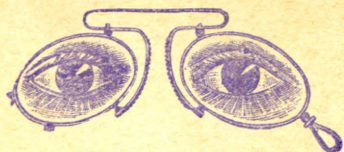


Rocznik 4.

WYDAWCA
Asuransiyo-Ekonomischny

Rok 1895.



Optyk i mechanik
Benedykt Kopernicki

we Lwowie



„Pod Kopernikiem”

Plac św. Ducha — ul. Teatralna 6, naprzeciw głównego odwachu
poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych

okulary, cwikiery, lornety, binokle, dalekovidze, ba-
rometry, ciepłomierze, różne Aërometry, mikroskopy,
lupy, kompasy, rajscajgi, taśmy miernicze, piony,
libele, manometry i t. p.



Urządzenie dzwonekóv elektrycznych.

Wszelkie reperacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Za-
mowienia z prowincyi załatwia odwrotnie.



Adres:

B. Kopernicki, Lwów

ul. Teatralna liczbą 6.





ROCZNIK IV.

Kalendarz

ASEKURACYJNO-EKONOMICZNY

na rok

1895

Za wydawnictwo

Każmierz Michałewski

Drukiem Z. Golloba we Lwowie.



KALENDARZ ASEKURACYJNO-EKONOMIGZNY

na rok

1895,

który jest rokiem zwyczajnym mającym 365 dni.



Za Wydawnictwo

Kaźmierz Michalewski.

ROCZNIK IV.

LWÓW.

Główny skład w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza.

ul. Karola Ludwika l. 3.

1895.



G. 21520

Część III.

Kasy oszczędności w Galicyi, opracował T. Łopuszański	strona	87—101
Stowarzyszenia kredyt. w Galicyi opracował Narcyz Ulmer	"	102—123
Inne stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze . . .	"	123—124
Gal. Towarzystwo gospodarskie	"	125—
Towarz. Oficyalistów prywatnych	"	125—130
Towarz. Kółek rolniczych	"	130—131
Komisya przemysłowa	"	131—
Towarz. leśne	"	131—
Towarz. łowieckie	"	131—

Część IV.

fachowo-literacka.

Prawo bartne, Fr. Rawita-Gawroński .	strona	132—143
Nasz eksport i taryfa wywozowa, Prof. Roman Gostkowski	"	144—155
Z historii pawstania i obecnego rozwoju gradowych towa- rzystw asekuracyjnych, Kazimierz Michalewski	"	156—194
Dochody publiczne w Galicyi, Prof dr. Stanisław Głabiński	"	195—197
Towarzystwo »Kółek rolniczych«, Dr. Jan Kanty Steczkowski	"	198—199
Zawodowe stowarzyszenia rolników, dr. F. Stefczyk	"	200—219
Czeki w Austrii i projekt ustawy czekowej, Z. Korosteński	"	220—228

Część V.

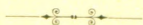
Anonse i ogłoszenia.



Wykaz prac

umieszczonych w I, II. i III. roczniku

KALENDARZA ASEKURACYJNO-EKONOMICZNEGO.



Bienkowski Adam.	Cel i znaczenie banków.	rocznik I.
Głabiński Stanisław dr.	Nowa waluta austriacka.	" III.
Korosteński Zygmunt.	Szkoły przemysłowe w Galicyi.	" III.
Lewicki Bolesław.	Banki i Asek. krajowe i pozakrajowe.	" I. II, III.
"	Stowarzyszenia zaliczkowe i kredytowe.	" I. II.
"	Kasy oszczędności w Galicyi.	" I.
"	Galicya w budżecie państwa.	" II.
"	Galicya w spisie ludności Austrii.	" II.
"	Bibliografia asekuracyjna	" II.
Lewicki Witold dr.	Rozwój ustawodawstwa austr. w dziedzinie ubezpieczenia, robotników od nieszczęśliwych wypadków.	" III.
Łopuszański Tadeusz.	Kasy oszczędności w Galicyi.	" III.
Łubiński hr. Józef.	Wystawa krajowa we Lwowie 1894. r.	" III.
Merunowicz Teofil	Słódko o Towarzystwie „Kółek rolnicz.“	" III.
Michalewski Korczak K.	Towarzystwo Wz. kredytu w Krakowie, cel i działalność	" I.
"	Ostatnie wiadomości z dziedziny klęsk gradowych.	" I.
Molicki Adam dr.	Kasy oszczędności w Galicyi.	" II.
Mrazek Józef.	Pogląd na zmiany statutu Tow. Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie (uchwalone na Zgromadzeniu ogólnem dnia 29. maja 1893).	" I.
"	Stowarzyszenie przemysłowców celem ubez. od wypadków nieszczęśliwych.	" I.
"	Pogląd na kampanię gradową 1892. r.	" II.
"	Pogląd na stan Ubezpieczeń budynków mieszkalnych	" III.
Pawlikowski Jan dr.	O środkach ograniczenia ryzyka przy sprzecie płodów rolnych.	" III.
Piotrowski Edmund Ginwił.	Ubezpieczenie na życie, ich rozwój i stan dzisiejszy.	" II.
Rodoć M.	Wiersze (Będziesz miał sen spokojny).	" I.
"	(Wiwat bankowe zakłady).	" II.
"	(Rolnik. Rada).	" III.
Stefczyk F. dr.	Spółkowe kasy Oszczędności i pożyczek.	" III.
Szatkowski Henryk.	O zasadzie taryfy przy ubez. od ognia.	" I.
Ulmer Narcyz.	Stowarzyszenia zaliczkowe i kredytowe.	" III.

Wilczyński Albert

* * *
"
"
"
"
"
"
"
"
"
"
"
"
"
"
"

Nowela (Pan Marcin).

Wskazówki dla chcących się ubezpieczyć.

Wyciąg z taryfy premii na ubezp. życiowe.

Żydzi w Polsce i Rosyi.

Potęga działalności stowarzyszeń.

Środki bezpieczeństwa.

Do wszystkich tych . . .

Zalesienie ziemi naszej.

Testament ubogiego człowieka.

Ze statystyki wypadków nieszczęśliwych.

Przepisy sanitarne w Anglii i ich rezultaty.

Niemieckie Tow. wzaj. ubezp. od gradu.

Wpływ alkoholu na długość życia.

Stan ubezpieczeń na życie.

Przedwczesne wycofanie policy życiowej.

Nieszczęśliwe wypadki w r. 1892.

rocznik III.

" I.
" I. II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" II.
" III.





Kalendarz astronomiczny.

Obraz ogólny na rok 1895.

Rok 1895 jest rokiem zwyczajnym mającym dni 365 i zaczyna się w stosunkach kalendarzowych d. 1. Stycznia o północy. Pod względem astronomicznym dzieli się rok 1895 na cztery pory astronomiczne, które są: wiosna, lato, jesień i zima.

Wiosna sucha i zimna.

Lato błotne.

Jesień mokra i zimna.

Zima z początku mokra, potem śnieżna i mroźna.

Panującym planetą w roku 1895 jest Saturn.

Zaćmienia słońca przypadające w roku 1895.

W roku 1895 przypadają trzy zaćmienia słońca i dwa zaćmienia księżyca, z których tylko zaćmienia księżyca w naszych okolicach widzialne będzie.

1. Zaćmienie księżyca dnia 11. Marca, zaczyna się o godz. 3 minut 27 rano, a kończy się o godz. 6 minut 58. Widzialne będzie w południowo zachodniej Azji, w Europie, Afryce, na atlantyckim Oceanie, w Ameryce i wschodniej połowie wielkiego Oceanu.

2. Zaćmienie słońca dnia 26. Marca, zaczyna się o godz. 10 minut 12 rano, a kończy się o godz. 1 minut 13 popołudniu. Widzialne będzie w Norwegji i na wyspach Wielkiej Brytanii, na północno zachodnich wyżynach Francji i Hiszpanii, w północnej części atlantyckiego Oceanu, w północno-wschodnich wybrzeżach Ameryki północnej i w graniczącej części północnej okolicy podbiegunowej.

3. Zaćmienie słońca dnia 20. Sierpnia, zaczyna się o godz. 1 minut 37 popołudniu, a kończy się o godz. 3 minut 48. Widzialne będzie w wschodniej Rosji, w północno zachodniej Azji i w graniczących okolicach podbiegunowych.

4. Zaćmienie księżyca dnia 4. Września, zaczyna się o godz. 5 minut 33 rano, a kończy się o godz. 9 minut 27. Widzialne będzie w zachodniej połowie Europy i Afryki, na atlantyckim Oceanie, w Ameryce i na Oceanie wielkim. U nas zajdzie księżyc w godzinie po rozpoczęciu zaćmienia.

5. Zaćmienie słońca dnia 18. Września, zaczyna się o godz. 8 minut 32 wieczór, a kończy się o godz. 12. Widzialne będzie w wschodniej Australii, w Nowej Zelandyi, w południowo zachodniej części Oceanu wielkiego i na południowym morzu łoćowatym.

Kalendarz świąteczny powszedni.



Suchedni.

We Środę, w Piątek i w Sobotę, to jest:	6, 8 9 Marca.
» » » » »	5, 7 i 8 Czerwca.
» » » » »	18, 20 i 21 Września.
» » » » »	18, 20 i 21 Grudnia.

Wigilie z postem ścisłym.

W dnie krzyżowe — do uroczystości zielonych Świą — do śś. Apostołów Piotra i Pawła — do Wniebowzięcia N. P. Maryi — do Wszystkich Świętych — do Niepokalanego Poczęcia N. Maryi P. — do Bożego Narodzenia.

Uwaga: Jeżeli która z tych wigilii przypada w Niedziele, wtedy przenosi się na Sobotę poprzedzającą, a jeżeli uroczystość Bożego narodzenia przypadnie w Piątek lub w Sobotę, wtedy postu nie ma żadnego.

Dnie krzyżowe.

W Poniedziałek, Wtorek i Środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim, to jest 20, 21 i 22 Maja.

Święta ruchome.

Według kalendarza rzymskiego.

Popielec . . .	27 Lutego.
Wielkanoc . . .	14 Kwietnia.
Wniebowstąp. P.	23 Maja.
Zielone Święta .	2 Czerwca.
Niedz. ś. Trójcy	9 Czerwca.
Boże Ciało . . .	13 Czerwca.
I. Niedz. Adw. . .	1 Grudnia.

Według kalendarza greco-kat.

Nedila miasopust.	5 Fewr.
Nedila syrop. . .	12 „
Woskres Chrysta	2 Aprila.
Woznes. Hospoda	11 Maja.
Soczestwie ś. Ducha	21 Maja.

Posty ruskie nakazane.

Post wełykij od Nedili syropustnoj do Woskresenija.

Post pered śś. Petrom i Pawłom od perwoj Nedili po Soszczestwi św. Ducha do 29. Junija czerez 2 nedili.

Post do Uspenija Bohorodicy Diwy od 2 do 15 Awhusta.

Post pered Roźdestwom Chrystowom. od 15. Nowembrja aż do 25. Dekemwria.



Liczby zwrotów kalendarzskich.

Podług kalendarza nowego.

Złota liczba czyli okres 19-letni	15
Epakta (dawność księżycy w dzień nowego roku)	IV
Okrąg słońca 28-letni	28
Poczet Rzymski (indykcyja 15stu lat	8
Litera niedzielna	F

Podług kalendarza starego.

Złota liczba	15
Epakta	XV
Okrąg słońca	28
Litera niedzielna	A
Osnowanje	18

Styczeń — Januarij

ma dni 31.

Dnie tygo dn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 W.	Nowy rok	20 Ihnatyja) Pierwsza kwadra dnia 4 o g. 9 m. 25 rano. Zawierucha śnież.
2 Ś.	Makarego opata	21 Jułyanny m.	
3 C.	Genowefy panny	22 Anastazyi m.	
4 P.	Tytusa biskupa ☽	23 10 muez. w Kreti	
5 S.	Telesfora mężcz.	24 Naw. R. C. Jewh.	
1.	Ewang. u Mat. ś. R. 2 O Mędrcach na Wschodzie.	Knyha Rožd. Chrysta. Mat. 1.	☉ Pełnia d. 11. o g. 8 m. 23 rano. Pośepnoi wietrz. ☾ Ostatnia kwadra d. 18 o g. 0 m. 28 rano. — Mrožno. ☉ Nów d. 25 o g. 10 m. 59 wieczór. Deszcz ze śnieg. W Styczniu przybwa dnia o 1 godzinę. Długość dnia w przecięciu 9 g. Księżyc przybliża się do ziemi d. 12, a oddala się d. 26.
6 N.	F. Trzech Króli	25 N. Rožd. Chr.	
7 P.	Walentego biskupa	26 Sobor. P. Boh.	
8 W.	Seweryna opata	27 Stefana Mucz.	
9 Ś.	Mareyanny panny	28 2000 muez.	
10 C.	Pawła pustel.	29 SS. Mładańciw	
11 P.	Higiniusza ☽	30 Anysyi m.	
12 S.	Honoraty panny	31 Mełanyi	
2.	Ew. u Łuk. św. w R. 2. O Chrystusie w 12 latach.	Joan prepowidajet w opust. Mark 1.	
13 N.	F. 1 po 3 Kr. Hilar.	1 Henwar 1895	
14 P.	Feliksa z Noli	2 Sylwester	
15 W.	Maura opata	3 Małachia pr.	
16 Ś.	Marcelego I. pap.	4 Sobor 70 apost.	
17 C.	Antoniego opata	5 Fteopempta †	
18 P.	Pryski panny ☾	6 Bohojawł. Hosp.	
19 S.	Ferdynanda	7 Sobor ś. Joana	
3.	Ew. u Jana ś. w R. 2. O godach w Kanie galilej.	Josyf opuszczajet Nazaret. Mat. 4.	
20 N.	F. 2 po 3 Kr. Im. Jez.	8 N. 1 po Boh. Hł. 6	
21 P.	Agnieszki	9 Połyjewkta	
22 W.	Wincentego m.	10 Hryhorya ep.	
23 Ś.	Zaślubienie NMP.	11 Teodozja pr.	
24 C.	Tymoteusza bisk.	12 Tatianny m.	
25 P.	Nawr. ś. Pawła ☽	13 Jermyła i Str.	
26 S.	Polikarpa biskupa	14 SS. Otec w Syn.	
4.	Ewang. u Mat. ś. w R. 2. O uzdraw. trędowatego.	O Zakchei. Łuk. 19.	
27 N.	F. 3 po 3 Kr. J. Ch.	15 N. 2 po Boh. Hł. 7	
28 P.	Karola Wielkiego	16 Weryh. św. Perr.	
29 W.	Franciszka Salez.	17 Antonya węł.	
30 Ś.	Martyny panny	18 Aftanazyja	
31 C.	Piotra Nolaski	19 Makarya prep.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

6 Stycznia 10 Tebet 5655. Post Oblężenie Jerozolimy

26 Stycznia 1 Szabat.

Styczeń 1895.

Jeżeli możesz ubezpieczyć się dziś, nie odkładaj tego do jutra.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folwarku	Budynków	ruchomości	inwentarzy	krestencyi	wołów opas.	spiryтусu		Od nieszczęśliwych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyncza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono należność				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub wrek	

Wskazówki gospodarcze.

- Dom i gumno (zajęcie domowe.)** W najzimniejszych dniach młócić koniczynę na nasienie i nasienie lniane. Kopce z ziemniakami i burakami doglądać, w piwnicy ziemniaki przebierać, suchą paszę wiązać, zboże w spichrzu szufłować. Nawóz sztuczny sprowadzać. Lód do lodowni wozic. Młocka i czyszczenie zboża.
- Stajnia.** Stajnie ciepło utrzymywać, obficie podściółkę dawać, w południe przy słońcu trochę przewietrzać, a bydło na oborę wypędzać. Zimno nie poić. podczas ostrego mrozu zbyt często gnoju nie wynosić, jeżeli silny zapach amoniakowy czuć się daje, przesywać nawóz gipsem, bydło i konie starannie czyścić i dobrze karmić. Woły robocze używać do wywozu obornika lub drzewa z lasu przy dobrej sannej drodze. — Krowy się cięlą, jałówki od krów najmleczniejszych przeznaczać do chowu, byczki od mniej mlecznych na woły robocze, jałówki zaś sprzedawać rzeźnikom.
- Ogród warzywny i owocowy.** Drzewa czyścić i obcinać, pale przygotowywać, wieczorami pleść słomiane sznury do przywiązywania drzew, maty do inspekty robic, żywe płoty obcinać, inspekta zakładać.
- Pola i łąki.** W dniach nie mroźnych orkę ukończyć, wody śniegowe z pól obsianych odprowadzać i nawóz wozic, krzaki wycinać.
- Chmielarnie.** Kompost i tyki do chmielu przygotować.
- Gospodarstwo stawowe.** (Rybactwo). Jeżeli lód gruby, robią się przeręble w stawach do łowienia ryb siecią.
- Pszczelnictwo.** Dbałość o spokój pszczół, ochrona przed zimnem.
- Las i łowiectwo.** Drzewo budulcowe i opałowe ścinać i wywozić, zagajenia chronić od uszkodzenia przez zwierzynę. W lasach niskopiennie hodowlanych, wstrzymać się z cięciem, gdyż w czasie mroźnym pień łatwo się szczepli i odrosli dawać nie będzie. — Wilki ciekac się zaczynają i wólcza się gromadami. Lis szuka myszy po polach, można go podjechać sankami z ukrytymi w nich chartami. Urządzać się obławy i wielkie polowania na dziki, jelenie, łosie, sarny. Małe polowanie na zająca trwa ciągle. Paszę dla zwierzyny rozsypywać, tropić kuny i tchórze.

S t y c z e ń .

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

S t y c z e ń .

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Luty — Fewral

ma dni 28.

Dnie tygod.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza.
1 P. 2 S.	Ignacego bisk. NMP. Gromnicznej	20 Eufymija 21 Maksyma	☽
5.	Ew. u Mat. św. w R. 8. O Iódee Chrystusa.	0 Mytary i Farysei. Łuk. 15.	Pierwsza kwadra d. 3 o g. 1 m. 49 wieczór Jasno i mroźno.
3 N. 4 P. 5 W. 6 Ś. 7 C. 8 P. 9 S.	F. 4 po 3 Kr. B. ☽ Weroniki panny Agaty panny Doroty panny Romualda opata Jana z Malty Apolonii panny ☉	22 N. 3 o M. i Far. 23 Kłymentia m. 24 Xenyi prep. 25 Hryhorya 26 Ksenefonta 27 Joana Chrys. 28 Jefrema	☽ Pełnia d. 9 o g. 6 m. 56 wieczór. Deszcz z śniegiem
6.	Ew. u Mat s. w R. 20. O robotnikach w winnicy.	0 obłudnom syni. Łuk. 15.	☾
10 N. 11 P. 12 W. 13 Ś. 14 C. 15 P. 16 S.	F. Starozap. Schol. Lucyusza biskupa Eulalii p. m. Katarzyny Ricci Walentyno biskupa Faustyna Julianny panny ☽	29 N. 4 o obł. syni. 30 Trech Światy. 31 Kyra i Joan 1 Fewr. Tryfona 2 Strytenje Hosp. 3 Syneona i Anny 4 Izydora	☾ Ostatnia kwadra d. 16 o g. 2 m. 42 wieczór. Powietrze łagod.
7.	Ew. u Łuk. ś. w R. 8. O nasientu i wielor. roli.	0 strasznom sudi. Mat. 25	☽
17 N. 18 P. 19 W. 20 Ś. 21 C. 22 P. 23 S.	F. Mięsopest. Konst. Flawiusza męż. Konrada pustel. Nicefora męż. Eleonory królowej Piotra katedry Romany panny	5 N. Miasop. Hł. 2 6 Wukoła 7 Partenya 8 Fteodora m. 9 Nykyfora m. 10 Charlampyja 11 Własya muez.	Nów d. 24 o g. 5 m. 17 wieczór Dżdżysto. W Lutym przybywa d. o 1 godz. i 27 minut.
8.	Ew. u Łuk. św. w R. 18. O uzdrowieniu ślepego.	0 posti i miłostyni Mat. 6.	☽
24 N. 25 P. 26 W. 27 Ś. 28 C.	F. Zapustna M. ☉ Anastazyi męż. Wiktora z Ar. <i>Popielec</i> Aleksan. † Romana opata	12 N. Syrop. Hł. 3 13 Martyniana 14 Kiryła 15 Onysyma ep. 16 Pamfyłyja m.	Długość d. wprze- cięciu 10 g i 10 m Księżycy przybliża się do ziemi d. 9 a oddala d. 22.

KALENDARZ ŻYDOWSKI

25 Lutego 1 Adar.

Luty.

Ubezpieczenie nakłada skromne ciężary na wszystkich, by chronić od groźnych klęsk jednostki.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy :

W folwarku	Budynków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena po- jedyń- cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzyma- no Nr. policy	Zapłacono nale- żytość				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	główną lub weks.	

Wskazówki gospodarcze:

- Dom i gumno.** Dalszy wymiot, czyszczenie i odstawa zboża, nasienie przygotowywać, zaległe roboty styczniowe wykończyć, narzędzia rolnicze do dobrego stanu doprowadzić. Siano zwozić z brogów stojących na łąkach.
- Stajnia.** Wołom roboczym dawać pożywniejszą paszę. Klacze zrebce ostrożnie do roboty używać, dobrze karmić, równie jak i krowy cielne. Stanowienie klaczy się rozpoczyna. Cielęta od krów wcześniej wycielonych oddzielić i zagrody dla cieląt urządzić.
- Ogród owocowy i warzwy.** Zrazy do szczepienia zdejmują się z drzew owocowych, młode drzewka przesadzać, żywe płaty zakładać, szpalerowe drzewa owocowe chronić od mrozu, drzewa z mchu oczyszczać, starą korę zdrapywać. Zasiać w inspektach sałatę, rzodkiewkę i ogórki.
- Pola i łąki.** Rowy wodne (bruzdy spadowe) oczyszczać, nawóz dalej wozić.
- Chmielarnie.** Jeżeli możliwym jest, dołować ziemię na 50—75 ctm. pod nowo zakładając mające się chmielarnie, gdzie spodnia warstwa ziemi nieodpowiedna, należy wywozić.
- Gospodarstwo stawowe.** (Rybactwo). Szczupaki trzeć się zaczynają; nie powinno to jednak wstrzymywać od ich połowu, zwłaszcza, że w tym miesiącu, jako w porze początku wielkiego postu, ryby są poszukiwane. Przeręble zostawić otwarte. Nadzorować przyływ i odpływ wody w stawach.
- Pszczelnictwo.** Pszczołom słabym trzeba dodać miodu przechowanego na ten cel w plastrach. Przeprowadzenie ulów zakupionych lub przestawić się mających.
- Las i łowiectwo.** Młode lasy przecinać. Usuwać drzewo ze z rębów. Zbiór nasion z olszyny, sosny i brzozy siać i sadzić. Zajęcie w łagodnych zimach zaczynają się parzyć, również i lisy lenią się i tracą swe futra, dla tych powodów polowanie ustaje. Ptaki drapieżne strzelają.

L u t y .

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

L u t y .

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21			
22			
23			
24			

Marzec — Mart.

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 P. 2 S.	Albina biskupa Symplicyusza	17 Fteodora 18 Lwa pap. rym.	☽ Pierwsza kwadra dnia 4 o godz. 2 minut 13 wieczór.
9.	Ew. u Mateusza św. w R. 4. O czarcie kuszącym Jezusa.	O Naftanaily Joan 1.	Deszcz ze śnieg.
3 N. 4 P. 5 W. 6 Ś. 7 C. 8 P. 9 S.	F. 1 Wstępna Kuneg. Kazimierza ☽ Fryderyka opata <i>Such.</i> Kolety panny Tomasza z Akwinu Jana Bożego † Franciszki p. †	19 N. 1 Post. Hł. 4 20 Leona 21 Tymofteja 22 SS. Mucz. w Ef. 23 Połykarpa 24 Obr. hoł. ś. Joana 25 Tarasia arch.	☉ Pełnia d. 11 o g. 5 min. 11 rano. Zawierucha śnież.
10.	Ew. u. Mat. ś. w R. 17. O przemienieniu Pańskim.	O rozstąpieniom w Kafarnaum. Mark. 2.	
10 N. 11 P. 12 W. 13 Ś. 14 C. 15 P. 16 S.	F. 2 Sucha 40 Męcz. Anieli i Konst. ☉ Grzegorza Wielk. Rozyny i Roderyka Matyldy panny Longina męcz. Lubina męcz.	26 N. 2 Post. Hł. 5 27 Prokopia 28 Wasyłya ep. 1 Marta. Ewdokii 2 Fteodota 3 Eutropia m. 4 Harasyrna pr.	☾ Ostatnia kwadra dnia 18 o g. 7 minut 5 rano. Pośepno i wietrz.
11.	Ew. u Łuk. św. w R. 11. O wyrzuceniu djabłów.	O hradeniy po Chryst. Mark. 8.	
17 N. 18 P. 19 W. 20 Ś. 21 C. 22 P. 23 S.	F. 3 Głucha Gertrudy Edwarda II. ☾ Józefa Oblubieńca Joachima, Klaudyi Benedykta op. Oktawiana Wiktora męcz.	5 N. 3 Post Hł. 6 6 42 mucz. w S. 7 Wasyłya m. 8 Fteofyłakta 9 SS. 40 mucz. 10 Kondrata m. 11 Sofronya	☉ Nów dnia 26 o g. 11 m. 58 rano. Mroźno i wietrz.
12.	Ew. u Jana św. w R. 6. O nakarm. 5000 ludzi.	O isciłemii nimoho. Mark. 9.	W marcu przybywa dnia o 1 g. 47 minut.
24 N. 25 P. 26 W. 27 Ś. 28 C. 29 P. 30 S.	F. 4 Środop. Gabr. Zwiastowanie N. M. P. Emanuela ☉ Ruperta bisk. Sykstusa papieża Eustachego Kwiryna	12 N. 4 Post Hł. 7 13 Nykyfora 14 Wenedykta 15 Ahapia mucz. 16 Sawyna m. 17 Ałeksya pr. 18 Kiryła	Długość dnia w przecięciu 11 g.
13.	Ew. u Jana św. w R. 8. O żydach chc. ukam. Jezusa.	O synach Zewedowych. Mark. 10.	Księżyc przybliży się do ziemi d. 10 a oddala się d. 22.
31 N.	F. 5 Czarna. Balbiny	19 N. 5 Post. Hł. 8	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

9 Marca 13 Adar. Post Estery.
10 „ 14 „ Purim czyli Haman.

11 Marca 15 Adar. Szuszan Purim.
26 „ 1 Nisan

Marzec.

Ubezpieczenie jest przeciwne zasadom komunistycznym, gdyż ono rozdziela szkodę, a nie własność na ogół.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folwarku	Budynków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szczę- śliwych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena po- jedyn- cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub w eks	

Wskazówki gospodarcze.

- Dom i gumno.** Kończyć młockę, przygotować nasienie, opatrzyć narzędzia, opatrzyć groble i opusty w młynach. Gdy lody puszcza, nawodniać łąki ująć ziemi z kopców kartoflanych, wywożony nawóz zaraz rozrzucić.
- Stajnia.** Woły robocze, jakoteż konie dobrze karmić. Kłaczy wyżrebionych do roboty nie używać. Owczarnie dniem i nocą nie odstępować. Kłacze się stanowią, sadza się kury, kaczki i indyki.
- Ogród owocowy i warzywny.** Gałęzie uschłe u drzew owocowych upiżować, pnie z mchu oczyszczać, kopać doły na młode drzewka, zimowych okryć z młodych drzew nie zdejmować. — Grządki ogrodowe uprawiać, zakładać rozsadniki, przesadzać agrest, porzeczki i maliny.
- Pole i łąka.** Początek robót w polu, skoro ziemia rozmarznie i należyćie obesznie, siać owies, groch i jęczmień, jeżeli rola zbyt obsiadła, wzruszyć extyrpatorem. Zasiew kończy w oziminach w miejscowościach równych, na łąkach kretowiny zrównać.
- Chmielarnie.** Kontynuować rygolowanie pod chmielarnie.
- Gospodarstwo stawowe.** Czas tarła szczupaków, miętusów, łososi, ślizów, i td. z łowieniem tych gatunków wstrzymać się z wyjątkiem szczupaka.
- Pszczelnictwo.** Pasieki powinny być chronione od szkody, ale ocienione, aby promienie słońca padające na wyloty nie pobudzały pszczół do wylatywania, co dla nich w tej porze, z przyczyny chłodnego powietrza byłoby zgubnem; słabe pnie karmić miodem.
- Las i łowiectwo.** Wyrób drzewa towarowego i budulcu kończyć, drzewo z lasu oprzątnięte, drzewo opałowe porządnie w sęgi ułożone. — Wysiew nasion drzew iglastych sosny, modrzewie, jodły i świerki; przy cieplej porze zasiewać nasiona drzew liściastych: dębu, buku, jesionu, klonu. Pręty użytecznych gatunków wierzb, jako: wierzba łoża, w. wiklina i w. łożina zrzązać i niemi obsadzać groble i rowy.
- Polowanie na wszelkiego zwierza, z wyjątkiem wilków, wzbrania się. Następuje paszenie się zajęcy, tokowanie głuszców i cietrzewi, przyłot kaczek dzikich i czajek, rozpoczyna się ciąg słomek i bekanie bekasów.

Marzec.

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Marzec.

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Kwiecień — Aprilij.

ma dni 30.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza.
1 P.	Hugona	20 Prep. Otec	☽
2 W.	Franciszka z P. ☽	21 Jakowa pr.	Pierwsza kwadra dnia 2 o g. 11 min. 1 wieczór. Pogodnie.
3 Ś.	Ryszarda bisk.	22 Wasyłya	
4 C.	Izydora bisk.	23 Nykona prep.	
5 P.	7 <i>boleści NMP.</i>	24 Zacharya prep.	
6 S.	Celestyna pap.	25 Błah. P. Bohor.	
14.	Ew. u Mat. św. w R. 21. O wjeździe Jez. do Jeruzolimy.	O hradenji Jisusa wo Jerusafem. Joan 12.	
7 N.	F. 6. Kwietnia Her.	26 N. 6 Cwit. Hł. I	Pełnia dn. 9 o g. 3 min. 17 wiecz. Powietrz. łagod.
8 P.	Dyonizego bisk.	27 Matrony Setun.	
9 W.	Maryi egip. ☽	28 Iłaryona pr.	
10 Ś.	Ezechiela pror.	29 Marka	
11 C.	<i>Wieczerja Pańska</i>	30 Czetwer wełyki	
12 P.	<i>Wielki Piątek</i>	31 Piatok wełyki	
13 S.	<i>Wielka Sobota</i>	1 Aprył. Subota w.	☾
15.	Ew. u Marka św. w R. 16. O zmartwychwstaniu Jezusa.	O bożestwi Isusa. Joan 1.	☽
14 N.	F. Wielkanoc	2 Woskres. Hosp.	Ostatnia kwadra dnia 17 o g. 0 min. 55 rano. Pogodnie.
15 P.	Poniedz. Wielkanocny	3 Poned. Woskr.	
16 W.	Lamberta	4 Wtorek woskr.	
17 Ś.	Rudolfa bisk. ☾	5 Fteodyta m.	
18 C.	Apoloniusza m.	6 Ewtychyja	
19 P.	Emmy wdowy	7 Hrehorya pr.	
20 S.	Agnieszki polie.	8 Irydiona ap.	☽
16.	Ew. u Jana św. w R. 20. O ukazaniu się Jez. uczniom.	O newirnym Ftomi. Joan 20.	Nów dn. 25 o g. 2 min. 44 rano. Deszcz i zimno.
21 N.	F. I Biała Anzelma	9 N. I po Woskr.	W Kwietniu przybywa dnia o 1 g. 36 min. Długość dnia w przecięciu 13 godzin.
22 P.	Sotera i Kaja	10 Terentya	
23 W.	Wojeiecha bisk.	11 Antypy	
24 Ś.	Jerzego męcz. ☽	12 Wasyłyja pr.	
25 C.	Marka ewang. ☽	13 Artemona m.	
26 P.	Kleta i Marcelina	14 Martyna	
27 S.	Peregryna wyzn.	15 Arystarcha	☽
17.	Ew. u Jana św. w R. 10. O Chryst. dobr. pasterzu.	O Josefi z Arymatei. Mark. 15.	Księżycę przybliża się do ziemi d. 7 a oddala się d. 19.
28 N.	F. 2 po Wielk. Wit.	16 N. 2 po Woskr.	
29 P.	Piotra męczennika	17 Symeona	
30 W.	Katarzyny Sen.	18 Joanna	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

9 Kwietnia 15 Nisan. Pocz. Wielkanocy.
10 " 16 " Drugie św. "
15 " 21 " Siódme " "

16 Kwietnia 22 Nisan. Koniec Wielkan.
25 " 1 Ijar.

Kwiecień.

Ubezpieczenie wszczerbia poczucie do obowiązku, gdyż istotą tegoż są wzajemne zobowiązania.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy :

W folwarku	Budyn- ków	ruchomo- ści	inwen- tarzy	kresten- cy	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szczę- śliwych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena po- jedyn- cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość			
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub weks

Wskazówki gospodarcze.

- Dom i gumno.** Młockę i czyszczenie zboża do siewu kończyć. Im klimat surowszy, a więc i wiosna późniejsza, tem więcej robót się gromadzi, dlatego pilnie na to uważać należy, aby z robotami zimowemi zawczasu się uła-
twić, ażeby wiosennym nie przeszkadzały.
- Stajnia.** Woły i konie mają teraz dużo pracy, mogą być wtedy obficie żywione zdrową i posilną paszą. Cielęta obsadzone karmią się papką owsem i do-
brem sianem, kłacze w marcu wyżrebione używać do lekkich robót. W in-
wentarzu samce nie mające przeznaczenia do rozpłodu, wyczyścić należy.
- Ogród owocowy i warzywny.** Roboty z marca kończyć. Zasadzać i zasiewać ja-
rzyny, grzędy szparagowe przekopać, wycinać zeszłoroczne pędy w mi-
linach
- Pole i łąka.** Zasiwy trwają dalej, sadzą się ziemniaki. Bronuje się pszenica
i koniczyna, z lucernika zgrabia się zimowe przykrycia, lucernia się bronuje.
Rzepak zimowy podgartuje się. Łąki suche i żyźne równają się grabiami
i przechodzą walcem i lekką broną, nawożą się popiołem i skrapiają gnojówką.
- Chmielarnie.** Rozpocząć obcinanie pędów.
- Gospodarstwo stawowe.** Czas tarła prawie wszystkich gatunków ryb, więc szczu-
paków, jeliców, karasi, okoni, sandaczy, jesiotrów, łososi; złowione przy
połowię ryby powyższych gatunków, napowrót do wody wpuszczać. —
Chronicie sadzawki i stawy od odrostów, od wodnego plectwa domowego
i dzikiego, aby ikry i młodego narybku nie pożerało.
- Pszczelnictwo.** W dniach ciepłych obsuszyć wyloty, aby się pszczoły obleniły
i wyczyściły, obczyścić ule pszczoł pomarłych, zrewidować stan i siłę
pszczoł, nie zaniedbywać karmienia pszczoł miodem.
- Las i łowiectwo.** Wierzby i osiki puszczać zaczynają, późno tedy jest brać z nich pę-
dy. Zagajniki troskliwie ochraniać. Korczowanie rozpocząć; wypalanie wę-
gli, pędzenie smoły, wyrób gontów, klepek, rznięcie tarcic, w tym miesiącu
rozpocząć. Głuszc i cietrzew kończą tokowanie, jarząbki noszą jaja, ku-
ropatwy wywodzą młode, czajki i inne błotne plectwo niesie się. Dla sa-
ren, jeleni i łosi urządzać lizawki (z soli). Polowanie odbywa się tylko na
słomki w ciągu, na głuszcze i cietrzewie na łąkach.

K w i e c i e ń .

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

K w i e c i e ń .

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23			
24			

Maj — Maj

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 Ś.	Filipa i Jakuba	19 Joanna węł.	☉
2 C.	Zygmunta król. ☽	20 Fteodora	Pierwsza kwadra
3 P.	Znalezienie św. †	21 Januaria	d. 2 o g. 5 m. 17
4 S.	Floryana męż.	22 Fteodora Syk.	rano. Deszez.
18.	Ew. u Jana ś. w R. 16. O odejściu Chr. do Ojca.	O rozstąpiennom Joan 5.	☽
5 N.	F. 3 po Wielk. Piusa	23 N. 3 po Woskr.	☽
6 P.	Jana w oleju	24 Sawwy mucz.	Pełnia d. 9 o g.
7 W.	Domiceli panny	25 Marka Ewang.	1 minut 32 rano.
8 Ś.	Stanisława biskupa	26 Wasyłyła	Pogodnie.
9 C.	Grzegorza ☽	27 Symoena ep.	☉
10 P.	Izydora oracza	28 Jasona arch.	Ostatnia kwadra
11 S.	Beatryksy p.	29 Dewiat mucz.	dnia 16 o god. 7
19.	Ew. u Jana ś. w R. 16. O przyczynie odejś. Chj.	O Samarytani. Joan 4.	m. 17 wieczór.
12 N.	F. 4. po Wi-lk. Pank.	30 N. 4. po Woskr.	Pogoda trwa dalej
13 P.	Serwacego biskupa	1 Maja. Jermyi	☽
14 W.	Bonifacego	2 Aftanazyja m.	☽
15 Ś.	Zofii i 3 córek	3. Tymofteja	Nów dnia 24 o
16 C.	Jana Nepom. ☽	4 Pełahij mucz.	g. 2 m. 19 wiecz.
17 P.	Paschalisa wyz.	5 Iryny mucz.	Powietrze zmien.
18 S.	Feliksa spow.	6 Jowa mnoh.	☉
20.	Ew. u Jana ś. w R. 16 O skutku prośby w Im. Jezusa	O śliporożennom. Joan 9.	☉
19 N.	F.5 po Wielk. Cel.	7 N. 5 po Woskr.	Pierwsza kwadra
20 P.	Bernarda	8 Joana Boh.	dnia 31 o g. 10
21 W.	Heleny } <i>Dnie</i>	9 Isaji prep.	minut 22 rano.
22 Ś.	Julii p. } <i>krzyżowe</i>	10 Symeona ap.	Dżdżysto.
23 C.	Wniebowstąpienie Pań.	11 Wozn. Hosp.	W maju przyby-
24 P.	Joanny wdowy ☽	12 Epyfanyja ep.	wa dnia o 1 god.
25 S.	Urbana I. papieża	13 Hłyhoryi m.	i 15 m. Długość
21.	Ew. u Jana ś. w R. 15 i 16. O przyjęciu pocieszyciela	O prośławienyi Jisusa, Joan 17.	dnia w przecięciu
26 N.	F. 6 po Wiełk. Filipa	14 N. po 6 Woskr.	15 godzin.
27 P.	Jana papieża	15 Pachomyja	Księżyc przy-
28 W.	Wilhelma	16 Fteodota	bliża się do ziemi
29 Ś.	Maksyma w.	17 Andronika	dnia 4 i 29, a od-
30 C.	Feliksa papieża	18 Teodota m.	dała się dnia 16.
31 P.	Petroneli panny ☽	19 Patrykia	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

12 Maja 18 Ijar Szkolne święto.
24 " 1 Siwan.

11 29 Maja 6 Siwan Zielone Święta
30 " 7 " Drugi dzień Z Świąt.

Wielkie nieszczęście powstaje często z małego zaniedbania.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy:

W folwarku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena po- jedyn- cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówką lub weks	

Wskazówki gospodarcze:

Dom i gumno. Bielić płótna, zboże w spichlerzach, szczególnie z omłotów zimowych pilnie przerzucać. Przygotować co potrzeba, do zbioru siana i koni-czyny. Pamiętać o ubezpieczeniu od gradu.

Stajnia. Inwentarz roboczy dostatnio żywić, krowom dojnym zacząć podawać zieloną paszę i przeznaczyć pastwiska. Jeżeli ciepła pora na to pozwala, owce się myją i strzygą.

Ogród owocowy i warzywny. W tym czasie wymagają ogrody i sady wiele sta-rań i pracy: pielnie i obsypywanie, okopywanie warzyw, przesadzanie, roz-sady i podlewanie flanc. Drzewa owocowe kwitną, wszystkie tedy czynności około ich oczyszczenia powinny być przed tym czasem ukończone. — Chra-bąszcze tłumnie teraz obsiadają drzewa, trzeba je więc niszczyć, otrząsając je rankami na podestane płachty i parząc gorącą wodą.

Pole i łąka. Koniec zasiewów. Zaczyna się siew kukurudzy, prosa i hreczki, włóczenie ziemniaków. Jeżeli pszenica nadto wybuja, trzeba ją zżąć. Ple-wienie pszenicy! Główną czynnością jest wywożenie nawozu na ugory czy-ste, pod rzepak i oziminy. Ugory podorane, w jesieni bronuje się teraz.

Chmielarnie. Początek tyczenia chmielu, okopywać i dołki gnoić.

Gospodarstwo stawowe. Trą się karasie, karpie, leńce, liny i sumy, chrnić sta-wy przed szkodami, przez samą wodę wyrządzeni.

Pszczelnictwo. Pszczoły w tym miesiącu, jeżeli pogoda sprzyja, obfite mają po-żywienie, z kwiatów, drzew owocowych, drzew i krzewów ogrodowych i leśnych, z rzepaku kwitnącego. W końcu tego miesiąca wylęgają się tru-tnie i zaczynają wylatywać z ulów, co zapowiada, że p r a rójki bliska. W drzystej porze, gdy pszczoły nie mogą wylatywać, karmić je.

Las i łowiectwo. Karczowanie drzew zbutwiałych, odzieranie kory garbarskiej. Nasienie wiązu (*Ulmus campestris*) dojrzewa, chcąc je zbierać, należy pilną na nie zwracać uwagę, gdyż z końcem maja samo się rozsiewa. Naj-większe dawać należy baczenie na ochronę ptaków śpiewających, które najbardziej przyczyniają się do tępienia szkodliwych lasom owadów.

Łanie i sarny ciela się, zające koca się, głuszcze, cietrzewie, jarzabki, słomki, bekasy, kaczki, znoszą jaja i siedzą na gniazdach, wszelkie tedy polowanie najsurowiej wzbronione.

M a j.

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

M a j.

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Czerwiec — Junij

ma dni 30.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 S.	Nikodema †	21 Subota zad.	
22.	Ew. u Jana św. w R. 14 O zesłaniu Ducha św.	O Duchu światom. Joan 7.	☉ Pełnia dnia 7 o g. 0 m. 23 wiecz. Chłodno i dżdży-sto.
2 N.	F. Zielone Świątki	21 Sosz ś. Ducha	
3 P.	Pon. Ziel. Świąt.	22 Faned. Sosz.	
4 W.	Kwiryna	23 Mychajła	
5 Ś.	<i>Such.</i> Florencyi	24 Symeona prep.	
6 C.	Norberta bisk.	25 Obr. hoł. ś. Joanna	
7 P.	Roberta m. † ☉	26 Karpa apost.	☾ Ostatnia kwadra dnia 15 o god. 1 m. 1 wieczór. Deszcz.
8 S.	Medarda bisk. †	27 Pteraponta	
23.	Ew. u Mat. ś. w R. 28. O władzy Chrystusa.	O yspowidaniu Isusa. Mat. 10.	
9 N.	F. I. po Św. ś Trójcy	28 N. I W. ŚŚ. Hł 8	
10 P.	Małgorzaty panny	29 Fteodozyi m.	
11 W.	Barnaby apost.	30 Isaakija	
12 S.	Onufrego wyzn.	31 Jermya ap.	☉ Nów d. 22 o g. 11 m. 30 wiecz. Pogodnie.
13 C.	Boże Ciało	1 Junyi. Justina	
14 P.	Bazylego b. ☾	2 Nykyfora m.	
15 S.	Wita i Modesta	3 Łukyłyana m.	
24.	Ew. u Łuk. ś. w R. 14. O wezwaniu na wieczerzę	Petr ide wo ślid Jisusa Mat. 4.	☽ Pierwsza kwadra d. 20. o g. 3. m. 34 wieczór. Powietrze zmien.
16 N.	F. 2 o Św. Fran.	4 N 2 Tiło Chr. H. I	
17 P.	Adolfa biskupa	5 Dorofteja	
18 W.	Marka i Marcela	6 Hyłariona	
19 S.	Gerwazego i Prot.	7 Fteodota	
20 C.	Sylweryusza	8 Fteodota str.	
21 P.	<i>Serce Jezusa</i>	9 Kyryła arch.	
22 S.	Paulina Biskupa ☉	10 Tymofteja m.	☽ W czerwcu przybywa dnia do 20 o minut 19, a po 20 ubywa o minut 5.
25.	Ew. u Łuk. św. w R. 15. O zgbu. owcy i groszu.	Nykto ne może dwom hosp. służyty. Mat. 6.	
23 N.	F. 3 po Św. Zenona	11 N. 3 po So. Hł. 2.	
24 P.	Jana Chrzciciela	12 Onufrya pr.	
25 W.	Prospera bisk.	13 Akiłyny	
26 Ś.	Jana i Pawła	14 Elyseja prep.	
27 C.	Władysława kr.	15 Amosa prep.	
28 P.	Leona II. pap. †	16 Tychona	
29 S.	Piotra i Pawła ☉	17 Manuila m.	
26.	Ew. u Łuk. ś. w R. 5. O obfitym połowie ryb. P.	O Sotnyci. Mat. 8.	☽ Długość dnia w przecięciu 16 g. Księżyc oddala się od ziemi dnia 13, a przybliża się dnia 25.
30 N.	F 4 po Św. Wsp. ś. P.	18 N. 4 po So. Hł. 3	

KALENDARZ RZYDOWSKI.

23 czerwea 1go Tamuz.

Czerwiec.

Zaniebdanie jednej chwili, często całe życie wynagrodzić nie zdoła.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy :

W folwarku	Budynków	ruchomości	inwentarzy	krestenicy	wołów opas.	spiry-tusu		Od nie-szczę-śliwych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena po-jedyni-cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale-żytość				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub weks	

Wskazówki gospodarcze.

Dom i gumno. Najważniejszą czynnością w tym miesiącu jest zbiór siana, należy zatem powtórnie opatrzyć narzędzia i maszyny do oprzędzenia siana służące. — Spichlerz i stodoły wietrzyć.

Stajnia. Krowy przy obfitej a pożywnej paszy, najwięcej teraz dają mleka. Stajnie czysto utrzymywać, wyrzucać często gnój. Konie robocze, stadnię i bydło przy suchej pogodzie pławić, należy 3 razy dziennie poić. Owce po strzyżeniu brakować.

Ogród owocowy i warzywny. Grządki pielą i oczyszczają się, drzewka owocowe okulizują się. Okna z inspektów zdejmują się, kończy się wycinanie szparagów. Sady się wydzierzawiają.

Pole i łąka. Na ziemiach ścisłych rozpoczyna się powtórna orka ugoru, który dotąd służył na pastwisko, ugor nawożony przyoruje się zaraz po rostrznięciu nawozu, a więc jeszcze z Maja, na gruntach lekkich teraz dopiero się podoruje. Zyto kwitnąć zaczyna. Ziemiaki obsypują się po raz 2-gi i 3-ci, jeżeli czas pozwoli. Koniczyna, nim jeszcze kwiatowe jej główki błękitnej barwy nabiorą, zdatną już jest pod kosę, dość wcześniej skoszona, nim na wszystkich łądogach ukaże się kwiat, da 2-gi pokos obfitszy. — Wyka siana jako przedplon powinna być także skoszona. Pielenie, przeorywanie buraków cukrowych powtarza się, kośba łąk jest w pełnym rozwoju. Na łąki nawadniane puszcza się woda zaraz po zżęciu siana, aby tym sposobem zapewnić bujny odrost potrawu.

Chmielarnie. Przywiązujemy pędów, powtórne okopywanie.

Gospodarstwo stawowe. Trą się karpie, liny — wywożenie szlamu.

Pszczelnictwo. Przypilnować rójki; zbieranie i osadzanie młodych rojów.

Las i łowiectwo. Ochrona lasów, szczególnie przed pożarem; staranna uprawa w szkółkach. — Z końcem miesiąca rozpoczyna się polowanie na dzikie kaczkę po zarosłych stawach i jeziorach. — Tępienie drapieżnego ptactwa.

C z e r w i e c .

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

C z e r w i e c .

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23			
24			

Lipiec – Julij

ma dni 31.

Dnie tygodni.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 P.	Teobalda opata	19 Judy apost.	☾ Pełnia d. 7 o g. 1 m. 2 rano. Pogodnie i upały.
2 W.	<i>Nawiedzenie NMP.</i>	20 Meftodyja	
3 Ś.	Heliodora	21 Juljana m.	
4 C.	Józefa Kalasantego	22 Jewsewya ep.	
5 P.	Filomeny panny	23 Ahrypiny	
6 S.	Izajasza proroka	24 Rożdz. św. Joana	
27.	Ew. u Mat. św. w R. 5. O sprawiedliwości.	O dwóch bisnujuszyczch. Mat. 8.	☾
7 N.	F. 5 po Św. ☽	25 N 5 po So. Hł 4	☾ Ostatnia kwadra d. 15 o godz. 5 m. 4 rano. Posepno i dżdżys.
8 P.	Elżbiety król.	26 Dawyda Ptes.	
9 W.	Cyrylla	27 Samsona	
10 Ś.	Amalii panny	28 Kyra i Joana †	
11 C.	Pelagii panny	29 Petra i Pawła	
12 P.	Henryka	30 Sobor SS 12 Ap.	
13 S.	Małgorzaty p.	1 Julij. Kosmy i D.	
28.	Ew. u Marka św. w R. 8. O nakarm. 4000 ludzi.	O rozśląbennom żyłamy. Mat. 9.	☽ Nów d. 23 o g. 7 m. 4 rano. Bardzo dżdżysto.
14 N.	E. 6 po Św. Bonaw.	2 N. 6 po So. Hł. 5.	☽ Pierwsza kwadra d. 28 o g. 10 m. 9 wieczór. Pogodnie.
15 P.	Rozesłanie Ap. ☾	3 Jakynfta m.	
16 W.	<i>NMP. Szkaplerznej</i>	4 Andreja	
17 Ś.	Aleksego	5 Aftanazyja	
18 C.	Szymona z Lipnicy	6 Syzona wełyk.	
19 P.	Wincentego z Pauli	7 Ptomy prep.	
20 S.	Czesława i Kasyana	8 Prokopija ep.	
29.	Ew. u Mat. ś. w R. 7. O fałszywych prorokach.	O dwóch ślipcach. Mat. 9.	
21 N.	F. 7 po Św. Praksedy	9 N 7 po So. Hł. 6	☽ W Lipcu ubywa dzień o min. 57. Długość dnia w przecięciu 15 g. i min. 26.
22 P.	Maryi Magdaleny	10 S. S. 45 Mucz.	
23 W.	Apolinarego ☽	11 Jewtymyja	
24 Ś.	Krystyny i Włodz.	12 Prokła	
25 C.	Jakóba apost.	13 Sobor ś. Hawr.	
26 P.	Anny matki M. P.	14 Akyty apost.	
27 S.	Natalii panny	15 Kyryka i Woł d.	
30.	Ew. u Łuk. św. w R. 16. O niespraw. szafarzu.	O piaty chlibach i dwoju rybu. Mat. 14.	☽ Księżyc oddalając się od ziemi d. 11, a przybliża się d. 23
28 N.	F. 8 po Św. ☽	16 N. 8 po So Hł. 7	
29 P.	Marty panny	17 Maryny w. m.	
30 W.	Abdona i Senny	18 Jemyłyana m.	
31 Ś.	Ignacego Lojoli	19 Makryny p.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

9 Lipca 17 Tamuz Post. Zdobycie świątyni.
22 Lipca 1 Abh.
30 Lipca 9 Abh. Post. Spalenie świątyni.

Lipiec.

„Niechaj nie będzie Szyszmy w ciele, którego jesteście częścią, ale niechaj wszystkie członki sprzysięgają się wzajemnie dla wspierania jedne drugich“. (L. św. Pawła do Korynt. R. XII. w 25).

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy :

W folwarku	Budynków	ruchomości	inwentarzy	krestencyi	wołów opas.	spiry-tusu		Od nieszczęśliwych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn-cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale-żytość				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówką lub weks.	

Wskazówki gospodarcze:

Dom i gumno. Zbiór i zwózka rzepaku. Polewać pilnie gnojówką nawóz. Jeżeli w spichlerzu są zapasy ziarna, szufłować. — Przy zwózce wytrzęsiony w płachty rzepak użyć na nasienie, uważać jednak, by się nie zgrzał i często go przerzucać. Ubezpieczyć rzepak i siano od ognia.

Stajnia. Konie robocze dobrze karmić, pławienia nie zaniedbywać, owce, od upałów chronić.

Ogród owocowy i warzywny. Zbieranie jagód, ogórków, wczesnych gatunków gruszek i jabłek. Porzeczki i agrest obcina się, czas okulizowania!

Pole i łąka. Bronowanie odwrótki ugoru; perz bronami wydobyty zgrabia się na wały i wywozi się z pola, używając do poprawy dróg i grobel. Początek żniw, równocześnie ze żniwem rozpoczyna się orka siewna ugoru, tak, aby przy najwcześniejszym siewie żyta, rola miała dostatecznie czasu do odleżenia się. Zżęty rzepak zwozić do stodół na wozach płachtami wystanych. Rzepaczysko podrzucić. Zbiór siana ukończyć o ile możności przed żniwami, aby zamieszania wśród nawału robót nie dopuścić. — Łąki nawodniać.

Chmielarnia. W drugiej połowie miesiąca ponowne podgartywanie.

Gospodarstwo stawowe. Czyszczenie stawów z trawy — wśród wielkich upałów doprowadzić świeżą wodę; trą się jeszcze liny i karpie.

Pszczelnictwo. Jest to pora najobfitszego miodobrania dla pszczoł, teraz bowiem kwitną lipy, których kwiaty dostarczają pszczołom najwyborniejszego gatunku miodu. Jednocześnie jest to pora najsilniejszego naturalnego rojenia się pszczoł.

Las i łowiectwo. Ochrona lasów od szkód przez ludzi, zwierzęta i owady wywołanych. Polewanie w szkółkach. — Polowanie na dzikie kaczkę w połowie miesiąca rozpoczyna się, polowanie z wyżtem na młode cietrzewie, w końcu na bekasy i dubelty.

Lipiec.

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Lipiec.

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Sierpień — Awhust

ma dni 31.

Dnie tygodnie	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 C.	Piotra w okowach	20 Ity pror.	☉
2 P.	NMP. Anielskiej	21 Symeona prep.	
3 S.	Znal. ś. Szczepana	22 Maryi Mahdał.	
31.	Ew. u Łuk. św. w R. 19. O zburzeniu Jerozolimy.	O małowirstwi Petrowom Mat. 14.	Pełnia dnia 5 o g. 3 m. 24 wiecz. Powietrze zmien.
4 N.	F. 9 po Św. Dominik	23 N. 9 po So. Hł. 8	☾
5 P.	NMP. Snieżnej ☉	24 Chrystyny	
6 W.	<i>Prz mienienie Pań.</i>	25 Uspenje ś. Anny	☾
7 S.	Kajetana wyz.	26 Jermołaja	
8 C.	Cyryaka wyz.	27 Pantafejmona	☾
9 P.	Romana i Sek.	28 Prohora	
10 S.	Wawrzyńca m.	29 Kałynyka	Ostatnja kwadra d. 13 o god. 6 m. 52 wieczór. Pogodnie.
32.	Ew. u Łuk. św. w R. 18. O Faryzeuszu i celniku.	O bisnujuszczymsia na nowom misiaicy Mat. 17.	☉
11 N.	F. 10 po Św. Zuzanny	30 N 10 po So Hł. 1.	
12 P.	Klary panny	31 Jewdokima	☉
13 W.	Hipolita m. ☾	1 Ahw. Prois. s. k.	
14 S.	Euzebiusza m. †	2 Stefana muez.	☉
15 C.	Wniebowz. NMP.	3 Izaakija	
16 P.	Rocha wyz.	4 7 Otrok w Efez.	☉
17 S.	Anastazego	5 Ewsychnia	
33.	Ew. u Marka św. w R. 7. O uzdraw. głuchoniem.	O dwóch dołżnykach. Mat. 18.	Pierwsza kwadra dn. 27 o god. 7 minut 19 rano. Deszcz.
18 N.	F. 11 po Św. Heleny	6 N. 11. po So. P. H.	☉
19 P.	Ludwika biskupa	7 Dometya	
20 W.	Stefana kr. węg. ☉	8 Jemyłjana	☉
21 S.	Joanny Fremiot	9 Mafteja m.	
22 C.	Filiberta opata	10 Ławrentya m.	☉
23 P.	Filipa biskupa	11 Jewpła	
24 S.	Bartłomieja Ap.	12 Fotya m.	W sierpniu uby- wa dnia o 1 g. i m. 33.
34.	Ew. u Łuk. św. w R. 10. O miłosierdz. Samarytanie.	O Junoszi bohatim. Mat. 19.	Długość dnia w przeciagu 14 g. i 12 minut.
25 N.	F. 12 po Św. Ludwika	13 N. 12 po So Hł. 3	☉
26 P.	Zefirynty panny	14 Mycheja pr.	
27 W.	Przenieś. ś. Kaz. ☽	15 Uspen Bohor.	☉
28 Ś.	Augustyna bisk.	16 Nerukoł obr.	
29 C.	Ścięcie ś. Jana Chrz.	17 Myrona muez.	☉
30 P.	Róży z Limy	18 Flora i Ławra	
31 S.	Rajmunda wyzn.	19 Andreja Str.	Księżyc oddala się od ziemi d. 7. a przybliża się dnia 20.

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

21. sierpnia 1go Elul.

Sierpień.

„Łączcie się jedni do drugich w celu wzajemnego wspierania się,
tak jak Chrystus was złączył ze sobą na chwale Bożą“ (List św.
Pawła do Rzymian R. XV. w 7).

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy :

W folwarku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cy	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena po- jedyn- cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub weks	

Wskazówki gospodarcze :

- Dom i gumno.** Przygotować ziarno na nasienie, szufłować świeżo młócone zboża w spichlerzu. Ziemiopłody ubezpieczyć od ognia.
- Stajnia.** Konie mają zwiększoną pracę przy zwozie zboża, młóćce na nasienie, przy bronach i siewnikach, karmić tedy obficie. Krowy dojne pasą się po ścierniskach. Kupują się woły na opas, aby po pracy wypoczęły i odkarmiły się na pastwisku. Drób znajduje na ścierniskach obfite pożywienie.
- Ogród owocowy i warzywny.** Zbiór owoców, dojrzałych nasion, kopanie wczesnych ziemniaków. Przy wilgotnej porze okulizowanie, sadzenie pestkowych owoców.
- Pole i łąka.** Żniwo w pełnym toku, poczem następuje zwózka, należy zatem zasieki w stodołach wyprzątać, oczyścić, wyłożyć słomą. — Młocka żyta i pszenicy na nasienie, poczem następuje siew, najprzód rzepaku, potem żyta. Zbyt wczesna siejba żyta i pszenicy ma swoje niedogodności, zwłaszcza, jeżeli po siewie trwa posucha, ziarno wtedy dla braku dostatecznej wilgoci kiełkować nie może i często w ziemi próchnieje. — Następuje rwanie lnu. Potraw zbierać.
- Chmielarnie.** W drugiej połowie miesiąca zbiór chmielu.
- Gospodarstwo stawowe.** Wszystkie prawie ryby tarło ukończyły, można je więc łowić, z uwagą, by złowiony młody narybek lub zupełnie wyrosłe ryby napowrót wpuszczać do wody.
- Pszczelnictwo.** Pożywienie dla pszczół coraz ubywa. Następuje wyrzucanie z ula trutniów, jako już niepotrzebnych.
- Las i łowiectwo.** Przygotowanie gruntu pod zasiewy leśne, oznaczenie drzew w porębach do cięcia przypadających. Nasienie brzozy dojrzewa, może być zbierane.
- Polowanie z wyżłem na cietrzewie, bekasy i kuropatwy.

Sierpień.

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Sierpień.

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Wrzesień — Septembryj

ma dni 30.

Dnie tygodn.	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
35.	Ew. u Łuk. św. w R. 17. O uzdrow. 10 trędowatych.	O złych dilałelach wo winohradi. Mat. 21.	
1 N.	F. 13 po Św. Idziego	20 N. 13 po So. Hł. 4	☉
2 P.	Justa biskupa	21 Ftadeja	
3 W.	Bronisławy i Izabeli	22 Ahaftonika	Pełnia d. 4 o g. 7 m. 28 rano.
4 Ś.	Rozalii panny ☉	23 Łuppa muez.	Deszcz i wiatr.
5 C.	Wawrzyńca	24 Ewtychija m.	☾
6 P.	Zacharyasza pr.	25 Warftołomeja	
7 S.	Reginy panny	26 Adryana m.	
36.	Ew. u Nat. św. w R. 6. O służ. Bogu i mamonie.	O zwanych na braki. Mat. 22.	Ostatnia kwadra d. 12 o g. 6 m. 24 rano. Chłodno i dzysto.
8 N.	F. 14 Narod. NMP.	27 N 14 po So. Hł. 5	
9 P.	Gorgoniusza m.	28 Mojseja	
10 W.	Mikołaja z Tol.	29 Usił. hł. Joana	
11 Ś.	Jaeka i Prota	30 Aleksandra	
12 C.	Gwidona ☾	31 Poł. Poj. P. Boh.	☉
13 P.	Tobiasza wyzn.	1 Sept. zymeona	
14 S.	<i>Podwyższenie ś. 7</i>	2 Mamanta m.	Nów d. 18 o g. 10 m. 29 wieczór Pogodnie.
37.	Ew. u Łuk. św. w R. 7. O wskresz. syna w Naim.	O myłosty Boha i błznych. Mat. 22.	
15 N.	F. 15 po Św. I. NMP.	3 N. 15 po So. Hł. 6	
16 P.	Ludmili	4 Wawyły	
17 W.	Lamberta biskupa	5 Zacharya	
18 Ś.	<i>Such.</i> Tom. ☉ †	6 Wosp. cz. Mych.	Pierwsza kwadra d. 25 o g. 7 m. 56 wieczór.
19 C.	Januaryusza	7 Sozanfta m.	Pogoda dalej.
20 P.	Eustachiusza	8 Rozd Bohorod.	
21 S.	Mateusza ew.	9 Joakima	
38.	Ew. u Łuk. św. w R. 14 O uzdrowieniu opuchłego	O rozdileniu talentiw. Mat. 5.	We Wrześniu ubywa d. o 1 g. i m. 32.
22 N.	F. 16 po Św. Maur.	10 N. 16 po So. Hł. 7	
23 P.	Tekli panny	11 Fteodyy prep.	
24 W.	Gerarda biskupa	12 Awtemona	Długość dnia w przecięciu 12 g. i 32 m.
25 Ś.	Kleofasa m. ☽	13 Kornyla Sot.	
26 C.	Cypryana	14 Wozd. cz. Kresta	
27 P.	Kosmy i Damiana	15 Nykity m.	
28 S.	Wacława króla	16 Josafata	
39.	Ew. u Mat. św. w R. 22. O miłosci Boga i bliźniego.	O żeni chananejskoj Mat. 15.	Księżyc oddala się od ziemi d. 3 i 30. a przybliża się 18.
29 N.	F. 7 Michała Arch.	17 N. 17 po So. Hł. 8	
30 P.	Hieronima wyzn.	18 Ewmenya pr.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

19 Września 1 Tiszri 5656 Nowy Rok. 22 Września 4 Tiszri Post Gedalija.
20 " 2 " 2 św. N. Roku. 28 " 10 " Śwłto pojednania-

Wrzesień.

Żal po stracie, sikawki pożarne i dobre zamiary przychodzą zwykle po nlewczasie.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy :

W folwarku	Budyn- ków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szcze- śliwych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena po- jedyn- cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówka lub weks	

Wskazówki gospodarcze.

- Dom i gumno.** Nawał robót zmniejsza się! Zaczyna się przysposabianie zapasów zimowych na zimę.
- Stajnia.** Inwentarz roboczy karmić obficie — zasiewy trwają dalej, więc praca ciężka w bronach i siewnikach. W owczarniach, w których wiosenna kotelnia się utrzymuje, puszczają się tryki do maciorek. Krowom pastwiska ubywa przez zaorywanie ścierniska, dodawać liście buraczane i kapuściane, koński żab. Cielęta tegoroczne wypędzają się podczas pogody na świeże powietrze dla ruchu.
- Ogród warzywny i owocowy.** Zbieranie owoców i dojrzałych nasion. Kopanie buraków, marchwi, obłamywanie liści kapusty na karm dla bydła.
- Pola i łąki.** Po ukończeniu siewu żyta następuje siew pszenicy. W gospodarstwach, uprawiających plony, jak np. rzepę ścierniskową, sporek jesienny-tj. podorywka ścierniska następować powinna zaraz po sprzęcie. W drugiej połowie miesiąca następuje kopanie kartofli wczesnych, buraki cukrowe i pastwne kopią się także, pierwsze odstawiają się, do cukrowni, według kontraktu, drugie składają się podobnie jak ziemniaki w kopce lub groble, okrywają się słomą i lekko ziemią. Sprzęt potrawu.
- Chmielarnie.** Kończy się zbiór chmielu, starannie przypilnować suszenie.
- Gospodarstwo stawowe.** Trą się pstrągi i niektóre gatunki łososi. Połów siecią na stawach ułatwiony, ponieważ zielsko wodne ginie i nie opkręca sieci
- Pszczelnictwo.** Pszczoły w dnie ciepłe i pogodne wylatują jeszcze na wrzosy; w ulach trzeba zmniejszyć wyloty, dla zapobieżenia rabunków, słabe roje łączyć z silniejszymi, zachowując młodszą i płodniejszą matkę.
- Las i łowiectwo.** Zbiór żołądźi, nasienia brzozy, drzewa uszłte lub rzez wiatry obalone wycinają się i z lasu uprzątają. — Rozpoczyna się polowanie na zające z ogarami lub nagónką po gajach i zaroślach, z chartami w polu. Ciąg bekasów, dubeltów trwa jeszcze, kuropatwy przesiadają w zaroślach polnych, cietrzewie można strzelać rankami.

W r z e s i e ń .

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

W r z e s i e ń .

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23			
24			

Październik — Oktowrij

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
1 W.	Remigiusza b.	19 Trofyma	☉ Pełnia d. 4 o g. 0 min. 21 rano. Pogodnie.
2 Ś.	Leodegara b.	20 Eustafia m.	
3 C.	Kandyda męcz.	21 Kodrata	
4 P.	Frauciszka Ser. ☉	22 Fokcy	
5 S.	Placyda męcz.	23 Zacz. św. Joana	
40.	Ew. u Mat. św. w R. 9. O uzdrowieniu paralityka.	O łowitwy ryb. Łuk. 5.	☾ Ostatnia kwadra d. 11 o g. 4 m. 7 wieczór. Pow. zmienne.
6 N.	F. 18 po Św. N. M. R.	24 N. 18 po S. Hł. 1	
7 P.	Justyny panny	25 Ewfrozyny	
8 W.	Brygidy wdowy	26 Joanna Boh.	
9 Ś.	Wincentego Kadł.	27 Kałystrata	
10 C.	Franciszka Borgia	28 Charytona	
11 P.	Placydy męcz. ☾	29 Kyriaka	
12 S.	Maksymiliana	30 Hryhoria wel.	☉ Nów d. 18 o g. 7 m. 43 rano. Burze z deszcz.
41.	Ew. u Mat. św. w R. 9. O wezwaniu na gody.	O lubwy wrahow. Łuk. 6.	
13 N.	F. 19 po Św. Edwarda	1 Okt. N. 19 po Ś.	☉ Pierwsza kwadra d. 26 o godz. 0 m. 27 wieczór.
14 P.	Kaliksta papieża	2 Kypryana	
15 W.	Teresy i Jadwigi	3 Dyonyсія	
16 Ś.	Gawła apost.	4 Jerefteja	
17 C.	Lucyny	5 Charytyny m.	
18 P.	Łukasza ewang. ☉	6 Ftomy apost.	
19 S.	Piotra z Alkantary	7 Serhya	
42.	Ew. u Jana św. w R. 4. O chorym synie królewskim.	O woskres. syna wdowy w Naim. Łuk. 7.	
20 N.	F. 20 po Św. Poś. kość	8 N. 20 po Ś. Hł. 3	
21 P.	Urszuli p. m.	9 Jakowa ap.	
22 W.	Korduli panny	10 Jewłampia	
23 Ś.	Jana Kapistrana	11 Fyłypa apost.	
24 C.	Rafała archanioła	12 Prowa muez.	
25 P.	Jana Kantego ☽	13 Karpa muez.	
26 S.	Ewarysta papieża	14 Nazarya	
43.	Ew. u Mat. św. w R. 18. O dłużn. i złoś. słudze.	O rozsiłaniu simena Łuk. 8.	
27 N.	F. 21 po Św. Sabiny	15 N. 21 po Ś. Hł. 4	☉ Księżycy przybliża się do ziemi d. 16 a oddala się 22.
28 P.	Szymona i Judy	16 Łonkyna m.	
29 W.	Nareyza bisk.	17 Osyi pr.	
30 Ś.	Klaudyusza	18 Łuki apost.	
31 C.	Wolfganga b. †	19 Joila pr.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

3 Paźdz.	15 Tiszri.	Pierwsze ś. Kuczek	10 Paźdz.	22 Tiszri	Zgrom. czyli k. kuczek
4 "	"	Drugie " "	11 "	22 "	Radość z prawa.
9 "	21 "	Palmowe święto.	12 "	1	Mandheswan.

Październik.

Zabezpieczenie tworzy pewność, bez której nie ma ani oszczędności, ani produkcyjnej pracy.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy :

W folwarku	Budynków	ruchości	inwentarzy	krestenicy	wołów opas.	spiry-tusu		Od nie-szczęśli-wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia?	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena pojedyn-cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale-żytość				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówką lub weks.	

Wskazówki gospodarcze :

- Dom i gumno.** Suszenie i tarcie konopi i lnu. Opatrzeć na zimę domy mieszkalne. W oborach, stajniach i chlewach pułapy z żerdzi nasłać słomą, mchem lub wrzosem. Kopce ziemniaczane obsypać lekko ziemią, grubsze nałożenie ziemią do pierwszych mrozów odkładając.
- Stajnia.** Woły mają robotę aż do ukończenia jesiennych podorywek. Owcom daje się przed wypędzeniem na pastwisko słoma lub łubin. Woły, krowy i owce wybrakowane sprzedają się. Za nastaniem silniejszych przymrozków chociażby jeszcze śniegu nie było, zaprzestać wyganiania na pastwisko, gdyż przemarzła i szronem pokryta trawa sprowadza porzucanie krow.
- Ogród owocowy i warzywny.** Kończy się zbiór owoców, nasion i ogrodowizn. Kapusta się wycina. Giszdy szparagowe przykrywają się drobnym, przegnitym gnojem. Przesadzają się młode drzewka, kopią się doły na drzewka, które mają być na wiosnę sadzone. Drzewka młode obwiązują się słomą; rośliny delikatne nachylają się i przykrywają ziemią i gnojem.
- Poie i łąka.** Kopanie kartofli i buraków kończy się. Po ukończeniu podorywek na zasiewy jare, podorać ugory na gruntach gliniastych, przez co odwrócona skiba wystawiona na działanie mrozów, traci zbytęcną swą spójność. Lucerniki pokryć mierzwiastym gnojem. Wodę, gromadzącą się po deszczach na obsianych polach spuszczać.
- Chmielarnie.** Tyki złożyć w kupy; chmielarnie przekopać.
- Gospodarstwo stawowe.** Łososie oszczędzać z powodu tarła.
- Pszczelnictwo.** Ule na zimę opatrywać, chronić przed wilgocią i innymi szkodliwymi wpływami.
- Las i łowiectwo.** Cięcie opałowego drzewa rozpoczyna się, budulcu wstrzymać do Listopada. Drzewa iglaste i liściaste przesadzają się. Jałowiec się zbiera. Miesiąc ten jest właściwym do polowania, polowanie z chartami na zające najładniejsze. Futro lisa jest już dobre. Cietrzewie strzelają się, z ptactwa błotnego mały gatunek bekasów (figlasy) trzyma się po błotach.

Październik.

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Październik.

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Listopad — Nojemwrij

ma dni 30.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i pomyślny stan powietrza
1 P.	Wszystkich Świętych	20 Artymija	☉
2 S.	<i> Dzień zasusz</i> ☉	21 Iaryona	
44.	Ew. u Mat. św. w R. 22. O oddaw. mon. czynsz.	O bohatim i Łazari. Łuk. 16.	Peńnia dnia 2 o g. 4. m. 51 wiecz. Powietrze łagod.
3 N.	F. 22 po Św. Hubert.	22 N. 22 po S. Hł. 5	
4 P.	Karola Borom.	23 Jakowa	
5 W.	Elżbiety	24 Arefty	☾
6 S.	Leonarda w.	25 Markiana	Ostatnia kwadra dnia 10 o g. 0 minut 40 rano.
7 C.	Engelberta	26 Demetrya	Przymrozki.
8 P.	4 Koronatów m. m.	27 Nestora m.	
9 S.	Teodora m.	28 Terentya m.	
45.	Ew. u Mat. w R. 9. O wskrz. córki księcia	Isus ishaniajet bisow. Łuk. 8.	
10 N.	F. 23 po Św. ☾	29 N. 23 po S. Hł 6	☉
11 P.	Marcina biskupa	30 Lynowija	Nów d. 16 o g. 6 m. 45 wieczór.
12 W.	Marcina papieża	31 Stachia ap.	Deszcz ze śnieg.
13 S.	Eugeniusza	1 Noj. Kos. i Dam.	
14 C.	Serafina wyzn.	2 Akindyna m.	
15 P.	Leopolda wyzn.	3 Akepsymy m.	
16 S.	Otmara opata ☉	4 Joannyka pr.	☽
46.	Ew. u Mat. św. w R 3 Król jest podobne ziarnu	O woskresenyju doczki Jaira. Łuk. 9.	Pierwsza kwadra d. 24 o g. 8. m. 52 rano. Śnieg.
17 N.	F. 24 po Św. St. Kostki	5 N. 24 po S. Hł. 7	
18 P.	Ottona opata	6 Pawła archep.	
19 W.	Elżbiety król. węg.	7 Jerona	
20 S.	Feliksa de Val.	8 Sebor ś. Michail.	
21 C.	<i>Ofiarowanie NMP.</i>	9 Onysifora m.	W Listopadzie u- bywa dnia o 1 g. i minut 11.
22 P.	Cecylii panny	10 Erasta ap.	
23 S.	Klemensa papieża	11 Myny m.	
47.	Edw. u Mat. ś. w R. 24. O okropności spustosz.	O wpadłom meży roz- bijnyki. Łuk. 10.	Długość dnia w przecięciu 9 g. 17 minut.
24 N.	F. 25 po Św. Em. ☽	12 N. 25 po S Hł. 8	
25 P.	Katarzyny panny	13 Joanna Złot.	
26 W.	Konrada m.	14 Fyłypa ap.	
27 Ś.	Wirgiliusza	15 Hurya m.	
28 C.	Krescentego	16 Mafteja apost.	Księżyc przybliża się do ziemi 13. a oddala się d. 25
29 P.	Saturnina m.	17 Hryhorya Neok.	
30 S.	Andrzeja apost.	18 Platona m.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

18 Listopada — 1 Kislew.

Listopad.

Zniszczenie kapitału jest klęską, która ciąży nie tylko na człowieku zrujnowanym, ale na całym społeczeństwie.

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy :

W folwarku	Budynków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cy	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szcze- śliwych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena po- jedyn- cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość				
			zr.	ct.		zr.	ct.		dnia	zr.	ct.	gotówka lub wk	

Wskazówki gospodarcze.

- Dom i gumno.** Początek zimy, jakkolwiek miesiąc ten do jesiennych się zalicza, częste przymrozki i słyty kładą kres wszelkim robotom w polu, zaczyna się młocka, kopce ziemniacze przykrywa się grubo ziemią. Kapusta się kwasi.
- Stajnia.** Stajnię na zimę dobrze opatrzyć. Bydło idzie na suchą paszę, za nastaniem mrozów i ślizgawicy konie na ostro przekuć, owce i krowy dobrze karmić. Woły opasowe po poprzednim przeważeniu postawić na wypas, przyrost wagi co 14 dni obliczać.
- Ogród owocowy i warzowny.** Jeżeli stan pogody pozwala, kończą się roboty sadzenia drzewek, kopanie dołów, zakładanie żywych płotów. Przekopywanie i gnojenie grząd.
- Pole i łąka.** Wyjątkowo, gdy mrozu i słyty nie ma, prowadzą się dalej podorki gdy ziemia zmarznie, wozi się nawóz. Na niedostępnych zatem a teraz zamarzłych bagnach i stawach koszą się suche trawy błotne i sitowie na podściół.
- Chmielarnie.** Wywozić nawóz.
- Gospodarstwo stawowe.** Przeręble się robią; — trą się łososie w jeziorach.
- Pszczelnictwo.** Chronić ule przed zimnem; zabezpieczyć pszczoły od myszy. Wyrabiają się nowe ule i inne przyrządy.
- Las i łowiectwo.** Po wycięciu drzewa opałowego, przystępuje się do wyrębu towarowego i budowlanego. Jeżeli stan dróg pozwala, drzewo się wywozi na skład. Rozpoczyna się polowanie na dziki, strzelają się jelenie, sarny, zające i lisy.

Listopad.

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Listopad.

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23			
24			

Grudzień — Dekemwryj

ma dni 31.

Dnie tygodn.	Rzymsko-katolickie	Grecko-katolickie	Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
48.	Ew. u Łuk. ś. w R. 21. O znak. na nieb. i ziemi.	O bohatim kotor. nywa mnoho zarod. Łuk. 12.	☉
1 N.	F. 1 Adw Eligiusza	19 N. 26 po S. Hł. 1.	Pełnia d. 2 o g. 8 min. 12 rano. Zawierucha śnież.
2 O.	Bibianny p. ☉	20 Hryhorya D.	
3 W.	Franciszka Ksaw.	21 Wowed. Bohor.	
4 S.	Barbary panny	22 Fyłymona ap.	
5 C.	Sabby opata	23 Amfyłokia	
6 P.	Mikołaja biskupa	24 Ekateryny	
7 S.	Ambrożego	25 Kłymenta	
49.	Ew. u Mat. ś. w R. 11. O posel. Jana do Chr.	Isus iscilajet w Sabat. Łuk. 13.	☾ Ostatnia kwadra d. 9 o g. 8 min. 42 rano.
8 N.	F. 2. Ad. Niep. Pocz.	26 N. 27 po S. Hł. 2	Powietrze zmienne przyczem zamiecie śnieżne. ☉ Nów dnia 16 o g. 8 minut 3 rano Śnieg i wiatr.
9 P.	Leokadji ☾	27 Jakowa m.	
10 W.	<i>NMP. Loretański</i>	28 Stefana m.	
11 S.	Damazego pap.	29 Paramona	
12 C.	Aleksandra żołn.	30 Andreja apost.	
13 P.	Łucyi i Otylii	1 Dekem. Nauma	
14 S.	Nikazego i Spir.	2 Awakuma	
50.	Ew. u Mat. ś. w R. 1. O posel. żydów do pana	O mnoho zwanych na wezeru. Łuk. 14.	☾ Pierwsza kwadra dnia 24 o g. 6 m. 55 rano
15 N.	F. 3 Adw. Fortun.	3 N. 28 po S. Hł. 3	☉ Pełnia dnia 31 o g. 10 m. 4 wiecz. Mrožno. W grudniu ubywa dnia o 16 m. Długość dnia w przecięciu 8 g. i 30 minut. Księżycy przybliża się do ziemi d. 9. a oddala się d. 23.
16 P.	Adelajdy ces. ☉	4 Warwary m.	
17 W.	Łazarza biskupa	5 Sawwy ep.	
18 S.	<i>Such.</i> Gracyana †	6 Nykołaja ep.	
19 C.	Nemezyusza	7 Amwrozya	
20 P.	Teofila męż. †	8 Patapia Pr.	
21 S.	Tomasza apost. †	9 Zaczat Bochor.	
51.	Ew. u Łuk. ś. w R. 3. W 15 r. pan. ces. Tyber.	Isus iscilajet 10 prokazennych. Łuk. 17.	
22 N.	F. 4 Adw. Zenona	10 N. 29 Po S. Hł. 4	
23 P.	Wiktoryi panny	11 Danyiła	
24 W.	Adama i E. <i>Wigil.</i> ☽	12 Spirydyona	
25 S.	Boże Narodzenie	13 Ewstrachia	
26 C.	Szczepana męż.	14 Ftyrsa muez.	
27 P.	Jana ewang.	15 Elewteryja	
28 S.	Młodzianków męż.	16 Abhea	
52.	Ew. u Mat. ś. w R. 2. W onym czasie dziwili.	O bohatim junoszy Łuk. 18.	
29 N.	F. po B. N. Tomasza	17 N. 30 Po S. Hł. 5	
30 P.	Dawida króla	18 Sewastyana	
31 W.	Sylwestra p.p. ☉	19 Wonyfatya	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

12 Grudnia 22 Kislew Poświęcenie świątyni Chanuka. — 18 Grudnia 1 Tebet.
27 Grudnia 10 Tebet Post Oblężenie Jerozolimy.

Grudzień.

**Kto niechce opłacać haraczy tysiącnym przypadkom losowym,
niech się ubezpiecza.**

Należy odnowić ubezpieczenie, które się kończy :

W folwarku	Budynków	rucho- mości	inwen- tarzy	kresten- cyi	wołów opas.	spiry- tusu		Od nie- szczęśli- wych wypad.	Na życie
	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia	dnia

Podano do ubezpieczenia w Agencji

Dnia	Ilość	Przedmiot	Cena po- jedyn- cza		Wartość ogólna	złożono zadatek		Otrzymano Nr. policy	Zapłacono nale- żytość				
			złr.	ct.		złr.	ct.		dnia	złr.	ct.	gotówką lub weks	

Wskazówki gospodarcze :

Dom i gumno. Młocka i czyszczenie zboża. Przędzenie włókna. Opatrzyć strychy i piwnice, by śniegu nie nawiało. W pogodne dni przewietrzyć piwnice, gdzie jarzyna złożona, przebierać i odrzucać nadgnite. — Młode wieprze biją się na szynki i kiełbasy.

Stajnia. Czysto utrzymywać inwentarz: jeżeli sucho można owce wypuścić na wczesne i wybujałe żyta. Krowy cielić się zaczynają.

Ogród owocowy i warzywny. Przy sprzyjającej pogodzie powykopywać drzewa nieurodzajne; z gąsienic szyszczać drzewa.

Pole i łąka. Nawóz się wywozi.

Gospodarstwo stawowe. Połów ryb po lodach, na jeziorach, stawach i rzekach. Popyt na ryby za nastaniem adwentu i zbliżaniu się Wigilii Bożego Narodzenia znacznie się zwiększa.

Pszczelnictwo. Pszczoły pozostają w zimowym spoczynku, niczem więc niepokojone być nie powinny.

Las i łowiectwo. Ścinanie i wywózka drzewa, jak w listopadzie — chronić przed kradzieżą. Zwierzyna w młodych zagajnikach i szkółkach wyrządza szkody, strzedz tedy należy. Drzewa wyrosłe mogą być teraz przesadzane po wydobyciu ich z miejsca, na którym rosły, wraz ze zamarznąłą koło korzeni ziemią.

Dziki, łcie, jelenie, dają się łatwo po śniegu wytropić. Zające strzelają się albo na wytopionego, albo w kniei z nagórką, albo też w polach szczują się chartami po porow e. — Lisy łapią się w żelaza. — Kuropatwom należy posypywać koło stodoł poślady i łowienia ich w sidła surowo zabraniać.

Grudzień.

1		9	
2		10	
3		11	
4		12	
5		13	
6		14	
7		15	
8		16	

Grudzień.

17		25	
18		26	
19		27	
20		28	
21		29	
22		30	
23		31	
24			

Wykaz ciągnięć losów loteryjnych Państwa Austr. w r. 1895.

Dzień i miesiąc ciągnięcia	Nazwisko Losu	Wartość nominalna Losu	Trafne		
			najwyż.	najniż.	
2	Stycznia	Losy kredytowe	100	150.000	200
2	"	5% Losy uregulowania Dunaju	100	80.000	100
2	"	Losy miasta Krakowa	20	25.000	30
2	"	Losy Lublańskie	20	25.000	30
2	"	4% Losy państwa z r. 1854 Serye	262,5	000	—
2	"	4% Losy miasta Tryestu	50	10.000	50
2	"	Losy miasta Wiednia	100	200.000	140
2	"	Losy austr. Czerwon. Krzyża	10	50.000	50
4	"	Losy miasta Insbruka	20	25.000	30
5	"	Losy miasta Salzburga	20	25.000	31
15	"	Losy księcia Salm	42	42.000	63
1	Lutego	5% Losy państwa z r. 1860 Serye	500	—	—
1	"	Losy hr. St. Genojs	42	52.500	63
15	"	Losy miasta Stanisławowa	20	9.000	25
1	Marca	Losy węgiers. Czerw. Krzyża	5	25.000	25
1	"	Losy państwa z r. 1860	100	150.000	200
1	"	Losy Bazylika Buda-Peszt.	5	15.000	25
1	Kwietnia	Losy zakładowe Rudolfa	10	20.000	12
1	"	4% Losy Ciszkańskie	100	100.000	120
1	"	4% Losy państwa z r. 1854 Numera	262,5	105.000	315
1	"	Losy miasta Wiednia	100	200.000	140
16	Maja	Losy prem. węgierskie	100	120.000	152
2	"	Losy kredytowe	100	150.000	200
2	"	5% Losy państwa z r. 1860 Nra	500	300.000	600
2	"	Losy austr. Czerw. Krzyża	10	25.000	50
1	Czerwca	Losy państwa z r. 1864	100	150.000	200
1	"	4 1/2% Losy miasta Tryestu	100,5	21.000	105
15	"	Losy miasta Budy	40	21.000	63
1	Lipca	Losy żeglugi parowej na Dunaju	105	63.000	105
1	"	4% Losy państwa z r. 1854 Serye	262,5	—	—
1	"	Losy miasta Wiednia	100	200.000	140
1	"	Losy węgiersk. Czerwon. Krzyża	5	15.000	25
15	"	Losy księcia Salm	42	21.000	63
12	"	Losy hr. Waldsteina	21	21.000	31
30	"	Losy księcia Clary	42	26.250	63
1	Sierpnia	5% Losy państwa z r. 1860 Serye	500	—	—
1	Września	Losy austr. Czerwon. Krzyża	10	15.000	50
1	"	Losy Bazylika Buda-Peszt	5	10.000	25
15	"	Losy księcia Palffy	42	42.000	63
1	Paźdz.	4% Losy Ciszkańskie	100	100.000	120
1	"	Losy zakładowe Rudolfa	10	10.000	12
1	"	4% Losy państwa z r. 1854 Nra.	262,5	31.000	315
1	"	Losy miasta Wiednia	100	200.000	140
2	Listop.	Losy węgiersk. Czerwon. Krzyża	5	10.000	25
2	"	5% Losy państwa z r. 1860 Nra	500	300.000	600
15	"	Losy prem. węgierskie	100	150.000	152
1	Grudnia	Losy państwa z r. 1854	100	150.000	200
1	"	Losy księcia Windiscgrätza	21	21.000	37

Skale stemplowe w Austrii.

Skala I.

na weksle i assignatny pieniężne.

		Zfr. ct.
Do sumy	75 zfr.	— 5
nad	75 zfr. do	10
"	150 "	— 20
"	300 "	— 30
"	450 "	— 40
"	600 "	— 50
"	750 "	— 60
"	900 "	— 70
"	1050 "	— 80
"	1200 "	— 90
"	1350 "	1
"	1500 "	2
"	3000 "	3
"	4500 "	4
"	6000 "	5
"	7500 "	6
"	9000 "	7
"	10500 "	8
"	12000 "	9
"	13500 "	10
"	15000 "	11

i tak dalej za każde 1500 zfr. o 1 zfr. więcej, przy czem resztę nie przynoszącą 1000 zfr. jako pełną przyjąć należy.

Rachunki, konta, odpisy, kopie lub jakkolwiek nazwane wykazy należytości do 10 zfr. nie podlegają stemplowi; od zfr. 10 do 50 zfr. 1 ct., nad 50 zfr. od każdego arkusza 5 ct. — Rachunki nieostemplowane podlegają karze 50-krotnej.

Skala II.

na kwity i dokumenta.

		Zfr. ct.
nad	20 zfr.	— 7
"	40 "	— 13
"	60 "	— 19
"	100 "	— 32
"	200 "	— 63
"	300 "	— 94
"	400 "	1 25
"	800 "	2 50
"	1200 "	3 75
"	1600 "	5
"	2000 "	6 25
"	2400 "	7 50
"	3200 "	10
"	4000 "	12 50
"	4800 "	15
"	5600 "	17 50
"	6400 "	20
"	7200 "	22 50
"	8000 "	25

Nad 8000 zfr., od każdych 400 zfr. opłaca się nadwyżki po 1 zfr. 25 ct. — Ilość nie dochodząca 400 zfr. uważaną jest za całkowitą.

Skala III.

na kontrakty kupna lub zamiany.

		Zfr. ct.
nad	10 zfr.	— 7
"	20 "	— 13
"	30 "	— 19
"	50 "	— 32
"	100 "	— 63
"	150 "	— 94
"	200 "	1 25
"	400 "	2 50
"	600 "	3 75
"	800 "	5
"	1000 "	6 25
"	1200 "	7 50
"	1600 "	10
"	2000 "	12 50
"	2400 "	15
"	2800 "	17 50
"	3200 "	20
"	3600 "	22 50
"	4000 "	25

Nad 4000 zfr. od każdych 200 zfr. opłacana ma być należytość wraz z nadzwyczajnym dodatkiem po 1 zfr. 25 ct. przy czem sumy niżej 200 zfr. uważają się jako pełne.

Doktorowie wszech nauk lekarskich.

I. we Lwowie.

(Skrócenia: op. operator, kob. kobiecych, ok. okulista, dent. dentysta, krt. krtani, ak. akuszer, w. i sk. wenerycznych i skórnych, prym. prymaryusz, prof. profesor, rad. zdr. radca zdrowia.)

- | | |
|---|--|
| <p>Askenazy Z., ak. ul. Chorążczyzny 11.
 Aurerbach Em., Skarbkowska 2.
 Bałaban T., ok., Wałowa 7.
 Barański A., prof., Chorążczyzna 24.
 Barącz R., op., Teatralna 11.
 Berezowski K., Brajerowska 7.
 Berthleff K., rad. zdr., plac św. Ducha 3.
 Bett M., Skarbkowska 3.
 Bieńkowski B., dent., Kościuszki 8.
 Błotnicki T., kob., plac Smolki 3.
 Bogdański W., Blacharska 1.
 Braun J., ul. Karola Ludwika 29.
 Bylicki W., ak., Kościuszki 7.
 Chądzyński I., prym., Sobieskiego 4.
 Chomin A., Zimorowicza 3.
 Czyżewicz A., kob., prof., Cłowa 2.
 Dekański St., Pańska 6.
 Dębicki K., Piekarska 8.
 Doliński W., psychiatra, Puławskiego 3.
 Dubanowicz P., wen., Ormiańska 27.
 Durst A., Kaźmierzowska 23.
 Ehrlich D., Gródecka 58.
 Elektorowicz E., lek. miej., Łyczakowska 6.
 Fenstenburg E., kob. ak. Dominikańska 11.
 Fijałkowski A. W., Sykstuska 13.
 Flecker O., Jagiellońska 20.
 Fuchs F., dent., pl. Maryacki 9.
 Fuchs L., Jagiellońska 18.
 Gidlewski M., ok., Kościuszki 20.
 Gluziński L., krt. i płuc., Wałowa 14.
 Głowacki B., dyr. szp., Bato-rego 24.</p> | <p>Gońka A., dent., Kopernika 1.
 Gostyński J., op., Kościuszki 2.
 Gross L., Boimów 5.
 Gussmann J., Żółkiewska 38.
 Hawranek Maryan, pl. Kapitulny 2.
 Hellmann D., Jagiellońska 16.
 Hoszard F., Ossolińskich 4.
 Jana Stan., Wałowa 27.
 Janda Franc., op., Pańska 25.
 Jasiński Wł., ch. piersi, Kurkowa 3.
 Jendl T., ch. nerw., Akademicka 5.
 Kaczorowski, dent., Sykstuska 23.
 Kadyi Henryk, prof., Zielona 15.
 Kicki Tytus, ok., Kopernika 3.
 Kniaziołucki Z., ch. dzieci, Kopernika 15.
 Kowalski K., Skarbkowska 25.
 Kosiński F., Skarbkowska 37.
 Kossak S., wen. i sk., Wałowa 29.
 Kozierowski E., Czarnieckiego 4.
 Krokiewicz Ant., Kopernika 9.
 Krygowski T., Jagiellońska 13.
 Krzyżanowski K., pl. Bernardyński 12.
 Krobicki T., lek. miej., Skarbkowska 2.
 Kucharski Piotr, p. Akademicki 1.
 Kuhn A., Wałowa 31.
 Kwiatkiewicz St., Pańska 6.
 Lachowicz Zdz., plac Halicki 14.
 Landau Fr., Karola Ludwika 37.
 Lateiner E., dent., Kopernika 9.
 Lech Stanisław, Łyczakowska 5.
 Legieżyński W., Trzeciego Maja 10.
 Longchamps B., op., Rynek 10.
 Link J., op. Kopernika 3.
 Lukas A., Blacharska 8.
 Łopacki L., lek. miej., Chorążczyzna 13.
 Machek E., ok., Wałowa 14.
 Mahl J., ch. krt. i pł., Jagiellońska 24.</p> |
|---|--|

- Merczyński E., ak. prym., Koper-
nika 1.
 Mehrer H., prym., Jagiellońska 13.
 Merunowicz J., protomecyk, Wa-
łowa 31.
 Mossing K., op. ak., Wałowa 13.
 Mukowicz E., Kaźmierzowska 24.
 Nowiński S., Syktuska 48.
 Obtułowicz F., fizyk pow., plac
Smolki 5.
 Obst S., Dominikańska 12.
 Opolski W., prym. rad. zdr., Wa-
łowa 13.
 Pawlikowski A., fizyk m., Dąbro-
wskiego 2.
 Piotrowski G., ch. nerw., Akade-
micka 15.
 Pisek Wilh., Jagiellońska 12.
 Podlewski K., wen. i sk., Cho-
rążczyzny 16.
 Pokorny E., pl. Akademicki 3.
 Prus J., Zygmuntowska 17.
 Rapp Leon, wen. i sk. Wałowa 11.
 Reinhold S., Jagiellońska 2.
 Reinhold S., Kopernika 5.
 Reizes Dawid, Skarbkowska 37.
 Riwczes F., Gródecka 3.
 Roicki A., wen. i sk., Zimoro-
wicza 5.
 Rosner Jan, Cłowa 2.
 Rosner Ignacy, rad., zdr. lek. m.
Syktuska 14.
 Rosenbusch L., ch. pł., Koper-
nika 14.
 Rosenkranz M., homeopata, Bato-
rego 6.
 Rosenzweig L., ok., Teatralna 7.
 Rożański J., prym., Syktuska 36.
 Sawicki Edw., prym., Batorego 32.
 Sawicki-Stella Jan, insp. szpit.,
Długosza 13.
 Schmidt Edm., lek. m. Akade-
micka 11.
 Schney J., Żółkiewska 69.
 Schramm H., op., Halicka 20.
 Selzer J., Syktuska 4.
 Sielski S., Akademicka 8.
 Sieradzki A., ch. dziec., Bielo-
wskiego 2.
 Seifman Piotr, prof., Kochano-
wskiego 33.
 Singer-Menele, Kotlarska 1.
 Skałkowski B., ak. op., Kościu-
szki 14.
 Smitowski M., Sobieskiego 7.
 Smutny K., Bielowskiego 1.
 Sobolewski K., w Szpitalu
powsz.
 Sochanik S., wen. i sk., plac
Bernardyński.
 Sochański J., Pańska 2.
 Sokal M., plac Krakowski 1.
 Stanowski K., kob. ak., Sykstus-
ska 19.
 Stark J., Kaźmierzowska 39.
 Stachiewicz T., krt. pł., plac Ma-
ryacki 8.
 Stahlberger T., ak., Sobieskiego 9.
 Steinhaus J., Syktuska 21.
 Stembart C., Batorego 26.
 Stroynowski E., kob., pl. Marya-
cki 7.
 Świątkiewicz M., wen. sk., prym.
Grodzickich 1.
 Suszkiewicz P., wen. sk., plac
Kapitulny 3.
 Szpilman J., prof., Kochano-
wskiego 33.
 Szuliśławski A., ok., Hetmańska 10.
 Szydłowski Z., ch. dzieci, Tea-
tralna 5.
 Taschmann A., Korniaktów 1.
 Tatarczuch W., wen. sk., lek. m.
Kołątaja 3.
 Teodorowicz T., Chorążczyzny 12.
 Tomanek J., ok., Teatralna 21.
 Trzcieniecki K., gardł. pł., Koper-
nika 14.
 Urich T., Jagiellońska 6.
 Uhma Cz., wen. sk., Lindego 7.
 Wachtel A., ch. dzieci, Czarnie-
ckiego 4.
 Wagner A., lek. kol., Kopernika 10.
 Wechsler E., ch. wewn., Kiliń-
skiego 2.
 Wehr W., op., Syktuska 17.
 Weiss Adolf, dent., Akademicka 3.

Wernicki J., Mickiewicza 3.
 Weigel J., ak. op., Akademicka 22.
 Wiczkowski J., ch. piersi, Skarbkowska 4.
 Willer A., plac Gołuchowskich 3.
 Widmann O., prym., Grodzickich 2.

Wiktor J. K., lek. m., plac Strzelecki 2.
 Zakreys F., Gródecka 50 B.
 Ziembicki G., op. prym., Trzeciego Maja 5.
 Ziembicki J., Żółkiewska 81.
 Zion O., Kołłątaja 8.

II. w Krakowie *).

Bandrowski Julian, Rynek Nr. 7. (dent.).
 Beck Adolf, Dietla 68 (2—4).
 Biesiadzki Ant., Garbarska 12.
 Blatteis Jakób, Krupnicza Nr. 16; w lecie w Krynicy.
 Blatteis Stefan, Krupnicza 16.
 Bobkiewicz Henryk, Mały Rynek 3 (3—4).
 Borzęcki Eug., Floryńska 37.
 Bossowski Aleksander, Floryńska 35 (3—4).
 Braun Stanisław, Długa 5.
 Braunstein Fryder, Krakowska 25.
 Browicz Tadeusz, Krupnicza 5 (3—4).
 Buszek Jan, Fyzyk miasta, Rynek A—B 39 (2—4).
 Buzdygan Mikołaj, Bracka 8. (3—4).
 Cercha Maks., Jagiellońska 11.
 Chmielecki Jul., Floryńska 49.
 Cholewicz Franciszek, ś. Jana 4 (3—4).
 Czapliński Stanisław, Szpital św. Łazarza.
 Cybulski Napol., Szczepańska 11.
 Domański Stanisław, Szczepańska 9 (3—4).
 Doskowski Józef, Bracka 4 (9—10).
 Drobner Jak., Stradom 25 (1—3).
 Drożdż Bolesł., ś. Jana 11 (2—4).
 Eichhorn Ferd., Dietla 47.
 Filimowski Antoni, Grodzka 42 (2—4).

Gabryszewski Antoni, Klinika chirurgiczna.
 Garbiński Kazim., Floryań. 30.
 Gawlikowski Stanisław, ś. Tomasza 27.
 Gluziński Władysł. Antoni, Franciszkańska 1 (3—5).
 Gold Józef, Zielona 1 (3—4).
 Gwiazdomorski Jan, Łobzowska 32 (Dom zdrowia).
 Grabowski Kazim., Bracka 11.
 Habicht Kaz., Sławkowska 15.
 Haim Leopold, Krakowska 17.
 Halben Leon, Podwale 10.
 Harajewicz Jan.
 Harajewicz Władysław, Podwale 14 (2—4).
 Hirsch Herman, Jasna 4.
 Hyżycki Stanisł., Szewska 6. (3—4).
 Jakubowski Maciej Leon, Podwale 10 (3—4).
 Jaworski Walery, Sławkowska 31 (4—6).
 Jordan Henryk, Wiślna 5 (3—4).
 Junger Jakób, Krakowska 7 (2—4).
 Jurowicz Izydor, Stradom 17.
 Kaden Kazimierz, Kolejowa 1. (3—4); latem w Iwoniczu.
 Karpiński Stan., Kopernika 12.
 Kaufmann Mich., Grodzka 32.
 Kirschner Aron, Dietla 55.
 Kohn Maksymil., Floryńska 19. (3—4).
 Komorowski Bolesław, Zwierzy-niec 24.

*) Mimo kilkakrotnych odez w otrzymaliśmy nowych adresów.

- Kopff Leon, Szczepańska 1. (3—4);
w lecie w Krynicy.
- Korczyński Edward, ś. Krzyża 5
(3—5).
- Korczyński Ludomił, Klinika.
- Kosiński Leopold, Szp. ś. Lud.
- Kozmiński Franciszek, Szpital ś.
Łazarza (3—4).
- Koy Stan., Floryańska 3 (3—4),
- Kozłowski Bron., Kl. chirurg.
- Kozłowski Sykstus.
- Kramarzyński Karol, Mały Rynek
6 (3—4).
- Krasowski Stan., Klin. Chir.
- Krongold Wilh., Dietla 49.
- Kryński Leon, Klinika chir.
- Krzyształowicz Fran., Basztowa 9.
- Lange Adam, Garbarska 5 (3—4).
- Lustgarten Ludw., Grodzka 62.
- Lustig Samuel, Krakowka 35.
- Łazarski Józef, Grodzka 62.
- Łepkowski Wincenty, Strasze-
wskiego 27 (dentysta).
- Madurowicz Maurycy, Bracka 6
(3—4).
- Majer Józef, Krupnicza 9.
- Malinowski Gust., Starowiślna 15.
- Marcisiewicz Feliks, Wiślna 10
(3—5).
- Mars Ant., Szpitalna 19 (2—4).
- Mączka Tomasz, Floryańska 24
(2—4).
- Madejski Bol., Szewska 7.
- Mayzel Tadeusz, ś. Gertrudy 8.
(3—4).
- Mendelsburg H., Szewska 21.
- Milewski Tad., Mały Rynek 1.
- Momidłowski Stanisław.
- Münz Emil, Grodzka 69.
- Murdziński Franciszek, Floryań-
ska 53 (3—4).
- Nycz Henryk.
- Obaliński Alfred, Kolejowa 7
(3—4).
- Oettinger Józef, Rynek główny.
10 (3—5).
- Olszewski Bronisław, Szpitalna
20 (3—4).
- Palczyzny Bronisław, Szewska 12
(3—4).
- Pareński Stanisław, ś. Jana 1
(3—4).
- Paszkowski Stanisław, ś. Anny
7 (3—4).
- Piasecki Walenty, Sławkowska 31.
- Piątkowski M., Floryańska 17.
- Pieniążek Przemysław, Bracka 10
(3—5).
- Piotrowski Edw., Mikołajska 5.
- Pohorecki Władysław, Szpital
św. Łazarza.
- Ponikło Stan., Bracka 5 (3—4).
- Puchacki Edm., Sławkowska 24.
- Raczyński Jan, Szpital św. Lu-
dwika (3—4).
- Radecki Paweł, Grodzka 39.
- Regiec Jan, Floryańska 39.
- Rościszewski Erazm, Basztowa 26.
- Rosenzweig Józef, Klinika.
- Rosenberg Antoni, Kanon. 16.
- Rosenblatt Emanuel, Basztowa 25
(3—4).
- Rosner Aleksander, Rynek 21.
- Rosner Antoni, Rynek 21 (3—5).
- Rutowski, Pawia 20.
- Rutkowski Klemens, Szewska 6.
- Rydel Łucyan, Sławkowska 20
(10—12).
- Rydygier Ludwik, Wielopole 4
(3—4).
- Schaitter Ignacy, Grodzka 61
(3—4).
- Schoengut Stefan, Wiślna 10.
- Schuman Franciszek, Rynek 7.
- Schneider Ludwik, Rynek Klepar-
ski 2 (3—3).
- Schwarz Albin, Sławkowska 8
(3—5) I p.
- Ściborowski Wład., Franciszkań-
ska 3 (3—4); w lecie w Szcza-
wnicy.
- Siedlecki Jan, Rynek 45.
- Skobel Stanisław, Rynek gł. 23
(3—5).
- Skórczewski Bol., Batorego 24,
w lecie w Krynicy.

Skrzyński Stef., Szczepański plac 7 (3—4).	Teichmann Ludw., Floryańska 53.
Śliwiński Michał, Mały Rynek 4 (3—4).	Torczyński Teofil, Batorego 22.
Stupa Wilh., Kolejowa 4.	Trzebicki Rudolf, św. Anny 4 (3—4).
Smorągiewicz Kazim., Szpital ś. Łazarza (3—4).	Tuszyński Ferd., pl. Szczepański 9.
Sokołowski Henryk, Szewska 11 (2—4).	Tyszkiewicz Wincenty, Basztowa 8.
Spira Rafał, Dietla 62.	Wachholz Leon, ś. Anny 11.
Sroczyński Franciszek, Klinika okulistyczna.	Walentowicz Andr., pl. Dominikański 1.
Starachowicz Jan, Plac WW. SS. 10 (dentysta).	Wilkosz Aleksander, Mały Rynek 4 (3—4).
Stopczański Aleksander, Kopernika, zakład chem.	Wiszniewski Ludw., Krupnicza 5 (3—4).
Surzycki Józef, Floryańska 13 (3—5).	Wohlfeld Maur., Szpital św. Łazarza.
Süsskind Albert, Stradom 18 (3—4).	Zarewicz Aleksander, Floryańska 40 (2—4).
Świtalski Ludwik, Mikołajska 7 (3—4).	Zieleniewski Michał, Szpitalna 32.
Szewczyk Józ., Franciszkańska 1.	Ziembicki Jan, Sławkowska 21.
Szymkiewicz Kazim., Rynek gł. 26 (dentysta).	Zoll Józef, Kolejowa 7.
	Żuławski Karol, Długa 82.



A D W O K A C I.

I. we Lwowie.

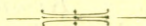
Dr. Ambes Maurycy, Jagiellońska 15.	Dr. Czeszer Józef, Teatralna 7.
„ Bałko Władysł. Sykstuska 46.	„ Dąbrowski Paw., Kościuszki 7.
„ Bieliński St. Trzeciego Maja 2.	„ Dobrzański J., Chorażczyzna 4.
„ Bliziński K., Jagiellońska 17.	„ Dornbach Julian, Kopernika 7.
„ Błażejowski Br., Halicka 20.	„ Dulęba Wł., pl. Maryacki 6.
„ Bodek Maks, Łukasieńskiego 4.	„ Dziedzielewicz A., Jagiellońska 8.
„ Bund Sal., Sobieskiego 10.	„ Dziubiński M., pl. Maryacki 10.
„ Byk Emil, Jagiellońska 11.	„ Fedak Stefan, pl. Kapitulny 3.
„ Byk Maurycy, Sykstuska 20.	„ Feiles Edward, Sykstuska 6.
„ Czajkowski Jan, Trzeciego Maja 31.	„ Feiles Izidor, Sykstuska 6.
„ Czajkowski Robert, Leona Sapiehy 5. A.	„ Fläschner S., Kołłątaja 10.
„ Czarnik K., Sobieskiego 4.	„ Gorecki Wład., Słowackiego 3.
„ Czemyrński J., Sykstuska 27.	„ Gottlieb Henryk, Kościuszki 13.
	„ Hahn Stanisław.
	„ Holzer Wilhelm.

- Dr. Horowitz Jakób, Teatralna 16.
 „ Horwath Adam, Hetmańska 4.
 „ Jakubowski Henryk.
 „ Jekeles Maur., Kościuszki 5.
 „ Klarfeld Leon, Sykstuska 28.
 „ Kohn J. Sykstuska 20.
 „ Kopecki H., Ossolińskich 2.
 „ Kos Andrzej, Trzeciego Maja 5.
 „ Kosiński A., Trzeciego Maja 17.
 „ Kostrakiewicz M., Ormiańska 35.
 „ Krauss Maksymilian, Karola Ludwika 7.
 „ Kratter Fr., Mickiewicza 12.
 „ Krośński Wład., Mickiewicza 6.
 „ Krygowski K., Trzeciego Maja 10.
 „ Kuczkiewicz J., plac Bernardyński 11.
 „ Kulikowski W., plac Bernardyński 10.
 „ Krzyżanowski St., Jagiellońska 7.
 „ Kwiatkowski F., Czarnieckiego 1.
 „ Landesberger S., Kościuszki 22.
 „ Lewicki K., Korniaktów 1.
 „ Lilien E., Hetmańska 12.
 „ Lisiewicz A., Kopernika 6.
 „ Lisiewicz Zygmunt, Akademicka 8.
 „ Loewenstein N., Teatralna 1.
 „ Łoziński A., Pańska 2.
 „ Łękawski M., Kalcza 14.
 „ Majewski W., Wałowa 3.
 „ Małachowski G., Kościuszki 20.
 „ Marjański A., Trzeciego Maja 21.
 „ Maks Henryk, Sykstuska 52.
 „ Menkes A., Trzeciego Maja 8.
 „ Nurkowski F., plac Bernardyński 12 A.
 „ Obmiński St., Akademicka 11.
 „ Ostrożyński Wł., Słowackiego 5.
 „ Pawęcki L., Skarbkowska 19.
 „ Pająk J., Kraszewskiego 13.
- Dr. Paździera K. plac Kapitulny 3.
 „ Pohl Sam., Sykstuska 19.
 „ Pomianowski A., Grodzickich 1.
 „ Popiel J., w ratuszu.
 „ Raabe Jak., Sykstuska 14.
 „ Rares Adolf, Skarbkowska 7.
 „ Reiss Albert, Kościuszki 2.
 „ Reiss Jakób, Kościuszki 24.
 „ Rogalski Aleks., Karola Ludwika 1.
 „ Roiński Em., Teatralna 1.
 „ Romanowski E., Jagiellońska 22.
 „ Schaff Szymon.
 „ Schäffer Edward.
 „ Starczewski St., Mickiewicza 1.
 „ Semilski T., plac Gołuchowskich 2.
 „ Sietnicki M., Sykstuska 21.
 „ Skałkowski T., Karola Ludwika 1.
 „ Skowroński Z., Rynek 3.
 „ Smolka Józef, Kościuszki 5.
 „ Sokal Maks., Jagiellońska 11.
 „ Sołowij Tap., Kopernika 15 A.
 „ Srokowski T., Teatralna 7.
 „ Stand O., Jagiellońska 16.
 „ Soroń Fr., Brajerowska 12.
 „ Steczkowski Jan, Kościuszki 2.
 „ Stromenger K., Jagiellońska 14.
 „ Święcicki W., Trzeciego Maja 7.
 „ Szwedzicki Bazyli, Kurkowa 13.
 „ Szydłowski H., Sykstuska 38.
 „ Szydłowski Tad., Sykstuska 38.
 „ Tabaczyński St., Akademicka 3.
 „ Tenner Berl, Kościuszki 10.
 „ Till Ernest, Pańska 7.
 „ Waldmann S., Trzeciego Maja 13.
 „ Weiss Adolf, Krakowska 14.
 „ Weisstein Michał, Sykstuska 20.
 „ Wüllerstorff M., Kościuszki 22.
 „ Zbyszewski St., Hetmańska 10.
 „ Zion Leon, Sykstuska 17.

II. w Krakowie.

Dr. Ablamowicz Stanisław
„ Berman Henryk
„ Blatteis Zygmunt
„ Bogusz Adam
„ Boroński Lesław
„ Brummer Herman
„ Bobilewicz Adam
„ Chmurski Serafin
„ Czesznak Feliks
„ Dadlez Wilhelm
„ Deiches Izydor
„ Deiches Jakób
„ Dobija Antoni
„ Doboszyński Adam
„ Eibenschütz Zygmunt
„ Eichhorn Stefan
„ Fiszler Adolf
„ Gross Adolf
„ Grudziński Stefan
„ Guńkiewicz Bronisław
„ Gluziński Tadeusz
„ Goldman Samuel
„ Hajdukiewicz Jan
„ Horowitz Leon
„ Hubaczek Eugeniusz
„ Ichheiser Michał
„ Jakubowski Faustyn
„ Jakubowski Jan
„ Jakubowski Roman
„ Judkiewicz Henryk
„ Kapiszewski Ludwik
„ Kastory Władysław
„ Kaufmann Daniel
„ Kaufmann Józef

Dr. Kirchmayer Kazimierz
„ Klein Zygmunt
„ Kopff Józef
„ Koy Michał
„ br. Lewartowski Adam
„ Lisowski Władysław
„ Ławrowski Roman
„ Markiewicz Władysław
„ Olearski Bronisław
„ Paszkowski Franciszek
„ Pieniążek Karol
„ Propper Jan Albert
„ Raczyński Tadeusz
„ Retinger Józef
„ Rosenblatt Joachim
„ Rosenblatt Józef
„ Rothwein Leon
„ Schoen Henryk
„ Schoenberg Maurycy
„ Smolarski Kazimierz
„ Staniszewski Walenty
„ Starzewski Rudolf
„ Styczeń Wawrzyniec
„ Szaflarski Jan
„ Szalay Ludwik
„ Szlachtowski Feliks
„ Tomik Stanisław
„ Unger Samuel
„ Wechsler Maurycy
„ Weigel Ferdynand
„ Wędrychowski Władysław
„ Wilkosz Ferdynand
„ Wilkosz Władysław.



III. w Galicji i na Bukowinie.

Andrychów: Malec Jan, Mandelbaum Maurycy.
Biała: Aronsh Maurycy, Cieszyński Jan, Ichheiser Bernard, Peterek F. Reich S. Rosner J.
Bochnia: Broder H. Maiss F. Michnik Wł. Serafiński Ant., Trybulec J., Wcisło And., Zakrzewski Ferdynand.

Brzesko: Parvi Lud., Górski P.
Bóbrka: Kahane Mojżesz.
Bolechów: Rabinowicz Jakób., Iwanowski Spirydion.
Borszczów: Komeriner N., Orłowski St.
Brody: Braun M., Dożycki Jan, Gros B.
Brzeżany: Czajkowski A., Ma-

- dejski L., Schaetzel S., Schüssel A.
- Brzozów**: Festenburg Eugeniusz Gerard.
- Buczacz**: Ausschnitt I., Didoszak B., Hubrich T., Reiss E.
- Busk**: Schorr A.
- Bursztyn**: Lehman A.
- Chodorów**: Kleczyński Ignacy.
- Czerniowce**: Allerhand J., Auslaender J., Beiner I., Bieligi N., Chodorower J., Dornbaum J., Fechtner J., Fleischer J., Fraenkel M., Freundlich O., Funkenstein B., Goldenberg M., Grabscheid L., Horn A., Horowitz D., Klesler H., Kehlman S., Katz J., Klimkiewicz R., Kohn I., Pietey M., Neweczereł R., Paszkes M., Reiss E., Rott J., Schaetz B., Selzer K., Solecki E., Straucher B., Strzelbicki A., Salter M. Tabora A., Ulrich M., West E., Wachtel J.
- Czortków**: Czaczkowski A., Diamant I., Lewandowski Ludomir, Horbaczewski A.
- Chrzanów**: Gaszyński Antoni, Keppler Zygmunt, Kremer J.
- Dobromil**: Byk J. Bińczewski A. Tygermann Izidor.
- Dąbrowa**: Datka J. Psarski Em.
- Dębica**: Friedberg Sydon.
- Delatyn**: Mayer Izak.
- Dolina**: Dobrowolski J. Rosenbusch.
- Dorna**: Hauslich J., Fein A.
- Drohobycz**: Apfel N., Fruchtman J., Gelehrter H., Popławski L., Rosenbusch H., Tiegermann I., Wollerner M., Wollerner Marek.
- Dukla**: Wł. Taubenfeld J. Wollerski Wł. Taubenfeld J. Wollerski Wł. Taubenfeld J. Wollerski Wł. Taubenfeld J.
- Dukla**: Agatstein Ignacy.
- Gródek**: Ozarkiewicz Longin.
- Gurahumora**: Jolles A., Köhler J.
- Gorlice**: Neumann Karol, Radomyski Józef, Dziubczyński Fr. Śleczkowski Czesław, Stern M.
- Grybów**: Wład. Junosza Sulezski.
- Horodenka**: Białkowski B., Markus N., Okuniewski T.
- Husiatyn**: Nathanson H.
- Jarosław**: Grabowski Wł., Jahl Wł. Segall M., Ruczka J. Blumenfeld E., Münz D. Myszkowski L. Nebenzahl S.
- Jasto**: Adamski Roman, Chwalibóg Władysław, Gaszyński Feliks, Steinhaus Ignacy, Wiediger Franciszek.
- Jaworów**: Hibl Józef.
- Jordanów**: Kutrzeba Wiktor.
- Kabusz**: Stanecki M., Wittlin Bar.
- Kamionka strum**: Krówczyński M., Kałiński Waleryan.
- Kimpolung**: Juster M., Sternberg M.
- Kołomyja**: Allerhand A., Daniłowicz S., Dudykiewicz W., Haczewski S., Kraśnicki T., Dębicki T., Freudenberg J., Goldfarb L., Herdliczka A., Ilnicki P., Kawecki W., Krobicki M., Maramorosz K., Milgrom E., Rittigstein J., Schuster E., Stauber W., Trachtenberg M., Zipser Ł.
- Kossów**: Wilkowski E., Korpiński M.
- Kopyczyńce**: Braun Józef.
- Kalwarya**: Bresiewicz Tadeusz, Silberfeld Feliks.
- Kęty**: Chrzanowski Franciszek.
- Kolbuszowa**: Bryk Adolf.
- Krosno**: Czajkowski F. Jugendfein Jan, Lewakowski K. Caro L.
- Krzyszowice**: Bąkowski Klemens.
- Lisko**: Strutyński Jan.
- Lubaczów**: Turzański Albin.
- Leżajsk**: Gaberle Ernest.
- Limanowa**: Młodzik Karol.
- Łańcut**: Herbst Jak., Szpunar Walenty.
- Mielec**: Brandt Henryk, Brzeski Mieczysław.
- Milówka**: Grabowski Roman.
- Moków**: Werner J.

- Mościska**: Borecki E. Nebenzahl S.
Myslenice: Adelman Emil, Klakurka Mikołaj.
Nadwórna: Alter L., Bardach K.
Nisko: Rotblum J. Dundacek W.
Nowy Sącz: Barbacki Władys., Bersohn Leon, Chlebowski Mieczysław, Gałkiewicz Tad. Kalman Daw. Schornstein Henryk, Sterkowicz Jan, Wąsikiewicz Henryk, Rożański W. Sulerzycki W. Wąsikiewicz H.
Nowy Targ: Geisler Ernest, Kozłowski Marcin.
Oświęcim: Gąsiorowski Ludwik, Nowak Gustaw.
Pilzno: Krudziński Tomasz.
Podgórz: Chajes Adolf, Feuerstein Iz., Peiper Mar., Fiderkiewicz T.
Podhajce: Pawlikowski Kazimierz, Roth M.
Przemysł: Baumfeld J., Blumenfeld Osk. Berson S. Czajkowski Władysław, Dawid M., Doliński F., Freyberger H., Gans B., Glanz J., Hillel H., Kozłowski M., Łużecki J., Mendochowicz L., Niemczyński J., Rosenbach W., Skórski W., Smutny F., Suleszycki W., Tarnawski L., Wajgart W. Kormosz Teofil.
Przemysłany: Kohl Izak.
Przeworsk: Zborowski Bolesław.
Radowce: Brunstein L., Kübel E. Menkes M., Trompeter J.
Radziechów: Alter Bernard.
Rawa ruska: Segal A., Bernfeld H.
Rohatyn: Lipiner M., Mańkowski W.
Ropczyce: Ujejski Gustaw, Bolesław Prus Strowski.
Rozwadów: Reichman Wiktor.
Rzeszów: Als Roderyk, Binder Noe., Fischler Herzel, Fechtdegen Józef, Koppel Otto, Lecker Herman, Piliński Włodzimierz, Reich Samuel Reines Maurycy, Reiner Izydor, Uiberal Jakób, Zbyszewski Wiktor.
Sadagóra: Ebermann W., Hules L.
Skalat: Ehrlich Aron.
Skawina: Dzikowski Adam.
Skole: Jacel Izaak.
Suczawa: Frisch E., Finkler A., Isepepekul S., Lupu M., Robinson Z.
Stary Sącz: Szayer Edward.
Sambor: Błoński-Biberstein A., Bryliński J., Budzynowski I. Fiternik Józef, Irzyczek K., Kohn J., Nanke F., Pawliński K., Steuermann J., Witz L., Witz J.
Sanok: Affe A., Gaweł J., Iskrzycki A., Flakowicz J., Łobaczewski E., Słączka W., Goldhammer A.
Szczerzec: Lityński Jan.
Seret: Hatschek J., Brillant A.
Sokal: Filipowski W., Fraenkel S., Wejda Wł., Pawłowski R.
Stanisławów: Buczyński M., Fischler E., Fischler M. Gelehrter S., Hauser F., Hauslich B., Kattenellenbogen L., Kwiatkowski K., Majeranowski J., Mandyczewski J., Rosenberg J., Szydłowski W., Wurzel M., Zins Z.
Storożyniec: Tittinger W., Weistein E.
Stryj: Aichmüller W., Altmann E. Baczyński H., Bylina F. J., Fink L., Fruchtmann F., Oleśnicki E.
Sniatyn: Dawidowicz A., Rosenheck W., Schaefer E.
Tarnopol: Binder J., Blaustein C., Csillik B., Delinowski A., Gloger St., Gromnicki F. Horowitz J. Kwiatkowski A., Landau M., Landesberg J., Langer A., Leiblinger Z., Łoszniów J., Łuczakowski Wł., Mantel J., Parnas M., Pohorecki St.

Schmidt R., Schwarz H., Trzecie-
niecki T., Weisstein J., Zarzy-
cki Wł. Żywicki Kl.

Thumacz: Schweizer K.

Trembowla: Blaustein J., Frisch A.

Tarnobrzeg: Reben Wilhelm, Su-
rowiecki Antoni, Winkler Sa-
muel.

Tarnów: Apfelbaum Ignacy. Buś
Wojciech, Chodacki Juliusz,
Foryst Piotr, Gałeczki Br. Glaser
Ludwik, Goldhammer Elias, Z.
Holzer Gustaw, Kronhelm-Nord-
heim Henryk, Malawski Alojzy,
Mikuciński Jan, Pietrzycki Lu-
dwik, Ringelheim Adolf, Rost
Józef, Salamon Foebus, Stec
Jan, Stojałowski Stanisław,
Szancer Wiktor, Tokarz Sta-
nisław.

Tyczyn: Madeyski Leon.

Tyśmienica: Słotwiński Zdzisł.

Uhnów: Jamiński Dyonizy.

Wadowice: Daniel Izydor, Iwań-
ski Jan, Korn Józef, Łazarski
Stanisław, Marek Andrzej.

Wieliczka: Borzewski Feliks,
Dziewoński Jakób.

Wiśnicz: Sulerzyński Junosza,

Wyznica: Kostenband B., Perl B.
Tittinger J., Loria L.

Zabłotów: Simonowicz P.

Zaleszczyki: Letz M., Stoklasa E.

Zator: Biegański Karol.

Zbaraż: Kosser J.

Zborów: Kiniower H.

Złoczów: Billet D., Heyne L.,
Kołaczkowski E., Luka A., Mi-
jakowski A., Rożankowski L.,
Wittlin B.

Żółkiew: Maciulski Włodzimierz,
Karol M.

Zurawno: Rosenthal Jan.

Zywiec: Bogdani Władysław,
Raschke Władysław,



NOTARYUSZE w Galicji i na Bukowinie.

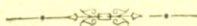
Andrychów. Gajczak Marcin.
Baligród. Lisowski.
Bełz. Kuryś Jan dr.
Biała. Stiasny Edward dr.
Biecz. Meus Stefan.
Bircza. Rawski Jan.
Bóbrka. Wajdowski Teofil.
Bochnia. Ramułt Konstancy.
Bohorodczany. Kuryś Piotr.
Bolechów. Krupiński Jan Kanty.
Borynia. Jurkiewicz Jan.
Borszczów. Witosławski Teofil.
Brody. Gromnicki Józef.
„ Janiszewski Władysław.
Brzesko. Kurlata Antoni.
Brzeżany. Morwitz Karol.
„ Marynowski Łucyan.
Brzostek. Twigolski Antoni.

Brzozów. Witkiewicz Tomasz.
Buczacz. Teliszewski Konstancy.
Budzanów. Wądawski Konstancy.
Bukowsko. Żukowski Seweryn.
Bursztyn. Burzyński Franciszek.
Busk. Szumpeter Jan.
Cieszanów. Długoszewski Wie-
niawa St.
Ciężkowice. Remiszewski A.
Chodorów. Paślawski Wład. dr.
Chrzanów. Romanowicz Leon.
Czerniowce. Wexler K. dr.
„ Ingwer Adolf.
„ Wechsler Karol, dr.
Czortków. Vacat.
Dąbrowa. Trzeciecki Władysław.
Dębica. Wisłocki Aleksander.
Delatyn. Gruński Franciszek.

- Dobczyce. Rogalski Bruno.
Dobromil. Mikułowski Józef.
Dolina. Gumiński Bronisław.
Dolna-Watra. Bayer Edward.
Drohobycz. Błażowski Wiktor.
Dubiecko. Pędracki Artur.
Dynów. Narajewski Józef,
Dukla. Minkusiewicz Floryan.
Frysztak. Stenzel Franciszek.
Gliniany. Koerber Rudolf.
Głogów. Machowski Mikołaj.
Gorlice. Vacat.
Gródek. Henze Adolf.
Grybów. Klemensiewicz Edm.
Grzymałów. Manaczyński Stef.
Gurahumora. Trunkol Teodor.
Gwoździec. Jareмовicz Porfiry
Halicz. Przesmycki Tytus dr.
Horodenka. Bosakowski Jan.
Husiatyn. Zawadzki Władysław.
Janów. Wiesenberг Abr. dr.
Jarosław. Bartoszewski Karol.
Jasło. Prohaska Karol.
Jaworów. Hołub Mikołaj.
Jordanów. Vacat.
Kałusz. Baczyński Michał.
Kałwarya. Jaworski Wiktor.
Kamionka. Lenartowicz Karol.
Kęty. Sporn Julian.
Kimpolung. Drohomirecki Ho-
wora Mik.
Kolbuszowa. Lityński Józef.
Kołomyja. Kraus Ignacy.
„ Prashill Antoni.
Komarno. Gromnicki Józef.
Kopyczyńce. Polański Felicyan.
Kossów. Łuszczyński Włodzim.
Kocmań. Nientowski Tad. dr.
Kozowa. Lewicki Włodzimierz.
Krakowiec. Deller Ludwik.
Kraków. Brzezki Wiktor.
„ Niemczewski Francisz.
„ Muczkowski Stefan.
„ Rudolфи Karol.
Kościenko. Gabryel Sylw.
Krosno. Jaciewicz Sylwester.
Krynica. Runge Aleksander.
Krzeszowice. Lipowski Aleks.
Kulików. Sawicki Michał.
Kuty. Zaręba Mieczysław.
Łańcut. Hanusz Antoni.
Łąka. Madejski Poraj Artkr.
Leżajsk. Nowiński Bronisław.
Limanowa. Gross Franciszek.
Lisko. Kokurewicz Antoni.
Liszki. Jendl Filip.
Łopatyn. Holzer Leon.
Lubaczów. Kapko Józef.
Lwów. Jasiński Aleksander.
„ Kwaśnicki Samuel.
„ Wurst Karol dr.
„ Piszek Franciszek.
„ Lenartowicz Michał.
„ Kukawski Leopold.
„ Witosławski Antoni.
Maków. Paczoski Aleksander.
Medenice. Fellner Michał.
Mielec. Fibich Antoni.
Mielnica. Zubek Józef.
Miłówka. Kusionowicz Józef.
Mikołajów. Adamski Robert.
Mikulińce. Sadowski Wład.
Monasterzyska. Błonarowicz Jan.
Mościska. Krokowski Wiktor.
Mosty wielkie. Tabiński Józef.
Mszana dolna. Wysocki Jan.
Myślenice. Romanowicz Leon.
Nadwórna. Skwarczyński Jan.
Niemirów. Puszczynski Antoni.
Niepołomice. Gatty Teofil.
Nisko. Rucki Zygmunt dr.
Nowe Sioło. Hordyński Michał.
Nowy Sącz. Marynowski Jan.
„ Lipiński Łucyan.
Nowy Targ. Trybulec Jan.
Obertyn. Ambros-Rechtenberg E.
Oświęcim. Vacat.
Olesko. Reis Leon, dr.
Peczeniżyn. Scheib Henryk.
Pilzno. Bujnowski Tytus.
Podgórze. Adamski Wacław.
Podhajce. Borowski Michał.
Podbuż. Hordyński Michał.
Przemysł. Frankowski Ignacy.
„ Rokicki Julian.
Przemysłany. Zaleski Aleksand.

- Przeworsk. Wodecki Jan.
 Putilla. Kluger Ludmił.
 Radłów. Maczyszyn Jan.
 Radomyśl. Krasicki Władysław.
 Radowce. Ratsay Karol.
 Radymno. Janicki Władysław.
 Radziechów. Więckowski Wacł.
 Rawa ruska. Luryłowicz Eug.
 Rohatyn. Manasterski Wład.
 Ropczyce. Strzelbicki Stanisław.
 Rozwadów. Martynowicz Jan.
 Roźniatów. Minkusiewicz Mar.
 Rudki. Dembowski Stanisław.
 Rymanow. Rzewuski Ludwik.
 Rzeszów. Pogonowski Jan.
 „ Midowicz Ludwik.
 Sadogóra. Ingwer Adolf.
 Sądowa Wiśnia. Stronczak. Wł.
 Sambor. Budzynowski Sabin.
 „ Kasperek Wilhelm.
 Sanok. Vacat.
 „ Schneider Alojzy.
 Seletyn. Soniewicki Adrian.
 Sereth. Zajac Antoni, dr.
 Sieniawa. Zielonka Władysław.
 Skałat. Biliński Tadeusz, dr.
 Skawina. Paszkowski Bronisław.
 Skole. Nartowski Bronisław.
 Slemień. Huze.
 Śniatyn. Stupnicki Konstanty.
 Sokal. Wolski Franc.
 Sokołów. Aweyde Jarosław.
 Solka. Mayer Phaebus, dr.
 Sołotwina. Studziński Teofil Ad.
 Stanisławów. Zathay Hen. dr.
 „ Zdrassil Ignacy.
 Stanowce. Kuźniarski Stanisław.,
 Staremisto. Władczyński Marc.,
 Stary Sącz. Meissner Hen. dr.,
 Stara-Sól. Mokrzycki Norbert.
 Storóżyniec. Sachnowicz Lucjan.
 Stryj. Opolski Edmund.
- Strzyżów. Holzer Zygmunt.
 Suczawa. Prunkul Abraham.
 „ Isseczeskul Piotr.
 Szczerzec. Matkowski Stan.
 Tarnobrzeg. Hinzinger Gustaw.
 Tarnopol. Vacat.
 „ Promiński Adolf,
 Tarnów. Brzeski Bron. dr.
 „ Vayhinger Adolf.
 Tłumacz. Orski Alfred.
 Tłuste. Rubezyński Władysław.
 Trembowla. Bernhard Karol.
 Turka. Teliszewski Konstanty.
 Tuchów. Gojski Kazimierz.
 Tyczyn. Kaschnitz Karol, baron,
 Tyśmienica. Szelewski Franc.
 Uhnów. Celewicz Juljan.
 Ulanów. Jarema Kazimierz.
 Wadowice. Wilczyński Kazim.
 „ Pawlikowski Józef.
 Wieliczka. Przychodzki Kaz. bar.
 Winniki. Groblewski Zygmunt.
 Wiśnicz. Runde Aleksander.
 Wiśniowczyk. Krasowski Józef.
 Wojnicz. Bartman Stan. dr.
 Wojniłów. Czechowicz Wincen.
 Wyżnica. Kutkowski Józef.
 Zabłotów. Szapira Adolf.
 Zaleszczyki. Gross Antoni.
 Załośce. Mejseowicz Marcin.
 Zastawna. Macieliński Karol.
 Zbaraż. Sobol Franciszek.
 Zborów. Onszkiewicz Józef,
 Złoczów. Bodyński Wład. dr.
 „ Misky Feliks, dr.
 Złoty potok. Rudnicki Konst.
 Żmigród. Obmiński Floryan.
 Żółkiew. Hejda Józef.
 Żurawno. Ludkiewicz Jan.
 Żydaczów. Waniek Karol.
 Żywiec. Sądecki Bronisław.

Izby notaryalne znajdują się: we Lwowie, Krakowie, Przemysłu, Tarnowie i Czerniowcach.



Sądownictwo w Galicji i Bukowinie.

Sądy wyższe krajowe są: w Krakowie i we Lwowie.

Sądy krajowe znajdują się: w Krakowie, we Lwowie i w Czerniowcach.

Sądy obwodowe: w Brzeżanach, w Kołomyi, w Przemyślu, w Samborze, w Sanoku, w Stanisławowie, w Tarnopolu, w Złoczowie, w Tarnowie, w Jaśle, w Nowym Sączu, w Rzeszowie, w Suczawie, w Wadowicach.

Sądy powiatowe: w Andrychowie, Baligródzie, Bełzie, Białej, Bieczu, Birczy, Bóbrce, Bochni, Bohorodczanach, Bolechowie, Borszczowie, Boryni, Brodach, Brzesku, Brzostku, Brzozowie, Buczacz, Budzanowie, Bukowsku, Bursztynie, Busku, Chodorowie, Chrzanowie, Cieszanowie, Ciężkowicach, Czarnym Dunajcu, Czortkowie, Dąbrowie, Dębicy, Delatynie, Dobczytach, Dobromilu, Dolinie, Dornie, Drohobyczu, Dubiecku, Dukli, Dynowie, Frysztaku, Glinianach, Głogowie, Gorlicach, Gródku, Grybowie, Grzymałowie, Górahumorze, Gwoźdźcu, Haliczu, Horodence, Husiatynie, Janowie, Jarosławiu, Jaworowie, Jordanowie, Kałuszu, Kalwaryi, Kamionce strumiowej, Kętach, Kimpolungu, Kolbuszowy, Komarnie, Kopyczyńcach, Kosowie, Kocmaniu, Kozowej, Krakowcu, Krościenku, Krośnie, Krzeszowicach, Kulikowie, Kutach, Łące, Łańcucie, Leżajsku, Limanowie, Lisku, Liskach, Łopatynie, Lubaczowie, Lutowicach, Makowie, Medenicach, Mielcu, Mielnicy, Mikołajowie, Mikulińcach, Miłówece, Monasterzyskach Mościskach, Mostach wielkich, Mszanie dolnej, Muszynie, Myślenicach, Nadwórnie, Niemirówie, Niepołomicach, Nisku, Niżankowicach, Nowemsiole, Nowym targu, Obertynie, Olesku Oświęcimie, Peczeniżynie, Pilźnie, Podbużu, Podgórzu, Podhajcach, Potoku złotym, Przemyślanach, Przeworsku, Putilly, Radłowie, Radomyślu, Radowcach, Radymnie, Radziechowie, Rawie, Rohatynie, Ropczycach, Roźniatowie, Rozwadowie, Rudkach, Rymanowie, Sadagórze, Sądowej wiszni, Seletynie, Serecie, Sieniawie, Skałacie, Skawinie, Skolem, Slemieniu, Śniatynie, Sokalu, Sokołowie, Solcu, Sołotwinie, Stanowcach, Starejsoli, Staremmieście, Starym sączu, Storożyńcu, Stryju, Strzyżowie, Szczercu, Tarnobrzegu, Tłumaczu, Tłustem, Trembowli, Tuchowie, Turce, Tyszynie, Tyśmienicy, Uhnowie, Ulanowie, Ustrzykach dolnych, Wieliczce, Winnikach, Wiśniczu, Wiśniowczyku, Wiźnicy, Wojniczu, Wojni'owie, Zabłotowie, Zabnie, Załęszczykach, Założcach, Zastawnej, Zbarażu, Zborowie, Zmigrodzie, Zółkwi, Żurawnie, Żydaczowie, Żywcu.



Spis wszystkich rządowie upoważnionych cywilnych*) techników

w Królestwie Galicyi i Lodomeryi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Zwyczajni członkowie izby inżynierskiej.

Inżynierowie cywilni

dla wszystkich zawodów technicznych.

- Bodaszewski Łukasz, Lwów, Chorażczyzna 12 A.
Cieślowski Jan, Wiedeń, gen. dyr. kolei państw.
Długoszewski Bolesław, Lwów, Trzeciego Maja 8.
Hubl Ludwik, Przemysł.
Jägermann Józef, Stanisławów.
Kędziński Zygmunt, Lwów, Ochronek 4.
Miszke Juliusz, Nowy Sącz.
Radwański Ludwik, Stanisławów.
Reiniger Juliusz, Przemysł.
Uderski Edward, Kraków. ulica Dolne młyny 2.
Zajączkowski Michał, Przemysł.
Zakrzewski Jan, Tarnopol.
Ziembicki Mieczysław, Lwów, Krasieckich 12.

Cywilni inżynierowie budowy

dla wszystkich zawodów technicznych, z wyjątkiem działu budowy maszyn i architektury.

- Dzieślewski Walery, Lwów, ul. Batorego 1. 22.
Grzegorzewski Stanisław, Borszczów.
Grzybiński Jan, Lwów, ul. Trzeciego Maja 2.
Jasiński Zygmunt, Stanisławów.
Jägermann Józef, prof., Lwów, Garncarska 24.
Kopystyński Piotr, Jarosław.

Lisiewicz Karol, Horodenka.

- Maślanka Marcin, Lwów, Czarneckiego 26.
Olszański Józef, Podwoleczyska.
Pfeiffer Eugeniusz, Lwów, Ossolińskich 17. A.
Pragłowski Aleksander Komarowice p. Dobromil.
Rypuszyński Janusz, Tarnów.
Stroński Kajetan, Nowy Sącz.
Świerzyński Stanisław, Kraków, Śmoleńsk 24.
Szczepański Ludwik, Lwów, ul. Batorego 36.
Widt Seweryn, Lwów, gmach politechniki.

Cywilni inżynierowie dla budowy maszyn

dla działu mechanicznego, włącznie z budynkami stojącymi w bezpośrednim związku z urządzeniem maszyn.

- Tuszyński Józef, Lwów pl. Jura 7.
Niemeksza Władysław, Lwów, ul. Trzeciego Maja 7.

Cywilni Architekci

dla wszelkich budynków prywatnych i publicznych tak zwyczajnie jak i artystycznie wykonać się mających.

- Janowski Józef, Lwów, Rynek 3.
Kuhn Adolf, Lwów, Anton. Małckiego 6.
Rawski Wincenty, Lwów, Pańska 4.
Stryjeński Tadeusz, Kraków, Batorego 12.

*) Używanie tytułu „cywilny“ przysłuży jedynie rządowo upoważnionym cywilnym technikom, kreowanym na mocy rozporz. minist. z dnia 11. grudnia 1860 l. 36413 i z dnia 8. listopada 1886 l. 8152, jak to orzeczenie ministerstwa z dnia 11. września 1887 l. 19000 wyjaśnia, co również e. k. Namiestnictwo okólnikiem swym z dnia 23. października l. 58799 ustęp 3. do wiadomości podało.

De Leveaux Henryk, Kraków,
Mikołajska 20.

Frantsek Jan, Kołomyja.

Heekbeil Franciszek, Tarnów.

Hauser Mieczysław, Lwów, Te-
atralna 16.

Hellebrandt Sante, Przemyśl.

Jakubowski Alojzy, Kraków, ul.
Grodzka 50.

Lang Józef, Kraków, Niecała 9.

Mierka Fryderyk, Przemyśl.

Marxen Julian, Bochnia.

Pawlinkowski Antoni, Stryj.

Sieber Maurycy, Kraków, Sław-
kowska 30.

Sokoll Józef Łańcut.

Barczewski Wincenty, Lwów,
Wydział krajowy.

Zaremba Karol, Kraków.

Zubrzycki Jan, Kraków.

Cybulski Julian, Lwów, Gołębia 11

Cywilni Geometry

dla wszelkich robót mierniczych.

Andróżewski Wincenty, Lwów,
Zygmuntowska 17.

Iranek Jan, Pstragowa p. Czudec.

Krzyżanowski Mikołaj, Kszeszwice

Styliński Władysław, Wadowice.

Inżynierowie górniczy

dla pomiarów i robót górniczych.

(zamianowani na mocy rozp. minist. rolnictwa z dnia 22. maja 1872. l. 5420).

Syroczyński Leon, Kopernika 23.

Oprócz powyższych posiadają jeszcze rządowe upoważnienie).**

Inżynierowie cywilni: Hawliczek Józef w Stryju; Mieżyński Kazimierz w Nowym Sączu, Wdowiszewski Wincenty w Krakowie.

Cyw. inżynierowie budowy: Mały Józef we Lwowie; Ott Józef w Ispie p. Żywiec; Gustaw Szurek w Samberze; Spalke Henryk we Lwowie.

Cyw. Geometry: Bilski Jan, Ropczyce; Daniłowicz Feliks, Żółkiew; Godzieliński Seweryn, Słotwina; Jaworski Franciszek, Brody; Kiessvetter Antoni, Brzeżany; Noah Wilhelm, Sokal; Nowakowski Adam, Gorlice; Pistol Abraham, Rzeszów; Pytlik Jan, Rzeszów; Wiśniowski Stefan, Jasło; Zygmuntowski Józef, Kraków; Citron Jakób, Jasło; Lityński Alojzy, Stanisławów; Kusiba Sylwester, Lwów; Mendel Schloss, Kosów; Becker Lucyan, Kołomyja.



Poradnik telegraficzny.

Telegraf przeznaczony do publicznego użytku, może być przez każdego użyty. — Rząd jest jednakowoż uprawnionym wedle potrzeby na pewnych liniach telegraficznych i na pewien przeciąg czasu wstrzymywać prywatną korespondencyę.

Prywatna korespondencya, której treść sprzeciwiałaby się

**) Za dokładność adresów się nie poręcza, gdyż panowie ci dotąd do Izby nie przystąpili.

bezpieczeństwu państwa, ustawom krajowym, publicznemu porządkowi lub obyczajności, jest wykluczoną.

Urzędowi telegraficznemu przysłuża prawo zażądania uwierzytelnienia podpisu nadawcy na depeszy. — Nadawcy przysłuża tak samo prawo swój podpis uwierzytelnic.

Należytości za depesze w Austyi wynoszą za każde słowo lub liczbę z 5 cyfer 3 ct.	Taksa zasadnicza	Taksa słowna
	centów	
Do Anglii i Irlandyi via Niemcy	30	13
„ Belgii via Niemcy	30	11
„ Francyi	30	8
„ Hiszpanii via Włochy	30	14
„ Niemiec	30	4
„ Norwegii via Niemcy	30	16
„ Portugalii via Francya	30	17
„ Rosyi europejskiej via Rumunia	30	12
„ Szwecyi via Niemcy	30	4
„ Szwajcaryi	30	4
„ Serbii via Węgry lub Bośnia	30	4
„ Turcyi via Bośnia	30	14

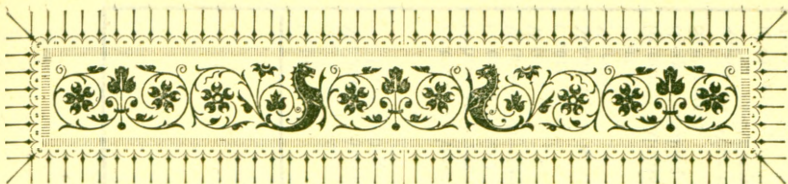
Depesze mają być doręczane adresatowi, jego rodzinie, słuźbie, wogóle temu, kto w mieszkaniu adresata się znajduje, a w razie nieobecności tychże, także odźwiernemu. Jeżeli nie adresat odbierze, tylko kto inny, to tenże ma podpisać na rewersie prócz nazwiska adresata, także i swoje.

Depesza ma być doręczona bezwarunkowo do własnych rąk adresata tylko wtenczas, jeżeli takie doręczenie jest z góry zastrzeżone.

Depesza spóźnioną jest wtenczas, jeżeli później nadeszła do miejsca przeznaczenia, jak gdyby to pocztą nastąpić mogło, wogóle jeżeli w Europie w przeciągu 48 a do innych części świata w 144 godzinach do miejsca przeznaczenia nie nadejdzie.

Reklamacyę wnieść można do urzędu nadawczego lub do urzędu w miejscu przeznaczenia; podanie w tym celu nie ulega osteplowaniu.





Ógólne przepisy pocztowe.

Adresy. Wszystkie listy powinny być opatrzone jak najdokładniejszym adresem. Na listach wysyłanych za granicę musi adres łacińskimi literami być napisany i dodać należy prowincyę. Napisu *franco* skrobać, odmieniać i przekreślać nie wolno.

Listy zwyczajne. Pod firmą listu nie wolno wysyłać cięższej paczki nad 15 łutów cł. (250 gr.).

Należytość za listy zwyczajne w całym państwie austr. do wagi 20 gr. ($\frac{20}{16}$ ł. cł.) jest 5 ct., na 20 do 250 gr. (15 ł. cł.) 10 ct., listy takie mogą być przy oddaniu opłacone lub nie, a wtenczas za listy niefrankowane do 20 gr. 10 ct., od 20 do 250 gr. 15 ct. płaci odbiorca. Listy za mało frankowane podlegają tej samej opłacie, z tą różnicą, że wartość przyklejonych marek odlicza się.

Za listy, które w miejscu doręczane bywają, opłaca się: do 20 gr. 3 ct., od 20 do 250 gr. 6 ct. Za nieopłacone opłaca odbiorca 6 ct. do 20 gr., 9 ct. do 250 gr.

Listy kartkowe po 3 ct. dla doręczenia adresatom w miejscu nadania zamieszkałym, jakoteż listy kartkowe po 5 ct., które do wszystkich krajów monarchii austriackiej, Prus i Niemiec przesyłane być mogą.

Listy poste restante mogą zalegać przy urzędach pocztowych przez 2 miesiące, adresowane być mogą nietylko pod imieniem i nazwiskiem, lecz także pod rozmaitymi znakami, cyframi, literami i t. d.; natenczas adresat powinien się sam zgłosić po odbiór tychże, jednakowoż listy pod znakami, literami, liczbami *rekomendowane* być nie mogą.

Karty korespondencyjne po 2 ct. mogą być przesyłane do wszystkich krajów monarchii austriackiej, Prus i Niemiec — karty te można wysyłać za granicę z dolepieniem odpowiedniej należytości. Karty korespondencyjne mogą być rekomendowane jak listy za opłatą 10 ct. na rekomendacyę lub przyklepieniem marki 10 cnt.

Na listy rekomendowane otrzymuje się recepis. Należytość rekomendacyjna do wszystkich krajów europejskich wynosi 10 ct.

Jeżeli nadawca po upływie pewnego czasu nie otrzymał odpowiedzi, natenczas ma prawo przy urzędzie nadawczym zrobić

Taryfa opłaty listów.

Do	Należytosc za opłaty						Należ. rekom.	za recep. zwrot	Należ. ekspres.	Za nieopłacone listy za każde	centów.	
	Listy		Druki		Próbki							
	za każde	cnt.	kor kar	za każde	cnt.	za każde						cnt.
Belgii	15 gr.	10	5	50 gr.	3	50 gr.	3	10	10	15	15 gr.	20
Danii i Islandyi	do 15 gr.	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Niemiec z Alzacyą i Lotaryngią Heloland i Luxemburg	do 15 gr.	5	5	do 50 gr.	2	bez różnicy	5	10	10	15	do 215 gr.	10
Francyi z Algierem	nad 15 — 250 gr.	5	2	" 300 "	5	do 250 gr.	5	10	10	15	50 gr.	15
Gibraltar przez Niemcy	15 gr.	10	5	" 1 kil. 50 gr.	15	50 gr.	3	10	10	15	15 "	15
Grecyi i wysp Jońskich: Korfu, Cefalonii, Zante	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Wielkiej Brytanii i Irlandyi	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Włoch	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Czarnogóry	15 "	7	4	50 "	2	50 "	3	10	10	15	15 "	14
Niderlandow	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Norwegii	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Portugali	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Rumunii (Moldawii i Wołoszczyzny)	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Rosyi z Polską	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Szwajcaryi	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20
Serbii (z Węgier	15 "	5	4	50 "	2	50 "	2	10	10	15	15 "	14
Hiszpanii	15 "	7	4	50 "	2	50 "	3	10	10	15	15 "	10
Turcyi europ. przez Tryest, Belgrad, Orsową	15 "	10	5	50 "	3	50 "	3	10	10	15	15 "	20

zapytanie (reklamacyę) z opłatą 10 cnt. Jeżeli zaś był doręczony receptis zwrotny, natenczas reklamacya nie podlega żadnej opłacie; jeżeli pokaże się, że list zaginął, wtenczas ma prawo żądać wynagrodzenia 20 złr., gdy list był do miejsca w obrębie monarchii położonego adresowany, zaś 21 złr., gdyby był za granicę wysłany.

Na listach rekomendowanych nie można kłaść żadnej wartości; za granicę muszą być pieczętowane jedną lub dwoma pieczętami, w kraju zaś mogą być tylko zalepiane. Listy rekomendowane do Prus i Niemiec mogą być posyłane na koszt adresata. Przy listach rekomendowanych, jakoteż i zwykłych, zaleca się także: na odwrotnej stronie listu podać imię i nazwisko oddawcy (aby w razie jeżeli taki list zwrócony zostanie, mógł być doręczonym oddawcy).

Na listy rekomendowane, przesyłane w kraju służy reklamacya w przeciągu 6 miesięcy, do urzędów zagranicznych rok cały od dnia oddania listu; po upływie określonego terminu, chociażby list zaginął, oddawca nie ma prawa do wynagrodzenia.

Druki. Przedmioty drukowane, litografie, sztychy, fotografie przesyłają się pod przepaskami, których można nabywać w urzędzie pocztowym; są one opatrzone marką 2 cnt., sprzedawane bywają tylko po 5 sztuk za 10 cnt., można te także nabyć w paczkach po 50 sztuk za 1 złr., jednakże nie jest to przymusowem, mogą być także robione w domu: frankowanie cięższej przesyłki dopełnia się markami 2 cnt. Należytość za przesłane druki do państwa Austriackiego oraz Niemiec wynosi: do 50 gr. 2 ct., do 250 gr. 5 ct., do 500 gr. 10 ct., do 1 kilogr. 15 ct. Waga nie może przenosić kilogr (2 funt. ct.).

Próby towarów nie powinny mieć wartości kupieckiej. Płynów, szkiele i narzędzi ostrych, jako próbek, nie wolno posyłać. Opakować tak należy, aby urząd pocztowy mógł sprawdzić, iż to są próbki. Sukna, płótna i wszelkie tkaniny pod opaską krzyżową; zboże i wogóle rzeczy sypkie w woreczkach obwiązanych, lecz nieopieczętowanych. Adres na mocnym papierze winien zawierać dopisek: *próbki (Muster)*.

Do wszystkich tych krajów mogą być listy, korespondencyjne kartki, druki, próbki towarów rekomendowane. Do Francyi zaś tylko listy i karty korespondencyjne.

Marki i koperty. Marki pocztowe znajdują się po 1, 2, 3, 5, 10, 12, 15, 20, 24, 30 i 50 centów i po 1 i 2 złr. Przylepić je należy na górnym krańcu listu, przy prawym narożniku.

Listy pilne. Jeżeli oddawca życzy sobie, ażeby list natychmiast po odejściu do miejsca przeznaczenia był doręczonym, winien dopisać na kopercie po lewej stronie u dołu „*doręczyć zaraz przez umyślnego posłańca*“ (expresa). Za to dopłaca się 15 ct., jeśli adresat mieszka w miejscu, gdzie się znajduje urząd pocztowy. Za każde $7\frac{1}{2}$ kilometra (miał) odległości od urzędu pocztowego płaci się posłańcowi 50 ct., zawsze jednak adresat jest odpowiedzialny za uiszczenie przypadającej kwoty.

Listy z pieniędzmi winny być zaopatrzone w kopercie trwałej pięcioma pieczęciami, w urzędowej zaś kopercie dwiema, lub też jeżeli wartość przenosi 500 złr. a waga 250 gramów, przynieść je można na pocztę, ale nie zapieczętowane, aby urzędnik mógł sprawdzić kwotę znajdującą się w nich; wtenczas jednak portoryum musi być zaraz uiszczone i wynosi więcej niż zwyczajne. Koperty nie mogą być kratkowane i nie powinny być na nich jakiegokolwiek podkreślenia. Banknoty wybierać trzeba jak największe do wypełnienia przesłanej kwoty, a drobne tylko do uzupełnienia dodawać można, nie przekraczając ilości 1 złr. w a.

Gotówkę brzęczącą posyłając, należy obwinąć w papier i przypieczętować wewnątrz koperty, aby się nie poruszała.

Opakowanie. Przedmioty małej wartości, którym przyciśnięcie nie szkodzi, nie przepuszczające tłuszczu lub wilgoci, nie przenoszące ciężaru 2—4 kilogr., na niewielką odległość pakować można w papier mocny i obwiązać sznurkiem. Przesyłki cięższe kilkakrotnie obwinąć należy grubym papierem i obwiązać sznurkiem. Przesyłki większej wartości, mogące być uszkodzone przez wilgoć, tarcie lub przyciśnienie, należy starannie pakować w skrzyneczki.

Faszki z płynami należy posyłać w skrzyneczkach lub faskach i po obwiązaniu sznurem tak opieczętować, aby bez uszkodzenia obwiązania nie mogły być utworzone.

Do wszystkich wartościowych posyłek, jako to: listów, pakunków, może być na żądanie oddawcy wydany receptis zwrotny za opłatą 10 ct., również za reklamacye przypada ta sama należność do uiszczenia. *Czas reklamacyjny przy wszystkich wartościowych przesyłkach* tak w kraju jak i za granicą jest 6-cio miesięczny. *Za doręczenie posyłek wartościowych do wagi 1½ kil.* płaci się w Wiedniu 5 ct., we wszystkich innych miejscowościach 5 centów, w Krakowie i Lwowie 3 ct., za doręczenie kartek awiowych 2 ct.

Za przesyłkę w miejscu za każde 150 złr. po 2 centy.

Powziątki pocztowe w kraju (Nachnahme). Wolno wysyłać przesyłki do wszystkich w kraju poczt monarchii austr., jakoteż węgierskiej za pobraniem do wysokości 500 złr. Służy do tego list frachtowy z papieru ciemnego, opatrzony marką stemplową 5 ct., który jest zarazem połączony z przekazem powziątkowym, a nie może być inny, jak tylko w urzędzie pocztowym kupiony za 6 ct. Osoba wysyłająca ma wszystkie linie na liście frachtowym oraz górny przedział na przekazie powziątkowym dokładnie wypełnić. Pieczęć ma być w miejscu oznaczonym (kółko). Skrobania i poprawki są wzbronione. Jeżeli list powziątkowy zepsuty zostanie, a stempel nie jest przestemplowany, natenczas może być wymieniany na nowo z dodaniem 1 centa. Gdy przekaz powziątkowy zaginie przed odebraniem należności, natenczas należy wnieść prośbę o pozwolenie wypłaty, 50-centową marką stemplową zaopatrzoną, do krajowej Dyrekcyi poczt w drodze urzędu

pocztowego, gdzie przesyłka nadaną została, następnie załączyć do prośby przekaz powiatkowy.

Prócz należitości za przesyłkę opłaca się jeszcze bez względu na odległość, prowizyę do

10	złr.	6	cnt.
25	„	15	„
40	„	24	„
55	„	32	„

Wszelkie przesyłki pobrania (Nachmahme) jeżeli w przeciągu 14 dni nie zostaną odebrane przez adresata, odesłane zostaną napowrót do miejsca nadania.

Pobrania pocztowe za granicę mogą być do Anglii, Belgii, Danii, Francji, Irlandyi, Niderlandów, Norwegii, Szwecyi, północnej Ameryki, całych Niemiec (Luxemburgu i Helgolandu), Szwajcaryi przy wszystkich urządach pocztowych monarchii austr. oraz Węgier, do wysokości 75 złr. w. a. nadawane jak również z całego państwa niemieckiego do 150 marek, z Szwajcaryi 187½ franków do Austrii i Węgier przesyłane. Wpłata pobrań z państw niemieckich i Szwajcaryi uskutecznia się monetą austryacką z obliczeniem podług dziennego wiedeńskiego kursu. W Niemczech zaś lub Szwajcaryi w markach lub frankach. Do wszystkich posyłek pobraniowych mogą być użyte te same przekazy pobraniowe co i w kraju (za 6 cnt.), z wyjątkiem Szwajcaryi. Przesyłki te muszą być w przeciągu 7 dni wykupione, w przeciwnym razie zwrócone będą; na żądanie mogą być także przez umyślnego posłańca doręczone, a wtenczas strona nadawcza musi uiścić za doręczenie w miejscu 15 centów, poza obręb miasta za każdą milę 50 centów.

Przekazy pieniężne (Postanweisungen). Za pośrednictwem urzędów pocztowych można przekazywać wypłaty w kraju do wysokości 500 złr. w. a. W tym celu używa się drukowanych przekazów udzielanych za ½ ct. z odpowiednią sumie marką przez urzędy pocztowe. Na kuponie należy kwotę, złożoną do przesłania wpisać liczbami i słowami. Przesyłający opłaca porto przylepieniem marki do 10 złr. 5 ct., od 10 do 50 złr. 10 ct., do 150 złr. 20 cnt., od 150 do 300 złr. 30 cnt., od 300 do 500 złr. 50 ct.

Drogą zaś telegraficzną przyjmują i wypłacają przekazy pieniężne i zaliczki pocztowe (Postanweisungen) do wysokości 500 złr. w. a. P.zy posyłkach przekazów drogą telegraficzną opłata pocztowa jest ta sama, co przy przekazach zwykłych, z dodatkiem opłaty depeszy zawisłej od ilości słów w całym państwie austryackiem.

Przekazy za granicę mogą być przesyłane do całych Niemiec, Szwajcaryi, Bawaryi i Wirtembergii, Bułgaryi, Rumunii, Turcyi i Egiptu, jako też do Stanów zjednoczonych Ameryki, jak również ze wszystkich tych krajów do Monarchii austr., i węgierskiej. Blankiety są inne jak w kraju, opatrzone 10 ct. marką. Kwoty mogą być przesyłane do wysokości 200 złr. albo 400 marek czyli 500 franków.

Przekazy do Włoch można również przesyłać; takowe mają być wypełniane na blankietach zwyczajnych (do przekazów za granicę używanych).

Kwoty przekazane tak w kraju jak i zagranicą, muszą być w przeciągu 14 dni, a we Francyi w przeciągu 3 miesięcy podniesione; w przeciwnym razie wypłata nie nastąpi, lecz nadawcy przekazaną zostanie.

Do Belgii, Niemiec, Egiptu, Francyi, Helgolandu i Luxemburgu, Włoch, Niderlandów, Norwegii i Szwajcaryi można posyłać pieniądze do wysokości 200 złr. drogą telegraficzną.

Przesyłki z deklarowaną wartością. List frachtowy ma być nabyty w urzędzie pocztowym za 6 ct., który jest już opatrzony marką stempłową 5-ct., i taki list ma być opatrzony tą samą pieczęcią co i paczka. Rubryki muszą być jak najdokładniej wypełnione. Jeżeli list frachtowy, kupiony w urzędzie pocztowym, zostanie zepsuty, a marka nie jest przestempłowaną, wtedy może być za dodaniem 1 centa wymieniony na nowy. Na przesyłkach pieniężnych muszą być wyraźne pieczętki; w żaden sposób nie mogą być pieczętowane czemś takim, coby liter nie zawierało. Na liście frachtowym oprócz adresu należy wymienić: co przesyłka zawiera, z dodatkiem w czem jest zapakowaną (np. w skrzyni, beczułce, koszu, pakiecie i t. d.), dalej znak frachtowy i wartość. Znak ten ma być z dużych, czytelnych głosek lub jakiegoś narysowanego godła.

Wyłączone od przesyłania przedmioty. Przedmioty, zagrażające bezpieczeństwu, wyłączone są od przesyłania, mianowicie: ciała zapalające się łatwo przez tarcie, przystęp powietrza lub uciśnienie, nadto rzeczy łatwo zapalne i płynne, gryzące.

Zywe zwierzęta także są wyłączone, lecz warunkowo pijałki np. w ilości nieprzenoszącej 3 kilogr. wolno posyłać tylko w woreczkach mokrych lub skrzynekach podziurkowanych.]

Przesyłki do Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rosyjskiego można i bez wartości posyłać; należy je tylko w płótno opakować.

Listy z pieniędzmi do Rosyi muszą pięcioma pieczętkami być opatrzone; urzędowe koperty również pięcioma. Wartość na kopercie ma być w wal. austr. i frankach wyrażona. Paczki wartościowe muszą być w płótno lub ceratę opakowane i dwiema deklaracjami opatrzone.

Listy pieniężne, pakiety z rosyjskiem złotem, srebrem i papierami wartościowymi bez względu, na wartość, mogą być przyjmowane i tak: listy pieniężne do wysokości 250 gr., pakiety pieniężne do 8 kilogr. 190 gr.



Przepisy kolejowe,

dotyczące przewozu osób i pakunków na zasadzie taryfy strefowej.

W Galicyi i na Bukowinie obowiązuje taryfa strefowa na wszystkich szlakach kolejowych z wyjątkiem kolei lokalnych: Lwów-Betzec, dalej lokalnych kołomyjskich i bukowińskich.

I. Przewóz osób.

Podróżny, będący w posiadaniu biletu jazdy (karty wolnej, zniżenia itp.), ma temsamem prawo bezpłatnego przewozu pakunku ręcznego.

A) Ceny zwykłe (jazdy jednorazowe).

Zasadą obliczenia dla przewozu osób jest, że pobiera się za kilometr jazdy III-cią klasą 1 centa, II-gą klasą 2 centy, I-szą klasą 3 centy.

Według tych zasad oblicza się należitości za przewóz osób:

Strefa	Kilometry	Płaci się od osoby przy pociągu					
		pospiesznym			osobowym lub miesz.		
		I.	II.	III.	I.	II.	III.
złr. łącznie należitości za stempel							
1	1— 10	045	030	015	030	020	010
2	11— 20	090	060	030	060	040	020
3	21— 30	135	090	045	090	060	030
4	31— 40	180	120	060	120	080	040
5	41— 50	225	150	075	150	100	050
6	51— 65	293	195	098	195	130	065
7	66— 80	360	240	120	240	160	080
8	81— 100	450	300	150	300	200	100
9	101— 125	563	375	188	375	250	125
10	126— 150	675	450	225	450	300	150
11	151— 175	788	525	263	525	350	175
12	176— 200	900	600	300	600	400	200
13	201— 250	1125	750	375	750	500	250
14	251— 300	1350	900	450	900	600	300
15	301— 350	1575	1050	525	1050	700	350
16	351— 400	1800	1200	600	1200	800	400
17	401— 450	2025	1350	675	1350	900	450
18	451— 500	2250	1500	750	1500	1000	500
19	501— 550	2475	1650	825	1650	1100	550
20	551— 600	2700	1800	900	1800	1200	600
21	601— 650	2925	1950	975	1950	1300	650
22	651— 700	3150	2100	1050	2100	1400	700
23	701— 750	3375	2250	1125	2250	1500	750
24	751— 800	3600	2400	1200	2400	1600	800
25	801— 850	3825	2550	1275	2550	1700	850
26	851— 900	4050	2700	1350	2700	1800	900
27	901— 950	4275	2850	1425	2850	1900	950
28	951— 1000	4500	3000	1500	3000	2000	1000

Pierwsze 50 kilometrów dzielą się na 5 stref, po 10 kilometrów, dalsze 20 kilometrów obejmuje 1 strefę, dalsze 100 kilometrów dzielą się na 4 strefy po 25 kilometrów, każda dalsza strefa obejmuje 50 kilometrów odległości.

B) Bilety abonamentowe.

Ważne na cały rok bieżący.

Za bilet upoważniający do jazdy na wszystkich szlakach, na których taryfa strefowa obowiązuje, bez różnicy ile kilometrów pojedyncze jazdy obejmują, płaci się:

I. kl. zł. 300 — II. kl. zł. 200 — III. kl. zł. 100.

Ilość jazd odbytych za biletom abonamentowym nie jest ograniczoną.

Bilet abonamentowy ważny jest tylko dla osoby, na której nazwisko opiewa — do tego biletu musi być dołączona podobizna (fotografia) tejże osoby i podpis jej własnoręczny.

Bilety abonamentowe zamówić można w c. k. Jeneralnej Dyrekcji kolei państwowych we Wiedniu, lub też w c. k. Dyrekcjach ruchu, a otrzywać je można bądź to wprost pod wskazanym adresem bądź to za pośrednictwem którejkolwiek stacyi kolei państwowej.

W dyrekcjach odebrać można zamówiony bilet w 48 godzinach po zamówieniu, na stacyi zaś dopiero w przeciągu 4 dni.

Zamawiając bilet, załączyć trzeba należytość (*franco*) i fotografię osoby, dla której bilet ma być wydany.

Za biletom abonamentowym jeździć można każdym pociągiem, przeznaczonym do przewozu osób, z wykluczeniem pociągu: Orient-Express.

C) Zniżenia ceny za bilet.

I. Bez opłaty jechać mogą dzieci niżej dwóch lat, jeżeli towarzyszy im osoba dorosła. W towarzystwie jednej osoby dorosłej, może tylko dwoje dzieci niżej dwóch lat jechać bezpłatnie. — za resztę opłacać trzeba połowę ceny jazdy od każdego dziecka.

II. Za opłatą połowy ceny jazdy jechać mogą:

a) Dzieci liczące od 2—10 lat.

b) Uczniowie i uczennice publicznych zakładów naukowych, celem uczęszczania do zakładu.

Legitymacje upoważniające do tego zniżenia, ważne są tylko na przeciąg jednego roku szkolnego. Formularz takiej legitymacji nabyć można na każdej stacyi kolei państwowych. Legitymacja w rubrykach swych odpowiednio wypełniona, winna być sprawdzoną i potwierdzoną przez dotyczący zarząd zakładu naukowego i musi być podaną do c. k. Dyrekcji kolejowej, celem widowania. Osoba zaopatrzona w taką legitymację, winna ją okazać konduktorowi przy pociągu.

Legitymacja taka może być wydana tylko na odległość jazdy do 50 km.

Zniżenia *sub a) i b)* wymienione, mogą być żądane dla którejkolwiek klasy wagonu i dla dowolnego pociągu.

c) Robotnicy i robotnice (towarzysze, terminatorzy, robotnicy i robotnice fabryk i t. p). przy wykazaniu się legitymacją, wystawioną przez swego chlebodawcę i potwierdzoną przez urząd gminy miejsca zamieszkania — jeżeli jazda nie przekracza odległości 50 klm.

d) Robotnicy i robotnice przy wykazaniu się jako osoby należące do stanu robotniczego, jechać mogą za opłatą połowy ceny jazdy na odległość nad 300 klm., jeżeli odbywa całą podróż przynajmniej 10 osób w jednym gronie. Jeżeli mniej niż 10 korzysta z zechce z tego zniżenia, natenczas opłacić muszą wspólnie cenę za 10 biletów zniżoną do połowy.

e) osoby odstawiane przymusowo do miejsca przynależności;

f) osoby ze zakładów poprawczych;

g) aresztowani, więźnie i konwoje tychże;

h) konwoje wracające.

Osoby *sub e—h* wyliczone, wykazać się muszą odpowiednią legitymacją dotyczącej władzy.

Zniżenia ceny jazdy dla osób *c—h* oznaczonych, udziela się tylko dla jazdy III. klasą i dla pociągów osobowych lub mieszanych.

C. i k. wojskowi w mundurze i e. k. funkcyonaryusze, wykazujący się legitymacją urzędową opłacają:

Za bilet I. klasy dla pociągu pospiesznego, 1 bilet II. i pół biletu III. klasy dla pociągu osobowego.

Za bilet I. klasy dla pociągu osobowego, bilet II. kl. dla pociągu osobowego.

Za bilet II. klasy przy pociągu pospieszno-osobowym, jeden bilet III. klasy dla pociągu pospieszno-osobowego.

Za bilet III. klasy przy pociągu pospiesznym, półtora biletu wojskowego III. klasy.

Za bilet III. klasy przy pociągu osobowym, jeden bilet wojskowy III. klasy.

Bilet wojskowy oblicza się po 0·8 centa od kilometra — a ilość kilometrów, liczy się na podstawie taryfy osobowej, nie okrągłając jej w ten sposób, jak przy taryfie strefowej.

D) Zamówienie osobnych pociągów dla przemozu osób.

Osobne pociągi osobowe zamówić można na każdej stacji kolei państwowych.

Zamówienie takie zgłosić trzeba w stacjach wyposażonych w ogrzewalnie maszyn co najmniej na 2 godz., a w mniejszych stacjach 24 godzin przed żądaniem odejściem pociągu. Zamówienie

to, kolej tylko o tyle urzeczywistni, o ile na to kurs innych pociągów itp. okoliczności zezwalają.

Należytość za taki pociąg oblicza się według ilości kilometrów, a mianowicie:

Za parochód pobiera się 60 ct. od km.

Za każdą osz wozów przeznaczonych do przewozu osób, pobiera się 20 ct. od klm.

Za każdą osz wozu zamówionego oprócz wozów osobowych, lub wstawionego do pociągu na zasadzie obowiązujących przepisów, pobiera się 10 ct. od klm.

Sumaryczna opłata od kilometra wynosić musi co najmniej 2 zł. w. a. względnie o 1 pociągu 45 zł.

Jeżeli pociąg czekać musi z odjazdem z przyczyn od zamawiającego zawisłych, pobiera zarząd 40 złr. za każde 30 minut czekania.

Zamawiający nie może czasu odjazdu dowolnie lecz tylko w przybliżeniu oznaczyć; w tej mierze musi się z zarządem kolejowym porozumieć i temu przysługuje prawo decyzji.

Można sobie także z góry zamówić, aby pociąg czekał z odjazdem. W takim razie zaraz przy zamówieniu złożyć trzeba kwotę przypadającą za zamówiony czas czekania.

W razie gdyby zamawiający nie użył pociągu zamówionego, musi zarządowi zwrócić kosztu spowodowane zamówieniem, ewentualnie zapłacić musi należytość za czekanie, gdyby już był minął umówiony czas odjazdu.

E) Zamówienie osobnego przedziału (coupé).

Aby otrzymać przedział o dwu ławkach dla swego wyłącznego użytku, zapłacić trzeba za każdą osobę jadącą w tym przedziale, lecz pod tym warunkiem, że płaci się co najmniej:

za przedział I klasy za 2 miejsca tejże klasy.

 II 3 " "

 III 4 " "

Za dzieci niżej 2 lat, nie opłaca się żadnej należytości. —
dwoje dzieci od 2 do 10 lat, liczy się jako jedną dorosłą osobę.

Zarząd dostarcza przedziały do wyłącznego użytku, o ile stosunki na to zezwalają,

F) Zamówienie całych wozów.

Zarząd oddaje całe wozy do wyłącznego użytku, jeżeli się takowe zamawia: w stacyi, w której pociąg kurs rozpoczyna co najmniej na dwie godziny przedtem. W innej stacyi, co najmniej na 24 godzin przed nadejściem pociągu, do którego wozy zamówione dodać trzeba.

Za dostawę wozu salonowego, uiścić trzeba należytość taryfową za każdą osobę, jadącą w tym wozie, a co najmniej zapłacić

trzeba bilety I. klasy dla 9 osób. Bilety tych osób, oznaczone są stampilią *Coupe* i należy wszystkie razem pokazać organom kolejowym rewizyjnym.

Chorem dostawi zarząd, jeśli to w ogóle jest możebnem, wóz kryty towarowy do wyłącznego użytku za opłatą 6 biletów I kl. W tym wozie może się także mieścić osoba towarzysząca choremu, łóżka i inne dla wygody potrzebne sprzęty i naczynia bez dalszej opłaty. Za kufry, kuferki i t. p., opłacać trzeba należytość według taryfy.

Wóz dla chorych musi się zamówić na 24 godzin przed nadejściem pociągu i złożyć trzeba kaucyę w kwocie zhr. 480. Przed odjazdem trzeba się uiścić z należytości, a kaucja przepada, jeżeli zamówiony wóz nie został zużytkowany. Wozy z chorymi nie mogą być transportowane pociągami pospiesznymi.

2. Zakaz dokupywania dwóch lub więcej biletów strefowych.

Nie wolno podczas podróży dokupywać biletów strefowych na dalsze strefy w tym celu, aby przez to ominąć opłatę wyższą, dla stref dalszych oznaczoną. Jeżeli n. p. jedzie podróżny wprost ze strefy pierwszej do strefy 24 pociągiem osobowym III klasą, natenczas powinien zapłacić 8 zł.; jeżeli zaś poczynając podróż kupi tylko bilet do 12 strefy za 2 zł. mimo tego, że jego cel podróży leży w 24 strefie — a przyjechawszy do strefy 12 do tego samego pociągu znowu kupuje za 2 zł. bilet do 12 strefy, licząc od tej stacyi, w której znowu bilet kupuje, natenczas ten podróżny zapłaci tylko 4 zł., a ujechał bez przerwy 24 stref, za co powinien był zapłacić 8 zhr.

Takie dokupywanie biletów jest wzbronione, a pasażera, któremu się to udowodni, uważa się jako jadącego bez biletu i wdraża się przeciw niemu dla takich wypadków *sub 8)* wymienione postępowanie.

Pasażer powinien albo odrazu bilet kupić do tej strefy, do której bez przerwy jechać zamierza i faktycznie jedzie, lub powinien podczas jazdy zgłosić u konduktora, że bez przerwy dalej jedzie niż bilet opiewa, a konduktor przeprowadzi dopłatę w ten sposób, że suma obu zapłat równa się kwocie, którą pasażer by zapłacił, gdyby odrazu wziął bilet do strefy, do której wprost dojeżdża.

3. Wsiadanie do wagonu bez biletu.

Podróżny wsiadający do wagonu bez biletu, powinien bezwzględnie konduktorowi oznajmić, iż biletu nie ma. Natenczas pobiera się od niego za bilet przynależną kwotę z dodatkiem 50 ct., bez względu na wysokość ceny biletu.

Nie pobiera się tej dopłaty 50 centów, jeżeli pasażer przyjechał innym pociągiem, który tak późno przybył, że między jego

przyjazdem a odjazdem drugiego dalej idącego pociągu, nie ma dostatecznego czasu do zakupienia biletu przy kasie.

4. Zaniedbanie pociągu.

Podróżny, który się spóźni tak, że pociąg go odjechał, nie może żądać zwrotu pieniędzy za zapłacony już bilet, lub jakiegokolwiek odszkodowania ze strony zarządu. Przysługuje mu jednak prawo za tym biletem pojechać tego samego lub następnego dnia do tej stacyi, do której bilet opiewa i takim pociągiem, za jaki należytość zapłacił.

Również nie należy się żadnego zwrotu, chociażby podróżny pojechał pociągiem, za który przypada niższa należytość taryfowa, niżeli bilet opiewa.

Bilet trzeba wszakże okazać naczelnikowi stacyi, aby zanotował przedłużenie ważności tego biletu.

5. Przerwanie jazdy.

Podróżnemu przysługuje prawo jednorazowego przerwania jazdy na którejkolwiek stacyi, a bilet nie traci swej wartości na przeciąg 24 godzin i do pociągu, za który przypada taka sama, lub niższa opłata.

Jeżeli podróżny jedzie pociągiem nie zatrzymującym się w stacyi, do której opiewa, natenczas w poprzedniej stacyi na której pociąg stanął, wysiąść należy.

Aby bilet ważności nie tracił, trzeba wysiadłszy celem przerwania jazdy, udać się do naczelnika stacyi, aby ważność tego biletu przedłużyć.

6. Przejście do przedziału wyższej klasy, lub do pociągu pospiesznego.

Podróżnemu przysługuje prawo przejścia z przedziału niższej do wyższej klasy za opłatą różnicy i jeżeli w przedziale klasy wyższj są jeszcze wolne miejsca.

Również za odpowiednią dopłatą przesiąść się można do pociągu pospiesznego.

Posiadający bilet abonamentowy (roczną kartę), także może przejść z niższego do wyższego, a dopłata oblicza się odpowiednio do tego pociągu, którym ten pasażer właśnie jedzie.

7. Dopłacanie za dalszą jazdę.

Podróżny może tym samym pociągiem dalej jechać niż bilet wskazuje, za dopłatą należnej kwoty. W takim razie pobiera się dodatkową różnicę za bilet między już pobraną należytością, a kwotą przypalającą za podróż do stacyi, w której podróżny wsiadł, aż do tej, do której dalej jechać zamierza.

Zamiar przedłużenia jazdy należy oznajmić konduktorowi, nim się minie stację, do której bilet pierwotnie kupiony jest ważnym. W przeciwnym razie, podróżny podlega postępowaniu *sub* 8.

8. Postępowanie przeciw pasażerowi bez biletu, albo posiadającemu nieważny bilet.

Pasażer bez biletu, albo posiadający nieważny lub na inne nazwisko wystawiony bilet, zapłacić musi podwójną opłatę, przypadającą za drogę już przebytą, a co najmniej 3 zł. w. a.

Jeżeli nie da się skonstatować, ile drogi ten pasażer już przebył, natenczas zapłacić musi wspomnianą należność za całą drogę przez użyty pociąg ujechaną.

Pasażer jadący w przedziale wyższej klasy, niż mu się należy według okazanego biletu, zapłacić musi różnicę w należnościach za te klasy i za całą drogę przebytą w przedziale wyższej klasy. W razie gdyby długości tej drogi nie można skonstatować, zapłaci pasażer rzezoną różnicę w należnościach, za całą drogę, na jaką opiewa pierwotny jego bilet, a co najmniej zapłaci 3 zł. w. a.

9. Zwrot opłaty za bilet.

Opłatę uiszczoną za bilet, zwraca się tylko w następujących wypadkach:

a) Jeżeli podróżnego dla braku miejsc wolnych przy pociągu nie można umieścić w klasie mu przynależnej.

b) Podróżnemu wykluczonemu od jazdy z powodu choroby lub z innej przyczyny.

c) Jeżeli pociąg, do którego bilet zakupiono, weale nie kursuje, lub podczas drogi dalszego biegu zaniecha.

II. Przewóz pakunków.

Za pakunek ręczny nie pobiera się żadnej należności, ale zarząd weale nie odpowia a, jeżeli zostanie uszkodzony lub zagubiony.

Pod nazwą „pakunek ręczny“ rozumieć trzeba: przedmioty małej objętości, które łatwo przenieść można, nie zawadzające towarzyszom podróży i które w siatkach dla pakunków przeznaczonych tylko tyle miejsca zajmują, ile stosunkowo do zakupionych miejsc w przedziale dla każdego pasażera przypada. Inne pakunki muszą być według taryfy opłacone.

I. Taryfa pakunkowa.

Za każde 10 kilo wagi i za każdy kilometr drogi, płaci się 0.2 centa; a co najmniej 10 centów.

Należytość zapłacić trzeba przy nadawaniu. Jako pakunek uważa się tylko przedmioty, które pasażerowie dla swoich potrzeb podczas podróży wiozą, a mianowicie w kufrach, walizkach, pudełkach, tłumoczkach, skrzyneczkach i t. p., również kuferki z wzorami.

Nie przyjmuje się jako pakunek: rzeczy łatwo zapalnych, strzelb nabitych, płynów, przedmiotów, mogących inne uszkodzić i t. p. Przedmiotów takich nie wolno brać ze sobą jako ręczny pakunek. Tylko strzelcom (myśliwym) i osobom, będącym w publicznej służbie, wolno trzymać przy sobie mały zapas amunicji.

Pakunki nadać trzeba co najmniej 15 minut przed odejściem pociągu.

Zarząd może wyjątkowo i później pakunek przyjąć, lecz w takim razie nie wydaje na razie żadnego potwierdzenia i uważa się ten pakunek, jakoby jeszcze nie był nadany, aż od tej chwili, kiedy zarząd potwierdzenie (recepis) wyda.

Po ukończeniu podróży, wydaje zarząd pakunek, odbierając w zamian dotyczące potwierdzenie.

Jeżeli zarząd potwierdzenie odebrał, ustaje wszelka gwarancja i zobowiązanie co do tego pakunku.

Można także nadać towary jako pakunek, chociażby nadając nie jechał tym pociągiem, lub wcale nie jechał.

2. Dopłata za deklarowanie wartości.

Za deklarowanie wartości dopłacić trzeba 2% sumy deklarowanej za każde 150 kilometrów drogi, a co najmniej 10 centów.

Suma deklarowana musi być zapisaną na potwierdzeniu (recepis na pakunek), wydanem ze strony zarządu.

3. Dopłata za deklarowanie interesu w dotrzymaniu terminu dostawy.

Dopłata za dotrzymanie terminu dostawy wynosi 2% kwoty deklarowanej przez nadawcę — a co najmniej 50 centów.

Przez deklarowanie kwoty, zabezpiecza sobie nadawca odpowiedzialność aż do wysokości tej kwoty, za straty poniesione, gdyby pakunek w terminie przez przepisy określonym nie nadszedł.

Suma deklarowana musi być uwidoczniiona na potwierdzeniu (recepis na pakunek), a nadać trzeba takie pakunki co najmniej pół godziny przed odejściem pociągu.

4. Składowe.

Pakunki odebrać należy w przeciągu 24 godzin po przybyciu pociągu; w przeciwnym razie pobiera zarząd po 6 centów od każdej sztuki i za każdą dobę, chociażby tylko zaezęta.

5. Grzywny konwencyonalne.

Nadający przedmioty, które według przepisów wykluczone są od nadania jako pakunek, podlega karom policyjnym, lub przez prawo karne oznaczonym; odpowiada za wszelkie szkody przez nadanie tych przedmiotów powstałe i płaci w każdym razie 6 zł. w. a. od kilograma wagi nadanych przedmiotów.

Przesyłka psów.

Jako pakunek można także psy przesyłać i płaci się od psa i od kilometra po 0.7 centa, a co najmniej 10 centów. Należytość zapłacić trzeba zaraz przy przesyłce.

Psy muszą być zaopatrzone w kagańce i w sznurek do przywiązania; w porze zimowej kocyk lub t. p. dodać należy.

Wartości deklarować nie można.



Skorowidz urzędów ekonomiczno - asekuracyjnych we Lwowie.

A ssekuracje od ognia, gradu i n a życie:	Banki i Zakłady kredytowe:
„Krakowska Wzajemnych ubezpie- czeń“, Trzeciego Maja 16.	Bank austr.-węg. (filia) we Lwo- wie, Karola Ludwika 3.
„Dniestr“, wzaj. ubezpieczeń, Wa- łowa 11.	Bank kredytowy gal. Jagiellońska 3.
„Assicurazioni Generali“, Koper- nika 18.	„ hipoteczny plac Halicki 15.
„Concordia“, Trybunalska 6.	„ krajowy, Kościuszki 9.
„Dunaj“, Sykstuska 31.	„ dla handlu i przemysłu (filia), plac Maryacki 10.
„Equitable“, Wałowa 23.	„ zastawniczy „Pius Mons“, Ormiańska, 9.
„Foncière“, Kościuszki 5.	„ zaliczkowy Hetmańska 12.
»Gizeli“, Ossolińskich 10.	„ rolniczy Trzeciego Maja 2.
„Gresham“, Hetmańska 10.	Spółka zaliczkowa urzędników, Cicha 1.
„Fenix“, plac Maryacki 8.	Tow. eskontowe i zaliczkowe, Ka- rola Ludwika 33.
„Germania“, Kołłątaja 7.	Tow. kredytowe ziemskie, Karola Ludwika 1.
„Janus“, Kopernika 9.	Tow. wzaj. kredytu we Lwowie, Wałowa 14.
„Międzynarodowa ubezpieczeń od wypadków“, Hetmańska 14.	Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie (filia), Trzeciego Maja 16.
„The Mutual“, Jagiellońska 3.	Towarzystwo zaliczkowe powia- towe, Pańska 21.
„Riunione Adriatica“, Hetmańska 14.	
„Slavia“, Kopernika 5.	
„Victoria“, Kołłątaja 3.	

<p>Kasa Oszczędności galicyjska, Jagiellońska 1. Bazar krajowy centralny, Karola Ludwika 5. Biuro informacyjne kolejowe i sprzedaż biletów jazdy, Trzeciego Maja 3. Techniczne biuro dla elektryczności Siemens'a i Halskiego, Pańska 16. Telefoniczna gł. stacya w gm. Teatralnym. Telegraf p. Dyrekcya poczt. Towarzystwo ubezpieczeń p. Assekuracye. „ kredytowe p. Banki. „ gospodarskie gal. Słowackiego „ kółek rolniczych, Kościuszki 7. „ chowu koni i wyścigów, Ossolińskich 4. „ handlowe gal. ake., Jagiellońska 3. „ powiatowe, Pańska 21 „ politechniczne, Rynek 30, „ prawnicze, Karola Ludwika 3. „ właścicieli realności, Trybunalska 6.</p>	<p>Towarzystwo oficyalistów prywatnych ul. Cicha 1. „ wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina“ pl. Halicki 14. „ rękodzielników „Skała“, Mickiewicza 28. „ „Gwiazda“, Franciszkańska 7. „ budowniczych, Wałowa 14. „ kupców i młodzieży handlowej, Czarnieckiego 1. „ ochrony zwierząt, pl. Bernardyński 7. Wydział krajowy Marszałkowska Wydział rady powiatowej, Pańska 21 Zakład ubezpieczeń robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny, Jagiellońska 11. Zakład gazowy, Gazowa. Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Hetmańska 12. Związek ochotniczych straży ogniwych, Rynek 17.</p>
---	---



Ruch przewozowy i środki komunikacyjne we Lwowie.

Koleje żelazne: Lwów posiada trzy dworce kolejowe: 1. dworzec Główny kolei państwowych dla linii Lwów-Kraków, Lwów-Czerniowiec (Jassy), Lwów-Stryj i Lwów-Bełżec; 2. dworzec Podzamecze jako stacya przejściowa w kierunku Krasne-Brody i Krasne-Podwołyżyska; 3. dworzec kolei Czerniowieckiej dla pociągów towarowych.

Biura informacyjne kolei żelaznych: ul. Trzeciego Maja l. 3 (hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, taryf, rozkładów jazdy, informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Taryfa posługaczy kolejowych (tragarzy): Za każdy pakunek z powozu do wagi i do wagonu i z wagonu do powozu do 12 klg. wagi 3 et., nad 12 do 25 klg. wagi 5 et., nad 26 klg. wagi 10 et. Najmniejsza należytość wynosi 10 et.

Taryfa fiaków i dorożek.

Za jazdę z lekkim pakunkiem :

z miasta do dworca gł. lub odwrotnie, w dzień 1·00 0·60 0·45
w nocy 1·10 0·70 0·50

Z miasta do dworca Podzamecze lub odwrotnie,
w dzień 0·90 0·50 0·40
w nocy 1·00 0·60 0·45

Za większy pakunek umieszczony na koźle 0·20 0·20 0·20

Za jazdę pojedynczą bez zatrzymania się i po-
wrotu w dzień 0·45 0·30 0·25
w nocy 0·50 0·35 0·30

Jazdy za wynagrodzeniem czasu:
za pierwszych 30 minut, w dzień 0·70 0·45 0·35
w nocy 0·80 0·50 0·40

za każde następne 15 minut, w dzień 0·25 0·15 0·12
w nocy 0·30 0·20 0·15

Za jazdę spacerową za pierwszych 30 m. w dzień 0·80 0·60 0·40
w nocy 0·90 0·70 0·50

za każde następne 15 minut, w dzień 0·30 0·20 0·14
w nocy 0·35 0·25 0·17

Jazdy : na Wysoki Zamek, do ogrodu Kisielki,
do Pohulanki, na Zofijówkę, do Żelaznej wody,
na Wulkę, do wojskowej pływalni, na Bajki,
do ementarzy i dworca czerniowieckiego w dzień 0·70 0·40 0·30
w nocy 0·80 0·50 0·35

Do rogatek : janowskiej, łyżakowskiej, stryj-
skiej, wuleckiej, zielonej; do toru wyseigowego,
Cetnerówki, Krasuczyna, Snopkowa i bram
Wystawy krajowej, w dzień 0·80 0·50 0·35
w nocy 0·90 0·60 0·45

Jazdy na bale publiczne lub z balów 0·80 0·50 0·35

Ilość wsiadających do dorożki jednokonnej oznaczono na dwie dorosłe osoby i jedno dziecko, lub jedną dorosłą osobę i troje dzieci, a do fiakra cztery osoby dorosłe. Czas nocny liczy się od 1. listopada do 1. kwietnia od 8 godziny wieczorem do 6 rano, w innych miesiącach od godziny 10 wieczorem do 5 rano. Przy jazdach na koleje, bale i publiczne zabawy obowiązany jest woźnica żądać zapłaty naprzód. Taryfa umieszczona jest w każdym powozie z tułu koźła.

Stanowisko fiaków i dorożek: na dworcach kolei żelaznych przed każdym pociągiem osobowym, w mieście: Rynek, plac Smolki, plac Gołuchowskich, wzdłuż wałów Hetmańskich przy ul. Karola Ludwika ul. Ossolińskich, koło kościoła Karmelitów, plac Bernardyński, plac Akademicki, ul. Akademicka, ul. Batorego, dla fiaków parokonnnych plac Maryacki.

Przed dworcem głównym stoją także wozy tramwaju elektrycznego i konnego, jakoteż omnibusy.

Tramwaj elektryczny: prowadzi od dworca głównego kolei państwowych ulicami: Leona Sapiehy, Kopernika, Ossolińskich, Sykstuską, Hetmańską, placem Maryackim, ulicą Batorego, Pańską, Zybkiewicza, i św. Zofii do parku Kilińskiego. Druga linia prowadzi z ulicy Hetmańskiej, Kilińskiego, plac Kapitulny, ulicą Ruską, Czarnieckiego, ul. Łyczakowską. Szlak kolei elektrycznej dzieli się na kilka sekeyi. Dworzec koło stawu Pełczyńskiego.

Tramwaj konny: Główna linia od dworca głównego do placu Cłowego dzieli się na trzy sekeye: 1. od dworca ul. Grodecką do koszar Ferdynanda, 2. od koszar Ferdynanda ul. Kazimierzowska do placu Gołuchowskich, 3. od placu Gołuchowskich ul. Karola Ludwika, placem Maryackim, Halickim, Bernardyńskim, ul. Czarnieckiego do placu Cłowego. Boczna linia prowadzi od placu Gołuchowskich placem Krakowskim i ul. Żółkiewską do rogatki Żółkiewskiej, i dzieli się na dwie sekeye: 1. od placu Gołuchowskich do dworca Podzamecze i 2. od dworca Podzamecze do rogatki Żółkiewskiej.

Za przejazd jednej sekeyi płaci się w I. klasie 4 ct., a w II. klasie 3 ct. Za jazdę pod górę w sekeyi od koszar Ferdynanda do dworca głównego dopłaca się w I klasie 4 ct., w II. klasie 3 ct. Za przejazd części jednej sekeyi, płaci się należytość za całą sekeyę.

Omnibusy kursują trzema szlakami: Pierwszy od dworca Głównego do placu Cłowego. Drugi idzie z placu Cłowego ul. Łyczakowską. Trzeci (tylko w porze letniej) od placu Halickiego do parku Kilińskiego.

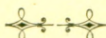
Domy bankowe i kantory wymiany: Schellenberg (ul. Karola Ludwika 1), Kreyser i Schellenberg (plac Halicki 1), Nirenstein (ul. Sykstuska 23), Jonasz (ul. Jagiellońska 3), Kitz i Stoff (plac Halicki 1), Sokal i Lil en (ul. Hetmańska 8), Max (ul. Hetmańska 4), Goldstern i Löwenherz (ul. Hetmańska 10), Samuely i Landau, (ul. Kilińskiego 3), Klarfeld i Stroh (ul. Hetmańska 6), Werfel (ul. Hetmańska 4), Korman i Feigenbaum (ul. Kilińskiego 2).

Poczta, telegraf i telefon. Dyrekeya i główny urząd: ulica Słowackiego 1. Filie pocztowe: I. ulica Czarnieckiego 8, II. ulica Skarbkowska 5. III. ulica Kazimierzowska 33, IV. ulica Sobieskiego 2, V. na głównym dworcu kolejowym (urząd pocztowy i telegraficzny), VI. na dworcu Podzamecze (urząd pocztowy i telegraficzny), VII. w gmachu Namiestnictwa (stacya telegraficzna), VIII. ulica Łyczakowska 85, IX. św. Mikołaja 18, Telefoniczna główna stacya w gmachu teatralnym.





Banki krajowe.



Bank krajowy

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Komisarz bankowy: Edward Jędrzejowicz, członek Wydziału krajowego; **Zastępcy:** Dr. Damian Sawczak, członek Wydziału krajowego, Dr. Józef Ekielski, radca Wydziału krajowego.

Rada nadzorcza: Hipolit Bochdan (prezes), August Gorayski (wiceprezes), Adam Jędrzejowicz, Henryk Kieszkowski, Józef hr. Męciński, Dr. Gustaw Romer, Karol hr. Scipio, Dr. Władysław Kraiński; **Zastępcy:** Adolf br. Brunicki, Dr. Stanisław Krzyżanowski, Karol Schayer.

Dyrekcya: Dr. Alfred Zgórski, Dr. Wacław Domaszewski, Jedna posada nie zajęta.

Prokurzyści: Bogusław de Berier Longchamps, Julian Horoszkiewicz, Michał Majewski, Dr. Aleksander Małaczyński Józef Padewski, Dr. Jan Drohojowski.

Firme, w polskim, niemieckim i francuskim języku protokolowaną, podpisuje dwóch dyrektorów lub jeden dyrektor i prokurzysta.

Zastępstwa: Biecz, Bóbrka, Bochnia, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzeżany, Cieszanów, Czortków, Dąbrowa, Delatyn, Dobromil, Drohobycz, Dukla, Gliniany, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kałusz, Kamionka strumiłowa, Kołomyja, Kraków, Krosno, Lwów (powiat), Łańcut, Limanowa, Lisko, Maków, Mielec, Mościska, Myślenice, Nowy Sącz, Nadwórna, Oświęcim, Podhajce, Przemyśl, Przemyślany, Radziechów, Rohatyn, Ropczyce, Rzeszów, Rudki, Sambor, Sanok, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Tłumacz, Trembowla, Wadowice, Wieliczka, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew. Dalsze Zastępstwa są w organizacyi tak, że z czasem ustanowi Bank dla poszczególnych 74 powiatów swe pomocnicze i wykonawcze organa. Zastępstwo spełniają dobrze akredytowane instytucje miejscowe, jak powiatowe, zaliczkowe i kredytowe Towarzystwa, lub Kasy oszczędności i przy każdym urzęduje komisarz bankowy i jego zastępca. Zastępstwa stoją pod nadzorem Reprezentacyi powiatowej.

Bank krajowy składa się z czterech oddziałów: hipotecznego, komunalnego, kolejowego i bankowego.

A. Oddział hipoteczny uprawia interes pożyczkowy hipoteczny, wydaje listy zastawne w 5-ciu seryach (I. do V.) w sztukach po k. 100, 200, 1000, 5000, 10.000 w. a. opatrzonych dwoma półrocznymi, każdego roku dnia 30 czerwca i 31 grudnia, płatnymi kuponami przedstawiającymi 4% odsetki płatne w dwóch równych ratach z dołu. Z końcem r. 1893 zaprzestał Bank zupełnie wydawać pożyczki w $4\frac{1}{2}\%$ listach zastawnych.

Za wypłatę odsetek i kapitału poręcza posiadaczom listów zastawnych w pierwszym rzędzie Bank swymi wierzytelnościami hipotecznymi i innym majątkiem, następnie galicyjski fundusz krajowy po myśli postanowienia Wysokiego Sejmu z 21 października 1881 (§ 25 statutow).

Kupony zadawniają się po upływie lat trzech, wylosowane listy zastawne po upływie lat trzydziestu (§ 22 statutow).

Listy zastawne Banku krajowego mogą być użyte jako kapitały zakładowe i fundacyjne instytucyj stojących pod nadzorem publicznym, niemniej jako kapitały pupilarne, fideikomisowe i depozytowe, wreszcie po kursie giełdowym jako kaucyje służbowe i umowne (§ 35 stat.).

Kurs listów zastawnych z końcem r. 1893: $4\frac{1}{2}\%$ 100 $\frac{1}{2}$ —101 $\frac{0}{0}$; 4 $\frac{0}{0}$ 97 $\frac{1}{4}$ —97 $\frac{3}{4}$ / 0 . Miejsca płatności dla zapadłych kuponów i wylosowanych sztuk: we Lwowie kasa Banku krajowego, we Wiedniu c. k. uprz. austriacki Bank dla krajów koronnych i w Pradze Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu (i filiach teje instytucyi w Bernie i Pilźnie); prócz tego u wszystkich zastępstw Banku w Galicyi.

Pożyczki na dobra ziemskie udziela się na przeciąg czasu najdłuższego 57 lat, zresztą na lat 44, 39, 34 $\frac{1}{2}$, 29, 22, 18, 15 i 13; na domy na lat 39, 34 $\frac{1}{2}$, 29, 22, 18, 15 i 13 zwrotne w półrocznych każdego roku dnia 30 czerwca i 31 grudnia z góry płatnych ratach. Pożyczki na grunta włościańskie udziela się na lat 24, 21, 17 $\frac{1}{2}$, 14 $\frac{1}{2}$ i 13 zwrotne w ratach półrocznych o różnych terminach, według wskazówek Wydziałów powiatowych.

Pożyczki te bywają bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem instytucyj miejscowych udzielane. Pożyczki udzielone na podstawie osobnego oszacowania, wymagają zezwolenia Rady nadzorczej; skoro takowe przy dobrach ziemskich kwotę 50.000 zł., zaś przy domach kwotę 25.000 przekraczają (§ 7 stat.).

W myśl ustawy z 21 czerwca 1882 (Dz. p. P. N. 8) jest Bank uprawnionym żądać egzekucyi politycznej, celem ściągnięcia zapadłych odsetek i rat półrocznych.

B. Oddział komunalny wydaje obligi komunalne na podstawie i do wysokości pożyczek udzielanych gminom i powiatom (§ 41 statutu), a II. emisya tych obligacyi obejmująca 5 milionów w 5 $\frac{0}{0}$ sztukach po złr. 100, 500, 1000, i 5000 została unormowana postanowieniami Wydziału krajowego z dnia 8 marca 1890.

Emisya I. 5^o/_o komunalnych obligacyi została w roku 1889 zamkniętą, zaś emisya II. w ciągu roku 1890 w obieg puszczoną. Do ściągnięcia obligacyj komunalnych I. emisyi ustanowiony jest termin 30 czerwca 1909 r. jako termin nieprzekraczalny.

Obligacye komunalne są opatrzone półrocznymi na dniu 1. kwietnia i 1 października każdego roku płatnymi kuponami. Za wypłatę procentów i kapitału poręcza Bank posiadaczom obligacyi komunalnych, przede wszystkim szczegółowo dla tych obligacyi utworzonym funduszem rezerwowym, następnie swoimi aktywami, a o ileby te fundusze na pokrycie zobowiązań płynących z tej emisyi nie wystarczały, wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju w myśl postanowień Sejmu z 21 października 1884 i 21 października 1889 (§ 3 B. al. 3 i § 37 al. c. stat.).

Pożyczki komunalne mogą być udzielane tylko za uchwałą Rady Nadzorczej, powziętą na wniosek Dyrekcji a zatwierdzoną przez Wydział Krajowy.

Kupony i obligacye komunalne zadawniają się podobnie jak kupony i listy zastawne krajowe w 3, względnie w 30 latach.

Kurs obligacyi komunalnych z końcem r. 1893: 102¹/₄—102¹/₂ %.

C. Oddział kolejowy utworzony został w Banku na mocy uchwały Sejmu z dnia 17 maja 1893. Celem tego oddziału jest udzielanie pożyczek w obligacyach kolejowych państwu, krajowi, tudzież prywatnym przedsiębiorstwom na budowę kolei żelaznych w kraju.

Oddział ten niebawem wejdzie w życie.

D. Oddział bankowy obejmuje następujące interesa:

a) nabywanie wierzytelności i ściągnięcie tychże na własny i obcy rachunek, umawianie się z dłużnikami i wierzycielami o ich spłatę w ratach;

b) kupno i sprzedaż własnych listów zastawnych, obligacyi komunalnych i obligacyi krajowych;

c) eskontowanie wylosowanych własnych listów zastawnych, obligacyj komunalnych, oraz kuponów od tych listów i obligacyi;

d) udzielanie zaliczek na własne listy zastawne, obligacye komunalne, urzędownie na giełdzie notowane listy zastawne innych w kraju istniejących zakładów hipotecznych, na obligacye krajowe i w ogóle na papiery wartościowe, w których kapitały popularne lokowane być mogą;

e) eskontowanie weksli, w szczególności weksli przedkładanych przez kasy oszczędności, powiatowe i gminne kasy pożyczkowe, stowarzyszenia zaliczkowe i inne oparte na ustawie z 9. kwietnia 1873 D. u. p. N. 70 jak również przez koła kredytowe, tudzież reeskontowanie weksli;

f) udzielanie pożyczek gminom i powiatom, kasom pożyczkowym gminnym i powiatowym stowarzyszeniom zaliczkowym (jak pod e) na skrypta dłużne;

g) udzielanie zaliczek na płody rolnicze, górnicze i przemysłowe na podstawie listów składowych (warrantów) wystawionych przez zarządy składów publicznych, oraz udzielanie pożyczek na zastawy;

h) przyjmowanie gotówki na wkładki oszczędności, asygnaty kasowe i na rachunek bieżący. Przy wkładkach oszczędności, najmniejsza wkładka może wynosić 5 złr. a. w. Wkładki z odsetkami do wysokości dwóch milionów złr. a. w., posiadają gwarancję funduszu krajowego. Asygnaty nie mogą na mniejsze od 100 złr. kwoty opiewać, a suma wydanych asygnat nie może przekraczać kwoty 1,000.000 zł. w. a.

i) przyjmowanie depozytów;

k) prowadzenie towarowego interesu komisowego;

l) pośredniczenie w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw rolniczych, przemysłowych i handlowych oraz udzielanie im pożyczek;

m) udzielanie pożyczek na przedsiębiorstwa melioracyjne, ułatwianie na drodze kredytu tworzeniu się spółek melioracyjnych, a względnie wykonywanie robót melioracyjnych na rachunek osób trzecich.

Bank krajowy wyposażony z funduszków krajowych kapitałem zakładowym w kwocie jednego miliona podlega zwierzchnictwu Wydziału Krajowego, któremu Dyrekcyja Banku z końcem każdego roku przedstawia zamknięcia rachunkowe, bilans i inwentarz, opatrzone sprawozdaniem Rady nadzorczej dla udzielenia absolutorium, — celem przedłożenia onychże na najbliższej sesyi sejmowej.

Nadwyżka dochodów obliczona w myśl postanowień prawa handlowego obracaną będzie zgodnie z § 62 stat.: *a)* w $\frac{4}{10}$ na pomnożenie zakładowego majątku Banku, dopóki ten majątek nie osiągnie wysokości 2,200.000 zł. w. a.; *b)* w $\frac{3}{10}$ na utworzenie funduszu rezerwowego; *c)* w $\frac{2}{10}$ na utworzenie specjalnej rezerwy dla listów zastawnych; *d)* w $\frac{1}{10}$ na utworzenie specjalnej rezerwy dla obligacyi komunalnych II. i następných emisyi.

Skoro kapitał zakładowy Banku dojdzie do wyżej wspomnianej kwoty 2,200.000 zł. a. w. nadwyżka coroczna przychodów Banku krajowego, o ile nie będzie potrzebną na utrzymanie w powyższej wysokości kapitału zakładowego, oddaną będzie do dyspozycji Sejmowi krajowemu.

Rok obrotowy 1893. W ciągu roku 1893 umieścił Bank 5,417.900 swoich emisyi z zyskiem 42,759.82 $\frac{1}{2}$ zł. w. a.; wziął udział w konwersyi gal. obligacyi indemnizacyjnych; w konwersyi 4 $\frac{1}{2}$ % na 4% listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego; zakupił na rachunek konsorcjum swoich klientów dobra Zbarazkie i dobra te rozprzedał dwunastu nowym nabywcom; uczestniczył przy parcelacyi kilku większych majątków (Łuczyńce, Mikulińce, Toporowce, Wołoszczyzna, Zabawa); przyjął od Wydziału krajowego zarząd funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego; przystąpił z udziałem do »Krajowego

Towarzystwa tkackiego »Przędka« w Krośnie i do »Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie«.

W roku 1893 wpłynęło 1720 podań o pożyczki hipoteczne na łączną kwotę 15,346.350 zł. w. a., wydano promes 1155 na kwotę 8,866.300 zł. w. a. Wypłacono 942 pożyczek w kwocie 6,205.000 zł. w. a., co łącznie z pożyczkami w poprzednich latach wypłaconymi czyni 4.842 pożyczek w ogólnej sumie zł. 32.415.050.

W oddziale komunalnym udzielił Bank w r. 1893, 34 pożyczek w obligacjach komunalnych w ogólnej sumie 569.900 zł. w. a., co łącznie z pożyczkami w poprzednich latach wypłaconymi czyni 274 pożyczek w ogólnej sumie 4,112.600 zł. w. a.

Całkowity obrót z wszystkich operacji Banku w roku 1893 wynosi sumę 417,438.906 zł. 73 ct. w. a. Obrót kasowy wynosił 105,368.538 zł. 24 ct. w. a. Eskontowano 21.487 weksli na sumę 15,302.915 zł. 57 ct. w. a. Czysty zysk w r. 1893 wynosił 211.046 zł. 52 $\frac{1}{2}$ ct. w. a. Obecny majątek Banku w kapitale zakładowym i rezerwach wynosi 2,033.865 zł. 79 ct. w. a., strącając zaś kwotę 24.699 zł. będącą własnością dłużników komunalnych, wynosi zwiększenie majątku Banku po nad pierwotną jednomilionową dotacją krajową kwotę 1,009.166 złr. 79 ct. w. a., uzbieraną przez Bank w ciągu dziewięciu lat jego istnienia.

Bilans Banku z 31 grudnia 1893.

Stan czynny.

Stan bierny.

Kasa	409.830.45		
Efekta fund. rezerw. . .	233.604.73		
" emeryt.	29.789.88		
" własne i eskont. w kom.	1,773.834.69		
Poż. w 4% i 4 $\frac{1}{2}$ % list. z.	27,110.262.68		
w obl. kom. I i II emis.	3,025.828.83		
Weksle i warranty . . .	4,474.771.64		
Zaliczki na zastaw. efekt.	65.298.—		
Rachunek bież. pokr. ef. .	509.532.43		
Zaliczki na towar. w magazynach kolejow. . .	123.590.—		
Dłużnicy w rach. bież. . .	1,337.023.42		
Ruchomości	7.287.79		
Różne rach. z oddz. hip.	394.974.33		
" " " kom.	21.567.39		
" " " bank.	201.020.78		
" " " kolejow.	750.—		
Udziały w towarz. handl., przemysł. i innych.	125.500.—		
Razem	39,934.467.04		
		Kapitał zakładowy z zyskiem r. 1893	1,333.923.94
		Rezerwy	699.941.85
		Fundusz emerytalny	29.789.88
		Emisje banku	29,683.000.—
		Wylosowane efekta wł. emisji	644.750.—
		Kupony w obiegu	493.884.35
		Obce kapitały	6,307.988.61
		Lokacje zastępstw	94.230.08
		Żyro obligo	9.272.99
		Różne rachunki	469.321.99
		Procenta przenośne	168.363.35
		Razem	39,934.467.04

Depozyta obce: 8,989.781 zł. 52 ct.

Czysty zysk przydzielony do kapitału zakładowego i rezerw. 211.046 zł. 52 $\frac{1}{2}$ ct.

URZĘDNICY.

Prokurzyści j. w.

Thilsch Julian, refent szacunkowy.	Woyciechowski Jul., adj. I. kl.
Kozakiewicz Leon, zastępca buchaltera.	Rump Fryderyk, adjunkt II. kl.
Sędzimir Miecz., kierownik filii.	Köuess Aleksander „ „
Matkowski Antoni, korespond.	Rzepecki Jan Dr. „ „
Nartowski Antoni, kasyer.	Nowicki Maksymil. „ „
Stachiewicz Ludwik, sekretarz oddz. bank.	Królikowski Aloizy „ „
Marszałkiewicz Wikt. likwidator.	Krassowski Bronisław, „ „
Białaczewski Władysł. „	Trzcński Emil „ „
Erlacher Walery, „	Czauderna Karol „ „
Strzyżowski Józef „	Sobek Józef archiwista
Kratochwil Emil, rewident.	Kowalski Mieczysław, archiwista
Kossak Stefan, saldokontysta	Dzikowski Maryan, asystent.
Łoziński Roman, ref. hipoteczny.	Gajewski Marcin, „
Krzyszkowski Ignacy, referent hipoteczny.	Wilusz Tadeusz, „
Świeżawski Stefan, ref. hip.	Narajewski Włodzim., „
Gawroński Ludwik, adjunkt I. kl.	Reiner Julian, „
Pieńczykowski Stan. „ „	Krug Emil, „
Hamerski Maryan „ „	Wolski Jan, „
Hanke Artur „ „	Grollé Józef, „
Armółowicz Jan „ „	Wisłocki Włodzim., „
	Kocowski Teofil, „
	Jaszek Edmund, „
	Górski Antoni, praktykant.
	Dr. Lewandowski Karol, prakt.



C. k. uprz. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny został otwarty dnia 15. lipca 1867 roku na mocy statutów przez Najjaśn. Pana dnia 12. stycznia 1867. roku zatwierdzonych.

Kapitał zakładowy wynosi 4,000.000 zł. w. a., podzielony jest na 15.000 akcji I. emisji po zł. 200 w. a. od końca lipca 1873 roku pełno wypłaconych i 5000 akcji II. emisji po 200 zł. w. a. pełnowypłaconych dnia 30. grudnia 1893 roku.

Bilans sporządzony z dniem 31. grudnia 1893 roku wykazuje 504.800 zł. 80 ct. w. a. czystego dochodu, czyli nad 16.62/100 kapitału akcyjnego I. emisji 3,000.000 zł. w. a.

Zakład działa także przez filie, mianowicie utworzoną w roku 1868 filię w Krakowie i w roku 1869 filię w Czerniowcach i Tarnopolu.

Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny zajmuje się udzielaniem pożyczek hipotecznych, w $4\frac{1}{2}$ prc. listach hipotecznych i w 5 prc. listach hipotecznych premiowanych, wypłacalnych w razie wylosowania po 110 złr. za każde 100 złr. (dalsza emisya 5 prc. listów hipotecznych [bez premii] została zastanowioną), nabywaniem wierzytelności hipotekowanych, tudzież wszelkimi interesami bankowymi, wekslarskimi, zaliczkowymi, niemniej wydawaniem asygnacyj kasowych i udzielaniem zaliczek na produkta gospodarskie.

Działalność jego rozciąga się na cały obszar Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, na Księstwo Śląskie i Bukowińskie, oraz Margrabstwo Morawskie. Ma prawo zakładać filie i ustanawiać agencye w innych miastach krajów, na które się rozciąga jego działalność, a oprócz tego agencję we Wiedniu.

Z Bankiem hipotecznym połączona jest kasa zaliczkowa, która za poręczeniem lub na zastawy udziela pożyczki od 5 do 1000 złr. w. a. za spłatą kapitału w ratach tygodniowych, miesięcznych lub kwartalnych.

Każdy $4\frac{1}{2}$ prc. list hipoteczny musi być wylosowany w przeciągu 50 lat, zaś każdy 5 prc. list hipoteczny, jakoteż 5 prc. premiowany list hipoteczny w ciągu 40 lat od daty wystawienia. Kupony $4\frac{1}{2}$ prc. listów hipotecznych płatne są dnia 1. maja i 1. listopada każdego roku.

Kupony 5 prc. premiowanych listów hipotecznych płatne są dnia 1. marca i 1. września, zaś kupony 5 prc. listów hipotecznych dnia 1. maja i 1. listopada każdego roku.

Kupony listów hipotecznych wolne są od podatków.

Kupony listów hipotecznych w przeciągu 6 lat po terminie do wypłaty nieprezentowane, ulegają przedawnieniu.

Rada nadzorcza: *Prezydent.* Siemiński-Lewicki Wilhelm, hr. Eksc.

Wiceprezydent: Czajkowski Jan, dr. pr.

Komisarz rządowy: Kleeberg Juliusz dr. pr.

Zastępca komisarza rządowego: Klusik Tadeusz.

Członkowie rady nadzorczej: Chamiec-Jaxa Antoni, Horowitz Samuel, Niezabitowski Włodzimierz, wł. d., Roiński Emanuel, dr. pr., Eksc. Smolka Franciszek, dr. pr., Stadnicki Tomasz, hr., wł. d., Tchorznicki Kazimierz, kaw. ord. żel. kor. III. kl., wł. d., Torosiewicz Emil, wł. d.

Dyrekcya: Lazarus Maurycy, dyr. oddz. handl., Rybicki Alojzy, dr. pr., dyr. oddz. hipot.

Zastępcy dyrektorów: Bolesław Bielański, Dr. Edwin Herschmann.

Sekretarz: Lewakowski Aleksander.

Prokurzyści: Blumenfeld Adolf, nac. buchalt., Jędrzejowski Franciszek, nac. likwid. oddz. hipotecz., Miłaszewski Jan, główny kasyer, Sekler Wilhelm, nac. oddz. wekslowego.

A. Oddział hipoteczny. a) Biuro hipoteczne. Urzędnicy: Dr. Herschmann Edwin, nacelnik biura, zast. dyrektora, Rutkowski Wojciech, koncep., Dr. Boziewicz Maryan, koncep., Rudyński Jan, koncep., Morawiecki Kazimierz, Dr. Kolischer Karol, Moldauer Henryk. **Praktykant:** Frenkl Józef.

b) Likwidatura hipoteczna: Jędrzejowski Franciszek, nac. biura, prokurzysta, Lipiński Roman, Baczewski Arnold, kasyer., Mendrochowicz Wiktor, Teppa Michał, Karp Arnold.

c) Protokół. Kostro Władysław.

B. Oddział handlowy. a) Kasa główna. Miłaszewski Jan, kasyer, prokurzysta.

b) Kantor wymiany: Bielański Bolesław, nacelnik, zast. dyrektora, Dołżycki Karol, Mościsker Simel, Wohlfeld Maurycy.

c) Kasa depozytów: Hoppen Herman.

d) Likwidatura weksli i asygnat kasowych: Sekler Wilhelm, naczel., prokur., Czapelski Kazimierz, Praun Paweł, Bartmański Józef, praktykant.

e) Korespondencja: Baslewy Marek, (z prawem podpisywania firmy filii »per procura«), Mokrzycki Wit., Glixelli Juliusz, Feiles Karol dr., Hofmokl Zygmunt, praktykant.

f) Rewizya: Mehrer Aron, Sendzimir Zdzisław, Lefki Andrzej.

g) Buchalterya: Blumenfeld Adolf, naczel., prokur., Winiarz Wincenty, Simon Rudolf, Szydłowski Marceli, Borzęcki Antoni, Praun Paweł.

h) Likwidatura kuponów: Karlsbad Izydor, Matuszewicz Emeryk.

i) Kasa zaliczkowa: Mravincsics Czesław, nacelnik, Orzechowski Feliks, kasyer, Kolischer Herman, Nunberg Aleksander, Köppel Eugeniusz, praktykant, 12 woźnych.

Filia w Krakowie. Cenzorowie: Grosse Juliusz, Kaufmann Józef, dr. pr., Straszewski Maurycy, dr.

Biuro dyryg.: Tchorznicki Konstanty.

Współfirm.: Szanzer Zygmunt.

Urzędnicy: Theobald Teodor, br., buch., prokur., Weissmann Maksymilian, Stein Artur, kasyer, Szumski Kazimierz, Stroynowski Alfred, Ryszard Stanisław, prakt., 2 woźnych.

Filia w Czerniowcach. Cenzorowie: Barber Leibuka, Rott Józef, dr. pr., adw. kraj., Stefanowicz Stefan, dr., Tittinger Dawid.

Biuro dyryg.: Mayer Ferdynand.

Współfirm.: Tittinger Wilhelm.

Urzędnicy: Kindler Jakób, Braun Gabryel, kasyer, prokurzyści, Góra Wilhelm, buchalter, Birnberg Filip, Gruder Jerzy, Bodenstein Gustaw, Neschel Herman, Barasch Edward, Mester Szymon, Mann Dawid, Grünberg Gustaw, Mittelmann Salamon,

Schleicher Ludwik, prakt., Góra Romuald, prakt., Schulmann Henryk, prakt., Schaff Robert, prakt., Beiner Leon, 3 woźnych.

Filia w Tarnopolu. Cenzorowie: Kwiatkowski Alfred, dr. pr., Łuczakowski Włodzimierz, dr. pr., Maniewski Maryan, wł. d.

Biuro dyryg.: Winiarz Jan.

Współfirm.: Nikorowicz Antym.

Urzędnicy: Brandeis Henryk, buchh., prokurator, Frenkl Leon, naczeln. oddz. zbożow., prokurator, Kahane Maurycy, Tapkowski Mieczysław, Hauswald Edmund, Patraszewski Wacław, kasyer, Rieger Kazimierz, Markheim Jakób, Parnass Jakób, prakt., Brandeis Otton, prakt., Bernstein Mojżesz, prakt., Stadnicki Stanisław, prakt., Severin Eugeniusz, prakt., Mester Ignacy, 2 woźnych.



Galic. Zakł. kredytowy ziemski w likwidacji.

założony w r. 1872.

Likwidacją od 1. lipca 1888 objął Bank Krajowy.

Zarząd Zakładu stanowią:

Komitet likwidacyjny: Kaźdoczesna Dyrekcyja Banku krajowego.

Kurator Listów Zastawnych: Dr. Stanisław Krzyżanowski.

Komitet rewizyjny: Adam Jędrzejowicz, Dr. Jan Jeleń, Karol hr. Scipio.

C. k. komisarz rządowy: Radca dworu Franciszek Karasiński.

Urzędnicy:

Syndyk: Dr. Teobald Semilski.

Naczelnik biura: Karol Jaskłowski.

Likwidator: Kazimierz Lebensztein.

Buchhalter: August Nowakowski.

Urzędnicy w oddziale prawnym: Dr. Tadeusz Tarasiewicz, Marcin Karasiński.



Galicyjski Bank kredytowy

założony w r. 1873.

Oprócz bieżących spraw i interesów bankowych instytucya ta wspólnie z bankiem dla krajów koronnych w Wiedniu przeprowadziła konwersyę 4 $\frac{1}{2}$ % listów zast. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na 4% listy w ogólnej kwocie 152,746.200 koron. Była to jedna z największych operacyj finansowych, jaka kiedykolwiek w kraju naszym przeprowadzoną została.

Utworzony dla wyprzedazy objętych 4% listów zastawnych syndykat już po upływie miesiąca spełnił swoje zadanie, wskutek czego został rozwiązany z zupełnie pomyślnym dla swoich członków rezultatem.

Kopalnie wosku ziemnego w Borysławiu będące własnością banku pomyślnie wykazały rezultaty eksploatacyi, a inwestowany w tym interesie kapitał odpowiednie znalazł oprocentowanie.

Stan czynny. Bilans z dniem 31. grudnia 1893. Stan bierny.

	Złr. wal. austr.			Złr. wal. austr.	
Kasa główna	908.904	39	Kapitał akcyjny, 5000 po 200 złr.	1,000.000	—
„ oddziału zastawniczego i wkładow.	25.983	49	Fundusz rezerwowy	300.000	—
„ Giro Conto w Banku Austro-Węg.	1,094.688	61	Rezerwa nadzwyczajna	70.000	—
Weksle	1,729.760	07	Fund. umorzenia gmachu bankowego	10.000	—
Efekta	2,792.920	85	Weksle reeskontowane	988.038	36
Zaliczki na zastawy	295.933	—	Asygnaty kasowe	203.500	—
narosłe zastawy	11.920	79	Wkładki na książeczki	1,696.350	54
Gmach bankowy	250.000	—	Nadwyżki licytacyjne	2.052	41
Realności	243.756	41	Akcyjne kupony	1.190	—
Inwentarz	7.000	—	Odsetki przenośne	17.253	72
Dłużnicy:			Wierzyciele	13,977.365	78
w rachunk. bieżących i wpłaty konsorcyal.	9,754.658	52	Nadwyżka — Zysk	162.161	69
hipoteczn. zabezpiecz.	497.901	37			
udział w Sp. borysławs.	500.000	—			
zaliczki na produkta	314.485	—			
	18,427.912	50		18,427.912	50

Prezes. Adam ks. Sapieha, tajny rada.

Zastępca. Dr. Piotr Gros, poseł na sejm krajowy.

Członkowie Wydziału. Hr. Dunin-Borkowski Mieczysław wł. dóbr, Brykczyński Stanisław, wł. dóbr, Jabłonowski Prus Józef, wł. dóbr, Marchwicki Zdzisław dr., Krzyżanowski Stanisław dr.

Dyrekcya. Marchwicki Zdzisław dr., Gros Piotr dr., Krzyżanowski Stanisław dr., adwokat krajowy.

Prokurzyści. Goldmann Bernard dr., poseł na sejm kraj. kasyer, Grzybowski Edward, naczelny buchalter, Marynowski Edward, generalny sekretarz.

Urzednicy oddzialu bankowego. Józef Lang, zastępca buchaltera, Jan Kaz. Zieliński, korespondent, Juliusz Zdanowski, Karol Pinder, Franciszek Garczyński, Feliks Czerwiński, Wiktor Terlecki, Henryk Śliwiński, Franciszek Bayer.

Naczelnik oddzialu zastawniczego i wkładcowego. Leszek Dąbezański.

Urzednicy. Sękowski Włodzimierz, Petiukiewicz Antoni, Kinelski Franciszek, Kisslinger Henryk, Pieniążek Jarosław, Emmott Ryszard, Hrabacz Franciszek.

C. k. uprz. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi.

Likwidatorowie. Dr. Marchwicki Zdzisław, Dr. Zgórski Alfred, Dyr. Zima Franciszek.

Zastępcy. Dr. Górecki Władysław, Dr. Krzyżanowski Stanisław, Dr. Pająk Józef.

Kurator listów. Dr. Jan Czaykowski.

Szef biura. Klein Jerzy.

Naczelnny buchalter. Majewski Zygmunt.

Bank zaliczkowy

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
ulica Hetmańska 1 12, I. piętro.

Prezes Rady nadzorczej. Dr. Tadeusz Skalkowski.

Zastępca. Wybranowski Leoncyusz.

Członkowie Rady. Bykowski J., Dr. Sołowij T., Bauer B., Czapczyński P., Dąbezański L., Dr. Dziubiński M., Fechter M., Dr. Loewenstein N., Dr. Merunowicz J., Niemczynowski S., Dr. Romanowski E., Ross J., Słotwiński W., Solecki A., Starkel J., Dr. Widmann O., Dr. Zajączkowski W., Głabiński Stanisław Dr., Ekielski Józef Dr.

Komisya rewizyjna. Dr. Goldmann B., Dr. Lewakowski M., Mravinesics C.

Członkowie dyrekcji. Dr. Adam Czyżewicz, Władysław Terenkoczy, Franciszek Kuczyński.

Zastępcy dyrektorów. Dr. Dulęba Br., Machayski E., Dr. Lisiewicz A.

Urzednicy. Karol Gilatowski, Gwido Ruszczyński, Marcin Grudziński, Julian Lwiatkowski, Mieczysław Ławski, Nawrocki Jakób, Gumowski Karol.

Bank zaliczkowy we Lwowie (poprzednio Towarzystwo zal. we Lwowie, stow. zarej. z nieogr. por. założone w r. 1881) zmienił po-

rękę na ograniczoną i pod firmą Bank zaliczkowy od 1. stycznia 1891 czynności rozpoczął.

Bank zaliczkowy udziela pożyczek na skrypta i weksle, przyjmuje wkładki oszczędności, oprocentowuje takowe po 4¹/₂ od sta rocznie.

Bank rolniczy we Lwowie

Stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej.

Rok założenia 1881.

Rada nadzorcza, wybrana w dniu 8. marca 1894: Bolesław Augustynowicz, prezes; Bronisław Skibniewski, wiceprezes; Bank hipoteczny, Dr. Paweł Dąbrowski, Józef Gizowski, Seweryn Henzel, Józef Kellerman, J. Mikolasch, Stanisław Niezabitowski, Emil hr. Potocki, Roman hr. Potocki, Kazimierz Rudnicki, Bolesław Śmiałowski, Władysław Tustanowski.

Dyrekcya. Juliusz Mikolasch, Władysław Bogdański, Kazimierz Rudnicki.

Prokurzysta. Leopold Wilimowski.

Firmę podpisują dwóch dyrektorów lub też jeden dyrektor i prokurzysta, ten ostatni z dodatkiem „per procura“ pod wydrukowaną firmą.

Celem stowarzyszenia jest:

a) pośredniczenie przy zakupnie i sprzedaży produktów rolnych i leśnych, jakoteż produktów przemysłu rolniczego i leśnego, niemniej zakupno i sprzedaż takichże produktów tak na obcy jak i na własny rachunek;

b) pośredniczenie w zakupnie i sprzedaży dóbr nieruchomości, parcelacyi takowych, jakoteż przy zawieraniu umów dzierżawnych, konwersyi pożyczek hipotecznych i t. p.;

c) pośredniczenie w zakupnie maszyn, narzędzi gospodar-
skich i t. p.;

d) pośredniczenie i współdziałanie przy wszelkich czynnościach i przy tworzeniu Spółek i Towarzystw dla podniesienia kultury (melioracyjnych) jak np. drenowanie i t. p.;

e) pośredniczenie w uzyskaniu kredytu dla podatków konsum-
cyjnych;

f) udzielanie zaliczek na produkta Towarzystwu do komisowej sprzedaży oddane, jakoteż kredytów na pokład produktów, papierów wartościowych i zapisów hipotecznych, o ile stoją w związku z komisowym handlem produktów;

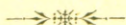
g) przyjmowanie pieniędzy za procentowaniem na rachunek bieżący.

Przychody i rozchody kasy.

Przychód wynosił w ogóle w r. 1893	w. a. zł.	542.858-08
Rozchód	" " " " " " " "	533.120-77
Ogólny obrót kasowy	" " " " " " " "	w. a. zł. 1,075.978-85
Pozostało gotówki z d. 31. grudnia 1893	w. a. zł.	9.737-31

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie

we Lwowie (ul. Karola Ludwika l. 1).



Rada nadzorcza:

Członkowie: Wybranowski Leoncyusz, Lekczyński Czesław.

Dyrekcya: Prezes: Dembowski Zygmunt.

Zastępca Prezesa: Gniewosz Stanisław.

Dyrektorowie: Łępkowski Rafał, Rozwadowski Franciszek,
Zaba Stanisław.

Syndyk: Dr. Skałkowski Tadeusz.

Zastępcy Syndyka: Dr. Krzyżanowski Stanisław, D. Ostro-
żyński Władysław.

Sekretarz: Dr. Budzynowski Włodzimierz.

Buchalter: Welichowski Jan.

Likwidator: Obertyński Juliusz.

Kasjer: Deryng Władysław.

Ofycjalowie: Biliński Teodor, Lang Justyn, Biliński Edmund,
Kluczenko Bolesław, Leszczyński Bronisław.

Adjunkci: Dr. Wiktor Artur, Smutny Jan, Łuczakowski
Stanisław, Mrozowicki Stanisław, Girtler Ernest, Mazanowski
Aleksander, Borkowski Oktaw, Ramułt Stefan, Sadowski Stefan,
Reindl Włodzimierz, Lewicki Julian, hr. Dzieduszycki Leon.

Asystenci I. klasy: Olszewski Leon, Stoński Stanisław,
Podhorecki Piotr.

Asystenci II. klasy: Hołyński Maryan, Eminowicz Maryan,
Hubel Jan, Jarosz Maryan.

Praktykanci: Parylewicz Michał, Mosch Ryszard, Chaberski
Kazimierz, Podoski Aleksander, Dimmel Maryan, Jełowicki Szcze-
sny, Kruszewski Walenty, Suchodolski Aleksander, Rudnicki
Zdzisław, Klimke Józef, Niesiołowski Franciszek.

Urzednicy manipulacyjni: Miśniakiewicz Włodzimierz,
Wallek Alojzy, Kulczycki Edward, Wojtowicz Julian.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie założone
w roku 1841, trudni się udzielaniem pożyczek w listach zasta-
wnych na większą własność zapisaną w urzędach hipotecznych
przy sądach kolegialnych w Galicyi, Bukowinie i W. Księstwie
krakowskiem.

Przeprowadziwszy w r. 1890 ogólną konwersyę 5^o/₁₀ listów
zastawnych na 4¹/₂ ^o/₁₀, a w roku 1893 konwersyę wszystkich
4¹/₂ ^o/₁₀ listów zastawnych na 4^o/₁₀, wydaje obecnie tylko te osta-
tnie opiewające na walutę koronną z okresem 56-letnim.

Pożyczki w tych listach zaciągane, mogą być umarzane
w 41 lub 56 latach, a w pierwszym razie półroczna rata procen-
towa i amortyzacyjna wynosi razem 2¹/₂ ^o/₁₀, w drugim zaś razie
2¹/₄ ^o/₁₀. Wszystkie w obiegu będące 4¹/₂ ^o/₁₀ listy zastawne zostały
wypowiedziane i w dniu 31 grudnia 1893 dalsze ich oprocento-
wanie ustało.

Winien.

Bilans za
na mocy uchwał

Liczba ciąga	Stan czynny	Zr.		ct.	
		Zr.	ct.	Zr.	ct.
1	Gotówka w kasie	—	—	1,560.630	36 ¹ / ₂
2	Zapas własny Listów zastawnych podług kursu z 31. Grudnia 1893	—	—	1,160.969	19
3	Zapas własny losów rządowych według kursu	—	—	13.000	—
4	U domów bankowych na wy- płatę wylosowanych Listów za- stawnych i kuponów	—	—	1,004,504	50
5	Reszty kapitałów niespłaconych z pożyczek hipotecznych	—	—	89,409.534	55
6	Rachunek konwersyjny Banku dla krajów koronnych	—	—	11,274.426	83
7	Rachunek dopłat konwersyjnych 4 ¹ / ₂ 0/0-wych	—	—	131.224	37
8	Rachunek dopłat konwersyjnych 4 ⁰ / ₀ -wych	—	—	2,429.292	84
9	Zaległość w ratach hipote- cznych	—	—	1,388.599	90
10	Zaległość w prowizjach od Li- stów zastawnych z własnego zapasu na składach	—	—	980	—
11	Zaliczki udzielone na zastawy	—	—	25.789	12
12	Zaliczki urzędników	—	—	25.083	86
13	Zaliczki pocztowe	—	—	28	73
14	Zaliczki czynszowego podatku	—	—	48	99
15	Zaliczki dóbr	—	—	320.601	43
16	Zaliczki różne	—	—	768.571	48 ¹ / ₂
17	Sprzęty kancelaryjne	—	—	2.077	—
18	Konfekcyi materyały i sprzęty	—	—	5.020	53
19	Realność własna dawna podług kosztu	250.523	75		
20	Realność własna nowo kupiona	65.532	50	316.056	25
21	Czynsze z gmachu zaległe	—	—	4.924	73
22	Wątpliwe należności masa Kirehmayera	—	—	50.578	27
		—	—	109,891.942	94

r o k 1893.

Ma.

XXXI. Walnego Zgromadzenia.

Liczba ciągła	Stan bierny.	Złr.		ct.	
		Złr.	ct.	Złr.	ct.
1	Listy zastaw. w obiegu będące	—	—	89,225.280	—
2	Fundusz powstały z wykupna Listów zastawn. w miejsce losowania	—	—	78.079	21
3	Niewykupione wylosowane Listy zastawne	—	—	214.585	—
4	Niewykupione wypowiedziane Listy zastawne	—	—	15,676.900	—
5	Nieodebr. odsetki za kupony od Listów zastawnych	—	—	1,819.438	75 ¹ / ₂
6	Wpłata rat na przyszły rachunek	—	—	292.107	26
7	Niepodniesione płace	—	—	146	39
8	Przesyłki pocztowe nieprze- prowadzone	—	—	26.313	14 ¹ / ₂
9	Zaliczki różne	—	—	507.932	23
10	Pożyczka na realności nowej	—	—	35.196	27
11	Fundusz na pokrycie możli- wych strat	—	—	97.000	—
12	Należności do uiszczenia (Zysk i Straty poz. 26 i 27)	—	—	41.444	99 ¹ / ₂
13	Fundusz rezerwy jak w ro- ku 1892	1,771.519	68 ¹ / ₂	—	—
14	Zwyżka tegoroczna czynna .	106.000	—	1,877.519	68 ¹ / ₂
		—	—	109,891.942	94

Wypłata tak listów zastawnych jakoteż i kuponów odbywa się w kasie Towarzystwa we Lwowie, albo w następujących domach handlowych:

- W Warszawie: u Leopolda Kronenberga.
- „ Krakowie: u Augusta Raczyńskiego.
- „ „ „ Blau & Epsteina.
- „ Poznaniu: w Banku rolniczo-przemysłowym, Kwilecki, Potocki & Spółka.
- W Poznaniu: u Hartviga Mamrota & Sp.
- „ Rzeszowie: u Matznera & Holzera.
- „ Przemyślu w Towarzystwie zaliczkowem rolnem.
- „ Stanisławowie: u Kornblüha & Kanner.
- „ Kołomyi: w Spółce handlowej rolniczo-przemysłowej.
- „ Wiedniu: w Banku dla Krajów koronnych.
- „ „ w Niższo-Austr. Towarzystwie eskontowem.
- „ Berlinie: w Banku niemieckim.
- „ „ w Banku drezdeńskim.
- „ Frankfurcie: u Erlangera & Sp.
- „ Grazu: u Mayera & Sp.

Bilans Towarzystwa za r. 1892 przedstawia się jak wskazują stronicie poprzednie.

Towarzystwo kredytowe ziemskie w Bukowinie.

(Bukoviner Boden-Credit-Anstalt) założone w r. 1882 w Czerniowcach.

Prezes: Aleksander br. Petrino.

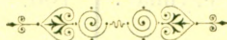
Zastępca: Wiktor br. Styrcea.

Dyrektor: Langenham Frydryk, Bruck K.

Prokurzyści: Demand M., Gorczyński E.

Syndyk: Dr. Paschkis M.

Kapitał akcyjny: 8,000.000.



Galicyskie akcyjne Towarzystwo handlowe

Galizische Handels-Actien-Gesellschaft
Société anonyme galicienne de commerce

Lwów, Rok założenia 1891.

Rada zawiadowcza. Prezes: Franciszek Zima, Wiceprezesi: Stanisław hr. Badeni, Stanisław Polanowski. Członkowie: Dawid Abrahamowicz, Hipolit Bochdan, Jan Bertemilian Breuer, Dr. Wacław Domaszewski, August Gorayski, Dr. Stanisław Krzyżanowski, Dr. Zdzisław Marchwicki, Stanisław Matkowski, Tadeusz Romanowicz, Stefan Sękowski, Dr. Alfred Zgórski.

Komitet wykonawczy: Jan Bertemilian Breuer, Dr. Zdzisław Marchwicki, Dr. Alfred Zgórski.

Dyrektor: Zygmunt Majewski.

Sekretarz: Dr. Henryk Baczewski.

Firma jest protokołowaną w polskim, niemieckim i francuskim języku; podpisuje ją dwóch członków Rady zawiadowczej lub też jeden członek Rady zawiadowczej i prokurator, ten ostatni z dodatkiem „per procura“ pod wydrukowaną lub wypisaną firmą.

Kapitał akcyjny ustanowiono na razie do wysokości 500.000 zł. w. a. Akcje opiewają na imię, każda po tysiąc zł. w. a. — Kapitał ten może być podwyższony w miarę potrzeby do wysokości 2,500.000 zł. w. a.

Celem Towarzystwa jest według §. 3. statutu w szczególności:

- 1) Kupno i sprzedaż surowców i towarów na rachunek własny;
- 2) Komisyjne kupno i sprzedaż surowców i towarów;
- 3) Zajmowanie się dostawami dla skarbu państwa, krajów, powiatów i gmin, jak niemniej dla osób prywatnych i dla firm krajowych i zagranicznych, czy to na własny rachunek, czy też w spółce lub na rachunek osób trzecich;

- 4) Organizowanie i prowadzenie spółek producentów celem korzystniejszego zbytu ich produktów i przetworów;

- 5) Zakładanie bazarów, agencji i biur komisowych dla zbytu w kraju i po za krajem wyrobów przemysłu krajowego, urządzenie domów aukcyjnych, składów wzorowych okazów, organizowanie wystaw krajowych, albo też branie udziału w tych czynnościach;

- 6) Urządzanie zastępstw i biur informacyjnych kupieckich, pośrednictwo i udzielanie wskazówek w sprawach handlowych, cłowych i taryfowych;

- 7) Udzielanie zaliczek na produkta i towary na podstawie zastawu lub na podstawie listów składowych (warrantów), wydawanych przez uprawnione do tego w myśl ustawy z dnia 28 kwietnia 1889 l. 64 Dz. u. p. przedsiębiorstwa;

- 8) Zakładanie, urządzenie, prowadzenie, wynajmowanie i odnajmowanie domów składowych.

Galicyskie akcyjne Towarzystwo handlowe zorganizowało i wprowadziło w życie:

- 1) Centralny Bazar wyrobów krajowych, wraz z nieustającą wystawą przemysłu krajowego. Według specjalnej instrukcji, wydanej dla producentów, nadesłało w komisową sprzedaż do Bazaru przeszło 100 producentów, wyroby swoje — które nagromadzone w pięknym lokalu dają możliwość szerszej publiczności nabywania wyrobów krajowych, tanich a dobrych, a producentom ułatwiają zbyt i podnoszą tem samem produkcję krajową.

- 2) Celem rozwoju produkcji płócien krajowych przystąpiło Towarzystwo z udziałem do Towarzystwa tkackiego „Prządka“

w Krośnie, i objęło część handlową tego interesu, jak niemniej dostawy przędzy do krajowych spółek tkackich.

3) Dział nawozów sztucznych. Nawozy sztuczne sprowadza Towarzystwo od firm krajowych i zagranicznych, ręcząc za rzeczywistą zawartość składników chemicznych.

4) Kupno i sprzedaż spirytusu na rachunek własny i komisowy.

5) Kupno i sprzedaż maszyn rolniczych na rachunek własny i komisowy.

6) Kupno i sprzedaż przyborów i narzędzi pożarnych.

7) Kupno i sprzedaż ziemiopłodów, jak zboża, nasiona i to na rachunek własny i komisowy*).

8) Dział komisowy dla interesu chmielowego oraz sprzedaż wantuchów, siatek i worków na chmiel, nawozy sztuczne, zboże i mąkę.

9) Biuro spedycyjne zwłaszcza dla rozwożenia soli krajowej.



Krajowy skład publiczny

dla zboża i spirytusu połączony ze składem wolnym we Lwowie.

I. Oddział zbożowy.

	Ctr. mtr.	w wart. ubezp.	Złr. w. a.
Zapaz 31. grudnia 1892 kraj. i zakraj.	7.289		75.252
Przyjęto w r. 1893	30.927	" "	334.596
	<u>38.216</u>	" "	<u>409.848</u>
Wydano w r. 1893 zboża kraj. i zakraj.	31.102	" "	254.577
Zapaz d. 31. grud. 1893	7.114	" "	55.271
Obrót w r. 1893	<u>69.818</u>	" "	<u>764.425</u>

II. Oddział spirytusowy.

		w wart. ubezp.	Złr.
Zapaz d. 31. grudnia 1892 spirytusu	79.552 Hl.	¹⁰⁰ / ₁₀₀	17.554
Przyjęto w r. 1893	915.896	" "	137.467
	<u>995.448</u>	" "	<u>155.021</u>

*) W związku z tym działem zawarto przedwstępna umowę o komisową sprzedaż zboża z Dyrekcją południowo-zachodnich kolei rosyjskich i ustanowiono w tym celu osobnego urzędnika w Kijowie — nie mniej też wdzierzawiono obszerne magazyny na zboże w Brodach i Podwojoczyskach.

Obrót rachunków w r. 1893.

1. Obrót kasowy	w. a. zł. 2,294.598	ct. 87
2. Obrót towarowy	" " " 1,139.529	" 53

					w wart. ubezp. Złr.
Wydano w r. 1893 spirytusu	900.484	„	„	139.132	
Zapas d. 31. grudnia 1893 spirytusu	94.964	„	„	15.889	
	<u>895.448</u>	„	„	<u>155.021</u>	

Obrót ogólny w r. 1893 spirytusu 190 wag. w ubezp. wart. Złr. 294.153

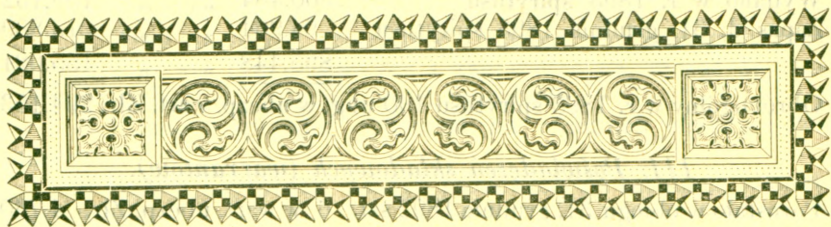
III. Poświadczeń składowych (warrantów).

Pozostało w obiegu 31. grudnia 1892 szt. 6					w wart. ubezp. Złr. 4.760
Wydano w r. 1894	„ 58	„	„	„ 62.685	
	<u>szt. 64</u>	„	„	<u>Złr. 67.445</u>	
Ściągnięto w r. 1893	„ 54	„	„	„ 58.655	
Pozostaje w obiegu 31. grud. 1893	<u>szt. 10</u>	„	„	<u>Złr. 8.790</u>	

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Obrotu na rok 1893 i personaliów nie otrzymaliśmy.





PATRONOWIE KRAJÓW

PAŃSTWA AUSTRYACKO-WĘGIERSKIEGO.

W Austrii Dolnej: św. Leopold	15. listopada.
„ „ Górnej: św. Leopold	15. listopada.
„ „ „ „ Floryan	4. maja.
„ Bukowinie: św. Jan z Suczawy	14. czerwca.
„ Chorwacyi (Kroacyi): św. Eliasz	20. lipca.
„ „ „ „ św. Roch	16. sierpnia.
„ Czechach św. Jan Nepomucen	16. maja.
„ „ św. Wacław	28. września.
„ Dalmacyi: św. Hieronim	30. września.
„ Galicyi: św. Michał	29. września.
„ „ W. Ks. Krakowskiego: św. Stanisław	8. maja.
„ Karyntyi: św. Józef	19. marca.
„ Krainie: św. Józef	5. lipca.
„ Morawii: św. Cyryl i Metody	9. marca.
„ Pobrzeżu: św. Józef	19. marca.
„ „ Tryeście z okr.: św. Just.	2. listopada.
„ „ dyec. Goryckiej: św. Hermagoras i Fortunat	12. lipca.
„ Siedmiogrodzie: św. Władysław	27. czerwca.
„ Sławonii: św. Jan Chrzciciel	24. czerwca.
„ Solnogrodzie (Salzburg): św. Rupert	24. września.
„ „ „ „ św. Józef	19. marca.
„ Styrii: św. Józef	19. marca.
„ Szlązku: św. Jadwiga	15. październ.
„ Tyrolu i kraju Przedaurulańsk.: św. Józef	19. marca.
„ „ dyec. i mieście Tryent: św. Wirgil	26. czerwca.
„ Węgrzech: św. Stefan	20. sierpnia.



0121

0221

0321

0421

0521

0621

0721

0821

0921

1021

ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE

TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ

w Krakowie

↔ za rok 1893 ↔

w dziale ogniowym, gradowym i życiowym.

1121

1221

1321

1421

1521

1621

1721

1821

1921

2021

2121

2221

2321

2421

2521

2621

2721

2821

2921

3021

Dział ubezpieczeń od

W roku administracyjnym od 1. kwietnia 1893 do 31. marca 1894 wydano ważnych polie 323.274 (+ 5.596 jak w r. 1892). Zabezpieczono wartości za zł. 517,990.276. Zebrano zaliczki zhr. 3,560.760.64 (+ 110.301.39 jak w r. 1892).

Przychód

Fundusz asekuracyjny

Zaliczka przeniesiona z r. 1892 po potrąceniu prowizyi agencyjnej i kontrasekuracyi . . .	883.421	—
Zaliczka zebrana w r. 1893	3,560.760	64
Procenta i dochód z realności	136.865	69
Z ewaluacyi monet	6.795	08
Fundusz na szkody nieuregul. przenies. z r. 1892	154.264	36
	4,742.106	77

Stan czynny

Rachunek bilansu z

Zapasy gotówki z dniem 31. marca 1894	279.832	22
Gotówka lokowana na procenta	1,362.235	39
Weksle od stron ubezpieczonych	169.226	87
Zaległości u Agentów i Reprezentacyi	650.307	05
Na rachunku stron różnych	125.021	03
Towarzystwa asekuracyjne	175.282	54
Papiery wartościowe własność fund. rezerwowego		
Nom. fl. 1,334.700 i Rbl. 122.000 po kursie z dnia 31. marca 1894	1,499.483	60
Wartość kuponów bieżących	1.774	73
„ realności w Krakowie i Lwowie	427.000	—
„ inwentarza	12.122	91
Papiery wartościowe własność fund. emerytalnego		
Nom. fl. 276.000 po kursie z dnia 31. marca 1894 z kuponem bieżącym	279.203	38
Efekta funduszu zapomogowego dla wdów	4.952	50
„ „ kalek straży ogniowych	2.791	75
„ „ Pawła Przedpełskiego	9.114	49
„ „ Białego Krzyża	7.006	42
	5,005.354	88

ognia. Rok XXXIII.

Fundusz rezerwowy powiększył się o zhr. 74.354.31 i wynosi zhr. 2,493.848.01 — Pozostałość wynosi zhr. 764.445.23 (+ 289.540.37 jak w r. 1892).

ogniowy na rok 1893/94

Rozchód

Premia kontrasekuracyjna	1,073.928	44
Szkody i koszta likwidacyi, netto	1,192.196	60
Fundusz na szkody nieuregulowane, netto	179.195	43
Zaliczka na dalsze lata po potrąceniu prowizyi agencyjnej i kontrasekuracyi	946.085	23
Koszta administracyi mniej prowizya kontrasekur.	529.255	74
Podatki rządowe	13.749	09
Restauracya domu i odpis wartości domów	3.337	74
Na cele humanitarne z funduszu dyspozycyjnego Rady nadzorezej	5.000	—
Odpis przypadłych zaległości	4.793	37
Fundusz na remuneracye	30.109	90
Czysta pozostałość	764.455	23
	4,742.106	77

dniem 31. Marca 1894.

Stan bierny.

Rezerwa zaliczki na dalsze lata po potrąceniu prow. ag. i premii kontrasekurac.	946.085	23
Rezerwa na szkody nieuregulowan netto	179.195	43
Fundusz na zwroty lat poprzednich	137.330	01
„ kalek straży ogniowych	2.791	75
„ na należitości skarbowe	11.127	50
„ emerytalny	308.780	87
„ dla straży ogniowych	5.199	85
„ na różnicę kursu papierów wartościowych	95.535	21
„ na remuneracye	30.204	01
„ Pawła Przedpeńskiego	9.114	49
„ Białego Krzyża	7.218	52
„ zapomogowy dla wdów po Urzędnikach Towarzystwa	10.498	77
Fundusz dyspozycyjny dla Rady Nadzorezej	2.450	—
„ rezerwowy	2,493.848	01
„ na cele wystawy krajowej	1.520	—
Saldo: 25% zwrotu dla członków zhr. 664.401.46		
Przeniesienie na rok 34	764.455	23
	5,005.354	88

Dział ubezpieczeń od

W dziale gra'owym wydano w roku 1893 ważnych polie 4.247 (— 158 jak w r. 1892). zabezpieczono wartości za zhr. 21,663.224 (+ 1,476.979 jak w r. 1892), zebrano zaliczki zhr. 507.693.99 (+ 46.275.74 jak w r. 1892).

Przychód.

Zaliczka zebrana	507.693	99
Procenta	14.782	03
	522.476	02

Stan czynny.

Bilans z dniem

Zaległości u Agentów	39.220	96
Gotówka lokowana na procenta	31.065	99
Weksle od stron ubezpieczonych	60.311	03
Papiery wartościowe Nom. fl. 540.400 po kursie z dnia 31. marca 1894	534.886	10
Kupony bieżące	7.422	30
Niedobór z lat 1890 i 1891 zhr. 131.150.31	101.840	50
Pozostałość z roku 1893 „ 29.309.81		
	774.746	88

gradu. Rok XXX.

Pozostałość wyno i zhr. 29.309·81, którą użyto na pokrycie niedoborów z roku 1890 i 1891. Niedobory te wynosiły zhr. 131.150 et. 31, niepokryty niedobór z lat 1890 i 1891 wynosi jeszcze zhr. 101.840 et. 50. Fundusz rezerwy gradowy wynosi nominalnie z dniem 31. marca 1894 zhr. 609.438 et. 64 — a obciążony jest pożyczką zhr. 101.840 et. 50.

Rozchód.

Premia kontrasekuracyjna	160.522	95
Szkody i koszta likwidacyi netto	293.489	89
Prowizya agencyjna i koszta administracyi mniej provizya kontrasekuracyjna	39.153	37
Czysta pozostałość za rok 1893	29.309	81
	522.476	02

31. marca 1894.

Stan bierny.

Fundusz na zwroty z r. 1889	915	78
Towarzystwo ogniowe	59,677	81
Fundusz na szkody nieuregulowane	753	56
Różni wierzyciele	2,120	59
Fundusz rezerwy	711,279	14
	774.746	88

Dział ubezpieczeń

W dziale ubezpieczeń na życie z końcem roku 1893 było ważnych polic 14.005 (+ 1116 jak w r. 1892), które ubezpieczono kapitał 26,250.351·89 (+ 1,789.528·50 jak w r. 1892) i renty 83.596·94 (— 24.081·42 jak w r. 1892).

Przychód,

Rachunek zy-

Przeniesienie rezerw i premii z r. 1892	5,704.697	82
„ funduszu na nieuregulowane szkody z r. 1892	29.462	50
„ funduszu na dywidendę	57.733	03
„ „ „ różnicę kursu	95.000	—
Zebrane premie i wpisowe z polic	913.379	29
Procenta i czynsze z nieruchomości itd.	263.363	05
Zysk na papierach publicznych	140.074	46
	7,203.710	15
W myśl statutu przydzielono do fund. rezerwowego Z pozostałości przeznaczono na dywidendę dla Członków pierwszych lat dwudziestu 12 ⁰ / ₀ dla ubezpieczeń pośmiertnych i 5 ⁰ / ₀ dla ubezpieczeń dożywotnich, razem	12.783	13
przydzielono do rezerwy zysków i do rezerwy specjal.	46.740	46
	4.392	09
	63.915	68

Stan czynny.

Stan ma-

Zapas gotówki na dniu 31 grudnia 1893	55.338	90
Rozporządalne należności w instyt. kredyt.	362.278	84
Papiery wartościowe według kursu d. 31 grudnia 1893 i kupon bieżący	2,279.829	08
Wartość nieruchomości	1,000.000	—
Pożyczki	3,182.489	54
Różni debitorowie	277.887	33
Rezerwa premii u Towarzystw reasekuracyjnych	302.282	12
	7,460.105	81

na życie. Rok XXIV.

Pozostałość w tym dziale wynosi zł. 63.915·68, z której przypada zł. 46.740·46 na dywidendę dla członków ubezpieczonych w pierwszych 20 latach, przydzielono zł. 12.783·13 do funduszu rezerwowego, zł. 683·96 do rezerwy zysków, zł. 3.321·06 rezerwy specjalnej i zł. 387·87 do rezerwy dywidendy dla ubezpieczonych w latach następnych.

sków i strat.

Rozchód.

Premie kontrasekuracyjne	45.594	92
Szkody, renty, zwrot premii i fundusz na nieuregulowane szkody	495.316	56
Wykup polic	49.331	36
Rezerwy i przeniesienia premii od kapitałów i rent	6,098.828	61
Koszta administracyi	164.714	62
Należytości rządowe i koszta prawne	26.275	37
Wypłacona dywidenda i fundusz na dywidendę	57.733	03
Na fundusz emerytalny urzędników	2.000	—
Fundusz na różnicę kursu	200.000	—
Saldo zysk	63.915	68
	7,203.710	15

jątku.

Stan bierny.

Rezerwy i przeniesienia premii zabezpieczonych kapitałów i rent	6,401.110	73
Fundusz na nieuregulowane szkody	45.889	17
Różni kredytorowie	81.649	62
Fundusz na dywidendę	12.720	61
Fundusz na różnicę kursu	200.000	—
Fundusz rezerwowy i inne fundusze	630.148	05
Obciążenie dóbr ziemskich	24.671	95
Saldo zysk	63.915	68
	7,460.105	81

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu W KRAKOWIE

założone w roku 1874.

Liczba Członków z końcem 1893 r. 1.152.

Wkładki na książeczki wynosiły z końcem r. 1893 zł. 1,970.741.17.

Bilans za rok 1893.

Stan czynny.	Stan bierny.
Weksle eskontowane . . zł. 3,293.531.15	Udziały członków . . . zł. 908.527.51
Gotówka w kasie . . . " 168.036.17	Wkładki na książeczki " 1,970.741.17
	Rachunek bieżący . . . " 230.193.57
	Weksle reeskontowane " 221.650.—
	Procent od weksli, po- brany na r. 1894 " 23.497.50
	Fundusz rezerwowy . . . " 20.800.—
	Zysk za rok 1893 . . . " 86.157.57
<hr/>	<hr/>
zł. 3,461,567.32	zł. 3,461,567.32

Ogólny obrót kasowy zł. 45,912.876.64



1893	1,970,741.17
1892	1,850,000.00
1891	1,750,000.00
1890	1,650,000.00
1889	1,550,000.00
1888	1,450,000.00
1887	1,350,000.00
1886	1,250,000.00
1885	1,150,000.00
1884	1,050,000.00
1883	950,000.00
1882	850,000.00
1881	750,000.00
1880	650,000.00
1879	550,000.00
1878	450,000.00
1877	350,000.00
1876	250,000.00
1875	150,000.00
1874	50,000.00
Suma	15,912,876.64

Personalia Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Rada nadzorcza.

Prezes: **Zygmunt Dembowski**, prezes Tow. kr. ziem., poseł na Sejm krajowy, właściciel dóbr.

Wice-Prezes: **Józef hr. Męciński**, poseł na Sejm kraj., wł. dóbr.

Członkowie Rady nadzorczej:

Hr. Badeni Stan., Członek Izby panów.

Balicki L., wł. dóbr.

Bohdanowicz G., wł. dóbr.

Cieński L., wł. dóbr.

Dobrzyński A., wł. dóbr.

Hr. Dzieduszycki Klemens, poseł na Sejm kraj. wł. dóbr.

Garapich M., wł. dóbr.

Głazewski Ignacy, wł. dóbr.

Gniewosz F., wł. dóbr.

Gniewosz Wł., poseł do Rady p., wł. dóbr.

Homolacs St., wł. dóbr.

Komornicki St., wł. dóbr.

Dr. Kraiński Wł., poseł do Rady państwa, wł. dóbr.

Dr. Marchwicki Z., poseł na Sejm krajowy.

Obertyński Z., wł. dóbr.

Prek St., wł. dóbr.

Sławiński Przemysław, wł. dóbr.

Starowieyski S., wł. dóbr, Członek Izby panów.

Dr. Straszewski M., poseł do Rady państwa, wł. dóbr.

Trzeciecki Jan, poseł na Sejm krajowy, wł. dóbr.

Wierzchlejski Bolesław, właśc. dóbr.

Hr. Wodzicki A., wł. dóbr, poseł do Rady państwa.

Żaba Stanisław, wł. dóbr.

Dyrekcya Towarzystwa:

Dyrektor I. **Słonecki Zenon.**

Dyrektor II. **Hr. Scipio del Campo Karol.**

Dyrektor-Referent **Kieszkowski Henryk.**

Zastępca Dyrektora I. **Dr. Paszkowski Franciszek.**

Zastępca Dyrektora II. **Dr. Lisowski Władysław.**

Reprezentant we Lwowie **Gnoiński Wincenty.**

Syndycy Towarzystwa:

Dr. **Lisowski Władysław**, w Krakowie, adwokat kraj.
Dr. **Bieliński Stanisław**, we Lwowie, adwokat kraj.

Lekarz przy Reprezentacji we Lwowie:

Dr. **Smitowski Mieczysław**.

Urzednicy Towarzystwa:

przy Dyrekcji w Krakowie i przy Reprezentacjach we Lwowie
i w Czerniowcach

w dziale ogniowym i gradowym.

Przełożeni i urzednicy do specjalnych czynności:

Sekretarz i Naczelnik wydziału ogniowego i gradowego w Krakowie: **Mrazek Józef**.
Naczelnik centralnego wydziału rachunkowego w dziale ogniowym i gradowym w Krakowie: **Geisler Jan**.
Naczelnik wydziału szkód w Krakowie: **Hubaczek Adolf**.
Naczelnik centralnej statystyki w Krakowie: **Langie Kazimierz**.
I. Sekretarz Reprezentacji we Lwowie: **Klipunowski Karol**.
II. " " " " **Krasucki Mikołaj**.
I. " " " w Czerniowcach: **Witkowski Karol**.
Szef biura rachunkowego we Lwowie: **Łonicki Wiktoryn**.
Szef biura ubezp. ogn. i grad. we Lwowie: **Bielanski Wład**.
Zastępca szefa rachunkowego w Krakowie: **Adam Gustaw**.
" " biura ubezp. ogn. w Krakowie: **Krzyształowicz Wł.**
" " biura ubezp. grad. w Krakowie: **Dzikowski Leon**.
Korespond. i zast. szefa manip. ogn. we Lwowie: **Kieszkowski Zygm.**
Zastępca szefa manip. gradowej we Lwowie: **Gojski Roman**.
Inspektor we Lwowie: **Wygrzywalski Jan**.
Inspektor w Krakowie: **Wolański Dyonizy**.
Kierownik sekcji B. we Lwowie: Inspektor **Szwejkowski Jan**.
Kierownik sekcji B. w Krakowie: **Piotrowski Ginwiłł Edmund**.
Kasyer w Krakowie: **Kozubowski Wincenty**.
Kasyer we Lwowie: **Henzel Tadeusz**.
Buchalter w Krakowie: **Zaremski Teofil**.
Saldokontysta w Krakowie: **Filochowski Hipolit**.
Saldokontysta we Lwowie: **Smalawski Julian**.
Korespondent w Krakowie: **Stefański Edward**.
Kierownik biura agenc. w Krakowie: **Truskolaski Kazimierz**.
Adjunkt I. (sekr.) w Krakowie: **Machniewicz Stanisław**.

Likwidatorowie I. klasy,

Dąbrowski Włodzimierz we Lwowie.
Jordan Jan we Lwowie.
Krause Bronisław w Krakowie.

Marcoin Juliusz w Krakowie (z tyt. inspektora technicznego).
Marcoin Tadeusz w Krakowie.
Sochacki Zygmunt we Lwowie.

Likwidatorowie II. klasy.

Nowak Adolf w Krakowie.
Szczepański Piotr we Lwowie.
Znamirowski Włodzimierz w Krakowie.

Adjunkci I. klasy.

Banaszkiewicz Jan w Krakowie.	Niżyński Franc. w Krakowie.
Cwiklicer Ignacy w Krakowie.	Piasecki Jan we Lwowie.
Gablentz Wiktor w Krakowie.	Pilecki Mateusz we Lwowie.
Kalinowski Franc. we Lwowie.	Ryszkowski Karol w Krakowie.
Korytko Walery we Lwowie.	Spławiński Maks. w Krakowie.
Dr. Molicki Ant. w Krakowie.	Szatkowski H. w Czerniowcach.
Mamczyński Józef w Krakowie.	Toth Dyonizy we Lwowie.

Adjunkci II. klasy.

Biłozor Jan we Lwowie.	Piotrowski Kaz. w Krakowie
Chwalibogowski W. w Krakowie.	Prebendowski Lud. we Lwowie.
Gađeński Aleks. w Krakowie.	Romański Fran. we Lwowie.
Gaydycz Teodor w Krakowie.	Szukiewicz Bol. w Krakowie.
Gebhard Ksawery we Lwowie.	Turski Stanisław w Krakowie.
Górnisiewicz Ant. w Krakowie.	Weyda Stanisław we Lwowie.
Kamiński Czesł. w Krakowie.	Żarliński Antoni w Krakowie.
Łonicki Ludwik w Krakowie.	Zelechowski Wit. w Krakowie.
Malik Wincenty w Krakowie.	

Asystenci I. klasy.

Bereżyński Ludwik w Krakowie.	Kodreński Julian we Lwowie.
Biernacki Mikołaj we Lwowie.	Korytko Adam we Lwowie.
Biskupski Ignacy " "	Kwiciński Józef w Krakowie.
Bocheński Antoni w Krakowie.	Małuszyński Julian we Lwowie.
Butrymowicz Tad. " "	Mikucki Julian w Czerniowcach.
Chudzikiewicz T. w Krakowie.	Rybicki Miecz. we Lwowie.
Demetrykiewicz M. we Lwowie.	Romaszkan Antoni w Krakowie.
Długołęcki Antoni w Krakowie.	Rydel Jan " "
Faliszewski Wład. we Lwowie.	Sapalski Wład. " "
Fedorski Władysł. " "	Szołginia Kazim. we Lwowie.
Gulkowski Jan w Krakowie.	Wysocki Szczęsny w Krakowie.
Kamiński Józef w Krakowie.	

Asystenci II. klasy.

Borecki Tadeusz w Krakowie.	Faszczewski Tytus w Czerniow-
Dworski Kazimierz we Lwowie.	cach

Gadulski Ludwik w Krakowie.	Rutkowski Stefan w Krakowie.
Haniszewski Lud. we Lwowie.	Sroczyński Józef we Lwowie.
Horodyski Roman we Lwowie.	Tyszkiewicz hr. J. w Krakowie.
Kuźmicz Jan we Lwowie.	Ullmann Edm. we Lwowie.
Leszczyński Tad. „	Wajda Kazimierz „
Malczewski Włod. w Krakowie.	Wannenmacher L. „
Miński Stefan w Krakowie.	Wencek Julian „
Plutyński Teofil we Lwowie.	Wiewiórowski Mar. w Krakowie.
Podlewski Celestyn „	Zaleski Kazimierz „
Podwin Jan w Krakowie.	Żarnowiecki Ludwik „
Ritterschild Zdzisł. w Krakowie.	

Praktykanci egzaminowani.

Arciszewski Wład. we Lwowie.	Dr. Liptay Maks. we Lwowie.
Bieńkowski Witold „ „	Łączyński Zdzisł. we Lwowie.
Biliński Roman „ „	Łubiński Stan. w Krakowie.
Broniewski Hen. w Krakowie.	Majewski Tadeusz w Krakowie.
Dąbrowski Piotr „ „	Olszewski B. we Lwowie.
Dworski Maryan we Lwowie.	Pochwalski Józef w Krakowie.
Engelmann Adam w Krakowie.	Podwyszyński G. we Lwowie.
Filipkiewicz Jan „ „	Potkański Wład. w Krakowie.
Gołkowski Andrzej „ „	Richthofen Bol. „ „
Haas Kazimierz „ „	Rogawski Jan „ „
Isakowicz Antoni we Lwowie.	Śliwiński Bron. „ „
Jarosz Bronisław w Krakowie.	Sochacki Jan we Lwowie.
Kobak Klemens „ „	Stolzmann Stefan „
Kobierzycki Jan we Lwowie.	Swiderski Adam w Krakowie.
Kuczyński St. w Czerniowcach.	Truszkowski Konst. „
Lazarewicz Tad. w Krakowie.	Ziółkowski Miecz. we Lwowie.
Majewski Tad. „ „	Zurowski Maryan „ „

Dział zyciowy:

Naczelnik działu ubezp. na życie: **Kieszkowski Czesław.**
 Naczelnik biura ubezp., matematyk: **Jaugustyn Franciszek.**
 Zastępca Naczelnika biura rach.: **Homolacs Edward.**
 Saldokontysta: Cmikiewicz Jan.
 „ (korespondent): Traczewski Gustaw.
 Inspektor agentów: Rozmarynowicz Teofil.
 Kierownik biura manipulacyjnego: **Krasucki Antoni.**
 Adjunkt I. kl. Gąsiorski Władysław.
 „ „ „ Steibelt Adolf.
 Adjunkt II. kl. Kostecki Władysław.
 „ „ „ Skwirczyński Mieczysław.
 „ „ „ Szczerbiński Ludomir.
 Likwidator (kasowy): Szancer Edward.
 Asystent I. kl. Bukowski Ignacy.
 „ „ „ Cybulski Apolinary.
 „ „ „ Rogowski Walery.
 „ „ „ Szyszkiewicz Andrzej.

Asystent II. kl. Baumann Bolesław.
" " " Bielecki Stanisław.
" " " Korzeniowski Zygmunt.
" " " Morawetz Stanisław.
" " " Stasicki Tadeusz.
" " " Żuliński Edward.

Naczelny lekarz Towarzystwa.

Dr. Zarewicz Aleksander, Kraków, docent Uniw. Jag.

Praktykanci egzaminowani.

Ehrenberg Zygmunt, Elterlein Zdzisław.

Akwizytorzy.*)

Inspektorat Działu życiowego w Krakowie.

Inspektor naczelny: Rozmarynowicz Teofil

a) Delegowani na okręgi.

Małecki Ludwik, Kraków.
Witkowski Robert, zast. „
Sieczyiński Włodzim Przemysł.
Wolski Henryk, Lwów.
Kiełbiński Tadeusz Stanisławów.

b) Upoważnieni do akwirowania w poszczególnych miejscowościach.

Melczyński Meliton, Lwów.
Tełczyński Alojzy „
Zurowski Józef, Tarnopol.
Brablec Feliks, Nowy-Sącz.
Sygericz Emanuel, Podhajce.
Reiman Maurycy, Sucha.

Towarzystwo Wzaj. kredytu w Krakowie.

Dyrekcya j. w.

Etatowi urzędnicy):*

Reprezentant we Lwowie: **Gnoiński Wincenty.**
Naczelnik Wydziału w Krakowie: **Kroehl Franciszek.**
Naczelnik biura we Lwowie: **Słotwinski Wiktor.**
Korespondent we Lwowie: **Michalewski Kazmierz.**
" w Krakowie: **Ritterschild Włodzimierz.**
Kasyer we Lwowie: **Henzel Tadeusz.**
" w Krakowie: **Kozubowski Wincenty.**
Likwidator w Krakowie: **Broniowski Teofil.**
" we Lwowie: **Lewicki Bolesław**

*) Nadto przydzielani są urzędnicy z działu ogniowego.

Spis agentów*)

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie,

z wyszczególnieniem P. P. Dr. Medycyny, upoważnionych do wystawiania świadectw lekarskich przy ubezpieczeniach na życie,

Miejscowość:	Nazwisko Agent:	Nazwisko Lekarza.
Andrychów	<i>Misko Florjan</i>	Żędzianowski Stanisł. Zborowski Józef
"		
Bakończyce	<i>Markiewicz Antoni</i>	
Baranów	<i>Bara Piotr</i>	
Bełz	<i>Milkowski Aleksan.</i>	Jastrzębski Julian
Biała	<i>Dotkowski Jan</i>	Bogdanik Józef Nycz Wincenty
"		
Biecz	<i>Ullmann Józef</i>	Katyński Józef
Bilcze złote		Jodłowski Jan
Bircza	<i>Lisowski Grzegorz</i>	Bendel Samuel <i>Marynowski Józef</i>
Błażowa	<i>Rylski Władysław</i>	
Bóbrka	<i>Brzuchowski Teodor</i>	Głowiński Wincenty
Bochnia	<i>Romanowski Roman</i>	Górski Czesław Roth Alojzy
"		
Bogumin (Szl.)	<i>Januszewski Ignacy</i>	
Bohorodzany	<i>Polluk Michał</i>	Urlich Teofil
Bojany (Buk.)	<i>Landau Markus</i>	
Bolechów		Podłuski Mikołaj
Bołszowce	<i>Limanowski Romuald</i>	
Boreszczów	<i>Michniewski Józef</i>	Dorożyński Jakób
Bossaucze (Buk)	<i>Dunin Szpot Walery</i>	
rody	<i>Tatarkowski Alojzy</i>	Strumieński Adam Sołtysik Stanisław
"		
Brzesko	<i>Merak Michał</i>	Bernadzikowski Szym.
Brzeżany	<i>Wiszniewski Michał</i>	Teitelbaum Melech
"	<i>& Stanisław</i>	Uranowicz Tadeusz Zauderer Albert
"		
Brzostek	<i>Zahler Wilhelm</i>	
Brzozów	<i>Korczyński Józef</i>	Lic Henryk
Buczacz	<i>Czeżowski Jan</i>	Hirschler Mieczysław Krzyżanowski Edward
"		

*) Spis ten sporządzony jest na podstawie organizacji z d. 1. Sierpnia 1894. Siedziby Sub-Agentów wyszczególnione są na str. 77 i 78.

Miejscowość:

Nazwisko Agenta:

Nazwisko Lekarza:

Budzanów	<i>Pałowski Emil</i>	
Bursztyn	<i>Molik Adam</i>	Płochocki Tadeusz
Busk	<i>Tokarzewski Michał</i>	Prochaska Teofil
Bystrzyca (Szl.)	<i>Walach Andrzej</i>	
Chodorów	<i>Paulo Oswald</i>	Bober Jan
Chorostków	<i>Bruszlebiewicz Ant.</i>	Auerhahn Wilhelm
Chmielów	<i>Andraszek Jan</i>	
Chrzanów	<i>Janowski Józef</i>	Klein Leon
Chyrów	<i>Strzelecki Polikarp</i>	Mężyk Jan
Cierliczko górne (Szl.)	<i>Michejda Józef</i>	
Cieszanów	<i>Link J. i Olszański J.</i>	Peters Józef
Cieszyn (Szl.)	<i>Macura Andrzej</i>	Fizia Bernard
Cisownica (Szl.)	<i>Ożana Jan</i>	
Ciężkowice	<i>Piotrowski Feliks</i>	Mikołajski Szczepan
Czarny Dunajec	<i>Rytko Ludwik</i>	
Czermin	<i>Olechowski Francisz.</i>	
Czechowice (Szl.)	<i>Kłiptocz Józef</i>	
Czernichów		Michalik Józef
Czerniowce	<i>Reprezentacya</i>	Kluczenko Bazyli
"		Mitkiewicz Eugeniusz
"		Röhmer August
Czortków	<i>Czekoński Stanisław</i>	Stöckel Adolf
"		Wągrowski Karol
Czudec	<i>Krzyś Tomasz</i>	
Dąbrowa	<i>Zakrzewski Ludwik</i>	
Dębica	<i>Zauderer Henryk</i>	Bętkowski Zygmunt
"		Grabowski Maryan
Dębno	<i>Ziętkiewicz Francisz.</i>	
Dobczyce	<i>Kwićciński August</i>	Malinowski Kasper
Dobromil	<i>Tergonde Klemens</i>	Bieńczewski Aleks.
"		Ćwiklicer Ludwik
Dolina	<i>Grabowski Eustachy</i>	Peters Józef
Dornawatra (Buk.)	<i>Knetzberger Andrzej</i>	
Drohobycz	<i>Barański Adolf</i>	Antoniewicz Włodz.
"		Jurkiewicz Kazimierz
"		Lechowski Wiktor
Dubiecko	<i>Weiss Alfred</i>	Gąsiorek Franciszek
Dukla	<i>Łoś hr. August</i>	Reiss Karol
Dynów	<i>Szajter Juliusz</i>	Meth Szymon
Dzików	<i>Kurytło Ludwik</i>	
Frysztak	<i>Stapf Edward</i>	Natter Wiktor
Frysztat (Szl.)	<i>Prymus Paweł</i>	

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko Lekarza:
Gdów	<i>Ślósarczyk Józef</i>	
Gliniany	<i>Helm Adolf</i>	
Głogów	<i>Chłodziński Wincenty</i>	
Gurahumora (Buk.)	<i>Kampani Józef</i>	
Goleszów (Szl.)	<i>Ochodek Paweł</i>	
GORLICE	<i>Rogawski Walery</i>	Grzybczyk Stanisław Przesmycki Jan
"	<i>Rogoziński Karol</i>	
Grębów	<i>Bobowski Franciszek</i>	Danielski Jan
Gródek	<i>Muszyński Alojzy</i>	Jakubowski Adam Kronenberg Karol
Grybów		Wojtkowski Jan
"	<i>Juhre Jan</i>	
Grzymałów	<i>Godlewski Ludwik</i>	
Gwoździec		
Haczów	<i>Steppek Piotr</i>	Krzyształowicz Aug.
Halicz		
Hazlach (Szl.)	<i>Rakus Karol</i>	
Hliboka (Buk)	<i>Nosiewicz Albin</i>	
Hłuboczek W.	<i>Przysiecki Zdzisław</i>	
Horodenka	<i>Neuburg Julian</i>	Schmidt Filip
Husiatyn	<i>Czerski Witold</i>	Friedmann Zenon
Illischestie (Buk)	<i>Heiler Karol</i>	
Jabłonów	<i>Buzek Jerzy</i>	
Jarosław	<i>Leszczyński Konst.</i>	Friedwald Abraham Marynowski Mieczysław Trzaskowski Julian
"		
"		
Jasienica (Szl.)	<i>Gruszka Jerzy</i>	
Jaślika	<i>Ochęduszek Władysław</i>	
Jaśło	<i>Dembiński Stanisław</i>	Kadyj Józef Macudziński Waleryan
"		Hordyński Andrzej
Jaworów	<i>Paar Ferdynand</i>	
Jazłowiec	<i>Lipski Józef</i>	
Jezierna	<i>Ostaszewski Kajetan</i>	
Jordanów	<i>Köhler Maryan</i>	Dereniowski Bolesław
Jurówce	<i>Butrymowicz Winc.</i>	
Kałuż	<i>Zaleski Stanisław</i>	Kurowiec Jan Wurst Adolf
"		
Kalwarya	<i>Jaworski Wiktor</i>	
Kamionka strum.	<i>Szawłowski Ian</i>	Janiszewski Antoni
"	<i>Wanio Dymitr</i>	Stupnicki Władysław
"	<i>Zaklika Tadeusz</i>	Mach Sebastyan
Kańczuga	<i>Tintz Gustaw</i>	
Karlsberg	<i>Neuwerth Francisz.</i>	
Karwin (Szląsk)	<i>Woźniak Wal.</i>	Długołęski Ferdynand
Kęty	<i>Turzański Paweł</i>	Okuniewski Atanasius
Kimpolung (Buk.)		

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko lekarza:
Kocmań	<i>Negusz Seweryn</i>	Tittinger Hermann
Kocobęć (Szl.)	<i>Pończa Paweł</i>	
Kolbuszowa	<i>Lityński J.</i>	Filewicz Jan
"	<i>Zdulski M.</i>	
Kołaczyce	<i>Bautro Benedykt</i>	
Klimiec	<i>Malecki Stanisław</i>	
Kołomyja	<i>Jasiński A. Preyer F.</i>	Jaworski Bolesław
"		Orski Jan
"		Piaskiewicz Władysł.
"		Sysak Gabryel
Komarno	<i>Kowarzyk Kazmierz</i>	
Kończyce małe (Szl.)	<i>Koczvara Francisz.</i>	
Kończyce wielkie (Szl.)	<i>Nohel Henryk</i>	
Końska (Szl.)	<i>Macura Adam</i>	
Kopyczyńce	<i>Karwowski Tadeusz</i>	
"		Wilson Ryszard
Kossów	<i>Bursa Stanisław</i>	Tarnawski Apolinary
Koszczuja (Buk)	<i>Hartl Ludwik</i>	
Kozakowice (Szl.)	<i>Rymorz Paweł</i>	
Kozowa	<i>Newelicz Stanisław</i>	
Kraków	<i>Dyrekcya</i>	Jordan Henryk
"	<i>Loria Szymon</i>	Junger Jakób
"	<i>Niewiarowski i S-ka</i>	Krzyształowicz Franc.
"		Kosiński Leopold
"		Pareński Stanisław
"		Wiszniewski Ludwik
"		Zarewicz Aleksander
Krakowiec	<i>Walczak Feliks</i>	Gracka Józef
Krościenko	<i>Dzianott Ludwin</i>	
Krosno (dz. życiowy)	<i>Budek Jan</i>	Cohgen Antoni
"	<i>Zborzil Józef</i>	Mazurkiewicz Dyonizy
Krzeszowice	<i>Etgens Juliusz</i>	Dura Jan
Kulików	<i>Bogdanowicz Jan</i>	
Kurowiec	<i>Kalita Roman</i>	
Kuty	<i>Moszoro Mikołaj</i>	
Lanckorona	<i>Farbowski Wacław</i>	
Leżajsk	<i>Jabłoński Leopold</i>	Nidecki Apolinary
Lhoty górne (Szl.)	<i>Russina Franciszek</i>	
Ligotka Kam. (Szl.)	<i>Cichy Adam</i>	
Limanowa	<i>Zubrzycki Waleryan</i>	Kruk Kazimierz
Lisko	<i>Jordan Józef</i>	Dembowski Mieczysł.
Liszki	<i>Midej Jan</i>	
Lubaczów	<i>Szydlowski Ignacy</i>	Szymański Henryk
Lubzina	<i>Pieczonka Wincenty</i>	
Lutowiska	<i>Ruszcowski Wojciech</i>	Dulemba Aleksander

Miejscowość :

Nazwisko Agenta :

Nazwisko Lekarza :

Lutynia niem. (Szl.)	<i>Międzybrodzki Józef</i>	
Lutynia polska (Szl.)	<i>Pawlik Karol</i>	
Lwów	<i>Reprezentacya</i>	Berezowski Kazimierz
"	<i>Hilchen Feliks</i>	Bieńkowski Bogumił
"	<i>Kruszewski i Strusiński</i>	Krobicki Tadeusz
"	<i>Menczynski Meliton</i>	Krokiewicz Antoni
"		Lachowicz Zdzisław
"		Merunowicz Józef
"		Obtułowicz Ferdynand
"		Smitowski Mieczysław
"		Strojnowski Edward
Łańcut	<i>Kahane F. Żardcki</i>	Fleszar Jan
Łopatyn	<i>Grynfeld Stanisław</i>	
Łyżbice (Szl.)	<i>Grycz Jerzy</i>	
Maków	<i>Kocyan Ludwik</i>	Uchacz Błażej
Mazańcowice (Szl.)	<i>Steffek Jan</i>	
Międzyrzecze (Szl.)	<i>Hess Andrzej</i>	
Mielec	<i>Hebda Wiktor</i>	Szafer Władysław
"		Warzycki Bronisław
Mielnica	<i>Czajkowski Wacław</i>	Dawidowicz Emil
Mihoweny (Buk.)	<i>Bodyński Edward</i>	
Mikołajów	<i>Giebułtowicz Ludwik</i>	Kraetschmer Feliks
Mikulince	<i>Lechman Maryan</i>	Brudziński Ludwik
"		Koller Bolesław
Mizyniec	<i>Rutowski Wojciech</i>	
Morawka (Szl.)	<i>Holesz Józef</i>	
Mościska	<i>Masiuk Leopold</i>	
Mosty Wielkie	<i>Fedyński Wawrz.</i>	
Muszyna		Dziembowski Józef
Myślenice	<i>Finikowa Henryka</i>	Knihynicki Klemens
"		Łodziński Wiktor
Nadwórna	<i>Wilusz Julian</i>	Bednarski Jan
Niedzwiedź	<i>Wiśniewski Józef</i>	
Niemirów	<i>Truskolanski Stanisł.</i>	
Nisko	<i>Mejer Maciej</i>	Loewy Alojzy
Nowy Sącz	<i>Szyrajew Antoni</i>	Kijas Tadeusz
" "		Kozubski Ludwik
Nowy Targ	<i>Goldfinger Jakób</i>	Blumenfeld Henryk
" "		Schein Herman
Obertyn	<i>Liskowacki Józef</i>	Bujalski Maryan
Obroszyn	<i>Hilchen Feliks</i>	

Miejscowość:	Nazwisko Agenta;	Nazwisko Lekarza:
Olesko	<i>Smiszkiwicz Ignacy</i>	
Oświęcim	<i>Maykowski Jan</i>	
"		Schlink Maurycy
"		Slosarczyk Antoni
Ottynia	<i>Zawadzki Juliusz</i>	
Peczeniżyn		Vinzenz Aleksander
Pilzno	<i>Wójcicki Maks</i>	Mydlarski Władysław
Podgórze	<i>Reczkowska Janina</i>	Skakalski Eugeniusz
Podhajce	<i>Zbyszewski Andrzej</i>	Dzikowski Zygmunt
Podwołoczyska		Swiderski Jan
Pomorzany	<i>Kliszcz Wilhelm</i>	
Poreba (Szl.)	<i>Halfar Franciszek</i>	
Potok złoty		Bobek Jan
Przeclaw	<i>Bühn Franciszek</i>	
Pregina duch.	<i>Musiał Jacek</i>	
Przemysł	<i>Ritterschild Miecz.</i>	Dudek Józef
"		Kiebuziński Bazyl
"		Smolarski Zygmunt
Przemysłany	<i>Tęczarowski Henryk</i>	Waligórski Albin
Przeworsk	<i>Kamiński Teofil</i>	Końcowicz Jan
Puńców (Szl.)	<i>Szygut Jan</i>	
Rabka	<i>Jaglarz Franc.</i>	
Radomyśl nad Sanem	<i>Sobolewski Stanisław</i>	
Radomyśl	<i>Strojnowski Jan</i>	Lorenski Jędrzej
Radowce (Buk.)	<i>Ustyanowicz Mikołaj</i>	Offner Karol
"		Poras Hermann
Radymno	<i>Kandler Bronisława</i>	Schmeidler Leon
Radziechów	<i>Mrozowski Francisz.</i>	Ciuk Aleksander
"		Brand Jul. (chir.)
Rawa ruska	<i>Górka Władysław</i>	Dadlez Julian
"		Lisiński Ludwik
Rohatyn	<i>Hirsch Franciszek</i>	Wasylewski Tytus
Ropczyce	<i>Salach Michał</i>	Wyszatycki Francisz.
Ropica (Szl.)	<i>Skulina Karol</i>	
Roźniatów	<i>Jagiłowicz Michał</i>	
Rozwadów	<i>Lapiński Józef</i>	Hochstim Adolf
"		Dumaire Władysław
Rudki	<i>Żyborski Jacek</i>	
Rudnik	<i>Krzyszkowski Michał</i>	
Rymanów	<i>Litwiniszyn J.</i>	Krzyszkowski Erazm
"		Bielecki Ignacy
Rzeszów	<i>Czermińska Marya</i>	Barzycki Józef

Miejscowość ;	Nazwisko Agenta :	Nazwisko Lekarza
Rzeszów		Bujniewicz Jakób
"		Jabłoński Stanisław
"		Lachowicz Eugeniusz
"		Zagórski Adam
Sadogóra		Geller
Sądowa Wisznia	<i>Szepietowski Józef</i>	Pordes Majer
Sambor	<i>Admin. Repr.</i>	Markiewicz Henryk
"		Chrzaszczewski Wojc.
Sanok	<i>Rylski August</i>	Czyżewicz Władysław
"		Lemer Tytus
"		Zaleski Karol
Sędziszów	<i>Slagórski Henryk</i>	Sędziewski Franc.
Seret (Buk.)	<i>Bromilski Aleksander</i>	Perl Józef
Sieniawa	<i>Gardziel Florian</i>	Jastrzębski Waleryan
Skalice (Szl.)	<i>Kozel Jan</i>	
Skałat	<i>Czarnecki Jan</i>	Gottfried Maurycy
Skawina	<i>Zamorski Zebald</i>	Nawrat Stanisław
Skoczów (Szl.)	<i>Motyczko Józef</i>	
Skole		Michalski Wiktor
Śniatyn	<i>Łukasiewicz Maryan</i>	Werner Karol
Sokal	<i>Strzelecki Albert</i>	Łuszczkiewicz Józef
Sokołów	<i>Chodziński Bolesław</i>	
Solka (Buk)	<i>Fülbiel Henryk</i>	
Stanisławów	<i>Krechowiecki Stanis.</i>	Csesznak Juljan
"		Drzewicki Stefan
"		Machnowski Wacław
"		Wnękiewicz Stanisław
Stanowce (Buk.)	<i>Ross Jan</i>	
St. Illie (Buk.)	<i>Woloszynski Leonard</i>	
Straża (Buk.)	<i>Rosignon Aleksander</i>	
Stare Miasto		Balicki Stanisław
Starasól		Ożarowski Stanisław
Storożyniec (Buk.)	<i>Soniewicki Andrzej</i>	Rudnik Maurycy
Strumień (Szl.)	<i>Lomosik Karol</i>	
Stryj	<i>Puzyna Włodzimierz</i>	Jeż Andrzej
"		Serkowski Bolesław
Strzyżów	<i>Szruc Andrzej</i>	Patryn Józef
Sucha	<i>Maszewski Walery</i>	Gawlik Jan
Sucha górna (Szl.)	<i>Paździóra Józef</i>	
Suczawa (Buk.)	<i>Orkisz Antoni</i>	Brunstein Wolfgang
Szczerzec	<i>Pelka Jan</i>	
Szobiszowice (Szl.)	<i>Halfar Karol</i>	
Tarnobrzeg	<i>Giżyński Stanisław</i>	Momidłowski Walery
"		Orzechowski Leonard
Tarnopol	<i>Wszelaczyński Stef.</i>	Celewicz Aleksander

Miejscowość:	Nazwisko Agenta:	Nazwisko Lekarza:
Tarnopol		Gładyszewski Emil
"		Leblinger ézydor
"		Świstun Atanazy
"		Zgórski Kazimierz
Tarnów	<i>Struszkiewicz Lud.</i>	Józefczyk Tadeusz
(dz. życiowy)	<i>Smolik Karol</i>	Pochroń Józef
"		Skowroński Włodz.
"		Walczyński Józef
Tłumacz	<i>Jasiński Kazimierz</i>	Litwinowicz Orest
Tłuste	<i>Arbesbauer Henryk</i>	
Trembowla	<i>Paszkowski Jarosław</i>	
"		Olpiński Julian
Trzyniec (Szl.)	<i>Płoszek Franciszek</i>	Hlavatsch Paweł
Tuchów	<i>Węgrzynowicz Jan</i>	
Turka	<i>Kleban Bazyli</i>	Kulm Adolf
Tyczyn		Solecki Jan
Tyśmienica	<i>Moniak Jan</i>	Ebersohn Maurycy
Uhnów	<i>Janicki Michał</i>	Zadurawicz Emil
Ulanów	<i>Wroński Jan</i>	
Ustroń (Szl.)	<i>Broda Jędrzej</i>	
Ustrzyki dolne	<i>Szulcowa Francisz.</i>	Dembowski Miecz.
Uście ruskie	<i>Zubierzowski Antoni</i>	
Wadowice	<i>Warzeszkiewicz Stan.</i>	Bukowski August
(dz. życiowy)	<i>Usiekniewicz Kaz.</i>	Gedl Władysław
"		Opydo Franciszek
Waszkowce (Buk.)	<i>Pratzer Otton</i>	Janota Rudolf
Węgierska górką		Kownacki Józef
Wieliczka	<i>Sokolowski Józef</i>	Podobiński Antoni
"		
Więclawice (Szl.)	<i>Cielecki Józef</i>	
Wielopole	<i>Stadnik Aleksander</i>	
Wisła (Szl.)	<i>Cienciała Andrzej</i>	
Wojnicz	<i>Kuchciński Wład.</i>	
Wyżnica	<i>Kapri Antoni</i>	Götzlinger Leopold
Zabłotów	<i>Zarewicz Adam</i>	
Zabrzeg (Szl.)	<i>Londzin Franciszek</i>	
Zakliczyn	<i>Stoy Wincenty</i>	
Zakopane	<i>Maniecki Jan</i>	Borysiewicz Wiktor
Załośce	<i>Malkowski Bronisł.</i>	Sobolewski Franciszek
Zaleszczyki	<i>Bielañski i Bauman</i>	
Zastawna (Buk.)	<i>Kraft Józef</i>	Tarchalski Józef
Zator	<i>Stanlik Wład.</i>	

Miejscowość :

Nazwisko Agenta :

Nazwisko Lekarza :

Zbaraż	<i>Dzierżanowski Zygm.</i>	Węgrzynowski Wład,
Zborów	<i>Raciborski Władysl.</i>	Skórski Maryan
Zbrzydowice (Szl.)	<i>Damek Jan</i>	Gęślak Jan
Złoczów	<i>Jakubowski Karol</i>	Stein Eliasz
"		Wysocki Aleksander
"		Zaleski Eustachy
Żmigród	<i>Peszkowski Aleksan.</i>	Pawlicki Teodor
Żółkiew	<i>Gorecki Włodzim.</i>	Drzymalik Sylwester
"		Krzyształowicz Adam
"		Muszkiet Karol
Żurawno		Gozdecki Józef
Żydaczów	<i>Chotyński Ludwik</i>	Goldhaber Adolf
Żywiec	<i>Ringer Karol</i>	Seidler Antoni
(dz. życiowy)	<i>Bośniacka Michalin.</i>	



Spis miejscowości

w których ustanowione są Sub-Agencye Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, upoważnione do przyjmowania ubezpieczeń od ognia i gradu.

Alwernia	Dębowiec	Jaworzno	Lipinki
Barysz	Delatyn	Jedlicze	Lipnica murowana
Bełzec	Dobra (Szl.)	Jezierzany	Lipnica wielka
Bestwina	Dobrków	Kamień	Lipowiec
Biała	Dobrostanty	Kamionka	Litwinów
Białykamień	Dobrowody	Kamionka wołoska	Litynia
Bieniawa	Dolina	Kawęczyn	Lubycza król.
Bierzanów	Droginia	Kniaże	Lutcza
Binarowa	Dydnia	Knihynicze	Lwów
Błędowice dolne (Szl.)	Dzibułki	Kobylnica ruska	Łączyn
Bobowa	Dziekanowice	Kociubinezyki	Łanowce
Bojanów	Dżuryn	Kocmyrzów	Łapanów
Bolechów	Felsendorf	Kolendziany	Łącko
Borowa	Florynka	Komańcza	Łąka
Borynicze	Fulsztyn	Koniuchy	Łętownia
Borzecin	Gaje niżne	Korczyn	Łosiacz
Brigidau	Germakówka	Korołówka	Łukawica
Brzegi	Gładyszów	Koropiec	Magierów
Brzezie	Głębocezek	Kośmierzyn	Majdan
Brzozdowce	Gołogóry	Kossów	Mariampol
Buczkowice	Gorzyce	Koszlaki	Markopol
Bugaj	Gręboszów	Kozłów	Medenice
Bukaczowce	Grobla	Kozówka	Miechocin
Butyny	Grodzisko	Kozy	Mielnica
Byczkowce	Hadynkowce	Kranzberg	Mikuliczyń
Celejów	Halicz	Krasna	Mikulińce
Cewków	Horodnica	Krasne	Mogilany
Chlewczany	Horodysławice	Krechowice	Mogiła
Chodackzków wielki	Horożana wielka	Krukienice	Mokrzyszów
Chomranice	Hussaków	Krynica	Monasterzyska
Ciemierzynce	Jaćmierz	Krzyszów	Mosty
Cieplice górne	Jadowniki podgórne	Kudryńce	Mszana dolna
Czajkowa	Jagielnica	Kunice	Mszyna
Czernichów	Janowice	Kuryłówka	Narajów
Czortków	Jasienica	Kurzany	Niebylec
Dąbrowica	Jasionów	Lachowice	Niedźwiada
Dachnow	Jastrzębia	Laszki związane	Niepołomice
Dawidkowce	Jastrzębica	Leśniów	Niżankowice

Nizniów	Pustków	Strzałków	Wareż
Nowe sioło	Raciechowice	Strzeliska nowe	Węgrzce
Olejów	Radków	Sucha dolna (Szl.)	Wełdzirz
Olesza	Rajtarowice	Suchostaw	Werchrata
Oleszyce	Reichsheim	Sułkowice	Wielkie-Oczy
Olszanica	Rozdół	Swidowa	Wiśniowa
Olszyny	Rozniatów	Synowódzko wyżne	Wiśniowczyk
Osiek	Roszników	Szczawnica	Wola gołego
Ożydów	Ruda	Szczepiatyn	Wola rogowska
Padew	Ryglice	Szerszeniowce	Wola zarzycka
Parchacz	Rzuchowa	Szczucin	Wrzawy
Pałośnica	Sassów	Szczurowice	Wybranówka
Pcim	Schoenangel	Szulhanówka	Wyganka
Peczniżyn	Skala	Szczyrzyce	Zablotce
Perechińsko	Skole	Tarnawa	Zadwórze
Petlikowce stare	Skołyszyn	Tarnopol	Zakluczyn
Petryłów	Ślemień	Tarnoruda	Zakopane
Piaski wielkie	Śledziejowice	Tarnów	Zalesie
Pieniaki	Słoboda rungurska	Tartaków	Zarszyn
Pistyń	Snowidów	Toporów	Zarudzie
Piwniczna	Sokołówka	Touste	Zassów
Płaszów	Sosółka	Truskawiec	Zawoja
Podhorce	Stanisławczyk	Trzesień	Zbydniów
Podstolice	Staremiasto	Turza	Złotniki
Podwołoczyska	Staresioło	Turze	Zwiernik
Połowce	Stary Sącz	Tyrawa wołoska	Żabno
Poręba	Stężnica	Uhrynów średni	Żółtańce
Poręba radna	Stonawa (Szl.)	Ulucz	Żołyńia
Potok złoty	Straszecin	Unterwalden	
Probużna	Stróża	Uściczko	
Przewłoczna	Strusów	Uście zielone	
Fruchnik	Stryszawa	Wadowice	



Zakład ubezpieczenia robotników

od wypadków dla Galicyi i Bukowiny

we Lwowie.

Zakład ten, powołany do życia ustawą państwową z dnia 28. grudnia 1887. l. 1. dz. p. p. z r. 1888, ma na celu ubezpieczenie robotników i urzędników, pracujących w pewnych przedsiębiorstwach przeciw następstwom wypadków, zdarzających się w tych przedsiębiorstwach.

Według stanu z końcem roku 1893. (Zakład istnieje od 1. listopada 1889) wypłacał lwowski Zakład ubezpieczenia stale następujące renty:

		złr.	ct.		złr.	ct.
a)	114 rent wdowich, w kwocie	4.808	78	wart. kap.	61.026	79
b)	224 „ sierocych, „	6.910	91	„ „	46.689	25
c)	21 „ ascendent. „	747	96	„ „	7.111	39
d)	387 „ trw. niez. „	25.970	90	„ „	349.564	22
raz.	746 „ stałych „	38.438	55	„ „	464.391	65

Nadto wypłacił Zakład w czasie od 1. listopada 1889 do 31. grudnia 1893 tytułem rent dla przemijająco niezdolnych do zarobkowania kwotę: 30.550 złr. 77 ct. oraz odpraw wdowich ogółem 2.645 złr. 28 ct. i kosztów pogrzebu 3.686 złr. 88 ct.

Ubezpieczenie robotników od wypadków jest przymusowem, a przedsiębiorca niezgłaszający w Zakładzie ubezpieczenia przedsiębiorstwa podlegającego temu ubezpieczeniu, albo nie opłacający premii asekuracyjnej w terminie, ulega karom, których nakładanie należy do władz politycznych.

Ubezpieczenie robotników od wypadków jest zbiorowem nie zaś indywidualnem, to znaczy, że wszyscy robotnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwie podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia, ipsa lege są ubezpieczeni od wypadków w ten sposób, iż robotnik chociażby tylko chwilowo n. p. dzień jeden w takim przedsiębiorstwie pracował i uległ wypadkowi, ma prawo do wynagrodzenia szkody (renty). Dlatego też do ubezpieczenia od wypadków nie zgłasza się robotników imiennie, jak się to dzieje n. p. w kasach dla chorych, lecz zgłasza się przedsiębiorstwo jako takie np. młyn parowy-firmy N. N., podając tylko przeciętne daty co do personelu

robotniczego, a premię asekuracyjną oblicza się, jak to wyżej wykazaliśmy, *ex post*, na podstawie dat konkurentnych z ksiąg, fabrycznych, a względnie z zapisków przedsiębiorcy z łatwością zebrać się dających.

Z końcem r. 1892 ubezpieczał lwowski Zakład w Galicyi i na Bukowinie razem przedsiębiorstw 9297, a robotników i urzędników 84.216 suma ich zarobków czyli płac wynosi w przybliżeniu 8,478,514. Z końcem r. 1893 ubezpieczał przeszło 10.100 przedsiębiorstw. Nadzór nad lwowskim Zakładem ubezpieczenia wykonuje c. k. Namiestnictwo we Lwowie i c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

ZARZĄD:

Przewodniczący: Dr. Wacław Domaszewski, dyrektor Banku krajowego.

Zastępca przewodniczącego: Mikołaj Krasucki, sekretarz krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Członkowie.

1. mianowani przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Dr. Wacław Domaszewski, j. w. Mikołaj Krasucki j. w. Dr. Juliusz Kleeberg c. k. Rada Namiestnictwa, jako komisarz rządowy. Henryk Seiche, c. k. radca rachunkowy gr. or. funduszu religijnego w Czerniowtach. Ignacy Schnireh, kupiec w Czerniowcach. Dr. Tadeusz Skałkowski, adwokat krajowy, poseł na Sejm krajowy i t. d.

2. Wybrani z grona przedsiębiorców.

Franciszek Rozwadowski, dyrektor galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, właściciel dóbr ziem. Dr. Mikołaj Fedorowicz, właściciel kopalni nafty. Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr. Alojzy Leopold, budowniczy w Czerniowcach. F. Zajączek właściciel fabryki sukna w Kętach.

3. Wybrani z grona ubezpieczonych.

Józef Rymiec, młynarz w Tyczynie. Tadeusz Zima, kierownik techniczny fabryki nafty. Alojzy Kleszczyński, c. k. nadzorca fabryki tytoniu w Winnikach. Antoni Gruszczyński, murarz. Karol Rödler, tkacz. Antoni Mańkowski, drukarz.

Wydział administracyjny.

Dr. Wacław Domaszewski, j. w. Mikołaj Krasucki, j. w. Antoni Mańkowski, j. w. Franciszek Rozwadowski, j. w. Dr. Tadeusz Skałkowski j. w. Dr. Juliusz Kleeberg j. w. komisarz rządowy.

Urzędnicy.

Dyrektor: Henryk Lam.

Szef biura matematycznego: Jakób Szezyrbuła.

Szef biura rachunkowego: Ludwik Podgórski.

Urzędnik buchalteryczny: Karol Witkowiecki.

Delegaci: Gustaw Horodeński, Dr. Stanisław Dunikowski.

Referent: Jan Prokopowicz.

Inspektor związku kas dla chorych: Ludwik Podgórski.

Adjunkt konceptowy: Stanisław Ehrlich.

Adjunkt I. klasy: Józef Białokórski.

„ „ Szymon Chanderys.

„ „ Władysław Żelechowski.

Adjunkt II. klasy: Zyg. Kepiński, Maryan Górski, Izydor Kuncewicz

Asystenci: Bazyl Choynaeki, Robert Aigner, Kazim. Woycikiewicz

Kancelista: Józef Ludwicki.



II.

Stowarzyszenie Przemysłowców

celem ubezpieczenia od wypadków nieszczęśliwych

(założone w r. 1880)

*Główne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny w gmachu
Towarzystwa wzajem. ubez. w Krakowie.*

Do przyjmowania wniosków na ubezpieczenie upoważnieni są wszyscy Agenci
Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Stowarzyszenie przemysłowców oparte jest na wzajemności, wskutek czego połowa corocznych zysków zwraca się zabezpieczonym Członkom. Na dopełnienie przyjętych zobowiązań służy w pierwszym rzędzie premia zebrana, w drugim rzędzie fundusz rezerwowy, a w trzecim rzędzie fundusz gwarancyjny.

Fundusze rezerwowy i gwarancyjny, które służą na pokrycie nadzwyczajnych strat, wynoszą 106% rocznej premii.

Prospekt ubezpieczenia pojedynczych osób od wypadków powodujących kalectwo, śmierć, lub przemijając a niemożność zarobkowania.

Pojedyncze osoby ubezpieczać mogą kapitał odpowiedni na tę ewentualność, gdyby przez jakikolwiek nieszczęśliwy wypadek zostali uszkodzeni na ciele i zdrowiu naprzykład: *Wskutek uderzenia*

piorunu, powodzi, pożaru, eksplozji i wybuchów, zderzenia się pociągów i wszelkich wypadków na kolei, przejechania przez konie, zawalenia się budynków, uszkodzenia cielesnego przez spadające z góry odłamy cegieł, gzymsów i t. p. ciężkich przedmiotów, przez broń palną; uszkodzeń cielesnych spowodowanych przez gołolędź lub na ślizgawce, spadnięcie z budynku, ze schodów, z konia, wpadnięcie do wody, do dołu; przy podejmowaniu wycieczek na szczyty górskie, przy ćwiczeniach fizycznych, gimnastyce, przy służbie wojskowej w czasie pokoju, w czasie służby i przy ćwiczeniach straży ognionych ochotniczych, przy zwykłym polowaniu z amatorską, przy jeździe łódką, w czasie podróży morskich na morzu Śródziemnym i Czarnym parowcami osobowemi na liniach regularnych, jakolęd z jednego do drugiego portu Europejskiego, podczas przejażdżek welocypedowych itd. nadto lekarze ubezpieczeni są na wypadek zakażenia krwi przy sekcjach, następnie objęte są ubezpieczeniem wypadki, spowodowane uprawnioną obroną własną, jako też ratowaniem cudzego życia lub mienia.

Ubezpieczenie może być zawarte stosownie do woli wnioskodawcy:

- a) Tylko na wypadek kalectwa,
- b) Łącznie " " i śmierci
- c) Przy obydwu tych kombinacjach można nadto ubezpieczyć odszkodowanie na wypadek przejściowej niemożności zarobkowania w skutek nieszczęśliwego wypadku.

Nie można się atoli ubezpieczyć *wyłącznie* tylko na wypadek śmierci, albo *wyłącznie* tylko na przejściową niezdolność zarobkowania (t. j. koszta kuracyi podczas przejściowej niemożności zarobkowania).

Kto chce być ubezpieczonym na wypadek śmierci, musi eo najmniej taką samą sumę ubezpieczyć na wypadek kalectwa. Wysockość zaś wynagrodzenia *dziennego* na wypadek niezdolności zarobkowania, nie może wynosić więcej jak 25 centów od każdych 1000 złr. kapitału zabezpieczonego na wypadek kalectwa, albo łącznej sumy ubezpieczonej na wypadek kalectwa i śmierci, w żadnym zaś razie ubezpieczenie takie nie może przenosić 10 złr. dziennie.

Wedle ogólnych warunków ubezpieczeń wynagrodzenie *dzienne* wypłacane będzie w pełnej sumie ubezpieczonej tak długo, jak długo pacyent z polecenia lekarza mieszkania opuścić nie może, od chwili zaś opuszczenia mieszkania aż do zupełnego wyleczenia płaci się tylko połowa ubezpieczonej sumy i to najdłużej przez dni 200. Jeżeli zaś kto życzy sobie, aby mu pełne odszkodowanie *dzienne* przez cały czas aż do zakończenia kuracyi (najdłużej jednak przez dni 200) wypłacane było, bez względu na to, czy w mieszkaniu pozostaje, czy też z domu wychodzić nie może, to, za ubezpieczenie takie opłaca się dodatkowa premia do normalnej taryfy od każdego 1 złr. *dziennego* odszkodowania (które jednak w takim razie więcej jak zł. 5 *dziennie* wynosić nie może)

W	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	} stopniu niebezpieczeństwa.
złr.	1·15	1·50	1·90	2·25	2·65	3·20	4·15	5·25	6·—	

Uwaga: Kto zamierza zawrzeć ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków, raczy się zgłosić do najbliższego *Agenta Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie*, którzy to PP. agenci mają upoważnienie do przyjmowania ubezpieczeń tego rodzaju. PP. agenci udzielą wszelkich wymaganych objaśnień, dostarczą warunków ubezpieczenia i druków na deklaracje, a na żądanie sporządzą sami deklaracje.



Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń „Dniestr“ we Lwowie.

założone na mocy koncesyi wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 8. grudnia 1891 r. 22.751., ukonstytuowało się na walnem zgromadzeniu dnia 29. czerwca 1892 i rozpoczęło swe czynności z dniem 15-go września 1892.

Cel: Ubezpieczenie nieruchomości i ruchomości przeciw szkodom ogniowym.

Kapitał zakładowy: 50.000 złr. rozdzielony na 500 udziałów po 100 złr., złożony został w gotówce.

Do dnia 31. grudnia 1893 ubezpieczyło Towarzystwo budynków i ruchomości w łącznej wartości 7,938.303 złr. Zgłoszone do tego czasu szkody zostały wszystkie zlikwidowane i wypłacone w sumie 27,714.86 złr.

Personalia:

Prezydent honorowy: Jego Eksc. ks. Metropolita Dr. Sylwester Sembratowicz.

Prezydent Rady nadzorczej: Teofil Bereźnicki, c. k. Radca wyższego Sądu krajowego.

Wiceprezydent: ks. Aleksy Toroński gr. k. metr. Radca konsystor. i c. k. profesor religii w akademickiem gimnazjum.

Członkowie Rady nadzorczej:

Dr. Grobelski Jan, Dr. Stefan Fedak, Józef Huryk poseł na Sejm kr. Dr. Michał Korol, poseł na Sejm kraj. Dr. Konstanty Lewicki, Dr. Teofil Kormosz, Bazyl Nahirny Dr. Eugeniusz Olsnicki, Józef Onyszkiewicz, Ks. Miron Podoliński, Longin Rożanowski, poseł na Sejm i adwokat, Dr. Damian Sawczak, członek Wydziału kraj. Teodor Stachiewicz, Leon Turkiewicz, Emil Sawicki.

Dyrekcya:

Dyrektorowie wybrani z pośród członków Rady nadzorczej. Dr. Damian Sawczak j. w. Dr. Stefan Fedak, j. w.

Urzednicy:

Dyrektor referent: Dr. Jarosław Kułaczkowski.
Buchalter: Bazyli Rychnicki.
Kasyer: Jan Baczyński.
Adjunkt: Nestorowicz Michał, Antoni Strzelbicki.
Niższych urzędników: 14.

Komisyja rewizyjna:

Włodzimierz Hankiewicz, Mikołaj Macieliński, Józef Chłopecki, Grzegorz Szczerba.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń „Austria“*).

na zabezpieczenie kapitałów, renty i życia zał. w r. 1860. Ilość członków 34.516, fundusz rezerwowy 3.047 milionów guldenów, wypłacono kapitału 7.862 milionów.
Generalna Reprezentacya dla Galicyi we Lwowie.

**Ces. król. uprzyw. Towarzystwo Ubezpieczeń „Austryacki Feniks“
we Wiedniu*).**

Reprezentacya we Lwowie

Dyrekcya:

Dyrektor: D. Sieńkiewicz.
Zast. Dyrektora: Henryk Maneles.

Reprezentacya Generalna we Lwowie.

1. sekretarz: Goldberg Izydor. 2. sekretarz: Hrabia Poniński Alfred. 1. Zastępca sekretarza: Marek Franciszek. 2. Zastępca sekretarza: Woliński Józef. Likwidator: Arbesbauer Ksawery. 18 urzędników przy Reprezentacyi.

Towarzystwo ubezp. na życie i rentę „Anker“ (Kotwica)*)

założone w r. 1858 we Wiedniu z kapitałem 1,000.000 zł, w 500 akcyach po 2.000 złr.

Reprezentacya we Lwowie:

Szef: August Schellenberg. Sekretarz: Karol Hanke.

C. k. uprz. austr. Towarzystwo ubezpieczeń „Dunaj“ *)

zał. we Wiedniu w r. 1867 z kapitałem akcyjnym 1,000.000
w 5.000 akcyach.

Reprezentacja we Lwowie;

Szef: Sokal Jakób; zastępca: Ernest Hoppe.

Reprezentacja w Krakowie;

Szef: L. Epstein.

Reprezentacja w Czerniowcach;

Szef: J. Jakowetz.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ *)

zał. w r. 1869 w Pradze.

Cel: Ubezpieczenie na życie ludzkie — od ognia i grabobicia.

Reprezentacja we Lwowie;

Sekretarz: Czapek Antoni. Likwidator: Swoboda Fryderyk.

Foncière Peszteński zakład ubezpieczeń *)

Zakład działa w Galicyi od r. 1867. Ubezpiecza w Galicyi od ognia, na życie ludzkie, od szkód transportowych i od nie-
szczęśliwych wypadków.

Skład personalu:

Tenner Juliusz, sekretarz i naczelnik filii.

Stand Jakób, referent działu ogniowego.

Stand Karol „ „ zyciowego i wypadkowego.

Barczak Jakób, buchalter.

Atlass Gustaw, nadinspektor działu zyciowego.

Rosenfeld Emanuel, inspektor „ „

Goldstaub Izidor

Beck Maurycy

Feldstein Józef

Awin Adolf

Rosengarten Emanuel

} urzędnicy.

Zakres działania:

Galicya i Bukowina:

Główne Ajencye: w Białej, Krakowie, Tarnowie, Tarnopolu,
Stanisławowie i Czerniowcach.

**Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń kapitałów
i rent „Janus“*)**

założone w r. 1839 we Wiedniu.

**Reichenbersko-Berneńskie Towarzystwo wzajemnych
ubezpieczeń „CONCORDIA“*)**

założone w r. 1867 w Reichenbergu.

Cel: Ubezpieczenie budynków, ruchomości, zboża itp. od ognia, kapitałów na życie i rent.

Fundusz rezerwowy 1,3000.000 złr.

Reprezentacja we Lwowie.

Naczelnik: J. K. Lewicki. Inspektor Aleksander Karol Nadwodzki. Sekretarz: Józef Steinberger. Buchalter: Antoni Laurecki.

Ces. król. uprz. Towarzystwo „Adriatica di Sicurta“*)

zał. w r. 1838 w Tryeście z kapitałem akcyjnym 4,000.000 złr.

Fundusz rezerwowy wynosi 12,000.000 złr.

Reprezentacja we Lwowie:

Szef: Kohn Jakób. Inspektor: Heller Ernest. Prokuryści: Braun Józef, Diamand Maurycy.

Towarzystwo asekuracyjne „Equitable“*)

założone w Nowym Yorku w roku 1859.

Cel: Ubezpieczanie kapitałów i rent na życie ludzkie.

Jeneralna Agencja dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie ul. Wałowa 23, pod kierownictwem *Jakóba Piepesa*.

Towarzystwo asekuracyjne w Nowym Yorku „Mutual“*)

założone w r. 1843.

Cel: Ubezpieczanie kapitałów i rent na życie ludzkie.

Reprezentacja we Lwowie:

M. Jonasz, Dom bankowy, we Lwowie, Jagiellońska 1. 3.

Uwaga: Towarzystwa oznaczone *) nie nadesłały nam sprawozdania za r 1893.

Kasy oszczędności

napisał

Tadeusz Łopuszański.

Rok 1893 był pomyślnym dla rozwoju galicyjskich kas oszczędności a w ciągu tego roku gromadzone wkładki oszczędności wzrosły o poważną kwotę niemal pięciu milionów.

Brak bilansu powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach, która do końca Września 1894 r. nie ogłosiła sprawozdania z swoich czynności w r. 1893., stoi na przeszkodzie w wykazaniu dokładnej cyfry, o którą przez tenże rok wzrósł kapitał wkładkowy złożony w 27 kasach oszczędności naszego kraju. Z tego to powodu obejmuje obok umieszczona tabelka A) tylko 26 kas i wykazuje pozostający w ich skarbcach z końcem roku 1893 kapitał wkładkowy w wysokości 63,131.958 zł. 48¹/₂ ct. Przyjmując podział galicyjskich kas oszczędności na:

- a) miejskie, t. j. założone i zawiadowane pod kontrolą zarządów miejskich, do których wliczamy samodzielnie stojącą „Galicyjską kasę oszczędności we Lwowie“ i
- b) powiatowe, t. j. założone i zarządzane przez autonomiczne władze powiatowe, wykazuje wzmiankowana tabelka wzrost kapitału wkładkowego;

1. w 17 miejskich kasach oszczędności

z 53.823.997 zł. 31¹/₂ ct.

na 57,714.373 zł. 35¹/₂ ct.

zatem o 3,890.376 zł. 4 ct.

2. w 10 powiatowych kasach oszczędności

z 4,437.862 zł. 46 ct.

na 5,417.585 zł. 13 ct.

zatem o 979.722 zł. 67 ct.

Zwiększył się przeto w ciągu r. 1893. kapitał wkładkowy:

1. miejskich kas oszczędności o 7.44%

2. powiatowych kas oszczędności o 22.08%

Następna tabelka B) wskazuje, że z wyjątkiem stryjskiej kasy oszczędności, której kapitał wkładkowy umniejszył się z biegiem r. 1893 o nieznaczną kwotę 5.791 zł. 35 ct. czyli o 2.1% stanu wkładek z końca r. 1892, we wszystkich innych kasach oszczędności naszego kraju zwiększył się zasób wkładek mniej lub więcej znacząco, bądź przez znacznieszy dopływ nowych oszczędności, bądź przez kapitalizację niepodniesionych odsetków.

W zwiększaniu kapitału wkładkowego idą oczywiście przodem najmłodsze kasy, będące jeszcze w stadium początkowego rozwoju.

W porównaniu z stanem wkładek posiadanych z końcem r. 1892 wzrósł przeto kapitał wkładkowy w:

1. samborskiej powiatowej kasie oszczędności o	58·3 ‰
2. brodzkiej „ „ „	41·9 „
3. rozczyckiej „ „ „	31·0 „
4. krakowskiej „ „ „	27·4 „
5. dolińskiej „ „ „	24·3 „

Za nimi idą w arytmetycznym porządku:

6. kasa bialska z wrostem o	18·9 „
7. „ kałuska „	14·7 „
8. „ wielicka „	13·0 „
9. „ kołomyjska „	12·6 „
10. „ nowosądecka „	11·7 „
11. „ stanisławowska „	10·4 „
12. „ bocheńska pow. „	10·3 „
13. „ tarnowska „	9·5 „
14. „ samborska miej. „	8·6 „
15. „ trembowelska „	8·5 „

Szereg ten kończą:

16. kasa bocheńska miej. „	6·9 „
17. „ rzeszowska „	6·4 „
18. „ lwowska „	6·1 „
19. „ krakowska miej. „	5·4 „
20. „ myślenicka „	5·5 „
21. „ tarnopolska „	4·4 „
22. „ drohobycka „	4·3 „
23. „ jasielska „	4·1 „
24. „ przemyska „	1·8 „

Z jakich czynników składa się owa kwota 4,870.098 zł. 71½ ct., o którą wzrósł w r. 1893 kapitał wkładkowy naszych kas oszczędności, wyjaśnia szczegółowo tabelka C.

Z niej widocznem, że ta kwota wzrostu składa się:

a) z sumy skapitalizowanych odsetek wkładkowych	2,328.381 zł. 27½ ct.
b) z silniczego dopływu nowych wkładek	2,541.717 zł. 44 ct.

a dalej widocznem,

1. że w kasach miejskich, założeniem starszych, większa część przyrostu w kapitale wkładkowym powstała w skutek bardzo znacznego kapitalizowania odsetek, tak iż w ogólnej sumie przyrostu mieści się:

2,126.456 zł. 62¼ ct. skapitalizowanych odsetek	54·7 ‰ przyrostu
co stanowi	
1,763.919 zł. 42 ct. nadwyżki nowych wkładek	45·3 ‰ „
ca stanowi	

gdy przeciwnie w kasach powiatowych przypada z ogólnej sumy przyrostu na:

nadwyżkę nowych wkładek	777.798 zł. 02 ct. czyli	79·4 ‰
skapitalizowane odsetki	201.924 „ 65 „ „	20·6 ‰

2. że z wyjątkiem kas w Stryju, Przemyślu i Drohobyczu, gdzie znaczniejszym był zwrot wkładek od dopływu nowych, w wszystkich innych kasach Galicyi w r. 1893 był stanowczo i o wiele większym przypływ nowych wkładek od zwrotu poprzednio złożonych,

3. że przeto nie biorąc w rachunek nieznanego nam bilansu powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach stan wkładek w reszcie kas Galicyi z końcem roku 1893 w porównaniu z ich stanem z końcem r. 1892 wzrósł o 8·4⁰/₁₀;

Z ogólnej sumy przyrostu w kapitale wkładkowym przeszło połowę przysporzyły kasy stołeczne, a to mianowicie:

a) gal. kasa oszczędności we Lwowie	1.484.651	zł. 39	ct.
b) miej. kasa oszczędności w Krakowie	605.627	„ 23	„
c) powiat. kasa oszczędności w Krakowie	636.088	„ 79	„
	razem	2,726.367	zł. 41

Bezpośrednio po nich idą:

1. kasa w Białej z przyrostem o	457.095	zł. 13	ct.
2. „ „ Tarnowie	282.015	„ 20 ¹ / ₂	„
3. „ „ Kołomyi	227.515	„ 28	„
4. „ „ Stanisławowie	184.374	„ 72	„
5. „ „ miejsc. w Samborze	138.566	„ 10	„
6. „ „ w Nowym Sączu	134.252	„ 28 ¹ / ₂	„
7. świeżo w r. 1893 założona kasa w Żywcu	114.326	„ 80 ¹ / ₂	„

W resztujących kasach przyrost kapitału wkładkowego nie dochodził kwoty 100.000 zł.

Równolegle z zwiększonym stanem kapitału wkładkowego, chociaż mniej intensywnie, wzrosły w r. 1893 fundusze rezerwowe naszych kas oszczędności i wynosiły z końcem tegoż roku kwotę 5,576.146 zł. 51¹/₂ ct. czyli 882⁰/₁₀ stanu wkładek, a w poszczególnych kasach stosunek procentowy funduszów rezerwowych do stanu wkładek przedstawia poniżej umieszczona tabelka:

Kasa w Rzeszowie	16	6 ⁰ / ₁₀
„ „ Drohobyczu	10	7 „
„ „ Tarnopolu	10	6 „
„ „ Stanisławowie	10	2 „
„ „ Lwowie	10	1 „
„ „ Krakowie miejska	9	8 „
„ „ Nowym Sączu	8	9 „
„ „ Bochni	8	9 „
„ „ Stryju	8	3 „
„ „ Jaśle	8	3 „
„ „ Przemyślu	7	9 „
„ „ Kołomyi	7	7 „
„ „ Trembowli	7	0 „
„ „ Tarnowie	6	5 „
„ „ Samborze miejska	5	9 „
„ „ Białej	5	3 „

Kasa w Wieliczce	4·6 ⁰ / ₀
„ „ Dolinie	3·8 „
„ „ Myślenicach	3·2 „
„ „ Krakowie powiat.	3·0 „
„ „ Bochni	3·0 „
„ „ Samborze	3·0 „
„ „ Ropczycach	2·8 „
„ „ Brodach	1·8 „
„ „ Kałuszu	0·8 „

Znaczny wzrost kapitału wkładowego w r. 1893 sprawił, iż stosunek funduszków rezerwowych do stanu wkładek wynoszący z końcem r. 1892 9·34⁰/₀, z końcem r. 1893 obniżył się do 8·82⁰/₀ czyli o przeszło pół procentu we wszystkich kasach Galicyi. Ubytek ten przejawia się z nielicznymi wyjątkami w każdej kasie, daleko jednak silniej w kasach starszych i w kapitał wkładowy bogatszych, jak n. p. w rzeszowskiej, gdzie stosunek procentowy między funduszem rezerwowym a stanem wkładek umniejszył się z 17·45 na 16·6⁰/₀, a dalej w stanisławowskiej z 12·85 na 10·2⁰/₀, w tarnopolskiej z 12·45 na 10·6⁰/₀ oraz wielu innych.

Sposób lokacyi kapitałów wkładowych przez galicyjskie kasy oszczędności nie uległ ważniejszym zmianom w r. 1893, a jedyny wyjątek stanowi silniejszy zwrot do umieszczania ich w papierach wartościowych, wyłącznie niemal krajowych na hipotece opartych, lub rentach państwowych.

Tabela D. wykazuje, że z kapitału wkładowego 63,131.958 zł. 48¹/₂ ct. było z końcem r. 1893 umieszczonych:

w eskoncie weksli	8,501.993 zł. czyli 13.48 ⁰ / ₀	} stanu wkładek
w pożyczkach hipotecznych	37,669.198 „ „ 59·69 „	
w „ „ komunalnych	1,676.330 „ „ 2·65 „	
w papierach wartościowych	6,549.291 „ „ 10·37 „	

Reszta tegoż kapitału tkwiła w nieruchomościach, zaliczkach na zastaw papierów wartościowych, rachunkach opartych o podkład tych papierów, zapasach gotowizny i przeróżnych drobnych wierzytelnościach. Brak odnośnych dat u wielu kas co do liczby książeczek będących w obiegu z końcem r. 1893 staje na zawadzie w podaniu, jak wysoką była w tym czasie przeciętna zawartość książeczki wkładowej w naszych kasach oszczędności. To jedynie możemy podać, że w trzech stołecznych kasach przedstawiała się ona następnie:

w kasie lwowskiej na	392 zł. 58 ct.
w „ „ krakowskiej miejskiej na	449 zł. 89 ct.
w „ „ „ powiatowej na	502 zł. 76 ct.

a porównana z wysokością z końca r. 1892 zwiększyła się:

w kasie krakowskiej miejskiej tylko o 6 zł. 33 ct.

w „ „ „ powiatowej tylko o 26 zł. 22 ct.

zaś zmniejszyła się w kasie lwowskiej o 29 ct.



Tabela A.

Kasy oszczędności	ROK ZAŁOŻENIA	Stan kapitału wkładkowego		Stan funduszu rezerwowego		Stosunek procentowy funduszu rezerwowego do stanu wkładek		
		z końcem roku 1893						
		zł.	ct.	zł.	ct.		%	
A) Miejskie								
1. Lwów	1844	25,658.149	36	2,584.051	65	10·1		
2. Tarnów	1861	3,259.190	68	213.542	84 ¹ / ₂	6·5		
3. Rzeszów	1862	904.222	72	150.119	43 ¹ / ₂	16·6		
4. Sambor	1866	1,754.759	86	103.445	60	5·9		
5. Kraków	1867	11,771.831	53	1,151.944		9·8		
6. Stryj	"	267.833	31	24.235	50	8·3		
7. Przemyśl	1868	2,431.109	40	193.168	06 ¹ / ₂	7·9		
8. Stanisławów	"	1,954.951	64	216.482	29	10·2		
9. Jasło	1869	735.019	42	61.098	14	8·3		
10. Tarnopol	1871	1,825.533	41	193.939	01	10·6		
11. Nowy Sącz	"	1,282.532	33	113.344	41	8·9		
12. Bochnia	1873	720.185	07	62.591	65	8·9		
13. Kołomyja	1875	1,801.103	12	138.834	44	7·7		
14. Drohobycz	1879	362.906	58 ¹ / ₂	38.915	85	10·7		
15. Biała	1883	2,870.718	11	150.736	45	5·3		
16. Żywiec	1893	114.326	80 ¹ / ₂					
B) Powiatowe								
1. Wadowice	1876							
2. Wieliczka	1879	689.966	28 ¹ / ₂	31.512	63	4·6		
3. Kraków	1882	2,957.840	61	88.936	85	3·0		
4. Myślenice	"	250.455	20	8.181	97	3·2		
5. Ropceyca	1883	262.559	93	7.540	57	2·8		
6. Trembowla	"	193.823	67 ¹ / ₂	13.185	56	7·0		
7. Kałusz	1884	236.237	33	1.870	54	0·8		
8. Bochnia	1885	468.348	53	13.943	17	3·0		
9. Dolina	1890	163.809	23	6.223	09	3·8		
10. Sambor	"	143.130	12	4.352	31	3·0		
11. Brody	1892	51.414	23	950	49	1·8		
Zestawienie								
W kasach miejskich		57,714.373	35 ¹ / ₂	5,399.449	33 ¹ / ₂	9·34%		
" " powiatow.		5,417.585	13	176.697	18	3·26%		
Ogółem		63,131.958	48 ¹ / ₂	5,576.146	51 ¹ / ₂	8·82%		

Tab. B.

Kasy oszczędności	W ciągu roku 1893					
	Kapitał wkladkowy				Procentowy stosunek	
	zwiększył się		umniejszył się		wzrostu	ubytku
	o		o			
zł.	ct.	zł.	ct.			
A) Miejskie						
1. Lwów	1,484.651	39				6·1 %
2. Tarnów	282.015	20 ¹ / ₂				9·5 "
3. Rzeszów	57.253	47 ¹ / ₂				6·4 "
4. Sambor	138.566	10				8·6 "
5. Kraków	605.627	23				5·4 "
6. Stryj	—	—	5.791	35		—
7. Przemyśl	42.483	41 ¹ / ₂				1·8 "
8. Stanisławów	184.374	72				10·4 "
9. Jasło	29.068	62				4·1 "
10. Tarnopol	78.040	67				4·4 "
11. Nowy Sącz	134.252	28				11·7 "
12. Bochnia	45.949	21 ¹ / ₂				6·9 "
13. Kołomyja	227.515	28				12·6 "
14. Drohobycz	14.947	85				4·3 "
15. Biała	457.095	13 ¹ / ₂				18·9 "
16. Żywiec	114.326	80 ¹ / ₉				100·0 "
Razem	3,896.167	39	5.791	35		7·34 %
B) Powiatowe						
1. Wieliczka	79.445	15				13·0 %
2. Kraków	636.088	79				27·4 "
3. Myślenice	12.970	27				5·5 "
4. Ropczyce	62.188	14				31·0 "
5. Trębowła	15.212	62 ¹ / ₂				8·5 "
6. Kałusz	30.315	05				14·7 "
7. Bochnia	43.620	97 ¹ / ₂				10·3 "
8. Dolina	32.048	63				24·3 "
9. Sambor	52.742	15				58·3 "
10. Brody	15.090	89				41·9 "
Razem	979.722	67				22·08 %
Zestawienie						
W kasach miejskich	3,890.376	04 ¹ / ₂				7·34 %
" " powiatow.	979.722	67				22·08 "
Ogółem	4,870.098	71 ¹ / ₂				8·42 %

Tabela C.

Kasy oszczędności	Nadwyżka				Skapitalizowane odsetki od wkładek		Ogólny wzrost kapitału wkładowego	
	wplywu nowych wkładek nad zwrotami		zwrotu wkładek nad wpływem nowych		zł.	ct.	zł.	ct.
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
A) Miejskie								
1. Lwów . . .	542.927	74			941.723	65	1484.651	39
2. Tarnów . . .	159.386	28 ^{1/2}			122.628	92	282.015	20 ^{1/2}
3. Rzeszów . . .	24.326	62			32.926	85 ^{1/2}	57.253	47 ^{1/2}
4. Sambor . . .	66.077	89			72.488	21	138.566	10
5. Kraków . . .	188.792	73			416.834	50	605.627	23
6. Stryj. . . .	—	—	15.844	12	10.052	77	5.791	35
7. Przemysł . . .	—	—	46.953	67	89.437	09	42.483	42
8. Stanisławów . . .	114.680	77			69.693	95	184.374	72
9. Jasło	5.348	71			23.719	91	29.068	62
10. Tarnopol . . .	12.254	91			65.785	76	78.040	67
11. Nowy Sącz . . .	88.663	46 ^{1/2}			45.588	82	134.252	28 ^{1/2}
12. Bochnia . . .	17.633	23 ^{1/2}			28.315	98	45.949	21 ^{1/2}
13. Kołomyja . . .	152.719	13			74.796	15	227.515	28
14. Drohobycz . . .	—	—	389	11	15.336	96	14.947	85
15. Biała	339.968	03			117.127	10	457.095	13
16. Żywiec	114.326	80 ^{1/2}					114.326	80 ^{1/2}
Razem	1,827.106	32	63.186	90	2,126.456	62 ^{1/2}	3896.167	39 ^{1/2}
Po strąceniu ubytku w kasie stryjskiej . . .	1,763.919	42					5.791	35
							3890.376	04 ^{1/2}
B) Powiatowe								
1. Wieliczka . . .	54.000	15			25.445	—	79.445	15
2. Kraków	532.180	09			103.908	70	636.088	79
3. Myślenice . . .	2.699	57			10.270	70	12.970	27
4. Ropczyce . . .	51.530	27			10.657	87	62.188	14
5. Trembowla . . .	6.940	11 ^{1/2}			8.272	51	15.212	62 ^{1/2}
6. Kałusz	19.835	49			10.479	56	30.315	05
7. Bochnia	23.698	92 ^{1/2}			19.922	05	43.620	97 ^{1/2}
8. Dolina	25.621	63			6.427	—	32.048	63
9. Sambor	47.875	87			4.866	28	52.742	15
10. Brody	13.415	91			1.674	98	15.090	89
Razem	777.798	02			201.924	65	979.722	67
Zestawienie								
A) W miejskich kasach oszczęd.	1,763.919	42			2,126.456	62 ^{1/2}	3890.376	04 ^{1/2}
B) W powiatowych kasach oszczęd.	777.798	02			201.924	65	979.722	67
Ogółem	2,541.717	44			2,328.381	27 ^{1/2}	4870.098	71 ^{1/2}

Tabela D.

Kasy oszczędności	Lokacja kapitału wkładowego z końcem r. 1893.			
	W eskoncie weksli	W pożyczkach hipotecznych	W pożyczkach komunalnych	W papierach wartościowych
	zł.	zł.	zł.	zł.
A) Miejskie				
1. Lwów	3,942.280	15,306.556	647.512	542.512
2. Tarnów	351.618	2,431.058	87.413	248.685
3. Rzeszów	338.443	351.703	65.536	99.808
4. Sambor	506.140	886.041	229.606	
5. Kraków	618.224	6,912.500	137.270	2,878.813
6. Stryj	54.025	97.774	26.206	55.122
7. Przemysł	210.008	1,870.990	2.283	222.527
8. Stanisławów	239.098	1.248.111	98.191	191.247
9. Jasło	117.921	466.402	98.295	29.910
10. Tarnopol	454.666	676.311	9.436	584.687
11. Nowy Sącz	76.991	947.005	25.680	108.396
12. Bochnia	238.623	411.132	—	28.692
13. Kołomyja	38.291	873.108	—	
14. Drohobycz	151.870	101.687	—	82.586
15. Biała	1.289	2,076.193	176.362	522.573
16. Żywiec	12.525	74.210		10,000
Razem	7,352.012	34,730.781	1,603.790	5,605.558
B) Powiatowe				
1. Wieliczka	125.722	459.715		98.644
2. Kraków	384.958	1,662.030	27.156	752.768
3. Mysłenice	42.430	144.393	10.143	37.352
4. Ropczyce	92.720	168.576		
5. Trembowła	117.775	46.507		18.734
6. Kałusz	87.039	103.296	7.788	
7. Bochnia	106.153	263.856	23.175	36.235
8. Dolina	42.516	65.359	2.080	
9. Sambor	131.824	2.220	1.179	
10. Brody	18.844	22.465	1.019	
Razem	1,149.981	2,938.417	72.540	933.733
Zestawienie				
W miejskich kasach	7,352.012	34,730.781	1,603.790	5,605.558
W powiatow. "	1,149.981	2,938.417	72.540	943.733
Ogółem	8,501,993	37,669.198	1,676.330	6,549.291

Kasa Oszczędności miasta Biały.

Rok założenia 1883.

Prezes Wydziału: Strzygowski K.

Dyrekcya: Kühn H., Pfister E., Dr. Rossner J., Szädel C. W., Wolf A. i Vogt Z.

Urzednicy: Schlittermann A., Kolarzik W., Zagórski J., Jalo-wczarz W., Hanzalek J., Kettner H.

Kasa Oszczędności miasta Bochni.

Rok założenia 1873:

Prezes Wydziału: Dr. A. Serafiński.

Dyrekcya: Fakesch Ig., Góra Fr., Dr. Zakrzewski F., Michnik J. i Han R.

Urzednicy: Borkowski J., Christ A., Kaczmarczyk J.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Bochni.

Rok założenia 1885.

Prezes Wydziału: Z. Włodek.

Dyrekcya: Chrzanowski W., Meisner T., Stokłosa J., Dr. Se-rafiński, Dr. Zakrzewski F. i Łopacki A.

Urzednicy: Strumiło L., Ossoliński A.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Brodach.

Rok założenia 1891.

Prezes Wydziału: Sala O.

Dyrekcya: Kolischer F., West F., Schnell O. i Hałdowicz Fr.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Dolinie.

Rok założenia 1890.

Prezes Wydziału: Witosławski W., Zastępca ks. Łopa-tyński J.

Dyrekcya: Grabowieński A., Minkusiewicz M., ks. Kolan-kowski Ch.

Urzednicy: Jaworowski H., Kossakiewicz Wł.

Kasa Oszczędności miasta Drohobycz.

Rok założenia 1879.

Prezes Wydziału: Ochrymowicz K., Zastępca Goldhammer H.

Dyrekcya: Jabłoński P., Dąbrowski K., Lindenbaum M., Schrejer J.

Urzędnicy: Wierzbicki Ig., Łopuszański L., Kuliczko M.

Kasa Oszczędności miasta Iasła.

Rok założenia 1868.

Prezes Wydziału: Metzger A.

Dyrekcya: Przyłęcki A., Palch R., Kosterkiewicz A. i Brąglewicz T.

Urzędnicy: Basiński C., Rząca F. i Drzymuchowski M.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Kałuszu.

Rok założenia 1883.

Prezes Wydziału: Komornicki S.

Dyrekcya: Dr. Stanecki M., Kornicki Wł. i Załęski St.

Urzędnicy: Hellebrand S.

Kasa Oszczędności miasta Kołomyi

Rok założenia 1875.

Prezes Wydziału: ks. kan. Koblański J.

Dyrekcya: Hr. Starzeński Ed., Dr. Trachtenberg M., Becher K., Brettler M. i Witosławski B.

Urzędnicy: Łopatyński L., Sanojca M., Jolles Z., Leibschang L., Laskowski J., Funkenstein M. i Łukaszewicz J.

Kasa Oszczędności miasta Krakowa.

Rok założenia 1866.

Prezes Wydziału: Friedlein J., Zastępca Dr. K. Pieniążek.

Dyrekcya: Jawornicki M. i Słęk F.

Urzędnicy: Opieński J., Walter R., Kowalski Z., Kadlewicz K., Onyszkiewicz T., Krzykowski J., Studziński A., Brzeski J., Popielecki M., Krzyżanowski K., Szymański J., Hoffman H., Markowicz M., Stankiewicz K., Uzarski K., Srokowski Wł., Chęciński J. i Kowalski S.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie.

Rok założenia 1882.

Prezes Wydziału: Milieski A., Zastępca Dr. F. Paszkowski.
Dyrekcya: Gawroński S., Fischer W., Lebensztein J., Bere-
znicki J.

Urzędnicy: Hordyński S., Gadomski A., Geppert J., Gołąb
M., Mikucki J.

Galicyska Kasa Oszczędności we Lwowie.

Rok założenia 1844.

Z A R Z A D:

A. Towarzystwo.

Prezes Towarzystwa: *Dr. Antoni Malecki*, poseł na Sej. kr., Cz. I. P.
Zastępca Prezesa Towarzystwa: *J n Czajkows' i*, dr. pr. i adw.

- | | |
|-----------------------------------|----------------------------------|
| Augustynowicz B., poseł sej. | Jaegermann Antoni, c. k. Radca |
| Badeni St. hr., Dr. praw i fil., | Namiestnictwa. |
| Członek Izby Panów, poseł | Janowski Józef K., architekt. |
| sejmowy. | Jasiński A., c. k. notaryusz. |
| Biliński Leon, Dr. praw, c. k. | Jorkasch-Koch A. br., em. Wice- |
| rzecz. tajny Radca, Szef sekc. | prezydent kr. dyrek. skarbu. |
| w Min. handlu i Prezydent | Kajetanowicz K., kan. ob. orm. |
| jen. Dyr. kol. państw. | Kędzierski Zygm., autor. inży- |
| Borkowski Dunin Jerzy hr. | nier cywilny. |
| Borkowski Dunin Mieczysław | Kropiowski K., kupiec. |
| hr., poseł do Rady Pań. | Krzyżanowski S., Dr. praw, Adw. |
| Bratkowski Leon, kupiec. | kraj., Dyrektor galic. Banku |
| Breuer J. | kredytowego. |
| Bykowski Jaxa J. | Laskowski K., c. k. Rad. dworu. |
| Gzajkowski Dr. Jan. | Łępkowski R., Dyrektor galicyj. |
| Czajkowski Damian, kupiec. | Tow. kred. ziem. |
| Czapczyński P., kupiec. | Madejewski F., emer. Wicepre- |
| Drexler I., kupiec. | zydent Sądu kraj. wyż. |
| Dulęba W., Dr. praw i Adw. | Małachowski G., Dr. praw i Adw. |
| krajowy. | krajowy. |
| Duniewicz E., Radca sądu kraj. | Mańkowski A., b. kupiec. |
| Dzikowski A., kupiec. | Markiewicz S., kupiec. |
| Faciewicz Bazyl, kan. ob. gr. k. | Mikolasch J., b. właśc. fabryki. |
| Franke Jan, | Mochnacki E., Prez. m. Lwowa. |
| Gizowski J., właśc. dóbr. | Mochnacki O., Rad. Sądu kr. wyż. |
| Gostkowski Roman, br., prof. pol. | Morawski S., Arcybiskup lwow. |
| Gross P., Dr. filoz., poseł sejm. | obrz. łącz., Członek Izby Pa- |
| Gross F., kupiec. | nów i Sejmu kraj. |
| Gubrynowicz W., kupiec. | Onyszkiewicz Z., właśc. dóbr. |
| Henszel S., poseł do Rady Pań. | |

Opolski W., Dr. med. i prym.
pow. szpit.
Pająk J., Dr. praw i adw. kraj.
Podlewski E., Dr. praw, Radca
dworu, poseł do Rady Pań.
Polanowski S., poseł na Sejm
kraj., Członek Izby Panów.
Radziszewski B., Dr. fil., Profes.
uniwersytetu.
Rajski A., poseł na Sejm kraj.
Roiński E., Dr. praw, Adw. kraj.
Romanowicz T., Czł. W. kraj.
Romanowski E., Dr. praw i Adw.
krajowy.
Rożański J., Dr. med. i prym.
szpit. pow.
Schayer K., kupiec.
Schubert R., Dr. praw, Radca
c. k. Sądu kraj. wyż.
Skałkowski T., Dr. praw i Adw.
kraj., Poseł sejmowy.
Stanowski A., emer. Radca c. k.
Namiestnictwa.

Syroczyński L., inżynier.
Szabel L., Radca c. k. Namiest.
Szczepanowski S., poseł do Ra-
dy Państwa i na Sejm kraj.,
Szeligowski J., kanonik.
Tchorznicki-Mniszek A., Dr. pr.,
Wiceprezydent c. k. wyższe-
go Sądu kraj.
Tustanowski W., właśc. dóbr.
Uhle K., emer. Prezydent c. k.
Sądu kraj.
Wasilewski A., proboszcz.
Wurst K., Dr. praw, c. k. Notar.
Winter K., emer. c. k. Rad. Nam.
Zabłocki F., Dr. praw. kan. Dziek.
kap. metrop. lw. obrz. łąc.
Zachariewicz J., Prof. pol.
Zajączkowski W., Dr. filoz.
Zaleski F., rzecz. tajny Radca,
poseł na Sejm krajowy.
Zima F., honorowy obywatel
m. Lwowa.
Żminkowski Z., Radca c. k. sądu
krajowego.

B. Wydział.

Augustynowicz B.
Borkowski hr. J.
Gubrynowicz W.
Janowski Józef K.
Kajetanowicz K.
Markiewicz S.
Mochnacki E.
Opolski W.
Polanowski S.

Radziszewski B.
Rożański J.
Schayer K.
Skałkowski T.
Szczepanowski S.
Tchorznicki-Mniszek A.
Winter K.
Ksiądz Zabłocki F.

C. Dyrekcya.

Naczelny Dyrektor: *Aleksander Jasiński.*

Zastępca Naczelnego Dyrektora: *Władysław Zajączkowski.*

Członkowie.

Zachariewicz J.
Mikolasch J.
Breuer J.
Bratkowski L.
Romanowski E.

Franke J.
Mochnacki O.
Romanowicz T.
Wasilewski A.

Syndyk: *Matychowski Godzimir.*

Komisarz rządowy: *Dr. Juliusz Kleeberg,* Radca c. k. Nam.

Urzednicy.

1-szy Dyr. urzęd. Zima F.	Adj. I. klasy Menda W.
2-gi " " Smolka K.	" " " Ziotecki W.
Buchalter: Wędrychowski E.	" II. " Kaszyński W.
Likwidator: Gąsiorowski F.	" " " Bartkowski A.
Kasyer: Pełczyński A.	" " " Szulakiewicz Z.
Rewidenci: Grużewski E.	" " " Osiadacz W.
Czerwiński W.	Asyst I. klasy Żmudziński F.
Protokolista: Pazirski J.	" III. " Gołębiowski M.
Adj. I. klasy Stanuchowski K.	" " " Zeńczuk W.
" " " Górski J.	" " " Struszkiewicz W.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Myślenicach.

Rok założenia 1882.

Prezes Wydziału: Schmidt W., Zast. Dr. E. Adelman.

Dyrekcya: Dr. Klakurka M.

Urzednicy: Schally G., Brylak B.

Kasa Oszczędności miasta Nowego Sącza.

Rok założenia 1870.

Prezes Wydziału: Dr. Slavik K.

Dyrekcya: Gutkowski K., Nalepa K., Nebenzahl A., Jakubowski B., Ligaszewski A.

Urzednicy: Kusz J., Dobrowolski L., Kumor J., Łachecki W.

Kasa Oszczędności miasta Przemyśla.

Rok założenia 1868.

Prezes Wydziału: Dr. A. Dworski, Zast. Dr. J. Baumfeld.

Dyrekcya: Dr. Rosenbach W., Monné K., Dr. Skórski W., Dr. Doliński F., Dr. Mendrochowicz L., Dr. Ziemański L., Ritter-schild M.

Urzednicy: Amort A., Błocki K., Goebel J., Markowski K., Filarski W., Strzyżowski K., Łuczyński S.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Ropczycach.

Rok założenia 1882.

Prezes Wydziału: Michałowski J.

Dyrekcya: ks. Dr. J. Krzysiak, Dr. S. Strzelbicki, Dr. G. Ujejski

Urzednicy: Roller J.

Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa.

Rok założenia 1862.

Prezes Wydziału: Dr. W. Zbyszewski.

Dyrekcya: Kalinowski W., Holzer I., Eckstein M., Dr. Jabłoński S., Pogonowski J., Schaitter L., Dr. Fechtdegen J.

Urzędnicy: Dreziński A., Staszczak J., Manser J., Jabłoński S.

Kasa Oszczędności miasta Sambora.

Rok założenia 1866.

Prezes Wydziału: Dr. J. Budzynowski. Zast. Rappe H.

Dyrekcya: Słotwiński L., ks. Dornwald J., Łaszkiwicz M., Ranunkel N.

Urzędnicy: Jedliński P., Skulicz W., Kasprzycki S.

Kasa Oszczędności powiatu samborskiego w Samborze.

Rok założenia 1890.

Prezes Wydziału: Serwatowski M. Z.

Dyrekcya: Balicki L., Bereznicki J., Iwanczyszak J.

Urzędnicy: Głogowski A., Lambor M.

Kasa Oszczędności miasta Stanisławowa

Rok założenia 1868.

Prezes Wydziału: Hausser F.

Dyrekcya: Rembacz M., Halpern H., Dr. Fischler E., Dr. Nimhin A., Jägermann J., Regenstreif Z. i Dr. J. Konkolniak.

Urzędnicy: Lachowicz S., naczelnik biura, Milerowicz F., Nemetz F., Suchanek A., Biliński A., Baczyński T., Maksymowicz S., Trinczer J., Sponar S., Komarnicki J. i Łucki E.

Kasa Oszczędności miasta Stryja.

Rok założenia 1867.

Prezes Wydziału: Zatwarnicki Z.

Dyrekcya: Stojałowski A., Dr. Fruchtman F., Długosz S.

Urzędnicy: Borodajkiewicz T., Czech T., Kraft N., Kłodnicki A.

Kasa Oszczędności miasta Tarnopola.

Rok założenia 1870.

Prezes Wydziału: Dr. L. Koźmiński.

Dyrekcya: Dr. S. Glogier, Dr. B. Csilik, Dr. W. Łuczakowski, F. Merl i F. Morgenroth F.

Urzędnicy: Ingwer J., Strzembosz S., Raczyński W., Samolewicz S. i Skowroński A.

Kasa Oszczędności miasta Tarnowa.

Rok założenia 1861.

Prezes Wydziału: Ks. Walczyński S., Zast. Rudolf K.

Dyrekcya: Dr. Malawski A., ks. Łcśniak F., Kaczkowski M.
Breitseer J., Kowalski L.

Urzędnicy: Opatowicz S., Bigo M., Podolecki S., Martusiewicz J., Szafarz A., Kozubowski S., Gogela G., Mikuciński W.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Trembowli.

Rok założenia 1883.

Prezes Wydziału: Hr. Borkowski J.

Dyrekcya: Dr. Olpiński J., Markowski P., Paszkowski J.

Urzędnicy: Tomaszewski T., Serafiński S.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Wadowicach.

Rok założenia 1876.

Prezes Wydziału; Haller W.

Dyrekcya: Dr. J. Iwański P. Dobrodzicki, I. Sławiński.

Urzędnicy: Sołtys K., Grabowski M., Jaworski S.

Powiatowa Kasa Oszczędności w Wieliczce.

Rok założenia 1879.

Prezes Wydziału: Dr. S. L. Niedzielski.

Dyrekcya: Czecz K., Koch W., Nowacki F.

Urzędnicy: Kompit W., Zieliński J.

Kasa Oszczędności miasta Żywca.

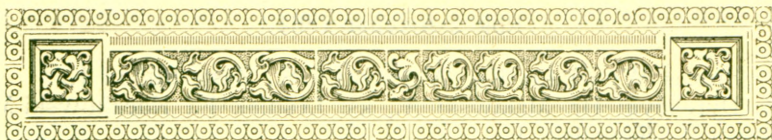
Rok założenia 1893.

Prezes Wydziału: Dr. Bogdani W.

Dyrekcya: Dr. Udziela E., Dubowski L., Pawluszkiewicz A.

Urzędnicy: Nklewicz A. kasyer, Hałaciński K. buchalter.





Stowarzyszenia kredytowe (zaliczkowe)

Zestawił

Narcyż Ulmer.

Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze składają się: *a)* z zaliczkowych a właściwie kredytowych, w liczbie 300, *b)* spożywczych (14), *c)* Spółek rolniczych (4), *d)* Ochrony własności ziemskiej (5), *e)* Handlu skór i obuwia (8), *f)* Spółek tkackich (12) i *g)* Spółek handlowych, produkcyjnych i innych zarobkowych (36).

Poważną organizację tych towarzystw stanowi:

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych założony 28. września 1874., z siedzibą we Lwowie, którego działalność na mocy statutów, zatwierdzonych przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, rozciąga się na Galicyę W. ks. Krakowskie, Szląsk i Bukowinę. — Celem Związku jest popieranie wspólnych interesów i rozwoju tych stowarzyszeń, przez praktyczne stosowanie zdobytych doświadczeń, ścisłe kontrolowanie czynności i czuwanie nad nimi, przez odpowiednie organa, ułatwianie kredytu i obiegu kapitałów pomiędzy stowarzyszeniami, zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych i wydawanie czasopisma i potrzebnych publikacyi.

Do Związku należy obecnie 122 stowarzyszeń tj. 106 zaliczkowych, a 16 innych zarobkowych i gospodarczych.

Sprawami Związku zawiaduje Wydział, złożony z Prezesa i 12 członków, w następującym składzie:

Prezes: Stanisław Szczepanowski.

Zastępcy prezesa: Wojciech Biechoński i Teofil Merunowicz.

Członkowie: Dr. Boroński Lesław (z Krakowa).

Filasiewicz Hilary (z Cieszyna na Szląsku).

Dr. Jabłoński Jacek (z Cieszanowa).

Dr. Lechowski Wiktor (z Drohobycza).

Rayski Albin (z Rudek).
Ks. Reszetyłowicz Filemon (z Glinian).
Romanowicz Tadeusz.
Terenkoczy Władysław.
Zima Franciszek.
Żardecki Bolesław (z Łańcuta).
Redaktor czasopisma „Związek“, Teofil Merunowicz.

Biuro Związku składają:

Sekretarz: Narcyz Ulmer.
Lustrator: Karol Bielański.
Adjunkt: Ryszard Mazowiecki.
Praktykant: Fryderyk Schweiner.

Andrychów. Stow. oszczędności i pożyczek *), zał. 1877. Pr. R. n. R. Armatys. Dyr. J. Israeli, F. Zachradnik i F. Szczerski. Bilans 1893: Członków 498. Udziały członków 23.421 Fund. rez. 6.266 Zysk 2.498.

Bachórz. Spół. Kasa oszczędności i pożyczek, zał. 189 r. Pr. R. n. Z. Skrzyński. Dyr. ks. Mazurek, W. Dańczak i W. Domin. Bilans 1893: Członków 42. Udziały 42.

Bełz. Tow. zał.*), zał. 1880. Pr. R. n. ks. Z. Lubomeński. Dyr. W. Dziedzic, A. Gross i E. Jachimecki. Bilans 1893: Członków 1.242. Udziały członków 16.226. Fund. rez. 4.100. Zysk 2391.

Biała. Stow. pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Białej.*) Zał. 1879. Pr. R. n. B. Strzelbicki. Dyr. W. Gajczak, A. Fischer i I. Krzemiński. Bilans 1893: Członków 564. Udziały członków 20.069. Fund. rez. 5.154. Zysk 800.

Biecz. Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1884. Pr. R. n. A. Skrzyński. Dyr. J. Olszewski, W. Chmielowski i J. Górnisiewicz. Bilans 1894: Członków 554. Udziały członków 15.846. Fund. rez. 1.464. Zysk 1.423.

Bircza. Tow. zał.*) zał. 1876. Pr. R. n. W. Löffler. Dyr. K. hr. Łodzia Czarniecki, K. Baranowicz i W. Gudzio. Bilans 1893: Członków 1.420. Udziały członków 17.865. Fund. rez. 5.285. Zysk 582.

Bochnia. Tow. zał*), zał. 1880. Pr. R. n. K. Markiewicz. Dyr. W. Pachucki, W. Machnicki i W. Gębica. Bilans 1893: Członków 825. Udziały członków 20.126. Fund. rez. 857. Zysk 864.

Bohorodczany Tow. zał., zał. 1892. Pr. R. n. J. Wołoszczuk. Dyr. S. Kobzejewicz, A. Wieliczkowski i J. Fiałkowski. Bilans 1893: Członków 92. Udziały członków 1.031. Fund. rez. 92. Zysk 54.

Bolechów. Bank dla handlu i przemysłu, zał. 1889. Pr. R. n. M. Hauptmann. Dyr. A. Goldschlag, H. Roth, A. Kurzer i I. Weissbard. Bilans 1893: Członków 195. Udziały członków 9.185. Fund. rez. 1.247. Zysk 1.014.

Uwaga. Prezes R. n. = Prezes Rady nadzorczej. Dyr. = Dyrekeya Stowarzyszenia oznaczone *) należą do Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Lwów 2. października 1894. Redakcyja.

Bołszowce Bank zal.*) zał. 1892. Pr. R. n. ks. K. Gąsiorowski. Dyr. R. Limanowski, L. Daszyński i A. Reiss. Bilans 1893: Członków 355. Udziały członków 5.537. Fund. rez. 810. Zysk 712.

Kasa zal. »Nadzieja« zał. 1880. Pr. R. n. ks. B. Gromadka. Dyr. A. Wąsowicz, D. Schneider i W. Kostyk. Bilans 1893: Członków 113. Udziały członków 3.793. Fund. rez. 1.541. Zysk 81.

Bóbrka Tow. zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. K. Rudnicki. Dyr. W. Niezabitowski, A. Godlewski i ks. E. Dzerowicz. Bilans 1893: Członków 642. Udziały członków 9.325. Fund. rez. 2.618. Zysk 549.

Borszczów. Tow. zal.*), zał. 1883. Pr. R. n. J. Michniewicz. Dyr. K. Sękowski, B. Drozdowski i M. Zieliński. Bilans 1893: Członków 140. Udziały członków 3.349. Fund. rez. 647. Zysk 177.

Tow. kredytowe, zał. 1891. Pr. R. n. C. Rosenbaum. Dyr. S. Gottesmann, J. Gottesmann i N. Kark. Bilans 1893: Członków 282. Udziały członków 12.063. Fund. rez. 947. Zysk 1.229.

Borystaw. Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1890. Pr. S. n. O. Weiss. Dyr. H. Heschel, M. Lindenbaum, S. Hanel i Rotenberg. Bilans 1893: Członków 273. Udziały członków 7.020. Fund. rez. 1.765. Zysk 284.

Tow. oszczędności i kredytu. (Spar- und Credit-Verein), zał. 1890. Pr. R. n. M. Gottesmann. Dyr. J. B. Wagnmann, dr. Löw, M. J. Kornhaber, M. Pomeranz i M. A. Hauptmann. Bilans 1893: Udziały członków 11.676. Fund. rez. 2.020. Zysk 535.

Brzesko. Tow. zal. zał. 1874. Pr. R. n. J. Götz. Dyr. R. Niwicki, dr. S. Bernadzikowski i F. Kalinowski. Bilans 1893: Członków 706. Udziały członków 60.922. Fund. rez. 15.913. Zysk 4.654.

Brzeżany. Miejskie Tow. zal. zał. 1864. Pr. R. n. K. Merl. Dyr. P. Ogonowski, J. Sojka, J. Maślij. Bilans 1893: Członków 451. Udziały członków 9.332. Fund. rez. 3.931. Zysk 705.

Powiatowe Tow. zal.*), zał. 1889. Pr. R. n. ks. kan. T. Korduba. Dyr. dr. A. Zauderer, F. Maresch i Dr. S. Schätzel. Bilans 1893: Członków 894. Udziały członków 16.235. Fund. rez. 1.640. Zysk 3.034.

Brody. Tow. handl. i kredytowe, zał. 1892. Dyr. J. Schapira, S. Schapira i Fadenhecht. Bilans 1893: Członków 217. Udziały członków 13.230. Fund. rez. 834. Zysk 627.

Brozów. Powiatowe Tow. zal.*), zał. 1888. Pr. R. n. M. Urbański. Dyr. ks. M. Biały, K. Charzewski i L. Chlebiński. Bilans 1893: Członków 1.475. Udziały członków 16.940. Fund. rez. 3.984. Zysk 2.810.

Buczacz. Credit-Anstalt. (Zakład kredytowy), zał. 1885. Pr. R. n. A. Dyk. Dyr. N. Pohorile, H. Aberdam i N. Segel. Bilans 1893: Członków 214. Udziały członków 10.775. Fund. rez. 2.615. Zysk 1.652.

Stow. komercyjno-kredytowe, (Commerzieller Credit-Verein), zał. 1885. Pr. R. n. S. Herzmann. Dyr. J. Neumann, H. Herzmann, S. Andermann, J. Bergman i M. Fadenhecht. Bilans 1893: Członków 237. Udziały członków 11.443. Fund. rez. 2.642. Zysk 1.117.

Kasa oszczędności i zal., (Spar- und Vorschusskasse), zał. 1890. Pr. R. n. S. Zeimer, Dyr. W. Zeimer i W. Pohorille. Bilans 1893: Członków 204. Udziały członków 10.388. Fund. rez. 1.413. Zysk 1.022.

Budzanów. Tow. kredytowe, (Credit-Verein), zał. 1883. Pr. R. n. M. Schutzman. Dyr. R. Schutzman, S. L. Bergmann i P. Hessl. Bilans 1893: Członków 282. Udziały członków 4.341. Fund. rez. 2.718. Zysk 461.

Vereins-Bank für Handels- und Gewerbe-Credit, zał. 1884. Pr. R. n. W. Koffer. Dyr. O. Getter, M. Hammer i Dressler.

Bukowsko. Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1892. Pr. R. n. L. Magulies. Dyr. P. Bart, E. Pinter i S. Kornreich. Bilans 1893: Członków 440. Udziały członków 7.820. Fund. rez. 765. Zysk 1.209.

Tow. zal. zał. 1893. Pr. R. n. S. Müller. Dyr. A. Freu, A. Pinkas i S. Müller. Bilans 1893. Członków 253. Udziały członków 7.520. Fund. rez. 362. Zysk 380.

Bursztyn. Handels- und Gewerbe-Verein, zał. 1884 Pr. R. n. A. Kletter. Dyr. Leib Hammer, M. J. Tobias i B. Hornik. Bilans 1893: Członków 180. Udziały członków 8.960. Fund. rez. 1.704. Zysk 647.

Chorostków. Tow. kredytowe, zał. 1889. Pr. R. n. J. Winter. Dyr. I. Katz, S. Messite, S. Katz, J. Tenenbaum, M. Weisselberg i A. Aszkenasy. Bilans 1893: Członków 258. Udziały członków 1.493. Fund. rez. 3.353. Zysk 451.

Chrzanów. Tow. zal., zał. 1881. Pr. R. n. A. hr. Potocki. Dyr. J. Walkowski, J. Janowski i E. Janikowski. Bilans 1893: Członków 2.543. Udziały członków 19.620. Fund. rez. 16.000. Zysk 2.941.

Cieszanów. Tow. zal.*), zał. 1375. Pr. R. n. J. Książ Puzyna. Dyr. dr. J. Jabłoński, M. Gilewicz i A. Towarnicki. Bilans 1893: Członków 1.669. Udziały członków 16.961. Fund. rez. 3.901. Zysk 1.285.

Tow. kredytowe miejskie, zał. 1880. Pr. R. n. M. Pernhard. Dyr. L. Horowitz, J. Zeisler i C. Schreiber. Bilans 1893: Członków 67. Udziały członków 762. Fund. rez. 346.

Czernichów. Spółkowa Kasa oszczędności i pożyczek, zał. 1890. Pr. R. n. dr. F. Stefczyk. Dyr. ks. E. Królikowski, P. Cichoń, I. Miła, F. Michno i F. Zabagło. Bilans 1893: Członków 412. Udziały członków 408. Fund. rez. 653. Zysk 286.

Czortków. Tow. zal.*), zał. 1892. Pr. R. n. Dr. S. Rudrof. Dyr. Z. Noss, A. Doszot i J. Urbański. Bilans 1893: Członków 192. Udziały członków 7.017. Fund. rez. 299. Zysk 919.

Darlehens- und Handelsverein, zał. 1893. Pr. R. n. M. Stein. Dyr. S. Schor, M. Lande i H. Axelrod. Bilans 1893: Członków 327. Udziały członków 4.447. Fund. rez. 127. Zysk 455.

Vorschuss- & Credit-Verein, zał. 1887. Pr. R. n. J. Engelbach. Dyr. A. Schwarz, B. Salzman i C. Hellman. Bilans 1893: Członków 105. Udziały członków 1.925. Fund. rez. 849. Zysk 295.

Bank kredytowy i przemysłowy (Credit- und Gewerbe-Bank), zał. 1887. Pr. R. n. M. Margulies. Dyr. J. Bikel, M. Salzinger, J. Aszkenazy i H. Demian. Bilans 1893: Członków 82. Udziały członków 6.555. Fund. rez. 989. Zysk 441.

Zakład kredytowy dla przemysłu i rękodzielnictwa (Gewerbe- und Handwerker Credit-Anstalt), zał. 1889. Pr. R. n. C. Kornbluth. Dyr. M. Hellerbach, J. Winter i S. Fischer. Bilans 1893: Członków 40. Udziały członków 2.612. Fund. rez. 501. Zysk 192.

Tow. oszczędności i kredytowe (Spar- & Credit-Verein), zał. 1889. Pr. R. n. M. Schorr. Dyr. C. Fränkel, H. Rosenzweig, A. Ohrenstein i J. Rindner. Bilans 1893: Członków 28. Udziały członków 1.566. Fund. rez. 115.

Vereinsbank für Handel & Gewerbe, zał. 1893 Pr. R. n. Pr. r. n. M. Hitzinger. Dyr. S. Getter, C. Preschel i M. Schmetterling. Bilans 1893: Członków 129. Udz. czł. 527. Fundusz rezerwowy 189. Zysk 28.

Czudec. Tow. zał., zał. 1885. Pr. r. n. K. Pawlikowski. Dyr. L. Śmiałowski, M. Dąbek i W. Margulies. Bilans 1893: Członków 338. Udziały 2051. Fund. rez. 1.137. Zysk 329.

Dąbrowa. Tow. zał.*) zał. 1870. Pr. R. n. ks. L. Kozik. Dyr. L. Zakrzewski, K. Michniewski i W. Sroczyński. Bilans 1893: Członków 3652. Udziały członków 66.777. Fundusz rezerwowy 23.504. Zysk 4.400.

Delatyn. Bank zał. „Nadzieja“, zał. 1875. Pr. R. n. ks. T. Błoński. Dyr. ks. J. Bobhan, J. Jelinek i A. Schima. Bilans 1893: Członków 345. Udziały członków 7.104. Fund. rez. 2.499. Zysk 530.

Dębica. Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1886. Pr. R. n. I. Pieniążek. Dyr. H. Zauderer, ks. E. Wolski i H. Weiss. Bilans 1893: Członków 1.249. Udziały członków 25.360. Fund. rez. 4.510. Zysk 4.219.

Tow. kred. dla handlu i przemysłu zał. 1890. Pr. R. n. P. Sarel. Dyr. J. Gewurg, P. Ulmann i M. Poławiecki. Bilans 1893: Członków 372. Udziały członków 4.434. Fund. rez. 1.745. Zysk. 667.

Dobczyce. Stow. pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“*), zał. 1881. Pr. R. n. M. Dziewoński. Dyr. S. Michalski, A. Fritz i S. Walas. Bilans 1893: Członków 404. Udziały członków 5.114. Fund. rez. 1.202. Zysk 232.

Dobromil. Tow. zał.*), zał. 1878. Pr. R. n. M. Tustanowski. Dyr. J. Piątkowski, L. Steciak i F. Szanek. Bilans 1893: Członków 1.156. Udziały członków 30.014. Fund. rez. 4.411. Zysk 2.075.

Vorschuss- und Credit-Verein für Handel und Gewerbe, zał. 1890. Dyr. H. Blumenfeld, dr. N. Kohn, N. Boval i Meyer.

Drohobycz. Tow. zał.*) zał. 1867. Pr. R. n. M. Wolski. Dyr. dr. W. Lechowski, J. Niewiadomski i K. W. Szufa. Bilans 1893: Członków 1.229. Udziały członków 40.096. Fund. rez. 9.717. Zysk 4.716.

Spar- & Credit-Verein, (Tow. oszczędności i kredytowe), zał. 1877. Pr. R. n. T. Friedmann. Dyr. dr. H. Gelehrter, J. Stern-

bach i I. Reich. Bilans 1893: Członków 423. Udziały członków 42.731. Fund. rez. 34.133. Zysk 854.

Bank kredytowy dla handlu i przemysłu (Creditbank für Handel & Gewerbe), zał. 1888. Pr. R. n. H. Goldhammer. Dyr. M. Gartenberg i W. Goldhammer. Bilans 1893: Członków 354. Udziały członków 31.251. Fund. rez. 7.271. Zysk 4.139.

Tow. handl. kredytowe, zał. 1891. Pr. R. n. Dr. H. Rosenbusch. Dyr. A. Kiesler, A. Reich i J. Aschkenazy. Bilans 1893: Członków 225. Udziały członków 11.875. Fund. rez. 1.043. Zysk 1.698.

Tow. kredytowe „Zgoda“, zał. 1890. Pr. R. n. L. Rudörfer, Dyr. Dr. J. Taubenfeld, J. Mahl, B. Leibendörfer. Bilans 1893: Członków 193. Udziały członków 5.075. Fund. rez. 1.256. Zysk 195.

Dubiecko. Tow. zal.*), zał. 1889. Pr. R. n. ks. M. Karakulski. Dyr. dr. F. Gąsiorek, A. Weiss i F. Ficowski. Bilans 1893: Członk. 616. Udziały członk 12.243. Fund. rez. 1.272 Zysk 1.401.

Dukla. Tow. zal.*), zał. 1892. Pr. R. n. hr. A. Męciński. Dyr. B. Lasociński, F. Lewiński i E. Zieliński. Bilans 1893: Członków 603. Udziały członków 10.497. Fund. rez. 696. Zysk 836.

Tow. oszczęd. i kred. zał. 1891. Pr. R. n. M. Reich. Dyr. J. Wietschner, J. Reich, M. Herzig. Bilans 1898: Członków 262. Udziały członków 13.160. Fund. rez. 1.390. Zysk 1.936.

Dynów. Tow. zal.*), zał. 1891. Pr. R. n. S. Skrzyński. Dyr. J. Schaitter, W. Biega i S. Trzeciecki. Bilans 1893: Członków 493. Udziały członków 5.949. Fund. rez. 570. Zysk 861.

Gać. Spółkowa Kasa oszczędności i pożyczek, zał. 1890. Pr. R. M. Adamczak. Dyr. W. Broźbar, ks. M. Sanokowski J. Grau. Członk. 172. Udziały członk. 171. Fund. rez. 115. Zysk. 149.

Gliniany. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. F. hr. Potulicki. Dyr. ks. F. Reszetyłowicz, A. Bałtarowicz i S. Burliga. Bilans 1893: Członków 2.604. Udziały członków 65.164. Fund. rez. 18.204. Zysk 4.585.

Tow. kredytowe, zał. 1882. Pr. R. n. L. Wolf. Dyr. J. Rosen, M. Mehlmann i M. Schaffer. Bilans 1893: Członków 695. Udziały członków 9.793. Fund. rez. 2.126. Zysk 990.

Kasa kredytowa zał. 1893. Pr. R. n. A. Adler. Dyr. M. Vogelfanger, B. Eisenbusch i A. Klotz. Bilansu nie nadesłano.

Głogów. Powiatowe Tow. zal.*), zał. 1885. Pr. R. n. K. Dołęcki. Dyr. R. Menerka, J. Rymar i M. Kłeczek. Bilans 1893: Członków 3.166. Udziały członków 27.679. Fund. rez. 7.592. Zysk 2.677.

Gorlice. Tow. zal.*), zał. 1870. Pr. R. n. W. Płocki. Dyr. W. Biechoński, K. dr. Neumann, A. Borowski i J. Chmielewski. Bilans 1893: Członków 1.017. Udziały członków 90.681. Fund. rez. 28.264. Zysk 7.773.

Bank dla handlu i przemysłu, zał. 1892. Pr. R. n. C. Schinagel. Dyr. G. Weiss, M. Picele, E. Ellenberg. Bilans 1893: Członków 177. Udziały członków 11.162. Fund. rez. 504. Zysk 1.218.

Gródek. Powiatowe Tow. kasy zal., zał. 1874. Pr. R. n. K. Meissner. Dyr. W. Świszczowski, S. Bobelak i J. Szturma.

Bilans 1893: Członków 926. Udziały członków 9.573. Fund. rez. 9.430. Zysk 1341.

Tow. oszczędności i kredytowe, zał. 1881. Pr. R. n. N. Karp. Dyr. M. Mandelkern, E. Raab i A. Landau. Bilans 1893: Członków 680. Udziały członków 7.809. Fund. rez. 3.477. Zysk 551.

Grybów. Tow. zał.*), zał. 1876. Pr. R. n. ks. F. Jaworski. Dyr. K. bar. Brunicki, A. Dr. Jakubowski i J. Kordecki. Bilans 1893: Członków 615. Udziały członków 20.110. Fund. rez. 6.262. Zysk 3.402.

Grzymałów. Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1884. Pr. R. n. J. Fell. Dyr. S. Gottesmann, L. Weinberger i I. Francos. Bilans 1893: Członków 340. Udziały członków 867. Fund. rez. 1.517. Zysk 732.

Zakład kredytowy zał. 1893. Pr. R. n. M. Kahne. Dyr. J. Dawid i M. Elfenbein. Bilans 1893: Członków 121. Udziały członków 2.474. Fund. rez. 231. Zysk 113.

Gwoździec. Tow. kredytowe i oszczędności*), zał. 1892. Pr. R. n. K. Agopsowicz. Dyr. A. Agopsowicz, J. Agopsowicz i J. Schikler. Bilans 1893: Członków 549. Udziały członków 18.016. Fund. rez. 1.904. Zysk 3.273.

Halicz. Tow. zał. i oszczędności, zał. 1881. Pr. R. n. D. Weitz. Dyr. B. Fadenhecht, A. Messing i Z. Kirschen.

Kasa zał. „Nadzieja“ zał. 1886. Pr. R. n. J. Zasiedwołk. Dyr. K. Kłakowicz, P. Segin i J. Juśkiewicz. Bilans 1893: Członków 108. Udziały członków 7.753. Fund. rez. 828. Zysk 541.

Zakład kredytowy, zał. 1893. Pr. R. n. C. Spirmann. Dyr. M. Spirmann, C. Flintenstein i D. Weitz. Bilans 1893: Członków 110. Udziały członków 2.141. Fund. rez. 115. Zysk 100.

Tow. kredytowe zał. 1890. Pr. R. n. J. Singer, Dyr. S. Lindner, E. Weissbard i P. Koch.

Horodenka. Commercielle Credit-Anstalt zał. 1893. Dyr. M. Rosenkranz, J. Asderball i L. Baron. Bilans 1893: Członków 231. Udział członków 9.629. Fund. rez. 797. Zysk 1.066.

Husiatyn. Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, (Credit-Verein für Handel und Gewerbe), zał. 1888. Pr. R. n. Rappaport. Dyr. N. Wechsler i M. Pohorylec. Bilans 1893: Członków 253. Udziały członków 7.125. Fund. rez. 2.000. Zysk 185.

Zakład kredytowy, (Credit-Anstalt), zał. 1889. Pr. R. n. S. Kawalek. Dyr. N. Czoban, F. Weitmann i L. Auerbach. Bilans 1893: Członków 317. Udziały członków 8.172. Fund. rez. 1.588. Zysk 132.

Stow. kredytowe komercyjne (Commercieller Credit-Verein), zał. 1890. Pr. R. n. J. Kupferberg. Dyr. T. Wagchall, S. Łopater i J. Schwager. Bilans 1893: Członków 264. Udziały członków 6.590. Fund. rez. 974. Zysk 138.

Jabłonów. Stow. kred. i oszczęd. zał. 1892. Pr. R. n. A. Sack. Dyr. D. Welzer, A. Horowitz i M. Hecht. Bilans 1893: Członków 130. Udziały członków 7.813. Fund. rez. 608. Zysk 137.

Jarosław. Tow. zal.*), zał. 1873. Pr. R. zawiad. E. Micewski. Dyr. M. Marynowski, W. Baczyński i J. Stephan. Bilans 1893: Członków 4.647. Udziały członków 72.822. Fund. rez. 18.990. Zysk 5.475.

Spar-, Vorschuss und Credit-Verein für Handel und Gewerbe, zał. 1883. Pr. R. n. M. Birnbaum. Dyr. K. Chamaides i K. Marchler. Bilans 1893: Członków 360. Udziały członków 11.572. Fund. rez. 1.438.

Tow. zal. i eskontowe, zał. 1891. Pr. R. n. H. Strisower. Dyr. J. Strisower, J. Margulies i L. Goldfinger. Bilans 1893: Członków 97. Udziały członków 26.760. Fund. rez. 1.098. Zysk 3.008.

Jaryczów nowy. Kasa zal. »Nadzieja«*), zał. 1879. Pr. R. n. A. Borowski. Dyr. P. Andres, T. Harlos i S. Bałborzyński. Bilans 1893: Członków 499. Udziały członków 4.544. Fund. rez. 1.131. Zysk 119.

Tow. zal. „Jedność“, zał. 1884. Pr. R. n. M. Berliner. Dyr. H. Handelsmann, A. Zigler, Ch. Biller i M. Handelsmann. Bilans 1893: Członków 839. Udziały członków 2.630. Fund. rez. 2.111. Zysk 181.

Jaśło. Tow. zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. S. Kotarski. Dyr. R. Dr. Adamski, B. Steinhaus i F. Bochniewicz. Bilans 1893: Członków 1.207. Udziały członków 54.472. Fund. rez. 18.105. Zysk 4.330.

Stow. dla oszczędności i zaliczek I. ogólnego Towarzystwa urzędników austro-węgierskiej Monarchii, zał. 1884. Pr. R. n. R. Gabryszewski. Dyr. F. Znamirowski i A. Korlakowski. Bilans 1893: Członków 27. Udziały członków 1.297. Fund. rez. 197. Zysk 131.

Tow. kred. dla handl. i przem., zał. 1892. Pr. R. n. Dr. S. Steinhaus. Dyr. B. Steinhaus, Brandstätter i Oberländer. Bilans 1893: Członków 218. Udziały członków 18.400. Fund. rez. 454. Zysk 2.042.

Jaworów. Tow. zal.*), zał. 1880. Pr. R. n. J. Konopka. Dyr. G. Szczyrba, F. Sienicki i J. Pytlik. Bilans 1893: Członków 1.332. Udziały członków 29.995. Fund. rez. 6.395. Zysk 3.150.

Jaźłowiec. Tow. kred., zał. 1891. Pr. R. n. F. Gross. Dyr. S. Getzler. S. Goldopper i H. Kaufer. Bilans 1893: Członków 65. Udziały członków 1.907. Fund. rez. 257. Zysk 268.

Jordanów. Stow. pożyczkowe „Praca i Oszczędność“*), zał. 1880. Pr. R. n. J. Kempner. Dyr. M. Köhler, Z. Sękowski i J. Kalczyński. Bilans 1893: Członków 955. Udziały członków 18.484. Fund. rez. 4.919. Zysk 1.385.

Kałusz. Tow. zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. K. Rojowski, Dyr. A. Dr. Wurst, L. Fuss i A. Karpiński. Bilans 1893: Członków 1.073. Udziały członków 20.564. Fund. rez. 5.196. Zysk 1.994.

Commercieller Escompt- und Credit-Verein, zał. 1891. Pr. R. n. D. Likwornik, Dyr. A. Asderball, A. Schönfeld i S. Spindel.

Bilans 1893: Członków 221. Udziały członków 8.980. Fund. rez. 600. Zysk 409.

Handel- und Gewerbe-Bank, zał. 1891: Pr. R. n. Falk. Dyr. Dr. B. Witthis, H. Gildener, D. Zarwanitzer i A. Ader. Bilans 1893: Członków 277. Udziały członków 7.225. Fund. rez. 721. Zysk 842.

Kamionka strumiłowa. Pow. Tow. zal.*), zał. 1885. Pr. R. n. A. Stecki. Dyr. S. hr. Badeni, ks. M. Cegielski i A. Thullie. Bilans 1883: Członków 1.453. Udziały członków 14.254. Fund. rez. 6.079. Zysk 1.914.

Kańczuga. Kasa zal. »Nadzieja« zał. 1880. Pr. R. n. T. Zaklika. Dyr. J. Chmura, M. Świstek i M. Wołoszyński. Bilans 1893: Członków 181. Udziały członków 1951. Fund. rez. 828. Zysk 192.

Kęty. Tow. zal., zał. 1875. Pr. R. n. Dr. K. Dworzański. Dy. Z. Kłodziński i E. Krzysztoforski. Bilans 1893: Członków 214. Udziały członków 5.130. Fund. rez. 647. Zysk 918.

Knihynicze. Tow. wzaj. kredytu, zał. 1882. Pr. R. n. L. Banner. Dyr. K. Zimmer, Reif i M. Dawid. Bilans 1783: Członków 191. Udziały członków 5.504. Fund. rez. 2.412. Zysk 427.

Kolbuszowa. Tow. zal. »Szczęść Boże« *), zał. 1884. Pr. R. n. J. Winiarski. Dyr. F. Bemben, A. Rewakowicz, ks. L. Klepko i J. Buczyk. Bilans 1893: Członków 646. Udziały członków 15.867. Fund. rez. 5.853. Zysk 1723.

Kołomyja. Tow. zal.*), zał. 1875. Pr. R. n. Er. K. Maramorosz. Dyr. K. Balicki, G. Liebhart i M. Żurakowski. Bilans 1893: Członków 1313. Udziały członków 34.611. Fund. rez. 11.002. Zysk 2.404.

Kołomyjskie stow. zal. urzędników, zał. 1876. Pr. R. n. A. Czubyaty. Przew. Dyr. G. Kulczycki. Bilans 1893: Członków 72. Udziały członków 4.704. Fund. rez. 962. Zysk 338.

Credit- und Spar-Verein, (Stow. kredytowe i oszczędności), zał. 1881. Pr. R. n. Ch. Hülles. Dyr. J. Brettler, Ch. Rosen, S. Knäpper, I. Brettler i A. Schorr. Bilans 1893: Członków 717. Udziały członków 46.157. Fund. rez. 32.640. Zysk 7.049.

Zakład kredytowy komercyalny, (Commerzielle Credit-Anstalt), zał. 1886. Pr. R. n. Dr. M. Trachtenberg. Dyr. J. Funkenstein, S. Kohn, J. Kriss i Dr. Rittigstein. Bilans 1893: Członków 832. Udziały członków 44.375. Fund. rez. 28.152. Zysk 7.417.

Kupieckie stow. eskontowe, zał. 1888. Pr. R. n. S. Chajers. Dyr. M. Hermann, S. Chajes i S. Horowitz. Bilans 1893: Członków 476. Udziały członków 21.216. Fund. rez. 2.725. Zysk 1.626.

Credit-Genossenschaft für Handwerk und Gewerbe, (Stow. kredytowe dla rękodzieln i przemysłu), zał. 1889. Pr. R. n. Dr. E. Schuster. Dyr. J. S. Friedmann, W. Goldschlag, E. H. Schreier, A. Knöpper, E. Kriss i C. Brettler. Bilans 1893: Członków 624. Udziały członków 15.937. Fund. rez. 2.617. Zysk. 1.702.

Industrieller Vorschuss. und. Spar-Verein, zał. 1891. Dyr. Kohn, Iwanier, N. Baran, J. Herman i Welzer. Bilans 1893: Członków 268. Udziały członków 10.431. Fund. rez. 1.088. Zysk 924.

Vorschuss- u. Spar-Verein für Handel- u. Gewerbe, zał. 1891. Dyr. A. Rath, S. Rath i Kahanne.

Komarno. Tow. zał.*), zał. 1876. Pr. R. n. dr. L. Jakliński. Dyr. H. Wąsowski, M. Utrysko i D. Olchowy. Bilans 1893: Członków 3.299. Udziały członków 27 885. Fund. rez. 8.317. Zysk 1 883.

Kopyczyńce. Darlehens- und Handels-Verein, zał. 1883. Pr. R. n. I. Schwarzbach. Dyr. M. Schwarz i S. Rosenberg. Bilans 1893: Członków 199. Udziały członków 795. Fund. rez. 1.011. Zysk 4.

Handels- & Gewerbe-Bank, (Bank dla handlu i przemysłu), zał. 1886. Pr. R. n. A. Hiebner. Dyr. C. Thaler, M. Stoeckel i H. Halbreich. Bilans 1893: Członków 386. Udziały członków 2.847. Fund. rez. 1.260. Zysk 5.

Tow. kredytowe, (Credit-Verein), zał. 1889. Dyr. N. Siebner, M. Nagler i I. Aschkenas.

Kossów. Tow. komercyjno-kredytowe (Commerzieller Credit-Verein), zał. 1888. Pr. R. n. D. Engler. Dyr. D. Eltiss, J. Tannenzapf, A. Drucker i J. Schutzmänn. Bilans 1893: Członków 558. Udziały członków 23.836. Fund. rez. 4.734.

Tow. dla kredytu i oszczędności (Credit- & Spar-Verein), zał. 1888. Pr. R. n. M. Jaegermann. Dyr. S. Jaegermann, C. Eltiss i H. Jaegermann. Bilans 1893: Członków 482. Udziały członków 18.398. Fund. rez. 4.661.

Spar- und Vorschuss-Verein für Handel und Gewerbe (Stow. oszczędności i kredytowe dla handlu i przemysłu), zał. 1889. Pr. R. n. L. Marmarosch. Dyr. M. Tennenpfe, D. Tannenzapf i M. Jaegermann. Bilans 1893: Członków 343. Udziały członków 10.531. Fund. rez. 1.797. Zysk 87.

Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe, zał. 1893. Pr. R. n. H. Prostack. Dyr. M. Kamil, S. Scherzer i M. Kamil. Bilans 1893: Członków 118. Udziały członków 6.675. Fund. rez. 236. Zysk 260.

Kozowa. Kasa zał. „Opatrzność“*), zał. 1882. Pr. R. n. Z. Tyszkowski. Dyr. S. Newelicz, R. Durst i G. Mazur. Bilans 1893: Członków 224. Udziały członków 2.598. Fund. rez. 900. Zysk 103.

Tow. kredytowe „Wzajemna Pomoc“, zał. 1883. Pr. R. n. I. Blumenfeld. Dyr. M. B. Kurzrok, J. Jekel i J. Schmitt. Bilans 1893: Członków 409. Udziały członków 21.908. Fund. rez. 2.992. Zysk 2.490.

Kraków. Tow. zał.*), zał. 1870. Pr. R. n. Jan Skirliński. Dyr. P. Kotarski, K. Rząca i M. Gołąb. Bilans 1893: Członków 1.820. Udziały członków 96.579. Fund. rez. 18.432. Zysk 4.185.

Tow. wzajemnego kredytu, zał. 1874. Rada zawiadowcza, Dyr. i skład urzędników przy Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie. Bilans za rok 1893. Członków 1152. Udziały członków 908.527 złr. Fundusz rezerwowy 20.800 złr. Zysk 67.157. Jest to największe w Galicji stowarzyszenie, oparte na ustawie państw. z r. 1873.

Tow. kredytowe rękodzielników i przemysłowców, zał. 1878. Pr. R. n. T. Baranowski, Dyr. Z. Wasilkowski, W. Łysakowski, I. Miarczyński, S. Michałowski, S. Rehman i R. Chmurski. Bilans 1893: Członków 799. Udziały członków 12.303. Fund. rez. 26.962. Zysk 5.332.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1884. Pr. R. n. F. Epstein, Dyr. Dr. L. Horowitz, J. Przeworski, M. Ehrenpreis, Dr. H. Brummer i J. Bober. Bilans 1893: Członków 306. Udziały członków 69.150. Zysk 7.578.

Krasiczyn »Własna Pomoc«, Tow. zal.*), zał. 1887. Pr. R. n. Ks. A. Piękoś. Dyr. M. Tomżyński, S. Tarnawski i H. Borzdynski (w likwidacji).

Krosno. Tow. zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. ks. kan. E. Janicki. Dyr. F. Kaczorowski i W. Suryń. Bilans 1893: Członków 1.148. Udziały członków 59.567. Fund. rez. 22.971. Zysk 5.181.

Krzeszowice Tow. zal., zał. 1877. Pr. R. n. Hr. A. Potocki, Dyr. J. Walkowski, B. Janicki i F. Brzyk. Bilans 1893: Członków 3.437. Udziały członków 23.715. Fund. rez. 46.680. Zysk 2.962.

Krynica Stow. pożyczkowe i oszczędności »Wzajemna pomoc*»), zał. 1880. Pr. R. n. J. Znamirowski. Dyr. Ks. I. Daniec, B. Babel i J. Konarski. Bilans 1893: Członków 500. Udziały członków 14.397. Fund. rez. 1.692. Zysk 882.

Krystynopol. Spar- und Darlehens-Verein für Handel und Gewerbe (Tow. oszczędności i pożyczek dla handlu i przemysłu), zał. 1883. Pr. R. n. H. Weber. Dyr. F. Weber i M. Brüh. Bilans 1893: Członków 151. Udziały członków 1.906. Fund. rez. 1.346. Zysk 67.

Kulików. Kasa zal. „Nadzieja“*), zał. 1880. Pr. R. n. J. Oberłyński. Dyr. F. Schoffer, D. Hoszowski i ks. K. Gruszkiewicz. Bilans 1893: Członków 651. Udziały członków 9.322. Fund. rez. 1.833. Zysk 488.

Kutý. Tow. kredytowe, zal. i oszczędności (Credit, Vorschuss und Spar-Verein), zał. 1888. Pr. R. n. M. Soicher. Dyr. M. Mehr, S. Gottlieb i J. Soicher. Bilans 1893: Członków 835. Udziały członków 32.464. Fund. rez. 4.875. Zysk 87*.

Credit- und Spar-Verein »Union«, zał. 1889. Pr. R. n. M. Henisch. Dyr. A. Margulies, M. Tillinger i A. Doller. Bilans 1893: Członków 575. Udziały członków 21.473. Fund. rez. 3.767. Zysk 126.

Handels- und Gewerbe-Bank zał. 1893. Pr. R. n. S. Wiźnitzer. Dyr. H. Gutherz, N. Pfau i C. Horowitz. Bilans 1893: Członków 81. Udziały członków 6.483. Fund. rez. 312.

Limanowa. Tow. zal.*), zał. 1878. Pr. R. n. ks. A. Kmietowicz. Dyr. J. Mars, W. Jaworski i J. Macharski. Bilans 1893: Członków 1.527. Udziały członków 46.869. Fund. rez. 17.700. Zysk 2.310.

Lisko. Tow. zal.*), zał. 1873. Pr. R. n. Dr. J. Jabłoński. Dyr. Dr. Z. Strutyński, J. Gromnicki i F. Moszczeński. Bilans 1893:

Członków 2.181. Udziały członków 22.841. Fund. rez. 4.732. Zysk 2.174.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1890. Pr. R. n. L. Diller, Dyr. I. Lauder, A. Dym i A. Lauder.

Lubaczów. Stow. zal.*), zał. 1891. Pr. R. n. ks. W. Sapięha, Dyr. M. Zymirski, Dr. H. Szymański i ks. L. Połozynowicz. Członk. 272. Udz. członk. 4.198. Fund. rez. 279. Zysk. 351.

Tow. kred. miejskie, zał. 1882. Pr. R. n. S. Bruner. Dyr. L. Lehrfreund, E. Riss i A. Gärtner. Bilans 1893: Członków 649 Udziały członków 25.073. Fund. rez. 4.922. Zysk 2.459.

Lwów. Tow. zaliczkowe, Vide Bank zaliczkowy*)

Lwowska spółka zał. urzędników, zał. 1865. Pr. R. n. F. Kier nig. Dyr. K. Gracka, K. Łuczkiwicz. i 12 człon. Bilans 1893: Człon. 2.601. Udziały członków 218.394. Fund. rez. 29.958. Zysk 13.396.

Tow. zal. urzędników i sług gal. dróg żelaznych*), zał. 1873. Pr. R. n. R. Br. Gostkowski. Dyr. A. Kerekjarto, E. Hauesr i N. Vogel. Bilans 1893: Członków 482. Udziały członków 18.491 Fund. rez. 4.378. Zysk 1.368.

Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1874. Pr. R. n. O. Kreysler Dyr. W. Kuźniewicz, Dr. K. Krygowski i B. Mrazek. Bilans 1893. Członk. 771. Udz. członk. 48.500. Fund. rez. 3.143. Zysk 3.861.

Powiatowe Tow. zal.*), zał. 1884. Pr. R. n. D. Abrahamowicz. Dyr. W. Terenkoczy, T. Merunowicz i W. Chaberski. Bilans 1893. Członk. 1.142. Udz. członk. 12.853. Fund. rez. 1.804. Zysk 1.018:

Tow. zal. urzędników pocztowych*), zał. 1878. Pr. R. n. J. Jabłonowski. Dyr. A. Baumgarten, T. Mokrzycki i L. Więckowski. Bilans 1893: Członków 859. Udziały członków 41.745. Fund. rez. 4.797. Zysk 2.004.

Tow. eskontowe i zal., zał. 1881. Pr. R. n. E. Hescheles. Dyr. R. Kroch i J. Lewin. Bilans 1893: Członków 697. Udziały członków 27.590. Fund. rez. 8.221. Zysk 1.630.

Stow. wzajemnej pomocy rękodzielników mieszczan lwowskich pod wezwaniem błog. Jana z Dukli, zał. 1860. Dyr. M. Walichiewicz, B. Mikuliński i F. Getritz. Bilans 1893: Członków 167. Udziały członków 9.569. Fund. rez. 24.295.

Stow. oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprz. kolei państwowych, zał. 1870. Pr. R. n. S. Dębiński Dyr. J. Lux, M. Frank i A. Filewicz.

Galic. tow. gwarancyjne urzędników we Lwowie, zał. 1893. Pr. R. n. A. Zabokrzycki. Dyr. K. Chęciński, J. Czarkowski. i L. Szczarkowski Bilans 1893: Członków 58. Udziały człon. 567. Fund. rez. 44,

Łańcut. Kasa zal.*), i oszczęd. zał. 1872. Pr. R. n. J. Kellermann. Dyr. B. Żardecki, J. Gawęł i Dr. Z. Fleszar. Bilans 1893: Członków 4.116. Udziały członków 61.472. Fund. rez. 28.289. Zysk 3.221

Tow. wzaj. kred. zał. 1893. Pr. R. n. ks. F. Świerczyński Dyr. ks. E. Zauderer, Dr. W. Szpunar i Jg. Arzt Bilans 1893. Członków 250. Udziały członków 5.807 Fund. rez. 247. Zysk 184:

Maków. Stow. pożyczkowe »Wzajemna pomoc«*), zał. 1879. Pr. R. n. Dr. B. Uchacz. Dyr. K. Wroński, L. Kocyan i E. Ullrich.

Bilans 1883: Członków 2.009. Udziały członków 55.507. Fund. rez. 12.0309. Zysk 4.096.

Maryampol. Kasa zal.*), zał. 1878. Pr. R. n. ks. B. Motiuk. Dyr. I Spirydowicz, ks. B. Krauzowicz i J. Czerniawski. Bilans 1893: Członków 352. Udziały członków 5.946. Fund. rez. 1.895: Zysk 409.

Bank dla handlu i przemysłu, zał. 1891. Pr. R. n. S. Lauterstein, Dyr. N. Kalmus, M. Berl, B. Achiron. Bilans 1893: Członków 156. Udziały członków 2.263. Fund. rez. 390. Zysk 231.

Mielec. Tow. zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. P. Derenowski. Dyr. A. Pawlikowski, H. Szanecki i F. Leyko. Bilans 1893: Członków 953. Udziały członków 16.883. Fund. rez. 7.610.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1892. Pr. R. n. A. Gross. Dyr. M. Horowitz, L. Salpeter i M. Moses. Bilans 1893: Członków 205. Udziały członków 3.745. Fund. rez. 202. Zysk 506.

Mikołajów. Kasa zal. „Nadzieja“*), zał. 1881. Pr. R. n. W. Włodek. Dyr. P. Łabowski, M. Pitulej i W. Ławrowski. Bilans 1893: Członków 242. Udziały członków 3.063. Fund. rez. 727. Zysk 161.

Mikulince. Credit-Verein, zał. 1885. Pr. R. n. N. Schmierer. Dyr. F. Vogel i S. L. Bomze. Bilans 1893: Członków 294. Udziały członków 9.279. Fund. rez. 1.809. Zysk 409.

Milówka. Stow. oszczędności i pożyczek »Opatrzność«*), zał. 1878. Pr. R. n. R. Dr. Janota. Dyr. A. Jamka, J. Fabiańczyk i ks. T. Ciszek. Bilans 1893: Członków 902. Udziały członków 16.978. Fund. rez. 3.120. Zysk 2.583.

Monasterzyska. Tow. zal.*), zał. 1890. Pr. R. n. ks. Z. Podlaszecki. Dyr. W. Lifschitz, J. Motrycz i M. Glazarewicz. Bilans 1893: Członków 489. Udziały członków 8.781. Fund. rez. 1.265. Zysk 806.

Handels- und Darlehensbank, zał. 1890. Pr. R. n. S. Adler. Dyr. J. Scheer, L. Potoker i J. Breier.

Zakład kredytowy, zał. 1891. Pr. R. n. S. Safrin. Dyr. S. Safrin, L. Lilienfeld i A. Goldmark. Bilans 1893: Członków 145. Udziały członków 8.723. Fund. rez. 367. Zysk 763.

Mościska. Tow. zal.*), zał. 1891. Pr. R. n. B. Śmiałowski. Dyr. L. Masiuk, A. Witek i M. Lebedyński. Bilans 1893: Członków 1.701. Udziały członków 25.792. Fund. rez. 11.067. Zysk 2.075.

Nadwórna. Kasa zal.*), zał. 1882. Pr. R. n. A. Taniaczkiwicz. Dyr. ks. W. Rosebayger, E. Łaszcz i M. Garbiak. Bilans 1893: Członków 819. Udziały członków 34.884. Fund. rez. 6.217. Zysk 2.121.

Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu (Credit-Anstalt für Handel- und Gewerbe), zał. 1889. Pr. R. n. Ch. S. Griffel. Dyr. S. Griffel, L. Griffel i Sekler. Bilans 1893: Członków 609. Udziały członków. 26.575. Fund. rez. 5.546. Zysk 2.801.

Bank przemysłowo-komercyalny, zał. 1890. Pr. R. n. Dr. K. Bardach. Dyr. M. Bodnar, L. Meisen i K. Hirsch. Bilans 1893: Członków 642. Udziały członków 28.419. Fund. rez. 5.591.

Nowy Sącz. Kasa zał.*), zał. 1877. Pr. R. n. ks. A. Góralik. Dyr. J. Kosman, Dr. W. Barbacki i W. Wyszyński. Bilans 1893: Członków 1.055. Udziały członków 51.495. Fund. rez. 23.161. Zysk 4.274.

Stow. urzędników, podurz. i rękodzieln. w warstatach ck. kolei państwowej w Nowym Sączu, zał. 1890. Pr. R. n. W. Wiśniewski. Dyr. F. Augustynowicz, W. Hryniewicz i J. Wild. Bilans 1883: Członków 91. Udz. członków 1.714. Fund. rez. 130.

Nowy Targ. Tow. zał., zał. 1877. Pr. R. n. ks. P. Krawczyński. Dyr. J. Goldfinger, Dr. H. Schein i M. Kwieciński. Bilans 1893: Członków 2.440. Udziały członków 94.013. Fund. rez. 18.054. Zysk 11.237.

Obertyn. Kasa zał. i oszczędn. zał. 1893. Pr. R. n. ks. M. Lewicki. Dyr. J. Bładowski, W. Jastrzębski i J. Krämer. Bilans 1893: Członków 185. Udziały członków 2.491. Fund. rez. 457.

Olesko. Tow. kredytowe, zał. 1883. Pr. R. n. S. Harmelin. Dyr. Ch. Gelbtuch i A. Knoll. Bilans 1893: Członków 298. Udziały członków 2.360. Fund. rez. 1.565. Zysk 132.

Oświęcim Tow. oszczędności i pożyczek*), zał. 1877. Pr. R. n. Dr. L. Gąsiorowski. Dyr. J. Maykowski i F. Knihnicki. Bilans 1893: Członków 1.002. Udz. członków 41.599. Fund. rez. 11.823. Zysk 4.157.

Peczynizyn. Tow. eskontowe kupieckie, zał. 1892. Dyr. F. Baron, S. Tauber i J. Baron.

Tow. kredytowe komercyalne, zał. 1891. Pr. R. n. J. Salpeter. Dyr. A. Szattner i H. Daugier. Bilans 1893: Członków 173. Udziały członków 7.848. Fund. rez. 546. Zysk 89.

Tow. kredytowe i oszczędności, zał. 1888. Pr. R. n. J. Dedlinger. Dyr. M. Hessel, M. N. Rottenstreich, I. Kahane, M. Baron i S. Luft

Pilzno. Stow. oszczędności i pożyczek*), zał. 1877. Pr. R. n. M. Biestek. Dyr. J. Jurczyński, W. Hubicki i L. Pawlus. Bilans 1892: Członków 813. Udziały członków 7.184. Fund. rez. 4.059. Zysk 798.

Podgórze. Stow. pożyczkowe i oszczędności »Wzajemna pomoc«*), zał. 1879. Pr. R. n. P. Prysak. Dyr. W. Bednarski, W. Cichoński i R. Klein. Bilans 1893: Członków 2.943. Udziały członków 48.783. Fund. rez. 16.844. Zysk 6.161.

Podhajce. Tow. zał.*), zał. 1881. Pr. R. n. E. Hohendorf. Dyr. K. Zaremba, A. Kraus i Dr. K. Pawlikowski. Bilans 1893: Członków 1.779. Udziały członków 21.633. Fund. rez. 3.138. Zysk 2.667.

Podwołoczyska. Tow. bank. kred. dla wzaj. pomocy, zał. 1893. Pr. R. n. M. Jaryczower. Dyr. E. Friedmann i C. Reich. Bilans 1893: Członków 378. Udziały członków 1.090. Fund. rez. 876. Zysk 410.

Potok Żłoty. Stow. zal. rzemieślników i rolników, zał. 1883. Pr. R. n. S. Jastrzębski. Dyr. J. Bartel, A. Ciołek i A. Kazimierowicz. Bilans 1893: Członków 82. Udziały członków 1.104 Fund. rez. 120. Zysk 47.

Kasa zal., zał. 1892. Pr. R. n. ks. J. Łukasiewicz. Dyr. A. Zawadzki i M. Mojszewicz.

Probużna. Darlehens- und Handelsverein (Stow. pożyczkowe i handlowe), zał. 1883. Pr. R. n. J. Jenerberg. Dyr. A. Bartfeld, i I. Gottesfeld. Bilans 1893: Członków 158. Udziały członków 7199. Fund. rez. 756. Zysk 631.

Przemysł. Tow. zal. rolne, zał. 1875. Pr. R. n. Z. Dembowski. Dyr. M. Ritterschild i H. Słotwiński. Bilans 1893: Członków 1940. Udziały członków 65.160. Fundusz rez. 24.433. Zyski 4.179.

Stow. dla oszczędności i zaliczek I. Ogólnego stowarzyszenia urzędników austro-Węgierskiej Monarchii, zał. 1869. Pr. R. n. J. Markowski. Dyr. W. Nennel, W. Przybylski, ks. Dr. J. Drozd i Dr. M. Szyszkiewicz. Bilans 1893: Członków 352. Udziały członków 41.831. Fund. rez. 4.580. Zysk 2.700.

Przemyska kasa zal. rzemieślników i rolników*), zał. 1869. Pr. R. n. M. Władczyński. Dyr. J. Jarolim, M. Osiński i F. Giebułtowicz. Bilans 1893: Członków 1.340. Udziały członków 86.902 Fund. rez. 14.137. Zysk 5.139.

Stow. bankowe dla handlu i przem., zał. 1882. Pr. R. n. J. Reiniger. Dyr. A. Dawid, I. Gans i A. Maneles. Bilans 1893: Członków 513. Udziały członków 31.300. Fund. rez. 9.597. Zysk 3.605.

Tow. żyrowe i kredytowe zał. 1890. Pr. R. n. M. Krieg. Dyr. C. Knoller, L. Aschkenazy i L. Langbank. Bilans 1893: Członków 405. Udziały członków 17.450. Fundusz rez. 1.904. Zysk 1.218.

Przemysłany. Tow. zal.*), zał. 1881. Pr. R. n. R. Wybranowski. Dyr. A. Harasiewicz, J. Rudnicki i A. Wybranowski. Bilans 1893: Członków 1.547. Udziały członków 27.976. Fund. rez. 8.896. Zysk 1.994.

Kasa handlowa i przemysłowa, zał. 1883. Pr. R. n. J. Sternberg. Dyr. J. Adler, D. L. Pulver, J. Wachs, J. Schreiber i S. Pulver. Bilans 1893. Członków 3414. Udziały członków 16.209. Fundusz rez. 8.861. Zysk 887.

Spółka pożyczkowa, zał. 1892. Pr. R. n. S. Neuman. Dyr. S. Neuman, C. Reisch i Zarwinzer. Bilans 1893: Członków 2.688. Udziały członków 4748. Fund. rez. 3.564. Zysk 235.

Radłów. Tow. zal.*), zał. 1880. Pr. R. n. W. Dąbski. Dyr. K. Palko, H. Majkowicz i W. Maziarowski. Bilans 1893: Członków 224. Udziały członków 1.812. Fund. rez. 1.005. Zysk 116.

Radomyśl. Stow. oszczędności i pożyczek*), zał. 1876. Pr. R. ks. A. Pasiuł. Dyr. A. Matula i ks. J. Krogulski. Bilans 1893: Członków 316. Udziały członków 4.379. Fund. rez. 1.948. Zysk 304.

Rad ymno. Kasa zal.*), zał. 1889. Pr. R. n. B. Lewicki. Dyr. ks. H. Budzyński, A. Smoleński i A. Hołowiński. Bilans 1893: Członków 484. Udziały członków 4.679. Fund. rez. 1.172. Zysk 582.

Radziechów. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. A. Stecki. Dyr. St. hr. Badeni, J. Brand i R. Ujejski. Bilans 1893: Członków 3.097. Udziały członków 47.793. Fund. rez. 13.951. Zysk 3.554.

Rohatyn. Tow. zal.*), zał. 1875: Pr. R. n. F. Hirsch. Dyr. I. Kowalewski, S. Manasterski i A. Jamrogiewicz. Bilans 1893: Członków 1.537. Udziały członków 22.294. Fund. rez. 5.352. Zysk 1.997.

Koncesyjny zakład kredytowy zał. 1892. Pr. R. n. M. Judenfreud. Dyr. E. Sternhell, S. Nagelberg i F. Nagelberg. Bilans 1893: Członków 358. Udziały członków 20.181. Fund. rez. 1.552. Zysk 2.574.

Rozdół. Tow. zal., zał. 1873. Pr. R. n. ks. A. Jurkiewicz. Dyr. K. Pilc, J. Czarny i M. Smalski. Bilans 1893: Członków 265. Udziały członków 4.147. Fund. rez. 542. Zysk 290.

Rudki. Tow. zal.*), zał. 1875. Pr. R. n. M. Lewicki. Dyr. A. Rayski, P. Zbrożek i A. Terenkoczy. Bilans 1893: Członków 1.156. Udziały członków 14.805. Fund. rez. 4.979. Zysk 1.411.

Rymanów. Tow. zal., zał. 1875. Pr. R. n. S. Fedyrkiewicz. Dyr. A. Iwański, W. Wojtynkiewicz i F. Majchrowicz. Bilans 1893: Członków 2.669. Udziały członków 3.277. Fund. rez. 10.446. Zysk 2.309.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1884. Pr. R. n. D. Engelhart. Dyr. L. Chill, J. Wolf i S. Katz. Bilans 1893: Członków 1.163. Udziały członków 12.011. Fund. rez. 4.530. Zysk 1.342.

Rzeszów. Tow. zal. i kredytowe, zał. 1870. Pr. R. n. W. Jędrzejowicz. Dyr. L. Schott, F. Schaitter, Dr. R. Als i A. Karpiński. Bilans 1893: Członków 554. Udziały członków 54.023. Fund. rez. 17.850. Zysk 9.791.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1882. Pr. R. n. Geschwind. Dyr. Dr. J. Fächtdegen, I. Holzer i M. Ekstein. Bilans 1893: Członków 119. Udziały członków 11.700. Fund. rez. 2.035. Zysk 1.259.

Towarzystwo kredytowe i oszczędności, zał. 1883. Pr. R. n. J. Hornung. Dyr. S. T. Münz, M. Ekstein i B. Lidenbaum. Bilans 1893: Członków 632. Udziały członków 21.658. Fund. rez. 6.595. Zysk 3.932.

Sambor. Tow. zal., zał. 1871. Pr. R. n. L. Balicki. Dyr. J. Haisig, B. Bukietyński i W. Skulicz.

Sanok. Pow. Tow. zal., zał. 1871. Pr. R. n. F. Gniewosz. Dyr. C. J. Ładyżyński, ks. B. Czermanik i L. Świrczyński. Bilans 1893: Członków 4.501. Udziały członków 33.750. Fund. rez. 15.750. Zysk 5.852.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu, zał. 1891. Pr. R. n. O. Silber. Dyr. N. Hager, S. Schönbach i M. Iron. Bilans 1893: Członków 778. Udziały Członków 10.387. Fund. rez. 1537. Zysk 1.173.

Kupieckie Tow. eskontowe, zał. 1892. Pr. R. n. S. Alter.

Dyr. M. Brachfeld, A. Kanner i O. Spiro. Bilans 1893: Członków 326. Udziały członków 11.210. Fund. rez. 489. Zysk 1.602.

Tow. Kredytowe dla handlu i przemysłu „Spójnia” zał. 1893. Pr. R. n. Dr. J. Steuermann, Dyr. Landauer, W. Bergner i M. Finterbusch. Bilans 1893: Członków 101. Udziały członków 5.104. Fund. rez. 65. Zysk 244.

Sądowa Wisznia. Kasa zał. „Nadzieja“*), zał. 1879. Pr. R. n. R. hr. Drohojowski. Dyr. L. Paszkowski i F. Połoszynowicz. Bilans 1893: Członków 694. Udziały członków. 9.674. Fund. rez. 2.089. Zysk 612.

Sędziszów. Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1881. Pr. R. n. ks. P. Sapecki. Dyr. Dr. Sędzielowski, I. Deisenberg, H. Słagórski. Bilans 1893: Członków 1.218. Udziały członków 31.520, Fund. rez. 5.612. Zysk 3.476.

Tow. zał., zał. 1892. Pr. R. n. M. Bier, Dyr. Loew, A. Rittermann i E. Lew. Bilans 1893: Członków 279. Udziały członków 10.713. Fund. rez. 61. Zysk 1.451.

Sieniawa. Tow. zał.*), zał. 1877. Pr. R. n. F. Kwieciński, Dyr. W. Rybotycki, H. Ruebenbauer i F. Stelmachniewicz. Bilans 1893: Członków 1.415. Udziały członków 14.517. Fund. rez. 9.311. Zysk 1.714.

Skąlat. Tow. zał. i kredytowe*), zał. 1883. Pr. R. n. Dr. A. Ehrlich. Dyr. L. Halpern, S. Halpern i J. Sass. Bilans 1893: Człon. 886. Udziały członków 19.501. Fund. rez. 4.936. Zysk 1.979.

Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu zał. 1892: Pr. R. n. E. Margulies. Dyr. S. Berstein. M. Margulies i S. Bernstein. Bilans 1893: Członków 253. Udziały członków 11.049. Fund. rez. 641. Zysk 716.

Sniatyn. Tow. zał.*), zał. 1876. Pr. R. n. A. Wagner. Dyr. T. Niemczewski, J. Kosowski i O. Dańkiewicz. Bilans 1893: Członków 560. Udziały członków 16.858. Fund. rez. 7.005. Zysk 2.917.

Tow. zał. i kredytowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa, zał. 1881. Pr. R. n. M. Hermann. Dyr. I. Hermann. D. Chamajdes i J. Rosenkranz. Bilans 1893: Członków 394. Udziały członków 20.096. Fund. rez. 6.550. Zysk 1.027.

Credit-Sparverein für Handel und Gewerbe (Tow. oszczędności i kredytu dla handlu i przemysłu), zał. 1883. Pr. R. n. D. Goldes. Dyr. H. Goldes, B. Sternberg i M. Nachmann. Bilans 1893: Członków 586. Udziały członków 29.011. Fund. rez. 22.293. Zysk 1.385.

Komercyjally - kredytowy Zakład dla handlu i przemysłu, (Commerzielle Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe) zał. 1889. Pr. R. n. D. M. Schlossberg. Dyr. M. Wechsler, L. Brener i C. Osterer. Bilans 1893: Członków 450. Udziały członków 10.217. Fund. rez. 4.324.

Sokal. Tow. zał*., zał. 1874. Pr. R. n. W. Kruszewski. Dyr. A. Doening, P. Karpink i J. Semetkowski. Bilans 1893: Członków 1.091. Udziały członków 20.422. Fund. rez. 14.336. Zysk 1.585.

Sokołów. Kasa zał*), zał. 1881. Pr. R. n. S. Jędrzejowicz. Dyr. C. Chodziński, B. Ktamer i W. Partyka. Bilans 1893: Członków 760. Udziały członków 11.738. Fund. rez. 2964. Zysk 1.367.

Sołotwina. Stow. oszczędności i kredytowe, zał. 1893. Pr. R. n. M. Efeffer. Dyr. A. Kriegel, S. Juran i F. Taubman. Bilans 1893: Członków 121. Udziały członków 2.079. Fund. rez. 417.

Stanisławów. Bank zał*), zał. 1871. Pr. R. n. B. Siebauer. Dyr. A. Czołowski, W. Doboszyński i Jan Klimuntowski. Bilans 1893: Członków 963. Udziały członków 42.811. Fund. rez. 6.240. Zysk 2.625.

Tow. wzajemnego kredytu mieszczań*), zał. 1884. Pr. R. n. J. Merunowicz. Dyr. S. Horoszkiewicz, L. Ziarkiewicz. i F. Fiedler. Bilans 1893: Członków 665. Udziały członków 39.725. Fund. rez. 5.000. Zysk 4.025.

Stanisławowskie stow. zał. urzędników zał., 1874. Pr. R. n. K. Wohlfeld. Dyr. M. Rembacz, S. Niedzielski i F. Aksentowicz. Bilans 1893: Członków 158. Udziały człon. 10.651. Fund. rez. 1.382. Zysk 663.

Tow. oszczędności i kredytowe, zał. 1876. Pr. R. n. A. Axelrad. Dyr. K. Kesler, H. Halpern i Dr. L. Katzenellenbogen. Bilans 1893: Członków 920. Udziały członków 61.628. Fund. rez, 81.773. Zysk 3.527.

Bank dla handlu i przemysłu, zał. 1880. Pr. R. n. Dr. E. Fischler. Dyr. M. W. Aschkenazy, J. Czechowski, L. Halpern, O. Blumenfeld i Boral. Bilans 1893: Członków 966. Udziały członków 62.132. Fund. rez. 62.249. Zysk 389.

Commerziele Creditanstalt (Komercyjalny Zakład kredytowy), zał. 1885. Pr. R. n. W. Fichman. Dyr. S. Kreisel, L. Suslar i M. Mayer. Bilans 1893: Członków 342. Udziały członków 22.668. Fund. rez. 6.671. Zysk 930.

Credit- und Escompte-Bank (Bank dla kredytu i eskontu), zał. 1884. Pr. R. n. K. Brenner. Dyr. S. Dr. Gelehrter, C. Kaner, L. Mondschein i A. Wittels. Bilans 1893: Członków 477. Udziały członków 22.466. Fund. rez. 8.296. Zysk 1.516.

Bank związku właścicieli realności i gruntów (Bank des Haus- und Grundbesitzer-Vereines), zał. 1889. Pr. R. n. A. Kocchański. Dyr. A. Löwner, H. Schorr i Ch. Zecher. Bilans 1893: Członków 324. Udziały członków 26.659. Fund. rez. 3599. Zysk 2659.

Stanisławowskie Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu (Stanislauer Credit-Verein für Handel und Gewerbe), zał. 1889. Pr. R. n. Dr. M. Fischler. Dyr. Anderman, Lindenbaum i Lieberman. Bilans 1893: Członków 484. Udziały członków 27.232. Fund. rez. 4.749. Zysk 2.742.

Kupieckie Tow. zał. i kredytowe, zał. 1891. Pr. R. n. S. Hecht. Dyr. L. Fischler, L. Weingarten i L. Horowitz. Bilans 1893: Członków 597. Udziały członków 10.891. Fund. rez. 1.790. Zysk 1.182.

Tow. bankowe, zał. 1892. Pr. R. n. L. Horowitz. Dyr. A. Byk, J. Halpern i M. Halpern. Bilans 1893: Członków 269. Udziały członków 13.137. Fund. rez. 1.116. Zysk 1.707.

Tow. kredytowe „Zgoda“ zał. 1892. Pr. R. n. A. Meller.

Dyr. M. Bikel, K. Pertak i Dr. B. Liedemann. Bilans 1893: Członków 386. Udziały członków 15.589. Fund. rez. 1.284. Zysk 2.038.

Bank dla kredytu, kup. i rękodzielników zał. 1892. Pr. R. n. S. Vogel. Dyr. O. Boral, Dr. Sokal. Bilans 1893: Członków 384. Udziały członków 12.893. Fund. rez. 863. Zysk 375.

Pierwsze gal. Tow. zał. dla przemysłu i związek wierzycieli, zał. 1892. Pr. R. n. T. Stachiewicz. Dyr. S. Ettinger, B. Weissberg i Dr. M. Sager. Bilans 1893: Członków 145. Udziały członków 7.113. Fund. rez. 260.

Zakład bankowy i komisowy, zał. 1892: Pr. R. n. L. Wohl Dyr. F. Katz, H. Weingarten i Dr. H. Blaustein. Bilans 1893: Członków 365. Udziały członków 12.733. Fund. rez. 928. Zysk 510.

Stare Miasto. Tow. zał., zał. 1876. Pr. R. n. ks. G. Wasylkiewicz. Dyr. D. S. Balicki. A. Batycki i W. Piotrowski. Bilans 1893: Członków 204. Udziały Członków 4.141. Fund. rez. 2.540. Zysk 826.

Spar- & Credit-Verein, (Tow. oszczędności i kredytowe), zał. 1888. Pr. R. n. J. Aberdam. Dyr. A. Aberdam i E. Lam.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu zał. 1891. Pr. R. n. S. Glanzberg. Dyr. Horowitz, S. Zenner i J. Zenner. Bilans 1893: Członków 141. Udziały członków 5.800. Fund. rez. 732. Zysk 59.

Stary Sącz. Tow. zał., zał. 1876. Pr. R. n. S. Rosół. Dyr. F. Schmidt, W. Pawlikowski i S. Ogorzały. Bilans 1893: Członków 311. Udziały członków 23.344. Fund. rez. 3.615. Zysk 1.904.

Stryj. Tow. zał.*), zał. 1878. Pr. R. n. W. Książ Puzyna Dyr. Praxmajer, J. Mierczuk i F. Zapłatyński. Bilans 1893: Członków 774. Udziały członków 31.072. Fund. rez. 7.258. Zysk 2.966.

Tow. kredytowe i oszczędności, zał., 1881. Pr. R. n. B. Kofler. Dyr. Z. Horowitz. Z. Schorr i J. Schönfeld. Bilans 1893: Członków 317. Udziały członków 17.060. Fund. rez. 4670. Zysk 2.406.

Bank dla handlu i przemysłu, zał. 1884. Pr. R. n. L. Halpern. Dyr. M. Bałaban, N. Ettinger i J. Mintz. Bilans 1893: Członków 228. Udziały członków 8674. Fund. rez. 849. Zysk 928.

Strussów. Kasa oszczędności i pożyczkowa*) zał. 1893. Pr. R. n. A. Rutka. Dyr. J. Łobos. W. Jurkiewicz i J. Siarkiewicz. Bilans 1893: Członków 187. Udziały członków 3.366. Fundusz rez. 187. Zysk 464.

Strzyżów. Tow. zał. i kredytowe, zał. 1874. Pr. R. n. J. Czajowski, Dyr. O. Harmata, A. Schmuc, F. Patryn i J. Koczela. Bilans 1893: Członków 935. Udziały członków 11.980. Fund. rez. 7.028. Zysk 3.161.

Szczerzec. Tow. kasy zał.*), zał. 1874. Pr. R. n. F. Simon. Dyr. P. Müller i C. Malicki. Bilans 1893: Członków 394. Udziały członków 4647. Fund. rez. 1101. Zysk 286.

Tarnobrzeg. Tow. zał.*), zał. 1886. Pr. R. n. JE. J. hr. Tarnowski. Dyr. Dr. A. Reifer, A. Winiarski i W. Gryglewski. Bilans 1893: Członków 872. Udziały członków 10.672. Fund. rez. 3.784. Zysk 1.443.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu (Creditoren-Verein für Handel und Gewerbe), zał. 1890. Pr. R. n. L. Ekstein. Dyr. A. Ekstein J. Mozes i M. Last. Bilans 1893: Członków 443. Udziały członków 6.794. Fund. rez. 559. Zysk 930.

Kupieckie Tow. eskontowe, zał. 1892. Pr. R. A. Goldmann. Dyr. S. Lam i C. Wahl. Bilans 1893: Członków 262. Udziały członków 4.184. Zysk 1015.

Tarnopol. Tarnopolskie stow. zał. urzędników, zał. 1878. Pr. R. n. A. Dr. Delinowski. Dyr. B. Tychowski i A. Hryniewiecki. Bilans 1893: Członków 61. Udziały członków 2.396. Fund. rez. 1.271. Zysk 129.

Bank pow. zał. 1882. Pr. R. n. Dr. K. Żywicki. Dyr. A. Dr. Kwiatkowski i W. Dr. Łuczakowski. Bilans 1893: Członków 460. Udziały członków 9.920. Fund. rez. 7.303. Zysk 1098.

Tarnów. Tow. zał*), zał. 1868. Pr. R. n. A. Dobrzyński. Dyr. J. Stojowski, K. Smolik i T. Tusiarski. Bilans 1893: Członków 1.911. Udziały członków 53.684. Fund. rez. 17.408. Zysk 5.616.

Tow. kredytowe dla handlu i przemysłu (Credit-Verein für Handel und Gewerbe), zał. 1890. Pr. R. n. Dr. E. Goldhamer. Dyr. Dr. Ringelheim, W. T. A. Wielogórski i H. Ringelheim. Bilans 1893: Członków 185. Udziały członków 18.566. Fund. rez. 12.304. Zysk 3.408.

Tow. eskontowe, zał. 1888. Pr. R. n. S. Zins. Dyr. dr. E. Goldhammer, M. Orange i F. Maschler. Bilans 1893: Członków 271. Udziały członków 30.000. Fund. rez. 2.355. Zysk 8.593.

Tłumacz. Tow. kredytowe „Oszczędność**), zał. 1875. Pr. R. n. ks. F. Sawa. Dyr. A. Fuchs, ks. I. Tychowicz i K. Jasiński. Bilans 1893: Członków 541. Udziały członków 11.499. Fund. rez. 4.370. Zysk 1340.

Tow. kredytowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa zał. 1893: Pr. R. n. E. Ritzer. Dyr. F. Streit, M. Kanner i J. Stern. Bilans 1893: Członków 104. Udziały członków 3.107. Fund. rez. 208. Zysk 93.

Kasa oszczęd. i zał. zał. 1891. Pr. R. n. M. Piotrowicz. Dyr. D. Inslicht. i E. Reiss.

Tłuste. Tow. zał. i kred. zał. 1892. Pr. R. n. dr. B. Kretz. Dyr. S. Kleiner, J. Fiderer i S. Einhorn. Bilans 1893: Członków 160. Udziały członków 2640. Fund. rez. 354. Zysk 111.

Turka. Pow. Tow. zał*), zał. 1891. Pr. R. n. B. Osuchowski, Dyr. K. Jaworski, J. Armatys i M. Pruchnicki. Bilans 1893: Członków 69. Udziały członków 999. Fund. rez. 31.

Tysmienica. Kasa zał. „Wiara**), zał. 1873. Pr. R. n. Lewiński. Dyr. P. Wołoszczuk, F. Tchórzniccki i F. Piranowski. Bilans 1893: Członków 336. Udziały członków 7.103. Fund. rez. 3.023. Zysk 819.

Bank dla handl. i przem. zał. 1892. Pr. R. n. S. Gaster. Dyr. M. Reiter, L. Feuer i O. Fischer. Bilans 1893: Członków 178. Udziały członków 5.974. Fund. rez. 380. Zysk 683.

Darlehens-Cenossenschaft Eintracht, zał. 1876. Pr. R. n. J. Theuer. Dyr. H. Theuer, S. Theuer. Bilans 1893: Członków 176. Udziały członków 5.680. Fund. rez. 1223. Zysk 706.

Ustrzyki dolne. Tow. zal.*), zał. 1873. Pr. R. n. W. Piotrowski. Dyr. T. Kruhar, W. Głuszkiewicz i K. Stein. Bilans 1893: Członków 328. Udziały członków 3.862. Fund. rez. 1.526. Zysk 561.

Wesoła. Spółka Kasy oszczędności, zał. 1892. Pr. R. n. ks. W. Mączka. Dyr. ks. W. Owoc i W. Sękowski. Bilans 1893: Członków 230. Udziały członków 200. Fund. rez. 78. Zysk 26.

Wielopole. Tow. zal., zał. 1889. Dyr. A. Katz, S. Braff, O. Teitelbaum i M. Schlesinger.

Wykoty. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. K. Barański, Dyr. L. Balicki, F. Barański i K. Jędrzejowicz. Bilans 1893: Członków 222. Udziały członków 3186. Fund. rez. 305. Zysk 124.

Zabłocie ad Żywiec. Spar- und Vorschuss-Verein, zał. 1874. Pr. R. n. S. Kohn. Dyr. M. Kohn, S. Moses, A. Werber i M. Seifter. Bilans 1893: Członków 50. Udziały członków 28.950. Fund. rez. 4264. Zysk 1957.

Zakliczyn nad Dunajcem. Tow. wzajemnego kredytu*), zał. 1891. Pr. R. n. ks. A. Ochmański. Dyr. Dr. Kluczyński, Z Kromkay i K. Baliński. Bilans 1893: Członków 264. Udziały członków 3.750. Fund. rez. 337. Zysk 480.

Zakopane. Tow. zal.*), zał. 1882. Pr. R. n. F. Walczak. Dyr. J. Sieszka, M. Gąsiewicz i J. Latko. Bilans 1893: Członków 306. Udziały członków 4544. Fund. rez. 344. Zysk 576.

Zaleszczyki. Tow. zal.*), zał. 1884. Pr. R. n. T. Cieński. Dyr. A. Bielański, A. Stroner i Z. Pawłowski. Bilans 1893: Członków 211. Udziały członków 5.549. Fund. rez. 9.251. Zysk 509.

Tow. zal. i kredytowe dla handlu i przemysłu (Vorschuss- und Credit-Verein für Handel & Gewerbe), zał. 1885. Pr. R. n. M. D. Korn. Dyr. M. Kohn, F. Nissbrauch i A. Harnik. Bilans 1893: Członków 378. Udziały członków 25.385. Fund. rez. 3.500. Zysk 2.463.

Credit-Verein für Handel und Gewerbe zał. 1890. Dyr. Dr. Reischer, Lamm i Geringer.

Tow. oszczędności i kred. zał. 1892. Dyr. S. Oberweger. F. Pohlilile i A. Oberweger.

Żałoście. Tow. kredytowe, zał. 1883. Pr. R. n. M. Alczer. Dyr. B. Frisch, I. Diamand i J. Amarant.

Żarszyn. Tow. kredyt. dla handlu i przemysłu, zał. 1892. Pr. n. n. S. Barth. Dyr. S. Mark, A. Tobias i J. Horowitz. Bilans 1893: Członków 443. Udziały członków 5.637. Fund. rez. 375. Zysk 690.

Zbaraż. Tow. zal.*), zał. 1874. Pr. R. n. I. Sochanik. Dyr. Z. Dzierżanowski, W. Prytyka i J. Kruh. Bilans 1893: Członków 1.170. Udziały członków 24.726. Fund. rez. 9736. Zysk 2892.

Tow. kredytowe (Credit-Verein), zał. 1890. Pr. R. n. J. Schmierer. Dyr. I. Perl, J. Schlosser i J. Reichmann. Bilans 1893: Członków 281. Udziały członków 1.873. Fund. rez. 701. Zysk 115.

Zborów. Tow. zal.*), zał. 1881. Pr. R. n. A. Mazaraki. Dyr. W. Raciborski, ks. J. Rudnicki i D. Rogowski. Bilans 1893: Człon-

ków 1.556. Udziały członków 12.837. Fund. rez. 2.548. Zysk 1121.
Żłoczów. Tow. zal.*), zał. 1876. Pr. R. n. Z. Dr. Uranowicz.
Dyr. K. Jakubowski, J. Mironowicz i K. Podgórski. Bilans 1893:
Członków 5.610. Udziały członków 68.322. Fund. rez. 18.344.
Zysk 5.346.

Kasa zal*), zał. 1882. Pr. R. n. Dr. E. Zaleski. Dyr. M. Mütter,
P. Sienkiewicz i J. Przyłuski. Bilans 1893: Członków 2.106.
Udziały członków 11.024. Fund. rez. 3.918. Zysk 1096.

Żabie. Gewerbs- und Wirthschafts-Bank, Genossenschaft mit
beschränkter Haftung, zał. 1891. Pr. R. n. A. Schüssel. Dyr. D.
Menschulem, M. Drimer, I. Gärtner i S. Gerner. Bilans 1893:
Członków 173. Udziały członków 8.154. Fund. rez. 845. Zysk 79.

Żółkiew. Tow. zal.*), zał. 1877. Pr. R. n. Dr. H. Jasiński,
Dyr. E. Rozwadowski, A. Dadlec i M. Punicki. Bilans 1893: Człon-
ków 507. Udziały członków 17.190. Fund. rez. 18.658. Zysk 1.463.

Tow. kredytowe, zał., 1880. Pr. R. n. S. Spritzer. Dyr. A.
Taube, L. Reitzfeld i O. Plapler.

Żywiec. Stow. zal., zał. 1880. Pr. R. n. L. Böhm. Dyr. J.
Łazarzski, A. Niklewicz i K. Hałaciński. Bilans 1893: Członków
751. Udziały członków 25.153. Fund. rez. 10.098. Zysk 2731.



Inne stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze.

I. Stowarzyszenia spożywcze

istnieją: w Bochni, Czernichowie, Dynowie, Grodzisku dol-
nem, Kańczudze, Korczyni, Lataczu, Lwowie (2), Mikuszowicach,
Nowym Sączu, Ruskiej wsi, Ubieszynie, Węgierskiej górze.

II. Spółki rolnicze.

Cel spółek rolniczych: Pośredniczenie w zakupnie i sprze-
dazy produktów rolnych i leśnych; pośredniczenie w zakupnie
maszyn i narzędzi rolniczych; udzielanie zaliczek na produkty
rolnicze i leśne — w ogóle finansowa pomoc i pośrednictwo we
wszelkich interesach gospodarstwa rolnego i leśnego.

Istnieją one: w Dynowie, Kołomyi, Krakowie, Lwowie i
Sokalu.

III. Stowarzyszenia ochrony własności ziemskiej.

Cel stowarzyszeń ochrony własności ziemskiej: Gospodarskie
i finansowe porządkowanie stosunków majątkowych właścicieli
ziemskich, przez radę i pomoc pieniężną.

Istnieją one: w Bieczu, Jarosławiu, Krakowie, Limanowej
i Mielcu.

IV. Stowarzyszenia handlu skór.

Celem stowarzyszeń handlu skór jest prowadzenie handlu skórami i innymi artykułami niezbędnymi dla szewców.

Istnieją: w Białej, Bolechowie, Dąbrowej, Kopyczyńcach Krakowie, (2) Pruchniku, Uhnowie i Witkowie nowym.

V. Spółki tkackie.

Celem tych stowarzyszeń jest podniesienie produkcji tkackiej przez dostarczanie członkom potrzebnych materiałów i produktów surowych do wyrobu płótna — a z drugiej strony pośredniczenie w sprzedaży tych wyrobów.

Istnieją: w Glinianach, Horodence, Komarnie, Korczynie, Kossowie, Krośnie (2) Lwowie, Łużnej, Rabce, Rychwałdzie, i Wilamowicach.

VI. Spółki produkcyjne, handlowe i inne zarobkowe.

Do tej kategorii zaliczamy wszelkie inne stowarzyszenia, nie objęte poprzednimi rozdziałami. Cele takich spółek wskazuje już sama firma.

Istnieją: w Białej (2), Birczy, Dębicy, Gorlicach, Jabłonowie, Jezierzanach, Kołomyi, Krakowie (8), Lwowie (7), Łańcucie, Milówce, Mościskach, Radymnie, Rzeszowie, Stanisławowie, Starym Sączu, Sułkowicach, Świątnikach górnym, Tyśmienicy Wiązownicy i Zakopanem.



C. k. Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie.

Założone w r. 1845 we Lwowie. (Oddziałów 23), 1596 Członków

Protektor: (vacat).

Prezdyum: Exc. Sapięha Adam, ksiąę prezes, Stadnicki Stanisław, hr. I. wiceprezes. Dr. Pilat Tadeusz, II. wiceprezes. Brykczyński Stanisław, III. wiceprezes.

Członkowie Komitetu: Pp. Abrahamowicz Dawid, Breuer Jan, Cielecki Zaremba Artur, Dzieduszycki Klemens, Gizowski Józef, Gniewosz Włodzimierz, Dr. Kozłowski Włodzimierz, Lubomirski Adam ksiąę, Dr. Lubomirski Andrzej ksiąę, Langie Tadeusz, Onyszkiewicz Mieczysław, Sapięha Władysław ksiąę, Schellenberg August, Dr. Skałkowski Tadeusz, Tyniecki Władysław, Wiesiołowski Adolf.

Towarzystwo wzajemnej pomocy Oficyalistów prywatnych

(we Lwowie, plac W. Dąbrowskiego, ul. Cicha l. 1).

Towarzystwo oficyalistów prywatnych, jakkolwiek założone ostatecznie dopiero w r. 1867, ma jednak dłuższą i dawniejszą historię swojego powstania.

Już od początku bieżącego stulecia zaczęli oficyaliści więcej coraz bardziej odczuwać zmiany ekonomicznych stosunków w kraju. Tradycyjnej gracyi na starość brakło coraz częściej a oficyaliści musieli sami myśleć o swej doli na starość — i oto powstała myśl i potrzeba założenia Towarzystwa pensyjnego, jako najłatwiejszego środka do osiągnięcia celu.

Pierwszy projekt utworzenia w Galicyi Towarzystwa emerytalnego dla urzędników prywatnych ułożył w r. 1846 Lubin Rogowski. Projekt ten spoczął w aktach Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie. O innych podobnych projektach nie wiemy nie pewnego. Dopiero rok wolności i pierwszej konstytucyi 1848 był pod tym względem szczęśliwszy. Kilku urzędników prywatnych utworzyło komitet i wezwało odezwą w numerze 53 „Gazety narodowej“ z dnia 30. czerwca 1848 wszystkich urzędników i oficyalistów prywatnych w Galicyi, aby na zjazdach obwodowych wybrali delegowanych na Zjazd główny we Lwowie, celem zawiązania „Towarzystwa Urzędników prywatnych“. Skutek tego wezwania był nadszpiekowanie pomysły. Pogorszenie stosunków materyalnych przez zniesienie pańszczyzny i urzędów dominikalnych z jednej, a wolność słowa i stowarzyszania się z drugiej strony — sprawiły, że już 23. lipca zorganizowano Towarzystwo, zebrano znaczne fundusze, rozdawano doraźne zapomogi i wydawano własny organ p. t. „Urzędnik prywatny“. Towarzystwo rozwijało się świetnie, późniejsze jednak rządy reakcyjne położyły kres jego istnieniu.

Jakkolwiek stosunki późniejsze nie były dla sprawy pomyślnie, to jednak i oficyaliści i służbodawcy usiłowali niejednokrotnie zawiązanie Towarzystwa doprowadzić do skutku. Największą nadzieję pod tym względem pokładano w obu krajowych Towarzystwach gospodarskich, odnośnie projekty jednak nie nadawały się do urzeczywistnienia, albowiem zasadały się na utworzeniu towarzystwa służbodawców i nakładały podatki na służbodawców i oficyalistów. W ten sposób przypadł projekt Stanisława ks. Jabłonowskiego z r. 1850 w Krakowskiem Towarzystwie rolniczem i wiele innych, zaś podobny wniosek Bolesława Augustynowicza z r. 1859 lwowskie Towarzystwo gospodarskie przydziałało z roku na rok różnym komisjom, aż wreszcie w r. 1867 uchwaliło pozostawić samym interesowanym założenie Towarzystwa Oficyalistów prywatnych.

Tymczasem oficyaliści obwodu tarnopolskiego, zniechęceni kunktatorstwem Towarzystw rolniczych, postanowili za inicjatywą Ignacego Sokołowskiego zawiązać własne Towarzystwo, zachęceni przykładem Szląska pruskiego, gdzie w r. 1861 zawiązano Towarzystwo ku wspieraniu urzędników gospodarczych (Schlesischer Verein zur Unterstützung von Landwirthschafts-Beamten) — i Poznania, gdzie w r. 1862 zawiązano „Towarzystwo ku wspieraniu urzędników gospodarczych W. ks. Poznańskiego“. Sokołowski złożył komitet, ułożono statut i uzyskano zatwierdzenie namiestnictwa w r. 1863. Ówczesne zaburzenia polityczne nie sprzyjały jednak rozwojowi Towarzystwa i dopiero na dzień 1. stycznia 1867 zwołał Sokołowski ponownie walne zgromadzenie oficyalistów obwodu tarnopolskiego, które poruciło sprawę towarzystwa osobnemu komitetowi, z prezesem Romualdem Makarewiczem na czele. Niezwyczajnej energii prezesa Makarewicza udało się zapewnić Towarzystwu w krótkim czasie trwały byt. Już w maju tegoż roku miało Towarzystwo majątku zł. 5.447.15, organizowało z pozwoleniem namiestnictwa filie w innych obwodach, a wreszcie przedłożyło namiestnictwu zmianę statutu w tym kierunku, aby zakres działania Towarzystwa był rozszerzony na kraj cały.

Równocześnie jednak za impulsem Towarzystwa tarnopolskiego utworzył się we Lwowie w maju 1867 komitet do zawiązania Towarzystwa wzajemnej pomocy Oficyalistów prywatnych na cały kraj i uzyskał zatwierdzenie statutu dnia 13. Czerwca 1867. Członkami komitetu byli: Stefan hr. Zamoyski, Henryk Strzelecki, Bolesław Augustynowicz, Mieczysław Szezepański, Dr. Eligiusz Białośkórski i Włodzimierz hr. Baworowski. Z tem nowo utworzonym Towarzystwem krajowem złączyło się rychło Towarzystwo tarnopolskie, a prezes komitetu tarnopolskiego, Romuald Makarewicz, objął administrację krajowego Towarzystwa we Lwowie.

Jak dalece odczuwano potrzebę zawiązania podobnego Towarzystwa, świadczy najwymowniej ta okoliczność, że zaraz po jego założeniu przystąpiło doń 2200 członków rzeczywistych i 496 członków wspierających, a pozostałość majątkowa po 1. roku istnienia wyniosła około 40.000 zł. I nie dziw! Kraj nasz przeważnie rolniczy liczy tysiące oficyalistów prywatnych, rolnych i leśnych,

a wszyscy oni, jakoteż urzędnicy prywatni najrozmaitszych innych kategorii, nie mieli zabezpieczonego utrzymania na starość. Płaca ich bardzo licha, nie pozostająca w żadnym stosunku do ciężkiej pracy i do ekonomicznej wartości dla kraju tej klasy narodu, nie pozwalała na robienie oszczędności w sposób uczciwy; choroba przyprowadzała ich najczęściej o utratę posady; a co najstraszniejsze: śmierć przedwczesna pogrążała pozostałe ich rodziny w nędzę, mnożąc proletaryat, będący wielkim ciężarem dla kraju i państwa.

Smutne te stosunki miały się z założeniem Towarzystwa zmienić na lepsze. Podanie pomocnej ręki swym członkom w nieszczęściu, chorobie lub w razie utraty posady; na wypadek niezdolności do dalszej pracy udzielanie członkom emerytury dośmiertnej; na wypadek śmierci członka udzielanie pensji wdowom i zapomóg na wychowanie dzieci itd. itd. — oto szlachetny cel Towarzystwa, który ono spełnia chlubnie do dnia dzisiejszego, utrwaliwszy swój byt zebraniem znacznego funduszu, jako rezerwy, i silną organizacją wewnętrzną.

Oto cyfry ilustrujące najlepiej działalność Towarzystwa:

W pierwszych 26 latach swego istnienia wypłaciło Towarzystwo na emerytury kwotę zł. 480.247·30, a na zapomogi doraźne zł. 61.676·09.

W tymże czasie wynosił cały dochód Towarzystwa zhr. 1,149.799·76, cały wydatek zł. 650.034·40 $\frac{1}{2}$, zaś czysty majątek Towarzystwa we wszystkich funduszach wynosił z końcem r. 1893 zł. 588.615·84.

W roku 1893 miało Towarzystwo 233 emerytów, 355 wdów i 35 sierót bez ojca i matki i wypłaciło na emerytury zł. 45.265·67, jakoteż 47 ryczałtów pogrzebowych po 50 zł. w kwocie zł. 2350.

Towarzystwo liczy obecnie 2342 członków rzeczywistych, którzy opłacają rocznie 10.292 udziałów czyli zł. 67.181·60.

Oprócz majątku, przeznaczonego na emerytury, posiada Towarzystwo jeszcze 4 fundacye stypendyjne, z których udziela drogą konkursów stypendya ubogim sierotom po członkach Towarzystwa, uczęszczającym do szkół publicznych, a mianowicie:

1. Fundacya stypendyjna imienia Antoniego Rogala Zawadzkiego, dostarczająca 5 stypendyów po 80 zł. rocznie dla chłopców, sierót po członkach Towarzystwa.

2. Fundacya stypendyjna imienia Hipolita Stupnickiego, dostarczająca 1 stypendyum w kwocie 80 zł. rocznie dla chłopców i dziewcząt, sierót po członkach Towarzystwa.

3. Fundacya posagowa imienia Stefana hr. Zamoyskiego (prezesa Towarzystwa), która dostarcza 1 lub 2 posagi po 200 zł. dla dziewcząt, sierót po członkach Towarzystwa.

4. Fundacya stypendyjna imienia Romualda Makarewicza (dyrektora Towarzystwa), dostarczająca 1 lub 2 stypendya po 100 zhr. rocznie dla chłopców i dziewcząt, sierót po członkach Towarzystwa.

Dobroczynnemu celowi Towarzystwa odpowiada w zupełności jego administracya i organizacya, oparta na samorządzie, prosta i jawna dla każdego — jakoteż obowiązki członków, tak skromne i łatwe

do wypełnienia, że umożliwiają najbiedniejszym nawet przystąpienie do Towarzystwa. Co się tyczy wkładek członków, nadmienić wypada, że nie są to roczne premie za z góry oznaczoną emeryturę, wypłacalną na wypadek niezdolności do pracy, albowiem podobne obliczenie nie da się ściśle matematycznie przeprowadzić z braku statystyki niezdolności do pracy, a to tem mniej, że za jedną opłatę Towarzystwo udziela emeryturę członkom, wdowom i sierotom. Natomiast opłacają członkowie rocznie pewną ilość udziałów (1—20) po 6 zł. (4 zł. na udział, 2 zł. na fundusz rezerwowy), zaś na wypadek niezdolności do pracy oblicza się emerytura stosownie do ilości wpłaconych udziałów i lat należenia do Towarzystwa według tablic, podlegających od czasu do czasu dokładnej rewizji. Obecnie wynosi wysokość emerytury 45% do 60% rocznie od wpłaconego udziałami kapitału. Opłacać wolno najmniej 1 a najwięcej 20 udziałów rocznie. Oprócz udziałów winien każdy członek płacić 1 zł. rocznie na fundusz pogrzebowy, z którego po śmierci członka wypłaca Towarzystwo pozostałej wdowie lub najbliższej rodzinie kwotę 50 zł. na kosztą pogrzebu, — i po 30 ct. od udziału na fundusz zapomogi doraźnej, z którego otrzymać może członek bezzwrotną zapomogę w razie choroby, nieszczęścia w rodzinie, utraty posady i t. p.

Członkiem Towarzystwa może być oprócz oficyalistów prywatnych w ścisłym słowa znaczeniu także każdy urzędnik prywatny, jako to: urzędnik instytucyj i przedsiębiorstw prywatnych, lekarz, weterynarz, magister farmacyi, urzędnik gminny, miejski i autonomiczny, urzędnik kas zaliczkowych i Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, inżynier, budowniczy, dzierżawca dóbr ziemskich, nauczyciel prywatny, ekspedytor pocztowy, dziennikarz zawodowy — nauczycielka prywatna, ekspedytka pocztowa, telegrafistka, buchalterka egzaminowana, panna lub wdowa.

Dla zmniejszenia ryzyka przyjmuje Towarzystwo członków tylko do 40 lat wieku bez lekarskiego świadectwa zdrowia, zaś w wieku od 41—50 lat za lekarskiem poświadczeniem zdrowia.

Członek chcący przejść w stan emerytalny winien być zbadanym przez lekarza Towarzystwa, po skonstatowaniu zaś niezdolności do dalszej pracy, otrzyma emeryturę w stosunku do wpłaconych udziałów i lat należenia do Towarzystwa. Emerytura wypłaca się półrocznie, a mianowicie dnia 1. kwietnia za I. półrocie, zaś dnia 1. października za II. półrocie każdego roku do rąk emerytowanego członka lub wdowy, zapomoga czasowa dla sierót z matką do rąk matki, zaś dla sierót bez ojca i matki do rąk sądowej opieki.

Do lepszego poznania stosunku emerytury do wkładek posłuży następujący przykład, w którym Towarzystwo wzaj. pom. Oficyalistów pryw. porównaliśmy z I ogóln. Towarzystwem urzędników w Wiedniu:

Mężczyzna przyjęty na członka w 30 roku swego życia

w Towarzystwie wzaj pomocy Oficyalistów prywatnych za opłatą rocznej wkładki 30 zł.							w I. ogólnem Towarzystwie urzędników w Wiedniu za opłatą rocznej premji zł. 29-70.						
po latach na-jeżenia.	pobiera w razie niezdolności do pracy emerytury rocznie		po śmierci członka pobierają				po latach na-jeżenia	pobiera w razie niezdolności do pracy emerytury rocznie		po śmierci członka pobierają			
	zł.	ct.	wdowa pen-syi rocznie		dzieci zapo-możni do 20 roku życia rocznie			zł.	ct.	wdowa	dzieci		
			zł.	ct.	zł.	ct.					zł.	ct.	
5	44	—	22	—	22	—	5	56	10	nic	nic		
10	90	50	45	25	45	25	10	100	26	na zabezpieczenie pen-syi wdowiej 100 zł. rocznie płaci się osobna roczna premia zł. 23-20 za 100 zł. dodatku na wychowanie dzieci płaci się osobna roczna premia zł. 27.—	nic		
15	139	50	69	75	69	75	15	135	12				
20	191	—	95	50	95	50	20	162	46				
25	245	—	122	50	122	50	25	183	84				
30	301	50	150	75	150	75	30	200	—				
35	360	50	180	25	180	25	—	—	—	—	—		

Organami Towarzystwa są: 1) *Walne Zgromadzenia powiatowe*, na które zbierają się przynajmniej raz do roku zamieszkali w je nym powiecie politycznym członkowie Towarzystwa celem dokonania wyborów, przyjęcia do wiadomości sprawozdania oddziału powiatowego i t. d. 2) *Wydziały powiatowe*, wybierane przez członków w każdym powiecie politycznym i działające imieniem Towarzystwa jako oddziały powiatowe. 3) *Wydział centralny* wraz z biurem administracyjnem, złożonem z 4 stałych urzędników i sił pomocniczych, z siedzibą we Lwowie, prowadzący cały zarząd Towarzystwa. 4) *Rada nadzorcza* złożona z delegatów wybieranych przez członków na Walnych zgromadzeniach powiatowych w powiatach liczących co najmniej 30 członków rzeczywistych. Rada nadzorcza jest najwyższą magistraturą Towarzystwa i zbiera się co-rzecznie w miesiącu marcu na zwyczajne zgromadzenia celem załatwienia spraw dotyczących całego Towarzystwa.

Towarzystwo nie używa agentów akwizycyjnych, lecz wszyscy członkowie przystępują dobrowolnie, uznając korzyści ztąd dla nich płynące. Ta okoliczność, jakoteż mało u nas jeszcze rozwinięta dbałość o przyszłość swoją i rodziny i bardzo słaby zmysł oszczędności są powodem, że Towarzystwo nie liczy tylu członków, ilu ich liczyć powinno w obec bardzo pokaźnej liczby urzędników prywatnych w Galicji.

Wydział centralny:

Prezes: Stefan hr. Zamoyski.

I. Wiceprezes: Dr. Karol Mikuliński.

II. Wiceprezes: Franciszek Ksawery Szezerbicki.

Członkowie Wydziału: Jerzy hr. Dunin-Borkowski, Stanisław Gostyński, Dr. Teodor Jendl, Krzysztof Koepfel, Piotr Solecki, Adolf Stroner, Józef Trojan, Jan Welichowski, Ludwik Wieleżyński.

Urzednicy:

Dyrektor: Romuald Makarewicz.

Sekretarz: Stanisław Bal.

Rachmistrz: Teodor Gizowski.

Kancelista: Platon Kołodkiewicz.

Towarzystwo Kolek rolniczych.

W osobnym artykule pióra dra Jana Kantego Steczkowskiego podano daty z działalności Towarzystwa w roku ubiegłym. Poprzez stajemy przeto tutaj na podaniu Zarządu w obecnym jego składzie:

Zarząd główny:

(z wyboru Walnego Zgromadzenia)

Bolesław Augustynowicz, Eugeniusz Beneszek, Dr. Szymon Bernadzikowski, Artur Zaremba Cielecki, Dr. Bronisław Dulęba, Dr. Emanuel Dworski, Dr. Roman Kulczycki, Tymoteusz Mandybur, ks. Wojciech Owoc, Jan hr. Potocki, Dr. Adam Prażmowski, Dr. Jan K. Steczkowski, Dr. Franciszek Stefczyk, Stefan Sękowski, Albert Wilczyński, ks. dr. Feliks Zabłocki, Dr. Stanisław Kłobukowski i Jerzy hr. Dunin Borkowski.

Delegaci Władz i Instytucyj krajowych:

Z Wydziału krajowego: Tadeusz Romanowicz, Teofil Merunowicz.

Z Towarzystwa rolniczego w Krakowie: Karol Czech, Dr. Juliusz Leo.

Z Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie: Mieczysław Onyszkiewicz, Dr. Tadeusz Skałkowski.

Z Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie: Stanisław Brykczyński, Wincenty Gnoiński.

Z Konsystorza Metropol. obrz. łac.: ks. kanonik Andrzej Mazurak.

Z Konsystorza Metropol. obrz. gr. kat.: ks. Emil Biliński.

Z Konsystorza Metropol. obrz. ormiańskiego: ks. Jan Szymonowicz.

Z Konsystorza Bisk. obrz. gr. w Stanisławowie: ks. kanonik Leon Turkiewicz.

Z Konsystorza Bisk. obrz. łac. w Przemyślu: ks. Antoni Koleński.

Z Konsystorza Bisk. obrz. gr. w Przemyślu: ks. Michał Mryc.

Z Konsystorza Bisk. w Tarnowie: ks. Dr. Adam Kopyciński.
Z Konsystorza ksiązęco-biskupiego w Krakowie. ks. Prof.
Dr. Bilezewski.

Zastępca (z wyboru Walnego Zgromadzenia)
Mikołaj hr. Rey.

Kancelarya.

Kierownik biura: Zielonka Ludwik.
Koneypieni: Dudrewicz Zygmunt, Korosteński Zygmunt i Podbielski Tadeusz.
Lustrator gospodarstwa: Gawarecki Zygmunt.
" " Mielecki Karol,
" " Korol Bazyli.
" " Neustein Feliks.
Redakcyę „Przewodnika Kółek rolniczych“ objął z dniem 1. stycznia 1894 adwokat dr. Jan-Kanty Steczkowski, „Przewodnik Kółek rolniczych“ wychodzi od 1. stycznia 1894 zamiast raz na miesiąc — co drugi tydzień.

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych we Lwowie.

wysła w życie 4. marca 1888 na podstawie statutu wydanego przez Wydział krajowy 21. lutego 1888 do l. 3.481 w myśl uchwały Sejmu z d. 19 stycznia 1888.

Skład komisji:

Przewodniczący: Książę Sanguszko Eustachy, marszałek krajowy, zastępca przewodniczącego: hr. Dzieduszycki Włodzimierz, książę Czartoryski Jerzy, Romanowicz Tadeusz.

Członkowie: Baranowski Bolesław, Chrzanowski Leon, Fedorowicz Władysław, Franke Jan, Laskowski Kazimierz, Michalski Michał, Mochnacki Edmund, Nawratil Arnulf, Rotter Karol, Szczepanowski Stanisław, Weigel Ferdynand, Dr. Wereszczyński Józef, Wierzbicki Ludwik, Zachariewicz Julian, Zgórski Alfred, Zima Franciszek, Zieleniewski Leon, Sekretarz: Starkel Juliusz.

Galicyskie Towarzystwo leśne we Lwowie.

Zawiązane w roku 1878.

(Sprawozdania nie otrzymaliśmy).

Galicyskie Towarzystwo łowieckie we Lwowie.

Prezes: Roman hr. Potocki.

Zastępca prezesa: Stefan hr. Szembek.

Członkowie Wydziału: pp. Hipolit Bohdan, Tadeusz Golejewski-Czarkowski, Zygmunt Dembowski, Józef Glanz, Andrzej ks. Lubomirski, Stanisław Matkowski, Edward Oczosalski, Juliusz Starkel, Franciszek Szczerbicki, Stefan hr. Zamoyski, Edward Ziegelbauer i Władysław Zontag, sekretarz Towarzystwa.

Prawo bartne.

Przyczynek do Historji pszczelnictwa.

J. Lelewel, z powodu rozprawki swojej *Pszczoły i bartnictwo w Polsce*, zamieszczonej przez Mikołaja Witwickiego w dziele *Pszczelnictwo krajowe*, (Warszawa, 1829. t. I.) uskarżał się, że w niej »nie znalazło rozpatrzenia prawodawstwo Niszczyckiego«. Pomimo to jednak, we dwadzieścia lat potem, wydając tę rozprawę w Poznaniu u Żupańskiego, ani słówka *Prawu bartnemu* K. Niszczyckiego nie poświęcił, a zacytował raz (str. 20) — zacytował błędnie. Oczywiście rzecz, że *Prawa bartnego* nie znał¹⁾.

Każdy, kogo Historia rolnictwa w Polsce interesuje, a w szczególności Historia pszczelnictwa, musi z *Prawem bartnym* zapoznać się dokładnie. Zapoznanie się będzie tem konieczniejsze, im ktoś, bardziej rozmiłowany w przedmiocie, zechce go badać samodzielnie. Jedyny krótki lecz gruntowny i źródłowy zarys Pszczelnictwa w Polsce znajdzie czytelnik w cytowanej pracy niezmordowanego J. Lelewela. Korzystali z niego wszyscy, kto tylko kiedykolwiek Historji Pszczelnictwa dotknął, ale nie można było tam znaleźć tego, czego u Lelewela nie było. Tem »czemś« była samodzielna autonomiczna gmina bartnicza.

Do XVI. wieku prawodawstwo polskie i litewskie, dotyczące pszczelnictwa działało w całej sile. Już za Mieczysława Starego prawodawstwo usiłowało regulować nieprawidłowy stosunek posiadaczy barci do właścicieli lasów, bądź króla, bądź prywatnych, o czem z Kadłubka dowiedzieć się można. Kazimierz Wielki wciągnął pewne artykuły, dotyczące bartnictwa, z Wielkopolskiego

¹⁾ Krzysztof Niszczycki, który Prawo bartne etc. po raz pierwszy wydał, pisał się Starostą Przasnyskim i Ciechanowskim, a miasteczko Przasnysz uczynił punktem dośrodkowym »Jurzydykeji Gminu bartnego«. Słowo tedy należy się wyjaśnienia w tym względzie. Właściwie Niszczycki powinien by się był pisać Starostą Ciechanowskim, gdyż miasteczko Ciechanów było Starostwem grodowym w Ziemi Ciechanowskiej (patrz Baliński i Lipiński Staroż. Pol. I. str. 515.), Przasnysz zaś star. niegrodowym (ibid. I, 523) czyli starostwem »bez jurzydykeji« (Wł. Łubieński. Świat we wszystkich swoich częściach str. 395, patrz Wojew. Mazowieckie). M. Baliński powiada, że jurzydykeja starościńska przeszła do K. Niszczyckiego w r. 1580 (ib. 516), tymczasem widać z tytułu Prawa Bartnego, że Starostą był już w roku 1559.

statutu do Wiślickiego, Jagiełło Kazimierzowskie statuta rozszerzył. Na Mazowszu przepisy ściągnące się do właścicieli barci jeszcze dokładniej były rozwinięte. Na Podlasiu sprawy bartne podlegały sądom ziemskim i Starości. Na Litwie *Ustawa ekonomiczna* zastrzegła daniny miodne na rzecz kniazia, rozdając prawo »uchodów bartnych« wszystkim.

Prawodawstwo więc, że tak powiem, polityczne, państwowe zajmowało się ciągle bartnictwem do połowy prawie XVI. w., ale tylko z punktu jurydycznego. O tem, czy istniała gmina bartna autonomiczna i jaka mianowicie — nic nie wiedzielibyśmy, gdyby nie *Prawo bartne* K. Niszczyckiego. Stare, przedpaństwowe porządki organizacyi gminnej istniały jeszcze wszędzie, jako resztki prawa obyczajowego, na które prawo państwowe albo uwagi nie zwracało żadnej albo walczyło z niem zawzięcie i uporczywie. Wiemy n. p., że ku końcowi XVI. w., kiedy forma własności ziemskiej indywidualnej zwyciężyła ostatecznie, kiedy własność wielka, latifundia, wytworzyła nową organizację gospodarstwa wiejskiego, przechodząc od systemu kolonizacyjnego i czyszowego do systemu folwarcznego z zaczątkami gospodarstwa parobczanego, na Litwie, w głuchych zakątkach Wołyńia, w dawnym powiecie Owruckim, a nawet na Polesiu kijowskim istniały niepodzielne władania ziemią (siabry) a obok sądów królewskich funkcjonowały sądy kupne v. kopne (kopa), jako pozostałości dawnej organizacyi gminnej¹⁾.

Taką szczątkową gminą, przeniesioną w Jagiellońskie czasy, była gmina bartna czyli bartnicza, której ustrój poznać możemy jedynie na podstawie *Prawa bartnego* K. Niszczyckiego.

Czemże właściwie jest to prawo i skąd się ono wzięło?

Gdyby nie Krzysztof Niszczycki, starosta Przasnyski i Ciechanowski, nicbyśmy może nie wiedzieli ani o gminie bartniczej tworzącej niejako państwo w państwie, żyjącej życiem zupełnie samodzielnem, ani też o prawie bartnem. Niszczyckiemu przyszła myśl zebrać stare i odwieczne zwyczaje, któremi rządził się Kurpie trudniący się bartnictwem; obłókł on te zwyczaje, nazywane przez Kurpiów »prawem« w pewną formę, dodał istniejące formuły jurydyczne i wydał to wszystko jako *Prawo bartne*²⁾. Słusznie mówi W. A. Maciejowski w *Historji włościan*, że i te ułamki dawnego obyczajowego prawa winni jesteśmy wyjątkowej miejscowości leśnej, lichej glebie, która z jednej strony skłaniała ludność wiejską do korzystniejszego zatrudnienia bartnego, z drugiej przez odosobnienie, przez oderwanie się zupełne od gminy rolniczej, dała możność utrzymania rządów autonomicznych aż

¹⁾ Archiw. I. Z. R. Część IV., tom I. str. 13, 57, 75, 167, 186, 374 i inne.

²⁾ Prawo bartne bartnikom należące, którzy według niego sprawować się i sądzić mają, jako się niżej opisze do Starostwa Przasnyskiego, przez Wielmożnego Imci Pana Krz. Niszczyckiego, Przasnyskiego, Ciechanowskiego Starostę etc. Pana Miłociwego postanowione. In Anno Domini 1559.

do czasów jagiellońskich, kiedy ułamki tego prawa spisane zostały ¹⁾).

Bartnicy nietylko zadowalali się w zupełności swoim »prawem«, ale nawet przestrzegali pilnie, ażeby poza sądy bartne żadne inne w sprawy ich i spory nie wdawały się. »Apelacya — mówi *Prawo bartne* — nigdzie indziej jedno ad edictum sądu pana Starosty Przasnyskiego ma być dopuszczona, a tam w onej sprawie *distinctivam sententiam* ma otrzymać; a dalej apelacya nie ma być dopuszczona, gdyż u dworu Prawo bartne z trudna kto wie, kto zaś tego świadom, zrozumieć ma, że ani Majdeburkskim, ani prawem ziemskim ale *ex antiquo usu* prawem bartnicy sędzić się zwykli«.

Idąc za prawem naturalnego postępu i rozwoju, należałoby przypuścić, że wszelkie dobra nie wyprodukowane pracą ludzką lub nie ulepszone przez nią, były wpierw »niczyje« zanim się stały własnością powszechną, a następnie osobistą — jednostek lub państwa. Do takich dóbr należały: ziemia, lasy, wody. Nie mamy bynajmniej zamiaru badania tego procesu ekonomiczno-społecznego, który wywoływał powolne przeobrażanie się dóbr wolnych na rozmaite formy własności, chociaż wspomnieć muszę nawiasem, że proces ten, o ile on odbywał się na ziemiach późniejszej Rzeczpospolitej, prawie badany nie był. Mówię jednak o nim dlatego, że jedynie za pośrednictwem tego procesu można genezę »prawa bartnego« wytłumaczyć. Herodot, powtarzając powieści Traków, utrzymywał, że za Dunajem taka mnogość pszczół się znajduje, że życie ludzi staje się niemożliwym ²⁾). Jako mieszkaniec południa, nie wierzył jednak, ażeby się to dzieć mogło. Dzieła się jednak. Pisarze obcy i nasi kronikarze zostawili świadectwo niezbite. Gall, w początkach XII. w. piszący, powiada, że już wówczas w Polsce były »lasy miodne« — *silva melliflua* ³⁾ — a *Ruska Prawda*, wcześniejsza od Galla brała w opiekę »brt« ⁴⁾). Nie mnożę przykładów, bo nie piszę historii pszczolnictwa.

Nie ulega przeto wątpliwości, że pszczelnictwo istniało pod formą bartnictwa, a zatem że pszczół hodowane były w lasach — czyich? Najprzód »niczyich«, następnie królewskich i książęcych, wreszcie prywatnych — bojarskich, szlacheckich, kościelnych. Zmieniał się przeto stosunek hodowców, bartników do właścicieli lasów, a równocześnie modyfikować się musiało obyczajowe prawo bartne, przystosowując się do prawa powszechnego, obowiązującego. Istniało ono »z dawnych czasów i przodków starych, dawnych jeszcze na początku nastania urzędów — za uchwaleniem gminu wszystkiego przasnyskiego«. Tak mówi *Prawo bartne* o rokach bartnych Przasnyskich; skoro jednak były roki, eo ipso istniało i prawo.

¹⁾ Hist. włościan. Czytaj o tem bałamutny wykład od str. 52 począwszy.

²⁾ Herodota Dzieje. Przekł. A. Bronikowskiego str. 341.

³⁾ Monum. pol. historica I., 395.

⁴⁾ Ant. Mon. juris slovenici str. 23.

Organizacya gminy bartnej. Bartnicy, należący do juryzdykcyi bartnej, sami siebie nazywali *gminem* i stałą siedzibę mieli we wsiach, otaczających puszcze Przasnyską i Ciechanowską. Z natury rzeczy trudnili się rolnictwem, ale bliskość puszczy i jezior umożliwiła im prowadzenie gospodarstwa pszczelnego i rybnego, nie na własnej jednak ziemi, lecz w borach i jeziorach, wchodzących do starostwa Przasnyskiego i Ciechanowskiego.

Za prawo używania bartnicy obowiązani byli składać „prowent“ do starostwa Przasnyskiego, zwany *nadstawą* tj. od boru po *rączce miodu* i pieniędzy według starodawnego zwyczaju co nazywają *Izunowe*¹⁾. Głuche określenie należnego prowentu „od boru“ dowodzi, że nie brano w rachubę ilości posiadanych barci. Do tego przedmiotu wrócimy jeszcze później. Dawniej bartnicy oddawali „nadstawę“ corok na innym miejscu. Było to uciążliwe dla starostwa i dla bartników. K. Niszczycki postanowił ażeby każdy swoją nadstawę osobiście przywiózł na dzień św. Michała do swojej wsi, na miejsce naznaczone, dokąd, dla odebrania prowentu, przysłano osobnego urzędnika.

W zamian za składaną „rączkę miodu“ jakoteż „izunowe“, bartnikom przysługiwało prawo użytkowania boru, mianowicie: prawo zadziaływania barci w sośninie lub dębinie, używanie sianożęci, łowienie ryb. Zadziaływanie barci²⁾ dozwolonem było każdemu bartnikowi, należącemu do »juryzdykcyi bartnej« z tem zastrzeżeniem ażeby nie włóczyli się po puszczy, lecz żeby każdy który »dziać tygodni barcie wolno było innemu dodziać na własny pożytek, oświadczywszy się jednym bartnikiem. Z tego wnosić można że sam akt »zadziewania« był poniekąd wstępem do tytułu własności, do zwiększenia poniekąd swego boru, będącego częścią puszczy. Bartnik, który rozpoczynał zadziewanie a nie kończył popełniał niejako nadużycie, bo stawał się używalnikiem dużego obszaru lasu kosztem właściciela puszczy. Prawo bartne zapobiegało temu.

Co do używania sianożęci, każdy miał prawo do tej tylko

¹⁾ Jaką miarą była rączka — dziś określić nie możemy dokładnie. Miara ta była w powszechnem użyciu u bartników, i pod tą nazwą do prawodawstwa weszła. Ale dlaczego nazywała się »rączką«? Wiadomo, że bartnicy ażeby dostać się do barci posługiwali się »powrozem bartnym«, »leziwem« czyli drabinką sznurową, gdyż barć była położoną wysoko. Miód przeto podbierano do naczyń, które dałoby się wygodnie w jednym ręku utrzymać i bez trudu spuścić. Naczynia takie, jednostajne u wszystkich bartników, musiano nazywać rączką, skąd jako miara zwyczajowa, lokalna przeszła do prawa pod formą daniny. Pieniężny dodatek »izunowe« niczem innym nie był jak tylko daniną na kościół, na światło, zwał się poprzednio »jezusowe«, a następnie w ustach ludu, jak wiele innych wyrazów skoszlawiony został i w formie zepsutej wszedł do Prawa bartnego.

²⁾ Dziać, zadziaływać — oznacza poprostu dłubanie barci; stąd pochodny wyraz *dzień* — używany niekiedy w powyższem znaczeniu.

łąki, którą w obrębie swego boru posiadał, gdyż stanowiła ona niejako część jego posiadłości. Używanie stawów lub rzeki przysługiwało wspólnie wszystkim bartnikom w zakresie sąsiedztwa z borem. Być może, że istniały w tym względzie jakieś prawa obyczajowe, w kodeksie Niszczyckiego nic jednak o tem nie ma. Wiemy tylko, że wolno było bartnikom posiadać bez przeszkody czółna własne i zapewne narzędzia rybackie, gdyż w tym względzie prawo bartne przestrzegało poszanowania cudzej własności.

Nie każdy mógł być przyjętym do korporacji bartników, czyli wyrażając się językiem XVI w. — »do jurydykcyi bartnej gminu«. »Gdyby kto był z bękartów spółdony — powiada *Prawo bartne* — albo bękart sam albo po rodzicach jego zła sława była, takowy nie ma być przyjęty między bartniki. Wszak kłokol, zielsko, oset z wszelakiego zboża wyrrywają, aby było czyste, tak też przestrzegać należy, ażeby bartnicy złodziejów i bękartów między sobą nie mieli«. Urzędnicy bartni, o których niżej będzie mowa, obowiązani byli wiedzieć, skąd jest przychodzeń, ażeby »świadców miał i metrykę przed sądem prezentował«. Kto zaś do gminy bartnej przyjętym został, musiał złożyć przysięgę wierności i posłuszeństwa staroście bartnemu, sądowi i jurydykcyi bartnej; zobowiązywał się także przysięgą »nie wyjawiać tajemnic pospolitych, a takich, które są prawu bartnemu użyteczne« — przedewszystkiem.

Sądownictwo w gminie bartnej. *Prawo bartne* K. Niszczyckiego jest niezmiernie ważnym zabytkiem dziejowym, nietylko dla bartnictwa, lecz w ogóle dla badaczy dawnego, przedpaństwowego ustroju społecznego, istniejącego na ziemiach dawnej Rzptej. Oprócz ustaw, które w danej chwili dziejowej były obowiązującymi, mamy w niem wskazówkę o istnieniu innych sądów. »Bywał ten zwyczaj« — powiada *Prawo bartne*, — że Starosta bartny sam własną wolą i władzą sąd zwoływał — w miarę potrzeby, a sędziowie tacy przysięgi nie składali, »gdyż onym ludziom starodawnym wiele się wierzyć godziło«. Czemże właściwie były owe starodawne sądy? Niczem innem jak tylko sądami kopnemi v. kupnemi, z których jawną działalnością spotykamy się na Polesiu kijowskim, a których szczątki pozostały jeszcze w *Stytucie litewskim*¹⁾. Prawodawstwo owoczesne nie uznawało prawowitości takich sądów, walczyło z niemi, pociągało niekiedy do odpowiedzialności strony, uznając np. wyroki śmierci sądów kopnych jako zwyczajne morderstwo. Pomimo to sądy owe czyniły zadość potrzebom ludności miejscowej, która nie chciała uciekać się do kosztownych sądów królewskich lub starościńskich. Do poziomu istniejącego państwowego prawodawstwa starał się K. Niszczycki doprowadzić obyczajowe prawo bartne. Zniósł przeto sądy kopne, motywując tem, że »większe

¹⁾ Niezależnie od cytow. Arch. I. Z. R. cz. IV. t. I., czytaj St. litew. Roz. IV. art. 5. §. 3, art. 66, art. 70 §. 1

rzeczy w sądzie ziemskim o grunty szlacheckie przez dwie osoby t. j. Sędziego i Podsędka bywają odprawowane».

»Jurydykcyca gminu bartnickiego« składała się przedewszystkiem ze Starosty Przasnyskiego, który był jej opiekunem, obrońcą i najwyższym sędzią. Apelacya od sądu bartnego kończyła się na Staroście Przasnyskim.

Dla przestrzegania spraw bartnych bywał wybierany *Starosta bartny* zwany w ustawodawstwie polskiem *Starostą miodowym*. Tacy starostowie miodowi v. bartni (capitanei mellis v. mellicidarum) pełnili funkcję gospodarza, naczelnika gminy. Według *Prawa bartnego*, stosownie do zwyczaju starodawnego, Starosta bartny miał być rodu szlacheckiego, osiadły, sławy dobrej, własne bory mający, który przysięgę składał „Staroście Przasnyskiemu i wszystkiemu Gminowi jurydykcyi bartnickiej“ i dopiero po złożonej przysiędze konfirmowany bywał przez Starostę Przasnyskiego.

Sędziego i podsędka Gmin obierał, przedstawiając Staroście Przasnyskiemu po dwóch kandydatów, z których jednego na urządzie Sędziego i podsędka konfirmował Starosta, a wybranemu nie wolno było uchylić się od urzędu pod karą 14 grzywien. Obydwa składali przysięgę wierności na ręce „Starosty Przasnyskiego i Gminu Jurydykcyi Bartnej“. Do pomocy im dodany bywał Pisarz, nieprzysiężony, ponieważ działał pod okiem Sądu. Gmina posiadała własne archiwum — „Księgi bartne“ — w których zapisywano transakcye kupna, sprzedaży, zamianek, słowem wszystkie sprawy „jurydykcyi bartnej“ dotyczące. Według „zwyczaju starodawnego“ archiwum przechowywało się u Starosty Bartnego, w skrzynce warownej, kupionej za złożone przez bartników pieniądze, klucz zaś od skrzynki znajdować się był powinien u jednego z wybranych na ten cel urzędników.

K. Niszczycki, wprowadzając gdzie można było formuły jurydyczne istniejące, a usuwając niezgodne z nimi zwyczaje, w myśl tę otoczył sąd większą niż dotychczas powagą. W sądzie bartnym — powiada *Prawo bartne* — uczciwość ma być zachowana, to znaczy, że do stołu wolno było zasiadać tylko »ludziom statecznym«, takim którzy istotnie dla sądu się tylko zeszli. Nie wolno im było nad powodną i pozwaną stroną żadnych uwag niepotrzebnych czynić, ani też gwaru podnosić. Sąd obowiązany był »sądzić na trzeźwo«. »Bywał zwyczaj dawny a niepożyteczny w sądzie bartnym, że bartnicy opiwszy się do sądu schadzali, a nie mieli tego sobie za prawo, żeby wprzód beczka piwa na ramach nie była wystawiona; popiwszy się, gwar wielki czynili tak, iż ztrudna było sądowi stron wysłuchać i dekret ferować«. Zwyczaj ten przez Starostę Przasnyskiego przy kodyfikacyi prawa bartnego usunięty został.

Do posług sądowych wybierany był Podstaroście czyli Woźny przez Starostę Bartnego, zaprzysiężony, którego powinnością było pozywać, relacye w sądzie czynić, widzenia (sprawdzenia na gruncie) odprawować, retenta bartne wybierać, mostów pilnować

etc. Przysięgę składał Podstarości »Wszystkiemu Gminowi Juryzdykcyi bartnej« — jak Sędzia i Podsędek.

Sąd w całym swoim składzie t. j. Starosta bartny, Sędzia i Podsędek przed Sądem bartnym był odpowiedzialny. Starosta bartny »w sprawach borowych« tj. jeśli był pozwany o krzywdę w drzewach, łąkach etc. podlegał sądowi bartnemu, wszakże na swoje miejsce obowiązany był »inszą personą zasadzić«. W innych sprawach odpowiadał ex officio przed Starostą Przasnyskim. To samo ściągało się do Sędziego i Podsędka. Pozwani odpowiadali osobiście lub wyręczywszy się zastępcą.

Roki bartne Przasnyskie odbywały się w dwu miasteczkach: w Przasnyszu na dzień czwartkowy i Ciechanowie — wtorkowy. Trwanie ich bałamutnie określa *Prawo bartne*. »Roki walne, wedy starożytnego obyczaju i ustawy w Przasnyszu, na każde święto św. Wojciecha bywały sądzywane, na których apellacye z sądów potocznych tak Ciechanowskich jak i Przasnyskich bywały dopuszczane«.

Oprócz omawiania kar za różne drobne przewiny, jak: zabranie cudzego siana, porąbanie sośni, obcięcie jej albo spalenie, wzięcie czółna, spalenie stanu (zabudowania pasieczne) etc., *Prawo bartne* dużo miejsca poświęcało stosunkom z prawa cywilnego wynikającym. Pierwsze miejsce zajmują tutaj sprawy spadkowe.

Zasadą prawa spadkowego bartnego była maxyma: że »białogłowa dziedziczyć na boru nie może, a to dla spustoszenia boru, bo na bór potrzeba gospodarza nie gospodyni, względem roboty, których borów i robót Starosta bartny przestrzegać ma«. W tym artykule tkwi, można powiedzieć, istota prawa bartnego, zreformowanego i skodyfikowanego przez K. Niszczyckiego. Im gorzej pod względem gospodarskim bór jest prowadzony, tem mniejszą nadstawę otrzymuje Starosta. Względy więc czysto ekonomiczne kierowały prawem spadkowym.

Bartnicy, zadziawszy pewną ilość barci i płacąc umówioną nadstawę z tytułu używalności, stawali się niejako właścicielami boru. Bór jednak, jako część puszczy, był własnością królewską, nie mógł być przeto zupełną własnością bartnika. Starosta miał prawo usunąć z boru, a bór oddać w posiadanie innego, bartnika nieuczciwego lub szkodliwego, czego nie miałby prawa uczynić, gdyby bór był bezwzględną własnością bartnika. Posiadanie więc boru było rodzajem własności niezupełnej, aczkolwiek prawem dziedzictwa, zastawu, zamiany mogło nie tylko swobodnie lecz pod opieką *Prawa bartnego* z rąk do rąk przechodzić. Do bartnika należało drzewo zadziane i zadziać się mogące, bór, ziemia zaś, na której bór wwrastał, była własnością innego. Prawem dziedzictwa przechodziły na innego właściciela drzewo, barcie, bór, łącznie z prawem używalności, ziemia pozostawała przy faktycznym właścicielu.

Bór po bartniku, umierającym bezdzietnie przechodził »prawem przyrodzonym« w połowie na najbliższą linię krewnych

męża, w połowie zaś na krewnych żony z tem jednak zastrzeżeniem, iż linja męża obejmowała w posiadanie cały bór, obowiązuąc się spłacić połowę żony »wedle przyjacielskiej ugody«. Wdowa, po mężu otrzymywała część równą z dziećmi, gdyby zaś dzieci nie miała, brała połowę — nie na to jednak »aby na niej wiecznie dziedziczyła«, lecz żeby przez »skład«, sądownie uczyniony, mogła ustąpić swoją część najbliższej linii męskiej. »Dziewka«, mająca po rodzicach własny bór dziedziczny, idąc zamąż, w osobie męża otrzymywała tylko opiekuna, gospodarza do boru, który nie miał jednak prawa bez pozwolenia żony ani sprzedawać boru, ani zamianków czynić. Po śmierci jej, mąż miał tylko równą część między dziećmi, a jeżeli dzieci nie było »połowicę boru«; drugą połowę drogą »składu« czyli ugody dobrowolnej mógł otrzymać — zawsze w myśl zasadniczą prawa, że »na bór potrzeba gospodarza nie gospodynii«.

Sierotom sąd z urzędu naznaczał opiekuna, który musiał w borze pracować, prowenta królewskie płacić i sierotę chować, a gdyby sieroty chowały się u kogo innego lub służbą się trudniły, musiał na ich korzyść pewien umówiony czynsz dzierżawny płacić i przynajmniej „po dziesięciorgu“ drzewa co roku zadziwiać, aby bór nie pustoszał. Opiekun, aż do dojścia dzieci do pełnoletności nie miał prawa boru sprzedać, zamieniać, zastawić, ani żadnej części jego, chociażby to było najlepszym interesem. Długi, ciężące na borze nieletnich dzieci, obowiązany płacić opiekun, a dopiero po dojściu ich do pełnoletności rachunek załatwić.

Zapisy sprzedaży, darowizn, zamianek sąd obowiązany był przyjmować od każdego, z wyjątkiem „nie letnych“ i dzierżawców z zastrzeżeniem zwykłych formalności. Zamianki, uczynione w sądzie bartnym, „bądź lasem zupełnym, bądź drzewem bartnym albo też łąkami“, trzymane będą na prawie własności, bez »wwiązania« jednak.

Dawniej, według „starodawnego zwyczaju“, istniało prawo zawieszenia używania własności, wtedy mianowicie gdy „bartnik bartnika zapozwał o własność albo też o jaką bliskość boru, albo też o jakie gwałtowne rzucenie na drzewo ze pszczołami“. Takie sporne posiadłości nazywano „okleki“. Przyczyniało się to niezawodnie do niszczenia boru. „Gdy strony między sobą prawo wiodły, wtenczas złodzieje w okleki“ — powiada *Prawo bartne*¹⁾. Krzysztof Niszczycycki osobnym dekretem usunął powyższe postępowanie, nakazując Starościu bartnemu zesłać na grunt sporny Podstarościu „a pszczoły, o któreby strony zaczęły prawo ze sobą klecić i oklek do rozparcia prawnego przy sobie chować, a po rozparciu komu należy oddać“.

¹⁾ Oklecić — tyle znaczy co zamknąć; stąd oklekami nazywano posiadłości z zamkniętym prawem używania. Ponieważ jednak klecić ma znaczenie inne: robić, czynić, »prawo klecić« — stąd oklekiem nazywano posiadłość sporną. Istota znaczenia tego wyrazu pozostaje niezmienną.

Pominąwszy kary za rozmaite przewinienia, nic w sobie nie zawierające charakterystycznego, zastanowić się musimy na karze śmierci. Złoczyńcę wtedy dopiero karano śmiercią, gdy go „zastano, a on obyczajem złodziejskim wydzierałby cudze pszczoły“. Gdy poszkodowany sam lub przy pomocy innych przytrzymał go zdołał — wówczas skazywano go na gardło; jeżeli zdołał uciec, a dwaj lub trzej bartnicy widzieli go robiącego szkodę i uciekającego, unikał wprawdzie wtedy kary śmierci lecz był dziesięciu grzywnami karany i z puszczy na wieczne czasy wywołany, pod groźbą stracenia gardła.

Gdy złodziej bartny, zasługujący na karę śmierci, był pojmany, wówczas Podstarościowie bartni zwoływali wszystkich bartników i sąd bartny obojga miasteczek i całą sprawę rozważano wspólnie. Na tem jednak nie poprzestano. Wołano jeszcze do pomocy „Sąd prawa Majdeburskiego“ najbliższego miasteczka i dopiero wtedy dekret ferowany obwołany był przez Podstarościęgo. Dla wykonania wyroku przez powieszenie sprowadzono z najbliższego miasteczka „mistrza alias kata“. Gdyby jednak w pobliżu nie było go, sami bartnicy obowiązani byli „zdrajcę i złoczyńcę zgubić“. Na znak uznania słuszności kary śmierci i wspólności gminnej, obowiązani byli wszyscy za powróż, na którym miał wisieć złoczyńca, rękoma ująć; dla wykonania zaś dekretu wybierali z pośród siebie dwóch¹⁾, którzy „nie mają się wymawiać i bronić, bo im to szkodzić nie może ani przed Panem Bogiem ani też na sławie“. Któryby z bartników obecny przy egzekucji nie był, uważany był za współwinnego ze złoczyńcą, podlegał karze śmierci i konfiskacie boru, który Jurydykcyja bartna, odebrawszy jego potomkom, sprzedawała innemu, pieniądze zaś szły „do skrzynki“ czyli do wspólnej kasy Gminy bartnego. Gdyby kto wymawiał tym, którzy złoczyńcę wiązali, przekonany prawem, obowiązany był dać funt srebra i złota — połowę sądowi bartnemu, połowę — stronie.

Tak Gmina bartna broniła się od złodziei pszczoł.

Prawo pomorskich bartników było jeszcze surowsze. Złoczyńcę wydzierającego pszczoły, wyprówszy wnętrzości, przybijano je do drzewa i oprowadzano aż się wszystkie wysnuły! Wspomina o takiej karze także Klonowicz w *Worku Judaszowym* z właściwem sobie oburzeniem.

Gospodarstwo pszczolne w gminie.

Sposób prowadzenia gospodarstwa pszczolnego w borach Mazowieckich, o ile on objawia się w *Prawie bartnem* K. Niszczycyckiego, można uważać za typowy nie tylko dla całej Wielkopolski, obfitującej w lasy, lecz także dla Litwy i Podlasia, a poniekąd i Wołynia, gdzie dostatek lasów pozwalał bartnictwu rozwijać się. Tam gdzie szczątki jego istnieją dziś jeszcze, na Polesiu

¹⁾ Lelewel w cytowanej broszurze powiada błędnie, »że winowajcę na szubienicę wszyscy obecni razem wspólnymi siłami ciągnąć obowiązani byli«. stronica 20.

Kijowskiem i Wołyńskiem, prawie niczem nie różni się ono od tego typu gospodarstwa bartnego, jaki możemy odtworzyć z ułomków prawa pospolitego i obyczajowego, pozostałych z przeszłości. Zmienił się stosunek bartników do właścicieli lasów i zmieniać się musiał ustawicznie w miarę zmieniających się warunków posiadania w ogóle, ale zwyczaj bartne pozostały te same. Warunki produkcji naturalnej, dzikiej zdolne są produkcyę tę doprowadzić do wysokiej skali materialnej albo zniszczyć zupełnie, jeżeli nie będą odpowiadać potrzebnym wymaganiom; ale w warunkach takiej produkcji braknie popędu do postępu. Sprawdza się to na bartnictwie. Wieki całe pozostało ono tem czem było z chwilą, gdy poraz pierwszy zanotowano chów bartny z uwagą, „tak z dawna bywało“. Postęp rozpoczyna się dopiero, gdy pszczoły sprowadzono z barci do pasiek, z borów i puszczy do ulów. Ale o tem na innem miejscu mówić wypadnie.

Pisząc o borach, w których barcie umieszczano, wyjaśniliśmy jaki zachodził stosunek między bartnikiem a właścicielem puszczy. Dodać należy, że stosunek taki istniał niezawodnie na całym leśnym obszarze Polski nietylko w królewskich lecz w borach prywatnych — szlacheckich, księżowskich i pańskich. Jednakowe warunki wytwarzają jednakowe położenie rzeczy. Bartnicy nie mieli prawa inaczej użytkować drzewo jak na barcie. Nie zapominajmy, że bartnik miał tylko prawo używania boru na swoje rzemiosło, to było punktem dośrodkowym jego zależności; dziedziczył nie bór, jako las i ziemię, lecz jako skład barci, ściśle mówiąc: barcie były przedmiotem dziedzictwa i prawo używalności. Jest to prawdą niezbitą. W całym *Prawie bartnem* nie ma ani słówka o innem używaniu boru jak tylko pod barcie.

Czemże właściwie był ów „bór“ bartniczy?

Na to pytanie nie dało odpowiedzi ani *Prawo bartne* K. Niszczycykiego ani prawo pospolite, począwszy od kodyfikacyi Kazimierzowskiej. Zdawałoby się, że wyraz „bór“, jako częśćka puszczy, wmieszcza w sobie pojęcie pewnej odrębnej całości, od której „po rączce miodu“ składano nadstawy. Zdawałoby się, że całość ta była ściśle granicami objęta i w granicach tych prawne używanie jej zawarowane, gdyż całość ta, jako bór, nietylko prawem dziedzictwa przechodziła z jednej osoby na drugą, lecz wolno było ją zamieniać, zastawić i sprzedać — jak widzieliśmy. Zadziwanie zatem barci nowych mogłoby mieć miejsce tylko w borze objętym w posiadanie, w którym bartnik w miarę potrzeby nowe zadziwiał, płacił zaś nadstawy nie od ilości barci lecz od „boru“. Jeden artykuł jednak *Prawa bartnego* (O Zadziawkach) przestrzega, aby „bartnicy nie zadziwiali sośniny albo dębiny po puszczy chodząc“, gdyż wolno będzie zadzianą a niedokończoną barć innemu dodziać na własny pożytek. Z tego widać że bartnik mógł zadziwać tam gdzie chciał, a więc jakże rozumieć dziedziczość boru i w jakich granicach? Według tego sądząc,

zdawałoby się, że prawo własności ściągało się wyłącznie do barci zadzianych i znaczonych „znamieniem“, nie zaś do pewnego obszaru leśnego. Być może, że jedno i drugie miało miejsce, tj., że bartnicy posiadali bory, granicami objęte, na własny użytek, a niezależnie od tego zadziwiali nowe barcie, „chodząc po puszczy“, w ten sposób zakładając niejako podwalinę nowego boru.

W puszczech i borach hodowano pszczoły przeważnie w barciach zadziwianych, (dłubanych) bądź w sośninie, bądź dębinie. O innym gatunku drzewa *Prawo bartne* nie wspomina. Jak wyglądała taka barć, jaka była jej wielkość przeciętna — o tem nic nie wiemy. Prawdopodobnie posiadała ona, co do formy, kształt drzewa.

Nie zawsze jednak posługiwano się w borach barciami. Używano uli w kształcie pieńków (śniatek), które przymocowywano do drzewa na odpowiedniej wysokości.

Pasiek, w znaczeniu naszym, w borach nie było wcale. Próbowano jednak przenosić hodowlę pszczół z lasów do zagrody domowej w sposób nie zawsze z prawem zgodny; zbierano mianowicie roje w puszczy i zabierano je do domu. Bronili się przeciwko temu bartnicy fachowi, bo z roju, który z puszczy wyniosą, »żadny bartnik pożytku już mieć nie może«.

Komunikowano się z barciami za pomocą tak zwanego „powrozu bartnego“; jakim on był — z *Prawa bartnego* dowiedzieć się nie możemy. Wiemy jednak, że w innym miejscu — na Litwie, na Polesiu nazywano go „leziwem“, które było niczem innym jak tylko składaną drabinką, używaną do podbierania pszczół.

Przy podbieraniu jakoteż wybijaniu pszczół uciekano się do okurzania rojów, — tak samo jak dotychczas robią we wszystkich prostych pasiekach. Rozmnażanie sztuczne rojów nieznane było, jak i sztuczne hodowanie matek¹⁾.

¹⁾ J. Lelewel przytaczając ustawy mazowieckie z r. 1401 w przekładzie Macieja z Rożana (1450), chwali biegłość bartników, »którzy podejmowali się nietylko zwykłego, pod przepadkiem pni, koło pszczół chodzenia, ale nadto odpowiadali za ich całość i pomnożenie do tego stopnia, iż przy oddawaniu na św. Wojciech powierzonych sobie barci, w każdej, w jakiej obowiązywał rój okazać i zostawić po dwie matki dobre, silne, rojowi własne. Żeby temu zadość uczynić, koniecznie musieli posiadać wiadomość wyprowadzania matek sztucznych«.

Otóż bartnicy tej wiadomości nie posiadali, stwierdzić się ona nie daje nigdzie, żadnym dokumentem dotychczas znanym, twierdzenie zaś Lelewela wynika z nieznamomości pszczelnictwa i z przeoczenia. D w ó c h matek w roju stać być nie może — dziś to już nie jest tajemnicą, a hodowcy, którzy pragną mieć inną, od wypadku, chowają ją w zupełnem odosobnieniu. Artykuł, który zbałamucił Lelewela, brzmi jak następuje: ».... w dzień św. Wojciecha (23. Kwietnia) na każdą rączkę ma wywieść i jawnie ukazać dwoje pszczoły, dobrze godzące, w swoim roju całe«. Odpowiada to dosłownie prawie tekstowi: ».... super quolibet manuale mellis debebit educere et palam demonstrare binas apes vivas et bene valentes in suo examine, alias w roju«. Nie ma tu

Ponieważ bór bywał niekiedy w znacznym oddaleniu ode wsi, a w czasie rojenia się potrzeba było przypilnować rojów, ażeby do innego boru nie uciekły, bartnik przeto miał w borze swój „stan“, budynek sklecony z drzewa, może, jak dzisiaj w pasiekach, chałupę i trochę miejsca pod dachem, gdzie przechowywał potrzebne mu narzędzia do zadziewania barci, leziwo, miał wreszcie jakieś małe gospodarstwo. Sam sobie tam warzył strawę i sam gospodarzył.

Z gospodarstwem pszczelnem łączyło się potrosze inne: jeżeli w borze lub puszczy był staw lub rzeka — bartnik łowił ryby na własny użytek i w tym celu czóno własne trzymał. Łąkę leśną, o ile sam sobie wyczynił, także na własny użytek kosił.

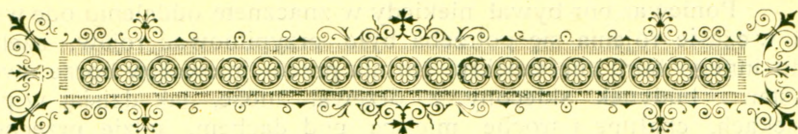
Tak się przedstawiało bartnictwo w puszczy Mazowieckiej, o ile obraz jego da się odtworzyć z *Prawa bartnego*. Dla naszkiecowania tego obrazu nie uciekałem się do innych źródeł, gdyż nie byłoby to już zapoznanie się z jednym z najcenniejszych pomników naszego prawa obyczajowego, lecz historyczny obraz pszczelnictwa w pewnym okresie. Na razie nie było to moim zamiarem. Jakkolwiek usprawiedliwiłem się z tego samym tytułem niejako niniejszej rozprawki, zakończając ją, zwracam jeszcze raz uwagę czytelnika na zakres jej i charakter.

Fr. Rawita-Gawroński.



mowy o matkach, a rozumieć ów artykuł należy w ten sposób, że bartnik po przezimowaniu obowiązany był roje oddać w takiej sile, aby na każde dwie barcie, »na dwoje pszczoły« — »binas apes vivas et bene valentes« — można otrzymać po rączce miodu.

Wiemy dobrze jaką trudność stanowi przezimowanie pszczoł, teraz nawet, gdy uniemy je karmić w razie potrzeby i temperaturę w temniku regulować, a cóż dopiero w owe czasy. Pszczoły v. roje silne, czyli »dobrze godzące« były takie, że dwie barcie przez lato dać mogły »rączkę miodu«.



Nasz eksport i taryfa wywozowa.

»Nie masz z pewnością żadnej części kraju naszego, gdzieby obok ogromnej produktyjności, taki był brak wszelkich środków komunikacyjnych, jak od Bugu pod Krystynopolem za Łopatyn aż prawie pod Brody. Na przestrzeni kilkudziesięciu mil kwadratowych ciągnie się jeden nieprzerwany kawał ziemi najżyźniejszej w najdogodniejszym położeniu klimatycznym, równy, bez bagien, rzek itp. przeszkód. Wsie bogate w ziemiopłody, kolonie kwitnące, produkcyja zboża, wełny, spirytusu, chmielu ogromna. Materiał najwyborniejszy budowlany, to wszystko marnieje ze stratą własną i ze stratą kraju. Bliski Wołyń dostarcza do Stojanowa rocznie kroci tysięcy korey zboża, które nieraz dla złych dróg nie mogą być odstawione do Kamionki lub Lwowa, gniją na składach w Stojanowie. Zupełnie to samo co powiedziano o potrzebie drogi stojanowskiej, stosuje się także do drogi Bełz-Krystynopol, gdyż ta okolica jest dalszym ciągiem równiny północno-żłoczowskiej, gdzie obok ogromnej produkcyi i rozwiniętego przemysłu, brak wszelkich środków komunikacyjnych. Dostępowiedzieć, że jest to sławna ziemia bełzka, której pszenica znaną jest na wszystkich targach Europy«.

Temi słowy motywowała w swem przedłożeniu do Wydziału krajowego, komisya drogowa potrzebę wybudowania kolei w tejszej okolicy.

Dzisiaj przeci ają owe żyzne okolice dwie koleje: kolej Rawa-Ruska-Sokal i kolej Dębica-Nadbrzezie. Spodziewałyby się należało, że koleje te przeryznając okolice równe, bez bagien, rzek, gdzie bliski Wołyń dostarcza rocznie kroci tysięcy korey zboża, które nieraz dla braku odpowiednich komunikacyj gniją na składach, prosperować będą świetnie. Sprawozdania atoli wykazują tymczasem, że kolej sokalska wydaje na prowadzenie ruchu cały przychód, a kolej Dębica-Nadbrzezie wydaje więcej niż ma! Cała produkcyja bełzkiej ziemi nie wystarcza więc do zaprzątnięcia kolei przecinających jej okolice.

Możnaby sądzić, że może dla tego przewóz jest tak mały, że ziemia bełzka potrzebuje do należytego rozwoju gospodarstwa rolnego więcej kolei nad te dwie, które posiada, jakoteż, że taryfa przewozowa jest za wysoka. Jeżeli więc sieć kolei się rozszerzy a cena przewozu spadnie, natenczas gospodarstwo rolne się dźwignie, przemysł się ożywi i handel zakwitnie.

Przed upaństwowieniem kolei naszych i wybudowaniem kolei rządowych, posiadała Galicya 1026 kilometrów kolei, które za przewóz jednej tonny ciężaru do odległości kilometra pobierały po 4 centy. Dzisiaj wzrosła długość kolei naszych do 2846 kilometrów, a cena przewozu spadła od tonny ciężaru przewiezionej do odległości kilometra do niespełna jednego centa.

Sieć kolejowa wzrosła więc prawie w trójnasób, a cena przewozu spadła poniżej $\frac{1}{4}$ części dawnej wysokości. Gospodarstwo rolne się jednak nie dzwignęło, przemysł się nie rozwinął, a handel nie ożywił. Ponawiamy wszakże dzisiaj te same skargi i żale, któreśmy podnosili dawniej, bo rolnikowi źle się dzieje.

Dobrobyt rolnika, jest warunkiem dobrobytu kraju. Zasilając rolnika podnosimy zarobek całego kraju. Rolnika zaś zasilać można, dając mu możność łatwego zbytu zboża, bydła itp. a więc płodów, które produkuje.

Zbyt zaś staje się łatwiejszym — tak twierdzimy — im wywóz jest tańszym. Tani przewóz nie tylko podnosi cenę płodów, ale zniża zarazem cenę kaimitu, mączki Thomasa, karnalitu i innych rzeczy, potrzebnych do melioracyi gruntu.

Prawdziweś twierdzenia, że tani wywóz zawsze podnosi cenę zboża, ilustruje dosadnie następująca tabelka zestawiona na podstawie zapisków urzędu targowego we Lwowie.

Podług tych zapisków płacono we Lwowie:

	w roku 1882	za 100 kilo	pszenicy	9.20	złr.
"	1883	"	"	8.97	"
"	1884	"	"	8.85	"
"	1885	"	"	7.45	"
"	1886	"	"	7.26	"
"	1887	"	"	7.57	"
"	1888	"	"	6.48	"
"	1889	"	"	7.44	"
"	1890	"	"	7.87	"
"	1891	"	"	9.90	"
"	1892	"	"	9.05	"
"	1893	"	"	7.73	"

Cena targowa jest więc obecnie niższą niż była przed 12 laty, podczas gdy płaca robocizny się zwiększyła. Rozwój kolei żelaznych i zniżenie ceny wywozowej, pomimo, że tak jedno jak i drugie nastąpiło w ogromnych, prawdziwie niespodziewanych rozmiarach, nie przyczyniły się więc do podniesienia ceny zboża.

Pomimo to wierzymy, że ceny zboża podnieść się muszą, skoro się obniży taryfę przewozową, i kierujemy całą politykę naszą do domagania się u Rządu zniżenia dzisiejszej taryfy wywozowej.

Podnosimy, że kolej żelazna będąc w rękach państwa lub z publicznego skarbu subwencyonowana, nie jest zwykłym przedsiębiorstwem prywatnym, obliczonym na zyski. Jest ona raczej zakładem publicznym, istnieje dla licznych wyższych celówi utrzymać się musi, choćby własne koszta nie były przychodami weale pokryte.

Wszak budujemy koleje żelazne nie tylko na to, aby ekonomicznie zbliżyć kraje i miejscowości i odbyć dóbr ułatwić, lecz budujemy je często głównie lub nawet wyłącznie dla celów strategicznych.

Budowa kolei zbliża kraje wywozowe, a takim jest Galicya, ku zachodowi i podnosi wartość ziemi i rentę gruntową, obniża cenę przedmiotów dowożonych, wpływa wogóle na stosunki ekonomiczne szerokiej warstw ludności.

Zakład publiczny takiej powszechnej doniosłości — tak twierdzimy dalej — nie powinien być traktowany jak handel kupiecki i o polityce taryfowej, tyle ważnej dla rodzaju całego gospodarstwa społecznego, nie mogą decydować własne koszty przewozu na kolei. U nas w kraju, gdzie wszystkie koleje są w rękach rządu, przeważać muszą wyższe względy polityki ekonomicznej i handlowo-cłowej. Niema wątpliwości, że z ogólnym postępem ekonomicznym dojdziemy z czasem do uznania kolei żelaznych w ręku państwa, za instytucje dobra publicznego, utrzymywane przeważnie kosztem ogółu.

Stoimy więc przy tej zasadzie, że obecna taryfa wywozowa, pomimo znacznego niżenia jakiego doznała, zawsze jeszcze jest za wysoką i uważamy dalsze niżenie taryfy jako talizman, który podnieść zdoła nasze gospodarstwo rolne, wskrziesić przemysł krajowy i ożywić handel.

Mnie się wydaje przecież, że się srodze mylimy, że przyczyną smutnej naszej doli nie jest wcale wysoka taryfa wywozowa, ale że przyczyną złego, gdzieindziej szukać wypadła.

Że wysoka taryfa przewozowa nie może być jedyną przyczyną niskiego stanu ekonomicznego, przekonać się można patrząc na Anglię, która ma najwyższą taryfę przewozu w Europie, a przecież ekonomicznie stoi tak wysoko. Sądzę przeto, że i u nas mógłby się podnieść poziom stanu ekonomicznego, bez obniżania obecnej taryfy wywozowej, gdyby inne przeszkody nie stały na zawadzie.

Przed wszystkim zauważyć muszę, że istnieją okoliczności, w których obniżka ceny, przewozu krajowi żadnych nie przynosi korzyści, nie zniża dla konsumenta ceny towaru, którego nabyć pragnie i producentowi, zbytu nie ułatwia.

Twierdzenie podobne wydać się może dziwaczne, bo jakżeż niska cena przewozu szkodzić może konsumentowi, producentowi lub ogółowi, kiedy wszyscy z niej korzystają? Najlepszym dowodem, że prawdy wypowiedzianej w powyższem twierdzeniu nie poznaliśmy dostatecznie, jest nasza polityka taryfowa, dążąca do bezwzględnego obniżania ceny wywozowej.

Jako przykład, że obniżenie taryfy przewozowej nie zawsze wychodzi ogółowi na dobre, służyć może wzmianka, że gdyby u nas w Galicyi, gdzie wszystkie niemal koleje znajdują się w rękach rządu, zniżono opłatę od przewozu, do granicy własnych kosztów lub przewożono całkiem bezpłatnie, musiano by celem pokrycia niedoboru, wynoszącego w ostatnim razie 45 milionów złr., podnieść podatki.

Dobrodziejstwo wolnego przewozu, z którego korzystają tylko

ci, którzy używają usług kolei, musiałby więc ogół okupywać kosztem 45 milionów guldenów rocznie.

Nie wchodząc w to, czy taki stan rzeczy byłby pożądanym lub nie, wspomnę, że istnieją okoliczności, w których obniżanie taryfy przewozowej tak mało wpływa na cenę towaru, że oszczędność tym sposobem spowodowana, żadnej prawie nie odgrywa roli w budżecie konsumenta.

Jako przykład niechaj służy następujący fakt.

Do Lwowa przywieziono (oprócz małych przesyłek pocztą) w roku 1893, w całości 535.940 kilogramów kawy, i zapłacono za nią 238814 guldenów banknotami. Dostawa jednego kilograma kawy do Lwowa, kosztuje więc 44 centów. W kwocie wynoszącej 238.814 guldenów mieści się jednak cło, wynoszące 222.235 złr. tak, że przewóz, sam kosztuje tylko 16.579 złr. Redukując ceny te, na jeden kilogram kawy, przedstawia się rzecz następująco:

przewóz	3 centy
clo	41 cent.
razem	<u>44 cent.</u>

Kilo kawy płacimy we Lwowie przeciętnie po 2 złr. w tych dwóch guldenach wynosi więc przewóz tylko 3 centy, stanowi przeto tylko $1\frac{1}{2}$ procent!

Gdyby koleje żelazne nie pobierały nic za przewóz kawy, natenczas byłby kilogram kawy tańszy o 3 centy. Przyjmując, że familia konsumuje rocznie 20 kilo kawy, wynosiłaby oszczędność $3 \times 20 = 60$ centów na rok, a więc tak mało, że nie warto o niej mówić, a koleje straciłyby 16.579 guldenów.

Możnaby zauważyć, że familia konsumuje na rok bardzo małą ilość kawy, że więc przykład niedobrano szczęśliwie. Wezmę przeto pod uwagę inny artykuł spożywczy, artykuł, stanowiący główną podwalinę odżywiania. Będę mówił o mięsie.

W aprowizacyi miasta Wiednia odgrywa mięso pierwszorzędna rolę. Przypatrzmy się więc, jak dalece taryfa od przewozu za bydło dowożone do Wiednia, wpływa na tamtejsze ceny mięsa.

Bydło zwożone na rzeź do Wiednia pochodzi przeważnie z Węgier i Galicyi, małą tylko cząstkę całej ilości dostarczają kraje alpejskie.

Podług zapisków urzędu targowego w Wiedniu przywieziono w roku 1892 do Wiednia 27.208 wagonów, w których mieściło się 243.738 sztuk bydła rogatego i zapłacono za przewóz 2,300.974 złr.

Z tego wynika, że:

przewóz jednego wagonu bydła kosztował złr.	84.30
w jednym wozie przewieziono sztuk bydła	8.96
przewóz jednej sztuki bydła kosztował złr.	9.44

Po skonstatowaniu, że przewóz jednej sztuki bydła rogatego kosztuje 9.44 złr. wypada zastanowić się nad pytaniem, ile z tej kwoty wypadnie za przewóz jednego kilograma mięsa.

Na targu wiedeńskim rozróżniają rzeźnicy 3 kategorie mięsa:

przednie, średnie i poślednie. Statystyka uczy, że arytmetyczna średnia tych kategori jest ta, przy której wół waży 535 kilogr.

Z takiego wołu otrzymuje się podług zapisków komisaryatu miasta Wiednia:

mięsa	301 klg.
kości	40 "
łoju	60 "
skóry	44 "
wnętrznosci	45 "
płuca, serce etc.	15 "
krwi	30 "
razem	<u>535 "</u>

Przewóz tych 535 kilogramów kosztuje, jak wspomniano 9-44 złr., skutkiem czego wypada, że przewóz jednego kilograma mięsa do Wiednia, wypada przeciętnie na 1-76 centa.

Do Wiednia dostarczano jednak nie tylko żywego bydła, ale zwożono także i mięso bydła już bitego. W roku 1892 przywieziono 7.405,541 kilogramów takiego mięsa, a zapłacono za przewóz 222.869 złr. Przewóz do Wiednia jednego kila mięsa kosztuje przeciętnie tylko 3 centy.

Obecnie płaci się we Wiedniu za kilo mięsa przeciętnie 83 centów, przewóz mięsa stanowi przeto co najwięcej tylko 3-6% jego ceny targowej. Gdyby przewóz mięsa lub bydła nie kosztował nic, natenczas oszczędzono by na każdym kilo mięsa tylko po 3 centy, a koleje żelazne straciłyby 2,300.000 złr.! Przyjmując, że familia konsumuje dziennie po jednym kilo mięsa, suma oszczędności wynosiłaby niespełna 11 złr. rocznie, znikłaby więc w budżecie rocznym zupełnie.

Że w artykułach spożywczych, zniżanie taryfy przewozowej, ma tylko podrzędną wartość, t. j. że na cenę artykułu bardzo mało tylko wpływa, przekonać się nie trudno.

Taryfę przewozową od bydła zniżano od roku 1877 po 3 kroć, płacono bowiem za przewóz jednego wagonu z bydłem z Suczawy do Wiednia

w roku 1877	202 złr.
" 1881	143 "
" 1894	119 "

Z Czerniowiec do Wiednia płacono

w roku 1877	187 złr.
" 1881	132 "
" 1894	110 "

a pomimoto, cena mięsa nie spadała. Płacono wszakżeż w Wiedniu w roku:

1875	za kilo mięsa przedniego	62	tylnego	73	ct.
1876	"	68	"	78	"
1877	"	70	"	77	"
1878	"	69	"	76	"
1879	"	65	"	77	"

1880	za kilo mięsa przedniego	65	tylnego	79	ct.
1881	"	64	"	80	"
1882	"	67	"	82	"
1883	"	73	"	87	"
1884	"	76	"	90	"
1885	"	70	"	90	"
1886	"	70	"	87	"
1887	"	71	"	90	"
1888	"	70	"	88	"
1889	"	70	"	85	"
1890	"	70	"	87	"
1891	"	73	"	92	"

tak więc, że pomimo zniżki opłaty od przewozu wyroszącej 40% pierwotnej wysokości, cena mięsa nie spadła, ale owszem podniosła się o 25%!

Są to przykłady, które wykazują, jak mało wpływa wysokość taryfy przewozowej na cenę targową, a więc jak mało znaczącem być może obniżenie taryfy przewozowej dla konsumenta.

Jeżeli już istnieją wypadki, w których obniżanie taryfy przewozowej konsumentowi nie wychodzi na korzyść, to z pewnością takich niema, w którychby producent nie korzystał ze zniżenia taryfy — myśli wielu — lecz i ci się mylą, albowiem są wypadki, w których zniżenie taryfy i producentowi na dobre nie wychodzi.

Przed kilku laty domagała się pewna izba handlowa w Niemczech obniżenia taryfy przewozowej drzewa, podnosząc, że wóz drzewa produkowanego w kraju opłaca za każdy kilometr na kolei przebytej drogi 12 centów, podczas gdy wóz naładowany równą ilością takiego samego drzewa produkowanego za granicą, płaci kolei za kilometr drogi tylko 10 ct.

W obec tego faktu, domagała się owa izba handlowa zniżenia taryfy przewozowej do połowy, i zrównania obydwóch taryf ze sobą. Argumenty izby handlowej przemogły. Rząd zniżył taryfę do połowy i postarał się oto, żeby zagraniczna taryfa nie przewyższała krajowej. Taryfa przewozowa wynosiła więc już tylko 6 centów od wozu i kilometra drogi, tak w kraju jakoteż i za jego granicą.

W dwa lata później, domagała się ta sama izba handlowa przywrócenia dawnego stanu rzeczy, gdyż zniżenie taryfy nie wyszło krajowi na dobre.

Rzecz miała się bowiem następująco. Drzewo krajowe miało 50 kilometrów do miejsca zbytu. Wóz naładowany takim drzewem płacił więc za przewóz do targowiska 50 razy po 12 ct., tj. po 6 zhr. Drzewo zagraniczne miało 100 kilometrów do tegoż samego targowiska. Wóz takiego drzewa opłacał przeto za przewóz 100 razy po 10 ct., tj. 10 zhr. Różnica wypadająca na korzyść drzewa krajowego wynosiła przeto $10 - 6 = 4$ zhr. Po zaprowadzeniu taryfy zniżonej, płacił za przewóz do targowiska wóz załadowany drzewem krajowem 50 razy po 6 cent. tj. 3 zhr. Wóz drzewa obcego płacił 100 razy po 6 centów tj. 6 zhr. Różnica na korzyść drzewa

krajowego, wynosiła przeto $6 - 3 = 3$ zhr. obniżyła się więc o całego guldena. Obniżając taryfę, premiowano więc niejako dowóz drzewa obcego, kwotą jednego guldena od każdego wozu.

Starąłem się wykazać, że są okoliczności, w których obniżanie opłaty od przewozu nie leży ani w interesie konsumenta ani producenta. Teraz przejdę do najważniejszej dla nas kwestyi, bo do wyводу, że dla eksportu zboża, we walce konkurencyjnej ze zbożem zagranicznym, wysokość taryfy wywozowej nietylko, że nie odgrywa wielkiej, ale że nie odgrywa żadnej roli. Rolnik wywożący zboże zagranicę, niema więc powodu do ubiegania się o zniżenie taryfy wywozowej skoro na targowiskach walczyć musi ze zbożem zagranicznym.

Że zaś rzeczywiście tak się rzeczy mają a nie inaczej przekonamy się zważając co następuje.

Statystyka uczy, że Niemcy nie produkują tyle zboża ile im potrzeba do wyżywienia się, podczas gdy Galicya produkuje więcej zboża aniżeli spożyć może. Naturalnem następstwem takiego stanu rzeczy jest wywóz pszenicy z Galicyi na targowiska niemieckie.

W tem samym położeniu co Galicya znajdują się także kraje rosyjskie graniczące z nią od wschodu, albowiem i one produkują daleko więcej pszenicy aniżeli potrzebują do wyżywienia się.

Zboże galicyjskie, musi przeto na targach niemieckich, konkurować ze zbożem południowo-rosyjskiem.

Rozchodzi się więc o rozpoznanie warunków w których konkurencyja zboża naszego ze zbożem obcym, staje się możliwą na targowiskach niemieckich.

Z góry już widzimy, że konkurencyja wtedy tylko staje się możliwą jeżeli ceny targowe konkurującego ze sobą zboża, będą jednakowe.

Najniższa cena targowa składa się z kosztów produkeji i kosztów przewozu. Jeżeli więc konkurencyja naszej pszenicy z pszenicą rosyjską ma być możliwą, natenczas koszta produkeji wraz z frachtem, naszej pszenicy niemogą więcej wynosić jak koszta produkeji pszenicy rosyjskiej wraz z jej frachtem do wspólnego targowiska.

Miejsce składu pszenicy produkowanej we wschodnio południowej Rosji jest Odessa. Wspólne targowisko naszej i obcej pszenicy niech będzie Berlin.

Jeżeli 100 kilo pszenicy w Odessie kosztuje tyle co u nas, natenczas różnica cen pszenicy w Berlinie, nie będzie niczem innym jak różnicą frachtu zboża rosyjskiego, między frachtem naszego zboża.

Fracht z Odessy do Berlina, składa się z frachtu z Odessy do granicy galicyjskiej i frachtu od tejże granicy do Berlina podczas gdy nasza pszenica opłaca tylko fracht od wspomnianej granicy aż do Berlina.

Ponieważ taryfa wywozowa na przestrzeni od granicy rosyjskiej aż do Berlina jest jednakową tak dla naszej jak dla psze-

nicy rosyjskiej, więc różnicę w cenach taryfowych w Berlinie, stanowi jedynie tylko fracht płacony za przewóz z Odessy do granicy galicyjskiej.

Na targu berlińskim jest więc pszenica rosyjska o tyle droższą ile wynosi jej fracht zagraniczny (fracht z Odessy do galicyjskiej granicy). Jeżeli więc koszta produkcji pszenicy są w Odesie takie same jak u nas, natenczas pszenica rosyjska nie może konkurować z naszą na targu berlińskim.

Jeżeli zaś Rosya produkuje pszenicę taniej, aniżeli my, natenczas konkurencya obcej pszenicy będzie możliwa, jeżeli różnica kosztów produkcji, spadnie do wysokości frachtu zagranicznego, lub jeszcze niżej.

Z tego wypada, że granicę, począwszy od której pszenica obca konkurować poczyna na wspólnem targowisku z naszą pszenicą stanowi ta różnica, w kosztach produkcji, która równa się frachtowi zagranicznemu.

Jeżeli koszta produkcji mierzymy w guldenach i odnosimy je do ciężaru jednej tonny (1000 kilogramów), taryfę obcą zaś liczymy w centach odnoszące ją do przewozu jednej tony, do odległości kilometra, natenczas znajdem odległość od granicy rosyjskiej z której jeszcze dowozić mogą pszenicę na wspólne targowisko, dzieląc 100 razy wziętą różnicę w kosztach produkcji, przez zagraniczną taryfę.

W Rosyi płaci się obecnie za przewóz jednej tonny pszenicy do odległości kilometra co najwyżej $\frac{4}{5}$ centa. Jeżeli 100 kilo pszenicy kosztuje w Odesie 4 zł., tonna więc 40 zł., u nas zaś 6 zł. tj. tonna 60 zł. natenczas wynosi różnica cen produkcji 60—40=20 zł. a przeto odległość od granicy rosyjskiej z której jeszcze dowozić można z głębi Rosyi pszenicę by konkurowała z naszą wynosi

$$\frac{100 \times 20}{\frac{4}{5}} = 2500$$

kilometrów.

To znaczy, że rosyjska pszenica może być od wspólnego targowiska o 2500 kilometrów więcej oddaloną aniżeli nasza, a przecież cena jej, nie będzie na tymże targowisku wyższą od naszej.

Z Odessy do granicy galicyjskiej mamy tylko 512 kilometrów Pszenica wieziona z Odessy może przeto bardzo dobrze konkurować w Berlinie z naszą pszenicą; czyli innemi słowy: Konkurencya krajowej pszenicy z pszenicą rosyjską staje się pod takimi warunkami niemożliwą.

Gdybyśmy mogli produkować 100 kilo pszenicy po 5 zlr., natenczas wynosiłaby różnica produkcji między Rosją a Galicyą na jednej tonnie pszenicy 10 zlr., skutkiem czego pszenica rosyjska dowożona do granicy nawet z odległości

$$\frac{100 \times 10}{\frac{4}{5}} = 1250$$

kilometrów, z naszą konkurowałyby mogła. Ponieważ Odesa jest od granicy oddaloną tylko o 512 kilometrów, więc widoczna, że

nawet i w takim razie (gdy koszta produkcji naszej pszenicy wynoszą 5 złr. od 100 kilo) pszenica nasza, z rosyjską konkurować nie może.

Dopiero gdybyśmy 100 kilo pszenicy produkować mogli po 4·41 złr., stałaby się konkurencya z pszenicą rosyjską możliwą, bo w takim razie wynosiłaby różnica kosztów produkcji 100 kilo pszenicy $4·41 - 4 = 0·41$ złr. tj. na tonnie pszenicy $10 \times 0·41 = 4·10$ złr., skutkiem czego największa odległość, z której Rosya dowozić może swą pszenicę do granicy Galicyi wynosiłaby

$$\frac{100 \times 4·10}{\frac{4}{5}} = 512$$

kilometrów, a więc właśnie tyle, ile kilometrów O d e s s a oddaloną jest od granicy.

Nadmienić tu wypada, że biorąc rzeczy ściśle, nawet i w tym wypadku gdybyśmy mogli produkować 100 kilo pszenicy po 4·41 złr., konkurencya naszego ziarna ze ziarnem rosyjskiem nie byłaby możliwą, bo taryfa rosyjska, którą wzięto w rachubę, wynosi tylko wtedy $\frac{4}{5}$ centa, gdy meta, do której przewóz się odbywa, nie dochodzi 200 kilometrów. Pszenica przewożona na dalszą metę, doznaje bowiem opustu w miarę, im więcej meta się oddala.

Tak n. p. wynosi opust:

10 ⁰ / ₀	gdy pszenica idzie na metę	200	kilometrów.
15 ⁰ / ₀	" " " " "	500	"
25 ⁰ / ₀	" " " " "	1000	"
30 ⁰ / ₀	" " " " "	2000	"

Ponieważ O d e s s a jest 512 kilometrów oddaloną od granicy galicyjskiej, więc pszenica wieziona z Odessy do tejże granicy nie płaci od tonny ciężaru i kilometra drogi $\frac{4}{5}$ centa, lecz o 25⁰/₀ mniej t. j. płaci tylko $\frac{3}{5}$ centa.

Cheąc konkurować, musielibyśmy 100 kilo pszenicy, wyrabiać po 4·31 złr., bo dopiero w takim razie najdalsza meta, z której Rosya dowozić może swą pszenicę do granicy Galicyi, równą będzie odległości Odessy od tejże granicy.

Widzimy więc, że wysokość taryfy, którą opłacamy od przewozu naszej pszenicy, nie odgrywa tutaj żadnej roli. Możliwość konkurencji nie jest wcale zawisłą od wysokości naszej taryfy ale od obecnej.

Jeżeli więc Izby handlowe ubiegają się o zniżenie opłat od wywozu, to czynić tego nie potrzebują towarzystwa rolnicze.

Vérité en deçà des Pyrénées, erreur au delà — powiedział P a s c a l, a słowa jego stosują się najzupełniej do nas, bo to, co jest dobrem dla Izb handlowych, niekoniecznie pożądanem być musi dla Towarzystw rolniczych.

Jeżeli więc obniżenie taryfy wywozowej okupić mamy jakimi ustępstwami, to widzimy przynajmniej, że nie czynimy tego w celu uzyskania korzyści dla rolników, ale robimy ustępstwa, w interesie daleko mniej licznej warstwy społeczeństwa.

Ponieważ O d e s s e od granicy galicyjskiej oddalić nie możemy, ani też sprawić zdołamy, aby Rosya podniosła swą taryfę

przewozową, więc chcąc konkurować z naszą pszenicą, starać się musimy produkować ją taniej, aniżeli 100 kilo po 4-31 zlr.

Checąc produkować pszenicę taniej, trzeba obniżyć płacę robotnika, — albo starać się, aby przy tej samej płacy pracował intensywniej.

Przy dzisiejszych naszych stosunkach, zdaje mi się, że o obniżaniu płacy robotnika wcale mowy być nie może. Robotnik musi bowiem koniecznie przynajmniej tyle zarabiać, aby żyć mógł z pracy swych rąk. Dzisiejsze ceny robocizny, lubo przykre dla płacącego, doszły właśnie do tej granicy, przy której niżka zdaje się być niemożliwą.

Nie pozostaje przeto nic innego, jak tylko starać się, aby praca, którą opłacamy dzisiejszemi cenami, była intensywniejszą niż jest dzisiaj, to znaczy, aby rolnik produkował na tym samym obszarze więcej zboża, aniżeli produkuje dzisiaj.

Galicya produkuje pszenicę na obszarze wynoszącym 11% całkowitej roli oddanej pod uprawę, a produkowała jej na jednym hektarze, w roku :

1879	10-21	hektolitrów
1880	13-08	"
1881	13-28	"
1882	12-87	"
1883	9-37	"
1884	11-26	"
1885	12-52	"
1886	12-14	"
1887	14-35	"
1888	12-61	"
przeciętnie	12-17	"

Ponieważ jeden hektolitr pszenicy zebranej na	
Ziemi bełzkiej waży	76-5 klg.
Podolu południowem	73-0 "
" północnem	75-0 "
przeciętnie	74-8 klg.

więc zebrano na jednym hektarze $12-17 \times 74-8 = 910$ kilogramów pszenicy.

Rozchodzi się więc o to, aby na hektarze ziemi oddanej pod uprawę pszenicy, zbierać więcej, jak po 910 kilogramów ziarna.

Statystyka uczy, że maksymalna produkcya pszenicy na jednym hektarze ziemi wynosi :

w południowej Rosyi	1100 kilogramów
we Francyi	1200 "
w Niemczech	1270 "
w Anglii	2000 "

Gdybyśmy w Galicyi mogli na hektarze ziemi produkować tyle pszenicy, co produkuje Francya, a więc 1200 klg., gdybyśmy

więc płacąc to samo, co dzisiaj płacimy, produkowali na hektarze roli zamiast 910 klg., 1200 klg., natenczas nie kosztowałyby nas produkeya 100 kilo pszenicy 6 zhr., jak obecnie kosztuje, lecz tylko 4·55 zhr.

Konkurencyja z Rosyą byłaby jednak i w takim razie niemożliwa, bo koszta produkeyi 100 kilo pszenicy, nie mogą więcej wynosić jak 4·31 centów, jeżeli mamy konkurencyę wytrzymać.

Sądzę, że niema wielkiej nadziei, abyśmy mogli produkować pszenicę taniej, aniżeli Francya, bo nie mamy jej łagodnego klimatu, ani też tak pracowitego robotnika, jakim ona dysponuje.

Wynika stąd, że nawet intensywnie gospodarstwo rolne, konkurencyi z Rosyą umożliwić nam nie zdoła, bo wątpię, czy będziemy mogli kiedy produkować 100 kilo pszenicy po 4 zhr.

Nie brak kolei jest więc przyczyną, że tyśiące korecy zboża gniję na naszych składach, ani wysoka taryfa jaką opłacamy za wywóz, ale raczej ta okoliczność, że produkujemy zboże za drogą.

Lecz nawet i wtedy, gdybyśmy potrafili produkować 100 kilo pszenicy po 4 zhr., nie mógłby się export zboża z Galicyi należyście rozwijać, bo targi niemieckie poczyną już zdobywać pszenica pochodząca z Kanady, a więc kraju, mającego niezmierzone łąny żyźniejszej od naszej roli, i z Argentyny, państwa mającego w roku 8 miesięcy nadających się do uprawy roli, a nie jak my, tylko 4 miesiące. Argentyna ma podostatkiem taniego robotnika, a pulchna jej ziemia wymaga celem uprawy zaledwie $\frac{1}{3}$ tej pracy co nasza.

Zboża Kanady i Argentyny z powodu bajecznie taniej produkeyi w sprzyjającym klimacie na urodzajnej glebie, pomimo dalekiej drogi przez ocean, jaką przebyć muszą, zanim się dostaną na miejsce, zasypią targowiska niemieckie i uniemożliwią nam tem samym wszelką konkurencyę.

Premie eksportowe nie nam nie pomogą, owszem przyczyniłyby się tylko do upadku, bo wzrósłoby mogły do sum, które państwo zniszczyć mogą.

Niema więc dla nas wyjścia! Kraj nasz, który obecnie jest krajem eksportującym zboże, przestać nim być musi, bo sama przyroda sprzyściła się przeciw nam, a z taką potęgą, człowiekowi walczyć nie podobna.

Sposób obecny produkowania, musi się koniecznie przeistoczyć, a pojawiają się już znaki, że proces przeobrażania się, wnet się rozpocznie, jeżeli się już nie rozpoczął.

Podobny przewrót odbywał się już w wiekach średnich. Dzisiejsza organizacya pracy jest właśnie wynikiem owej rewolucyi. Podobnie, jak wówczas runął stary porządek rzeczy, robiąc miejsce dzisiejszemu, tak i teraz runie dzisiejszy sposób pracowania i zrobi miejsce nowemu sposobowi.

Wszystko zdaje się dążyć ku zagładzie pracy jednostkowej, a ku organizowaniu pracy zbiorowej. Gospodarstwa drobne, tj. posiadania jednostek zapewne zginą, tylko gospodarstwa zbiorowe, obejmujące całe kraje, a może nawet kompleksa krajów, rozwijać się będą na nowych podwalinach.

Takim to porządkiem rzeczy zakończy się prawdopodobnie ów niepowstrzymany proces przeistaczania się pracy, którego dzisiejsza generacya jest świadkiem.

Prof. Roman Gostkowski.





Z historyi powstawania i obecnego rozwoju gradowych Towarzystw asekuracyjnych.

Wobec ogólnego braku, jaki w literaturze o ubezpieczeniach szczególnie gradowych się napotyka, nawet najstarsze poszukiwania nie zdołają doprowadzić do zupełnie pozytywnych źródeł powstawania Towarzystw asekuracyjnych gradowych, — tej ostatecznej od klęsk gradowych ochrony, a co zatem idzie, do dokładnego zdania sobie sprawy z tej gałęzi ubezpieczeń w czasach minionych, sięgających odleglejszej przeszłości.

Nieliczni autorowie i pracownicy nad żmudnem tem i jak najnowsze nawet doświadczenia pouczają nas, niepopłatnem przedsięwzięciem domniemywają się, że kolebką tej gałęzi ubezpieczeń jest Gallia, czyli stara Francya, zaś niedokładne wskazówki każą się domyślać, że działo się to w pierwszej połowie 18. stulecia. W Niemczech w r. 1758 myślano o ubezpieczeniu od gradu (vide Justi Staatswirtschaft I. str. 187), czynnego wszakże przeistoczenia tej myśli w owych czasach nie znajdujemy. Znacznie później, bo dopiero w ośmdziesiątym roku 18. stulecia znajdujemy je w Szkocyi, z kąd przeniesionem zostało do Irlandyi i Anglii.

Jednym z najdawniejszych dowodów zastanawiań ludzkich nad kwestyą ubezpieczeń gradowych ujętą w statuty i warunki ubezpieczeń jest w r. 1823 wydana i drukowana praca pastora z Bornum Ludwika Helmutha p. t. »Ueber den Zweck und die Nothwendigkeit Hagelschaden Versicherungs-Anstalten für jedes Land eigenthümlich zu errichten«. Zaniepokojony zarówno o dobro swoich owieczek, jak i całego kraju, zacny pastor proponuje związanie Tow. ubez. od szkód gradowych, wzajemnego, w każdym kraju pod egidą i opieką rządu. Nader wiele zadaje sobie autor pracy nad wyrobieniem planu na rejestra gospodarcze, mające być podstawą przy obliczeniu szkody. Z niewielkiej tej, wszakże szczegółowej i mozolnej pracy możnaby wnosić, że dziełko to, omawiające statuta na wzajemności oparte, było pierwsze w swoim rodzaju, że pierwowzór ten, na bibulastym papierze i dawnymi drukowanymi czcionkami, od początku do końca jest szczęśliwym

i wyłącznym pomysłem autora. Fakta atoli inne, tudzież przytoczone przez Dra Masiusa w jego »Systematische Darstellung ect.« zaprzeczają temu stanowczo.

W Niemczech propagował bardzo usilnie ideę ubezpieczeń gradowych około r. 1795, właściciel dóbr Müller na Detershagu (Meklemburg), ten sam, który w r. 1797 położył kamień węgielny w celu zawiązania Towarzystwa wzajemnego w Nowym-Brandenburgu, zwanego również Meklemburskiem (Mecklenburgische Hagel-Schaden Vers.-Ges. in Neubrandenburg).

Z Towarzystwem tem w r. 1801 połączyło się Towarzystwo ogniowe tamtejsze, które zmieniawszy w r. 1891 w dziale gradowym statut i warunki ubezpieczeń, po dzień dzisiejszy istniejąc, na słuszną nazwę najstarszego Towarzystwa gradowego w Niemczech zasługuje.

Wartość ubezp.	w r. 1892	wynosiła	Mk. 50,334.750
premie przez to Tow. pobrane „ „	„ „	wynosiły	„ 338.534
wypłacone zaś odszkodowania „ „	„ „	„	„ 280.944
fundusz rezerw. „ „	„ „	„	„ 201.138
„ gwarancyjny (składany przez każdego przystępującego członka prócz premii, która pobieraną bywa stosownie do potrzeby z końcem kampanii gradowej)		Mk.	503.347

W Saksonii usiłowała szlachta misyjskiego powiatu w r. 1799 zawiązać zakład asekuracyjny przeciw szkodom gradowym, wszakże bezskutecznie.

W roku 1811 zawiązano Stowarzyszenie wzajemne gradowe dla Szlezwiku, Holsztynu i Lauenburga w Kiel (Kilonii), które po rozwiązaniu na nowo w roku 1878 istnieć poczęło.

Premie pobierają się w tem Towarzystwie, po zamknięciu kampanii stosownie do wysokości szkód. Najniższa premia była w roku 1878, bo wynosiła tylko 5 feników od 100 marek sumy ubezpieczonej, najwyższa w roku 1881, gdyż wynosiła 348 feników od 100 marek, t. j. 68 razy tyle ile w roku 1878. — To daje miarę o nieobliczalności niebezpieczeństwa gradowego.

Wartość ubezpieczona wynosiła w r. 1892	Mk. 21,347.481
premie wynosiły	„ „ „ 85.339
szkody	„ „ „ 47.267
fundusz rezerwowy	„ „ „ 38.000

Z kolei najstarszą gradową instytucją niemiecką był Cöttyński Zakład (Cöthener Anstalt), powstały w r. 1812, który wedle Masiusa już w r. 1821, zaś wedle Schmidta w r. 1823 zbankrutował.

Następnie powstało w r. 1818 Towarzystwo dla szlacheckich dóbr i klasztorów w Szlezwiku, a w r. 1820 Towarzystwo Halberstadzkie. Obadwa te Towarzystwa już nie istnieją.

Wszystkie powyżej wymienione Towarzystwa zasadały się na wzajemności, dopiero w r. 1822 powstało pierwsze Towarzystwo akcyjne w Berlinie, które zaledwie lat 10 istniało; w miejsce i ze szczątek którego uformowało się w r. 1832 tzw. »Berlińskie Towarzystwo ubezpieczeń od gradu« (Berliner Hagel-

Assecuranz-Gesellschaft vom J. 1832) po dzień dzisiejszy operujące, zaś jak to w dalszym ciągu uwidocznimy, przez długie lata, bo do r. 1853, jako jedno jedyne Towarzystwo akcyjno-gradowe w całych Niemczech istniejące.

W dalszym ciągu powstawały w Niemczech następujące gradowe Towarzystwa na wzajemności oparte, które podajemy w porządku chronologicznym, nadmienając, że te Towarzystwa, przy których nie wykazujemy cyfrowo obecnego ich stanu, — w przeważnej części już nie istnieją.

Rok 1824 Wzajemne Towarzystwo ubezpieczeń od gradu w Lipsku (Gesellschaft zu gegenseitiger Hagelschäden-Vergütung in Leipzig). Ostatni zmieniony statut w r. 1871; warunki ubezpieczeń z r. 1878. Wartość ubez. wynosiła w r. 1892 Mk. 47,560.860, pobrane premie w r. 1892 wyniosły sumę Mk. 376.747, a dopłata do premii 68.433 Mk. W roku 1891 wynosiła premia 418.457, a dopłata 635.121 marek, fundusz rezerwowy 69.800 marek.

Rok 1826. Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Schwedt (Schwedter Versicherungs-Gesellschaft in Schwedt). Założone przez Towarzystwo Nowo-Brandenburgskie, posiada statut zmieniony z r. 1867, dodatki do statutu z r. 1870 i 1871, warunki ubezpieczeń z r. 1872, dodatki z r. 1875 i 1878.

Wartość ubezpieczona w r. 1892 wynosiła Mk. 134,529.504, pobrane premie w r. 1892 wyniosły M. 1,009.432, odszkodowania Mk. 631.323, funduszu rez. posiada to Towarzystwo 126.097 marek. Najwyższy stan funduszu rez. był w r. 1879 i wynosił 746.969 marek. Od 1874 roku do 1892 pobierało to Towarzystwo 10 razy dopłaty do premii. Najwyższa dopłata była w roku 1884, bo wynosiła 1,493.694 marek przy pobranej premii 1,195.636 Mk. t. j. 125%.

Rok 1827. Towarzystwo Döllstadtzkie (gotyjskie)

Rok 1829. Bank dla szkód gradowych w Greuss.

Rok 1830. Württembergski gradowy zakład asekuracyjny w Sztutgardzie.

Rok 1831. Gradowe Towarzystwo ubezpieczeń w Cöthen, powstałe w miejsce zwińiętego w r. 1823.

Rok 1833. Towarzystwo Ubezpieczeń dla księstwa Hanowerskiego, obecnie nazywające się Hanowersko-Brunszwickie Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu (Hannover-Braunschweigische Hagelschäden-Vers. Gesellschaft in Hannover). Zmieniony statut z r. 1868, warunki ubezpieczeń z r. 1874. Wartość ubez., w r. 1892 wynosiła Mk. 41,269.110, pobrane w r. 1892 premie wyniosły sumę Mk. 326.193, dopłata do premii Mk. 35.954, odszkodowania Mk. 283.090. Do r. 1891 pobierano premie dopiero po skończeniu kampanii, stosownie do wysokości szkód. Od roku 1891 wprowadzono system zaliczek z dopłatą premii wedle potrzeby. Najniższa premia była w roku 1878, bo wynosiła 42 feników od 100 marek, najwyższa w roku 1891 po 433 fenik. od 100 marek, przeto 10 razy wyższa, jak w r. 1878. — Fundusz rezerwowy i gwarancyjny wynosił Mk. 122.163.

Rok 1833. Stowarzyszenie dla księstwa Bawarskiego w Monachium (Bayerischer Hagel-Versicherungs-Verein). W r. 1888 wynosiła wartość ubezpieczona 10,600.000 Mk., fundusz rezerwowy 469,000 Mk.

Rok 1838. Towarzystwo Ubezpieczeń w Detmoldzie.

Rok 1838. Towarzystwo krajowe bawarskie w Monachium.

Rok 1840. Stowarzyszenie Ubezpieczeń od gradu i ognia dla Meklemburga, w Güstrow, założone przez Towarzystwo w Nowym-Brandenburgu.

Rok 1840. Kurheskie ogólne w Kassel.

Rok 1841. Stowarzyszenie Ubezpieczeń od gradu w Greifswaldzie (Versicherungs-Gesellschaft in Greifswald), założone przez Tow. Nowo-Brandenburgskie. Zmieniano statut w r. 1864 i 1878, warunki ubezpieczeń w r. 1876. Wartość ubezp. w r. 1892 M. 33,352.450, pobrane w r. 1892 premie wyniosły sumę Mk. 77.364; odszkodowania Mk. 66. 752. Fundusz rezerwowy Mk. 202.239, fundusz gwarancyjny M. 332.855. Premia bywa pobieraną po skończeniu kampanii, stosownie do potrzeby. Najniższa premia była w r. 1892 i wynosiła po 20 fen. od 100 marek, najwyższa w r. 1885 i wynosiła po 250 fen. od 100 marek, przeto 12 razy więcej, jak w r. 1892.

Rok 1841. Towarzystwo zachodnio-pruskie, ze zmienioną później firmą na Towarzystwo Ubezpieczeń szkód gradowych dla prowincji pruskiej w Marienwerder.

Rok 1844. Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu, dla Oderbrucha w Wrietzen (Hagelschäden-Vers. Ges. f. d. Oderbruch in Wrietzen). Zmieniony statut w r. 1875, warunki ubezpieczeń z r. 1876. Towarzystwo to, którego zakres działania jest bardzo skromny, gdyż wartość ubezpieczona wynosi zaledwie 5 mil. marek, w r. 1872 nie miało ani jednej szkody gradowej. Szczęśliwie to Towarzystwo doświadcza ponownie w r. 1892 szczególnej opieki Niebios. Wartości ubezpieczono bowiem Mk. 5,041.539, pobrano premii Mk. 40.575, zaś odszkodowania wyniosły Mk. 90. Fundusz rezerwowy tego Towarzystwa wynosi Mk. 289.428.

Rok 1844. Wzajemne Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Tryencie.

Rok 1845. Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu dla królestwa pruskiego w Erfurcie.

Rok 1845. Wzajemne Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Magdeburgu.

Rok 1845. Pruskie Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Szczucinie.

Rok 1845. Ogólno-szląskie Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Wrocławiu.

Rok 1847. Gradowe Towarzystwo Ubezpieczeń ogrodowizn w Berlinie (Deutsche Hagelversich.-Ges. für Gärtnereien) z nadzwyczaj skromnym zakresem działania; ubezpiecza jedynie ogrodowizny, winnice, szkółki drzewne, szyby szklane w oranżeryach i domach mieszkalnych. Wartość ubezpiecz. w r. 1892 Mk. 7,418.880,

pobrana premia w r. 1892 wyniosła sumę M. 114.208; odszkodowania M. 45.141. Fundusz rezerwowy wynosi M. 256.322. Premia przeciętna za ubezpieczenia tego rodzaju wynosi $1\frac{1}{2}\%$.

Rok 1850. Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu dla Holstynu i Lauenburga w Grevesmühlen.

Rok 1854. Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu dla Meklemburga, Szwerynu i Strelitz w Grevesmühlen (Hagelschaden-Vers. Verein für Mecklenburg, Schwerin und Strelitz in Gevesmühlen). Statut i warunki ubezpieczeń zmienione w r. 1875. Wartość ubezp. w r. 1892 M. 18,766.244. Pobrana w r. 1892 premia wyniosła sumę M. 110.908, zaś odszkodowania M. 96.101. Premia pobieraną bywa po skończeniu kampanii stosownie do wysokości wyłaconych wynagrodzeń.

Najniższa premia wynosiła w roku 1876, 20 fen. od Mk. 100, najwyższa premia wynosiła w r. 1884, 292 fen. od m. 100, przeto prawie 15 razy więcej, jak w r. 1876.

Po dłuższej, bo aż 12 lat trwającej przerwie, w czasie której powstaje, jak to później wykażemy, cały szereg Towarzystw akcyjnych, założono:

Rok 1866. Oldenburgskie Towarzystwo gradowe w Oldenburgu (Oldenburger Hagel-Vers. Gesellschaft Oldenburg). Wartość ubezpieczoną wynosiła w r. 1892 Mk. 3,949.500. Pobrana w r. 1892 premia wynosiła Mk. 8.626. Fundusz rezerw. wynosi Mk. 15.537. Premia bywa rozkładaną po skończeniu kampanii, a jeżeli ta premia miałyby wynosić więcej, jak 2% , następuje stosunkowa redukcja wynagrodzeń.

Rok 1867. Gradowe Towarzystwo dla Niemiec w Berlinie.

Rok 1867. Bank dla ubezpieczeń od gradu i bydła w Berlinie (Hagelvers. Bank für Deutschland von 1867 Berlin). Zmieniony statut w r. 1872, warunki ubezpieczeń z r. 1879. Od czasu zmiany statutu bank ten stał się wyłącznie instytucją gradową. Wartość ubezp. w r. 1892 Mk. 20,399.930. Pobrane w r. 1892 premie wyniosły sumę Mk. 154,150, dopłata do zaliczek 23.123 Mk. odszkodowania Mk. 125.009. Fundusz rezerw. wynosi 46.810 Mk. W przeciągu 18 lat miało to Tow. 12 lat straty, które pokryto w 3 latach z funduszu rezerwowego, a w 9 latach dopłatami do zaliczek. Najwyższa dopłata wynosiła 67% zaliczki.

Rok 1869. Stowarzyszenie i ubezpieczenie od szkód gradowych w Bockenrain.

Rok 1869. Północno-niemieckie Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Berlinie (Norddeutsche Hagel-Versich. Gesellschaft Berlin). Zmieniony statut i warunki z r. 1892. Wartość ubezpieczona w r. 1892 wynosiła 601,558.4'4 Mk. premie wyniosły sumę Mk. 4,308.428, odszkodowania Mk. 3,814.527, fundusz rezerwowy Mk. 164.265. Ze wszystkich niemieckich Towarzystw tak wzajemnych, jak też akcyjnych, jest to obecnie najbardziej rozwinięta instytucja. W przeciągu 19 lat płaciło Towarzystwo to zwrot 16% od zaliczki w latach 1875 i 1878, w 5-ciu latach wystarczyły

zaliczki na pokrycie szkód, a w 12 latach pobierano dopłaty do zaliczek, które dochodziły do 76% zaliczek.

Rok 1873. Towarzystwo Szląsko-Wrocławskie w Berlinie.

Rok 1873. Borussia (Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu) w Berlinie (Borussia, Hagel-Vers. Ges. Berlin). Statut i warunki ubezpieczeń z r. 1877.

Wartość ubezpieczona w r. 1892 wynosiła Mk. 117,589.415, pobrane w r. 1892 premie wyniosły prócz zwrotu szkód od Tow. reasekuracyjnych Mk. 1,322.317, natomiast odszkodowania Mk. 1,056.296. W przeciągu 20 lat, wystarczyły premie na pokrycie szkód tylko w 5 latach, w 1 roku pokryto straty z funduszu rezerwowego, a w 14 latach pobierano dopłaty, które dosięgły w r. 1880, 170% zaliczki wpłaconej.

Rok 1874. Ogólno-niemieckie Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Berlinie (Allg. Deutsche Hagel-Vers. Ges. Berlin). Statut z r. 1874, warunki ubezpieczeń z r. 1877. Wartość ubezp. w r. 1892 Mk. 16,440.336. Pobrana w r. 1892 premia wynosi Mk. 147.250, odszkodowania zaś Mk. 73.054. Fundusz rezerwowy w r. 1892. wynosił Mk. 12.614. W przeciągu 19 lat tylko w 5-ciu latach nie ściągano dopłat, przez lat 14 rozpisywano dopłaty, które dochodziły do 140% zaliczki w r. 1882).

Rok 1874. Wzajemne Reńsko-Pruskie gradowe Stowarzyszenie w Bonn. Wedle Richtera powstało ono już w r. 1871, czemu zupełną można dać wiarę, gdyż tenże ogłasza rezultaty operacji tego Towarzystwa już od tego roku.

Z rokiem powyższym spotykamy ponownie w dziedzinie powstawania Towarzystw gradowych w Niemczech dłuższą, bo dziesięcioletnią przerwę, Następnie powstają:

R. 1884. Patria (Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu) w Magdeburgu. Wartość ubezpieczeń wynosiła w r. 1892 Mk. 41,627.340. Pobrane w r. 1892 premie wyniosły Mk. 388.409, zaś odszkodowania Mk. 218.345. Fundusze rezerwowy i dyspozycyjny w roku 1892 wynosiły Mk. 297.087. Towarzystwo to pobrało dopłatę tylko w 2 latach, mianowicie w r. 1886, 67% premii, zaś w r. 1887, 40 „ „

R. 1884. Bawarski Krajowy Zakład Ubezpieczeń od gradu w Monachium (R. B. staallich geleitete Hagelversicherungs-Anstalt). Wartość ubezpieczona w r. 1892 M.

premia pobrana w r. „ „ 1,218.994.

Towarzystwo to założone zostało przez Rząd bawarski celem ułatwienia rolnikom, szczególnie mniejszej własności ubezpieczenia od gradu po możliwie najtańszej premii. W tym celu wyposażony jest ten zakład wszelkimi przywilejami, nie płaci ani porta, ani stempli, ani podatków, ani prowizyi, a na koszt administracyi płaci »państwowemu Zakładowi ubezpieczeń« od ognia, który jest zarazem kierownikiem tego zakładu, niespełna 2% premii pobranej. Nadto złożyło Państwo milion marek na

fundusz gwarancyjny i dodaje rocznie 40.000 Mk. celem ulżenia w opłacie premii.

Pomimo tego wynosi przeciętna premia około $1\frac{3}{10}\%$, le-dwie co drugi rok otrzymują członkowie pełne wynagrodzenie, gdyż statut postanawia, że jeżeli w którym roku zebrane premie wraz z procentami, powyższą subwencją i $\frac{1}{4}$ funduszu rezerwowego nie wystarczą przynajmniej na 80% wynagrodzenia, to wynagrodzenie redukuje się wedle potrzeby nawet niżej 80%.

R. 1885. Ceres (Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu) w Berlinie („Ceres“ Deutsche Versicherungs-Gesellschaft gegen Hagel-schaden a. G. Berlin). Wartość ubezpieczona w roku 1892. Mk. 21,501.850, pobrane w r. 1892 premie wyniosły Mk. 152.293, odszkodowania tylko Mk. 59.694, pomimo tego zażądano w roku 1892 dopłaty do premii w kwocie Mk. 95.938 czyli około 60%, w latach 1890 i 1891 wynosiły dopłaty około 100%. Fundusz gwarancyjny, w połowie weksłami pokryty, wynosił Mk. 148.000, fundusz rezerwowy „ 10.471.

R. 1886. Pruskie Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Berlinie (Preussische Hagel-Versicherungs-Gesellschaft Berlin). Wartość ubezpieczona wynosiła w r. 1892 M. 56,351.120, pobrane w r. 1892 premie wyniosły Mk. 439.132, zaś odszkodowania Mk. 246.684, fundusz rezerwowy i specjalny w r. 1892 M. 70.089, fundusz gwarancyjny, pokryty w $\frac{3}{4}$ weksłami, Mk. 112.000.

Od 7 lat istnienia tego Towarzystwa było tylko 2 lata bez strat, w 5-ciu latach pokryto straty dopłatami, dochodzącemi do 50%, lub z funduszu rezerwowego.

R. 1888. Germania (Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu) w Berlinie („Germania“ Hagel-Versicherungs-Gesellschaft in Berlin). Wartość ubezpieczona w r. 1892 wynosiła Mk. 21.129.657. Premie wyniosły Mk. 364.480, zaś odszkodowania Mk. 91.112, fundusz gwarancyjny pokryty w 60% weksłami Mk. 187.500, fundusz rezerwowy Mk. 24.474.

Wyczerpawszy na tem chronologiczny porządek powstania wzajem. Towarzystw gradowych niemieckich, wypada nadmienić, że prawie każde z tych Towarzystw kieruje się innemi zasadami tak co do wymiaru premii, co do pobierania premii, co do sposobu likwidacyi szkód, co do granicy odszkodowania i co do terminu wypłaty wynagrodzeń.

Niektóre z Towarzystw powyższych pobierają premie w drodze ogólnego tejeż rozpisania dopiero po dokonaniem rocznem zamknięciu rachunków i po zestawieniu ogólnej sumy odszkodowań; inne bądźto żądają po skończonej kampanii i zestawieniu stanu czynnego, z biernym dopłaty do zaliczki wstępnej, z góry przy zgłoszeniu ubezpieczenia *anticipando* pobranej, lub też w latach pomyślnych wypłacają dywidendę. Zaliczka wstępna w wielu wypadkach może być zapłaconą także weksłem, od którego Towarzystwa liczą sobie 6% w stosunku do roku.

Członkiem Towarzystwa można zostać z trojakiem prawem zawierania ubezpieczeń:

a) na przeciąg jednego roku,
b) na przeciąg pewnej ilości lat z góry określonej i
c) na czas nieograniczony; każdy ubezpieczony musi jednak przed rozpoczęciem roku następnego (najczęściej do 1. października) wypowiedzieć ubezpieczenie, w przeciwnym razie pozostaje takowe i na rok przyszły w mocy obowiązującej i rozpoczyna się ponownie z początkiem roku następnego, z tym atoli warunkiem, że najpóźniej do dnia 1. czerwca ma być nowy wniosek pod utratą wszelkich praw przedłożony.

Niemal we wszystkich Towarzystwach wpływają na wysokość premii, oprócz rodzaju ziemiopłodów, również zaszłe w latach ostatnich gradobicia i tychże stosunek kilkakrotnego powtarzania się.

Zaszłe na ubezpieczonych polach gradobicia mają być zgłoszone do Dyrekcyi w czasie od 48 do 96 godzin. Komisya likwidacyjna składa się z urzędnika Dyrekcyi i z 2-ch do 6-ciu taksatorów—rzeczoznawców, a funkcyje tych ostatnich są albo honorowe, nabyte w drodze wyboru ogólnego zgromadzenia, lub płatne.

Szkody likwidują się albo postępowaniem zgodnem (Vergleichsverfahren) albo formalną taksą (Taxverfahren).

W pierwszym wypadku załatwia całą sprawę oszacowania szkody delegowany urzędnik Towarzystwa wspólnie z poszkodowanym. Dopiero jeżeli zgoda między pomienionymi nie nastąpiła, wdraża się postępowanie szacunkowe, do składu którego zarówno Towarzystwo, jak poszkodowany nominują po jednym z grona członków Towarzystwa rzeczoznawcy. Gdyby zdania rzeczoznawców z sobą się różniły, następuje delegacya rzeczoznawcy zwierzchniczego (superarbitra), którego wybiera poszkodowany z trzech członków Towarzystwa, najczęściej przez Dyrekcyę sobie przedstawionych. We wszystkich wypadkach i ewentualnościach orzeczenie zwierzchnika jest bezwarunkowo decydującem.

Przy likwidacyi taksacyjnej ponosi poszkodowany koszta likwidacyi w stosunku 5—10% sumy wynagrodzenia, maximum jednak 300 marek.

Szkody niżej 5—10% na łanie uszkodzonym nie wynagradzają się w żadnem Towarzystwie.

Wypłata wynagrodzeń za gradobicia zależy przeważnie od tego, czy premia pobiera się *anticipando* czy *praenumerando*. W pierwszym wypadku wypłaca się wynagrodzenie przynajmniej w połowie w 4 tygodnie po zatwierdzeniu aktu, a reszta najczęściej po skończeniu kampanii. W drugim wypadku wypłaca się wynagrodzenie dopiero po rozpisaniu składki rocznej, najczęściej w październiku, jeżeli Towarzystwo nie posiada funduszu gwarancyjnego, którego złożenia w ostatnich czasach Rząd wymaga od wszystkich na wzajemności opartych Towarzystw.

Jak to powyżej zaznaczyliśmy w historii powstawania Towarzystw wzajemno-gradowych w Niemczech objawia się między r. 1854 a 1866 12 letnia przerwa, w którym to czasie właśnie

poczynają się niejako wykluwać dopiero Towarzystwa gradowo-akcyjne. Fakt ten udowadnia jasno, że ubezpieczenie od gradu poczytywane było przez długie lata jako przedsiębiorstwo tak ryzykowne, że kapitaliści nie mogli się zdecydować na lokację swoich funduszów w podobnych interesach. Dopiero gdy w Niemczech stopa procentowa od leżących kapitałów, która dotąd 10% i wyżej wynosiła, stała się niższą, kapitałistów, chcących znaleźć rekompensatę odsetek, opanowuje gorączka zakładania przedsiębiorstw do tego stopnia, że się to aż w dziedzinie powstawania Towarzystw gradowych uczuć dało.

Do roku 1853 istniało w Niemczech tylko jedno Towarzystwo akcyjne gradowe, mianowicie „*Berliner Hagel-Ass. curanz-Gesellschaft vom J., 832*“, o którym wspomnieliśmy na początku.

Towarzystwo to posiada obecnie statut z r. 1876 i warunki ubezpieczeń z r. 1892. Kapitał akcyjny wynosi 3,000.000 Mk., na które złożono gotówką 600.000 Mk. i akceptami akcyonaryuszów 2,400.000. Weksle te są płatne w 2 miesiące po okazaniu. Wartość ubezpieczona w r. 1892 wynosiła 91,296.527 Mk. premia zebrana 951.571 Mk.

Towarzystwo to posiadało w r. 1888 prócz kapitału akcyjnego fundusz rezerwowy w wysokości Mk. 408.258, w skutek strat w latach następnych został cały fundusz rezerwowy stracony, a nadto naruszono w roku 1892 z kapitału akcyjnego 201.000 Mk.

R. 1854. Towarzystwo Magdeburgskie w Magdeburgu (Magdeburger Hagel Versicherungs-Gesellschaft).

Statut z r. 1864, warunki ubezpieczeń z r. 1876. Wartość ubezpieczeń w r. 1892 Mk. 307,661.400, pobrane premie w roku 1892 Mk. 3,055.406, fundusz rezerwowy Mk. 472.657. (Fundusz ten wynosił w roku 1888 Mk. 1,209.833, wskutek straty 1,313.517 Mk. w roku 1891, został ten fundusz wyczerpany).

Kapitał akcyjny składa się z 1,500.500 Mk. wpłaconej gotówki i z 3,001.000 Mk. wekslami, płatnymi w pół miesiąca po zawiadomieniu.

R. 1854. Union. Ogólno niemieckie Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Weimarze („Die Union“, allgemeine deutsche Hagel-Versicherungs-Gesellschaft-Weimar).

Statut z r. 1874, warunki ubezpieczeń z r. 1874. Wartość ubezpieczeń w r. 1892 Mk. 231,404.724, pobrane w roku 1892 premie Mk. 2,127.893. Kapitał akcyjny składa się z Mk. 1,505.700 wpłaconej gotówki i z Mk. 6,022.800 aktów dłużnych, złożonych przez akcyonaryuszów, płatnych w miesiąc po wypowiedzeniu.

Prócz tego posiada Towarzystwo fundusz rezerwowy w kwocie Mk. 2,352.919, który skrzętnie gromadzi od roku 1882 po kolosalnej stracie poniesionej w roku 1880, wynoszącej prawie 3 miliony marek.

Warunki ubezpieczeń Towarzystw ubezpieczeń od gradu na wzajemności opartych w Cesarstwie Niemieckim.

Firma Towarzystwa	Rok założenia	Zakres działalności	Trwanie Członkostwa	Początek ubezpieczenia	Koniec ubezpieczenia	Ustanawianie premii	Granica niżej której niepłaci się wynagrodzenia	W jakim stosunku ubezpiecza się słoma	Wyłączenie słomy	Termin doświadczenia o szkodzi	Sposób likwidacji	Jakie koszty likwidacji płaci strona	Wypłata wynagrodzenia	Wpływy na fundusz rezerwowy	Specjalne urządzenia	Rabaty	przebieg stopa premii za 22 lat względnie od daty późniejszego założenia Towarzystwa
Algemeine deutsche Hagel-Ver sicherungs Gesellschaft Berlin	1874	?	Występujący musi wypowiedzieć do 30/9. W przeciwnym razie ubez. trwa i nowy wniosek musi być do 1/6 złożony.	Nazajutrz w popołudniu wniosku	?	Co roku na pojedyncze kraje, gminy i obszary stosownie do niebezpieczeństwa gradowego na 7 klas ziemiopłodów	5 prc. a względnie przy zmniejszonej zaliczce 10 prc.	?	Niedopuszczalne	96 godzin	Albo w porozumieniu z likwidatorem; albo przez taksatorów, albo wreszcie przez superarbitra.	Przy zgodnej likwidacji 5 prc. wynagr., przy taksie 7 1/2, przy arbitrze 10 prc. najwyżej 300 Mk. Jeżeli niema 5 prc. szkody, strona płaci kosztą	4 tygodnie po zatwierdzeniu aktu w latach, w których dopłata w 2 ratach	10 0/0 od premii	Kto rezygnuje na wynagrodzenie szkód, nie wynoszących 10 prc. wartości na łanie, płaci zaliczkę o 2 stopnie niższą.	Przy 3 letnich ubez. 5 0/0 " 5 " " 10 0/0 Po 3 latach bez gradu opust 5 0/0 który się podwyż. za każdy rok bez gradu aż do 50 0/0 Po gradobiciu lub likwidacji traci się wszystkie rabaty	1.17
„Borussia“ Hagel-Ver sicherungs Gesellschaft Berlin	1873	Prusy i te prowincje niemieckie w których Tow. w Prusiech koncesjonowane operować mogą.	1 roczne lub wieloletnie. Występujący musi wypowiedzieć przed 1/10 w przeciwnym razie obowiązany płacić premię w roku następnym, a jeżeli nie poda nowego wniosku do 1/6 traci wszelkie prawo	Po zaplaceniu premii i przyjęciu wniosku przez Dyrekcyę lub główną Agencyę	Z wyjątkiem lnu i konopi po zwieźnięciu	Stosownie do wysokości otrzymanych wynagrodzeń w ostatnich 10 latach i 6 klas ziemiopłodów	1/15 a względnie przy zmniejszonej premii 1/10 lub 1/5	1/3 przy zbożu 1/10 przy olejnych	Jest dopuszczalne za dopłatą 20 prc. od zboża, a 8 prc. od olejnych.	96 g., przy dojrzale 48 g. Kto doniesie 5. dnia traci 10 prc. wynagrodzenia, kto po 8 dniach traci prawa	Do wysokości 3000 Mk. przez delegowanego Towarzystwa, nad 3000 Mk. przez delegowanego i 2 taksatorów Jeżeli uszkodzony się nie zgodzi, superarbitr mianowany przez Dyrekcyę. Poszkodowany nie ma udziału przy likwidacji	7 1/2 prc. a nadto płaci poszkodowany kosztą swego taksatora.	10 0/0 premii 75 0/0 pozostałości	Kto nie wypowie ubezpieczenia a przed podaniem nowego wniosku ma szkodę pomiędzy 15/5 a 1/6 traci 10 prc. wynagr. od oziminy. Kto w 10 latach otrzymał wynagr. wynoszące 2 krotną premię do płaca 6 0/0 do premii, kto 3 krotną premię dopłaca 9 0/0 itd. za każde wynagr. równające się rocznej premii podwyższa się premia o 3 prc.	Przy 5 let. 5 0/0. Po 4 latach bez gradu przyznaje się 5 0/0 rabatu od premii a za każdy dalszy rok 3 0/0 aż do maksimum 50 0/0 Po gradzie lub likwidacji ustają wszystkie rabaty.	1.13	
„Ceres“ deutsche Ver.-Gesel. gegen Hagelschaden a G. Berlin	1885	?	Występujący musi wypowiedzieć do 1/9 w przeciwnym razie trwa ubez. obligatorycznie w roku następnym	Następnego dnia po południu po podaniu wniosku	?	Co roku stosownie do niebezpieczeństwa geograficznego i 4 klas ziemiopłodów	1/15 a względnie przy udzieleniu rabatu 20 0/0 1/8	Przy kłosowych 30 prc., przy strączk. 20 prc. przy olejnych 10 prc.	Jest dopuszczalne za dopłatą 25 prc.	6 dni	W porozumieniu z likwidatorem — jeżeli nie dojdzie do zgody — taksują 2 delegaci Tow. — jeżeli i na tę taksę nie zgodzi się poszkodowany, wybiera superarbitra z 3 członków przez likwidatora przedstawionych.	?	?	Pomimo zgodnej z likwidatorem likwidacji, ma dyrekcyę prawo w przeciągu dni 14 zarządzić superrewizyę	Na łanach rzadko gradem nawiedzanych do 25 0/0 przy 5 letnich ubez. 7 1/2 0/0 „ 10 „ „ 10 0/0	1.33	
Deutsche Hagel Ver. Gesellschaft für Gärtnerreien zu Berlin	1847	Północne i środkowe Niemcy	1 rok lub 5 lat. Pięcioletni muszą podawać co roku nowe wnioski najpóźniej do 1/6 pod utratą wszelkich praw	Po nadejściu wniosku do głów. agencji i złożeniu premii	Każdy zbiór musi być oddzielnie ubezpieczony. Ubez. trwa do końca zbioru	Co roku ustanawia premię Dyrekcyę według 8 klas ogrodowizn	Pełne wynagrodzenie	14 1/2	?	48 godzin po gradzie pod utratą wynagrodzenia.	Przez rzeczoznawców, zgodnie z poszkodowanym — albo przez taksę — albo wreszcie przez superarbitra. Przy taksie superarbitra poszkodowany nie bierze udziału	Przy zgodnym szacunku 3 prc., przy taksie 4 prc. przy superarbitrze 6 prc. Jeżeli niema szkody, ponosi członek kosztą likwidacji.	4 tygodnie po zatwierdzeniu likwidacji	2/3 pozostałości; jeżeli f. r. dojdzie do 2 0/0 wartości 1/2 do f. r. jeżeli f. r. wynosi 5 0/0 to wpływa tylko 1/4 do fund. rezerwowego	Zwrot wypłaca się tylko 5 letnim Członkom. Jednoroczni Członkowie nie mają prawa do zwrotu.	1.49	
Germania“ Hagel Versicherung Gesellschaft in Berlin	1888	?	?	Nazajutrz w południe po przyjęciu wniosku przez dyrekcyę lub główną agencyę	Po zwieźnięciu względnie złożeniu w stery lub kopy przy nie po zerwaniu przy winie z rozpoczęciem zbioru.	6 klas ziemiopłodów, a nadto kto w 5 latach miał 2 razy grad dopł. 50 prc. prem. kto 3 razy 100 prc. kto 4 razy 200 prc. kto 5 razy 400 prc.	10 prc. Za dopłatą premii o 20 prc. i 50 prc. lub 100 prc. wynagradzane będą szkody wynoszące 1/12 1/15 lub 1/20 Kto żąda wynagrodzenia tylko wyżej 1/8 lub 1/8 doznaje zniżenia premii o 40 względnie 20 prc.	?	96 godzin a przy zbożu dojrzale 48 godzin	Przez delegowanego tow. zgodnie z poszkodowanym; albo taksą przez 2 rzeczoznawców, wybranych przez poszkodowanego i Tow. albo przy udziale superarbitra, ustanowionego przez Radę nadzorczą	?	4 tygodnie po zatwierdzeniu aktu. W latach uszkodzonych płaci się połowa a druga połowa 1/12	?	Przy 5 letnich ubez. 5 0/0 Po 4 latach bez gradu, przyznaje się 5 0/0 a za każdy dalszy taki rok 1 0/0 aż do maksimum 50 0/0 Po gradzie lub likwidacji ustają wszelkie rabaty	1.46		
Gesellschaft zur gegenseitigen Hagel Schaden Vergütung in Leipzig	1824	Północne i środkowe Niemcy	1 rok, 3 lata i 6 lat Kto nie wypowie do 1/10 zostaje na rok przyszły członkiem. Nowe wnioski muszą być złożone do 15/6 w przeciwnym razie płacić musi za karę zeszłoroczną premię	w dwanaście godzin po odesłaniu wniosku jeżeli w tych 12 g. nie było gradu	Po zwieźnięciu względnie złożeniu w stery lub kopy a najpóźniej 30 dni po zżęciu	Wedle niebezpieczeństwa gradowego geograficznego i 8 klas ziemiopłodów	1/15 część. Jeżeli szkody niżej 1/8 nie mają być wynagradzane, 20 prc. rabatu	W 1/3 — 1/4 stownie do rodzaju ziemiopłodów	Słomo wolno wyłączać	96 godzin po gradzie	Zgodnie z urzędnikiem, albo przez taksę — albo przez superarbitra	?	W tym roku 10 feników od 100 Mk. wartości	Można ubezpieczać także ziemiopłody już zżęte. Olejne przyjmują się tylko jeżeli 5-cio krotna wartość kłosowych, a owoce jeżeli 10 krotna wartość innych płodów jest ubezpieczona.	Jeżeli 6 lat bez gradu, następuje odpowiednie (?) zniżenie premii	1.34	

Firma Towarzystwa	Rok założenia	Zakres działa nia	Trwanie Członkowstwa	Początek ubezpieczenia	Koniec ubezpieczenia	Ustanawianie premii	Granica niżej której nie płaci się wyłączenia	W jakim stosunku ubezpiecza się stoma	Wyłączenie stomy	Termin doniesienia o szkodzie	Sposób likwidacji	Jakie koszta likwidacji płaci strona?	Wypłata wynagrodzenia	Wpływy na fundusz rezerwy	Specyalne urządzenia	Rabaty	Przebieg stopa premii za 22 lat, względnie od daty późniejszego założenia Towarzystwa
Hagelschaden Versicherungs-Gesellschaft für das Oderbruch in Wriezen	1844	Lewa strona doliny Odrzańskiej	Członkowstwo jest ciągłe. Występujący, który nie był przez lat 5 członkiem Tow., traci swój udział w funduszu gwarancyjnym. Jeżeli po 5 latach wystąpi traci 25% tego funduszu.	Z chwilą zaplacenja premii	Jak długo na polu zostają	Zaliczka 80 f. od 100 marek wszystkich ziemopłodów, a od toniu 2-50 od 100	8%	Ubezpiecza się na hektary całą wartość bez podziału na ziarno i stomy	Stomy nie wolno wyłączać	3 dni pod karą 15 marek, po 14 dniach traci wszelkie prawa	Dyrektor powiatowy z 3 członkami Towarzystwa. Poszkodowany nie może być przy likwidacji — lecz może żądać rewizji	Jeżeli rewizya nie wykaże większej szkody, ponosi poszkodow. koszta	25% z funduszu gwar. od występujących członków. — Kary konwencyjonalne — 1/3 rocznej pozostałości	Prócz funduszu rezerwowego jest fundusz gwarancyjny. — do którego wpływ 2/3 rocznej pozostałości	Nie ma rabatów	0-74	
Hagelschaden Vers.-Verein für Mecklenburg-Schwerin und Strelitz in Grevesmühlen	1854	Meklenburg-Schwerin i Meklenburg-Strelitz	Członkowstwo ciągłe jeżeli nie wypowiedziane do 1/9. Kto występuje płaci 3 marki	Od chwili złożenia wniosku w Zarządzie	Jak długo na polu zostają tylko olejne 6 tygodni po zżęciu	Stosownie do ilości lat gradowych, które miały 10 lat szkody, płaci tylko 50 prc. składki, a za każdy rok szkody podwyższa się składka o 10 prc. maximum do 100 prc. za każdy rok bez gradów, a 5 prc. składka o 5 prc.	1/12	Ubezpiecza się tylko wartość ziarna bez stomy	Stoma nie jest przedmiotem ubezpiecz.	96 godzin; kto po 4 dniach do 14 dni doniesie, traci 5% wynagrodz. Kto po 14 dni, traci wszelkie prawa	W każdym z 10 okręgów są taksatorowie. 3 taksatorów pod przewodn. Dyrektora okręg. likwidują szkodę. Poszkodowany nie może być przy likw. Zarówno Dyrekcya, jak poszk. mają prawo żądać rewizji likwidacji. Jeżeli przy rewizji szkoda nie okaże się o 10% wyższą, ponosi poszkod. wszystkie koszta	Musi dać całe utrzymanie dla komisji. Jeżeli szkoda nie kwalifikuje się do wynagrodzenia, ponosi wszystkie koszta	Szkody płacą się w tym porządku, jak były doniesione, najpóźniej do 1/1	We wnioskach na ubezpieczenie podaje się tylko zbiór spodziewany w cetnarach, — ceny oznaczają Dyrekcya wedle cen targowych z 15/10. Wedle tych cen oblicza się wartość, premia i odszkodowanie. — Premia czyli składka opłaca się prae-numerando 10/12	Za każdy rok bez gradu 5% aż do maxim. 50%	0-94	
Hagelversicherungs Bank für Deutschland von 1867 Berlin	1867	Niemcy z wyjątkiem Bawaryi	Na 1 rok lub na 5 lat, ale występujący musi wypowiedzieć do 1/10. Jeżeli nowy wniosek do 15/6 nie złożony, płaci członek jako karę zesłoroczną premię i traci wszelkie prawa	Następnego dnia w południe po podaniu wniosku i pokryciu premii	Z wyjątkiem lnu i konopi po złożeniu w stery, a najpóźniej 30 dnia po ścięciu	Co roku stosownie do szkód w ostatnich pięciu latach i 4 klas ziemopłodów	1/15	Przy życie, pszenicy i strączkowych 1/10 przyjęzmienu owsie 1/4 przy olejn. 1/10 przy olejn. i trawach nasiennych	Dopuszczalne za dopłatą 30% od zboża a 10% od olejnych	96 godzin	Porozumienie zgodne, albo taksa, albo superarbitr wybrany z 3 przez Dyrekcję wskazanych członków. — W 14 dni po likwidacji pierwszej wolno Dyrekcji zarządzić rewizję	5% od wynagrodzenia, najwyżej 300 Mk. Jeżeli poszkodowany żądał taksi, a takowa nie wypadnie wyżej 10% od pierwszej likwidacji, ponosi wszystkie koszta w przeciwnym razie kim koszta i w takim wynosy 1/15	W miesiącu Październiku, a w latach szkodowych, druga połowa w Grudniu	Kto nie złoży dopłaty w terminie przepisany, płaci prócz dopłaty jeszcze 10% tytułem kary. Jeżeli wniosek stałego członka do 15/6 złożony nie zostanie, to od szkody przed 15/6 potrąca się 20%. Za szkody po 15/6 traci wszelkie prawa	2 i 3 letni członkowie mają rabat 3% 4 i 5 letni członkowie 10%	0-98	
Hannover-Braunschweigische Hagel-Schaden Versicherungs-Gesellschaft Hannover	1833	Hanow, Wesfal, Lippo, kr. Saskie, Brandenburg, Silesk, Hessa Brun- szwik, Anh., Turing i Mekl.	Na 1 rok i na 5 lat. Występujący musi wypowiedzieć do 1/10 w przeciwnym razie ubezp. trwa w roku następnym. Wniosek musi być złożony do 1/6, jeżeli do 17 nie zostanie złożony, to poszkodowany traci 20 prc. wynagrodzenia. Po 17 traci wszelkie prawa	Od chwili nadjęcia wniosku do Dyrekcyi lub Reprezentacyi	Aż do zwiezienia	stosownie do niebezpieczeństwa geograficznego i 5 klas ziemopłodów	6%	a) przy kłosowych i 1/3 przyjęzmienu, owsie, życie i jarzynach 1/4 przy olejn. 1/10 konop. całą sumę ubezp. na łączko	Za podwyższeniem premii o 25% przy a), 20% przy b) a 10% przy c)	96 g dzin	Porozumienie z likwidatorem, albo taksa, albo sąd superarbitra	W razie porozumienia 5% maximum 1-50 m. przy taksie i superarbitrze 7 1/2% maximum 250 m., ale tylko w takim razie gdy taksa wypadnie na niekorzyść poszkodowan. w przeciwnym razie 5%. W razie szkody mniej, jak 6% płaci str. koszta do 75 Mk.	30 dni po zatwierdzeniu aktu, jeżeli premia została zapłaconą gotówką; przed końcem listopada, jeżeli premia kredytowa.	10% premii i pozostałości z operacyi	Kto płaci gotówkę — ma 2% rabatu od premii i otrzymuje wcześniej wynagrodzenie od tych członków, którzy ubezp. na kredyt. Członkowie płacący agentom wpisowe 50 fen. za każdy wykaz do 3000 marek i markę za wykaz nad 3000 marek	1 roczni członk. otrzymują za każdy rok bez gradu 1% rabatu, 5-letni członk. 10% rab., który się zwiększa aż do 50%. Jeżeli taki członek dozna szkody grad., to za każdy prc. szkody w stosunku do sumy ubezp., traci 5% przyznanego rabatu.	1-27
Königlich Bayerisch geleitete Hagelversicherungs Anstalt	1884	Bawaryja	Członkowstwo przechodzi z roku na rok jeżeli nie wypowiedziano do 1/3	Następny dzień po wystawieniu policy	Po złożeniu w stery i zwiezieniu, albo po terminie, w którym w tej miejscowości sprzątkownicy się zbierają	Premia ułożona została na podstawie odpisu podatku z 50 lat i bywa corocznie wedle doświadczeń regulowaną. Jest 8 klas ziemopłodów	6% Przy szkod. 7-9% potrąca się pierwsze 2% przy szkodach 10-19% pierwsze 3% za każde 10% szkody wyższej potrąca się 1% wyższe 1% wynagrodz.	Przy pszenicy, jęcz., owsie, życie 1/3 przy strączk. i trawach nasienn. 1/10 przy ryżu, łubinie, olejn. 1/10 przy lnie i konopiach	Niedopuszczalne	48 godzin pod utratą wynagrodzenia	Przysięgli taksatorowie, którzy oznacz. tylko jaka część łanu i jaki procent zbioru na łanie uszkodzony został. Resztę oblicza Dyrekcya	Jeżeli poszkodowany nie jest sam przy likwidacji, lecz jego zastępca, płaci koszta tego zastępcy, — jeżeli szkoda wynosi mniej, jak 6% płaci wszystkie koszta	Najpóźniej z końcem roku kalendarzowego	Suma ubezp. się mająca oblicza się na wart. zbioru z hektaru, wedle szacunku przez Zarząd gminy ustanow. Dla każdej gm. ustanow. jest pewna suma maksym., po za którą Tow. nie przyjmuje ubezp. Jeżeli składka i subwencya Rząd. nie wystarcza na wynagrodz. 80% szkody można użyć na dopeln. 80% 1/4 fund. rezerw. Jeżeli i to nie wystarcza, redukuje się wynagrodz. odpowiednio do istniejącego funduszu	3 letnim członkom, którzy nie otrzymali wynagrodzeń może być 2% rabat udzielony	1-32	
Meklenburgische Hagel-schaden-Versicherungs-Gesellschaft in Neu Branden-burg	1797	400 kilometrów naokoło nowego Brandeburga	Ciągłe, jeżeli wypowiedzenie nie zrob. do 1/10, ale wniosek musi być corocznie przed 1/6 podany, w przeciwnym razie potrąca się z wynagrodzenia 2%	Po podaniu wniosku członkowi należy 1% od wartości	Po zwiezieniu z pola	Stosownie do ilości gradobici i rodzaju ziemopłodów, których jest 4 klasy	8% ale kto się zgadza, że granica odškodowania ma się rozpocząć od 15% otrzymania 25% rabatu.	Przy ziemopłodach w wszelkiego rodzaju prócz olejnych 1/10, przy olejnych 1/10	Można wyłączać za dopłatą 10% przy ziemopłodach, a 5% przy olejnych	5 dni przy późniejszym donies. do 3 tyg. potrąca się 5% od wynagrodz. po 3 tygodn. traci prawo	Dyrektor obwodowy i 3 taksatorów, jednak bez obecności poszkodowanego może dyrektor sam bez taksatorów ocenić. Od orzeczenia Dyrekcji jest odwołanie do Zgr. ogólnego	Ponosi Towarzystwo, ale utrzymanie komisji ciąży na poszkodowanym.	Półowa po zatwierdzeniu aktu, druga połowa w listopadzie, a najpóźniej 1/1	Do ubezpieczenia przyjmuje się co najmniej 1000 mk. Premia pobiera się prae-numerando, ale każdy członek składa 1% wartości na fund. gwarancyjny. Jeżeli wniosek niezgodny z rzeczywistością traci poszkodowany 5% wynagrodzenia	5-letni członkowie 5%. Po każdym roku bez gradu 2% 5% aż do maximum 50%. Za każdy rok gradowy podwyższenie premii o 5% najmniej, ale może dojść aż do 50% stosownie do wysokości otrzymanego wynagrodzenia	1-60	

Warunki ubezpieczeń Towarzystw ubezpieczeń od gradu na wzajemności opartych w Cesarstwie Niemieckim.

(Dokończenie)

Firma Towarzystwa	Rok założenia	Zakres działa	Trwanie Członkostwa	Początek ubezpieczenia	Koniec ubezpieczenia	Ustanawianie premii	Granica niższej premii niż płaci się wyzna-rodzenia	W jakim stosunku ubezpiecza się słoma	Wyłączenie słomy	Termin doniesienia o szkodzie	Sposób likwidacji	Jakie koszty likwidacji płaci strona?	Wypłata wynagrodzenia	Wpływy na fundusz rezerwowy	Specyalne urządzenia	Rabaty	Przebieg stopa premii za 22 lat, względnie od daty późniejszego założenia Towarzystwa	
Norddeutsche Hagel-Versicherungs-Gesellschaft in Berlin	1819	Niemcy	Członkostwo przechodzi z roku na rok jeżeli nie wypowiedziano do 30/9. Wykaz nowy ma być złożony najpóźniej do 1/6, w przec. razie potrąca się 20 prc. od ewent. wynagr. Kto nie złoży wniosku do 20/6 traci wszelkie prawa, a premia musi być zapłaconą	Następnego dnia po nadejściu wniosku do Gł. Agencji w potud.	Po zwiezieniu z pola	Co roku 35 stopni stosownie do ilości gradobici i 8 klas ziemiopłodów	0%/o Kto się zgadza aby nie wynagradz. niżej 12%/o otrzymuje rabat 20%/o. Przy oznaczeniu 0%/o poczyt. się ziarno i słoma jako oddzielne przedmioty	10—30%/o wedle rodzaju ziemiopł. Jeżeli słoma ma być ubezpieczoną w wyższej wartości, podwyższa się premia od takich ziemiopłodów 10%/o	Można wyłączać za dopłatą 8—30%/o według rodzaju ziemiopłodów	4 dni po gradzie, w przeciwnym razie traci wynagrodzenie, a przynajmniej 10%/o z wynagrodzenia	Przy wczesnych szkodach zawsze wizya, potem likwidacja przez urzędnika, względnie detaksacya lub superarbiter. Superarbiterem może być tylko jeden z 3 członków przez Dyrekcyę wskazanych	5%/o przy likwidacji przy taksie 10%/o przy Superarbitrze maximum 200, 300—400 murek	7 1/2 przy likwidacji przy Superarbitrze maximum 200, 300—400 murek	2 miesiące po zatwierdzeniu aktu. W latach szkodowych może być wynagr. w 2 częściach płatne	10%/o od premii i 5%/o od każdego wyzna-rodzenia	Kto nie pokryje premii w 14 dni po złożeniu wniosku, traci 10%/o od ewent. wynagr., kto nie złoży za dalszych dni 14. traci wszelkie prawa, a premię musi zapłacić. Dyrekcyja może zarządzić rewizyę likwidacji w przeciągu dni 14. Jeżeli szkoda wynosi mniej jak 6%/o a względnie 12%/o płaci poszkodowany kosztą maximum 225 Mk.	Przy 5 letnich 5%/o. Kto nie miał 4 lat szkody 5%/o i za każdy dalszy rok bez szkody o 1%/o aż do maxim. 50%/o	0.96
Oldenburger Hagel-Versicherungs-Gesellschaft in Oldenburg	1866	Wielkie księstwo Oldenburskie	?	?	?	Premia ustanawia się z końcem kampanii stosownie do wydatków. Gdyby wynosiła więcej jak 2%/o, redukują się wynagrodz.	10%/o	?	?	?	?	?	?	10 feników od 10 Mk. zabezpieczonej wartości	Towarzystwo to jest oddziałem Oldenburskiego Towarzystwa rolniczego	?	0.67	
„Patria“ Hagel-Versicher.-Gesellschaft a. G. Magdeburg	1884	Niemcy z wyjątkiem Bawaryi	?	?	?	Premia ustanawia się 31. października po skonecznej kampanii gradowej	?	?	Jest dopuszczalne	96 godzin	Przez delegatów powiatowych	?	?	?	?	5 letni członkowie 5%/o. Kto 5 lat nie miał szkody otrzymuje 5%/o rabatu, który się powiększa za każdy rok bez szkody o 1%/o do maximum 50%/o	1.07	
Preussische Hagel-Versicher.-Gesellschaft Berlin	1886	Prusy	Na 1 rok lub na 5 lat, ale występujący musi wypow. przed 1/10 — w razie przeciwn. ubezp. trwa w roku następnym. Jeżeli wniosek nowy nie złoż. do 1/6 traci Członek za szkodę przed tym terminem 10%/o wynagr.	Następnego dnia w potud. po podaniu wniosku i zapłaconiu premii	Po zwiezieniu lub złożeniu w sterty, najpóźniej 30/9	Stosownie do niebezpieczeństwa gradowego i 7-miu klas ziemiopłodów	1/13 — jeżeli członek nie żąda wynagrodzenia szkód niżej 1/8 otrzymuje 20%/o rabatu	Przy pszenicy życie i strączk. 1/3 przy jęczmien., owsie 1/4, przy olejnych 1/10 przy lnie i konop. na ziarno 1/3	Za dopłatą 25%/o	96 godzin	Porozumienie z likwidatorem — albo taksą przez rzeczoznawców wybranych przez Tow. i poszkod., albo superarbiter, wybrany z 3 przez Tow. przedstawionych członków. Przy taksacji poszkodowany nie może być obecny	5%/o przy likwidac. i taksie, najwyżej 200 Mk., 7 1/2 przy superarb., najwyżej 500 Mk., jeżeli szkoda nie kwalifikuje się do wynagr., płaci kosztą poszkod. najwyżej 100 Mk.	14 dni po zatwierdzeniu aktu, jeżeli szkoda wyn. więcej jak 20%/o premii, to Tow. płaci 20 krotną premię w 14 dni, a resztę do 1/12	10%/o premii — pozostałości z operacji dokąd f. r. nie dosięgnie 600.000 Mk. dywid. jeżeli mniej jak 10%/o wynoszą	Najniższa suma ubezp. musi wynosić 500 Mk. Zbiór może być przy likwidacji redukowany tylko w takim razie jeżeli jest przynajmniej o 20%/o mniejszy od ubezpieczonego. Po likwidacji w dni 14 ma Tow. prawo rewizyi oszacowania	po 4 letnim ubezpieczeniu bez szkody 1%/o rab. aż do maximum 50%/o. Pięcioletni członkowie otrzymują po 4 latach bez szkody 5%/o rabatu, a za każdy dalszy rok bez szkody 2%/o rabatu aż do 50%/o	1.05	
Schwedter Versicher. Gesellsch. in Schwedt	1826	Północne i środkowe Niemcy	Na 5—6 lub 10 lat. — Jeżeli do 1/10 nie wypowiedziano, przelunguje się umowa na rok. Wniosek musi być corocznie złożony i następnego dnia po podaniu wniosku rozpoczyna się ubezpiecz. Jeżeli wniosek do 15/6 nie złoż. musi czł. płacić premię od pierwotnego wniosku	Następnego dnia w potudnie po złożeniu wniosku agenta	Po zwiezieniu, względnie do 1/11	Corocznie, stosownie do ilości gradobici i rodzaju ziemiopłodów	8%/o — jeżeli szkoda wynosi 6%/o lub mniej płaci poszkodowany wszystkie koszty	1/8—1/3 wartości ziarna	Niedopuszczalne	120 godzin. Kto doniesie po 120 godzinach traci z wynagrodzenia 15 marek, kto po 240 godzinach, traci wszelkie prawa	Jeżeli nie nastąpi porozumienie zgodne, szacuje szkodę powiatowy dyrektor i wskazany przez Dyrekcyę taksator. Jeżeli na to nie zgodzi się poszkodowany taksują szkodę dwaj przez Dyrekcyę powołani mężowie zaufania	5%/o, a najwyżej 100 Mk., jeżeli szkoda wynosi 6%/o lub mniej płaci poszkodowany wszystkie koszty	Pożowa wynagrodzenia po zatwierdzeniu aktu, 2-ga potowa przy końcu roku	10 fenik. od 100 Mk. wartości wpisowego 5%/o od każdego wynagr., 1 1/3%/o corocznej premii i 75%/o pozostałości	Najniższa suma ubezp. 1000 Mk. Jeżeli pomimo wezwania premia po 4 tygodn. zapłaconą nie zostanie, może być w drodze sądowej ściągnięta, a nadto ma Tow. prawo nie zapłacić wynagr., w każdym razie traci poszkodowany 10%/o wynagrodzenia	?	0.98	
Versicherungs-Gesellschaft in Greifswald	1841	Pomorania, Brandenburgia, W. ks. Meklenburg-Schwern i Stralitz z ks. Ratzeburg	Kto nie wypowie do 1/10 musi pozostać członk. w roku następn. — Kto nie zapłaci rozpisanej składki do 15/2 traci wkładkę na fund. gwaranc., a nadto ściągnięta zostanie rozpisana składka	Skoro złożono wniosek w biurze i należ. 1%/o na fund. gwarancyjny	8-go dnia po zjęciu	Premia rozkłada się stosownie do wydatków w paźdz. Przy tym obrach. dolicza się ubezpiecz. kł. i traw. olej. burak. i traw. 25 prc. a przy tytoniu 100 prc. przez tytoniu odpow. stosow. do wys. w nagr. wypłac. członk. w ostatn. 4 latach.	1/13 — a względnie 1/8	Niedopuszczalne	96 godzin a najpóźniej 14 dni. Kto doniesie pomiędzy 5tym a 14 dniem, traci 5%/o z wynagrodzenia. Kto po 14 dniach traci wszelkie prawa	Pod kierunkiem dyrekt. obwodow. przez 3 członk. przez niego powoł. Wolno poszkod. żądać drugiego szacunku i dyrekcyja ma to samo prawo. Jeżeli pod względem obszaru zachodzą we wniosku niedokładn., traci poszkod. 10%/o Poszkod. nie może być obecny przy likwidacji	Poszkod. ponosi kosztą podroży protokol. ewentualnie geometry i ma obowiązek utrzymyw. komisji podczas likwid. Jeżeli szkoda wynosi 1/15—1/12 to poszkod. płaci na kosztą 60 Mk., jeżeli mniej jak 1/15, płaci wszystkie koszty	Pożowa 15/9, druga potowa najpóźniej 1/2	Potrącenia od wynagrodzenia, przepade wkładki na fundusz gwarancyjny 1%/o, od funduszu gwarancyjnego	Najniższa suma ubezp. 900 Mk. Każdy ubezpie. składa na f. gwaranc. 1%/o od wart. ubezpie. Premia pobiera się po kampanii w paźdz., a normuje się stosownie do niebezpiecz. w ten sposób, że poszk. w ostatn. 4 lat prócz składki płacą następn. dodatki: Poszkod. przez lat 2 3%/o od wynagr. Poszkod. przez lat 3 6%/o, 4 10%/o, 5 15%/o. Dodatek o tyle może jednak wynosić więcej, jak 4%/o sumy ubezpieczonej	Jeżeli członek żąda wynagr. dopiero wyżej 1/8 ma rabat 25%/o. Składka od ubezpieczeń, które nie były dotknięte gradem, zmniejsza się za każdy rok bez gradu o 5%/o do max. 50%/o. — za każdy rok gradow. natomiast zwiększa się składka o tyle procentów ile procentów w stosunku go sumy ubezpieczonej wyrosło wynagrodzenie.	0.81		

Warunki ubezpieczeń akcyjnych Towarzystw ubezpieczeń od grun w Cesarstwie Niemieckiem.

Firma Towarzystwa	Rok założenia	Zakres działalności	Trwanie Członkostwa	Początek ubezpieczenia	Koniec ubezpieczenia	Ustanawianie premii	Granica, niżej której nie płaci się wynagrodzenia	W jakim stosunku ubezpiecza się słoma	Wyłączenie stony	Termin doniesienia o szkodzi	Sposób likwidacyi	Jakie koszta likwidacyi płaci strona?	Wypłata wynagrodzenia	Wpływy na fundusz rezerwy	Specyalne urządzenia	Rabaty	Przebieg stopy premii za 22 lat, względnie od daty późniejszego założenia Towarzystwa
Berliner Hagel-Assecuranz Gesellschaft von 1832 Berlin	1832	Niemcy z wyjątkiem Bawaryi i Badenu	Na rok lub ciągłe. Ubezpieczeni sposobem ciągłym, jeżeli nie wypowiedzą do 1/10 października, mają prawo do wynagrodzenia, jeżeli wniosek z roku następnego, chociaż nowego wniosku nie złożą, jeżeli szkoda wynikła przed 1/10	Po złożeniu wniosku i zapłaceniu premii od południa następnego dnia	Z wyjątkiem lnu i konopi, dokąd nie zwieziono lub w sterty nie złożono	Premia ustanawia się co roku stosownie do ubezpieczeńsiwagradowych na pojedyncze gminy, i 5 klas ziemiopł.	8%	Przy kłosowych i strączkowych 1/3, — przy jęczmieńniu, owsie, kukurudzy 1/4, przy olejnych 1/10	Niedopuszczalne	72 godzin pod utratą praw	Jeżeli poszkodowany nie zgodzi się z urzędnikiem, szacuje szkodę 2 taksatorów, — jeżeli ci się nie zgodzą — rozstrzyga superarbitr. Poszkodowany nie może być przy likwidacyi.	Przy zgodnem oszacowaniu 5 ⁰ / ₁₀₀ przy taksie 7 1/2 ⁰ / ₁₀₀ . Jeżeli nie ma szkody, ponosi poszkodowany koszta aż do 150 M.	W miesiąc po zatwierdzeniu aktu	Z zysku ponad 60.000 Mk. przypada zawsze stosowna część na fundusz rezerwy, dokąd tenże nie dojdzie do 60.000 M.	Jeżeli stale ubezpieczony nie złoży wniosku do 10. czerwca musi zapłacić zeszłoroczną premię jako karę konwencyonalną	Stale ubezpieczeni mają 5 ⁰ / ₁₀₀ rabatu, a za każdy rok bez gradu o 1 ⁰ / ₁₀₀ więcej, ale tylko ci, którzy się zobowiązują przynajmniej przez 5 lat ubezpieczać, chociażby premia w tym czasie podwyższoną została	1.06
Kölnische Hagel-Versicherungs Gesellschaft	1854	Niemcy z wyjątkiem południowych Niemiec i Holandya	Na rok, na 3 lata i na 6 lat. Wszyscy muszą jednak przed upływem umowy najpóźniej do 1/10 wypowiedzieć. Kto nie wypowiedzi, ma prawo wynagrodzenia chociaż nowego wniosku nie złoży, jeżeli szkoda wyniknie przed 1/10	dtto	dtto	Ustanawia się co roku dla nowo przystępujących — dla stałych członków jest niezmienną na czas umowy. — Istnieje 7 klas ziemiopłodów.	1/12	dtto	Dopuszczalne za dopłatą 30 ⁰ / ₁₀₀ od zboża, a 10 ⁰ / ₁₀₀ od olejnych	dtto	dtto	5 ⁰ / ₁₀₀ . Jeżeli nie ma szkody, ponosi poszkodowany koszta aż do 159 Mk.	?	dtto	dtto	Ubezpieczeni rocznie mają rabat 3 ⁰ / ₁₀₀ , który za każdy rok bez gradu powiększa się o 1 ⁰ / ₁₀₀ aż do 10 ⁰ / ₁₀₀ . Ubezpieczeni na lat 3 mają taki sam rabat, który się zwiększa do 20 ⁰ / ₁₀₀ . Ubezpieczeni na lat 6 mają stały rabat 6 ⁰ / ₁₀₀	0.91
Magdeburger Hagel-Versicherungs-Gesellschaft	1854	Niemcy z wyjątkiem Alzacji i Lotaryngii	Na rok i na 6 lat. Wszyscy muszą jednak przed upływem umowy na późniejszej do 1/10 wypowiedzieć. Kto nie wypowiedzi, ma prawo do wynagrodzenia, chociaż nowego wniosku nie złoży, jeżeli szkoda wyniknie przed 1/10	dtto	Dla 6-cioletniej po zwiezieniu w sterty, albo do czasu, w którym zwozi się zwozi.	dtto	8%	dtto	dtto	dtto	dtto	Przy 6-letnich 5 ⁰ / ₁₀₀ przy zgodnem, a 7 1/2 ⁰ / ₁₀₀ przy taksacyjnem oszacowaniu, przy 1-rocznych 10 i 12 1/2 ⁰ / ₁₀₀ . Jeżeli nie ma szkody, poszkodowany ponosi koszta do 150 Mk.	dtto	20 ⁰ / ₁₀₀ z pozostałości, a jeżeli wystarczy na dywidendę 5 ⁰ / ₁₀₀ , to z nadwyżki dalsze 10 ⁰ / ₁₀₀ do funduszu rezerwowego, dokąd nie dojdzie do 1.800.000 Mk.	dtto	Rocznic członkowie mają rabat 3 ⁰ / ₁₀₀ , 6-cioletni członkowie mają rabat 5 ⁰ / ₁₀₀ , który po każdym roku bez szkody podwyższa się o 1 ⁰ / ₁₀₀ aż do maximum 20 ⁰ / ₁₀₀ . Po szkodzi lub likwidacyi, zaczyna się znowu rabat od 5 ⁰ / ₁₀₀	1.06
Die Union allg. deutsche Hagel-Vers. Gesellschaft Weimar	1854	Niemcy z wyjątkiem Bawaryi i Badenu	Jednoroczne, 5-ciolet., 6-ciolet. i ciągłe. Pięcioletni i ciągłe ubezpieczeni muszą wypowiedzieć ubezpiecz. najpóźniej do 1/10. — Kto nie wypowiedzi, ma prawo do wynagrodzenia chociaż wniosku nie złoży, jeżeli szkoda wyniknie przed 1/10	dtto	Po zwiezieniu lub złożeniu w sterty	Dla jednorocznych ustanawia się premia co roku, dla 5-cioletnich i ciągłych obowiązuje ta sama premia, dokąd ubezpieczenie z jednej lub drugiej strony wypowiedziane nie zostanie. Premia dzieli się na 25 stopni ubezpieczeńsiwa i 8 klas ziem.	1/12 — Kto się zrzeka wynagrodzenia za szkody niżej 1/5 ⁰ / ₁₀₀ otrzymuje 20 ⁰ / ₁₀₀ rabatu	dtto	Dopuszczalne za dopłatą 25 prc. od pszenicy, żyta i strączkowych, 20 prc. od jęczmieńnia, owsa i kukurudzy, 7 prc. od olejnych i traw nasiennej	dtto	dtto	5 ⁰ / ₁₀₀ — jeżeli nie ma szkody kwalifikującej się do wynagrodzenia, ponosi poszkodowany koszta do 150 Mk.	dtto	5 1/2 ⁰ / ₁₀₀ na fundusz rezerwy a po zapłaceniu 5 ⁰ / ₁₀₀ od kapitału akcyjnego 20 ⁰ / ₁₀₀ na rezerwę zysków	dtto	Stale ubezpieczeni z roku na rok 3 ⁰ / ₁₀₀ a za każdy rok bez szkody o 1 ⁰ / ₁₀₀ . Po szkodzi lub likwidacyi zaczyna się rabat znowu od 3 ⁰ / ₁₀₀ . 5-cioletni, członkowie 5 ⁰ / ₁₀₀ , 6-cioletni członkowie 6 ⁰ / ₁₀₀	0.97
Vaterländische Hagel-Vers. Gesellschaft in Elberfeld	1856	Niemcy	?	dtto	dtto	?	1/12	dtto	?	?	dtto	5 ⁰ / ₁₀₀ a względnie 7 1/2 ⁰ / ₁₀₀	dtto	?	?	?	1.02

Rok 1854. Kolońskie Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Kolonii (Kölnische Hagel-Versicherungs-Gesellschaft). Statut z roku 1853, warunki ubezpieczenia z r. 1877. Wartość ubezpieczona w r. 1892 Mk. 225,598.327, pobrane w roku 1892 premia Mk. 2,012.778; kapitał akcyjny składa się z 1,800.000 Mk. wpłaconej gotówki i z 7,200.000 Mk. sola-akceptów, płatnych w ośm dni po okazaniu. Nadto posiada to Towarzystwo fundusz rezerwowy Mk. 1,480.427.

R. 1854. Ceres, Towarzystwo ubezpieczeń od gradu w Magdeburgu, zwinięte.

Rok 1856. Ojczyście Towarzystwo ubezpieczeń od gradu w Elberfeldzie (Vaterländische Hagel-Versicherungs-Gesellschaft in Elberfeld). Statut z r. 1850, warunki ubezpieczenia z r. 1876. Wartość ubezpieczona w roku 1892 Mk. 127,153.270. Pobrana w r. 1892 premia wyniosła Mk. 1,257.986.

Kapitał akcyjny składa się z 1,000.000 Mk. wpłaconej gotówki i z 2,000.000 Mk. w wekslach akcyonaryuszów, płatnych w 1½ miesiąca po okazaniu. Funduszu rezerwowego nie posiada obecnie Towarzystwo, chociaż w roku 1879 posiadało funduszu rezerwowego Mk. 617.699, który w przeciągu następnych lat nie tylko w zupełności stracony został, ale nadto naruszono z kapitału akcyjnego w r. 1892 Mk. 644.922.

Rok 1857. Nowe bawarskie Towarzystwo ubezpieczeń od gradu w Monachium.

Rok 1865. Pruskie akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń od gradu w Berlinie.

Rok 1867. Ojczyście Towarzystwo ubezpieczeń od gradu w Dreźnie, które się połączyło w następnym zaraz roku

1868 z Szląskiem akcyjnym Towarzystwem ubezpieczeń od gradu w Wrocławiu.

Dołączone tabele wykazują w głównych zarysach, jakimi zasadami kierują się wszystkie powyższe dotąd istniejące Towarzystwa niemieckie gradowe i jakie są u nich warunki ubezpieczeń.

Przyczywszy powyżej stan i urządzenia niemieckich Towarzystw gradowych, zwracamy uwagę na charakterystyczne cechy tych Towarzystw, odróżniające je dobitnie od Towarzystw asekuracyjnych gradowych w monarchii Austro-Węgierskiej, a mianowicie:

1. Wszystkie Towarzystwa gradowe operują wyłącznie tylko w gradzie, nie kultywując równocześnie ubezpieczeń w działach ogniowym, transportowym i życiowym, jak to się dzieje przeważnie w monarchii Austro-Węgierskiej.

2. Wszystkie Towarzystwa zarówno wzajemne jak akcyjne wiążą członków swoich na umowy kilkoletnie, t. j. ciągłe, tak dalece, że nawet członkowie przystępujący czasowo t. j. na rok muszą wypowiadać przy końcu kampanii gradowej swe ubezpieczenia, gdyż w razie przeciwnym zostają ex offo w roku przyszłym ubezpieczeni i płacić muszą premię, chociaż wniosku nie złożą.

3. Członkowie wszystkich Towarzystw zarówno akcyjnych, jak wzajemnych ponoszą kosztą likwidacyi w stosunku 5, $7\frac{1}{2}$ do 10% wynagrodzenia, a to stosownie do tego, czy godzą się dobrowolnie z likwidatorem, czy dopuszczają do formalnej taksy przez rzeczoznawców, lub wreszcie czy dochodzi aż do sądu polubownego z superarbitrem.

4. Superarbitrem bywa wedle zasady tylko jeden z 3 członków zaproponowanych przez Towarzystwo ubezpieczeń, wskutek czego z ramienia Towarzystwa jest przy sądzie polubownym i rzeczoznawca i superarbitr, co widoczną daje przewagę Towarzystwom we wszystkich sporach.

5. Dopłaty do zaliczki u wszystkich Towarzystw wzajemnych są na porządku dziennym, a wyjątkowe tylko zdarzają się wypadki, że Towarzystwo musi ściągać taką dopłatę w drodze sądowej.

6. Żadne Towarzystwo nie wypłaca szkód, które przynajmniej $\frac{1}{15}$ części wartości na łanie ubezpieczonej nie przedstawiają. Kto doniesie szkodę mniejszą i żąda likwidacyi, musi płacić kosztą, a w razie sporu, czy szkoda kwalifikuje się do wynagrodzenia, orzeka sąd polubowny, w którym jak wyżej wykazano, Towarzystwo ma przewagę.

7. Wskutek powyższych urządzeń, niemniej wskutek odmiennych warunków klimatycznych i atmosferycznych, co następnie udowodnimy, jest premia gradowa u wszystkich Towarzystw niemieckich stosunkowo bardzo niską, gdyż wynosi przeważnie 1 od sta, a w niektórych tylko Towarzystwach przekracza tę miarę i dochodzi do 1-50.

Na taniość premii wpływa również bardzo dobitnie i ta okoliczność, że Towarzystwa zaznaczają sobie z reguły pewien ogólny okrąg operacyjny na pewne kraje lub prowincye. Niektóre prowincye lub okolice już a priori z mocy statutu od ubezpieczenia są wykluczone, w innych natomiast zastrzegają sobie Towarzystwa wszelką w tym względzie dowolność postępowania od wypadku do wypadku. Na decyzję przyjęcia do ubezpieczenia lub odmówienia wpływa tu oczywiście, czego się łatwo domyśleć można, pilnie śledzona i strzeżona statystyka opadów gradowych zarówno w poszczególnych okolicach, jak i miejscowościach.

Dowodem tego postanowienie w Towarzystwie Germania w Berlinie, które od Członków, mających 3 lata z rzędu grad, pobiera podwójną, od Członków, którzy mieli grad z rzędu przez lat 4, 3-krotną, a od Członków, którzy mieli grad 5 lat z rzędu 5-cio krotną premię.

Niemniej ważnem postanowieniem jest fakt, że wszystkie prawie Towarzystwa udzielają zniżenia oznaczonej premii o 5%, każdemu z Członków, który zabezpieczywszy w roku ubiegłym na tych samych polach, łąkach i kompleksach swoje ziemioplody, ani nie partycypował w odszkodowaniu, ani też przez niewłaściwe zgłoszenie szkody nie stał się powodem zarządzenia detaksacyi, względnie likwidacyi, która odszkodowania nie przyznała.

Rabat ten podwyższa się corocznie o 1% tak długo, dokąd szkoda nie nastąpiła.

W razie rzeczywistej lub niewłaściwie zgłoszonej szkody niższenie premii spada do pierwotnych 5% i podnosi się znowu z każdym wolnym od gradu rokiem o 1%.

Oprócz wyżej wyszczególnionych Towarzystw tak wzajemnych, jak akcyjnych, między którymi znachodzą się i takie, które już nie istnieją, godzi się wspomnąć, że w Niemczech istnieją po nadto całe szeregi drobnych Towarzystw gradowych t. zw. Landwirthschaftliche, nazwijmy je powiatowo-gospodarcze, którą operując na bardzo ograniczonym terenie z rocznie pobieraną premią od 2-ech do 10.000 marek, zarówno pod względem czasu swego powstania, egzystencji, wyników bilansowych, a już najmniej pod względem swoich statutów i warunków ubezpieczeń są bezwarunkowo dla celów tego rodzaju, jak niniejszy, niedostępne. Zaledwie w zestawieniach statystycznych ślady ich napotykać się dają.

Powyższe przedstawienie rzeczy dowodzi, że Niemcy pod względem zabezpieczeń gradowych osiągnęli niezaprzeczenie światową palmę pierwszeństwa. Od stu lat uwidocznia się tamże olbrzymia w tym kierunku praca i zapobiegliwość, skrzętne, wyrażne, niemal bez wypoczynku dążenie do przeciwstawienia ogromom klęsk gradowych środków zaradczych, na drodze jedynie dzisiaj możliwej, na drodze zabezpieczenia.

Wartość ubezpieczona od gradu w Niemczech w roku 1892 wynosiła bowiem około 3 miliardów marek, gdy w monarchii Austro-Węgierskiej ubezpieczono w tym roku zaledwie około 750 milionów koron. Gdy atoli w tej sumie mieszczą się także i ryzyka w reasekurację przyjmowane, które przynajmniej 20% wynoszą, a tem samem dwukrotnie są wykazane, a mianowicie przez Towarzystwo bezpośrednio ubezpieczające i przez Towarzystwo w drodze reasekuracji uczestniczące, przeto przypuścić można, że ogólna wartość ubezpieczona od gradu w całej monarchii Austro-Węgierskiej nie przenosi 600 milionów koron. O ile z jednej strony wiekowa nieogłędna gospodarka w kulturze leśnej, drenowaniu łąk i stawów, chciwość bezwzględna, lub zupełna indolencya w pojmowaniu spraw własnego kraju z ogólniejszego nieco punktu widzenia, wpływała na powiększenie niebezpieczeństwa gradowego w Niemczech, o tyle z drugiej strony z równą skwapliwością wznoszono Tow. ubezpieczeń, a kompensata ta z małemi stosunkowo ofiarami, jakeimi są wpłacane corocznie premie asekuracyjne, wytwarza względnie pomyślny stan rolnictwa. Jest to niezaprzeczenie postęp i zaradność, wynikająca z dojrzałości cywilizacyjnej, jest to udoskonalona dbałość o żywotne interesy ogółu, które zarówno na tem miejscu podnieść winniśmy, jak niemniej — o ile tylko możliwe — naśladować. Rzecz atoli dziwna, że u Towarzystw niemieckich, zwłaszcza wzajemnych, dostrzega się pewien spory zasób egoizmu, że Towarzystwa te na mocy swoich statutów pewne okolice, a więc

takie, które zagrożone są częstymi opadami gradowymi do ubezpieczenia wręcz nie przyjmują. Jakkolwiek zbyt nisko musieliśmy oceniać rozum niemiecki, ażeby ich Towarzystwa posądzać o niepewne wiadomości pod względem szlaków i chodów gradowych, to z drugiej strony przyznać trzeba, że w naszym pojmowaniu wzajemności, jest owa, praktykowana w Niemczech, rodzajem anomalii. Podczas kiedy my walczyliśmy pod hasłem: „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego“, tam Towarzystwa o filantropijnym charakterze poświęcają interesy najbardziej pomocy potrzebujących jednostek na rzecz ogółu i pomyślnej równowagi swoich bilansów z całą bezwzględnością, z pełną widocznie wiarą w dobroć swoich zasad. Pozostawiając zupełnie na uboczu krytykę tego postępowania i rzeczy pojmowania, zaiste trudno się wstrzymać od uwagi porównawczej odnośnie do naszych stosunków.

Gdyby tak nasz statut dozwalał nam wykluczyć pewne okolice Galicyi i Bukowiny lub pewne powiaty, z którymi dobrze i niestety z bliska zapoznaliśmy się, jakżeż pomyślnymi wówczas cieszylibyśmy się rezultatami corocznych operacyj naszych, jak niską premią, jak znacznym zwrotem, a może i uznaniem powszechnem? Największy pesymista przyznać musi, że o ile taryfa, ów cennik, normujący stosunek walutowy ubezpieczonego do Towarzystwa, może być w miejscowościach lub okolicach przypuszczalnie zagrożonych słuszną i sprawiedliwą, o tyle w miejscach prawie na pewne spadami gradowymi nawiedzanych chociażby była najdroższą, będzie zawsze za niską i niewłaściwą. Niemcy, jak widzimy, radzą sobie na to w sposób praktyczny. Pomimo tego zaznaczyć wszakże należy, że wszystkie wyżej przytoczone właściwości Towarzystw gradowych niemieckich są tylko cząstkową przyczyną, dla której niemieckie premie przeciętne Towarzystw gradowych w ogóle od naszych, tj. od wszystkich austriackich Towarzystw są niestosunkowo, bo niemal o połowę niższe i tańsze, co następnie udowodnimy.

Dla unormowania sprawiedliwej opłaty od ubezpieczeń gradowych należy uwzględnić 2 okoliczności, a mianowicie w pierwszym rzędzie ryzyko tak zwane specyficzne, to jest tkliwości i odporności każdego gatunku ziemiopłodów na uderzenia gradowe, a powtórnie ryzyko geograficzne, gdyż, jak wiadomo, każdy kraj, każdy niemal powiat narażony jest w innym stopniu na klęski gradowe.

Co do pierwszego, zdawałoby się, że zmysł badawczy i drobiazgowość niemiecka potrafi dociec, w jakim stosunku jeden rodzaj ziemiopłodów odnośnie do innych rodzajów jest mniej lub więcej tkliwy, mniej lub więcej odporny na uderzenia krup gradowych. Niestety przypuszczenie to jest mylne, gdyż każde prawie Towarzystwo gradowe inaczej tę tkliwość ocenia, a wyrazem tego, że niektóre Towarzystwa mają tylko 3 stopnie taryfy, jak n. p. Towarzystwo w Greifwald i Towarzystwo Lipskie, a inne mają po 4—10 klas ziemiopłodów, podlegających różnym taryfom. Niektóre Towa-

rzystwa (jak np. Meklenburskie) poczytują z kłosowych pszenicę i jęczmień jako najodporniejsze na grad, zaś żyto kładą na równi ze strączkowemi, które wszystkie inne Towarzystwa zaliczają do klasy wyższej.

Niektóre Towarzystwa poczytują rośliny olejne jako odporniejsze od lnu i konopi, inne stawiają je na równi. Niektóre poczytują chmiel za o wiele bezpieczniejszy od tytoniu (n. p. Bawarski państwowy zakład, u którego chmiel należy do klasy V., a tytoń do klasy VIII.), gdy inne Towarzystwa tklivość tych 2 płodów stawiają na równi.

Pod tym względem istnieją najrozmaitsze zapatrywania, chociaż zdawałoby się rzeczą łatwą, to niebezpieczeństwo ocenić, uwzględniając, w jakim procencie jeden i ten sam grad w jednej i tej samej miejscowości na różnych ziemiopłodach szkodę wyrządza.

Gdy się jednak uwzględni, że jedne ziemiopłody odradzają się po gradzie łatwiej jak inne, gdy zważymy, że jedne ziemiopłody są zaledwie kilka tygodni, a inne przez kilka miesięcy na grad narażone, dojdziemy do przekonania, że załatwienie tej kwestyi jest bardzo trudne.

Drugą okolicznością, wpływającą na ryzyko gradowe, jest położenie geograficzne. Zdaje się rzeczą niewątpliwą, że konduktorami odwodzącymi opady gradowe w pewnych krajach, prowincjach, okolicach, lub nawet miejscowościach są: góry, lasy, moczary, rzeki, stawy, jeziora, w ogóle zapory naturalne obfitość wilgoci ziemnej i wód spiętrzonych. Stan kultury leśnej i drzewostanów w Niemczech jest stanowczo lepszy jak u nas, pod względem wilgotnego parowania wód nagromadzonych, tak ujemnie działającego czynnika na proces wytwarzania się gradu, rzadko który posiada z krajów, przytykających bezpośrednio i wchodzących zaledwie kończynami swojemi w całokształt środkowej Europy.

Oprócz licznych rzek, Niemcy przerzynających i tworzących w końcowym ich biegu niemniej przy ujściu formalne jeziora, jak Wisła, Łaba, Ren i t. d., jest tam morze, ów mur przed gradem ochronny, ta potęga rozsadnicza i nasycająca atmosferę parowaniem wilgotnem, w okół na wielomilowych przestrzeniach. Jaki wpływ wywiera morze, odnośnie do spadów gradowych udowodnimy później, na razie zanotować należy, że w Niemczech nieznaną są rzeczą owe huragany i burze, które tak jaskrawo opisuje Wesotowski w swoim dziele „Du climat de la Russie“, lub wreszcie Dr. Wierzbicki w licznych swoich pracach na tle wypadków w Galicyi wyłączenie, co służy na poparcie twierdzenia że bliskość morza zbawienne oddaje tam usługi. Weźmy tylko dwa punkty najbardziej od morza w Niemczech oddalone, a mianowicie Wrocław i Monachium. Obydwa te miasta leżąc tuż przy granicy austriackiej i niemal pod jednym stopniem geograficznej szerokości, są zarazem owemi kończynami państwa Niemieckiego, wbijającemi się klinem niejako w kraje środkowej

Europy. I oto pokazuje się, że we Wrocławiu względnie dla Szląska pruskiego zakładano trzykrotnie instytucje gradowe, bo w latach 1845, 1873, tudzież akcyjną w r. 1863, które następnie wszystkie zwinęto. W Monachium, względnie dla Bawaryi powstały czterokrotnie Towarzystwa ubezpieczeń, a mianowicie: w r. 1833 t. z. bawarskie, w r. 1834, w r. 1884 i akcyjne w r. 1857. Podobnie jak na Szląsku pruskim, tak też i tutaj Towarzystwa te zwinęły swoją działalność, zaś z Towarzystw gradowych niemieckich, operujących w całych Niemczech kilka Towarzystw wykluczyło zupełnie Bawaryę. Ubezpieczenie od gradu zostało tak utrudnione w tym kraju, że państwo przymuszone było utworzyć w r. 1884 instytucję gradową krajową przez państwo subwencyonowaną, a mianowicie »Bawarski krajowy zakład«, który nietylko subwencyą państwową, ale także tym sposobem swoje istnienie zapewnia, że w latach niepomyślnych płaci ubezpieczonym tylko częściowe, a nie pełne wynagrodzenia.

Powyższe zestawienie faktów niczem zaprzeczyć się nie dających, dowodzi aż nadto jasno i dobitnie, że jakkolwiek na Szląsku pruskim i w Bawaryi istnieje nieunikniona potrzeba Towarzystw gradowych, tak z drugiej strony okolice te, których granice polityczne leżą geograficznie w zupełnie już innym od całych Niemiec terenie, które są najbardziej odległymi punktami od wielkich wód i morza, że zatem dostrajanie w tychże prowincjach premii asekuracyjnej od gradobii do ogólnie w Niemczech pobieranej i praktykowanej jest niemożliwym, powiedzmy po prostu nonsensem zawodowym, który najszczerzej podjęte usiłowania prowadzi do pewnej, z góry dającej się przewidzieć ruiny.

To byłoby dowodem drugim, uzasadniającym nieproporcjonalną taniłość przeciętnej premii Towarzystw niemieckich w porównaniu z austriackimi, a po trzeci sięgnijmy na chwilę w dziedzinę historii, w niezmierzoną głębię teorii gradowych.

Kaemtz¹⁾ z szeregu starannie zebranych spostrzeżeń i obserwacji podał przeciętną liczbę częstszych opadów gradowych w Europie. W spostrzeżeniach tych opady gradziku czyli t. zw. u nas krup traktowane są na równi z gradem prawdziwym. Nie należy przeto spuszczać z uwagi, że gradziki przytrafiają się najczęściej na wiosnę i w jesieni, — czem się tłumaczy, że takowe na roślinności stosunkowo nieznaczną szkodę wyrządzają. Dla badań naszych są przeto miarodajnymi opady gradowe w lecie. Kaemtz oznaczył liczbę wszystkich burz gradowych w roku cyfrą 100 i podał opady w pojedynczych porach roku w procentie stosunkowym. Stosunek ten na tej zasadzie w następujący przedstawia się sposób:

¹⁾ Kaemtz. Meteorologie Bd. II.

K r a j	Zima	Wiosna	Lato	Jesień	Razem
Francya i Niderlandy	32·8 ⁰ / ₀	39·5 ⁰ / ₀	7·6 ⁰ / ₀	20·7 ⁰ / ₀	100·0
Włochy ¹⁾	43·9 ⁰ / ₀	38·1 ⁰ / ₀	9·0 ⁰ / ₀	9·0 ⁰ / ₀	100·0
Rossya (wedle Wesołowskiego ²⁾)	3·5 ⁰ / ₀	29·9 ⁰ / ₀	41·2 ⁰ / ₀	25·4 ⁰ / ₀	100·0
Niemcy	10·3 ⁰ / ₀	46·7 ⁰ / ₀	29·4 ⁰ / ₀	13·6 ⁰ / ₀	100·0
Europa środkowa ³⁾ .	9·9 ⁰ / ₀	35·5 ⁰ / ₀	50·6 ⁰ / ₀	13·0 ⁰ / ₀	100·0

G. Waehner ⁴⁾ w swoim historyczno-krytycznym przeglądzie teoryj gradowych nad spostrzeżeniami temi, zwraca uwagę na odznaczającą się przewagę letnich opadów gradowych nad zimowymi w tych samych częściach Europy. W ten sposób ilość letnich opadów gradowych wynosi:

we Francyi i Niderlandach	7—
„ Włoszech	9—
„ Niemczech	29·4
„ Rosyi	41·2
„ środkowej Europie	50·6).

Dalej tak pisze Waehner: »Porównując liczby opadów gradowych średnich szerokości geograficznych między sobą, występują tu na widownię pewne uzasadnione prawidła, dające się później w każdym szczegółowym wypadku zauważyć z porównania częstości opadów gradowych zarówno w średnich szerokościach geograficznych z południowemi, jak niemniej pomiędzy biegunami a zwrotnikami. Spostrzegamy mianowicie już przy porównaniu skali częstości gradobić w średnich szerokościach, że opady gradowe pod pojedynczymi stopniami szerokości ku północy ubywają. Możemy przeto strefę między 43⁰ a 53⁰ oznaczyć jako taką, w której się trafiają najcięższe, a zarazem najliczniejsze burze gradowe«.

Tak tabela powyższa, jak rzut oka na kartę Europy przekonana nas, że strefa między 43⁰ a 53⁰ szerokości geograficznej obejmuje Węgry, Austryę Wyższą, i Niższą, Czechy, Śląsk, Morawę, Galicyę z Bukowiną, część Królestwa Polskiego, t. zw. Prowincye zabrane, aż po Mińsk i Wilno, zaś ze względu na długość geograficzną szczególnie prowincye zabrane, Podole, Wołyń, Galicyę wschodnią, Bukowinę i wschodnią część Węgier, jako okolice jędrnie średnio-europejskie, a zarazem najbardziej od mórz oddalone. Z teoretycznych doświadczeń Kämtza, uzupełnionych objaśnieniami Waehnera wynika więc ów smutny dla nas, a zarazem godny podniesienia fakt, że Galicya wschodnia wraz z Bukowiną zarówno pod względem

¹⁾ Obserwacye z Rzymu.

²⁾ Wesołowski, Du climat de la Russie. La grêle. T. 2.

³⁾ Obserwacye z Budy, Petersburga i Moskwy.

⁴⁾ Historisch-kritische Uebersicht ueber die Hageltheorien str. 23.

szerokości, jak długości geograficznych należą do najbardziej na opady gradowe narażonych krajów w całej Europie.

Biorąc pod uwagę w dalszym ciągu spostrzeżenia wszystkich niemal teoretyków, tudzież praktyczne doświadczenia własne, wiemy, że opad krup zdarza się wyłącznie prawie w miesiącach wiosennych i jesiennych, a nawet grady, dość rzadziej już w tymże czasie trafiające się, nie czynią w roślinności rolniczej wczesną wiosną lub późną jesienią żadnej prawie, albo bardzo mało znaczące szkody. Dla celów naszych potrzebną jest niemal wyłącznie wiadomość z historii letnich opadów gradowych, z miesięcy czerwca, lipca i sierpnia; te bowiem niosąc klęskę prawdziwą w rolnictwie, zniewalały rolników do szukania opieki w ubezpieczeniu. Ilość tych opadów letnich wedle doświadczeń Kaemtza i z porównania stosunków środkowej Europy z Niemcami, udowadnia, że procent letnich opadów gradowych w środkowej Europie jest o 21·2 wyższy, jak w Niemczech. (Procent ten wynosi bowiem, jak powyższa tabela wykazuje

w środkowej Europie	50·6
a w Niemczech	29·4
	różnica 21·2).

Kaemtz, który spostrzeżenia swoje nie dla asekuracyjnych, lecz ściśle naukowych poczynił celów, raczej, aby dać obraz klimatologiczny zdarzeń gradowych z uwzględnieniem pojedynczych pór roku, wyjaśnia mimowoli z tego, czysto teoretycznego punktu widzenia, o ile geograficzne położenie Niemiec szczęśliwszem jest od krajów Europy środkowej, zaś Waehner, porównując doświadczenia Kaemtza ze skalą częstości opadów, dochodzi wprost do wniosku, szczególnie dla nas niezmiernej wagi, że nieszczęsną siedzibą najcięższych i najliczniejszych burz gradowych jesteśmy my właśnie, szczególnie Galicya wschodnia z Bukowiną etc. Wynikałoby ztąd, że u nas i w okolicach wyżej wzmiankowanych panują pod względem opadów gradowych stosunki już od natury najbardziej upośledzone, że zatem zupełnie słusznie zabezpieczenie od gradu powinno być u nas osobliwszą otaczane opieką. Jeżeli bowiem w doświadczeniach Kaemtza, wydanych jeszcze w r. 1852 już zaznaczoną została wymowna różnica w krajach wyżej porównywanych o 21·2%, to przypuszczać musimy, że od owej pory stosunki zmieniły się wszędzie na gorsze, zwłaszcza zaś u nas, w ojczyźnie gradobić, burz i huraganów, co zresztą dowodnie stwierdzają zarówno z całą słusznością pobierane wysokie premie Towarzystw austriackich, jak i nieszczęśliwsze od niemieckich ich wyniki bilansowe.

Po tych pobieżnych wyjaśnieniach przejdziemy do zestawienia obrazu powstawania austriackich Towarzystw.

* * *

Jeżeli na wstępie zaraz pracy niniejszej zaznaczono brak dokładnych źródeł w literaturze wszechświata, z którychby dane

dokładne, lub wreszcie przypuszczalne do powyższego tematu czerpać można, to pod względem gradowych Towarzystw austriacko-węgierskich, historia jest stokroć od niemieckiej uboższą, zaś literatury z czasów dawniejszych pod tym względem nie ma żadnej. Po nadto podnieść tu należy, że Tow. austriacko-węgierskie z niechęcią udzielają jakichkolwiek wiadomości, odnoszących się do warunków ubezpieczeń i zewnętrznej organizacyi szczególnie w dziale gradowym. Mając przeto niezmiernie ograniczone materiały, rozdział niniejszy jest o wiele niedokładniejszy, jak zestawienia, odnoszące się do Towarzystw gradowych niemieckich.

W Austro-Węgrzech nie było pierwotnie zakładów, któreby wyłącznie ubezpieczenia od gradu podejmowały i to jest przede wszystkim charakterystyczną różnicą rozwoju Towarzystw gradowych Austro-węgierskich a niemieckich. Z uwagi przeto, że u Towarzystw austro-węgierskich akcyjnych, operujących równocześnie w ogniu, gradzie, życiu, transporcie, a często i od wypadków nieszczęśliwych, kapitał akcyjny gwarantuje straty łączne we wszystkich tych gałęziach, nie będziemy podawać przy Towarzystwach akcyjnych wysokości kapitału akcyjnego, gdyż tenże odnośnie do wyłącznej operacyi gradowej obliczyć się nie da.

W ogóle gałąź ta ubezpieczeń, przeniesiona tu najprawdopodobniej z Niemiec rozwijała się z nadzwyczajną powolnością i dopiero w połowie bieżącego stulecia pierwszym zakładem, który podjął ubezpieczenie od gradu, było na zasadach akcyjnych założone w

R. 1824. C. k. uprzywilejowane Pierwsze austriackie Towarzystwo Ubezpieczeń we Wiedniu. Zlikwidowane następnie w r. 1867 połączyło się ze świeżo właśnie podówczas powstającym Towarzystwem »Dunaj«.

R. 1824. Azienda we Wiedniu (akcyjne), które nadto kultywowało działy ogniowy, transportowy i życiowy. Dziś nie istnieje.

R. 1827. Pierwszy Czeski Zakład Ubezpieczeń od ognia i gradu w Pradze (wzajemne); z działem ogniowym. Wartość ubezpieczona w roku 1892 koron 28,693.040
 Premia zebrana w roku 1889 koron ?
 Fundusz rezerwowy „ „ „ ?
 Premia w roku 1892 wynosiła 2.45
 a przeciętna 1885—1891 wynosiła 2.11

R. 1829. Morawsko-szląski Zakład Ubezpieczeń w Bernie (wzajemne); z działem ogniowym.

Wartość ubezpieczona w r. 1892 koron	9,458.883
Premia zebrana „ „ „	171.721
Fundusz rezerwowy „ „ „	

Stopa premii w roku 1892 wynosiła 1.82 od 100, a przeciętna w latach 1885 do 1891 1.64 od 100.

R. 1831. Assicurazioni Generali w Tryeście (akcyjny), z działami życiowym, transportowym i ogniowym. W latach od 1884 do 1891, Towarzystwo to dopłaciło do działu gradowego sumę 3,617.836 koron. Ryzykowność tego działu skłoniła akcjonariuszów Towarzystwa do utworzenia specjalnego Towarzystwa gradowego pod firmą: „*Ungarische Hagel- und Rückversicherungs-Gesellschaft in Budapest*“, od którego Towarzystwo Assicurazioni przyjmuje nieznaczny udział gradowy w reasekurację.

R. 1838. Riunione Adriatica di Sicurtà w Tryeście (akcyjny); z działami życiowym, ogniowym i transportowym. W przeciągu czasu od r. 1884 do 1891 Towarzystwo dopłaciło do działu gradowego sumę 17.556 koron. I to Towarzystwo, zarówno jak Assicurazioni Generali, utworzyło specjalne Towarzystwo gradowe pod firmą »Meridionale«, od którego tylko część pewną w reasekurację przyjmuje.

R. 1847. Towarzystwo Ubezpieczeń od gradu w Klausenburgu zwinęte.

R. 1858. Pierwsze węgierskie Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń w Peszcie (akcyjny); z działem życiowym, ogniowym i transportowym.

Wartość ubezpieczona w r. 1892 koron 168,276.185

Premia zebrana „ „ „ 3,392.645

Stopa premii w roku 1892 po 2·02 „ od 100 stopa przeciętna w latach 1885—1891 — 2·81 od 100.

Towarzystwo to pragnąc uzyskać stały zastęp Członków gradowych, którzyby w obec konkurencji, zniżającej zwykle premie po latach szczęśliwych, — do tych Towarzystw nie przechodzili, lecz stale tak w szczęśliwych jak i nieszczęśliwych latach w Towarzystwie węgierskiem płody swoje od gradu i ognia zabezpieczali, utworzyło »związek ubezpieczeń dla węgierskich rolników w dziale gradowym«, którzy w zamian za pewne ustępstwa pod względem premii i składu komisji likwidacyjnej, obowiązani są przez pewien szereg lat w tem Towarzystwie stale pozostać.

R. 1864. Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie (wzajemne) z działami ogniowym i życiowym; tudzież Towarzystwem Wzajemnego Kredytu. Dział ogniowy rozpoczęto w r. 1860.

Wartość ubezpieczona w r. 1892 koron 40,371.826

Premia zebrana „ „ „ 922.836

Fundusz rezer. (grad.) „ „ „ 1,333.151

w roku 1893. przybyło „ „ „ 89.407

Stopa premii w r. 1892 dla miejscowości normalnych = 1·86 przeciętno, zaś dla wyjątkowych = 2·25.

Przeciętna stopa od 1885—1891 dla normalnych 1·79, dla wyjątkowych 2·10.

Rok 1860. Austriacki Phönix w Wiedniu (akcyjny); z działem ogniowym, transportowym, ubezpieczeń szkła i ubezpieczeń od wypadków. Dopłata do pobranych w latach od 1884 do 1891

premii wyniosła 1,064. 520 koron. Wartość ubezpieczona w r. 1892 koron 70,980.822. Premia zebrana w r. 1892 koron 1,403.584. Stopa premii w roku 1892 po 2 od 100. Premia przeciętna w latach 1885—1891 nie da się wypośrodkować, gdyż Towarzystwo to nie wykazywało wartości ubezpieczonej od gradu.

Rok 1864. Hungaria. Bank dla ubezpieczeń w Preszburgu, zlikwidowany.

Rok 1864. Peszteński Foncière w Peszcie (akcyjne); z działami życiowym, ogniowym, transportowym i od wypadków. Wartość ubezpieczona w roku 1892 w przybliżeniu 31.000.000, Premia zebrana koron 620.042. Stopy premii za rok 1892, ani przeciętnej z lat ubiegłych wykazać nie można, gdyż Towarzystwo to nie podaje wartości ubezpieczonej.

Rok 1865. Pesth, Zakład ubezpieczeń w Peszcie (akcyjne); zlikwidowane.

Rok 1866. Victoria, Bank Ubezpieczeń w Klausenburgu (akcyjne); zlikwidowane.

Rok 1868. Dunaj w Wiedniu (akcyjne); z działami życiowym, ogniowym i transportowym.

Wartość ubezpieczona w roku 1892 koron 15,468.536

Premia zebrana " " " " 352.919

Stopa premii " " " po 2.29 od 100.

Przeciętne premie w latach od 1885 do 1891 wynosiły 2.41.

Rok 1868. Concordia w Reichenbergu i w Bernie (wzajemne) z działami życiowym i ogniowym. Towarzystwo to zaniechało w r. 1891 operacji w dziale gradowym.

Rok 1869. Slavia, Bank wzajemnych ubezpieczeń w Pradze (wzajemne) z działami życiowym i ogniowym. Wartość ubezpieczona w roku 1892 koron 9,352.026

Premia zebrana w roku 1892 koron 192.069

Stopa premii " " " 2.06 od 100.

Przeciętnie pobierane premie w latach 1885—1891 2.31.

Rok 1869. Ziemiańskie Towarzystwo ubezpieczeń w Pradze (wzajemne); z działem ogniowym.

Wartość ubezpieczona w roku 1892 koron 7,082.410.

Premia zebrana w roku 1892 koron 135.158, stopa premii w r. 1892 = 1.98.

Przeciętne premie, pobrane w latach od 1885—1891 2.12.

Rok 1879. Magyar Francia, węgiersko-francuskie Towarzystwo ubezpieczeń w Peszcie (akcyjne); z działami życiowym, ogniowym, transportowym i ubezpieczeniem od wypadków.

Wartość ubezpieczona w dziale gradowym z r. 1892 koron 58,454.322. Premia zebrana w dziale gradowym z r. 1892 koron 979.451. Stopa premii w r. 1892 = 1.67.

Przeciętnej premii za lata ubiegłe wykazać nie można w braku cyfr ubezpieczonych wartości.

Rok 1881. Wiedeńskie Towarzystwo ubezpieczeń w Wiedniu (akcyjne); z działami ogniowym i transportowym.

Wartość ubezpieczona w r. 1892 koron 74,397,325. Premia zebrana w roku 1892 koron 1,329,503. Stopa premii w roku 1892 = 1·78.

Przeciętnie pobierana premia w latach od 1885—1891 2·09.

Rok 1890 Węgierskie gradowe i kontrasekuracyjne Towarzystwo ubezpieczeń w Budapeszcie (akcyjne); założone przez Assicurazioni Generali w Tryeście. Towarzystwo podejmuje a) dział gradowy, b) interes kontrasekuracyjny we wszystkich działach.

Wartość ubezpieczona w r. 1892 Mk. 70,750,330

Premia zebrana " " " 1,372,506

Stopa premii w r. 1892 = 1·94 od sta.

W roku 1886 powstało w Austro-Węgrzech nowe Towarzystwo, a mianowicie: Peszteński „Lloyd“ akcyjne, z kontrasekuracyjnym zakresem działania i ze siedzibą w Peszcie. Obecne istnienie, stan i działalność tego Towarzystwa, jest nieznanne.

Z Towarzystw zagranicznych, mają 63 akcyjnych prawo i koncesyę do operowania w Austrii w działach ogniowym, transportowym, życiowym i od wypadków, — zaś 6 Towarzystw wzajemnych, wyłącznie na dział życiowy; natomiast w dziale gradowym, żadne z Towarzystw zagranicznych nie ma koncesyi w Austro-Węgrzech, bo żadne się o to nigdy nie ubiegało, co daje pewną miarę o jakości interesu ubezpieczeń gradowych w Austro-Węgierskiej monarchii.

Ażeby dać najdokładniejsze pojęcie o rezultatach operacyi i działalności wszystkich gradowych Towarzystw w Austro-Węgrzech, przytaczamy tu daty zebrane przez wiedeńskie biuro statystyczne za lat 16 od roku 1877 do 1892 w koronach:

Rok	Suma ubezpieczona	Premie brutto i należność	Premie netto	Odszkodowania z włas. rachunku	Pozostałość lub straty	Stopa prem. należ.
1877		13,670.000	9,884.000	7,386 000		
1878		13,030.000	9,486.000	7,340 000	+688.000	
1879		18,946.000	9,830.000	9,082.000	-1,440.000	
1880		15,674 000	9,244.000	12,310.000	-4,884.000	
1881		20,460.000	12,438.000	9,426 000	+1,800.000	
1882		21,772.000	13,584.000	11,058 000	-812.000	
1883	838,742.000	20,216.000	14,618.334	15,912.000	-4,068.000	2.41
1884	819,504.000	23,336.236	17,598.710	10,860.960	+1,684.292	2.84
1885	736,042.000	19,126.684	14,660.238	12,154.676	-679.562	2.61
1886	757,200.000	19,844.162	15,078.468	13,106.880	-1,248.876	2.62
1887	898,000.000	28,624.818	15,717.354	11,564.956	+455,628	2.30
1888	760,000.000	18,486.270	14,534.266	14,008.574	-2,588,826	2.43
1889	804,108.000	30,399.760	16,191.502	15,164.162	-2,284,388	2.52
1890	842,100.000	18,194.930	15,384.922	15,062.358	-2,884,900	2.16
1891	697,628.000	15,505.588	12,931.596	12,598.970	-2,510.440	2.22
1892	742,228.000	15,219.225	13,635.529	9,785.570	+910.814	2.05

Warunki ubezpieczeń gradowych austriackich Towarzystw na wzajemności opartych.

Firma Towarzystwa	Rok założenia	Zakres działania	Trwanie Członkostwa	Początek ubezpieczenia	Koniec ubezpieczenia	Ustanawianie premii	Granica niżej której niepłaci się wynagrodzenia	W jakim stosunku ubezpiecza się stroma	Wyłączenie stomy	Termin do niesienia o szkodzi	Sposób likwidacyi	Jakie koszta likwidacyi płaci strona	Wyplata wy-nagrodzenia	Wpływy na fundusz rezerwowy	Specyalne warunki	Rabaty	Przeciętna stopa premii
C. k. uprz. I. Czeskie wzajemne Towarzystwo ubezpieczeń od ognia i gradu w Pradze.	1827	Czechy.	Dowolnie.	Następnego dnia w poł. po przyjęciu wniosku i pokryciu premii.	Po zwiezieniu lub zlozeniu w sterty, tylko len i konopie po segiu najpóźniej 31. paźd. a chmiel 15. wrz.	Corocznie wedle powiatów i klas ziemio-płodów.	$\frac{1}{12}$	Dyrekcya oznacza od czasu do czasu stosunek wartości stomy do ziarna.	Niedopuszczalne	24 godzin jeżeli poszkodowany był obecny a w razie nieobecności 3 dni.	Urządnik Dyrekcyi, a w danym razie rzeczoznawcy. Jeżeli poszkodowany nie zgodzi się, wybrani będą dwaj arbitrowie, a z pomiędzy 3ch przez Dyrekcyę przedstawionych Członków wybiera poszkodowany superarbitra. Dyrekcyja ma w każdym razie prawo rewizyi likwidacyi.	5 ⁰ / ₁₀₀ od wynagr. Jeżeli szkoda wynosi mniej jak $\frac{1}{12}$, lub jeżeli Sąd polubowny nie podniesie wynagrodzenia pierwotnie obliczonego więcej jak o 10 ⁰ / ₁₀₀ ponosi strona całe koszta Sądu polub.	Jeżeli premia została gotówką zapłaconą, niezwłocznie po zatwierdzeniu aktu, jeżeli weksem, to 31. października.	Nadwyżki każdego roku dokąd nie dojdzie do wysokości 350.000 złr.	Towarzystwo ma prawo ściągania zaległości w drodze egzekucyi bez wyroku sądowego. Jeżeli premia tylko częściowo zapłacona, to i wynagrodzenie jest stosunkowe do zapłaconej premii.	—	
C. k. uprz. Morawsko-Szląskie wzajemne Towarzystwo ubezpieczeń.	1830	Morawy i Szląsk	dtto	dtto	Kłosowe i strączkowe 8 d. po zżęciu, wszystkie inne do chwili odłączenia od pnia.	Corocznie dla powiatów i pojedynczych miejscowości wedle 3 klas ziemio-płodów.	Całość.	dtto	dtto	48 godzin jeżeli poszkodowany był obecny a w razie nieobecności 3 dni.	Urządnik Dyrekcyi a w danym razie rzeczoznawcy. Dyrekcyja ma w każdym razie prawo rewizyi w przeciągu dni 14. Jeżeli poszkodowany nie zgodzi się, orzeka sąd polubowny z 2ch arbitrow, którzy wybierają superarbitra.	Jeżeli Sąd polubowny nie przyzna wynagrodzenia pierwotnie doliczonego przynajmniej o 10 ⁰ / ₁₀₀ wyżej, to poszkodowany ponosi koszta Sądu polubownego.	14 dni po zatwierdzeniu aktu.	Nadwyżki każdego roku dokąd nie dojdzie do 2 ⁰ / ₁₀₀ sumy ubezpieczonej, oraz wstępne i wpisowe należności.	Jeżeli premia tylko częściowo zapłacona, to i wynagrodzenie jest stosunkowe do zapłaconej premii.	—	
Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.	1860 dział 1863	Galicya, Bukowina, Morawy i Szląsk.	dtto	Od pierwszej 12-tej godz. w nocy po nadejściu wniosku do biura.	Po złoż. w kupy, mandle, krzyże, rzepak 6 dni po odłączeniu od pnia, tyton po odłączeniu liści.	Co 3 lata stosownie do położenia geograficznego (5 stopni) i ilości gradobit w pojedynczych miejscowościach, (dalsze 3 stopnie) i 5 klas ziemio-płodów.	Całość	$\frac{1}{10}$ — $\frac{1}{16}$ stosownie do położenia geograficznego.	Dopuszczalne za dopłatą 10 ⁰ / ₁₀₀ do zaliczki.	72 godzin.	Urządnik Dyr. porozumiewa się z poszkod. w obecności lub bez obecności Del., który jednak w każdym wypadku o wyniku ma być zawiadomionym i któremu służy prawo wnieść votum separatum jeżeli wedle jego zdania wynagr. co najmniej o 10 ⁰ / ₁₀₀ wyżej jak należy przyznane zostało. Jeżeli urząd. nie zgodzi się z poszk. rozstr. Del. w granicach obudwu zdań. Gdyby poszk. nie zgodził się na orz. Del., rozstrzyga ostatecznie sprawę Sąd pol., do którego każda strona wybiera arbitra, a arbitrowie superarbitra, Dyr. ma prawo rew. likw. pierwotnej w przec. 14 dni.	Jeżeli komisya nie znajdzie szkody gradowej ponosi poszkodowany koszta likwidacyi.	W poł. w 14 dni po zatw. aktu, w 2 połowie 1. listop. jeżeli strona nie życzy sobie podnieść wcześniej wynagr. za potrąc. eskontu.	$\frac{1}{10}$ ⁰ / ₁₀₀ od sumy zabezpieczonej, 5 ⁰ / ₁₀₀ od wynagrodzenia przy 1-krotnem gradobiciu w dotyczącym roku 10 ⁰ / ₁₀₀ przy 2-krotnem gradobiciu i 15 ⁰ / ₁₀₀ przy 3-krotnem gradobiciu w dotyczącym roku, oraz połowa pozostałości.	Zasada potrącenia 5 ⁰ / ₁₀₀ , 10 ⁰ / ₁₀₀ a względnie 15 ⁰ / ₁₀₀ od wynagr. na fund. rez. odnosi się tylko do tych Czł., którzy jeszcze nie byli przez 5 lat w Tow. ubezpieczeni. Członk. którzy byli już 5 lat ubezpieczeni, nie płacą żadnych należności na fund rez. i otrzymują pełne zwroty a nie 50 ⁰ / ₁₀₀ zwrotu, jak Człon. którzy jeszcze 5 lat nie ubezpieczają, jeżeli w dotyczącym roku f. rez. wynosi przynajmniej 3 ⁰ / ₁₀₀ wartości ubezpieczonej.	Członk., którzy opłacają taryfę wyjątkowo wyższą, a nie normalną powiatową, zyskują rabat 3 ⁰ / ₁₀₀ od zaliczki za każdy rok bez gradu. Po 5ciu latach bez gradu wpłacają ci Członkowie zaliczkę normalną powiatową, a nie zaliczkę wyjątkową.	
Slavia wzajemny bank ubezpieczeń w Pradze.	1869	Czechy, Morawy i Szląsk.	Dowolne — ci jednak Członkowie, którzy otrzymali wynagrodzenie, muszą ubezpieczać w roku następnym.	Następnego dnia w poł. po przyjęciu wniosku i pokryciu premii.	Przy życie i rzepaku 14 d. po zżęciu przy innych ziemio-pł. w 8 d. po zżęciu przy lnie i kon. po odł. od pnia.	Corocznie stosownie do położenia geograficznego i 4 kl. ziemio-płodów.	$\frac{1}{12}$	Dyrekcya oznacza od czasu do czasu stosunek wartości stomy do ziarna.	Niedopuszczalne.	24 a najpóźniej 72 godz.	Urządnik Dyrekcyi z 2ma mężami zaufania wybranymi przez Towarzystwo i poszkodowanego. Jeżeli poszkodowany nie zgodzi się, likwiduje 2ga komisya szkodę z 2ma innymi mężami zaufania. Jeżeli poszkodowany nie zgodzi się i na tę likwidacyę, orzeka Sąd polubowny złożony z 5 Członków przez Towarzystwo przedstawionych.	5 ⁰ / ₁₀₀ od wynagrodzenia.	Jeżeli premia została gotówką zapłaconą w 14 dni po zatwierdzeniu aktu, w przeciwnym razie 30. października.	Pozostałość, dokąd fundusz rezerwowy nie dojdzie do 2 ⁰ / ₁₀₀ sumy przeciętnej ubezpieczonej w ostatnich 5 latach.	Zamiast dopłat premii może Towarzystwo redukować odpowiednio wynagrodzenia w niepomysłnych latach. Jeżeli premia tylko częściowo zapłacona, to i wynagrodzenie wypłaca się stosunkowo do uiszczonej premii.	—	
Rolniczy wzajemny Zakład ubez. w Pradze.	1869	Czechy, Morawy i Szląsk.	Jeżeli nie wypowiedziano 3 mies. przed końcem ubezpieczenia, trwa ubezpieczenie i w roku następnym.	dtto	Przy zbożu po zwiez. lub złoż. w sterty, przy rzep. w 3 tyg. po zżęciu, przy lnie i kon. po odł. od pnia.	Corocznie wedle statystycznych doświadczeń.	$\frac{1}{12}$	dtto	dtto	48 godzin.	Urządnik Dyrekcyi, a jeżeli poszkodowany nie zgodzi się na likwidacyjny wynik, sąd polubowny, do którego każda strona wybiera arbitra a arbitrowie superarbitra.	5 ⁰ / ₁₀₀ od wynagrodzenia a jeżeli szkoda wynosi mniej jak $\frac{1}{12}$, ponosi poszkodowany wszystkie koszta.	Po zatwierdzeniu aktu likwidacyi.	$\frac{1}{10}$ ⁰ / ₁₀₀ od wartości ubezpieczonej i 50 ⁰ / ₁₀₀ pozostałości, dokąd f. rez. nie dojdzie do 150.000 złr.	Jeżeli premia tylko częściowo opłacona, to i wynagrodzenie wypłaca się stosunkowo do uiszczonej premii.	—	

Podana w tabeli przytoczonej na str. 176 a wypracowanej przez c. k. Wiedeńskie biuro statystyczne.

Z tabeli tej okazuje się, że w ciągu ostatnich lat szesnastu tylko w 5-ciu latach Towarzystwa Austriacko-Węgierskie osiągnęły nadwyżki w sumie 5·54 milionów koron, podczas gdy niedobory z lat 11, wyniosły sumę 23·40 milionów koron, z czego wypływa, że do interesu gradowego w przeciągu lat 16 Towarzystwa ogółem dopłaciły sumę około 18 milionów koron.

Fakta te ilustrują aż nadto dostatecznie smutny stan rzeczy w Austro-Węgrzech i nic dziwnego, że w obec takiego wyniku operacyj gradowych, Towarzystwa asekuracyjne zarówno akcyjne jak i wzajemne od lat wielu wysilają się w wyszukaniu środków zaradzenia temu smutnemu stanowi rzeczy. Oczywiście, że najprostszym sposobem byłoby odpowiednie podwyższenie premii, ale środek ten jest prawie niemożliwym do przeprowadzenia, gdy się zważy, że premie w Austro-Węgrzech wynoszą już i tak 2% od kapitału ubezpieczonego, doszłyby wreszcie do tej granicy, której przekroczenie równałoby się ofiarom, dla rolników do przyjęcia niemożliwym i zniewalającym ich do zdania się raczej na łaskę Opatrzności. A jeżeliby niektórzy w chęci ubezpieczenia mimo to wytrwali, decydując się ofiary te ponosić, to z pewnością ci tylko, którzy prawie rok rocznie na grad narażeni bywają a na takie ubezpieczenia i pięciokrotna premia byłaby niewystarczającą.

Zastanawiając się głębiej nad smutnym wynikiem operacyj gradowych w Austro-Węgrzech, zaznaczyć możemy, że prócz najniekorzystniejszych klimatycznych warunków, które wyżej wykazywaliśmy, istnieją nadto inne ważne przyczyny, a jedną z najważniejszych jest zbyt szcudra likwidacya szkód gradowych. Dowodem tej ostatniej, jest niezaprzeczenie w pierwszym rzędzie zawzięta konkurencya Towarzystw pomiędzy sobą a powtóre, że Towarzystwa w Austro-Węgrzech bez wyjątku prawie obok działu gradowego operują równocześnie w dziale ogniowym. Pragnąc zatem utrzymać klientów w dziale ogniowym, Towarzystwa asekuracyjne bywały do najwyższego stopnia powolne wobec wymagań poszkodowanych, lub nawet wrzekomo poszkodowanych w dziale gradowym, którzy znając dokładnie stosunki konkurencyjne, grozili w każdym wypadku, że pretensye ich co do odszkodowania gradowego nie zostały spełnione, że przejdą i z ubezpieczeniami ogniowemi do innego Towarzystwa.

Gdy zaś ubezpieczenia ogniowe, szczególnie większej własności ziemskiej są pożądanem ryzykiem dla Towarzystw asekuracyjnych, więc też tolerowano przez długie lata te nadużycia, które doprowadziły do tak kolosalnych strat, jakie wyżej wykazaliśmy w dziale gradowym. Jakkolwiek straty te zostały częściowo pokryte zyskami osiągniętymi w dziale ogniowym, życiowym i transportowym, przypuścmy nawet od tych samych klientów, to jednak niezdrowy ten i niemoralny stan rzeczy, dyskredytujący w wysokim stopniu instytucye ubezpieczeń, wymagał koniecznie naprawy. Usiłowania w tym kierunku doprowadziły Towarzystwa akcyjne do wspólnego utworzenia dla wszystkich

biura likwidacyjnego szkód gradowych w ten sposób, że we wszystkich prowincjach oprócz w Czechach i w Galicyi (w którym to ostatnim kraju wszystkie Towarzystwa prócz Phöniksa wycofały się z operacji), żadne z Towarzystw nie likwiduje własnymi siłami szkód gradowych, lecz doniesienia od wszystkich Towarzystw wpływają do wyżej wspomnianego centralnego biura likwidacyjnego we Wiedniu, które we własnym zakresie i ze swego ramienia likwidatorów do oszacowania szkód gradowych wyseła. Tutaj nadmienić wypada, że przed skonsolidowaniem się w ten sposób Towarzystw, zdarzały się takie brudne praktyki, w których likwidatorowie kilku Tow., zgromadzeni w jednej miejscowości, nie likwidowali ale licytowali formalnie wynagrodzenia *in plus*, aby tym sposobem dyskredytować inne Towarzystwa i odstręczać członków od ubezpieczenia w dziale ogniowym. Rzecz jasna, że w obec takich stosunków, musiał dział gradowy corocznie straty przynosić i ubezpieczonych w tym dziale demoralizować, skoro przyszli raz do przekonania, że dość jest pogrozić Towarzystwu asekuracyjnemu, że ubezpieczenia ogniowe do innego Towarzystwa przeniesione zostaną, aby uzyskać najniesłuszniejsze wynagrodzenie gradowe.

Inne zaś Towarzystwa, (mianowicie *Assicurazioni Generali* i *Riunione Adriatica*) postąpiły jeszcze radykalniej, bo zwinęły u siebie zupełnie dział gradowy, a natomiast utworzyły swojemi funduszami i pod swoim protektoratem oddzielne Towarzystwo ubezpieczeń od gradu.

Wyżej wspomniane biuro likwidacyjne gradowe we Wiedniu ma nadto ten cel, aby ze źródeł dostarczanych przez wszystkie Towarzystwa gradowe, wypracować dokładną statystykę szkód gradowych dla wszystkich krajów koronnych monarchii Austriackiej (prócz Czech i Galicyi, na które kraje koalicja Towarzystw nie rozciąga się). Prace te wykonywane bywają bardzo sumiennie i umiejętnie, tak, że istnieje nadzieja, iż w niedalekiej przyszłości niebezpieczeństwo gradowe każdej gminy przez to biuro należycie określone zostanie.

Rzecz jasna, że wspólna likwidacja szkód musiała doprowadzić Towarzystwa skoalizowane do ustanowienia jednolitych warunków ubezpieczeń.

Warunki ubezpieczeń gradowych, skoalizowanych Towarzystw akcyjnych w Austrii, które w głównych zarysach zostały także akceptowane przez Towarzystwa wzajemne, w tych krajach operujących, są następujące:

Zasadnicze warunki ubożpieczenia.

§ 1. Towarzystwo ubezpiecza od szkód, które widocznie i wyłącznie przez grad na wymienionych w policy ziemiopłodach powstały¹⁾.

¹⁾ Dla Galicyi istnieje u Phöniksa dodatkowy warunek, że szkody wynikłe wskutek opóźnienia żniwa, przejrzałości i t. p. nie będą wynagrodzone.

Jeżeli szkoda ziemiopłodów gradem dotkniętego łąnu lub jakiejś uszkodzonej części tegoż mniej jak 8% wynosi, natenczas szkoda taka nie wynagradza się.

Słomy, względnie żdźbła, należy uważać jako objęte ubezpieczeniem. Przy pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, orkiszu, wszystkich strączkowych i mieszańkach, liczy się $\frac{1}{4}$, przy olejnych jakoteż trawiastych i pastewnych, uprawianych celem pozyskania nasienia $\frac{1}{10}$ sumy ubezpieczonej na słomę, względnie żdźbło. Przy lnie i konopiach odlicza się $\frac{2}{3}$ ubezpieczonej sumy na włókna, a $\frac{1}{3}$ na nasienie.

Tytoń ubezpiecza się tylko jako materiał fajczany (Pfeifengut). Przy chmielu przyjmuje Towarzystwo tylko szkody co do ilości a nie tę, którą chmiel wskutek gradobicia poniósł na jakości.

Początek i koniec ubezpieczenia.

§ 14. Ubezpieczenie zaczyna się w najbliższe południe o 12 godzinie licząc od czasu, kiedy wniosek nadszedł do biura upoważnionego do wystawiania polic — z warunkiem, że został przez Towarzystwo przyjęty, że premię przypadającą uiszczono gotówką albo wekslem, lub innym skryptem dłużnym pokryto¹⁾.

Ubezpieczenie kończy się: przy wszystkich strączkowych, rzepaku i lnicy ósmego dnia, przy nasieniu buraczanem dziesiątego dnia po skoszeniu, ścięciu lub wyrwaniu; przy wszystkich zbożach kłosowych po związaniu w snopy a najpóźniej dziesiątego dnia po skoszeniu lub zżęciu; przy winie, owocach i chmielu z chwilą zebrania owocu, przy wszystkich innych ziemiopłodach po odłączeniu tychże od pnia. Na każdy wypadek kończy się każde ubezpieczenie 31. października w południe a przy chmielu dnia 10. września²⁾.

Doniesienia o szkodzie.

§ 17. Jeżeli ubezpieczone ziemiopłody dotknięte zostaną gradobiciem, które uprawnia ubezpieczonego żądać od Towarzystwa odszkodowania, tedy winien postać ubezpieczony lub

¹⁾ Dla Galicyi obowiązuje u Phöniksa ten warunek, że ubezpieczenie chmielu i tytoniu rozpoczyna się z dniem 1. lipca.

²⁾ W Galicyi obowiązuje u Phöniksa następujący warunek: w. § 16. Ubezpieczenie ważne jest tak długo, dokąd ubezpieczone ziemiopłody na łąnie, na którym były uprawione się znajdują i kończy się z chwilą związania ich w snopy, najpóźniej jednak szóstego dnia po odłączeniu ich od ziemi; przy lnie i konopiach, koniecznie nasiennej jakiegokolwiek gatunku, kończy się ubezpieczenie z chwilą odłączenia ich od ziemi; przy tytoniu ze zbiorem liści a przy chmielu z oberwaniem szypułek. Na każdy wypadek kończy się wszelkie ubezpieczenie w południe 30. września, zaś przy chmielu już 15. września w roku zawarcia ubezpieczenia.

jego zastępca w przeciągu dwóch dni¹⁾ pisemne zawiadomienie, opatrzone datą i podpisem w poleconym liście do biura upoważnionego do wystawiania polic. Za gradobicia na łąkach, o których po upływie tego terminu doniesienie o szkodzie nastąpi, nie przyzna się żadnego odszkodowania.

§ 18. Gdyby po przeprowadzonych przez Towarzystwo oględzinach miało się okazać, że na ziemiopłodach, które jako nawiedzone gradobiciem podano, nie ma gradowej szkody, kwalifikującej się do wynagrodzenia przez Towarzystwo, wtedy obowiązany jest ubezpieczony zwrócić Towarzystwu powstałe ztąd koszta podróży i dochodzenia. Towarzystwu lub upoważnionemu do dochodzenia szkody przysługuje prawo żądać od ubezpieczonego przed rozpoczęciem dochodzenia szkody złożenia na ręce Towarzystwa czyli upęłnomocnionego odpowiedniej kwoty gotówką, celem zapewnienia kosztów dochodzenia, którą to kwotę ubezpieczony ma złożyć w przeciągu 24 godzin od zawezwania. Jeżeli ubezpieczony nie uiszczy na czas żądanej kwoty, wtedy uważa się doniesienie o szkodzie za nieistniejące, a pretensya do odszkodowania gaśnie.

Dochodzenie i oszacowanie szkody gradowej.

§ 20 Jeżeli szkoda gradowa ubezpieczonych ziemiopłodów w przybliżeniu 75 % wartości dosięgnie lub przekroczy, a powtórne obsianie pewien przychód rokuje, natenczas przystępuje się jak najrychlej do dochodzenia tej szkody, a Towarzystwo jest w takim razie upoważnione poszkodowanemu tylko jedną połowę szkody wynagrodzić, ponieważ powtórne obsianie na jego korzyść przypada. Dochodzenie i oszacowanie szkody przeprowadza jeden lub więcej przez Towarzystwo upoważnionych. Towarzystwo zastrzega sobie jednak prawo potwierdzenia i rewizyi²⁾.

Komisya rzeczoznawców przy oszacowaniu.

§ 24. Gdyby ubezpieczony nie zgodził się na oszacowanie szkody obliczonej przez upęłnomocnionego Towarzystwa, pod zastrzeżeniem prawa potwierdzenia i rewizyi ze strony Towa-

¹⁾ W Galicyi obowiązuje u Phöniksa warunek, że doniesienie może być zrobione w przeciągu trzech dni, wszakże tylko bezpośrednio przed żniwami; albo podczas żniw musi to doniesienie być zrobione w przeciągu dwóch dni. Telegraficzne doniesienia o szkodach, są nieważne.

²⁾ Dla Galicyi obowiązuje u Phöniksa następujący warunek, objęty § 22. statutu. Od wypośredkowanej i unormowanej wysokości szkody, na kosztu zbioru, zwózki i omłotu, odtrąca się z sumy odszkodowania:

Przy szkodzie wynoszącej od	20—40%	(wyłącznie)	5%
" " " " "	40—60 "	" "	7 ¹ / ₂ %
" " " " "	60—80 "	" "	10%
" " " " "	80—90 "	" "	12 ¹ / ₂ %
" " " " "	90—100%	" "	15%

rzystwa, lub na wynik rewizyi przeprowadzonej przez Towarzystwo, wtedy przysługuje mu prawo żądać oszacowania szkody przez komisję rzeczoznawców.

Ubezpieczony ma w tej mierze natychmiast oświadczyć się w protokole oszacowania, a w razie rewizyi w przeciągu 48 godzin po podaniu do wiadomości jego wyniku rewizyi.

Przed rozpoczęciem oszacowania szkody przez komisję rzeczoznawców, winien ubezpieczony wręczyć upoważnionemu Towarzystwa lub biuru upoważnionemu do wystawiania polic, kwotę odpowiednią w gotówkę na pokrycie kosztów komisyjnych oszacowania, w wysokości oznaczonej przez biuro Towarzystwa lub upoważnionego Towarzystwa.

Kwota ta złożoną być ma w przeciągu 24 godzin po zawezwaniu²⁾. Gdyby ubezpieczony tej żądanej kwoty w czasie należytym nie złożył, natenczas traci prawo żądania oszacowania szkody przez komisję rzeczoznawców, a i w takim razie będzie oszacowanie upoważnionego Towarzystwa, lub też rezultat rewizyi przez Towarzystwo przeprowadzonej podstawą do obliczenia kwoty odszkodowania.

§ 25. Komisya rzeczoznawców składa się z trzech członków z których dwaj zajmują się oszacowaniem szkody, trzeci zaś członek w razie nieporozumienia się tych dwóch taksatorów przy oszacowaniu szkody, rozstrzyga w granicach ich różniących się zdań. Wybór trzech członków do komisji rzeczoznawców ma być w ten sposób przeprowadzony, że poszkodowany czyli ubezpieczony i Towarzystwo lub upoważniony Towarzystwa po jednym członku wybierają, którzy obadwaj wspólnie do oszacowania szkody przystępują. Do wyboru trzeciego członka proponuje Towarzystwo lub upoważniony Towarzystwa trzech rzeczoznawców, z których ubezpieczony obowiązany jest jednego wybrać.

§ 26. Strona przegrywająca opłaca wszelkie koszta wynikłe z powodu ustanowienia komisji rzeczoznawców. Towarzystwo wtenczas tylko uważane być ma za przegrywające, jeżeli rezultat oszacowania przez komisję rzeczoznawców wynosi na korzyść ubezpieczonego najmniej 10% więcej od oszacowania upoważnionego ze strony Towarzystwa, lub od wyniku przeprowadzonej przez Towarzystwo rewizyi²⁾.

Wypłata odszkodowania.

§ 28. Kwoty odszkodowania wypłaca się za odpowiednim kwitem i zwrotem dotyczącej policy z potrąceniem weksłów pre-

¹⁾ W Galicyi ma być ta kwota złożoną niezwłocznie a w każdym razie w dniu zawezwania.

²⁾ Dla Galicyi istnieje dodatkowy warunek, że Towarzystwo potrąca od wypośredkowanej sumy odszkodowania 5% jako dodatek na pokrycie kosztów oszacowania.

mijnych (zapisów dłużnych) na dniu 30. września odnośnego roku a mianowicie po potwierdzeniu przez Towarzystwo jej wypłaty i po wzajemnem porozumieniu się obu stron, co do jej całkowitej wysokości.

Zobowiązania Towarzystwa ustają, względnie gasną.

§ 29. Ubezpieczony traci wszelkie prawo do odszkodowania: *a)* jeżeliby jeden i ten sam łąn także w drugim lub kilku innych Towarzystwach był ubezpieczony; *b)* jeżeli we wniosku o tem nie wspomniał, że do ubezpieczenia podane ziemiopłody jeszcze przed rozpoczęciem ubezpieczenia gradem dotknięte były; *c)* jeżeli działał wbrew postanowieniom §§ 13, 17, 18 i 19, albo tymże zadość nie uczynił; *d)* jeżeli umyślnie przyczynił się do powiększenia szkody¹⁾. We wszystkich tych wypadkach traci ubezpieczony wszelkie prawo do odszkodowania a premia przepada na korzyść Towarzystwa.

Spory.

§ 30. Każda skarga o odszkodowania, jakoteż w ogóle każdy proces z ubezpieczenia wynikający wniesiony być ma do tego c. k. Sądu handlowego, w siedzibie którego polica wystawioną została²⁾.

Towarzystwa natomiast wzajemne w Austrii operujące mają następujące warunki: (Zobaez dodatek tabelaryczny).

Francya.

Ubezpieczenie od gradu we Francyi jest w stosunku do Niemiec a nawet Austro-Węgier bardzo słabo rozwinięte.

Wiedeński statystyk B. Izrael, przypisuje przyczynę tego objawu złej organizacji działających tamże Towarzystw. Jest w tem cokolwiek racyi, gdyż Towarzystwa wzajemne gradowe we Francyi ograniczają najczęściej działalność swoją na pojedyncze departamenty tak, że w razie klęski gradowej w kilku lub kilkunastu gminach Towarzystwo nie może uczynić zadość swym zobowiązaniom i redukuje wynagrodzenia często do połowy i niżej, do czego Towarzystwo tembardziej jest zmuszone,

1) W Galicyi obowiązuje nadto następujące zastrzeżenie: 1. jeżeli ubezpieczony usiłował przeszkodzić oszacowaniu lub takowe z umysłu przewlekał; 2. jakimkolwiek sposobem starał się taksatorów w błąd wprowadzić, lub przez jakikolwiek środek przekupstwa lub presyi starał się wpłynąć, aby wynik oszacowania wypadł na jego korzyść.

2) Dla Galicyi istnieje u Phöniksa postanowienie, że skargi mają być wnoszone do c. k. Sądu handlowego we Wiedniu.

ile że dotąd bardzo mało Towarzystwa francuskie w ogóle troszczyły się o fundusze rezerwowe. Jedno z najstarszych Towarzystw wzajemnych francuskich L'Etoile, założone w r. 1834. posiada funduszu rezerwowego 930.000 franków, najstarsze Towarzystwo La Cérés założone w r. 1823 posiada tylko 343.000 franków, a największe francuskie Towarzystwo wzajemne „La Societé de Toulouse“ założone w r. 1826 posiada na 65 milionów franków zabezpieczonej w r. 1892 wartości funduszu rezerwowego 317.000 franków.

Zdaniem naszym ważniejszą przyczyną słabego rozwoju Towarzystw ubezpieczeń od gradu we Francyi, wcale nieodpowiedniego ogólnemu stopniowi tamtejszej cywilizacyi, dobrobytu i wszechstronnego postępu, jest bardzo korzystne geograficzne położenie kraju, poblizie morza, a co za tem idzie, brak wygórowanej potrzeby zabezpieczenia. Francya posiada zatem niezwykłą ilość warunków zabezpieczających ją od kardynalnego niebezpieczeństwa, zawierającego się w ryzyku geograficznym, zaś meteorologiczne doświadczenia Kämtza, przytoczone w pomienionej powyżej tabeli, nietylko stwierdzają to najdowodniej ale zarazem utrwalają nas w tem mniemaniu niemal decydująco.

Uczeni francuscy Bucheron i Lehir czynili poważne studia nad stopniem niebezpieczeństwa gradowego we Francyi. Posłużyły im do tego celu archiwa ministerjum rolnictwa i handlu, z których powzięli wiadomość o wszystkich w przeciągu 25 lat przez rząd udzielonych zasiłkach, lub odpisach podatkowych za gradobicia.

Prace te wykazują, że w przeciągu 25 lat, od roku 1826 do 1851 było we Francyi 16.031 gmin ani razu przez grad nie nawiedzonych,

9.088 gmin	1 raz gradem dotkniętych
4.771	2 „ „ „ „
2.499	3 „ „ „ „
1.501	4 „ „ „ „
974	5 „ „ „ „
660	6 „ „ „ „
467	7 „ „ „ „
308	8 „ „ „ „
192	9 „ „ „ „
117	10 „ „ „ „
96	11 „ „ „ „
53	12 „ „ „ „ i częściej.

Z powyższego wynika, że mieszkańcy w 30.000 gminach, które w przeciągu 25 lat ani razu, albo też raz lub dwa razy gradem nawiedzeni byli, od gradu bardzo rzadko, albo nigdy się nie ubezpieczają. Klienteli ubezpieczających się zatem, dostarczają reszta 7.000 gmin, u których grad często klęski powoduje, i tem się też tłumaczy, że pomimo, iż wszystkie francuskie Towarzystwa nie wynagradzają szkód niżej 10 %, premia grado wa wynosiła we Francyi u akcyjnych Towarzystw przeciętnie:

w roku 1889	1.55%
„ „ 1890	: 1.62 „
„ „ 1891	1.71 „
„ „ 1892	1.77 „

U Towarzystw wzajemnych wynosi wyprowadzie premia przeciętna tylko 1.15%, ale Towarzystwa te pobierają prócz premii oddzielnie pewien dodatek na koszt administracji, który około 30% premii wynosi, a nadto nie dają one w nieszczęśliwych latach pełnych wynagrodzeń, lecz redukują takowe stósownie do istniejących funduszków.

Jak mało rozwinięty jest dział ubezpieczeń od gradu we Francyi, świadczy także i ta okoliczność, że na 4 miliony tamtejszych rolników tylko 130.000, przeto zaledwie 3% ubezpiecza swe plony od gradu. Cała wartość ubezpieczona we Francyi od gradu, wynosi około 600 milionów franków, przeto mniej o 150 milionów, jak w Austrii.

Obecnie operuje we Francyi w dziale gradowym trzy Towarzystwa akcyjne i 17 wzajemnych. Od r. 1880 zwinęto jednak operacje gradowe 21 Towarzystw, pomiędzy którymi akcyjne „Le Soleil“ z kapitałem 18 milionów franków, „Le Midi“ z kapitałem 4 milionów franków i „L'indemnité“ z kapitałem 1. mil. franków; a nadto 18 Towarzystw mniejszych wzajemnych.

Stan obecnie operujących Towarzystw gradowych we Francyi był w r. 1892 następujący:

Tabela na odwrotnej stroniej.

Jak powyższa tabela wykazuje wynosiły wynagrodzenia gradowe w r. 1892, 5 milionów franków i około tej cyfry mniej więcej obracają się corocznie wynagrodzenia, gdy tymczasem szkody przez grad wyrządzone we Francyi wynoszą wedle „*Annuaire Statistique de la France*“ rocznie przeciętnie 87 mil. franków.

Ażeby rolników o ile możności od klęsk atmosferycznych ochronić, pojawiło się od r. 1879 do 1893 9 projektów celem utworzenia państwowego zakładu ubezpieczeń dla rolników od powodzi, gradu, mrozu i zarazy bydła. Komisya wybrana do zbadania tych projektów złożyła swoje sprawozdanie dnia 12. sierpnia 1893 i zaproponowała, aby utworzyć kasę narodową wzajemnych ubezpieczeń przeciw gradobiciom i szkodom na płodach przez mrozy zrządzonych. Każdy rolnik musi być ubezpieczony w tej kasie. Premie ustanawiane będą wedle wartości i niebezpieczeństwa geograficznego. Szkody gradowe wynagradzane będą tylko do wysokości $\frac{9}{10}$, a szkody przez mróz zrządzone, do wysokości $\frac{4}{10}$. Państwo przyczyniać się będzie corocznie do pomnożenia funduszków tej kasy t mi sumami, jakie dotąd udzielało rolnikom w razie klęsk tytułem zapomóg i odpisu podatków (suma ta wynosi corocznie około 5 milionów franków). Jakie będą dalsze losy tego wniosku i sprawozdania komisyi i co parlament francuski w tej mierze uchwali, dotąd nie wiadomo — uchwalenie wszakże tego wniosku byłoby w każdym razie pier-

Kapitał akcyjny i fundusze rezerwowe	Rok założenia	Nazwa Towarzystwa	Ilość ubezpieczonych	Wszystkie pobory	Szkody i koszty regulacyi	Zysk	Strata
9,970,713	1856	L'Abeille akcyjne	40,323	2,610,992	1,299,461	633,291	
2,037,353	1879	La Confiance "	10,165	460,697	232,481	36,361	
6,000,000	1883	L'Eternelle "	4,932	252,760	114,217	93,364	
343,293	1823	La Cérés wzajemne	7,482	480,737	370,289	106,004	
317,423	1826	La Société de Toulouse	19,077	874,500	1,077,226		
277,419	1829	La Mutuelle de Seine et Marne "	3,000	301,202	39,574	277,419	215,986
110,608	1831	L' Aisne	300	39,088	5,386	29,543	
930,058	1834	L' Etoile	6,126	498,482	422,001	54,691	
?	1849	La Beaucerone Vexinoise "	3,200	384,659	376,821	8,827	
?	1854	La Mutuelle de Sein et Oise "	500	56,802	56,802		
191,758	1854	La Garantie agricole	1,904	211,788	132,690	63,480	
300,000	1857	La Ruche du Pas de Calais "	11,700	330,000	130,000	200,000	
?	1869	La Régionale de Nord	1,560	75,827	43,069	28,602	
?	1876	La Grele	4,500	109,190	40,750	?	
?	1883	La Berrichonne	306	8,911	9,360	?	
8,692	1886	La Mutuelle générale	8,943	389,110	246,933	4,552	
264,000	1887	La Ferme	8,010	499,650	338,000	?	
?	1887	La Protectrice	2,041	70,000	50,000	?	
?	1887	La Viticole Lyonnaise	500	69,384	42,920		
6,525	1889	La Domaine	247	2,479	188		1,635
		Razem	134,816	6,726,258	5,028,108	1,536,134	245,621

wszym wyłomem zrobionem w zasadzie wolnej konkurencji przy ubezpieczeniach elementarnych i pierwszym krokiem do upaństwowienia ubezpieczeń.

Włochy.

Zarówno jak we Francji, gdzie połowa kraju jest wolną od gradobić, nie znają prawie także południowe Włochy tej klęski, podczas gdy Włochy północne są jednym z krajów najbardziej na grad narażonych. Z tego powodu są też premie gradowe we Włoszech bardzo wysokie i dochodzą do 4% wartości.

Jedno z najlepiej zorganizowanych i najtaniej administrowanych Towarzystw wzajemnych we Włoszech „*Societa Mutua Surracere*“ wykazuje, że w r. 1892 pobrało za 5,261.671 lirów wartości — 243.956 premii t. j. 4½%. Nowo założone w r. 1893 Towarzystwo „*La Doglianere*“ proponuje w statucie, że premia od drzew owocowych, winnic i jarzyn ma wynosić 10—12%, a od wszystkich innych płodów 4—5% ubezpieczonej wartości. Nic też dziwnego, że w obec tych stosunków we Włoszech wyłaniają się ciągle projekty, by państwo wzięło pod swoją opiekę ubezpieczenia od gradu w ten sposób, aby w utworzyć się mającym Towarzystwie powszechnem ubezpieczeń od gradu, pobierano premie wraz z podatkami stosownie do dochodu właściciela. Projekt ten nie ma wszelako żadnych szans powodzenia, gdyż Włochy południowe niemal nigdy na grad nie narażone, protestują przeciw temu podatkowi na korzyść Włoch północnych nałożyć się mającemu.

Interes gradowy był we Włoszech w r. 1890 nadzwyczaj niekorzystny. Największe wzajemne Towarzystwo gradowe we Włoszech, „*Societa Italiana di Muttuo Sunorso*“, które ma około 2 milionów lirów rocznej premii, niemogło od r. 1888 do 1890 wypłacać poszkodowanym pełnych wynagrodzeń, lecz musiało takowe redukować. Dwa Towarzystwa akcyjne „*Assecurazioni Generati*“ i „*Riunione Adriatica*“ nie chcąc narażać akcyonaryuszów swoich, którzy z działu ogniowego i życiowego zawsze odnosili korzyści, na znaczne uszczuplenie funduszów wskutek biątych strat gradowym, utworzyły oddzielne Towarzystwa gradowe z oddzielnych kapitałem akcyjnym, aby tym sposobem ograniczyć straty tylko do wysokości tego oddzielonego kapitału akcyjnego. Obecnie operuje we Włoszech dwa Towarzystwa akcyjne i 15 Towarzystw wzajemnych (wszystkie prawie ze siedzibą we Włoszech północnych). Z tych 15 Towarzystw wzajemnych, są tylko 3 poważniejsze, mianowicie wyżej wymienione „*Societa italiana di Muttuo Sunorso*“ w Medyolanie, dalej „*L' Eguaglianza*“ w Medyolanie i „*Societa Mutua Surracere*“. Wszystkie inne Towarzystwa wzajemne nie przedstawiają dostatecznej gwarancji, gdyż żadne nie posiada funduszu rezerwowego. Zasługuje tu na uwagę ta okoliczność, że w Towarzystwie „*L' Eguaglianza*“ obowiązywał do r. 1892 warunek, na podstawie którego w razie sporu z Towarzystwem o wysokość wynagrodzenia, superarbitra do sądu polubownego mianowała zawsze

dyrekcyja Towarzystwa. Temu zarządzeniu zawdzięczała L'Egualianza pomyślniejsze rezultaty, jak wszystkie inne Towarzystwa gradowe — przepis ten wszelako został w r. 1893 ze statutu usunięty — z czego można wnioskować, że zmiana ta na rezultaty operacyi wpłynęła ujemnie.

Wszystkie Towarzystwa gradowe włoskie zebrały w r. 1892 premii 6,765,600 lirów, co odpowiada mniej więcej wartości ubezpieczonej (nie podanej przez większość Towarzystw) 170 milionów lirów. W porównaniu z Francją, Włochy nie ubezpieczają nawet $\frac{1}{3}$ tej wartości od gradu, co Francya, mimo nieporównanie wyższej intensywności niebezpieczeństwa na stokach górskich północnej części kraju.

Szwajcarya.

Szwajcarya, należąc z natury położenia geograficznego i ze względu na dokonane badania Springa, do bardzo niebezpiecznych terenów operacyjnych, posiada w bardzo dobrze zorganizowanym tamtejszem „Szwajcarskiem Towarzystwie ubezpieczeń od gradu w Zurychu“ instytucję, która za wzór służyć może wszystkim Towarzystwom gradowym na wzajemności opartem. To stanowisko wyjątkowe zawdzięcza Towarzystwo szwajcarskie trzem czynnikom, mianowicie: znakomitemu zarządowi, wyrozumiałości członków, którzy szanują bezwzględnie statut Towarzystwa — i pomocy przez rząd niesionej. Towarzystwo to istniejąc od r. 1880, posiada nadzwyczaj cenne, za wzór służyć mogące materiały statystyczne z całego kraju. Szczególnie pod względem rozdziału ryzyka, sprawiedliwej klasyfikacyi tegoż i otaryfowania pojedynczych miejscowości a nawet łąnów, Towarzystwo szwajcarskie przewyższa znacznie instytucje niemieckie ¹⁾. Godzi się tu nadmienić, że prawdziwe zasługi zarówno w kierunku prac statystycznych jak i w wielu innych dotyczących ubezpieczeń gradowych, położył dyrektor powyżej wzmiankowanego Towarzystwa C Schram, a liczne jego publikowane, często obszerne w tym przedmiocie prace, to skarbnica gruntowniejszej wiedzy i praktycznych doświadczeń. Główne zasady ubezpieczeń w Towarzystwie szwajcarskiem są następujące: a) Członek, chcący wystąpić z Towarzystwa, musi wypowiedzieć ubezpieczenie do 1. września, w razie przeciwnym, musi pozostać w Towarzystwie przez rok następny. Jeżeli członek taki nie poda wniosku do końca lipca, traci wszelkie prawa, a pomimo tego, musi zapłacić premię i ewentualne dopłaty na podstawie policy z ubiegłego roku. Za szkody zdarzone przed 1. czerwca płaci Towarzystwowy nagrodzenie nawet w takim razie, chociaż wniosek do tej pory przedłożony nie został, z wynagrodzenia wszakże w tych wypadkach potrąca się 25% członkom zwyczajnym, zaś ubezpieczonym z okresem pięcioletnim tylko 10%.

¹⁾ Znaczenie i doniosłość tych materiałów statystycznych podniosłem obszerniej w pracy mojej p. t. »Ubezpieczenie od gradów etc«, drukowanej w II. tomie »Ekonomisty polskiego«.

b) Ubezpieczenie rozpoczyna się następnego dnia w południe po złożeniu wniosku i zapłaceniu premii, zaś kończy się, skoro ziemiopłody zwiezione, względnie w sterty, stogi lub brogi złożone zostały.

c) Premia ustanawia się corocznie wedle położenia geograficznego, ilości i doniosłości gradobić, tudzież z uwzględnieniem 5 klas ziemiopłodów. Najniższa premia od zboża kłosowego i strączkowego wynosiła w r. 1894 1⁰/₀, najwyższa 7⁰/₀. Dopłata do premii nie może wynosić więcej jak 100⁰/₀, a gdyby i ta dopłata nie wystarczyła, natenczas redukują się stosunkowo wszystkie wynagrodzenia.

d) Doniesienia o szkodzie muszą być zrobione w przeciągu 96 godzin po gradobiciu, a w czasie żniw w przeciągu 24 godzin.

e) Likwidacya szkody odbywa się przez urzędnika Towarzystwa, który się porozumiewa z poszkodowanym co do wysokości szkody. Jeżeli zgoda nastąpiła a Towarzystwo w przeciągu dni 20 nie zarządzi rewizyi, rezultat tego oszacowania jest dla obu stron obowiązujący. Jeżeli zaś strona nie zgodzi się na szacunek urzędnika, ma w przeciągu 3 dni zażądać taksy formalnej. Taksa taka przeprowadzana jest przez dwóch rzeczoznawców pod kierunkiem zastępcy Towarzystwa, z których jednego wybiera Towarzystwo a drugiego poszkodowany. Rzeczoznawcami mogą być wybrani tylko mężowie zaufania przez Radę nadzorczą corocznie mianowani.

Jeżeli rzeczoznawcy różnią się w zdaniu co do wysokości szkody, w takim razie przeciętna zdań obu stanowi bezwarunkową wysokość wynagrodzenia.

f) Przy zgodnej likwidacyi z urzędnikiem Towarzystwa, ponosi kosztą likwidacyi Towarzystwo, przy formalnej taksie ponosi połowę kosztów Towarzystwo, drugą połowę poszkodowany. Jeżeli szkoda nie kwalifikuje się do wynagrodzenia (tj. jeżeli wynosi mniej niż 8⁰/₀ wartości ubezpieczonej na łanie), ponosi strona wszystkie koszty likwidacyi. Od każdego wynagrodzenia potrąca się wszakże w każdym razie 10⁰/₀ na kosztą likwidacyi.

g) Wynagrodzenia przesyła się stronie przez pocztę po zaawierzeniu aktu likwidacyi.

h) Premia opłaca się anticipando. Ewentualna dopłata nie może wynosić mniej jak 20⁰/₀, a nie więcej jak 100⁰/₀ rocznej premii.

i) Do funduszu rezerwowego wpływają pozostałości z każdego roku tak długo, dokąd fundusz rezerwowy nie dosięgnie 500.000 franków.

k) Szkody niżej 8⁰/₀ wartości ubezpieczonej na łanie nie bywają wcale wynagradzane.

l) Słoma musi być ubezpieczona, a mianowicie przy pszenicy i życie minimalnie w $\frac{1}{4}$, przy jęczmieniu, owsie, prosie i tatarce w $\frac{1}{5}$, a przy olejnych, strączkowych, ryżu i nasiennych trawiastych w $\frac{1}{10}$ części wartości ogólnie ubezpieczonej.

m) Członkowie pięcioletni otrzymują 5% rabatu od premii.

Wspomnieliśmy wyżej o rządowej pomocy Towarzystwu temu udzielanej. We właściwym słowa znaczeniu nie jest to pomoc udzielana Towarzystwu, lecz pomoc udzielana bezpośrednio członkom celem zachęcenia ich do ubezpieczenia tam, gdzie premia dochodzi do niezwykle wysokich rozmiarów.

Na 25 kantonów, 17 rządów kantonalnych udziela swoim rolnikom takiej pomocy z funduszków kantonalnych, a rząd szwajcarski dopłaca na ten cel tyle, ile rząd kantonalny wydaje. Pomoc ta udzielaną bywa przez rozmaite kantony w różny sposób: Niektóre kantony płacą za ubezpieczonych wpisowe, porto i stemple, inne ofiarowują pewne kwoty na zniżenie premii w tych miejscowościach, w których wskutek licznych gradobić premie doszły do bardzo znacznej wysokości, inne wreszcie składają fundusze, aby ubezpieczonych w latach nieszczęśliwych od dopłat ochronić. Jaki wpływ znakomity system ten wywarł na rozwój ubezpieczeń w Szwajcaryi, świadczy fakt, że od roku 1890. w którym wspomniane subwencyonowanie ubezpieczonych od gradu weszło w życie, liczba członków Towarzystwa szwajcarskiego wzrastała j. n.:

w r. 1889	było członków	6.735	z wartością	7.344.920	fr.
" 1890	"	"	111.294	"	11,461.490 "
" 1891	"	"	16.985	"	16,857.070 "
" 1892	"	"	22.220	"	20,479.390 "
" 1893	"	"	26.673	"	23,766.350 "

System subwencyonowania powyższym sposobem uważać można za jeden z bezwarunkowo najpraktyczniejszych sposobów zachęcania rolników do ubezpieczeń od gradu, do niesienia pomocy Towarzystwom, które jak to widzimy w każdym pojedynczym kraju z ogromnym trudem i kosztami krok za krokiem zdobywać muszą.

Nie możemy również pominąć tutaj milczeniem trzeciego czynnika korzystnie na rozwój Towarzystwa szwajcarskiego wpływającego, a czynnikiem tym jest bezwzględne, podniesienia godne szanowanie ustaw przez członków Towarzystwa.

Najlepszego w tym kierunku dostarcza nam dowodu fakt, że Towarzystwo szwajcarskie w r. 1893 zlikwidowało 1579 szkód zgodnie przez urzędnika; ani w jednym wypadku nie zażądano taksy formalnej.

Oprócz Towarzystwa powyższego istnieje w Szwajcaryi powstałe w r. 1875. w Neuchatel, również wzajemne Towarzystwo ubezpieczeń „Lé Paragrêle“, które od dłuższego już czasu chyli się ku upadkowi. W r. 1892 Towarzystwo to liczyło zaledwie 348 członków, zaś fundusz rezerwowy do tego czasu urósł do skromnej sumy 3.400 franków.

Rosya.

W Rosyi istnieje obecnie jedno jedyne poważniejsze „Moskiewskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od gradu, które w r. 1892 pobrało w premiach 136.479 rubl.

W r. 1872 utworzyły dwa Towarzystwa akcyjne ogniowe, także dział gradowy, a mianowicie „Ruskie Towarzystwo ubezpieczeń od ognia“ i Towarzystwo „Jakor“. Po czteroletniem istnieniu, zwinęły wszakże obadwa te Towarzystwa ten dział ubezpieczeń, poniosły dotkliwie straty, i zyskując bardzo nieliczną klientelę.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od gradu w Moskwie, założone w r. 1877 doprowadziło po szesnastu latach istnienia do sumy ubezpieczonej nie dochodzącej 10 milionów rubli, a istnienie tamtejszego Towarzystwa jest w obec obojętności rolników tamtejszych na ubezpieczenie gradowe bardzo problematyczne. Wszelako w cesarstwie rosyjskiem, szczególnie w południowej tegoż części istnieje nieunikniona potrzeba ubezpieczenia gradowego. Udowadnia nam to poniekąd ta okoliczność, że już w najnowszych czasach powstał w rządowych kołach tamtejszych projekt obowiązkowego zaprowadzenia ubezpieczeń od gradu dla całego państwa, zaś odpowiednio urządzone oddziały pod egidą rządu, poddać pod najwyższą jurysdykcję każdego z gubernatorów. Gdy atoli wprowadzenie takie w praktyce okazało się w niektórych krajach wręcz niemożliwe, zaś rząd po dokładniejszym obliczeniu się z siłami uznał kult ten za zbyt ciężkie dla siebie obciążającym, przeto projekt ten ogranicza się w obecnej chwili na usiłowaniu założenia kilku większych Towarzystw wzajemnych, jeżeliby się nie udało w pierwszym rzędzie uzbierać dostatecznego kapitału gwarancyjnego celem wprowadzenia Towarzystw akcyjnych.

* * *

Odnośnie do innych państw europejskich zanotować tylko można, że przed kilku laty powstało w Hiszpanii, najprawdopodobniej dopiero pierwsze Towarzystwo ubezpieczeń od gradu „*La Valenziana*“, tudzież że w Rumunii podejmuje ten dział Towarzystwo zwane „*Dacia Romania*“. Wszelkie bliższe szczegóły i daty odnoszące się do tych instytucyj są nieznane. Nie mogliśmy również trafić na ślady, pośród szczupłych analog asekuracyjnych, ażali w krajach dalszych, wyżej niewymienionych, jak w Anglii, Szwecyi, Norwegii, Belgii, Holandyi, Serbii, Bułgarii, Grecyi i Turcyi wogóle ubezpieczenie od gradu istnieje?

Na podstawie źródeł, z których tylko skromne materyały do pracy niniejszej zaczerpnąć było można, widocznem jest, że w krajach tych ubezpieczenie gradowe nie stało się dotąd konieczną dla tamtejszych ziemian potrzebą.

Jakiegokolwiek faktowi temu chcielibyśmy przypisywać przyczyny i w czemkolwiek zamierzali upatrywać powodów tego bądź co bądź niezwykłego w dziedzinie opadów gradowych zjawiska, to zawsze pamiętać nam należy, że wymienione powyżej kraje Europy, to same skrawki lądu, wokoło morzemi oblane

i że na razie tylko tej a nie innej okoliczności ów szczęśliwy i korzystny stan rzeczy dla tamtejszego rolnictwa bezwarunkowo przypisać należy.

* * *

Z powyższego przedstawienia rzeczy widzimy, że cała monarchia Austro-Węgierska w ogólności, szczególnież kraj nasz, już wskutek geograficznego położenia swego jest może najbardziej ze wszystkich krajów Europy na klęski gradowe narażony. Śnać z krajów średnio-europejskich jedynie może Węgrzy pojęli, głębiej grożące im niebezpieczeństwo, wprowadzając nader energiczne ustawy nietylko przeciw wszelkiego rodzaju dewastacji lasów, ale nawet przeciw ścinaniu pojedynczych drzew i krzewów ponad lata ochroną przepisane⁴⁾.

Jest to bezsprzecznie pochwałą godny środek, który z czasem musi przynieść korzyści w naprawie klimatu. Dla nas, którzy nietylko tak energicznych ustaw nie mamy, ale nadto w kierunku klęsk gradowych zajmujemy z każdym niemal rokiem co raz to skrajniejsze stanowisko, należy na razie szukać ratunku w dobrze zorganizowanym ubezpieczeniu gradowym. Czy krajowa, lub państwowa organizacja takiego ubezpieczenia odpowiadałaby wszelkim potrzebom, wątpić należy — w pierwszym rządzie dla tego — że w każdej państwowej lub krajowej organizacji jest brak sprężyłości, szybkości w załatwianiu spraw i owej pewnej uległości a przynajmniej wyrzucenia względem ubezpieczonych, którem każda instytucja ubezpieczeń odznaczać się powinna. Państwo lub kraj wydaje ustawy — i ta jest a przynajmniej powinna być niewzruszoną, niezmienną — fundamentalną. Tymczasem w sprawach ubezpieczeń zachodzi tysiące okoliczności takich, które żadną ustawą przewidzieć się nie dadzą i które tylko wedle zasad słuszności i zachodzących okoliczności w każdym poszczególnym wypadku, odpowiednio oceniane i rozstrzygane być mogą. Do takiego spraw załatwiania powołane są jedynie prywatne a nie państwowe lub krajowe instytucje. Przekonałiśmy się zresztą, że ani w dominujących Niemczech, ani w praktycznej Szwajcaryi ni to w rozpaczliwie kosztownych usiłowaniach włoskich, ani też w obojętnej Rosyi nigdzie ubezpieczenie gradowe, tak dobrze jak i inne nie przybiera na siebie szaty wyłącznie rządowe lub krajowe, tu i owdzie bywa tylko subwencyonowane w miarę rzeczywistej jego potrzeby i cywilizacyjnego dojrzewania narodów pod względem handlowym i agrarnym.

⁴⁾ W Węgrzech za każdy przedwczesnie ścięty, lub dalszą kulturą niezabezpieczony gatunek drzewa, jest nałożona osobna kara pieniężna — za młode sosenki, zwane u nas choinkami jest najwyższa. Zarówno osiągnięte fundusze z kar takich jakoteż specjalna subwencya rządu, używane są na nagrody i pomoc dla tych właścicieli gruntów, którzy dają lub wprowadzają u siebie jakiegokolwiek zalesienia w czystym polu, na nieużytkach, zboczach lub urwiskach.

W dalszym ciągu przekonał się, że owe prywatne instytucje uprawiają ubezpieczenie od gradu w Austro-Węgrzech jako konieczne zło, że dział ten naraża je nie tylko na ogrom niewdzięcznej pracy ale i na straty materialne — wreszcie publiczność, ów ogół interesowanych członków, jakżesz często zdarza nam się słyszeć ich głośne niezadowolonia i narzekania na zbyt wysokie ciężary, które na nich ubezpieczenie od gradu nakłada. Ztąd też to pochodzi, że corocznie miliony wartości nieubezpieczonych niszczą grad w Austro-Węgierskiej monarchii.

Czyż niema sposobu, aby temu tak dla rolnictwa i majątku krajowego szkodliwemu stanowi rzeczy zapobiedz? — aby te klęski chociaż częściowo złagodzić, — jednym słowem, aby ubezpieczenie od gradu rozpowszechnić?

Wedle naszego zdania jedynym na to skutecznym sposobem, zdążającym do pewnego odrodzenia w anormalnych, średnio-europejskich stosunkach gradowych, byłoby ponoszenie przez Państwo wspólnie z pojedynczymi krajami pewnych ofiar corocznie (jako przykład mamy w Szwajcaryi) w tym celu, aby rolnikom, zamieszkującym w okolicy najbardziej gradem nawiedzanej, a tem samem opłacającym najwyższe premie gradowe, przychodzić w pomoc w ten sposób, że fundusze krajowe i państwowe ponosiłyby w zastępstwie ubezpieczonych pewną część opłaty premii ponad stopę normalną, przypuścmy ponad $1\frac{1}{2}\%$. Dopłata taka z funduszy krajowych i państwowych mogłaby być uiszczaną li tylko za tych ubezpieczonych od gradu, którzy gradem nawiedzeni nie zostali, ci bowiem, których grad dotknie otrzymują i tak w wynagrodzeniu odpowiednią rekompensatę za stosunkowo wyższą premię zapłaconą. Wiadomem jest, że corocznie w skutek klęsk gradowych odpisują się w każdym kraju bardzo poważne kwoty z podatków państwowych i krajowych¹⁾. Wiadomo nadto, że władze państwowe zezwalają często na zbieranie składek dla rolników przez grad zniszczonych. Powinno być zatem zasadniczo postanowionem, że z tytułu gradobicia absolutnie żaden odpis podatków nastąpić nie może, że wszelkie składki na dotkniętych gradem zostają zabronione, a natomiast zaleca rząd i władze krajowe, aby wszyscy bez wyjątku rolnicy ubezpieczali swe plony od gradu, z tym dodatkiem, że w tych okolicach, w których premia wynosi więcej jak $1\frac{1}{2}\%$ od ubezpieczenia gradowego, nadwyżka nad $1\frac{1}{2}\%$ wną premię będzie bonifikowaną z tych funduszy, które obecnie na odpisanie podatków przecięciowo w skutek gradobić używane bywają i to tylko tym rolnikom, którzy przez grad nawiedzeni nie zostali.

Zaprowadzenie takie miałoby ten skutek, że ubezpieczenie gradowe rozszerzyłoby się na okolice, w których obecnie nikt

¹⁾ Odnośnych co do Galicyi cyfr i dat odmówił mi mimo zapewnienia, że je potrzebują do celów naukowych, referent biura podatkowego we Lwowie p. nadradca G...???

prawie od gradu się nie ubezpiecza. Towarzystwa asekuracyjne mając takie poparcie u władz rządowych i krajowych, zniżyłyby chętnie premie dla tych okolic, aby tym sposobem zyskać jaką taką równowagę pomiędzy okolicami bardzo na grad narażonemi, a okolicami od gradu bezpieczniejszemi. Przy rozpowszechnieniu ubezpieczeń gradowych w całej Austrii mogłyby zaistnieć związki wzajemnej reasekuracyi pomiędzy Towarzystwami wzajemnemi w pojedynczych krajach koronnych, a ponieważ grad w jednym i tym samym roku prawie nigdy z jednakową siłą wszystkich krajów nie dotyka, mogłyby w ten sposób kolejno kraje przez grad niedoknięte, wspomagać częścią swoich funduszów asekuracyjnych kraje gradem bardzo nawiedzone, a organizacya taka musiałaby w skutkach swoich obniżyć premii sprowadzić. A chociażby państwo i kraje koronne ponosiły na ten cel jakieś ofiary, to byłoby to tylko najstuszniejszym dopełnieniem obowiązków względem rolników co do ubezpieczenia od gradu, podobnie jak państwo, kraj pojedyncze gminy obowiązek ten spełniają w obec wszystkich innych obywateli pod względem ubezpieczeń od ognia, od nieszczęśliwych wypadków i ubezpieczeń na życie. Przy tych rodzajach ubezpieczeń ponosi państwo, kraj i gminy, kolosalne ofiary na prewentywne ubezpieczenie majątku, życia i zdrowia swoich obywateli.

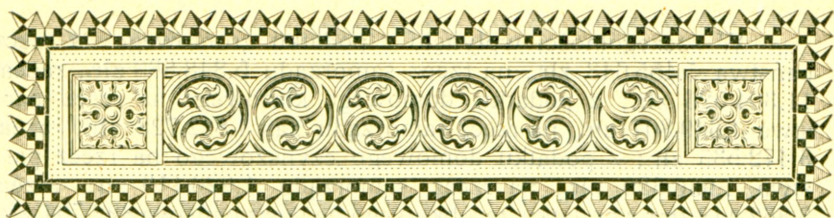
Istnieją bowiem ustawy budownicze, ustawy co do policji ogniowej, urządzone bywają ogromnym kosztem wodociągi i straże ogniowe aby zmniejszyć niebezpieczeństwo ognia. Zarządzenia te mają ogromny wpływ na ciągłą zniżkę premii ogniowej, a z ulg tych wszakże wszyscy obywatele korzystają. Przy podróżach lądem, wodą, statkami, kolejami, drogami publicznymi, dba państwo, kraj i gminy o możliwe bezpieczeństwo życia i zdrowia podróżujących, łożąc miliony na ulepszenie dróg wodnych, lądowych i środków komunikacyjnych. Inspektorowie przemysłowi i ustawy fabryczno-przemysłowe chronią robotników wedle możliwości od wypadków nieszczęśliwych i starają się o poprawę stosunków zdrowotnych. Zarządzenia te wychodzą znowu na korzyść wszystkich interesowanych, a w miarę publicznego bezpieczeństwa zniżają się premie za ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków. Na polepszenie stanu zdrowia, na urządzenie szpitalów, na służbę lekarską — na ograniczenie i tłumienie epidemii, wydają się krocie corocznie, a w miarę tych wydatków i polepszenia stosunków sanitarnych redukują się premie ubezpieczeń na życie. We wszystkich tych kierunkach widzimy przeto pomoc niesioną pośrednio przez państwo, kraje i gminy — całej ludności. Pomocy takiej brak jednak zupełny dla rolników przy ubezpieczaniu się od klęsk gradowych, a klęsk tych środkami prewencyjnymi odwrócić nie można — jedynie pomoc materyalna jest tu ze wszech miar wskazaną, pożądaną — niemal konieczną.

Rzucamy przeto myśl, w jaki sposób pomoc ta mogłaby być rolnikom w sposób najskuteczniejszy udzieloną, a chociaż przekonani jesteśmy, że myśl ta podobnie jak wiele innych po-

trzeb krajowych przez długi czas jeszcze ustępować będzie miejsca innym; równie ważnym — jest w wykonaniu może pomieć trudną — to jednak do urzeczywistnienia niepodobną nie jest ona wcale, a przy dobrej woli, porozumieniu i głębszem zbadaniu tej sprawy przez najwyższe władze krajowe i autonomiczne — przy współdziałaniu sił fachowych — myśl ta mogłaby wyjść na pożytek nie tylko kraju naszego, ale wszystkich krajów pod względem niebezpieczeństwa gradowego z nami na równi stojących.

Kaźm. Korczak Michalewski.





Dochody publiczne w Galicyi.

Dochody ciał publicznych, państwa i samorządu, pobierane w Galicyi, płyną częścią z majątku skarbowego, częścią z publicznych źródeł, mianowicie podatków, opłat i przywilejów skarbowych. Dochody ściśle publiczne zasługują na szczególną uwagę społeczeństwa, albowiem są miarą udziału państwa w dochodzie społecznym i ciężarów publicznych społeczeństwa. Dochody te przedstawiają ciężar publiczny, bez różnicy, czy wpływają do kasy państwa czy ciał samorządnych. Dlatego zestawimy je tutaj razem z pominięciem dochodów zarobkowych z publicznego majątku.

Głównem źródłem dochodów publicznych są podatki. Dzielimy je w Austrii i Galicyi wedle ustalonej terminologii skarbowej na bezpośrednie i pośrednie. Do pierwszych należą podatki: gruntowy, domowy, zarobkowy i dochodowy, do drugich podatki konsumpcyjne, monopole, cła i niektóre opłaty.

Dochody skarbowe zestawiamy tu wedle ostatnich zamknięć rachunkowych za rok 1892, ponieważ zamknięcia dają prawdziwszy obraz stosunkowych skarbów, niż preliminarze budżetowe. Owoż w r. 1892 podatki bezpośrednie przyniosły państwu i ciałom samorządnym w Galicyi, tj. krajowi, powiatom, gminom, tudzież izbom handlowym i przemysłowym ogółem 24,231.274 złr. Ludność Galicyi wynosiła wedle ostatniego spisu z końcem roku 1890 mieszkańców 6,607.816, w tej liczbie osób zarobkujących 3,195.144. Na głowę ludności zatem przypada w Galicyi rocznie 3 złr. 67 ct. podatku bezpośredniego, zaś na głowę osoby zarobkującej 7 złr. 60 ct.

Podatki bezpośrednie państwowe przyniosły w szczególności 11,817.792 złr., zaś dodatki autonomiczne ogółem 11,865.441 złr. Ciężar dodatków autonomicznych do podatków bezpośrednich przewyższa zatem wysokość podatków państwowych; dochód państwa z tego źródła jest atoli nieco większy niż samorządu, ponieważ tytułem odsetek zwłoki i kosztów egzekucyjnych poabrało państwo jeszcze 548.041 złr.

W szczególności wpłynęło z podatku gruntowego na rzecz państwa 5,455.643 złr., na rzecz samorządu 5,848.883 złr., razem 11,304.526 złr.; z podatku domowego klasowego na rzecz państwa 1,649.807 złr., na rzecz samorządu zaś 1,822.728 złr., razem 3,472.535 złr.; z podatku domowego czynszowego na rzecz państwa 1,936.329 złr., na rzecz samorządu 1,926.119 złr., razem 3,862.448 złr.; z podatku zarobkowego na rzecz państwa 892.764 złr., na rzecz samorządu 999.896 złr., razem 1,892.660 złr.; nakoniec z podatku dochodowego na rzecz państwa 1,883.249 złr., na rzecz samorządu 1,267.815 złr., razem 3,151.064 złr.

Z powyższego zestawienia cyfrowego okazuje się, że podatki bezpośrednie w Galicyi obciążają w przeważnej części rolników, skoro oni płacą nie tylko całą sumę podatku gruntowego, ale nadto także niemal w całości podatek domowy klasowy, istniejący we wsiach i miasteczkach, w części zaś także inne podatki. Stan taki odpowiada rozkładowi ludności galicyjskiej, albowiem wedle ostatniego spisu przypada w Galicyi na rolników 77·38%, na przemysł 9·26%, na handel i komunikacje 7·94%, na służbę publiczną i zawody wyzwolone 5·42% całej ludności.

Reforma podatków bezpośrednich, będąca obecnie w toku, zmierza do ulg podatkowych na rzecz klas najwięcej obciążonych za pomocą przeniesienia ciężarów w części na klasy zamożniejsze. Środkiem do tego celu ma się stać nowy podatek osobisty dochodowy, który umożliwi opusty w podatkach dotychczasowych i odstąpienie części dochodów z nich na rzecz krajów. Reforma taka wyjdzie niewątpliwie na korzyść Galicyi, jako kraju uboższego, nie mającego licznej zamożnej klasy ludności. Od płacenia nowego podatku dochodowego będzie w Galicyi olbrzymia większość mieszkańców uwolnioną, ponieważ dochody nie przewyższające kwoty 600 złr., mają być zupełnie wolne od tego podatku.

Przechodzimy do podatków konsumcyjnych. Podatki konsumcyjne od wódki i drożdży prasowanych, od piwa, wina i moszczu, od cukru, mięsa, nafty i inne, łącznie z opłatami od wyszynku przyniosły państwu w Galicyi ogółem 17,276.292 złr. Dochód ciał samorządnych z tego źródła jest mniejszy, i nie da się obliczyć dokładnie. Mianowicie krajowe opłaty konsumcyjne przyniosły w r. 1892 skarbowi krajowemu 344.595 złr., obecnie zaś podniesione i uzupełnione podatkiem od wódki przynosić będą od r. 1895 począwszy około półtora miliona złr. brutto, zaś przeszło milion netto. Krajowy monopol propinacyjny przysporzył w r. 1892 funduszowi propinacyjnemu z czynszów propinacyjnych, opłat szynkarskich i grzywien 3,639.275 złr., przychód surowy atoli liczyć można najmniej w wysokości 5 milionów, skoro dzierżawcy propinacji muszą pokryć z dochodów koszta zarządu i jeszcze miewają zyski. W ten sposób przychód kraju z opłat konsumcyjnych razem z monopolem propinacyjnym wynosiłby brutto od r. 1895 około 6,500.000 złr. Miasta Lwów i Kraków mają z opłat konsumcyjnych razem blisko milion złr. przychodu, przy-

chód zaś surowy innych miast z tego źródła i z propinacyi szacować możemy w okrągłej sumie dwóch milionów złr. Przychody samorządu z podatków konsumcyjnych i z propinacyi w Galicyi wynoszą zatem około 9,500.000 złr., razem zaś z podatkami państwowemi około 26,776.292 złr.

Do rzędu podatków konsumcyjnych należą także podatki od soli i tytoniu, które w Austrii są monopolem państwowym. Surowy przychód państwa z monopolu tytoniu w r. 1892 wynosił w Galicyi 10,559.033 złr., z monopolu soli 8,112.375 złr., razem 18,671.408 złr. Nakoniec cła na granicach Galicyi przyniosły ogółem 1,858.467 złr.

Wszystkie podatki konsumcyjne wraz z cłami przyniosły państwu i ciałom samorządnym w Galicyi ogółem około 47,306.167 złr., czyli 7 złr. 16 ct. na głowę.

W części do podatków zaliczamy także niektóre t. zw. »opłaty«, mianowicie takse wojskową, opłaty od aktów prawnych i w ogóle t. zw. podatki od obiegu, krajowe opłaty spadkowe, opłaty gminne od psów i t. p. Przychód z taksy wojskowej w Galicyi wynosił 258.598 złr., z opłat od aktów prawnych i pism 4,128.330 złr., z opłat w formie stempla 2,348.125 złr., z taks 120.205 złr. Z innych opłat przyniosły państwu myta 476.146 złr., opłaty cechownicze, górnicze i probiercze razem 37.650 złr., opłaty w szkołach średnich w r. 1893, 185.080 złr. Ogólny przychód państwa z powyższych podatków i opłat wynosił 7,552.134 złr., nadto przychód surowy z loteryi w Galicyi 1,573.319 złr., razem więc 9,125.453 złr. Na rzecz kraju przyniosły myta 225.651 złr., opłaty spadkowe (dla funduszu szkolnego) 9.485 złr. Opłaty spadkowe krajowe podniesiono nieco w roku bieżącym, można więc na przyszłość liczyć na dochód podwójny z tego źródła. Przychody z myt powiatowych i gminnych wraz z innymi opłatami szacować można w przybliżeniu w sumie 500.000 złr. Przychody ciał samorządnych z opłat wynoszą więc razem około 635.136 złr., a razem z powyższą sumą dochodów państwowych tego działu 9,760.589 złr.

W ten sposób wyczerpaliśmy ściśle publiczne przychody państwa i samorządu w Galicyi. Wynoszą one ogółem brutto około 81,298.030 złr., czyli 12 złr. 32 ct. na głowę ludności. Są to przychody, przedstawiające ciężar publiczny mieszkańców naszego kraju, nie zawierają zaś przychodów innych, majątkowych i administracyjnych.

Prof. Dr. Stanisław Głabiński



Towarzystwo Kółek rolniczych.

Prawdziwa wdzięczność należy się redakcyi »Kalendarza asekuracyjnego« za to, że otwiera stale łamy swoje dla artykułów o Towarzystwie Kółek rolniczych. Jeżeli bowiem praca nad ekonomicznem i obywatelskiem podniesieniem chłopa polskiego postawioną została na pierwszym punkcie programu pracy narodowej i jeżeli w ostatnich czasach, zwłaszcza w zetknięciu się z przedstawicielami dzielnicy wielkopolskiej, tę pracę nad ludem wiejskim, tamtejszemu społeczeństwu polskiemu za szczególniejszą poczytywano zasługę, to słuszną jest rzeczą, aby nasza prasa zajęła się troskliwie działaniem tych Towarzystw, które owej pracy wyłącznie się poświęcają. W ciągu ubiegłego roku postęp Towarzystwa Kółek rolniczych był dość znaczny: Liczba »Kółek« wzrosła do 982, a liczba członków do pokażnej sumy 45.600 złr. Przybyło tedy Kółek rolniczych około 100, a członków przeszło, 5.000 zarówno w zachodniej jak i we wschodniej części kraju co za nader pocieszający objaw uważać musimy.

Ilość książek w czytelnich wzrosła w roku 1893 do cyfry 68.814, a więc o 15.692, a ilość czasopism do 2.298, a więc od roku 1892 o 153. Maszyn i narzędzi rolniczych sprowadziły Kółka za pośrednictwem Zarządu głównego za 2.123 złr. 62 ct., a lnu inflantskiego i nasion pastewnych zbożowych i ogrodowych za 10230 złr. 84 ct.

Lustracye gospodarcze przeprowadzono w roku 1893 w 407 gminach w obecności 15.782 słuchaczy. Liczba sklepików chrześcijańskich wzrosła do 564 a Wydział krajowy przyznał sklepikom sumę 8000 złr. tytułem bezprocentowych pożyczek, które do kasy Banku krajowego regularnie spłacane bywają. Czynione też są starania o utworzenie w Tarnowie i w Rzeszowie »Związków handlowych« Kółek rolniczych, na wzór krakowskiego.

Organ Towarzystwa „Przewodnik Kółek rolniczych“ wychodzi od 1. stycznia br. dwa razy na miesiąc w 1200 egzemplarzach.

Na Wystawie krajowej reprezentowane było Towarzystwo w osobnym pawilonie, składającym się z pięciu izb, to jest: izby zebrania, mieszczącej wystawę przemysłu domowego, czytelnia, mieszczącej rzeczy dotyczące organizacji Kółek rolniczych, dalej gospody i sklepiku Kółka rolniczego.

Na zszeregowaniu tych kilku danych ograniczamy się odsyłając ciekawszych do sprawozdania z czynności Towarzystwa za rok 1893 i do wydanej kosztem Zarządu „Pamiętki z Wystawy Kółek rolniczych“. Z książeczek tych łatwo nabrać przekonania o pożytecznej i coraz szerszy zakres obejmującej działalności Towarzystwa, którego znaczenie uznawane jest powsze-

chnie, czego dowodem okoliczność, że węgierskie ministerstwo rolnictwa wysłało we wrześniu br. radcę sekcyjnego Barona Malcomesa dla zbadania tej instytucji.

Błędem byłoby jednak mniemanie, że warunki, wśród których Towarzystwo pracuje i wyniki, które pracą swoją osiąga, są zupełnie zadowalniające

Przedewszystkiem zbywa Towarzystwu na dostatecznym poparciu ze strony społeczeństwa i rządu. — Zakres działania Towarzystwa, powiększa się z każdym rokiem i Zarząd główny nie jest w stanie podołać zadaniu; tak że staje się piekącą potrzebą, organizację Towarzystwa zdecentralizować i punkt ciężkości przenieść do powiatów. Tymczasem w powiatach wielki brak ludzi chętnych. Dość powiedzieć, że na 30 zarządów powiatowych jest zaledwie kilka czynnych. A przecież pewne sfery społeczeństwa naszego, powinny wiedzieć i pamiętać, że ich apatya wobec Towarzystwa, może sprowadzić przejście kierunku w inne ręce.

Dziwną też jest obojętność centralnego Rządu w obec Towarzystwa, które z tej strony otrzymuje subwencję w śmiesznie małej sumie 2000 złr. i to za pośrednictwem Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie i rolniczego w Krakowie. Mamy dowody, że obecnemu ministrowi rolnictwa, leży na sercu podniesienie małej własności. Wszakże to, a nie co innego ma na celu wniesiony przez niego projekt, o przymusowej organizacji zawodowych stowarzyszeń rolników. Ale pytamy się, czy nie byłoby praktyczniej, już istniejące organizacje rolnicze wydatnie popierać, aniżeli tworzyć nowe z całym aparatem biurokratycznym? Przecież każda organizacja, która z dołu wyszła i tak, jak Kółka rolnicze, już się wżyła i próbę żywotności przeszła, ma więcej warunków rozwoju aniżeli ta, którą z góry narzucono.

Sprawy wewnętrzne Towarzystwa wyczekują także dzielnej inicjatywy i świadomej celu pracy ze strony Zarządu głównego. Pochwały godna i tak świetne wyniki wykazująca akcja sklepików chrześcijańskich, chroma gdzieniegdzie z powodu braku uczciwych i umiejących sklepikarzy. To też z inicjatywy niezmordowanego i tyle na tem polu zasłużonego Dra Stefczyka ma Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych zorganizować praktyczne kursa dla wykształcenia co roku pewnej liczby fachowych kierowników sklepikami wiejskimi. Z inicjatywy tegoż samego członka Zarządu głównego, zostały także urządzone praktyczne kursa dla kierowników kasami systemu Raiffeisena.

Na tych kilku ogólnikowych uwagach kończymy. Jeżeli one zdołają obudzić interes dla tyle sympatycznego Towarzystwa w gronie czytelników „Kalendarza“, cel ich będzie spełniony.

Dr. Jan Kanty Stęczkowski.





Zawodowe stowarzyszenia rolników.

Stale i w raptownych prawie skokach wzmagają się produkcya rolnicza wszystkich krajów w ciągu bieżącego stulecia. Jeszcze z początku tego wieku we Francyi obliczano przeciętny plon roczny z jednego hektara zajętego pod uprawę pszenicy na 8—9 hl., a już około r. 1870 plon ten podniósł się na 13 hl., obecnie zaś wynosi 17—18 hl. W krajach zaś o najintensywniejszej kulturze, więc w Belgii i Anglii, przeciętny roczny plon pszenicy dosięga nawet 26 hl. z jednego hektara. Ten postęp jest niezawodnie w przeważnej części owocem wynalazków i ulepszeń technicznych, których mnogość i wielostronność stanowią cechę naszego stulecia; znalazły one szerokie zastosowanie także w dziedzinie rolniczej produkeyi. Z drugiej zaś strony produkcya rolna doznała znakomitego poparcia w zniesieniu tych licznych ograniczeń, jakie krępowały swobodę pracy ludzkiej i prawo własności ziemskiej.

Pomimo potężnego wzrostu produkeyi nie znajduje się jednak rolnictwo w stanie kwitnącym, a liczne objawy ekonomicznej i społecznej natury wskazują na trwające od lat kilkunastu przesilenie w położeniu ludności rolniczej. Też same bowiem wynalazki i ulepszenia, zastosowane w dziedzinie środków komunikacyjnych, zbliżyły do siebie wytwórców płodów rolniczych nawet z najodleglejszych zamorskich ognisk produkeyi i rozwinęły w nieprzewidywany sposób światowy handel produktami rolniczemi. Dzisiaj wartość samej pszenicy sprowadzanej corocznie przez samą Francję z zagranicy nie jest mniejszą od wartości wszelakiego zboża, jakie się znajdowało w międzynarodowym obrocie handlowym przed 60 laty. Epoka tych wynalazków i ulepszeń technicznych jest zarazem epoką wszechwładztwa w nauce i polityce ekonomicznej zasad liberalizmu manchesterskiego. Z ich pomocą wolna konkurencya opanowała wszystkie gałęzie produkeyi i obrotu mienia, których główną siłą i źródłem stał się interes osobisty, a głównym środkiem kapitał. Na tle wolności i równości prawnej rozwinęło się życie ekonomiczne jako bezwzględna walka o byt, prowadzona nierównymi siłami, bo z góry zapewniająca zwycięstwo tym, którzy w usługi swoje byli w możności oddać większy kapitał.

Kapitał gruntowy uległ przytem przewadze kapitału pieniężnego, dzięki jego ruchliwości i giętkości. Stało się to tem łatwiej, że do obrotu kapitału gruntowego zastosowano ustawodawcze pra-

widła, oparte na przymiotach kapitału ruchomego, nie uwzględniając odrębnych cech, jakie pod względem użycia i wzrostu wartości posiada kapitał gruntowy. Przewaga kapitału ruchomego nad gruntowym objawiła się przede wszystkim w rosnącym obdłużeniu własności ziemskiej, w tworzeniu się cen produktów rolniczych pod wpływem giełdy, w coraz częstszych zmianach własności i innych podobnych symptomatach. Skutki zaś takich warunków produkcji rolniczej i obrotu wytworzonego przez nią mienia, uezuwał najcięższej rolnik drobny. Dostał się on pod wpływ wielkiego kapitału i wielkiej światowej konkurencji handlowej a był za słabym, żeby się do tych warunków zastosować albo na nie oddziaływać.

Przeciw naciskowi tak niepomysłnego rozwoju stosunków zaczyna ludność rolnicza z własnego popędu szukać środka ochrony i zwrotu ku lepszej doli w stowarzyszaniu się, w kojarzeniu sił i środków inteligencji, pracy i kapitału, czyli w idei assocyacji. Weszła zatem na tę drogę, która już weześniej wskazaną została przez ludność ruchliwszą, pracującą w zawodach przemysłowych.

W swem pierwszym stadium poprzedzał ruch stowarzyszania się rolników na tworzeniu dobrowolnych związków dla wzajemnego wspierania się wiedzą praktyczną i doświadczeniem, dla porozumiewania się co do wspólnych potrzeb i wywalczenia im większego uznania w społeczeństwie i u rządów, dla dodawania zachęty, do stosowania postępowych zasad i środków pracy w gospodarstwie wiejskiem. Są to towarzystwa rolnicze, tworzące się we wszystkich krajach, a jakiegokolwiek noszą nazwy i przyjmują organizację, nie wkraczają jednak w dziedzinę praktycznej działalności ekonomicznej.

Niebawem przychodzi kolej na drugie stadium. Są niem stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, zastosowane już wprost do celów przedsiębiorstwa rolnego, a więc stowarzyszenia, które za pomocą zbiorowego kapitału i połączenia sił pracy i inteligencji podejmują na wspólny rachunek członków praktyczne ekonomiczne zadania przekraczające siły i środki pojedynczych osób. Stowarzyszenia te rozpowszechniły się w niektórych krajach tak licznie, że stanowią jedną z najpotężniejszych dźwigni gospodarstwa wiejskiego.

Wszystkie te związki rolników wynikły z samoistnej inicjatywy prywatnej, nie przedstawiają żadnej jednolitości w działaniu a objęły tylko część ludności, której większość pozostała dotychczas w rozbięciu na jednostki, pozbawione w swej zawodowej pracy innego punktu oparcia prócz własnych środków i zdolności. Dlatego też ogół ludności rolniczej ugina się ciągle jeszcze pod coraz silniejszym naciskiem olbrzymiej konkurencji i przewagi ruchomego kapitału. Obfite materiały statystyczne, zbierane systematycznie przez państwowe i krajowe biura statystyczne o stosunkach gospodarstwa wiejskiego, otwały rządów państw europejskich oczy na poważne niebezpieczeństwo, zagrażające ogółowi ludności rolniczej, a z drugiej strony pouczyły je o uderzających rezultatach zbawionego wpływu idei assocyacji tam, gdzie ją na drodze samopomocy zdolano zastosować umiejętnie do zadań i potrzeb gospodarstwa wiejskiego, w dzisiejszych jego warunkach roz-

woju. Gdziekolwiek przeto rządy poczuły się do obowiązku przyjęcia z wydatną pomocą ludności rolniczej w jej kłopotliwym położeniu, tam za główną dźwignię ratunku i polepszenia doli uznały przeprowadzenie ogólnej organizacyi zawodowej rolników przez złączenie ich w stowarzyszenia obejmujące ogół członków zawodu rolniczego a działające w porozumieniu według wspólnej myśli przewodniej.

Jestto zatem trzecie stadium ruchu asocjacyjnego w łonie ludności rolniczej a inicjatywa rządów w przeprowadzeniu zawodowej organizacyi rolników przybrała dotychczas konkretne kształty w trzech państwach europejskich: we Francyi, w Prusach i w Austrii. Wyrazem tej inicjatywy są 3 odmienne typy zawodowej organizacyi rolników: Syndykaty rolnicze we Francyi, Izby rolnicze w Prusach i zawodowe stowarzyszenia rolników w Austrii. Podczas gdy francuskie syndykaty i pruskie izby rolnicze weszły już na podstawie odnośnych ustaw państwowych w sferę wykonania, to przeciwnie zawodowe stowarzyszenia rolników, przeznaczone dla krajów austriackich są dopiero projektem ustawodawczym, wniesionym przez rząd wiedeński przy końcu ubiegłego roku (1893) do izby poselskiej Rady państwa.

Do należytego ocenienia podstaw i doniosłości reformy agrarnej projektowanej dla krajów austriackich a przeto najbliższej nas obchodzącej, posłuży przedewszystkiem poznanie w głównych zarysach zabiegów podjętych w podobnym celu we Francyi i w Niemczech.

I.

Francuskie syndykaty rolnicze¹⁾ mają źródło swoje w ustawie z dnia 21. marca 1884 r. o syndykatach zawodowych. Pierwo ny projekt ustawy nie miał nawet na myśli tworzenia rolniczych syndykatów lecz tylko przemysłowe. Tymczasem syndykaty rolnicze nie gorzej się przyjęły i rozwinęły od syndykatów przemysłowych, owszem działalność ich okazała się wszechstronniejszą i w niektórych kierunkach skuteczniejszą, aniżeli działalność syndykatów przemysłowych.

Ustawa o syndykatach jest bardzo swobodną, nie krępuje indywidualnej inicjatywy i woli szczegółowymi przepisami organizacyjnymi. Stwarza ona tylko prawne podstawy, które pozwalają na tworzenie syndykatów rolniczych o nader różnorodnych celach i zadaniach szczegółowych, o nader rozmaitym zakresie działania tak pod względem terytoryalnym jak i środków mających posłużyć do osiągnięcia wytkniętych zadań.

Jako główny cel wskazuje im popieranie ekonomicznych interesów ludności rolniczej, lecz nie wyklucza także zadań społecznych, jak krzewienie zawodowej solidarności, łagodzenia społecznych różnic itp. Szczegółowe statuta pojedynczych syndykatów w rozmaity

¹⁾ Comte de Rocquigny: Les syndicats agricoles et le socialisme agraire.

sposób określają swoje zadania. Syndykat rolniczy departamentu Indre, który może uchodzić za typowy, określa w ten sposób swe cele:

„Głównem zadaniem syndykatu jest rozwój i obrona ekonomicznych interesów rolników, a w szczególności celem jego jest:

1. Roztrząsanie i proponowanie wszystkich reform ustawodawczych oraz innych środków ekonomicznych, popieranie ich w obec władz publicznych i staranie się o wprowadzenie ich w życie, mianowicie zaś takich, które dotyczą ciężarów związanych z własnością gruntową, taryf kolejowych, traktatów handlowych, taryf cłowych, opłat, prawa placowego na targach i jarmarkach etc.

2. Krzewienie wykształcenia rolniczego i zawodowych wiadomości zapomocą kursów naukowych, konferencyj, rozpowszechniania broszur, zakładania bibliotek i wszelkich innych środków;

3. Zachęta i poparcie w podejmowaniu doświadczeń z uprawą roli, używaniem nawozów, maszyn i narzędzi ulepszonych i wszelkich innych środków, nadających się do ułatwienia pracy, zmniejszenia wydatków a powiększenia produkcji.

4. Zachęcanie do zakładania i prowadzenia instytucyj ekonomicznych jak mianowicie stowarzyszeń dla kredytu rolniczego, stowarzyszeń produkcyjnych i handlowych, kas wzajemnej pomocy, kas emerytalnych, ubezpieczeń przeciw wypadkom, obowiązek zawiadamiania o zaoferowaniach i zapotrzebowaniu produktów rolniczych, nawozów, zwierząt domowych, nasion, maszyn do pracy;

5. Usługa pośredniczenia przy sprzedaży produktów rolniczych, nabywaniu nasion, narzędzi, zwierząt i wszelkich materiałów surowych albo fabrycznych, pożytecznych dla rolnictwa, w sposób zapewniający członkom korzyści w przyznawanych im rabatach;

6. Nadzorowanie dostaw uskutecznianych dla członków syndykatu albo przez nich podejmowanych, w celu zapewnienia sumienności a zapobieżenia oszustwom;

7. Udzielanie wiadomości i rad, dotyczących zawodu rolniczego, dostarczanie arbitrów i rzeczoznawców przy rozstrzygnięciu spornych spraw ludności wiejskiej.

Takie i tym podobne zadania podejmują syndykaty rolnicze, jako dobrowolne stowarzyszenia nie tylko właściwych rolników ale także osób, należących do zawodów ściśle z produkcją rolniczą związanych. Należą do nich zatem więksi i mniejsi właściciele posiadłości ziemskich, dzierżawcy, koloniści, zagrodnicy, ekonomowie i zarządcy majątków — w ogóle oficjaliści wiejscy — czeladź i najemnicy wiejscy. Proste złożenie w merostwie statutów wraz z nazwiskami członków Zarządu syndykatu wystarcza do założenia i ukonstytuowania się stowarzyszenia, które tem samem nabywa z mocy ustawy praw osoby cywilnej; nowych zaś członków przyjmuje Zarząd syndykatu, zwykle na przedstawienie przez 2 dawniejszych członków.

Terytoryalny zakres działalności syndykatów rolniczych jest nadzwyczaj rozmaity. Kiedy jedne z nich ograniczają się zaledwie

na jedną gminę, to znów inne rozszerzają swą działalność na cały kanton, *arrondissement* a nakoniec na cały departament. Najmniejsze syndykaty liczą zatem po kilkudziesięciu członków, największe zaś obejmują ich po kilka a nawet kilkanaście tysięcy. Syndykaty drobne przedstawiają tę nader ważną zaletę, że umożliwiają ściślejszą łączność i zetknięcie się między członkami; wytwarza się wśród nich żywsze zaufanie i wzajemne na siebie pod względem moralnym i gospodarczym oddziaływanie bezpośrednie. Łatwiejszem jest w tych syndykatach dokładne rozpoznanie i rozważenie wspólnych potrzeb, snadniej rozwija się także idea wzajemnej pomocy, zacierająca popędę egoistyczne. Natomiast w większych syndykatach w miejsce tych korzyści wstępuje większa zdolność do zapewnienia członkom materialnych korzyści przy wspólnych zakupach i sprzedażach oraz wydatniejszy wpływ na zewnątrz w obronie wspólnych interesów. Z uwzględnienia zalet obu systemów wynika praktykowana niekiedy kombinacya, polegająca na tem, że większe np. departamentalne syndykaty ustanawiają w różnych miejscowościach swego okręgu lokalne grupy, czasem tylko dla pewnych rodzajów czynności z osobnym zarządem, aby sobie ułatwić skuteczniejsze spełnianie zadań syndykalnych bez zrywania związku z całością syndykatu; unikają więc zarazem rozbijania akcyi, o ile podjęcie jej na szerszą skalę zapewnia większe korzyści.

Na czele każdego syndykatu stoi biuro, zawiadowane przez prezesa syndykalnego, jako kierownika całej instytucyi i reprezentanta jej na zewnątrz. Nadto istnieją rady czyli izby syndykalne, które biurom udzielają pomocy. W większych syndykatach ustanowioną bywa także posada płatnego agenta, czyli sekretarza, gdyż zresztą Zarząd pełni swe obowiązki honorowo. Ogólne zebranie członków syndykatu odbywa się raz lub dwa razy do roku, przyjmując sprawozdania biura z jego czynności i z obrotu funduszków oraz decydując o wnioskach przedkładanych przez izbę syndykalną.

Wydatki połączone z otrzymaniem biura i wykonywaniem podjętych zadań, pokrywane bywają przedewszystkiem dochodami z regularnych wkładek członków. Wkładki te są bardzo przystępne, pospolicie wynoszą rocznie 2—3 franków a w wielu syndykatach nawet tylko $\frac{1}{2}$ franka. Prócz tego towarzystwa i komisye rolnicze oraz rząd zasilają częstokroć subwencyami fundusze syndykatów. Wreszcie ważnem źródłem są drobne nadwyżki doliczone do cen artykułów, w których wspólnem zakupie lub sprzedaży pośredniczy syndykat; nadwyżki te w całości służą na pokrycie administracyjnych kosztów pośrednictwa. Pomimo bardzo nieznaicznego obciążenia członków materialnymi świadczeniami na rzecz syndykatów, niektóre z nich zdołały już zebrać dosyć znaczne majątki własne.

Syndykaty rolnicze zaraz po wydaniu ustawy z 21. marca 1884 roku mnożyły się bardzo szybko. Ogłaszany przez ministerstwo handlu „Rocznik syndykatów zawodowych“ wykazuje do dnia 1. lipca 1892 roku 3811 syndykatów zawodowych, między nimi zaś 863 syndykatów rolniczych. Wykaz ten jest atoli niekompletny.

Już „Rocznik syndykatów rolniczych“ wydawany przez p. L. Hautefeuille podnosi tę cyfrę do 1100 syndykatów a kompetentny autor książki o syndykatach rolniczych, Comte de Rocquigny, przyjmuje cyfrę 1300 syndykatów, jako najwięcej zbliżoną do rzeczywistego stanu, ilość zaś czynnych członków wszystkich syndykatów rolniczych oblicza na 600.000. Około 80 syndykatów liczy więcej niż po 1000 członków. Najpotężniejsze są syndykaty departamentów Vienne (około 13.000 członków) i Charente-Inférieure (11.500)

Bezpośrednią pobudką do rozszerzenia organizacyi syndykatów zawodowych także na ludność rolniczą była gwałtownie objawiająca się potrzeba reformy stosunków handlu wiejskiego, zwłaszcza zaś nawozami sztucznymi. Handel tymi artykułami przedstawiał w owym czasie we Francyi podobne niedostatki, jakie panują jeszcze dzisiaj w naszym kraju a więc opierał się na nieświadomości rolników zwłaszcza drobnych, którzy byli wyzyskiwani tak cenami jak i oszustwami co do zawartości składników nawozowych. Gdy się przytem weźmie na uwagę tę okoliczność, że wartość obrotu nawozami handlowymi we Francyi oblicza obecny prezydent unii syndykatów rolniczych p. Tresor de la Rocque w przybliżeniu na 400 milionów franków, łatwiej wówczas przyjdzie nam ocenić ten wpływ, jaki potrzeba reformy stosunków w tak ważnej gałęzi wiejskiego handlu wywarła na powstanie i rozwój działalności syndykatów rolniczych. Organizowanie w-pólnego zakupu nawozów handlowych stoi do dziś dnia jeszcze na pierwszym planie czynności przeważnej części syndykatów rolniczych. Przez kilkuletnią praktykę utarły się już zasady postępowania przy tem pośrednictwie syndykatów, które swym członkom zapewniają nabycie wyborowego towaru, przeprowadzają same kontrolę gwarantowanej jakości, zdołały obniżyć ceny artykułu o 20—30% w porównaniu z dawniejszemi a przysporzyły oszczędności na kosztach transportu. Pośrednictwo syndykatów w zakupnie nawozów sztucznych wywołało prawdziwą rewolucyę w stosunkach handlu tymi artykułami i popechnęło dotknięty przez to w swych zyskach świat kupiecki do bezskutecznego zresztą wystąpienia pod powagą paryskiej Izby handlowej przeciw uprawnieniu syndykatów rolniczych do podejmowania czynności pośrednictwa handlowego.

W podobny sposób przeprowadziły syndykaty rolnicze organizacyę wspólnego zakupu nasion gospodarskich, pasz pomocniczych i innych artykułów służących do podniesienia kultury i produkcji rolnej. Wartość tego pośrednictwa handlowego w dostarczaniu artykułów potrzeb gospodarskich ocenia Rocquigny okrągło na 100 milionów franków rocznie czyli w przecięciu na jednego członka syndykatów na 166 fr.; sam syndykat Vienne wykazał w r. 1891 wartość wspólnego zakupu na 1.030.000 fr. a 60—80 innych syndykatów przeszło po 200.000 franków.

Nie tak jeszcze rozwinięty ale już pokazany i nader urozmaicony jest wspólny zbyt produktów rolniczych zorganizowany przez syndykaty rolnicze. Prawie wszystkie artykuły produkcji roślinnej i zwierzęcej bywają sprzedawane wspólnie na rachunek członków,

w ten jednak sposób, że każdy z syndykatów ma swe uprzywilejowane artykuły, na których wspólny zbył szczególniejszą zwraca uwagę. Niektóre z syndykatów mają swych agentów dla zbytu bydła rzeźnego na targach w Paryżu, Lyonie i innych wielkich miastach. Syndykaty Normandyi i Main sprzedają przez agentów rozplodniki miejscowych ras bydła. Syndykat w Calvados pośredniczy w zbywaniu zbytkowych i roboczych koni. Zbyt zboża przez syndykaty rolnicze jest w wielu okolicach Francyi praktykowany. Syndykaty Normandyi i Bretanii objęły sprzedaż szecpów, owoców, masła i serów, jako specyalności tych okolic; prócz otwarcia znaczniejszych składów w większych miastach, rozwinął się dość znaczny zbyt pocztowemi colli (pakunkami). W halach targowych Paryża i innych wielkich ognisk konsumeyi sprzedają komisyonerzy różne ogrodowizny, dostarczane przez syndykaty Villeneuve-sur-Lot, Ramorantui etc. Oliwa dla syndykatów Prowansyi, chmiel dla Bourgonii itp. są uprzywilejowanymi artykułami zbytu. Bardzo wybitną zasługę zdobyły sobie syndykaty w organizacyi handlu winem i winogronami, występując jako konkurenci nierzetelnego handlu. W konkursie hodowców wina na wystawie w Paryżu wzięły udział niektóre syndykaty a pomyślny wynik stał się zachętą do dalszej w tymże kierunku pracy. Zawiązała się też wymiana produktów winnych między syndykatami okolic, gdzie produkeya winnej latorośli jest rozwiniętą a syndykatami w okolicach, gdzie uprawa wina nie istnieje albo jest słabo rozwiniętą np. między syndykatami Herault, Gard a syndykatami Mourthe-et-Moselle lub Est.

Syndykaty rolnicze okazały się uzdolnionymi do pośredniczenia w zaopatrywaniu armii w produkta rolnicze. Dowodzą tego próby podjęte z dostawą owsa i słomy przez syndykaty w Meaux, Luneville, Rennes, Chaleauroux, Indre, gdyż administracya wojskowa wyraziła się z wielkiem uznaniem o wykonaniu przyjętych przez nie zobowiązań.

Gdy jednak organizacya syndykatów rolniczych nie jest zastosowaną ściśle do prowadzenia przedsiębiorstw ekonomicznych, przeto dla swobodniejszego rozwinięcia swej w tym kierunku działalności starają się syndykaty łączyć swych członków w spółki zarobkowe i gospodarze, oparte na udziałach i poręce członków (Société Coopérative). Najcelniejszym w tym kierunku przykładem jest tego rodzaju spółka utworzona przez syndykat departamentu Charente-Inferieure. Syndykat ten płaci spółce po 1 fr. od każdego członka — a liczy ich około 12 tysięcy — w zamian zaś za to spółka załatwia wszystkie transakcye członków syndykatu, jest ich agentem i dostawcą, rozdziela między nich nadto połowę swego czystego zysku i ponosi znaczną część wydatków administracyjnych syndykatu. Spółka ta utrzymuje wielki skład towarów w Rochelli i 31 składów filialnych a wartość transakcyej kupna i sprzedaży wyniosła w 1891 roku 1.050.000 franków.

W podobny sposób dążą syndykaty do zaspokojenia potrzeb obrotowego kredytu dla swoich członków. Z inicjatywy syndykatów powstają w szczególności spółkowe kasy systemu Raiffeisena.

Nadto osobne ustawy zapewniają syndykatom rolniczym wpływ i rozliczne ułatwienia przy udzielaniu kredytu ich członkom, tak dalece, że syndykat rolniczy może się ukonstytuować nawet jako stowarzyszenie kredytowe.

Dalszą kategorię usług, świadczonych rolnictwu przez syndykaty stanowi ich wpływ na techniczny postęp produkcji rolnej. Dla poparcia tego postępu przeprowadzają różne syndykaty rolnicze doświadczenia z używaniem nawozów sztucznych a niektóre z nich urządziły w tym celu osobne laboratoria; podejmują również próby z ulepszeniem narzędziami i maszynami rolniczymi, aby ich użycie rozpowszechnić i do dalszych udoskonaleń zachęcić. Temu celowi służył np. konkurs w Dijon (1891) urządzony z inicjatywy syndykatu Côte-d'Or. Podobnie starają się syndykaty wpływać na stosowne odnawianie nasienia siewu lub rozplodników zwierzęcych, które w tym celu sprzedają i zakupują, utrzymują rodowody koni i bydła rasowego itp. Przy niektórych syndykatkach (Meaux, Vienne, Indre etc.) zorganizowano stałe udzielanie w drodze korespondencyj fachowych rad co do uprawy ziemi, użycia nawozów, nasion i narzędzi na podstawie szczegółowych dat dostarczanych przez strony interesowane.

Wybitny wpływ zdobyły sobie syndykaty rolnicze na ekonomiczną politykę całego kraju. Kongres syndykatów rolniczych odbyty w Paryżu w r. 1889 postawił i przedyskutował program koniecznych dla rolnictwa reform co do cel, podatków, tariff transportowych itp. a program ten w wielu wypadkach wywarł wpływ nawet na wybory do parlamentu i doznał w nim częściowego uwzględnienia. Niektóre syndykaty (np. Seine et Oise) wprost za pomocą okólników, rozesłanych wszystkim członkom, rozpowszechniły zasady polityki ekonomicznej, które się miały stać obowiązującymi dla kandydatów do ciała prawodawczego.

Podnieśliśmy już wyżej tę okoliczność, że syndykaty rolnicze łączą we wspólnych stowarzyszeniach nie tylko większych i mniejszych właścicieli lecz także robotników zajętych pracą rolną w obcych gospodarstwach, spełniają zatem bardzo doniosłe zadanie społeczne. Tutaj podnosimy, że w praktyce syndykaty poczuły się do obowiązku opiekowania się przede wszystkim drobnymi rolnikami i robotnikami wiejskimi i najwięcej przestrzegają interesów właściwych tym kołom ludności rolniczej lecz nie przeciwstawiają ich interesom większych właścicieli; owszem zamiast zniżyć tych ostatnich, starają się pierwszych podnosić i zbliżać ku drugim, otwierając zarazem sposobność zamożniejszym i inteligentniejszym jednostkom do spełnienia społecznych obowiązków.

Bardzo dzielnym środkiem działania jest dla syndykatów wydawanie czasopism i biuletynów, praktykowane przez cały szereg syndykatów. Czasopisma te i biuletyny utrzymują ściślejszy związek i porozumienie między biurami i członkami syndykatów, mieszczą informacje nie tylko o sprawach syndykatu lecz również o stosunkach handlowych jak niemniej rady gospodarskie itp.

Ustawa z 21 marca 1884 przewidziała wreszcie tworzenie

związków czyli unii syndykatów a szybki rozkwit syndykatów rolniczych sprawił, że już w 2 lata po wydaniu ustawy, powstała za inicjatywą francuskiego Towarzystwa rolniczego Unia francuskich Syndykatów rolniczych w Paryżu, obejmująca obecnie przeszło 500 syndykatów z 430.000 członków. Unia ta działająca zgodnie z Towarzystwem rolniczym, zostaje pod zarządem Izby syndykalnej, złożonej z 50 członków a postawiła sobie jako główne zadania:

a) zakładanie nowych syndykatów;

b) utrzymywanie łączności i wymiany pomiędzy syndykatami należącymi do Związku tak w sprawach handlu rolniczego jak postępu technicznego oraz polityki agrarnej;

c) ułatwianie korzystania z laboratorium Towarzystwa rolniczego francuskiego przy przeprowadzaniu analiz gleby, nawozów i innych ciał;

d) udzielanie rad i wyjaśnień w kwestyach spornych i wątpliwych, objętych działalnością syndykatów.

Obok tej unii centralnej potworzyły się unie departamentalne, z podobnymi celami a szerszym terytoryalnym zakresem działania.

W ten sposób stanowią syndykaty rolnicze we Francji gęsboko już zakorzenioną i szeroko rozgałęzioną organizację zawodową rolników, która w każdym kierunku przynosi im praktyczną pomoc przy wykonywaniu zawodowej pracy, tworzy poważną reprezentację interesów ludności rolniczej i spełnia doniosłe społeczne zadania.

II.

W Prusach zwyciężyła zasada, że niedosyć jest udzielić chociażby najenergiczniejszego poparcia ze strony państwa dla prywatnej inicjatywy do łączenia się rolników w zawodowe korporacje w celu obrony i popierania spraw wspólnych, że przeciwnie leży w interesie państwa i ludności rolniczej narzucenie jej obowiązku kojarzenia się, aby odrazu całą ludność rolniczą wciągnąć w karby zawodowej organizacyi. Ta zasada przymusu znalazła wyraz w ustawie pruskiej o izbach rolniczych z dnia 30 czerwca 1894 roku¹⁾. Ustawa ta upoważnia rząd do tworzenia w całym państwie izb rolniczych w drodze rozporządzeń królewskich po wysłuchaniu opinii sejmu prowincjonalnego.

W myśl § 2. tej ustawy zadaniem izb rolniczych jest opieka nad ogólnymi interesami gospodarstw rolnych i lasowych, popieranie urzędów skierowanych ku podźwignięciu posiadłości ziemskich, zwłaszcza zaś ku rozwojowi dalszej korporatywnej organizacyi zawodowej rolników. Izdom rolniczym przysłuża prawo stawiania samoistnych wniosków. Ich obowiązkiem jest następnie wspierać władze państwowe przez dostarczanie dat i opinii odnoszących się do wszelkich zagadnień z zakresu gospodarstw rolnych

¹⁾ Gesetz über die Landwirtschaftskammern, ogłoszona w Nrze 9684 der Gesetz-Sammlungen für die königl. preuss. Staaten z d. 11. lipca 1894 r.

i lasowych. Obowiązek ten nie ogranicza się jedynie na takie zarządzenia ustawodawcze i administracyjne, które dotyczą ogólnych interesów całego rolnictwa albo specjalnych interesów danego okręgu, lecz obejmuje współdziałanie również i w takich zarządzeniach, które mają wpływ na organizację rolniczego kredytu i inne wspólne sprawy.

Izby rolnicze winny następnie przez właściwe zarządzenia wspierać techniczny postęp rolniczy. W tym celu są uprawnione objąć w zarząd i użytkowanie zakłady, majątek oraz prawa i obowiązki istniejących rolniczych towarzystw na ich wnioski i wejść w organiczny związek z ich dotychczasowymi lokalnymi rozgałęzieniami, jak niemniej wspierać inne spółki i stowarzyszenia w ich usiłowaniach około rozwoju stosunków rolniczych.

W ręce izb rolniczych przechodzi wreszcie wpływ na zarząd i na ustanawianie cen na giełdach produktów jak nie mniej na targach, zwłaszcza zaś na targach bydła według postanowień, jakie mają być wydane dla giełd i targów.

Z reguły każda prowincja ma posiadać jedną izbę rolniczą, wyjątkowo wszakże może rząd w razie uznanej potrzeby spowodować założenie w tej samej prowincyi dwóch lub więcej izb rolniczych.

Izby rolnicze składają się z członków, wybieranych przez ludność do tego uprawnioną w ten sposób, że każdy okręg krajowy (Landkreis) stanowi zarazem okręg wyborczy a z każdego okręgu wyborczego deleguje się z reguły po 2 członków do izby rolniczej. Na członków izby mogą być wybrani (§ 6.):

1) właściciele, posiadacze i dzierżawcy ziemi rolnej lub lasowej, o ile ich posiadłości mają w okręgu izby obszar dostateczny do zapewnienia samoistnego trzymania a jeżeli posiadłość składa się wyłącznie z obszaru lasowego o tyle, o ile czysty dochód obliczony dla wymiaru podatku gruntowego wynosi co najmniej 150 M. tutaj rozumie się także prawnych zastępców i pełnomocników powyższych osób.

2) osoby mieszkające w okręgu izby rolniczej jeżeli:

a) w ogóle w myśl ustępu 1) są jako właściciele posiadacze albo dzierżawcy wybieralnymi albo

b) co najmniej od 10 lat są czynnymi jako członkowie zarządu lub urzędnicy w związkach rolniczych albo pokrewnych im stowarzyszeniach zarobkowych lub instytucjach kredytowych rolniczych — wreszcie

c) jeżeli dla swych zasług około rolnictwa mają przyznane przez izbę rolniczą prawo wybieralności.

Natomiast dla prawa czynnego wyboru do izb rolniczych pozostawia ustawa bardzo szerokie granice, wykluczając jedynie osoby pozbawione praw obywatelskich oraz te, na których majątek został otwarty konkurs albo posiadłość gruntowa wystawiona na przymusową licytację lub oddaną w sekwestr. Wydanie szczegółowych postanowień pozostawia ustawa ministrowi rolnictwa a izbom rolni-

czym przyznaje prawo zmieniania ordynacyi wyborczej w następujących granicach:

1) Prawo czynnego wyboru przysłuża właścicielom, posiadaczom i dzierżawcom wiejskiej posiadłości gruntowej, nadającej w myśl 6. ust. 1) prawo biernego wyboru, przyczem wymagany jest wiek 25 lat;

2) prawo wyborcze stosuje się do wysokości czystego dochodu gruntowego (dla wymiaru podatku);

3) wybory są pośrednie;

4) prawo wyborcze może być przyznane właścicielom i dzierżawcom nawet mniejszych posiadłości grantowych aniżeli wymagane ustępem 1).

Członkowie izby rolniczej wybierani są na 6 lat; co 3 lata ustępują reprezentanci połowy okręgów wyborczych, lecz mogą być powtórnie wybrani.

Co 3 lata wybiera izba rolnicza swego przewodniczącego, jego zastępcę i co najmniej 3 innych członków zarządu izby. Nadto może się izba uzupełniać aż do $\frac{1}{10}$ części swych członków przez kooptowanych rzeczoznawców lub osoby zasłużone rolnictwu; kooptowanym członkom przysłuża prawo głosu doradczego na posiedzeniach izby.

Wydatki połączone z wykonywaniem właściwego sobie zakresu działania może izba rolnicza pokrywać przez nakładanie podatku, obliczonego według czystego dochodu gruntowego tych posiadłości, których właścicielom lub dzierżawcom przysłuża prawo czynnego wyboru, lecz tylko o tyle, o ile na pokrycie tych wydatków nie wystarczają inne dochody, zwłaszcza subwenyie rządowe. Podatek ten nie może przytem z reguły przekraczać $\frac{1}{2}\%$ czystego dochodu gruntowego.

Ustawa pruska o izbach rolniczych stwarza zatem dla ludności rolniczej taką samą organizację zawodową, jaką już przedtem posiadała ludność należąca do zawodu handlowego i przemysłowego w swych izbach handlowo-przemysłowych. W porównaniu z francuskimi syndykatami ma nowa pruska instytucya dla ludności rolniczej nie tylko całkiem odmienną organizację lecz zarazem odmienny charakter i zakres działania.

Pod względem organizacyi opierają się pruskie izby rolnicze z jednej strony na szerszej, z drugiej zaś strony na szerszej podstawie. Szerszą jest ona o tyle, że w każdym okręgu izby rolniczej odrazu wszyscy właściciele lub posiadacze (dzierżawcy) ziemi tak więksi jak mniejsi łączą się w drodze przymusu państwowego w korporacye zawodowe i uzyskują wspólną reprezentację swoich interesów. Szerszą jest w tem znaczeniu, że ludność nie posiadająca własności ziemskiej np. czeladź i najemnicy z reguły pozostają poza obrębem tej organizacyi, kiedy tymczasem w syndykatach rolniczych jedną z przewodnich myśli było zbliżenie wzajemne nie tylko posiadaczy ziemi lecz również całej klasy posiadającej do robotników, utrzymujących się z pracy w zawodzie rolniczym a więc tak chlebobawców jak i robotników.

Zakres działania izb handlowych jest daleko więcej ograniczonym aniżeli syndykatów rolniczych. Izby są powołane i uzdolnione jedynie do tego, aby wywierać wpływ pośredni na tworzenie się warunków dla rozwoju ekonomicznych interesów ludności rolniczej. Właściwie zatem wchodzi tylko izby rolnicze w dawniejszy zakres działania centralnych towarzystw rolniczych i dlatego też ustawa przewidziała objęcie majątku, praw i obowiązków towarzystw rolniczych przez izby rolnicze. Należy przeto do nich przedewszystkiem reprezentacja interesów ludności rolniczej w obec organów władzy państwowej, wywieranie stosownego wpływu na sprawy polityki ekonomicznej, na traktaty handlowe, na taryfy cłowe i kolejowe, na organizację giełdy zbożowej i publicznych składów na produkty rolnicze, na instytucje dla kredytu rolniczego itp. Wpływ ten może być istotnie skuteczniejszym od wpływu, jaki dotychczas starały się wywierać towarzystwa rolnicze, jako dobrowolne związki rolników, albowiem izby rolnicze będą mogły uchodzić za rzeczywistą przedstawicielkę całej ludności rolniczej, skoro cała ta ludność ma przynajmniej wpływ na skład swej zawodowej reprezentacji i ponosi koszt jej utrzymania. Ale gdzie chodzi o praktyczne, bezpośrednie oddziaływanie na stosunki ludności rolniczej, czy to przez krzewienie wśród niej wiedzy zawodowej, czy przez podejmowanie czynności bezpośrednio związanych z produkcją i handlem rolniczym, tam samoistnie izba rolnicza występować nie może, lecz tylko o tyle, o ile udzieli pośredniego poparcia odrębnym do tego powołanym i uzdolnionym instytucjom. Przeprowadzanie zatem np. doświadczeń z nawozami, nasionami, narzędziami i maszynami rolniczymi, organizowanie wspólnego zakupu tychże artykułów albo sprzedaż produktów rolniczych itp. zawodowe czynności praktyczne, potrzebować będą nadal środków i organów niezależnych od izb rolniczych; jestto dziedzina uprawiana z niezwykłym powodzeniem przez stowarzyszenia oparte na samopomocy a w Niemczech pomiędzy rolniczą ludnością rozpowszechnione więcej niż gdzieindziej.

III.

Daleko poza granice reformy agrarnej, zamieszczonej w ustawie francuskiej o syndykatach rolniczych a pruskiej o izbach rolniczych sięga nierównie radykalniejszy projekt wiedeńskiego rządu o zawodowej organizacji rolników w krajach przedlitawskich.

Projekt ten zdąża mianowicie do utworzenia dla każdego powiatu sądowego po jednym zawodowym stowarzyszeniu rolników a w każdym kraju koronnym jednego krajowego stowarzyszenia rolników. Wyjątkowo mogą za zezwoleniem ministra rolnictwa powstać w tym samym powiecie sądowym dwa lub więcej stowarzyszenia lub jedno stowarzyszenie dla dwóch lub więcej powiatów sądowych. Członkiem powiatowego stowarzyszenia staje się obowiązkowo, już na mocy tytułu własności, każdy właściciel posiadłości ziemskiej poświęconej uprawie rolnej lub lasowej a położonej w obrębie okręgu stowarzyszenia, przyczem właściciele są uprawnieni swoje

prawa i obowiązki przelewać na swych dzierżawców, zarządców dóbr i inne osoby uprawnione do użytkowania z posiadłości. Wszyscy zaś członkowie powiatowego stowarzyszenia są zarazem członkami krajowego stowarzyszenia zawodowego. Na czele każdego stowarzyszenia powiatowego stoi Wydział, załatwiający wszystkie bieżące czynności stowarzyszenia. Członków Wydziału wybierają wszyscy stowarzyszeni, podzieleni na 3 koła wyborcze według przepisów ordynacyi wyborczej gminnej; nadto posiadacze większej własności mają w Wydziale stowarzyszenia powiatowego głos werylny. Natomiast Wydział stowarzyszenia krajowego składa się z członków, wybieranych przez przewodniczących Wydziałów stowarzyszeń powiatowych.

Tak zorganizowane zawodowe stowarzyszenia rolników mają na celu polepszanie moralnych i materyalnych interesów rolników przez pielęgnowanie ducha łączności, wzajemne pouczanie się i wspieranie, przez podtrzymywanie i wzmacnianie świadomości stanowej pomiędzy stowarzyszonymi oraz rozwój ich ekonomicznych interesów. W szczególności zaś do zakresu działalności tych stowarzyszeń zawodowych należy:

- 1) Zakładanie wspólnych składów, magazynów itp. na rolnicze produkta stowarzyszonych;
- 2) Sprzedaż rolniczych produktów dostarczanych przez członków stowarzyszenia na ich rachunek, zwłaszcza dla zaspokojanie potrzeb armii;
- 3) Zakupno artykułów rolniczych, potrzebnych członkom, na ich zlecenie i rachunek;
- 4) Zakładanie i popieranie albo łączenie istniejących kas pożyczkowych, zwłaszcza opartych na systemie Raiffeisena dla podniesienia rolniczego kredytu osobistego oraz kredytu opartego na skuteczniejszej dostawie rolniczych produktów do składów i magazynów stowarzyszenia;
- 5) Pośredniczenie przy dłużejterminowych amortyzacyjnych pożyczkach hipotecznych udzielanych przez krajowe banki hipoteczne lub inne instytucje kredytowe;
- 6) Zakładanie szpitalów i domów przytułku;
- 7) Utrzymywanie wykazów robotniczych i pośredniczenie w stręczeniu pracy;
- 8) Pośredniczenie w stosunkach z kasami dla chorych, dla inwalidów i z kasami prowizyjnymi dla czeladzi i robotników rolniczych;
- 9) Zajmowanie się przeprowadzeniem kontroli nasion i utrzymywanie stosunku między stowarzyszonymi a doświadczalnemi stacyami rolniczymi;
- 10) Utrzymywanie agencji dla zawierania na rzecz stowarzyszonych układów o zabezpieczenie od ognia, gradu i na bydlę w celu osiągnięcia korzystniejszych warunków;
- 11) Zakładanie i popieranie stowarzyszeń hodowlanych;
- 12) Prowadzenie statystyki stowarzyszenia;

13) Pośredniczenie w udzielaniu pomocy prawnej dla stowarzyszonych.

Projekt ustawodawczy o zawodowych stowarzyszeniach rolników nie wyczerpuje jeszcze ich głównych czynności i żądań. Równocześnie bowiem wniósł rząd drugi projekt, traktujący o zakładaniu rentowych posiadłości a ich tworzenie i zarządzanie nimi oddaje także w ręce zawodowych stowarzyszeń rolników.

Wszystkie czynności powiatowych stowarzyszeń zawodowych podlegają bezpośrednio nadzorowi krajowego stowarzyszenia, które w tym celu wyznacza fachowych rewizorów, obowiązanych przynajmniej raz na 2 lata dokładnie skontrolować działalność i manipulację każdego powiatowego stowarzyszenia zawodowego. Na podstawie sprawozdań rewizorów zarządza stowarzyszenie krajowe środki odpowiednie do zapobieżenia na przyszłość zauważanym niedostatkom i jest uprawnionem do wyznaczania na organa i urzędników stowarzyszenia powiatowego kar pieniężnych. Ministerium rolnictwa zastrzeżonym jest wpływ i zwierzchni nadzór nad czynnościami stowarzyszeń zawodowych i prawo wymierzania kar pieniężnych bądźto bezpośrednio bądź za pośrednictwem krajowej władzy politycznej. Władzom zaś autonomicznym przyznaje projekt wpływ na stowarzyszenia zawodowe tylko o tyle, o ile zgodzą się na przyjęcie gwarancji listów rentowych, mających dostarczyć środków do przeprowadzenia operacji finansowej przy tworzeniu posiadłości rentowych.

Przedłożeniem ustawodawczego projektu, na takich zasadach opartego wysunął się rząd wiedeński na czoło ruchu reformatorskiego w dziedzinie stosunków agrarnych. Zawodowe stowarzyszenia rolników mają mieć obszerniejszy zakres działania w porównaniu z francuskimi syndykatami, ale dla wykonywania swego zadania mają otrzymać odmienną organizację, dzielącą z pruskiemi izbami rolniczymi zasadę państwowego przymusu. Cała ludność rolnicza ma być zniewolona nie tylko do korporatywnego solidarnego występowania w obronie wspólnych interesów, dla zapewnienia rolnictwu korzystniejszych warunków bytu i rozwoju, ale nadto do zastąpienia wolnej konkurencji zbiorową pracą, mającą za przedmiot już samą praktykę życia ekonomicznego, samą produkcję rolniczą z jej nieodłącznymi aktami kupna i sprzedaży, ruchu robotników, cyrkulacji mienia. Zarówno francuska ustawa o syndykatatach rolniczych jak i pruska o izbach rolniczych pozostawiają to zadanie organizacji dobrowolnej a nie przeciwstawiają zasadzie wolnej konkurencji obowiązek zbiorowej pracy ekonomicznej. Czyni to właśnie austriacki projekt ustawodawczy. Gdy zaś państwo raz przyjmie za myśl przewodnią zerwanie z systemem wolnej konkurencji a oparcie życia ekonomicznego na podwalinach powszechnej przymusowej asocjacji, to rozpoczynszy budowę nowego ustroju, nie będzie się mogło cofnąć przed dalszemi konsekwencjami. Stopniowo i te zadania ekonomiczne, które jeszcze nie zostały wciągnięte w zakres działalności projektowanych stowarzyszeń zawodowych domagać się zaczęną coraz energiczniej ujęcia i rozwiązania na drodze obowiąz-

kowej organizacyi zawodowej. Dlatego punkt ciężkości projektu o zawodowych stowarzyszeniach rolników tkwi nie tyle w tem, co zawodowe stowarzyszenia mają na razie czynić i tworzyć lecz w tem, do czego muszą doprowadzić, skoro zostaną wprawione w ruch w kierunku tej przewodniej myśli, która je wytworzyła, która stanowi ich ducha i rację bytu. Projekt rządowy zajął bowiem stanowisko wręcz przeciwne pojęciom, na jakich opierają się stosunki będące przedmiotem projektowanej reformy. Dobrowolne stowarzyszenia ekonomiczne nie wychodzą jeszcze poza linię graniczną tego systemu i ustroju, które stworzyła i utrzymuje zasada wolnej konkurencji; one nawet zgodnie z tą zasadą nazywają się instytucjami samopomocy. Ale upaństwowienie assocyacji ekonomicznej przekracza już granice tej zasady i stanowi jej przeciwieństwo. Te zatem granice na polu praktyki ekonomicznej jeszcze nigdzie nieprzekroczone przez ustawodawstwo państwowe przekracza projektowana przez rząd wiedeński reforma agrarna.

Co zaś następnie zasługuje na zastanowienie, to względ na to, że im większe zobowiązania nakłada pewna organizacya, im obszerniejsze podejmuje zadania, tem większego wymaga przygotowania ze strony ludności, aby umiała te obowiązki i zadania nie tylko należycie zrozumieć, lecz i należycie wykonać. W przeciwnym bowiem razie to, co miało służyć ku pożytkowi i wzmocnieniu sił, prowadzi do ich szkodliwego wyczerpania a w miejsce spodziewanych korzyści przynosi zawód i rozczarowanie. Łatwiejszą i swobodniejszą jest zawodowa organizacya rolników wprowadzona w zachodnich krajach Europy, w Prusach i Francji, mniej wymaga świadczeń i mniej odskakuje od warunków i pojęć, wśród których jej wypadło pracować — a przecież są to kraje nie niżej lecz wyżej stojące pod względem oświaty i ekonomicznego wykształcenia od przeciętnego poziomu obecnego uzdolnienia zawodowego ludności rolniczej w krajach austriackich, Stąd wnosimy, że narzucenie tej ludności organizacyi przymusowej o tak rozległych a wielostronnych zadaniach i obowiązkach zastanie ją niedostatecznie przygotowaną i wywoła wszelkie następstwa reformy przedwczesnej. Następstwa te przewidujemy najogólniej w tem, że ponad tem, co stanowi treść i żywotność każdej organizacyi, weźmie stanowczą przewagę jej forma, że rozwinie się w tych stowarzyszeniach zawodowych pod naciskiem przymusu biurokratyzm martwy lub powierzchowny, pokrywający anemiczne i chorobliwe życie.

Projekt wiedeńskiego rządu o zawodowych stowarzyszeniach rolników odznacza się swą konsekwencyą w przeprowadzeniu nawet co do szczegółów jednolitego wzoru organizacyjnego. Stwarza on surowy szablon, który prawie całkiem nie pozostawia pola dla swobodniejszego naginania form organizacyi do różnych warunków i potrzeb prowincjonalnych lub lokalnych. Zdawałoby się mogło, że jego celem jest posłużyć za środek do ujednostajnienia i zcentralizowania życia ekonomicznego i społecznego ludności rolniczej w całym państwie, do zrównania lub zatarcia tych różnic, jakie się wytworzyły z właściwości przyrodzonego i historycznego rozwoju.

Ta cecha wybitnie odróżnia projekt austriacki od francuskiej ustawy z 21. marca 1884, która tworzy tylko ogólne podstawy dla egzystencji i działalności syndykatów rolniczych, a zresztą pozostawia samej ludności najobszerniejsze pole w wyborze i zastosowaniu form organizacyjnych lub zakresu i środków działalności, — dostarcza tylko narzędzi do przykrojenia sukni z materiału, na jaki stać ludności i według fasonu, jaki się jej najwięcej podoba i dogodnym wydaje. Widzieliśmy także, iż pruska ustawa o izbach rolniczych, chociaż nie dotyczy praktyki życia ekonomicznego, jest wprawdzie mniej swobodną niż francuska o syndykatach, lecz nie tak szablonową i bezwzględną, jak austriacki projekt o zawodowych stowarzyszeniach. A przecież Francya, a nawet i Prusy, to kraje o nierównie większej jednolitości, tak warunków przyrodzonych, jak i stosunków narodowościowych, społecznych i politycznych, aniżeli Austria. Tak wybitne różnice, jakie w tym kierunku się objawiają między krajami koronnemi Przedlitawii nie istnieją netylko w obrębie któregokolwiek z państw zachodnio-europejskich, ale nawet pomiędzy niemi. Przy tak rażących różnicach jeden i ten sam szablon nie może być korzystnym zarówno dla wszystkich krajów, jeżeli dla jednych jest odpowiednim, to musi być nieodpowiednim dla innych, tem nieodzowniej, że nigdzie więcej, jak właśnie w zakresie stosunków ekonomicznych nie uwydatnia się wpływ miejscowych warunków i właściwości wytworzonych przez poprzedni rozwój stosunków na ujemny lub dodatni rezultat środków użytych dla poparcia dalszego rozwoju.

IV.

Dotychczasowe uwagi miały na celu ogólną charakterystykę ustawodawczego projektu o zawodowych stowarzyszeniach rolników, w ich zastosowaniu do wszystkich krajów Przedlitawii. Nasz kraj musi go oceniać nadto ze stanowiska właściwych sobie potrzeb i stosunków.

Na cel i główne zadania projektowanych stowarzyszeń zawodowych godzimy się, lecz mniemamy, że do ich osiągnięcia i rozwiązania nie potrzebujemy całkiem nowej organizacji, jaką rząd zaleca, gdyż mamy już własną odrębną organizację, samodzielnie wykształconą, a wypróbowaną. Jest nią Towarzystwo Kółek rolniczych, obejmujące blisko 1000 lokalnych stowarzyszeń rolniczych, a około 45.000 członków. Organizacja ta nie odpowiada projektowanemu szablonowi rządowemu, ale za to bardzo się zbliża do francuskich syndykatów rolniczych. To wszystko, cośmy wyżej powiedzieli o celach i zakresie działania syndykatów rolniczych co do słowa prawie stosuje się do naszych Kółek rolniczych. One kształcą wiedzę zawodową, organizują wspólne zakupno nasion, nawozów i maszyn rolniczych, starają się o zbyt płodów swych członków, wpływają na ulepszenie stosunków kredytowych, zakładając osobne instytucje lub reformując istniejące, zbliżają do siebie wszystkie warstwy i stopnie ludności rolniczej, pracując najwięcej dla dobra drobnych rolników, lecz nie wykluczając interesów większych wła-

ścieli. Obie organizacye opierają się na wspólnej podstawie dobrowolnej asocjacyi i lokalnej autonomii, a departamentalnym uniom syndykatów odpowiadają nasze związki powiatowe Kółek rolniczych, centralnej zaś unii w Paryżu odpowiada krajowa unia wszystkich Kółek rolniczych z ich głównym zarządem we Lwowie. Oczywiście nie brak także różnic między oboma typami organizacyi, ale te nie są istotne i doniosłe. Jeżeli przeto syndykaty rolnicze mają prawo uchodzić za zawodową organizację rolników we Francyi, to nie mniejsze prawo mają do tego Kółka rolnicze w Galicyi.

Pomiędzy projektowanymi przez rząd zawodowymi stowarzyszeniami rolników a Towarzystwem Kółek rolniczych zachodzi również uderzające podobieństwo co do samych celów i zakresu działania. Podobieństwo to nie może ujsć uwagi każdego, ktokolwiek jest obeznany z działalnością Kółek rolniczych i porówna ją z osnową §§ 2 i 16 projektu o zawodowych stowarzyszeniach rolników. Słuszność tego zapatrywania ilustruje następujący szczegół charakterystyczny. Już na posiedzeniu izby deputowanych Rady państwa w dn. 11 lipca 1891 r. rozwijał p. minister rolnictwa hr. Falkenhaym cele i żądania oraz zasady organizacyi zawodowej dla rolników, zapowiadając wniesienie przygotowywanego wówczas projektu. Społeczeństwo polskie odniosło bardzo korzystne wrażenie ze słów p. ministra, które zrozumiano jako uznanie dla celów, organizacyi i działalności naszego Towarzystwa Kółek rolniczych i mniemano, że rząd postanowił otoczyć je swoją opieką, wzmocnić i rozpowszechnić w całym państwie. Takie przekonanie było też niezawodnie powodem, że jeden z polskich deputowanych, p. Hermam Czecz, członek Głównego Zarządu Towarzystwa Kółek rolniczych, oświadczył w odpowiedzi udzielonej p. ministrowi imieniem swych przyjaciół politycznych, gotowość popierania zamierzonej reformy agrarnej. Z zapowiedzianego przez rząd poparcia — jak na razie mniemano — dla Kółek rolniczych można się było cieszyć tem więcej, że ustawowe uregulowanie ich stanowiska przyniosłoby im tak potrzebne przyznanie praw osoby cywilnej, a łączyło się z uwzględnieniem zabiegów podejmowanych przez Główny Zarząd od kilku lat materyjalną pomoc ze strony rządu.

Rozbudzone w ten sposób nadzieje lepszej przyszłości dla Kółek rolniczych przysły z chwilą wniesienia projektu ustawodawczego o zawodowych stowarzyszeniach rolników. Okazało się, że rząd wcale nie miał na myśli Kółek rolniczych lecz całkiem odrębną zawodową organizację. Kraj nasz znalazł się przeto wobec tego zamiaru rządu w zupełnie innym położeniu, niż którykolwiek z reszty krajów przedlitawskich. Nigdzie bowiem indziej projekt ten nie zastał gotowej już dla tych samych celów organizacyi zawodowej, a właśnie zapowiadał dopiero pierwszą próbę jej przeprowadzenia. W Galicyi zaś zastał już istniejącą i szeroko rozgałęzioną organizację o tych samych celach, tym samym zakresie działania i wydatnych jej owocach, chociaż opartą na odmiennych zasadach ustroju. Tymczasem nad tą organizacją stworzoną przez samo społeczeństwo przeszedł rząd całkiem do porządku dziennego, a nie

oglądając się na nią, buduje, obok niej nową zupełnie organizację w formie przymusowych stowarzyszeń zawodowych. Gdyby zatem w Galicyi weszły w życie projektowane przez rząd wiedeński zawodowe stowarzyszenia rolników, powstałyby dwie niezależne od siebie, a rywalizujące z sobą zawodowe organizacje rolników o wspólnych celach i podobnym zakresie działania, lecz nierównych środkach i warunkach rozwoju. Zawodowe stowarzyszenia rolników byłyby bowiem wyposażone w wyjątkowe przywileje: 1) protekcję rządu wynikającą z ustawy i obowiązku; 2) w prawa osoby cywilnej — i 3) w fundusze oparte na osobnych dodatkach do podatków. Następstwa tego uprzywilejowania odbiły się w sposób bardzo dotkliwy a ujemny na dalszym rozwoju i bycie Kółek rolniczych oraz powołanych przez nie do życia instytucyj pomocniczych. Stowarzyszenia zawodowe odebrałyby bowiem Kółkom rolniczym znaczną część wyrobionych już przez nie sił inteligentnych wśród wiejskiej ludności. Kraj nasz nie posiada zbyt wielu takich sił, z trudem je wytwarza i nie jest jeszcze zdolnym zasilić nimi równocześnie w dostatecznej mierze 2 wielkie zawodowe organizacje; silniejsza wysłałaby słabszą, to jest pozbawioną wyjątkowych przywilejów zapewnionych obowiązkowym stowarzyszeniem. W miejsce tak koniecznego w naszych warunkach rozwoju ludności wiejskiej skupienia sił swojskich a inteligentnych do wspólnego jednolitego działania, nastąpiłoby zgubne rozbitcie i rozstrzelanie.

Czy szkodę wyrządzoną tym sposobem dalszemu rozwojowi Kółek rolniczych zdołają wynagrodzić zawodowe stowarzyszenia własną żywotnością i statecznością swej pracy, uważamy za wcale wątpliwe. Ogromna bowiem większość naszej ludności rolniczej nie jest jeszcze ekonomicznie i społecznie na tyle wykształconą, żeby mogła nowożytną ideę assocyacji odrazu należycie sobie przyswoić wyzyskać i przyjąć jako podwalinę w dalszym rozwoju. Najważniejszą ekonomiczną i społeczną wadą ludności włościańskiej jest przede wszystkim niewyrobiona energia indywidualna, niewykształcona osobista dzielność umysłowa, któraby zastąpiła przeważającą dziś jeszcze apatję i bierność. Bez tych zaś cnót stowarzyszenie pozbawionem jest żywotności. Rozchodzi się zatem przede wszystkim o wyrobienie tych cnót, o wykształcenie samowiedzy, o wyrwanie ludności z jej biernego usposobienia o wpojenie w nią poczucia i uznania dla potrzeb i pożytków assocyacji. Dotychczasowe doświadczenie nabyte w tym kierunku wskazuje całkiem niewątpliwie, że droga przymusu zastosowana do ludności włościańskiej jest błędną i wręcz odmiennie zamierzonemu wywołuje skutki, odstręcza ją i cofa do stanu dawniejszej bierności. Doświadczenie to poucza przeciwnie, że jedyną drogą prowadzącą naszą ludność do zrozumienia korzyści wspólnego radzenia i działania jest pozyskiwanie jej dobrem słowem i przykładem, życzliwością i unikaniem wszelkiego nacisku; jest nią następnie ofiarność i poświęcenie jednostek, które własnym wpływem i przykładem skupiają koło siebie zastępy zwolenników i zachęcają do naśladowania, do zgodnego i solidarnego

działania. Ofiarność i poświęcenie są jednak zawsze objawami dobrowolnej organizacyi a obce i z natury przeciwne przymusowi.

Ten ruch stowarzyszania się ludności włościańskiej, jaki zdołano dotychczas w naszym kraju wywołać i rozkrzewić, zawdzięcza swój rozkwit, powodzenie i żywotność w znacznej mierze inicjatywie współpracownictwu oraz kierownictwu ze strony tych elementów ludności, które nie zaliczając się same do zawodu rolniczego poczuły się wszędzie do obowiązku pracowania nad podźwignięciem ludności włościańskiej, więc przede wszystkim ze strony duchowieństwa i nauczycieli. 37% Kółek postawiło na swem czele księży a 52% Kółek oddało najważniejszy urząd sekretarzy nauczycielom. Te zaś czynniki tak zasłużone i konieczne w wychowawczej pracy nad ekonomicznem i społecznem podźwignięciem ludności włościańskiej stałyby poza organizacją zawodowych stowarzyszeń rolników, przez co organizacja ta pozbawioną byłaby nieodzownej w naszych stosunkach podpory ruchu asoocyacyjnego. Brak tych elementów dałby się uczuć tem dotkliwiej, że znikłaby wówczas zbawienna i najskuteczniejsza przeciwwaga dla wpływu tych elementów nieswojskiej ludności, które rozsiane po wsiach i miasteczkach, a dziejąc w swych rękach bardzo znaczną ilość posiadłości gruntowych, uprawniających do wejścia w skład stowarzyszeń zawodowych, nie trudnią się jednak zawodowo rolnictwem i nie stanowią dodatniego w naszym społeczeństwie żywiołu. Wypływające stąd niebezpieczeństwo byłoby tem poważniejszym, że na pierwszym planie działalności zawodowych stowarzyszeń znajduje się właśnie zadanie organizacyi handlu rolniczego. Z pomocy zatem stowarzyszeń zawodowych skorzystałyby w tych warunkach przede wszystkim te jednostki, które już teraz odznaczają się największą ruchliwością doświadczeniem i uzdolnieniem w czynnościach handlowych, w wykonywaniu ich nie kierują się skrupułami moralności a posiadają dla naszych stosunków ekonomicznych i społecznych charakterystyczną organizację. Projektowana przez rząd organizacja zawodowa, zatrzymując się na powiatowych stowarzyszeniach, nie dotarłaby prztem do samych konsumentów i producentów i pozostawia zupełnie swobodne pole działania i wyzysku dla pośrednictwa handlowego. Pośrednictwo to w magazynach i składach stowarzyszenia, przystępnych zarówno wszystkim stowarzyszonym, znalazłoby dogodną pomoc. Ciężar zaś utrzymania tych stowarzyszeń i składów spadłby obowiązkowo przeważnie na ludność włościańską.

W naszym kraju już dosyć smutnego doświadczenia zrobiono z ustawami sztucznymi, które nie miały gruntu w rzeczywistym życiu i uzdolnieniu społeczeństwa w jego istotnych potrzebach i niedostatkach. Powtarzania się podobnego błędu wypadłoby się wystrzegać tem troskliwiej, gdy chodzi o wielką reformę agrarną. Wpływ ustawodawstwa na jej powodzenie może być doniosłym i ożywym, jeżeli ustawodawstwo to zdoła trafić w potrzeby i uzdolnienie ludności, zużytkować i opieką otoczyć kiełkujące w samem społeczeństwie myśli, chęci i dążności, jeżeli bez uprzedzeń i nie według doktrynerskiego szablonu ale stosując się do danych wa-

runków, unikając tłumienia właściwości społecznych i lokalnych lub różnie indywidualnych, zręcznie ujmie je w organiczną całość i wdroży w prawidłowy rozwój po utworzonej przez się drodze. Świetnym przykładem takiej dodatniej, mądrej i wpływowej ustawy jest francuskie prawo o syndykatach rolniczych.

Na podobnej podstawie chcielibyśmy widzieć podjętą ustawodawczą reformę agrarną dla naszego kraju. Za rzecz zaś szkodliwą i całkiem niepożądaną uważamy wprowadzenie do naszego kraju nowego fermentu, wytworzonego na tle obcych nam stosunków w innych krajach monarchii. Natomiast za najwłaściwszą drogę do przeprowadzenia skutecznej reformy agrarnej uznalibyśmy zużytkowanie i ustawodawcze uregulowanie a zarazem poparcie takiej pracy, którą już społeczeństwo podjęło z własnej inicjatywy i takiej organizacji, jaka się z treści i potrzeb naszego społecznego życia uformowała a już dosyć bujnie wyrosła. Kółka rolnicze, to pierwszy zdrowy objaw zbiorowej pracy ludu wiejskiego, to pierwsza instytucja, która dotarła do umysłu i serec włościan i zdobyła sobie wśród nich popularność, to rodzicielka tego potężniejącego ruchu wśród mas ludności włościańskiej, ogarniającego coraz nowe pola życia społecznego i politycznego.

Dlatego też reforma agrarna, której myśl przewodnią stanowi stowarzyszenie rolników dla obrony ich wspólnych interesów przed ujemnymi następstwami systemu wolnej konkurencji, winna się u nas oprzeć na Kółkach rolniczych, zamienionych na zawodowe stowarzyszenie rolników albo raczej na galicyjskie syndykaty rolnicze. Nie należałoby zatem opuszczać dotychczasowej podstawy dobrowolnego stowarzyszenia się, lecz stworzyć w drodze osobnej ustawy korzystniejsze prawne warunki egzystencji i działalności, przede wszystkim przyznając Kółkom rolniczym prawa osoby cywilnej. Równocześnie zaś pożądanem byłoby ustawodawcze unormowanie praw i obowiązków członków Kółek rolniczych, stosownego nad nimi nadzoru i łączenia ich w szczuplejsze i obszerniejsze związki, — jednym słowem wzmocnienie i udoskonalenie gotowej już organizacji, zamiast stwarzania zupełnie nowej, nieliczącej się ze stosunkami kraju, a zagrażającej powstrzymaniem lub osłabieniem dalszego rozwoju pracy, podjętej już w tym samym kierunku przez samo społeczeństwo.

Dr. Franciszek Stefczyk.



Czeki w Austrii i projekt ustawy czekowej.

W miarę rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych pomiędzy członkami pewnego społeczeństwa, tudzież w miarę rozwoju obrotów handlowych — ujawnia się też co raz szerszy rozwój obiegu pieniężnego — co raz większe masy pieniędzy przechodzą z rąk do rąk i coraz częściej, a szybciej dokonywać się musi ich obieg.

Łatwość szybkiego obrotu pieniężnego jest jednym z głównych postulatów obecnej chwili; wielkie przedsiębiorstwa techniczne, przemysłowe, handlowe i finansowe wymagają bezustannego ruchu pieniędzy, to też lotność gotówki i łatwość przenoszenia jej z miejsca na miejsce jest rzeczą wielkiej wagi. Pieniądz kruszcowy ze względu na swój ciężar i stosunkowo znaczną objętość, niewygodny nam jest do noszenia w większej ilości przy sobie, posyłka zaś kruszcowych pieniędzy połączoną jest zarówno z trudami, jak i ze znacznymi niekiedy kosztami.

Tym niedogodnościom technicznym zapobiegają po części banknoty i t. zw. „pieniądze papierowe“ — atoli trzymanie większego zapasu tych pieniędzy w pogotowiu dla przyszłych wypłat naraża na dotkliwą stratę procentu i wogóle utratę zysku, któryby można otrzymać, fruktyfikując nawet te, do wypłat przeznaczone pieniądze.

Otóż wobec tego należało obmyśleć jakąś inną formę spożytkowania i fruktyfikowania gotówki, do wypłat przeznaczonej — boć przecie ani banknot, ani pieniądz papierowy procentu nie przynoszą.

Nasuwa się przeto pytanie, czyby celem fruktyfikowania owej, do wypłat przeznaczonej gotówki nie nadawały się może tego rodzaju surogaty pieniądza, jakimi są weksle, dewizy, tudzież papiery giełdowe; w szczególności akcje, obligacje różnego rodzaju, listy zastawne itp.

Niestety pytanie to musi się spotkać ze stanowczem zaprzeczeniem wobec tego, że papiery owe mają kurs podlegający częstym i znacznym niekiedy zmianom i nie każdej chwili są odpowiednie do pozbycia, a zatem nie każdej chwili można nimi dokonywać wypłat, nie chcąc się przytem narażać na znaczne niekiedy straty.

Z wypłatami zwlekać nie można bezkarnie — bez narażenia się na szkodę; to też pozostawało albo zrezygnować zupełnie z dochodu od przeznaczonych do wypłat pieniędzy — albo też obmyśleć jakiś inny sposób fruktyfikowania owych zapasów, mających być każdej chwili do dyspozycji.

Pewien prymitywny środek obmyślono w tym celu już dawnymi czasy, a mianowicie w formie t. zw. depozytu użytkowego. Polegał on na tem, że składało się pieniądze u zamożnego handlarza, pozwalając mu używać takowe za małym wynagrodzeniem, ale pod warunkiem, aby zdeponowaną sumę każdej chwili w razie potrzeby można było podjąć.

Depozyt ten przybrał wyższą formę z nastaniem banków płatniczych czyli żyrowych, przy pomocy których deponeńci, t. j. mający w tych bankach swoje depozyta, mogli dokonywać wypłat za pomocą przekazywania ich innym osobom w tymże banku również depozyta mających; co skuteczniało się bardzo łatwym sposobem przez przenieszenie sum przekazanych z rachunku na rachunek — z folio na folio.

Jeszcze lepszy sposób fruktyfikowania zapasów, przeznaczonych do wypłat lub w ogóle mających służyć do natychmiastowego rozporządzenia w razie potrzeby, wynaleziono w depozytach na rachunek bieżący.

Depozyta te na rachunek bieżący fruktyfikowały już należycie gotówkę rozporządzalną, dozwalając każdej chwili dowolnie ją przekazywać, mimo to jednak nie uzyskano przez nie w całej pełni łatwego i szybkiego obiegu pieniędzy, przeznaczonych do wypłat, z powodu manipulacyjnych właściwości zwyczajnego „przekazywania“ osobom trzecim i wynikającego opóźnienia w wypłacie.

Rozchodziło się tedy o obmyślenie jakiejś dogodnej a pojedynczej formy przekazywania złożonych na rachunek bieżący pieniędzy.

Taką to wielce dogodną i praktyczną formę wynaleziono ostatecznie, a formą tą jest „czek“, za pomocą którego właściciel depozytu, zwanego w tym razie „depozytem czekowym“, może dowolnie rozporządzać tym depozytem i przekazywać nawet najdrobniejsze kwoty.

Właściwych czeków ojczyzną jest Anglia, a pierwsze ich zawiązki powstały w Szkocyi.

Instytucję czeków rozwinęły przedewszystkiem banki angielskie t. zw. „Joint-Stock-Banks“.

Czek jest to przekaz pisemny na pieniądze, złożone w banku, wystawiony w pewnej, ustawą przepisanej formie, a różniący się nadto tem jeszcze od innych przekazów, że może być wystawiony na dowolną sumę w granicach depozytu — że nie jest przeznaczony do przyjęcia, lecz tylko do przedstawienia celem wypłaty i że podlega pewnym specjalnym prawidłom co do sposobu wystawiania go i przedstawiania do wypłaty.

Depozyt czekowy nie musi polegać na gotówce, lecz może być także — zależnie od obowiązujących ustaw lub zwyczaju — złożony (jak n. p. w Austrii) w papierach wartościowych o bezpieczeństwie pupilarnem.

Według zapatrywań angielskiej ustawy (art. 254) jest czek rodzajem wekslu przekazowego. — Ustawodawstwo francuskie natomiast uważa czek za przekaz; stąd też odmiennie stylizuje swe określenia, odnoszące się do czeku i pod wielu względami odmiennie zawiera postanowienia.

Ze stanowiska ogólnego lepiej uważać czek wprost za przekaz, mimo iż nieda się zaprzeczyć pewnych analogii pomiędzy czekiem a wekslem.

Zanim przystąpimy do przedstawienia i omówienia projektu austriackiej ustawy czekowej, pożytecznem będzie przyglądnąć się bliżej instytucji czeków; za pole obserwacji zaś weźmiemy obieg czekowy w Anglii, tam bowiem czeki najpierw pewną stałą przybrały formę i weszły w użycie.

Czek przedstawia się jako wycinek z „książeczki czekowej“ (*Check-book*), w której na jukscie notuje się dysponowaną sumę dla kontroli, aby wiedzieć, o ile się rozporządziło depozytem, złożonym w tym celu właśnie, aby nim rozporządzać za pomocą czeków, na których można dowolnie wpisywać sumy, o ile nie przekraczają kwoty, znajdującej się w depozycie.

Taki „depozyt czekowy“ jest właściwie depozytem oprocentowanym na rachunek bieżący, rozporządzalnym atoli nie za pomocą zwykłych przekazów, lecz za pomocą „czeków“.

W Anglii obiegają czeki otwarte i krzyżowane. Te drugie mogą być albo krzyżowane ogólnie albo szczegółowo.

Czek otwarty, czyli krótko „czek“ zawiera polecenie ze strony wystawcy, wydane do banku lub bankiera, aby sumę na czeku wyrażoną wypłacił okazicielowi; czek krzyżowany natomiast poleca wypłacić przekazaną sumę — nie jakimubądź okazicielowi, lecz tylko takiemu, który jest bankierem (czek krzyżowany »ogólnie«) albo też takiemu, który na czeku szczegółowo po imieniu i nazwisku jest wymieniony (czek krzyżowany »szczegółowo“).

Zakrzyżowanie czeku odbywa się albo przez samo tylko pociągnięcie dwu pasków poprzecznych, albo też przez umieszczenie nadto pomiędzy tymi paskami słów „et Co.“ (i spółka), w których to obydwu razach czek zowie się »ogólnie krzyżowanym«.

Przez wpisanie szczegółowe nazwiska lub firmy pomiędzy owemi linijkami otrzymujemy czek »szczegółowo krzyżowany«.

Oprócz książeczki czekowej ma każdy posiadacz czekowego depozytu lub żyra także inną książeczkę, mianowicie t. zw. »contra-book«, stanowiącą poświadczenie na złożony depozyt.

Ponieważ czeki służą głównie do pełnienia funkcji wypłat, przeto konieczną jest rzeczą, aby mogły i musiały być natychmiast realizowane; z drugiej zaś strony, aby nie absorbowwały ciągle gotówki.

Pierwszy warunek przewidziany jest w ustawie, która uważa czek za papier, płatny natychmiast po okazaniu czyli *à vista*, a nadto, celem zapobieżenia nadużyciom, ustanawia pewien, o ile możliwości bardzo krótki czas w przeciągu którego czek pod utratą nieważności musi być wypłacony.

Według angielskich ustaw czek powinien być nazajutrz po okazaniu zapłacony, jeśli osoba otrzymująca czek i bankier, na którego jest wystawiony, znajdują się w tej samej miejscowości i jeśli nie zachodzą jakie szczególne okoliczności, stojące temu na przeszkodzie. Jeśli osoba, otrzymująca czek i bankier, na którego czek jest ciągniony znajdują się w różnych miejscowościach, to czek powinien być, gdy nie zachodzą szczególne okoliczności, przesłany do przedstawienia nazajutrz po doręczeniu; względnie pełnomocnik, któremu został przesłany, winien również przedstawić go lub odesłać na drugi dzień po otrzymaniu (art. 257).

Ażeby mimo tego surowego rygoru co do przedstawiania czeku i mimo ścisłego obowiązku wypłacania go gotówką obieg tej gotówki o ile możliwości zmniejszyć, a natomiast ułatwić dokonywanie wypłat, obmyślili Anglicy bardzo praktyczny sposób wzajemnego potrącania (kompensaty) pretensyj, przekazanych różnym bankom do wypłaty — sposób, zapobiegający nie tylko zbytekmu a przy licznych wypłatach niewygodnemu szafowaniu gotówką tam i napowrót, ale nadto zaoszczędzający także drogi czas, którego w razie przeciwnym trzeba by wiele zmarnować na przeliczanie gotówki.

Ten sposób polega na wprowadzeniu w życie t. zw. izby obrachunkowej „Clearing-house“, gdzie dokonują się co dzień kompensaty na podstawie całodziennych obrotów czekowych. W Izbie tej każdy bankier ma swego reprezentanta. Każdy z tych reprezentantów otrzymuje zawsze czeki nadeszłe do kantoru; a następnie odbywa się porównywanie czeków nadeszłych do różnych firm i kompensowanie wzajemne.

We Francji z dniem 11. marca 1872 zaprowadzono w Paryżu na wzór angielskiej „Clearing-house“ zakład pod nazwą „chambre de compensation“.

W Austrii instytucja czeków urzędowo nie została jeszcze zaprowadzoną, mimo to, pomijając czeki pocztowych Kas oszczędności, widzimy w obiegu prywatne czeki bankowe.

Ślady czeków w Austrii, jak w każdym w ogóle wyżej pod względem kulturowym postawionem państwie, dadzą się odnaleźć jeszcze w urządzeniach finansowych zeszłego wieku.

Oto już ustawa weksłowa z 1763 r. zobowiązywała właściciela weksłu do przyjęcia jako zapłatę weksłową *przekazów* na złożone u trzeciego pieniądze, mające być wypłacone w ciągu 24 godzin.

W § 15. pierwszych statutów austriackiego Banku narodowego znajduje się postanowienie, iż ten bank, jako żyrowy, przyjmuje od każdego z osiadłych w Wiedniu akcyonaryuszów

pieniądze w depozyt tego rodzaju, iżby nim można było rozporządzać zapomocą przekazów.

Urządzenie tych przekazów już było zbliżone do czeków; niezbędną atoli była awizacya banku.

Właściwą próbę zaprowadzenia obrotu czekowego w Austrii zrobił dopiero c. k. uprzyw. austriacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

Wskutek próśby, wniesionej przez tenże zakład udzielono mu rozporz. minist. skarbu z 1. lipca 1857 L. 4847 upoważnienie do wydawania czeków pod warunkiem, by 1. nie opiewały na okaziciela i nie były przez indos przenośne, 2. aby były wypłacalne tylko dla tego, który ma w banku conto corrente. W ogłoszeniu, wydanem w tym względzie przez zakład roku 1858 znajdujemy po raz pierwszy słowo czek na oznaczenie papieru austriackiego.

W przywileju dla austr. „Nationalbanku“ z r. 1862 spotykamy już przekazy z nazwą „czek“. W r. 1864 zaprowadza je dolno-austriackie Escompte-Gesellschaft; a od tego czasu upowszechniają się co raz bardziej.

Występują one tylko jako czeki przekazowe (Anweisungs-Check) — zaś jako czeki kwitowe (Quittungs-Check) nie przychodzi wcale w użyciu.

Prócz czeków przekazowych używane są w Austrii także t. zw. Ueberweisungs- lub Uebertrags-Check, służące do przeniesienia z conto na conto. Różnią się one od zwyczajnego barwą blankietu.

Czeki Banku austro-węgierskiego, (wydawane przez filie tegoż banku na blankietach, zawierających oprócz osnowy niemieckiej także tłumaczenie jej na niektóre języki krajowe), pisze się na blankiecie, stanowiącym jukstę mniejszego blankietu, służącego do zapisania — celem kontroli — sumy, którą się rozporządza na owej podłużnej jukście, odgraniczonej od reszty blankietu przedziurkowaną (perforowaną) linijką. Gdy się jukstę wypełni i odedrze od reszty blankietu — czek jest już gotów.

Na blankietach czeków austro-węgierskiego banku t. zw. żyrowych, znajduje się miejsce do wypisania imienia i nazwiska tej osoby lub firmy, która ma podjąć przekazaną kwotę, ale zaraz obok znajduje się dopisek „albo na okaziciela“. Dopisek ten według przepisów bankowych nie może być przekreślony a przekreślenie go czyni czek nieważnym tak, iż właściwie każdy czek uważany jest za czek „na okaziciela“.

Podobne czeki wydaje także nasz Bank krajowy.

W ogóle obieg czeków przyjmuje się i upowszechnia w Austrii z wolna co raz więcej; odbywa się on jednak na podstawie prawa zwyczajowego tylko i prywatnych przepisów bankowych. Ustawodawstwo nie zajęło się jeszcze czekami, chyba pod względem fiskalnym, a stąd nie mamy wcale jednolitego obiegu czekowego i wskutek tego też nie mógł się on jeszcze w Austrii rozwinąć i rozszerzyć w odpowiedniej mierze.

Wyjątek stanowią tylko na wzór czeków obmyślone t. zw. чеки pocztowe, które najpierw pono *per fas et nefas* w praktyce wprowadzone zostały, a następnie odpowiednio unormowane.

Ostatnimi już jednak czasy widzimy w Austrii w ogóle co raz więcej występujące usiłowania do ustawowego unormowania czekowego obrotu, mianowicie począwszy od r. 1880, w którym to roku zwołaną została nawet ankieta, mająca się zastanowić nad kwestyą czeków.

Ankieta owa nie doprowadziła do pozytywnego rezultatu; natomiast jednak wywołała żywsze zajęcie się sprawą czeków tak w czasopismach, zwłaszcza fachowych, jakoteż w literaturze fachowej i w kołach interesowanych oraz parlamentarnych.

Oto już w lutym 1877 w Izbie posłów ze strony pewnego subkomitetu wyrażono życzenie, aby przyspieszonym zostało wydanie ustawy czekowej.

Sprawa ta stała się jednak ściśle aktualną dopiero z chwilą postawienia na porządku dziennym reformy waluty w Austrii.

W lipcu 1892 wystosował był Industriellenklub wiedeński petycję do Izby posłów; a przy uchwaleniu ustaw walutowych w Izbie uchwalono rezolucyę do rządu, aby przyspieszył o ile możliwości najbardziej wydanie ustawy czekowej; przyczem głosujący za rezolucyą mieli na uwadze głównie tę okoliczność, że od chwili zaprowadzenia droższej waluty złotej groziłoby zacieśnienie obrotu pieniężnego, gdyby się zawczasu nie pomyślało o wprowadzeniu w życie takiego surrogatu pieniądza, jakim jest czek. Wobec tego po przeprowadzeniu ustaw walutowych zajęł się rząd niezwłocznie sprawą czeków.

Ministryum sprawiedliwości podjęło w tym względzie szczegółowe badania obiegu czekowego zagranicą, poczem na podstawie tych badań wygotowało projekt ustawy czekowej.

Z ramienia Ministryum wypracował go prof. Dr. Franciszek Klein.

Projekt ten został już podany do publicznej wiadomości.

W §. 1 przedstawione są istotne cechy czeku. W myśl projektu każdy czek powinien posiadać: 1) wyraźnie oznaczony charakter, iż jest »czekiem«, a nie jakimś przekazem wogóle; 2) powinien zawierać wezwanie, wystosowane przez wystawcę do banku publicznego lub jakiegoś innego, do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek uprawnionego zakładu, aby wypłacił pewną sumę z wierzytelności, deponowanej tam na rachunek wystawcy. Wypłata taka nie może być zawisłą od jakiegoś wzajemnego świadczenia, a klauzula tego rodzaju, umieszczona na blankiecie czekowym, odjęłaby mu zupełnie charakter czeku.

Dalej musi czek zawierać jako istotną cechę: 3) podpis wystawcy wraz z jego nazwiskiem i firmą i 4) podanie miejsca i dokładnej daty wystawienia.

Ze skryptu, któremu brakowałoby jednego z tych wymogów, tudzież z indosu na takim piśmie umieszczonego, nie wpływa żadne zobowiązanie po myśli ustawy czekowej.

Paragraf 2. stanowi: Czek może opiewać na imię pewnej osoby lub firmy, lub na jej zlecenie, albo też na posiadacza (okaziciela). Wystawca czeku może sam siebie oznaczyć jako mającego podjąć wypłatę czyli remitentą. Czek, nie zawierający żadnego oznaczenia, komu należy uiścić wypłatę, powinien być wypłacony okazicielowi.

Z dalszych paragrafów podajemy następujące ważniejsze postanowienia:

Jeśli na czeku nie podano miejsca wypłaty, należy je uważać za identyczne z miejscem wystawienia (§. 3); a zatem czek, wystawiony we Lwowie ma być uważany za płatny również we Lwowie, chyba że podano inne miejsce wypłaty np. Kraków. Czek płatny jest z okazaniem (*à vista*), choćby nawet odmienne zawierał postanowienie (§ 4).

Czek, opiewający na zlecenie, może być przeniesiony za pomocą *indosu* na osobę trzecią; inny sposób trasowania jest niedopuszczalny — natomiast na innym czeku umieszczony indos nie ma żadnego znaczenia.

Indos (wyraz włoski, pochodzący z łacińskiego „*in dorso*“, co znaczy »na grzbiecie«, lub też »na odwrotnej stronie«) oznacza napis lub tylko sam podpis, umieszczony na odwrotnej stronie jakiegoś dokumentu, a zawierający ustępstwo (cesyę) praw z dokumentu tego wynikających na rzecz kogo innego, lub też na rzecz okaziciela.

Znany powszechnie jest indos wekslowy, polegający na umieszczeniu na odwrotnej stronie weksłu słów: »za mnie na zlecenie Pana X...«, tudzież podpisu indosanta, tj. tego, który przez indos swe prawo pozbywa komuś drugiemu. Gdy wekslowe prawa ceduje się okazicielowi, wówczas wystarczy sam tylko podpis indosanta na odwrotnej stronie weksłu bez żadnych słów.

Otóż mniej więcej podobny indos będzie miał także zastosowanie przy czekach.

Przez indos czekowy przechodzą na indosataryusza, (tj. tego, na którego indosant przelewa swą pretensyę) wszystkie z czeku wynikające prawa (§ 5).

Co do indosu mają tu analogiczne zastosowanie przepisy prawa wekslowego (§ 6).

Przyjęcie »akcept« nie potrzebny jest przy czeku i nie ma żadnego znaczenia (§. 7).

Co do czasu przedłożenia czeku do wypłaty, który to czas w Anglii dla czeków płatnych w miejscu wynosi niemal tylko 24 godzin, zawiera projekt austriackiej ustawy czekowej (w § 8) postanowienie, iż czek, płatny w miejscu wystawienia, należy przedłożyć trasatowi (bankowi lub np. bankierowi, który ma u siebie depozyt czekowy) do zapłaty w przeciągu trzech dni, a płatny na innym miejscu w kraju w przeciągu dni ośmiu, z wyjątkiem co do niektórych bardziej eksponowanych miejscowości, którym jeszcze dogodniejszy przyznano termin.

Dostarczenie czeku *izbie obrachunkowej* (.Abrechnungsstelle“ na wzór angielskiego „Clearings-house“), w której trasat jest zastąpiony, znaczy tyle, co przedstawienie do wypłaty (§. 9).

Czeki na okaziciela muszą na żądanie trasata być pokwitowane przy wypłacie (§. 10).

Trasat powinien odmówić wypłaty czeku, jeśli się dowiedział, że do majątku wystawcy otwarto konkurs, śmierć lub niezdolność prawna wystawcy nie ma pod tym względem wpływu (§. 11).

Według projektu mogłoby być pod pewnymi warunkami dopuszczone odwołanie czeku, opiewającego na nazwisko lub też na zlecenie (§. 12).

Trasat odpowiedzialny jest wobec wystawcy za wypłatę czeku w miarę istniejących pomiędzy nimi stosunków kontraktowych (§. 13).

Posiadaczowi czeku ręczą za wypłatę sumy czekowej tylko wystawca i indosanci, z wyjątkiem, gdy który indosant dodał do indosu słowa: „*bez poręczenia*“ »bez obligo« (§. 14).

Postanowienia co do prawa regresu i wykonywania go zawarte są w §§. 15., 16., 17. i 18. projektu, przyczem projekt akceptuje odnośne przepisy prawa wekslowego i wskazuje na nie, jako mające analogiczne zastosowanie przy czekach.

Przepisy ustawy wekslowej miałyby też według projektu (§. 19.) mieć odpowiednie zastosowanie co do: 1. Braku lub ograniczenia zdolności do zobowiązywania się; 2. co do różnicy zachodzącej pomiędzy sumą napisaną słowami, a cyframi; 3. co do amortyzacyi; 4. co do fałszywych lub sfałszowanych weksli — względnie czeków; 5. co do przerwy przedawnienia pretensyi regresowych; 6. co do zarzutów; 7. co do weksli, względnie czeków, wystawionych za granicą; 8. co do protestu i t. d.

Właściciel czeku może przez poprzeczny napis „*tylko do zarachowania*“ wzbronić wypłaty czeku w gotówce (§. 21).

Za wystawienie czeku, mimo iż wystawca nie posiada u trasata potrzebnych na pokrycie wypłacić się mającej kwoty fundusów, zagraża projekt karami (§. 22).

Oto najważniejsze z postanowień projektu ustawy o czekach. Zanimby ten projekt znalazł się na stole parlamentarnym, postanowił rząd poddać go pierwiej pod obrady fachowej ankiety.

Ankiecie czekowej, zwołanej na 17. maja b. r. postawiono następujących 5 głównych pytań:

1. Czy bierna zdolność czekowa ma być rozszerzona także poza sferę banków publicznych, kas oszczędności i innych zakładów, uprawnionych na mocy statutów do przyjmowania pieniędzy na cudzy rachunek, a w szczególności, czy ma być przyznana także wszystkim prywatnym bankierom (§. 1.).

2. Czy jest rzeczą godną zalecenia zaprowadzić trzy klasy czeków (czeki na okaziciela, na imię i na zlecenie); czy też mają być zaprowadzone tylko czeki na okaziciela i na imię opiewające (§. 2.).

3. Czyli czek ma być uznany za nieważny, jeśli czas wypłaty opiewa inaczej, aniżeli na »okazanie« (§ 4).

4. Czy ma być dopuszczona możliwość odwołania czeku przed upływem terminu prezentacyjnego.

5. Czy zrealizowanie sfałszowanego czeku ma się odbyć na niebezpieczeństwo (rzekomego) wystawcy także wówczas, gdy tenże żadnej winy nie ponosi.

Ankieta odbyła cztery posiedzenia, z tych pierwsze w dniu 17. maja b. r. pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości hr. Schönborna — a ostatnie w dniu 25. maja b. r.

Na pierwsze z pytań oświadczyli się członkowie ankiety stanowczo za rozszerzeniem biernej zdolności czekowej; różnice zdań wystąpiły tylko co do kwestyi, o ile ta zdolność uledez ma rozszerzeniu.

Co do tego rozróżnić można cztery grupy zapatrywań. I tak: jeden z członków ankiety domagał się nieograniczonej biernej zdolności czekowej; siedmiu chciało nią obdarzyć wszystkie firmy protokołowane; pięciu domagało się rozszerzenia o tyle tylko, aby zdolność czekową bierną przyznać także prywatnym bankierom; a czterech wreszcie ekspertów było zdania, że rozszerzenie powinno się odnosić do protokołowanych angrosistów.

Najwięcej stosunkowo godzono się na to, aby wszystkim firmom protokołowanym przyznać zdolność bierną czekową.

Oświadczone się także za czekami imiennymi, a więc za trzema kategorjami czeków.

Uznano, że чеки powinny być tylko á vista t. j. papierami płatnymi za okazaniem — i przyjęto jako zasadę nieodwołalność raz już wystawionego czeku.

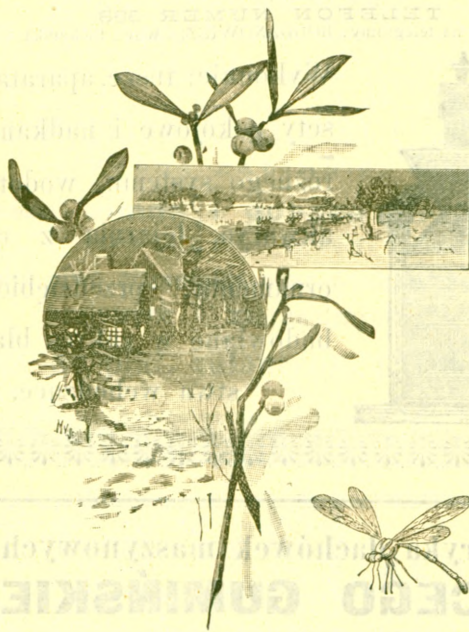
Celem szybszego spopularyzowania czeków wyrażono życzenie, aby zostały uwolnione od dwucentowej należitości stemplowej.

Jak widzimy, ankieta poczyniła w projekcie kilka dość znacznych zmian; w całości jednak uznała projekt za dobry i odpowiedni.

W każdym razie byłoby do życzenia, aby w tej sprawie zabrały głos także inne fachowe siły tak, iżby projekt tej wielce teraz na czasie będącej ustawy przedstawiał się pod każdym względem jako należycie wypracowany, aby zawierał nie tylko prawne uzasadnienia i motywa, lecz także aby nam przyniósł praktyczne korzyści w urządzeniach instytucyj finansowych, szybkość i ułatwienia w obrocie gotówki tak nam w dobie obecnej potrzebne wobec zaprowadzenia złotej waluty.

Zygmunt Korosteński

Redaktor czasop. ekonom. „Dźwignia“.



Drukarnia i stereotypia



Zygmunta Golloba

przyjmuje

wszelkie roboty drukarskie

WE ŚWOWJE

ulica Ossolińskich liczba 15.

Pracownia wyrobów metalowych, Lejarnia z cynku i specjalna
Fabryka Klosetów

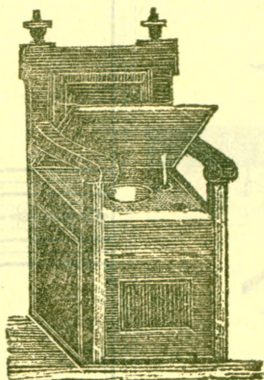
H. BOGDANOWICZ, Lwów

Kantor, skład i fabryka ul. Piękarska 13.

we własnej realności

TELEFON NUMER 388

Adres na telegramy: BOGDANOWICZ, Lwów, Piękarska.



Wykonuje: tusze, aparata, klosety pokojowe i nadkanałowe różnego systemu, wodotryski, akwarya, lejarnia z cynku, ornamenta, przedsiębiorstwo budowlane w zakres blacharstwa wchodzące.

Fabryka dachówek maszynowych IGNACEGO GUMIŃSKIEGO

— w Zalesiu —

odznaczoną została

srebrnym medalem

na Wystawie krajowej z roku 1894 we Lwowie.

„D Ż W I G N I A“

jedne w kraju ilustrowane czasopismo handlowo-przemysłowe, zawiera liczne wskazówki i rady, tudzież rozprawy i sprawozdania z dziedziny przemysłu, rękodziela, rzemiosła i handlu

Redakcja i Administracja we Lwowie, pl. Maryacki I. 8.

Dla niezamożnych Towarzystw przemysłowych i handlowych, oraz dla niezamożnych przemysłowców i rzemieślników, tudzież drobnych kupców zniżą Administracja „Dźwigni“ bardzo chętnie cenę prenumeracyjną o 25^o/₁₀ a nawet do połowy! Staraniem Redakcyi „Dźwigni“ wychodzi t. z. „Biblioteka Dźwigni“ w poszczególnych tomach, z których każdy stanowi dla siebie osobną całość. — Cena tych tomików bardzo przystępna: 10 do 25 ct. W Administracyi „Dźwigni“ można też dostać rozprawę Z. Korosteńskiego „Rozwój waluty“ po zniżonej cenie.

HANDEL DELIKATESÓW i WIN
MUSIAŁOWICZ & JANIK

we Lwowie, ulica 3-go Maja

w dawnym gmachu Kasy Oszczęd. naprzeciw hotelu Imperial.

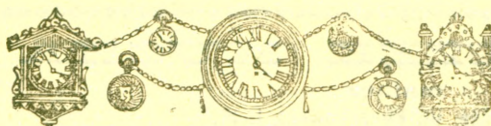
Z komfortem urządzone

POKOJE GOŚCINNE DO ŚNIADAŃ I KOLACYI
(osobne gabinety).

Doborowe zimne i gorące przekąski
przez cały dzień do nocy.

Znakomite piwo pilzneńskie oraz wielki wybór win
krajowych i zagranicznych.

Majonesy, auspiki, galantyny, pasztety itd.



Wielki wybór najnowszych
i najgustowniejzych

ZEGARÓW
pendułowych

biurkowych, budzików i kieszonkowych
z pierwszorzędnych fabryk geneeskich.

Łańcuszki złote i srebrne najnowszych fasonów.

Przyjmuje oraz naprawy wchodzące w zakres sztuki zegarmistrzowskiej,
wykonując z całą umiejętnością jako specjalista pod gwarancją.

JÓZEF KOMOROWSKI

zegarmistrz ul. Akademicka 1. 5 we Lwowie.

Zakład artystyczno-litograficzny
JÓZEFA NIEWIADOMSKIEGO

we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 31.

wykonuje wszelkie roboty według najnowszych wzorów, mianowicie:
Plakaty, ogłoszenia kilku i kilkunastoma kolorami, rachunki, etykiety,
wszelkie winiety dla pp. cukierników, karty balowe, ślubne i zare-
czynowe najmodniejsze, oraz eleganckie karty wizytowe i t. p.
Zamówienia uskutecznia natychmiast po cenach bardzo przystępnych.

Skład materyałów budowlanych i fabryka
wytrobów betonowych

J. RZĘDOWSKIEGO

LWÓW ul. Sykstuska 16. PRZEMYŚL ul. Mickiewicza.

Składy przy ulicy Balonowej Nr. 1.

utrzymuje na składzie:

posadzkę steingutową i cementową, Rury i nasadki kamionkowe, papę dachową, płyty izolacyjne, cegły i płyty ogniotrwałe, dachówki falcowane, cegiełki okładkowe, piece kaflowe z ogniotrwałego materyału, wanny z płytek emalio-
wanych, klozety angielskie, syfonowe zamknięcie kanałowe, ściekowe i pisuarowe, karbolineum, rurki drenowe itd. Ogrodzenie druciane do ogrodów.

Wykonuje roboty kanałowe i betonowe.

FRANCISZEK MUCHA

malarz

we Lwowie, ul. Łyczakowska I. 15.

poleca wielce Szanownej Szlachcie i Publiczności swoją nowo otworzoną

**Pracownię robót malarskich, pokojowych,
dekoracyjnych i kościelnych.**

Wykonuje wszelkie roboty w zakres malarstwa wchodzące jakoteż
naśladowanie drzewa i marmurów.

Wykonuje szkice bezpłacie.

Dra LEOPOLDA CARO

„KWESTYA ŻYDOWSKA W ŚWIETLE ETYKI“

w tłumaczeniu

Bolesława Lewickiego

do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena 40 ct.

III. tysiąc.

NOWO OTWORZONY MAGAZYN
ARTYKUŁÓW MĘSKICH I DAMSKICH

T. Górski i S. Szydłowski

we Lwowie, plac Maryacki liczba 8. (róg Hetmańskiej).

polecają w wielkim wyborze:

- Rękawiczki** męskie i damskie o 2, 3, 4, 6 i 10 guzikach, w najlepszych gatunkach: glace, duńskie, sarnie, angielskie (krój Viktoria) po zł. 1'20, 1'50, 1'60, 2 i t. d.
- Kapelusze** filcowe miękkie i twarde, najnowszego fasonu, po zł. 1'50, 2, 4 i 5.
- Cylindry** angielskie po zł. 8 i 9.
- Kapelusze** składane (Chapeaux claques) po zł. 8 i 9.
- Krawaty** męskie angielskie i francuskie we wszystkich najmodniejszych formach, w wielkim wyborze.
- Parasole** angielskie damskie i męskie nowego systemu (automat paragon) i En-tout-cas od deszczu, lekkie i cienkie po zł. 2'75, 4, 5, 5'50, 6, 8 itd.
- Koszule** męskie białe i kolorowe (krój francuski), począwszy od zł. 2 za sztukę.
- Kołnierzyki** i mankiety w najnowszych fasonach po 20 ct.
- Bielizna** wełniana systemu dra Jaegera.
- Spinki** do mankiet i gorsetów.
- Szpilki** do krawatów.
- Ponczochy** i skarpetki bawełniane, wełniane i fil d'ecosse, czarne i kolorowe po najniższych cenach.
- Chustki** męskie i damskie, płócienne i batystowe — najnowsze wzory — w wielkim wyborze, począwszy od zł. 2 za tuzin.
- Kalosze** prawdziwe rosyjskie, męskie i damskie, od 1'50.
- Kołdry** angielskie, plaidy, szale Himalaya, szkockie, kocyki do podróży.
- Płaszcz** i haweloki angielskie, z materyi czysto wełnianej, nieprzemakalne.
- Szlafroki** angielskie Himalaya, miękkie i ciepłe, od zł. 16 do 34.
- Kamizelki** włóczkowe i skórą podszyte, do polowania.
- Kamasze** i pończochy myśliwskie.
- Kufry**, kuferki i torby z przyborami do podróży.
- Wielki wybór wyrobów ze skóry**, pularesy, tytonierki, portmonetki, woreczki, papierosnice z pierwszorzędných fabryk i w najlepszej jakości.
- Przybory toaletowe** w wielkim wyborze.
- Perfumerya** francuska i angielska tylko z fabryk zaszczytnie znanych.
- Szczotki**, szczoteczki do paznogi i zębów.
- Grzebień** we wszystkich wielkościach, lusterka, gąbki, szczyrki, nożyczki i brzytwy angielskie.

SKŁAD **WODY KOŁOŃSKIEJ** flakon po ct. 50, zł. 1, 1'50 i 3.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniamy szybko i dokładnie, a staraniem naszym będzie zjednać sobie względy P. T. Szanownej Publiczności.

Polecając swoje usługi zostajemy z głębokim szacunkiem

T. Górski i S. Szydłowski.

Zalesie, poczta Rzeszów.

FABRYKA

dachówek maszynowych

i wyrobów ceramicznych

Ignacego Gumińskiego

W ZALESIU

poczta Rzeszów

poleca

DACHÓWKI falcowane FRANCUSKIE

po umiarkowanych cenach,

a mianowicie:

1000 dachówek czerwonych 1 cm. grubych,
15 sztuk na 1 m. □ po 40 złr.

1000 połówek dla wyrównania dachu po 40 złr.
1 gąsior na kalenicę i narożniki 20 ct.

Podczas gdy dachówki innego wyrobu w kraju i zagranicą

		ważą		kosztują
1 m. □ (krajowej)	suchej	42 kl.	mokrej	47·25 — 75·5 ct.
1 m. □ (niższo austr.)	"	39 "	"	45·05 — 76·5 "
1 m. □ (krajowej)	"	36 03 kl.	"	40·70 — 88·0 "
to 1 m. □ Zalesianek cien. s.		36·0	" "	40·80 — 64·0 "

Zalesie, poczta Rzeszów.

ZALESIE, poczta RZESZÓW.

ZALESIE, poczta RZESZÓW.



Spółka stolarzy lwowskich

WE LWOWIE

plac Bernardyński l. 17.



poleca swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzony

w wielki wybór garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące przyjmuje *po cenach najprzystępniejszych*, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

Albert Szkowron

HANDEL

towarów kolonialnych,

WIN,

owoców południowych

i delikatesów

we Lwowie

Plac Maryacki liczbą 7.



TOWARY

w najlepszych jakościach.

Ceny jak najtańsze.

Michała Waselicy

PRACOWNIA STOLARSKA

we Lwowie

ulica Szpitalna l. 15

poleca na zamówienie

WYROBY MEBLARSKIE

najnowszej konstrukcji

podług wzorów, bardzo eleganckie, trwałe, tanie i tak gustowne, że może nawet zajwybredniejszy gust zadowolnić, jak również wykonuje wogóle wszystko, co wchodzi w zakres stolarstwa.



ANTONI GUDIENS

handel płócien

☛ Lwów, Plac Maryacki l. 8. ☛

poleca:

płótna, bieliznę stołową białą i kolorową, chustki, ręczniki, bieliznę męską i dziecienną, kołnierze, manszety, krawatki, szifony białe na bieliznę i pościel, oxford biały i kolorowy, barchany białe i kolorowe, płócienka, pończochy i skarpetki, bieliznę wełnianą oryginalną systemu prof. dr JAEGERA, na wsypy satyny i płótna w różnych kolorach, dreliszki na materace i sienniki, tudzież

KOMISOWY SKŁAD

Kołder i Materaców.

Dom bankowy i kantor wymiany SOKAL i LILIEN

WE LWOWIE,

ulica Hetmańska l. 8 (hotel Langa)

kupuje i sprzedaje listy zastawne Towarzystwa kredytowego, galic. banku krajowego, jakoteż obligacye komunalne banku krajowego i obligacye galic. pożyczki krajowej, wszelkie renty, losy rządowe i prywatne, akeye kolejowe i obligacye pierwszeństwa, również wszelkie monety krajowe i zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami.

Przyjmuje za mierną prowizyę wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres interesów bankowych.

Zlecenia z prowincyi uskutecznia jak najrychlej.

GIOVANNI ZULIANI

we Lwowie, ulica św. Piotra liczba 9.

FABRYKA

wyrobów betonowych i sztucznych marmurów

odznaczoną zaszczytnie na Wystawach krajowych

poleca własne krajowe wyroby: posadzki weneckie, terrazzo-mozaikowe imitacje granitu, płytki maszynowe z cementu deseniowane i gładkie do posadzki, betonowe kanały, sklepienia łukowe, rezerwoary i muszle do studzien, schody, balkony, żłoby i wszelkie tym podobne wyroby z cementu.

Wzory i kosztorysy na żądanie bezpłatnie.

Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi skutecznia się najstaranniej, wzorowo i trwało po cenach umiarkowanych.

Towary tylko lepszej jakości.

Rok założenia 1879.

MAGAZYN

nowości i drobiazgowy

EDWARDA SCHILLINGA

we Lwowie ul. Halicka l. 16.

poleca w wielkim wyborze:
Gorsety francuskie najnowszego kroju, Spodnice (Halki) wełniane, jedwabne i kretonowe, Parasolki, Deszczochrony, Wachlarze Fartuski dla pań i dzieci, Chusteczki do nosa płócienne i na szyję jedwabne, Wstażki, Akşamitki, Koronki, Iluzya na ślubne welony i woalki, Szlarka, Wstawki haftowane i kolorowe do mezekich koszul, Pończochy i skarpetki dla dorosłych i dzieci, Kompletne wyprawki dla niemowląt, Bielizna damska i dziecięca, Włóczki do krawieczyzny, Bawełnę we wszystkich gatunkach, Przybory żelazne, Artykuły toaletowe z pierwszorzędnych fabryk.
Największy wybór guzików i klamer do sukien damskich, Zamówienia zamiejscowe uskutecznia najstaranniej odzwrotna pocztą.

Ceny stałe.

Zysk możliwie najskromniejszy.

Telefon nr. 300.

Założony w r. 1770.

Telefon nr. 300.



Na wystawie higieniczno-lekarskiej w r. 1888

MEDALEM SREBRNYM

za dobroć i smak przedni piwa odznaczony

Browar
KAROLA KISELKI
we Lwowie

UL. ŻÓŁKIEWSKA L. 90

poleca sławne

PIWO MARCOWE
(LEŻAK).

Sprzedaż piwa w browarze odbywa się **en gros**.
Odbiory w mniejszych ilościach mogą nabywać piwo
w browarze **tylko od ¼ hekta począwszy** (25 litrów).

Sprzedaż i wyszynk piwa **en detail** odbywa się
w restauracjach we Lwowie.

Dostawa zamówień w miejscu wykonuje się **na-
tychmiast gratis**.

Wszelkie zamówienia z prowincyi wykonuje za-
rząd browaru ściśle i punktualnie odwrotną pocztą.

Ceny umiarkowane.

Wszelkich informacyi ustnie i listownie udziela
Zarząd browaru Karola Kisełki
we Lwowie, ul. Żółkiewska l. 90.

PIWO FLASZKOWE

oryginalnego napełnienia

mianowicie:

Piwo marcowe, piwo słodowe i na modłę monachijską.

dostarcza się do domu bezpłatnie począwszy od 10 flaszek.

Rok założenia 1849 Krasuczyn. Rok odnowienia 1891.

PIERWSZA PAROWA CEGIELNIA

w Krasuczynie
(Lwów, ul. Snopkowska l. 46)

wyrabia cegłę zwykłą murową maszynową i ręczną, sztelazówkę, cegłę okładzinkową, cyrkłową na studnie, kominy i piece, posadzki, gzymsy, kliny sklepieniowe, rury drenowe, ozdoby na fasady tak według własnych, jakoteż udzielonych rysunków.

Cegielnia istnieje od roku 1849, a w roku 1891 przeistoczona została na

Cegielnię parową

o piecu pierścieniowym najnowszej konstrukcji i zatrzymaną w własnej administracji.

Zamówienia przyjmuje się w kancelaryi zarządu w Krasuczynie (Lwów, ul. Snopkowska l. 46), albo u właściciela, Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 16 drzwi nr. 9, parter.

Adres dla korespondencji:

Zarząd cegielni parowej
KRASUCZYN (Lwów,
ulica Snopkowska l. 46).

Adres dla telegramów:

CEGIELNIA
KRASUCZYN
LWÓW.

Nr. Telefonu 427.

Rok założenia 1849 Krasuczyn. Rok odnowienia 1891.

Droguerya i Perfumerya
Wład. Łobosa i H. Freudmana

aptekarza, magistra farmacyi
we Lwowie, w Rynku l. 10 róg ulicy Ruskiej

Poleca po najtańszych cenach wszelkie materyały apteczne per-
fumeryę i artykuły toaletowe.

Mase i lakier do podłóg.

B A C Z N O Ś Ć !

Kto chce nabyć bajecznie tanio, eleganckie, najnowszego fasonu
i w najlepszym gatunku

K A P E L U S Z E

dla panów i dzieci,

niechaj uśa się do handlu

L. BARDACHA Lwów, plac Gołuchowskich l. 15.

Mam także wielki wybór czapek różnych oraz futrzanych i pra-
wdziwych krymskich.

Fabryka dachówek maszynowych

i

wyrobów ceramicznych

Jana Lewińskiego, Aleks. Domaszewicza i Spółki

WE LWOWIE

Kantor przy ulicy Kłińskiego l. 1.

poleca

Dachówki falcowane francuskie
cegielki okładzinowe i rury drenowe

po cenach jak najniższych

Szczegółowe cenniki darmo i oplatnie.

Kufry, Walizki, Torby
i wszelkie przybory do podróży.

TOWARY MODNE i BIELIZNĘ MĘSKĄ
Przybory toaletowe i do golenia. — Perfumeryę i t. p.
poleca najtaniej

PAWEŁ LANGNER

Lwów, ul. Halicka 1. 16.

Kubin, Brich i Korzeniowski
we Lwowie

FABRYKA PAROWA PIECÓW KAFLOWYCH

odznaczona zaszczytnie na wystawach krajowych.

KANTOR ZAMÓWIEN I WYSTAWA:

Lwów, ulica Łukasieńskiego 6. (plac Castrum)

polecają własne wyroby: ogniotrwałe szamotowe piece, kominki, kuchnie i wanny kaflowe z gładkich lub wzorzystych kafli, w kolorze białym porcelanowym, majolikowym, szamowym, perłowym, brązowym lub zielonym.

CUKIERNIA

pod firmą

K. KRUSZYŃSKI

we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 1. 5.

poleca

MAZURKI i TORTY: marcypanowe, nugatowe, makaronikowe, daktylowe, kamienne, linckie, kruche, czekoladowe (suche), mięszone (Alliance), kasztanowe, gryłazowe, jabłkowe a la Reine, czekoladowe a la Sacher, migdałowe pulchne, chlebowe pulchne, ponczowe pulchne, warszawskie, skaliste, ryżowe. Duchesse Marientort, kremowe (de Provence), wałowe — CZEKOLADA w paczkach własnego wyrobu i Massona — LIKIERY i COGNAC francuski wprost sprowadzane, jakoteż rozolisy i wódki krajowe. — CHŁODNIKI Shery Gobler, Grenadina, Dejardina, Oranżada, Limoniada, Orszada, Kawa mrożona, Mazagran. — LODY w kilku gatunkach przez cały rok prowadzimy i podajemy w porcyach, cegiełkach i na salaterkach z forem.

Czytelnia zaopatrzona w pisma polityczne i illustrowane
polskie, francuskie, niemieckie i angielskie.

„Pod pieczęcią“

ZAKŁAD I PRACOWNIA RYTOWNICZA

Aleksandra Schindlera

Lwów, ulica Sykstuska I. 15.

wykonuje najstaranniej i po bardzo niskich cenach **szpilki do krawatów z monogramami, monogramy** na wachlarzach, portycgarach, portmonetkach, laskach i t. d. **Rytowanie herbów, Monogramów, Liter i Emblemów** na złocie, srebrze, stali, miedzi, mosiądzu i kości słoniowej. Pierwsza pracownia rytownicza dla Galicji wraz z W. K. Krakowskiem **na drogich kamieniach, Herbów, Monogramów i Liter.**

Metalowe pieczęcie do laku i farby dla urzędów, gmin, parafij, szkół, kancelaryjnych, adwokackich i notaryalnych, biblioteki innych. Własna pracownia pieczęci kauczukowych, stampilij dla wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, składów towarowych i korporacyj. — Sztyldy grawirowane i odlewane. — Maszynki do suchego wypukłego druku herbów, monogramów, liter i całych słów. Cęgi do opłatków, medale wystawowe, pamiątkowe i medaliki religijne podług rysunków, fotografij lub sztychów. — Poleca własny wyrób medali pamiątkowych z panoramy Kościuszkowskiej, sztuka biała 20 ct. Z wystawy krajowej duże białe 40 ct.

Zakład reklamowany za wykonania artystyczne w dziennikach miejscowych. Zamówienia z prowincyi skutecznieją się najrychlej za zaliczką.

Wille gotowe na Kastelówce.

JAN LEWIŃSKI

koncesyonowany budowniczy

we Lwowie, plac Kapitulny Nr. 7.

przyjmuje

wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące,

jakoto

budowy domów i kościołów

po bardzo umiarkowanych cenach.

Wielki skład pieców kaflowych w rozmaitych kolorach i wielkości z własnej fabryki; majolik fasadowych, figur terrakotowych, dachówek glazerowanych dla podziału pokoju i ścianek gipsowych, tudzież dla poszdek w cerkwiach, płytek szamowych w rozmaitych deseniach, jako najlepszy materyał dotychczas znany

znajduje się przy ul. Kilińskiego I. 2.

Parcele pod budowę na Kastelówce.

Grunta pod budowę na Kastelówce.

Największy
SKŁAD POWOZÓW

wyrobu krajowego.

Polecam moje ekwipaże, powozy landauskie, landolety, coupe, caps, mylordo, fajetony, dorożki zwyczajne i damskie, jakoteż wszystkie gospodarskie wózki lub tarantasy, również

Wielki wybór sanek

w najlepszem wykończeniu z gwarancją doskonałego wyrobu po bardzo przystępnych cenach.

M. Nass

SKŁAD POWOZÓW

Lwów, ulica Szpitalna I. 28.

Lwów, ulica Batorego I. 4

BŁAŻEJ SZARKIEWICZ

zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność


o zupełnej wysprzedaży

Wielkiego Składu Futer


naprzeciw gmachu sprawiedliwości.

—>:;<—
Dziękując za dotychczasowe zaufanie, poleca się
Szanownej P. T. Publiczności.

Ceny niższe. — Towar wyborny.



„THE EQUITABLE“



Największe

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ ŻYCIOWYCH ŚWIATA

z siedzibą w Nowym Yorku,

Koncesyonowane w Austrii i pod każdym względem nadzorowi władz, jak wszystkie krajowe Towarzystwa podlegające.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju ubezpieczenia na życie, kapitały i renty.

Cyfry następujące wykazują rozmiary tego Towarzystwa :

Ubezpieczenia z końcem r. 1893	zł.	2,331,331.442
Nowe w r. 1893 zawarte ubezpieczenia	„	513,200.567
Ogół dochodu w r. 1893	„	105,056.512
Fundusz własny Towarzystwa z końcem r. 1893	zł.	422,640.990

Nadto służy na pokrycie ubezpieczonych w Austrii pałac Towarzystwa Stock im Eisen'atz wartości 2 milionów.

Wzrost ten zawdzięcza „Equitable“ głównie systemowi *Tontyny* (gromadzenia zysków przez 10, 15 lub 20 lat), którą wytłumaczy następujący przykład :



Polica Nr. 66.548 wiek 36 l. na 10.000 zł. z premią dożywnością, — ubezpieczony zapłaci premii przez lat 20 5450. — Obecnie ma prawo podnieść 7213 — odbiera zatem kapitał z procentem i był przez 20 lat darmo na 10.000 ubezpieczony — albo podnosi udział w zysku 4154 i płaci dalej premię — zwrócoo mu zatem 76% wypłaconych premii, albo otrzymuje policę na 13.380, na którą już *żadnej premii płacić* nie potrzebuje.

Jeneralna Ajencya „Equitable“

dla Galicyi i Bukowiny

we Lwowie ul. Wałowa I. 23,

pod kierownictwem J. PIEPESA.



SKŁAD NASION

we Lwowie, plac Halicki liczba 14

połączony

z Zakładem ogrodniczym

Antoniego Klimowicza

poleca

Nasiona jarzyn, kwiatów, roślin pastewnych i przemysłowych, drzew i krzewów leśnych, lucernę oryginalną francuską i t. p. nasiona w towarze pewnym i czystym.

Prawdziwe haarlemskie cebulki kwiatowe,

jak:

hyjacenty, tulipany, tacety, amarylis, rannukuły, lilie itp.

z własnego Zakładu ogrodniczego

ulica Piekarska L. 39.

Róże szczepione, drzewka owocowe, szparagi olbrzymie, truskawki, maliny, agrest, pożyczki, zaród na pieczarki.

Wszystkie gatunki palm, jak:

Łatanie, Areca, Corypha, Phoenix, Chamaerops i t. p. w zdrowych egzemplarzach po miernej cenie.

Najgustowniejsze bukiety balowe i ślubne.

WIENCE MIRTOWE.

Bukieciki kotylińowe i do boku.

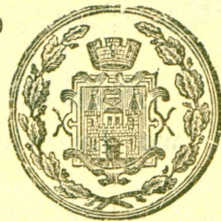
Wieńce grobowe

z kwiatów świeżych i liści, ze wstęgami lub bez tychże, z kwiatów sztucznych i sztucznie zasuszonych w wielkim wyborze.



Handel założony w r. 1789

Fryderyk Schubuth



Lwów,

Rynek 45.

Poleca

HERBATY CZARNE
aromatyczne silnie naciągające

	$\frac{1}{2}$ kl.	zł.	ct.
Congo Nr. 1.	1	90	
Souchong Nr. 2.	2	30	
„ zbioru majowego			
„ wyborna $\frac{1}{2}$ kl.	3	—	
Congo Kaisow	4	—	

HERBATY z KWIATEM
aromatyczne jaśno naciągające

	$\frac{1}{2}$ kl.	zł.	ct.
Pecco Nr. 3	—	2	80
„ przednia Nr 4. „	—	3	—
„ najprzedniejsza Nr. 5 „	—	4	—
„ karawanowa „	—	4, 6 i 8	—
„ Zielona perłowa „	—	3 i 4	—

Najlepsze okruszki herbacienne z własnych herbat $\frac{1}{2}$ kl.
 $\frac{1}{2}$ kl. zhr. 1·50, 1·80 i 2·30.

Z fabryki świec i blichowni wosku

poleca

Świece woskowe kościelne białe i malowane. Świeczki na drzewka renesanse, paschały, gromnicy, trójcy, wosk w tabliczkach dla pp. Dentyistów i aptekarzy i. t. p.

Najlepsza masa

do zapuszczania podłóg w pięciu odcieniach. Nr. 0 bezbarwna, Nr. 1 jasno żółta, Nr. 2 jesionowa, Nr. 3 orzechowa, Nr. 4 mahoniowa, Pudełko wagi 560 gr. wystarcza na duży pokój.

Cena 1 zł.

Stary rum Bremski butelka zł. 1·80 i 2·40,
 $\frac{1}{2}$ złr. 0·90 i 1·20, $\frac{1}{4}$ 50 i 60 ct.

Kwiaty do świec kościelnych w wielkim wyborze.

Cenniki szczegółowe na żądanie wyśłam opłatnie.

Handel założony w roku 1789.

Odnaczone na Wystawie krajowej z r. 1894 dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa handlu

Krajowe

Towarzystwo Tkackie

„PRZĄDKA”

w Krośnie.



Marka ochronna

Poleca Szan. P. T. Publiczności sławne z dobroci, czysto lniane

Płótna korczyńskie

a mianowicie :

Płótna domowe, na sienniki, maglownicy i ścierki; płótna grube, średnie i najcieńsze webowe na bieliznę damską i męską; płótna na prześcieradła bez szwu różnej grubości.

Dymki lniane i bawełniane.

Dreliszki liberyjne.

Płótno żaglowe na ubrania letnie i mundurki szkolne.

Bieliznę stołową o wzorach kostkowych i adamszkowych, białą i kolorową.

Ręczniki kostkowe i adamszkowe, ręczniki do nacierania t. z. tureckie.

Chusteczki do nosa białe i z kolorowymi szlakami.

Portyery.

Story.

Fartuszki o ruskich wzorach.

Siatki do suszenia chmielu, wreszcie

Materye bawełniane na ubrania letnie i zimowe.

Krajowe Towarzystwo tkackie „Prządka“ utrzymuje w Korczynie przeszło 800 krosien tkackich w ruchu, w Krośnie posiada własną fabrykę blichu i apretury, jedyną w kraju. Wyborną przedzę sprowadza z najlepszych przedział. Płótna korczyńskie z magazynów „Prządki“ wychodzące, poszukiwane są już obecnie przez zagranicę, jako lepsze i tańsze od zagranicznych. Wszelkie zamówienia przyjmuje bądź „Prządka“ w Krośnie wprost, bądź też za pośrednictwem galic. akcyjnego Towarzystwa handlowego we Lwowie, ul. Jagiellońska 3, które utrzymuje składy wyrobów „Prządki“ w Centr. Bazarze kraj. we Lwowie i swym magazynie wyrobów płóciennych „Prządki“ w Krośnie. Celem uniknięcia pomyłek przy zamówieniach zaznaczamy, że „Prządka“ z Krajowem Towarzystwem handlowem w Krakowie nie ma nic wspólnego. Wyroby krajowego Towarzystwa tkackiego „Prządka“ w Krośnie zaopatrzone są marką ochronną z wyobrażeniem prządki.

Zarząd Krajowego Towarzystwa tkackiego „Prządka“ w Krośnie w r. 1893.

Rada zawiadowcza: Prezes: Gorayski August, właśc. dóbr., członek Izby panów, poseł na Sejm kraj., marszałek pow. krośnieńskiego, w Moderówce. Zastępca prezesa: Baldwin-Ramułt Ludwik, architekt we Lwowie. Sekretarz: Orpiszewski Kazimierz, właśc. dóbr, w Krościenku.

Wydział kontrolujący: Starowiejski Stanisław, wł. dóbr, członek Izby Panów, w Bratkówce. Ostaszewski Stanisław, wł. dóbr, w Klimkówce. Gruszecki Henryk, kierownik kraj. szkoły tkackiej w Krośnie. Eisen Ferdynand, naczelnik c. k. Sądu pow. w Krośnie. Bragiewicz Tytus, kupiec w Jasle. Dyrekcya: Drzymuchowski Wiktor. Morański Jan.

TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Krakowie

I FILIA WE LWOWIE

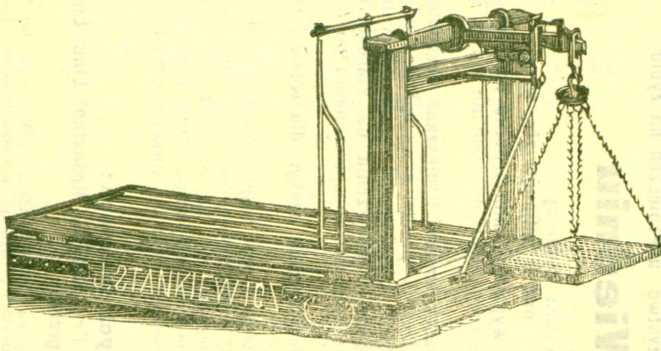
w Gmachu Asekuracji krakowskiej

przyjmuje

Łokacye gotówki

na książeczki oszczędności na 4% rocznie

Do Złr. 1000 wypłaca się bez wypowiedzenia.



Ślusarnia artystyczna i budowlana

J. STANKIEWICZ A

ul. Batorego liczba 32.

Poleca Szan. P. T. Publiczności swoją pracownię robót slusarskich i budowlanych oraz wszelkich w zakres tenże wchodzących. Przyjmuje tak w miejscu, jak i na prowincyi wszelkie zamówienia na okucia okien, drzwi, bram itp. podług najnowszych modeli.

Przyjmuje wszelkie roboty artystyczne, tj. balkony żelazne kute, balustrady, kroksztyny, szlachety, latarnie grobowe, żelazne ogrodzenia klombów, ławki żelazne ogrodowe i tp., oraz wszelkie inne roboty w zakres tenże wchodzące, również i wszelkie reparacye po jak najumiarkowańszej cenie.

Główna pracownia wag decimalnych.

Polecam Szan. P. T. Publiczności w Pracowni mojej wykonan^e wszelkie wagi dziesiętne (Decimalne), setne (centimalne), najnowszych konstrukcyi i tak: wagi dziesiętne od 26 kg. aż do 2000 kg. wagi do ważenia bydła z mostami, otwieranymi do wpędzania i wypędzania bydła, również z mostami rozbieranymi, które nadzwyczaj użyteczne są przy gospodarstwie, ponieważ można ważyć różne inne przedmioty. Mniejsze wagi konstrukcyjne żelazne, wagi do ważenia ziarna, worków i tp., urządzam również wagi mostowe setne do ważenia worów i większych ciężarów, wagi żyzowe równoramienne kupieckie, precesyjne (ściśle) aptekarskie, do ważenia złota i tp.

Przyjmuje również reperacye wszelkich wag, jakoteż i ciężarki do tarowania, lub wymiany. Wszelkie obstalunki na nowe lub reperacye przyjmuję tak w miejscu jakoteż na prowincyi. Kosztorysy wysyłam franco. Pracując już dłużej w tymże zawodzie, śmiało stanąć mogę z pierwszymi fabrykami zamiejscowemi, recząc za dobry wyrób ręcznej roboty z kutego żelaza, oraz sumienne i dokładne wykonanie i po jak najumiarkowańszej cenie.

Kreślę się z szacunkiem

J. Stankiewicz. Lwów ulica Batorego 32

Z gwarancją jednoroczną.

Ces. król. uprzywilejowane

Towarzystwo ubezpieczeń



Towarzystwo ubezpieczeń na życie

AUSTRYACKI FENKS we Wiedniu

I. Riemergasse 2. (w własnym domu).

Wpłacony kapitał akcyjny tudzież inne środki gwarancyjne Towarzystwa wynoszą

nad 4 $\frac{1}{2}$ miliona złr. w a.

Towarzystwo udziela ubezpieczeń:

nad 9 milionów złr. w a.

a) od szkód z rządzonych pożarem albo piorunem, eksplozją pary wodnej lub gazu, tudzież gaszeniem, zrywaniem i wyprożnieniem, na budynkach mieszkalnych i gospodarskich fabrykach, maszynach, ruchomościach i urządzeniach wszelkiego rodzaju, składach towarów, żywym inwentarzu, gospodarskich sprzętach i zapasach, ziemioplodach w stodołach lub stertach.

b) od szkód, wskutek przypadkowego zbitcia szyb zwierciadlnych;

e) od szkód na ziemiopłodach, wyrządzonych gradem;

d) od niebezpieczeństw przy transporcie towarów wodą lub ładem;

e) od wypadków wszelkiego rodzaju, w każdej żądanej kombinacyi (ubezpieczenie pojedynczych osób lub zbiorowe, urzędników, na czas podróży ładem lub morzem).

Premie są niższe, korzyści zaś, jakich Towarzystwo udziela, znacznie wyższe jak dotychczas na tem polu praktykowano; Na życie człowieka we wszystkich przyjętych kombinacyach,

jakoko: ubezpieczenia na wypadek śmierci, płatne natychmiast po śmierci ubezpieczonego tegoż spadkobiercom lub innym obdarowanym;

ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane ubezpieczenia, z uwolnieniem od płacenia premii a względnie z udzieleniem rocznej renty w razie nieudolności do zarobkowania;

ubezpieczenie na dożycie, zaopatrzenia na starość, wywianowania dzieci, płatne samemu ubezpieczonemu po osiągnięciu oznaczonego wieku.

ubezpieczenia rent dożywoźnich, pensyi dla wdów i rent na wychowanie dzieci —

po najtańszych premiach i pod najprzystępniejszymi warunkami, a zwłaszcza przy bezwzględnej ważności i nieprzedłożeniu polisy, również ubezpieczenia na wypadek wojny bez osobnej dopłaty, następnie wolności podróžowania i zatrzymania się we wszystkich częściach świata i zmianie zawodu bez wszelkiej dopłaty premii.

Reprezentacye Towarzystwa znajdują się w następujących miastach:

Berno, Budapeszt, Czerniowce, Genua, Grac, Hamburg, Insbuk, Königsberg (Królewiec) w Pr., Kraków, Kronstadt, Linc, Lipsk, Lwów, Monachium, Praga, Szczecin, Wiedeń i Zagrzeb.

Oprócz tego znajdują się we wszystkich miastach i znacniejszych miejscowościach austro-węgierskiej monarchii, w Niemczech, Włoszech etc. Agencye główne i powiatowe, które udzielać chętnie informacyi, wydają bezpłatnie blankety wniosków i prospekta i przyjmują zgłoszenia do ubezpieczeń.

J. WEIN

poleca swój znany od roku 1860

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

przy ulicy Sykstuskiej L. 23,

w którym wykonuje zamówienia w każdym formacie, starannie i stosownie do wymagań P. T. Publiczności

po cenach umiarkowanych.

Odznaczone na Wystawach :

1885 Budapeszt, 1889 Budziejowice,
1873 Wiedeń, 1879 Székeshervár.

1884 Tartomayi, 1855 Győr, 1876 Szegedyn
1866 Wiedeń, 1865 Preszburg 1891 Budapeszt

Trahitowe i kwarcowe

KAMIENIE MŁYŃSKIE

Towarzystwa akc. dla wyrobu kamieni młyńskich w Ujbánya na Węgrzech.

Informuje i przyjmuje zamówienia:

Wyłącznie zastępstwo na Galicyę, Dom komisowy i agencyjny

STANISŁAW OLEXIŃSKI

Lwów, Rynek liczbą 4.

PRAWNIK

pismo tygodniowe

wychodzi 26. rok

WE LWOWIE

ulica Sykstuska liczbą 27.

pod redakcją adwokata

dra Ignacego Szcz. Czernyńskiego

ADMINISTRACYA

w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza

Lwów, ul. Karola Łudwika 1.

Prenumerata roczna 6 zł. = 8 rs.

Krajowy skład publiczny

dla zboża i spirytusu

połączony

ze składem wolnym

we Lwowie

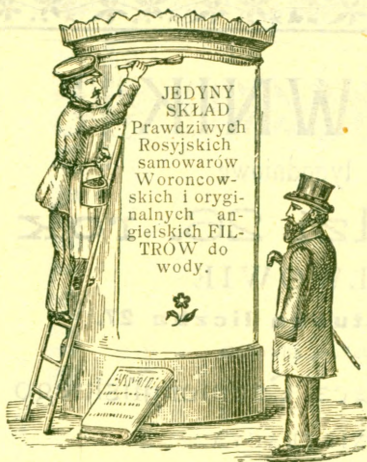
poręczony przez Królestwo Galicyi i Łoćomeryi z W. Ks. Krakowskiem jest przeznaczony w myśl ustawy z d. 28 kwietnia 1889: do **przechowywania zboża** wszelkiego rodzaju, krajowego i zagranicznego, ziarn, roślin strączkowych i olejnych oraz innych nasion, tudzież do **przechowywania spirytusu** nieopodatowanego.

Krajowy skład publiczny przyjęte produkta wyładowuje i przechowuje w swoich magazynach z całą starannością: każdą partję zboża przechowuje oddzielnie, w razie potrzeby przesypuje, przewietrza elewatorom, czyści na wialni i tryerze; spirytus przechowuje w oddzielnym magazynie w rezerwoarach żelaznych; wszelkie produkta przyjęte do magazynów, ubezpiecza bezwzględnie od szkód pożaru, na złożone produkta wydaje poświadczenia składowe z warantami, na które to poświadczenia instytucje finansowe udzielają zaliczek; zajmuje się nafaadowaniem i wysyłką produktów, wydanych ze składu w zastępstwie składających produkta, ponosi koszta przywozu (frachty kolejowe), jak również koszta połączone tak z przyjęciem jak i z wydaniem złożonych produktów.

Dyrekeya Krajowego składu publicznego

we LWOWIE, przy ul. Gródeckiej l. 64.

wydaże na żądanie regulaminy i taryfy, oraz udziela z całą gotowością wszelkich wyjaśnień



Główny skład dla Galicyi istniejący od lat 50.

ul Trybunałska

(we własnej kamienicy)

Kazimierz Lewicki

największy wybór i najtańsze źródło do zakupu

PORCELANY, SZKŁA,

majoliki, fajansów, szteingutów, nakryć stołowych,

z chińskiego srebra i Alpaki,

rozmaitych przyborów metalowych, drewnianych i innych

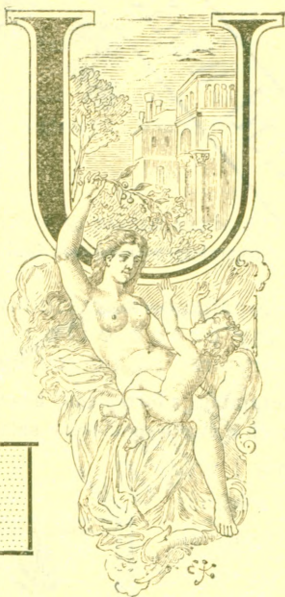
potrzebnych do gospodarstwa domowego i ozdobnych przedmiotów dla dekoracyi pokojów.

Ceny stałe — możliwie najniższe.

Bank Zaliczkowy

we Lwowie

ul. Hetmańska liczba 12, I. piętro.



dziela pożyczki

na

skrypta i weksle

przyjmuje

wkładki oszczędności

i oprocentowuje łakowe

po $4\frac{1}{2}$ od starocznie.

Dyrekcya.

ZAKOPANE



Zakład wodoleczniczy



Dra Chramca

nagrodzony medalem na wystawie
lekańskiej w Krakowie 1891 r.

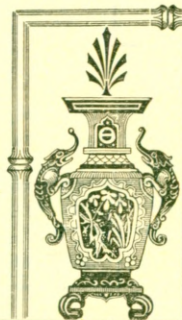
położony w uroczej partyi Zakopanego, z precudnym
widokiem na Tatry, jest otwarty przez cały rok;
w porze zimowej pokoje i korytarze są ogrzewane.

Goście zakładowi mogą korzystać bezpłatnie z fortepianu, bilardu,
biblioteki, gimnastyki itd. pomieszczonych w dwu wspaniałych salach.

Cenę pokoi, co do urządzenia i wy
gody nie ustępujących wcale takimże
zakładom zagranicznym, na sezon zi-
mowy zniża się o 20 proc.

Z Chabówki dojechać można do Za-
kładu na zamówienie, krytymi, odpo-
wiednio ogrzanyymi saniami w porze
zimowej.

Pocztą i telegraf w miejscu.





Istniejąca we Lwowie od lat 35

GAZETA NARODOWA

wychodzi we Lwowie o 8 rano, dla prowincyi zaś w no-
cy, tak, że ona jedna może jak najrychlej przynieść prowincjonalnym
czytelnikom wiadomości o wypadkach, które zdarzyły się w ciągu
dnia — Prócz artykułów, korespondencyj i telegramów z głównych
stolic, obszernego działu wiadomości bieżących tak krajowych jak
i zagranicznych, korespondencyj z prowincyi i fachowo opracowa-
nego działu ekonomicznego, zamieszczane są stale dwa fejetony po-
wieściowe, a nadto w miarę miejsca trzeci fejeton okolicznościowy.

„Gazeta Narodowa“ kosztuje na prowincyi z przesyłką pocz-
tową: kwartalnie 6 zł. — miesięcznie 2 zł.; we Lwowie: kwar-
talnie 4-50 zł. — miesięcznie 1-50 zł.

Nowi prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie początek
rozpoczętych powieści.

Prenumeratę nadsyłać należy przekazem pocztowym pod adresem:
Administracya „Gazety Narodowej“ we Lwowie ul. Karola Ludwika 3.

Piece Karłowe
Szamotowe ogniotrwałe

GLIŃSKO
Fabryka dla wyrobów ceramicznych.

Arnold Werner
we Lwowie
ul. Sobieskiego liczba 3.

Handel płócien, stołowej bielizny i gotowej bielizny dla Pań i Mężczyzn

JANA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 6

poleca z pierwszorzędných fabryk:

Regenharta i Raymana z Freiwaldu: WYROBY PŁÓCIENNE,

WYROBY BAWELNIANE

Benedykta Schrolla Syna z Braunau

po najtańszych cenach:

Płótno domowe sztuka $23\frac{1}{3}$ metra po zł. 7-50, 8-50, 10, 11, 12 do 14.
Płótno na pieluszki miękkie, bez apretury $23\frac{1}{3}$ mtr. po zł. 6-50, 7-50, 8-50, 11-
Płótno rumburskie, 78 ctm. szerokości, $23\frac{1}{3}$ mtr. na 10 kalesonów zł. 13-50, 15, 16, 17.
Płótno rumburskie, 90 ctm. szerokości, $23\frac{1}{3}$ mtr. na 8 koszul po zł. 17, 19, 22, 25, 30 i wyżej.
Weba irlandzka 38 metr. na 13 koszul po zł. 22, 25, 28, 30, 35, 40 i wyżej.
Weba szwajcarska 38 mtr. na 13 koszul zł. 30, 33, 36, 40, 45 i wyżej.

Weba rumburska 42 mtr. na 4 koszul po zł. 26, 30, 36, 40, 38, 43, 48, 50 do 90.

Płótno rumburskie na prześcieradła bez szwu 155 i 175 cm. szerokości na 6 do 7 prześcieradeł po zł. 15-50, 18, 20, 24, 27, 30 i wyżej.

Garnitury stołowej bielizny na 6, 12, 18 i 24 osób od zł. 3-50, 5, 8, 10 do 60.

Obrusy od zł. 1-25 do zł. 15 bez serwet.

Serwety tużin zł. 2-80, 3, 4, 5, 6, 50 do 12.

Serwetki deserowe z frezjami tużin zł. 1-60 do 6.

Garnitury kolorowe do kawy z frezjami zł. 2, 3, 4, 5 i 10.

Ręczniki niciane tużin zł. 3-40 do 12— i wyżej.

Chustki płócienne tużin zł. 2-50, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10 i wyżej.

Chustki płócienne z kolorowym szlacheźkiem tużin zł. 2-25, 2-60, 3, 4, 4-80, 6, 7, 9, 11.

Chustki białostowe tużin zł. 5, 6, 7, 12 do 36.

Chustki dla dzieci sztuka 10, 15, 20 i 25 centów.

Dymka t. z. Husaren-Gradi najtrwalszy materiał na kalesony

sztuka 20 metr. 9-25 zł.

Dymka na bieliznę damską metr 41 ct.

Drelich na liberję w paski granatowe z białem metr 58 ct.

Chiffony i shirtingi na bieliznę metr 20, 22, 24, 27, 30

do 47 ct.

Krawaty, chustki na szyję, szelki, piasezce i spodnie do kąpeli.

Kołdry szyte po zł. 5, 5-65, 9-50, 11, 16 i wyżej.

Kapy pikowe i trykotowe, barchany, piki, rękawiczki liberyjne, deszczochrony.

Największy wybór pończoch, szkarpetek białych i kolorowych, kamaszy, kaftaników, wełnianych i bawełnianych dla pań, mężczyzn i dzieci.

Staniki włóczkowe damskie z rękawami i bez, do noszenia po sukni, po zł. 2-85, 3-25, 3-60 i 4—.

Prawdziwa woda kolońska „JOHANN MARIA FARINA Jülichspalaz 4“ flakon mniejszy 50 ct., większy 1 zł.

Dla osób wającego zdrowia łatwo się przeziębiających oryginalne prof. dra Gustawa Jaegera:

kaftanki, koszule, kalesony, pończochy, sprzedają podług cennika fabrycznego.

Wszelkie zlecenia wykonuje się jak najsumienniej.

Weba góraska

z najlepszej bawełnianej przedzdy tak zwanej Drath-Garn, najtrwalszy materiał na wszelkiego rodzaju bieliznę, sztuka 23 metry długa, 86 ctm. szeroka zł. 5.85, 6-10, 6-60, 7-40, 7-60, 7-85, 8-35, 9-40, na prześcieradła bez szwu sztuka 15 metr. długa 160 ctm. szeroka zł. 9-30, 10-15, szerokość 176 ctm. sztuka zł. 10-70, 11-60, 13-60 (6 lub 7 prześcieradeł).

Chiffon bez szwu na prześcieradła metr 63, 73, 80, 90 ct.
Prześcieradła gotowe 210 ctm. długie, po zł. 1-40 i 1-65.

Serwetki płócienne tużin 1-90, 2-20, 3, 3-50 i 4.

Koszule męskie z angielskiego chiffonu białe po zł. 1-05, 1-60

2, 2-25, 2-50 do 3, z przodami płóciennymi po 3 i 3-50,

4 i 4-50.

Półkoszulki z kołnierzami, prane 50 ct., bez kołn. 35 ct.

Koszule męskie nocne po zł. 1-65, 2, ozdabiane na wzór

ukraińskich po 2-40, 2-60, 3.—

Koszule dla chłopaków zł. 1-45 i 1-60.

Kalesony męskie z materiału „Calicot“ po zł. 0-95, 1-10,

1-25, z dymy najlepszej po 1-25, 1-40, 1-70, z płótna rumburskiego po 1-75, 2, 2-25.

Koszule damskie z shirtingu po zł. 1-55 z haftem 1-80, 2,

2-25, suto haftem ubierane 2-60, 3, 3-50, z płótna po 2-60,

3, 3-60, 4 do 5.

Koszule damskie nocne zł. 1-95, 2-20, 2-50 i 3-75.

Wąjki damskie z shirtingu 95 ct., ozdoblonejsze z zakładami

zł. 1-25, z haftem 1-75, z wstawkami 2, 2-25, 2-50, z bar-

chianu 1-75, 2, 2-30 do 3.

Kaftanki damskie z dobrego shirtingu po zł. 1-35, lepsze u

szwy i rekawów haftem obszyte zł. 1-85, suto haftem ozd-

obione 2-20, 2-70 do 5, z barchianu pikowego 2-50 do 3-60.

Spodnie damskie zwykłe kosjumowe zł. 1-25 i 1-60, 2,

2-50, ozdoblone haftem lub wstawkami 3, 4 do 6 zł.,

z barchianu 1-65, 2, 2-60.

Końierzki męskie i damskie tużin po zł. 2-40 i 2-75, dla

chłopaków 1-80 i 2-40.

Mankiety męskie tużin zł. 4 i 4-50, damskie i dla dzieci

tużin 3 i 3-60.

Sznurówki francuskie najlepszego kroju po zł. 2-80, 3-50,

4-25, 5-50 i 6.

Szlariki i wstawki haftowane na płótnie i shirtingu metr 20,

22, 25, 30, 40, 50 centów.

Siennik kolorowe po zł. 1-25, 1-45, 1-75, 2-30.

58 zastępstw w kraju.

BANK KRAJOWY

Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Księstw. Krakowskiem.

przyjmuje

Lokacje gotówki

na
KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCI

na
4^o rocznie

500 zł. w. a. wypłaca Bank bez wypowiedzenia.

ASYGNATY KASOWE

- a) z 30 dniowem wypowiedzeniem na . 4 % rocznie
- b) z 14 " " " " . 3¹/₂ % "
- c) z 8 " " " " . 3 % "

RACHUNEK CZEKOWY

- a) bez wypowiedzenia na 3 % rocznie
- b) za 10-dniowem wypowiedzeniem na 3¹/₂ % "
- (z 3 % rachunku wypłaca Bank 1000 zł. bez wypowiedz.
- c) za 30 dniowem wypowiedzeniem na 4 % rocznie
- (z 4 % rachunku wypłaca Bank 500 zł. bez wypowiedzenia)

CONTO CORRENTE

- a) bez wypowiedzenia do 20.000 zł. dziennie na 3 % rocz.
- b) za 3 dniowem wypowiedzeniem całej
kwoty na 3 % "
- c) fundusze zakładów dobroczynnych, szkod-
kowe i t. p. na 4 % "

W odziale hipotecnym

udziela pożyczki do połowy wartości hipoteki w 4^o/_o
listach zastawnych **bezpośrednio**: na **dobra tabularne**
spłacałn: w lat: 57, 44, 39, 34¹/₂, 29, 22, 18, 15 i 13
na **domy czynszowe** w miastach przez Wydział kra-
jowy wskazanych, spłacałn w lat 39, 34¹/₂, 29, 22,
18, 15 i 13.

za pośrednictwem zastępstw na **posiadłości gruntowe**
wiejskie w księgach hipotecznych zapisane spłacałn
w lat: 24, 21, 17¹/₂, 14¹/₂, 13.

W oddziale komunalnym

udziela pożyczki gminom i powiatom w 5% obligacjach komunalnych a mianowicie:

powiatom i gminom miast, mającym własne statuty

na lat $39\frac{1}{2}$, 29, $19\frac{1}{2}$ i 10
innym gminom miejskim na lat 29, $19\frac{1}{2}$ i 10
gminom wiejskim na lat: $19\frac{1}{2}$ i 10.

W oddziale bankowym

eskontuje **weksle, warranty i rymessy** z biegiem do 130 dni za opłatą 4% i 5% rocznie,

przyjmuje **w lombard** na czas i w rachunku bieżącym walory o pupilarnem bezpieczeństwie za opłatą $5\frac{1}{2}\%$ i 5% rocznie,

eskontuje za zwrotem 4% i 5% **kupony i wylosowane efekta własne i krajowe,**

udziela **zaliczki na produkta naftowe** za opłatą 5% rocznie,

udziela **poręki od podatku spożywczego** od cukru i olejów mineralnych za opłatą $\frac{3}{4}\%$ prowizyi od kwoty poręczonej, od wódki, piwa i cukru za opłatą $\frac{1}{2}\%$ prowizyi od kwoty poręczonej,

przyjmuje **w przechowanie depozyta** za opłatą $\frac{1}{40}\%$ półrocznie.

Sprzedaje i kupuje po kursie dziennym

4% obligacje funduszu propinacyjnego, 4% i $4\frac{1}{2}\%$ obligacje pożyczki krajowej, 5% obligacje komunalne Banku krajowego i $4\frac{1}{2}\%$ i 4% krajowe listy zastawne,

wydaje **przekazy** na wszystkie znaczniejsze miasta w kraju i zagranicą za opłatą $\frac{1}{20}\%$,

załatwia wszelkie **komisa bankowe**, kupn i sprzedaż efektów, incasso wszelkich należności, domicyle obcych weksli i t. d. za opłatą prowizyi $\frac{1}{10}$ do $\frac{1}{8}\%$



Artystyczno-dekoracyjna
pracownia rzeźbiarska
BRONISŁAWA SOŁTYSA

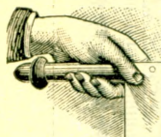
LWÓW, ul. Żółkiewska 42b.

przyjmuje wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi w zakres artystyczno-dekoracyjny wchodzące, jako to: figury, biusta, ornamenta, upiększenia salonów, sal, fasad domowych, kościołów etc., wykonując takowe z wielką dokładnością i według specjalnych życzeń w ściśle oznaczonym terminie.

PP. Architektom i Przedsiębiorcom budowy poleca się łaskawym względem

Z wysokim szacunkiem

Bronisław Soltys.






Bank Rolniczy *w Lwowie*

ul. Trzeciego Maja liczba 2.

ZAŁOŻONY W ROKU 1881.

dostarcza **wszelkie nasiona i zboża do siewu wiosennego i jesienno** w najlepszych jakościach o wypróbowanej przez krajową stację oceny nasion w Dublinach sile kiełkowania i czystości ziarna — **nawozy sztuczne** z pierwszorzędnej fabryki nader sumiennej z gwarancją za składniki chemiczne oraz **maszyny rolnicze i sprzęty do gospodarstwa mlecznego**, tudzież płachty nieprzemakalne.

Utrzymuje zawsze na składzie o wies obrocny w każdej ilości.



Agencja nauczycielska

prywatna



Heleny


z Jordanów Biernackiej

we Lwowie ul. Długosza 19.

poleca



Nauczycielki, fröeblanki i bony

Pierwszy raz koncesya w ręku fachowo uzdolnionej i egzaminowanej nauczycielki.



Piotr Miączyński

we Lwowie ulica Sykstuska l. 47.



FIRMA ISTNIEJĄCA OD LAT 38.

Utrzymuje w swoich składach li tylko **najlepsze gatunki**
wyłącznie krajowej nieeksplodującej

NAFTY.

Prowadząc swoje magazyny podczas najtańszego letniego sezonu, jest w możności dostarczania swoim odbiorcom rzeczywiście **dobrej nafty** po najniższej cenie.

Oprócz nafty utrzymuje we wszystkich swoich sklepach we Lwowie: **Świece stearynowe i parafinowe, mydło, krochmal i sodę, smarowidło powozowe, oliwę** do maszyn gospodarskich, **oleje naftowe** do postawiania konserwujące drzewo, tudzież wszelkie **przybory do lamp**, które to towary w najlepszej jakości po możliwie najtańszej cenie swoim Szan. odbiorcom dostarcza.

Zamówienia z prowincyi uskutecznią jak najrychlej.

Cenniki na żądanie dostarcza franco.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyj.

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

jako dobrą i pewną lokację poleca:

- 4 $\frac{1}{8}$ % listy hipoteczne
- 5% listy hipoteczne premiovane
- 5% " " bez premii
- 4% " Towarzystwa kredytowego ziemskiego
- 4 $\frac{1}{2}$ % listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego
- 4% " Banku krajowego
- 4 $\frac{1}{2}$ % " Banku krajowego
- 5% Obligacye komun. Banku krajowego
- 4 $\frac{1}{2}$ % pożyczkę krajową galicyjską
- 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5% pożyczkę propinacyjną bukowskią
- 4 $\frac{1}{2}$ % pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 $\frac{1}{2}$ % pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4% węgierskie Obligacye indemnizacyjne.

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje

PO CENACH NAJKORZYSTNIEJSZYCH.



UWAGA: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe**, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Z GŁOSÓW PRASY!

Listy specjalisty, 2 wydanie.

Pod powyższym tytułem wyszła z druku interesująca i bardzo pożyteczna książka, zawierająca rady i wskazówki co do leczenia cierpień płciowych i wenerycznych. Autorem jest **Dr. Dubanowicz**. Fachowa krytyka wyraziła się o tym poradniku bardzo pochlebnie, uznając takowy jako nader gorliwe studium o całokształcie nauk anatomii, fizjologii, patologii i terapii płciowej rozkoszy. Jasny, zajmujący także dla nielekarza przystępny i zrozumiały sposób pisania, barwny styl i silny, a zdrowy humor więzi formalnie uwagę czytelnika, dopóki nie przeczyta wszystkich 23 »Listów Specjalisty«, wyczerpujących całą kwestję reprodukcji naszego rodu.

Skorowidz treści »Listów Specjalisty«: Białe upławy, brak peryodu, ciąża, histerya, higiena miodowych miesięcy. Impotencya mężczyzny, Malthusyanizm, niepodność kobiet, onanizm, prawo poślubnej nocy, Sodoma i Gomora, Sypilis i t. d.

Cena księgarska »Listów Specjalisty« 3 zł., 50 ct., środki arcytne do leczenia się domowego podług tego poradnika wysyła autor (ul. Ormiańska l. 32 we Lwowie) dyskretnie pod pseudonimem.

Godziny ord. umieszczone są na drzwiach. (10)

PRZEGLĄD PRAWA I ADMINISTRACJI

Pismo wychodzące we Lwowie

w zeszytach miesięcznych 7 arkuszowych
pod redakcją

Dr. ERNESTA TILLA,

profesora Uniw. lwow. i adw. kraj. ze stałym współudziałem profesorów Uniwersytetu lwowskiego i krakowskiego oraz prawników zawodów praktycznych.

ORGAN TOWARZYSTWA PRAWNICZEGO LWOWSKIEGO.

Rok wydawnictwa 19

Pismo to obejmuje rozprawy i artykuły z zakresu prawa i nauk społecznych, sprawozdania i recenzje literackie, przeglądy prawodawstwa, orzeczenia zasadnicze Trybunałów sądowych i Władz administracyjnych.

Cena prenumeraty: w Austr. Węg. Monarchii 7 zł. w. a. w Królestwie Polskiem i w Rosji 6 rs., w Księstwie Poznańskiem i Cesarstwie niemieckiem rocznie 15 marek.

Redakcja i administracja we Lwowie Pańska 7.

FRANCISZEK ZAGÓRSKI

Budowlano-techniczne biuro

Handel komisowy i skład materiałów budowlanych

Telefon Nr. 39. we Lwowie, ul. Pańska 1. 17 Telefon Nr. 39.

poleca:

Cement portlandzki (szczakowski), wapno hydrauliczne, wapno w kawałkach i gaszone, gips, płyty cementowe, wyroby betonowe, elastyczne asfaltowe płyty izolacyjne, asfaltowe tekturki ogniotrwałe do krycia dachów, obustronnie polewane rury kamionkowe do wodociągów, kanałów, wychodków, klinkery, cegły ogniotrwałe, cegielki kolorowe do facyat, dachówki, rury drenowe, płyty posadzkowe mozaikowe, płyty na chodniki, podwórza, bramy wjazdowe, okna z malowidłami na szkłe artystycznie wykonane dla kościołów, cerkwi, pałaców, szyby strawione do okien i drzwi, konstrukcje żelazne, stopy wałkowe na drzwi i okna z blachy stalowej, ogrodzenia druciane i żelazne, ogrzewalnie centralne dla domów i ciepłarni, maszyny i przyrządy techniczne itp.

Przedsiębiorstwo asfaltowe

wykonuje wszystkie roboty asfaltowe, izolowanie murów fundamentowych, położenie posadzek i bruków asfaltowych, osuszanie zawilgoconych ścian w mieszkaniach, krycie dachów tekturą asfaltową itp.

Specjalne cenniki i rysunki na żądanie mogą być wysłane.

M. Bałlabana Następca

MIKOŁAJ LUDWIG

Lwów, Plac Maryacki 1. 8.

SKŁAD FABRYCZNY

krajowych i zagranicznych płócien, chiffonów i bielizny stołowej.

Bielizna oryginalna Prof. Dr. Jaegera.

CENY FABRYCZNE.

Bielizna, pościel, kompletne wyprawy

wszelkiego rodzaju własnego wyrobu.

Najnowsze materye na suknie damskie.

Wyroby pończoszkowe i trykotowe.

Emil Kuźnicki

FABRYKA PAPY DACHOWEJ i ASFALTU

w OŚWIĘCIMIE.

Filia: Lwów, ul. na Błonie 16.

TELEFON 334.

**Wielki skład w wszystkich materyałów do
pokrycia dachów i asfaltowania.**

**Ter, Lakier dachowy, Karbolineum,
Płyty asfaltowe izolacyjne.**

**Moja Papa dachowa jest z urzędu badana
i jako ogniotrwała uznana.**

Pokrywanie dachów papą i cementem, jakoteż pokostowanie, podłogi asfaltowanie, a to: izolowanie asfaltem murów od fundamentu, osuszanie wilgotnych ubikacyj — załatwia własny i wyrobiony pokrywacz i asfaltownik pod gwarancją i najskrupulatniej.

Zamówienia proszę nadesłać wprost do kantoru:
Lwów, ulica na Błonie 1. 16. Telefon 334.

„KURJER LWOWSKI“

wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt

dla Lwowa o godzinie 8 rano

a na prowincję w wieczornem wydaniu, ekspedywanem
nocnymi pociągami.

Co poniedziałku wychodzi

DODATEK LITERACKI

Kurjera Lwowskiego „TYDZIEŃ“

Redakcja i administracja we Lwowie, Chorążcza 5.

Przedpłata „Kurjera Lwowskiego“ wraz z tygo-
dniowym „Dodatkiem Literackim“ wynosi:

We Lwowie:

miesięcznie . . . 1 zł. 20 ct.
kwartalnie . . . 3 „ 60 „

Na prowincji:

miesięcznie . . . 1 zł. 60 ct.
kwartalnie . . . 4 „ 80 „

Prenumeratorowie „Kurjera Lwowskiego“ mogą otrzymy-
wać dwutygodnik

„NOWE MODY“

za 40 ct. miesięcznie.

OGŁOSZENIA:

za jeden wiersz drobnym dru-
kiem (petitem) albo jego miej-
sce 10 cent.

Doniesienia w rubryce

„WADEŚLANE“

za jeden wiersz drobnym dru-
kiem albo jego miejsce 30 ct.

JULIAN TOPOLNICKI

Agencya dla handlu i przemysłu

Lwów, ul. Pańska 13.



Generalny zastępca dla Galicji i Bukowiny

DREZDEŃSKIEJ FABRYKI

motorów gazowych i naftowych

przedtem

Maurycy Hille.

Kremenezky, Mayer & Comp. we Wiedniu, fabryki dla urządzeń oświetlenia elektrycznego i elektromotorów.

Dostarcza maszyn i narzędzi wszelakich pierwszorzędných fabryk po cenach najtańszych i w najkrótszym czasie.

Pośredniczy przy sprzedaży dóbr i realności.

Poszukuje znacznych drzewostanów, lasów szpilkowych i dębowych.

Zajmuje się finansowaniem zyskownych przedsiębiorstw.

Rok 1895.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Dział ubezpieczeń na życie

(rozpoczął czynności w roku 1869.)



© E. L.

Ubezpieczenie życia człowieka we wszelkich kombinacjach, a mianowicie:

Zabezpieczenie kapitałów płatnych natychmiast po śmierci ubezpieczonego, (tab. I i II),
Zabezpieczenie kapitałów pośmiertnych z opłatą premii przez pewien naprzód oznaczony przecięg
czasu (tab. III).

Zabezpieczenie czasowe kapitałów pośmiertnych (tab. IV).

Zabezpieczenie kapitału płatnego przy osiągnięciu naprzód oznaczonego wieku — a w razie wcześ-
niejszej śmierci sukcesorom lub opiekunowi policy (tab. V).

Zabezpieczenie kapitału na dożycie ze zwrotem premii złożonych (tab. VI i VII).

Wzajemne ubezpieczenie kapitału pośmiertnego, płatnego po śmierci jednego z dwóch ubezpieczono-
nych temu, który przy życiu pozostaje (tab. VIII).

Zabezpieczenie kapitału na dożycie i kapitału pośmiertnego (tab. IX, X i X a).

Zabezpieczenie renty natychmiastowej, renty od pewnego terminu i wzajemnej renty na przeżycie

Zabezpieczeni wedle tablic I, II, III, V, VIII, IX, XIII i XIV poddani monarchii austr. węg. w wieku
od 19 do 42 roku życia, obowiązani do służby wojskowej lub w pospolitem ruszeniu, ubezpieczeni są obli-
gatorcznie bez opłaty dodatkowej premii także na wypadek wojny do maximum kwoty zhr. 5000 kapitału
lub 500 renty. Osoby natomiast w czynnej służbie wojskowej pozostające lub wyższe kapitały nad wymie-
nione wyżej sumy mogą być ubezpieczone na wypadek wojny tylko za uszczeniem dodatkowej opłaty.

Towarzystwo ubezpieczeń na życie oparte jest na wzajemności; na pokrycie wydat-
ków służą premie składane przez Członków; na nieprzewidziane straty istnieją rezerwy
nadzwyczajne tj. fundusz rezerwowy, rezerwa zysków, rezerwa speyalna i fundusz wojenny,
które z końcem roku 1893 wynosiły zhr. 542.100 ct. 37.

Czysta nadwyżka po zamknięciu rachunków każdego roku rozdziela się pomiędzy
stowarzyszonych w myśl art. 7. statutu.

Według rachunków, zamkniętych z końcem r. 1893 wynosiła czysta pozostałość
w dziale ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych zhr. 50.027 ct. 56, z której przypaado
Członkom 12⁰/₀ zwrotu, a w dziale ubezpieczeń na dożycie zhr. 13.888 ct. 12, z której
wypłacono Członkom 5⁰/₀ zwrotu od wypłaconych premii.

Do końca roku 1893 stan ogólny ubezpieczeń kapitałów pośmiertnych, na dożycie
i rent ubezpieczonych 14.005 policami wynosił zhr. 26.333.948 ct. 83. **Wypłacone** kapi-
tały pośmiertne, posagi i renty w czasie 24-letniego istnienia działu ubezpieczeń na życie
wynoszą zhr. 3,549,541 ct. 11, a wypłacona w tym samym czasie dywidenda Członkom
działu żywego wynosi zhr. 518.217 ct. 40.

Fundusze gwarancyjne działu ubezpieczeń na życie z końcem r. 1893 składają się:

z rezerwy premij, wynoszącej	6,401,114.73
z funduszu rezerwowego	215,912.65
z rezerwy zysków, wynoszącej	232,493.15
z rezerwy speyalnej	82,732.91

Dyrekcya i jej Reprezentanci, oraz agenci Towarzystwa udziela na żądanie wszelkich
wyjaśnień w sprawach ubezpieczeń na życie i dostarczają prospektów, statutów i obowią-
zujących warunków tychże ubezpieczeń.

GALICYJSKI

Bank Kredytowy

począwszy od dnia 1. Lutego 1890 r.

wydaje

4⁰/₁₀ Asygnaty kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem i

3¹/₂⁰ Asygnaty kasowe

z 8-dniowym wypowiedzeniem

Wszystkie zaś znajdujące się w obiegu

4¹/₂⁰/₁₀ Asygnaty kasowe

z 90-dniowym wypowiedzeniem oprocentowane będą

począwszy od dnia 1. Maja 1890

po 4⁰/₁₀ z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Przyjmuje

Wkładki na książeczki oszczędności

oprocentowując takowe

po 4¹/₂⁰/₁₀ rocznie.

oraz kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe krajowe

po kursie dziennym.

Galicyskie akcyjne
TOWARZYSTWO HANDLOWE

we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 3

utrzymuje na składzie:

NAWOZY SZTUCZNE
Maszyny Rolnicze
Przybory pożarne

kupuje i sprzedaje

SPIRYTUS
Wszelkie Nasiona i Zboża

przyjmuje w komisową sprzedaż

CHMIEL

dostarcza

Wańtuchów i siatek na chmiel

posiada wyłączne zastęstwo sprzedaży

PŁÓCIEN kraj. Towarzystwa tkackiego „Przędka“ w Krośnie

utrzymuje

CENTRALNY BAZAR KRAJOWY

we Lwowie ul. Karola Ludwika 1. 5. I. piętro

w którym sprzedaje Wyroby krajowe, jako to:

Sukna, Płótna, Bieliznę stołową, Kilimy, Makaty,
Wyroby liturgiczne, koszykarskie, powroźnicze,
koronkowe, ceramiczne, rzeźbiarskie i t. d.

Wszystkim P. T. Inserentom, którym zależy na możliwie największem rozpowszechnieniu ich ogłoszeń w Krakowie i Galicyi, polecamy wychodzący od lat 13 dziennik

NOWA REFORMA

**organ narodowego stronnictwa postępowego
demokratycznego**

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczyst.

Prenumerata „NOWEJ REFORMY“ wynosi:

W miejscu rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł.,
miesięcznie 1 zł. 35 ct.

Na prowincyi, z przesyłką pocztową rocznie 20 zł., półrocznie
10 zł., kwartalnie 5 zł., miesięcznie 1 zł. 70 ct.

W Państwie niemieckiem rocznie 24 zhr., półrocznie 12 zhr.,
kwartalnie 6 zł., miesięcznie 2 zł.

Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych
krajów rocznie 28 zł., półrocznie 14 zł., kwart. 7 zł., mies. 2 zł. 35 ct.

Pojedynczy numer kosztuje 3 ct., z przesyłką pocztową 10 ct.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Kraków, ulica św. Jana liczba 13.

Dziennik Polski

PISMO POLITYCZNE

wychodzi we Lwowie od lat dwudziestu siedmiu codziennie,
nie wyłączając niedziel i świąt.

Prenumeratorzy otrzymują zatem bez przerwy cały rok numery

„DZIENNIKA POLSKIEGO“

zawierające najnowsze wiadomości z kraju i zagranicy w moż-
liwie krótkim czasie.

Dla dogodności P. T. Prenumeratorów zawarliśmy też
ugodę z wydawcą „BLUSZCZU“ mocą której doręczać możemy
naszym P. T. Prenumeratorom

„Bluszcz“

za dopłatą do prenumeraty miesięcznie 50 ct., kwartalnie zł. 1.50;
na prowincyi miesięcznie 80 ct., kwartalnie zł. 2.40.

Administracya we Lwowie, plac Maryacki l. 6.

EKONOMISTA POLSKI

pismo miesięczne — wychodzi rok V.

pod redakcją:

Romana br. Gostkowskiego, Dr. Witołda Lewickiego pośła do Rady państwa, Teofila Merunowicza pośła na Sejm krajowy, Dra Jana Pawlikowskiego, Tadeusza Romanowicza Członka Wydziału krajowego, Dra Tadeusza Rutowskiego pośła na Sejm krajowy i do Rady państwa, Leona Syroczyńskiego, Stanisława Szczepanowskiego pośła na Sejm krajowy i do Rady państwa i Franciszka Zimy.

Cena prenumeraty

we Lwowie i na prowincyi rocznie 12 zł.

Prenumeratę przyjmuje:

„Administracya EKONOMISTY. POLSKIEGO“

Lwów, plac Bernardyński 7.

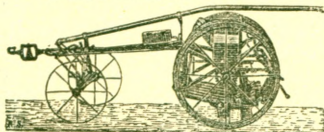
Skład Główny

w Krakowie Księgarnia S. Krzyżanowskiego
w Warszawie Księgarnia Gebethnera i Wolffa

Prenumeratorowie „Ekonomisty Polskiego“ otrzymują „Kalendarz assekuracyjno-ekonomiczny“ o 25% niżej ceny.

Wyłączny skład dla całej Galicyi

Oryginalnych plugów, siewników i innych wyrobów



RUD. SACKA

w Plagwitz pod Lipskiem

u S. A. Bubera Synowie

Lwów, Gródecka l. 20.

Części składowe w zapasie — Ceniki gratis i franco.

L. J. MALEWSKI

we Lwowie, poleca wyrabiane w swej fabryce

korki do beczek i butelek

w lepszej jakości od zagranicznych, jakoteż drzewo korkowe i koła do mielenia jagieł, oraz podeszwy i koreczki damskie.

Przytem mam sobie za obowiązek przestrzedz P. T. domy handlowe, aby się nie pozwoliły w błąd wprowadzać zewnętrzznemi odznakami do mych podobnemi, nawet i formą, któremi posiłkują się indywidua, nie umiejące i nie mogące uczciwym sposobem otrzymać uznania. — jakoteż i przed szumnemi ogłoszeniami o wielkich składach korków zagranicznych, a w ręku ludzi niefachowych, którym dobro kraju naszego pod względem przemysłu jest obojętne.

I. galic. fabryka korków katalońskich, założona w r. 1877.



„Dnie|str”

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń

we Lwowie

ul. Wałowa l. 11, I. piętro.

przyjmuje ubezpieczenie budynków i ruchomości od szkód ogniowych pod bardzo przystępnymi warunkami.

Towarzystwo oparte jest na wzajemności swoich członków; na pokrycie wydatków służą przedewszystkiem zaliczki składane przez Członków; na nieprzewidziane wydatki tworzy się osobny fundusz rezerwowy, prócz tego istnieje prawnie przepisany fundusz zakładowy w sumie 50.000 złr. ulokowany całkowicie w popularnych papierach wartościowych i pomnażający się narastającymi odsetkami.

Układy z najpoważniejszymi Towarzystwami kontrasekuracyjnymi, oraz fundusz zakładowy i znaczna liczba Członków dają „Dniestrowi“ możliwość ubezpieczenia i wypłacania nawet najwyższych wartości. Policie „Dniestru“ przyjmuje Bank krajowy we Lwowie przy udzielaniu pożyczek hipotecznych, na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 1. czerwca 1894 l. 26115.

Szkody likwiduje się i wypłaca bezzwłocznie po pożarze.

„Dnie|str“ pośredniczy także w zawieraniu ubezpieczeń na życie w „Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ we wszystkich możliwych kombinacjach.

Zgłoszenia o agencje w tych okolicach i miasteczkach, gdzie „Dnie|str“ nie jest dotychczas zastąpiony, adresować należy do Dyrekcyi we Lwowie, ulica Wałowa liczba 11.



ROK 1896.

Towarzystwo
Wzajemnych Ubezpieczeń
w Krakowie

Założone w 1860 roku.

Ubezpieczenie budynków i ruchomości od szkód ogniowych.

Ubezpieczenie ziemiopłodów od gradobicia.

Towarzystwo oparte jest na wzajemności, na pokrycie wydatków służą przedewszystkiem zaliczki składane przez Członków; na nieprzewidziane wypadki istnieją fundusze rezerwowe, które z końcem marca 1894 r. wynosiły w dziale ogniowym i gradowym: zhr. 3,205.127 ct. 15.

Czystą pozostałość po zamknięciu rachunków każdego roku rozdziela się pomiędzy stowarzyszonych w stosunku do opłat wnoszonych.

Według rachunków zamkniętych z końcem roku 1893 wjnosila:

w dziale ubezpieczeń od ognia wartość ubezpieczona zł. 517,990.276, zebrana zaliczka zhr. 3,560.760 ct. 64, szkody zhr. 1,680.151 ct. 60, a czysta pozostałość zhr. 764.455 ct. 23, z której wypłacono Członkom 25 proc. zwrotu od wypłaconych zaliczek:

w dziale ubezpieczeń od gradu wynosiła wartość ubezpieczona zhr. 21,663.224, zebrana zaliczka zhr. 507.693 ct. 99, szkody wypłacone zhr. 426.813 ct. 08, a pozostałość zhr. 29.309 ct. 81, którą użyto na pokrycie niedoborów z lat 1890 i 1891.

Wypłacone wynagrodzenie za klęski elementarne w czasie 34-letniego istnienia Towarzystwa wynoszą zhr. 43,700.103 ct. 58.

Zwrócono Członkom od czasu założenia Towarzystwa w dziale ogniowym i gradowym zhr. 10,146.853 ct. 16.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

w Krakowie (ulica Basztowa l. 8)

I FILIA WE LWOWIE,

(ulica Trzeciego Maja l. 16.)

założone przez Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie w r. 1874 na podstawie ustawy o stowarzyszeniach z d. 9. kwietnia 1873. Polega ono na zasadzie wzajemności — odpowiedzialność członków jest do podwójnego udziału ograniczoną — a kredyt osobisty jest najważniejszą podstawą tego stowarzyszenia.

Celem Towarzystwa jest dostarczenie Członkom swoim, *szczególnie trudniącym się rolnictwem*, potrzebnych im kapitałów obrotowych.

Na *księżeczki wkładkowe* wolno jest nietylko członkom, ale wszystkim osobom, niebędącym nawet Członkami Towarzystwa, oszczędności swoje

lokować. Wkłádki przynoszą stale z góry oznaczony procent, t. z. składany (obecnie 4%). Wkłádki wyższe nad złr. 10.000 w. a. przynoszą umówiony z Towarzystwem procent i mogą być tylko za umówionem z Towarzystwem wypowiedzeniem odebrane. Najniższa wkładka jest 1 złr. w. a.

Rachunek bieżący

otworzonym być może tylko dla Członków Towarzystwa na podstawie w zastaw oddanych papierów wartościowych, lub także dla osób, nie będących Członkami Towarzystwa, na podstawie złożonej gotówki.

Jako zastaw przyjmowane być mogą tylko te papiery, które Bank Austro-Węgierski lombarduje, zaś zaliczki udzielane być mogą do 70% na niepupilarne, a do 75% kursowej wartości na pupilarne efekta, tudzież listy zastawne Królestwa polskiego, listy zastawne miasta Warszawy i listy likwidacyjne Królestwa polskiego.

Obecnie Towarzystwo płaci 4%, zaś pobiera 5%.



Józef Tillinger

introligator

we Lwowie, ulica Karola Ludwika I. 5.

poleca swoją

PRACOWNIĘ INTROLIGATORSKĄ,

w której wykonuje wszelkie roboty,

w zakres introligatorstwa wchodzące

po miernych cenach.



Główny skład

NASION i ROŚLIN

J. STACHIEWICZA

we Lwowie, pl. Maryacki II.

Odszczególniony na wystawach krajowych medalami państwowymi zasługi, za zdrowe, piękne okazy nasion poleca:

Całkiem świeżego zbioru: nasiona jarzyn, kwiatów, traw, roślin pastewnych, koniczyny krajowej i oryg. nalnej, lucerny francuskiej, nasiona leśne, krzewów itp.

Drzewa owocowe i do ozdoby parków,

Róże, Georginie, jakoteż wsze kie rozsady jarzyn i kwiatów.

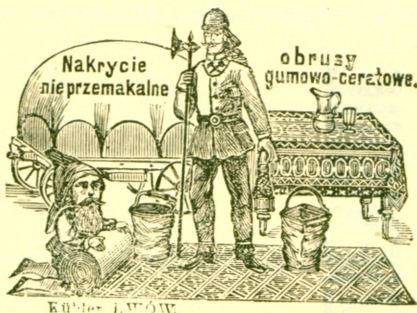
Od Września do końca Grudnia **Cebulki kwiatowe,** tj. Hyacenty, Tulipany, Narcyzy, Tacety, Jonskwile, Krokusy, Lilie itp.

W każdej porze roku **Bukiety i Gierlandy** ze świeżych sztucznych i zasuszonych kwiatów.

Cenniki rozszelają się na żądanie franco.

CERATY

na meble, stoły, wózki, podłogę i przed umywalnie.



CHODNIKI
gumowe, cerätowe i kor-
kowe.

Nieprzemakalne płachty i płótna żaglowe

poleca

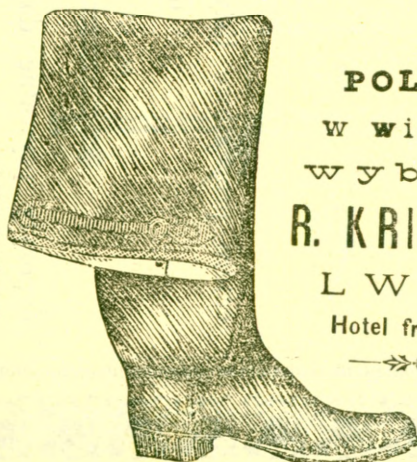
magazyn wyrobów gumowych

R. KRIMMERA

Lwów, Hotel Francuski.

BUTY SUKIENNE

popielate

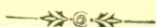


POLECA
w wielkim
wyborze

R. KRIMMER

L W Ó W

Hotel francuski.



biale

G A L I C Y J S K I E

TOWARZYSTWO KREDYTOWE ZIEMSKIE

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.



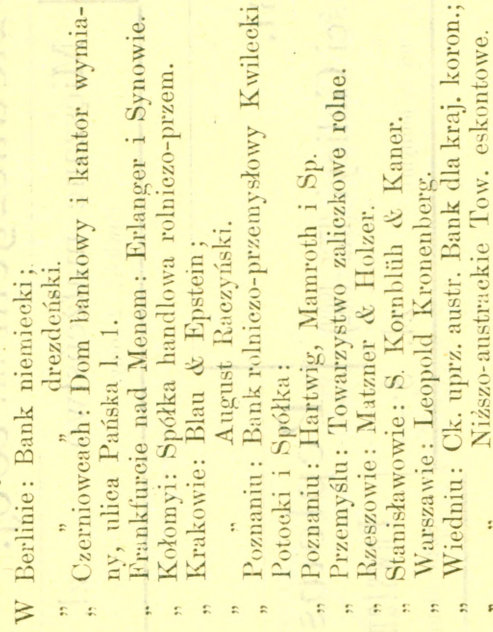
W y d a j e :

cztero procentowe listy zastawne z okresem 56-letnim; oraz kupuje i sprzedaje takowe po kursie dziennym.

Nadto przyjmuje

depozyty prywatne do przechowywania za opłatą miesięczną 5 centów od 1000 złr.

Na rachunek Towarzystwa wypłacają wylosowane listy zastawne i zapadłe kupony następujące domy bankowe:



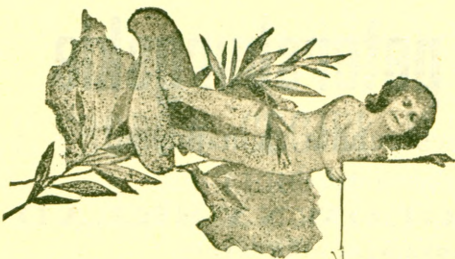
W Berlinie: Bank niemiecki;
drezdeński.
" Czerniowcach: Dom bankowy i kantor wymienny, ulica Pańska 1. l.
" Frankfurcie nad Menem: Erlanger i Synowie.
" Kołomyi: Spółka handlowa rolniczo-przem.
" Krakowie: Blan & Epstein;
" August Raczyński.
" Poznaniu: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki Potocki i Spółka;
" Poznaniu: Hartwig, Mamroth i Sp.
" Przemysłu: Towarzystwo zaliczkowe rolne.
" Rzeszowie: Matzner & Holzer.
" Stanisławowie: S. Kornblith & Kaner.
" Warszawie: Leopold Kronenberg.
" Wiedniu: Ck. uprz. austr. Bank dla kraj. koron.;
" Niższo-austrackie Tow. eskontowe.

Niektóre Wydawnictwa

księgarni

Jakubowskiego & Zaburowicza

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 1.



Beza Wł.

Miscellanea

zł. 1.80

Szkieł, typy i obrazki.

Caro Dr. Leopold

Dzieduszcyki hr. Wój.

Kwetyja żydowska

W świetle etyki 40 ct.

W Paryżu

Powieść. 3 tomy.

zł. 2.20

tum. Bolesław Lewicki.

Wydanie drugie.

Dzieduszcyki hr. Wój.

Mieszane małżeństwo

zł. 1.50

Powieść. 2 tomy.

Peplowski.

Peplowski.

Z przeszłości Galicyi (1772-1862)

Wydanie drugie. (2 tomy w jednym).

zł. 3.—

Powstanie Kościuszkowskie

Szkieł historyczny.

zł. 1.30

Andy. Poezye tom 80 ct.



Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kalosze petersburskie

uznane powszechnie za najlepsze

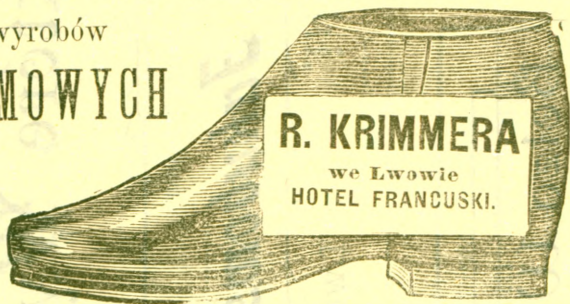
poleca najtaniej

JEDYNY GŁÓWNY SKŁAD

w specjalnym magazynie

wyrobów

GUMOWYCH



Buty gumowe

męskie i



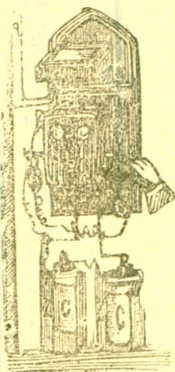
damskie

poleca

główny skład kałoszy rosyjskich

RUDOLFA KRIMMERA

Lwów, Hotel Francuski.



ZAKŁAD

elektrotechniczno-

mechaniczny

pędzony

MOTOREM

gazowym

WE LWOWIE

ul. Sykstuska l. 23.

EDWARDA GOTTLIEBA

dostawcy c. k. kolei państwowej

nagrodzony medalem srebrnym

poleca: telefony, mikrofony, gromochroby, dzwonki elektryczne, kurki elektryczne do zapalania gazu itp. Urządza ze znajomością rzeczy według najnowsz. wiadomości elektrotechniki.

ZAŁOŻONA W ROKU 1867.

Pierwsza Spółka WYROBÓW CEGIEŁ MASZYNOWYCH NA STIELERÓWCE WE LWOWIE

na wystawie krajowej we Lwowie roku 1877 premiuwana
dyplomem honorowym.

Pierwsza Spółka wyrobów Cegieł maszynowych na Stie-
lerówce wyrabia cegły maszynowe wszystkich gatunków, piece kaflowe
i inne towary gliniane z materiału należycie przygotowanego z opoki
i gliny, w stosunku 1:2, i uznanego za najlepszy przez wiedeńskie
muzeum technologiczne. Produkuje corocznie cegieł od 3 do 6 mil-
lionów, a wszystkie największe budynki we Lwowie, jako to: gmach
Namiesnictwa, pałac Wydziału krajowego, szkoły gimnazyalne, se-
minaryum ruskie i t. d. budowane są tylko tą cegłą.

Przedewszystkiem poleca się:

I. Cegły

a) maszynowe zwykłe, b) ręczne maszynowe. c) maszynowe z gliny
i opoki i z samej gliny (czerwone), d) zendrówki, e) posadzkowe,
f) klinowe (do sklepień), g) gzymsowe w rozmaitych modelach, h)
drenówki o różnych średnicach, i) puste (t. z. dęte), k) studzienne.

II. Kafle

piece, kuchnie i kominki kaflowe w rozmaitych wzorach i kolorach,
jak: białe, wiśniowe, zielone i t. d.

III. Wyroby z gliny

wazony na kwiaty, mednice, dzbany, figurki, tafle do ozdoby ścian itp.

IV. Tafle

posadzkowe gładkie i deseniowe, kroksztyny, konsole, ścieki pod
rynny i inne przedmioty, służące do ozdoby większych budowli.

Objąwszy po śmierci JWgo Zygm. br. Romaszkana firmę:

„Pierwsza Spółka wyrobów cegieł maszynowych na Stielerówce“

w wyłączną własność i posiadanie, wprowadziliśmy natychmiast do wyrobu
materiału na cegły i pieców do wypalania, oraz do kaflarni wszelkie ulepszenia
i adaptacje, jakie wskazuje ostatni postęp na polu geologii, technologii, budo-
wnictwa i inżynierii. Zaprowadziliśmy nadto wyrób cegieł klinowych i gzym-
sowych, co umożliwia ogromne oszczędności na pracy i materiale przy budo-
wie. Do kaflarni sprowadziliśmy najnowsze modele zagraniczne, oraz ułoży-
liśmy się z rysownikami, wykonującymi na żądanie oryginalne modele we
wszystkich stylach.

Dokonawszy tych wszystkich rekonstrukcyj, prowadzimy odtąd „Pierwsza
Spółkę wyrobów cegieł maszynowych na Stielerówce“ pod własnym zarządem
i jesteśmy w stanie wszelkim zamówieniom odpowiedzieć punktualnie i
z wszelką gwarancją.

Z poważaniem

„Pierwsza Spółka wyrobów cegieł maszynowych na Stielerówce“

Zandler i Rudnicki.

DOMINIKA LEOPOLDA SPADKOBIERCÓW

PIERWSZY KRAJOWY I NAJSTARSZY

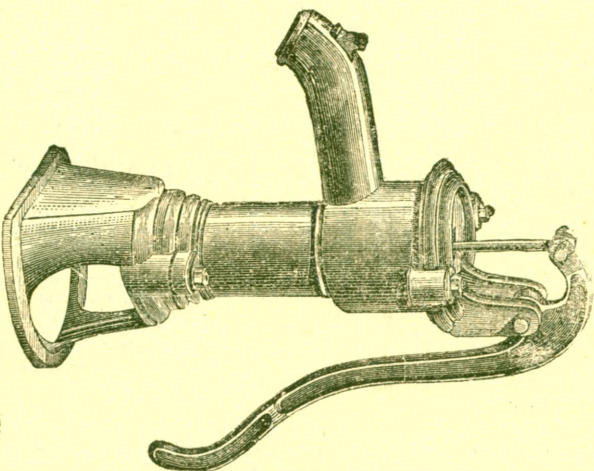
ZAKŁAD STUJNIAŃSKI

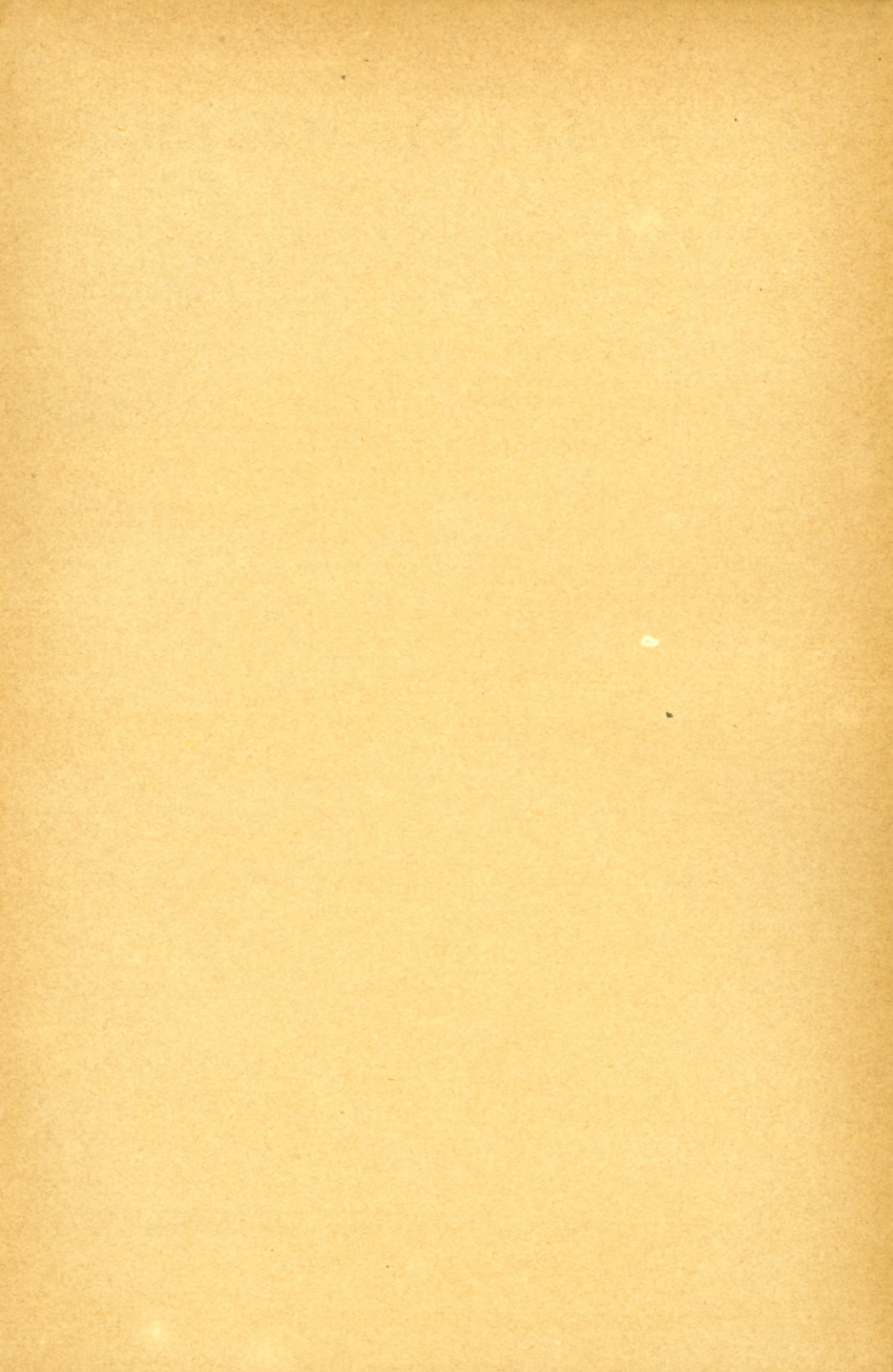
dla budowy studziń wierconych, kopanych i wodociągów, wyrób kutych pomp żelaznych i warsztat reparacyjny, podejmuje się nadal wszelkich robót w zakresie studniarstwa wchodzące, uskutecznione przez fachowego kierownika firmy od 35 lat zaszczytnie znanej, poleca nadal P. T. obywatelom, inżynierom i budowniczym rzetelnie i wzorowo wykonane roboty w najkrótszym czasie i po najumiarkowańszych cenach ku ogólnemu zadowoleniu.

Leopolda Dominika Spadkobierców

STUJNIAŃSTWO

Lwów, ulica Kościopalna 1. I.





Księgarnia i skład nut

GUBRYNOWICZA i SCHMIDTA

we Lwowie, przy placu Katedralnym poleca wydawnictwa własne i na składzie będące

DZIEŁA ADAMA MICKIEWICZA

ułożone w chronologicznym porządku podług wskazówek Dra. A. MAŁECKIEGO

Geny 4 tomów zbroszowanych zlr. 4-60, w oprawie ze złotymi wyciskami zlr. 6-60
Kraśnińskiego Zygmunta pisma, 4 tomy z przedmową Stanisława hr. Tarnowskiego, zlr. 2 60, w oprawie w płótno z wyciskiem zlr. 3-40.

BIBLIOTEKA POLSKA

każdy tom broszuowany zlr. 1-80, w oprawie zlr. 2-30.

Dotychczas wyszły tomy zawierają dzieła: **Elego (Asnyka)** — **Romanowskiego** — **Kraśnińskiego** — **Zaleskiego** — **Mickiewicza** — **Słowackiego** — **Kraszewskiego** — **Kitowicza** — **Niemcewicza** — **Wybickiego** — **Małeckiego**.

Teofila Lenartowicza pośmiertne poezye

2 tomy wydane pod redakcją Dr. W. Bruchnalskiego.

Nowsze wydawnictwa własne:

Patziąg G. C. Rachunkowość gospodarska w skróceniu in 8-vo, str. 58, 60 ct.

Praktyczny rzadca ekonomiczny. Podręcznik dla właścicieli dóbr, dzierżawców, rządów i gospodarskich zakładów naukowych. Drugie wyd. do potrzeb kraj. opracował A. Świeżawski, kierownik szkoły rolniczej w Jagielnicy. 2 tomy. Lwów, 1891. 8-vo zlr. 4-60.

Trześć: Rolnictwo. Chów bydła. Gospodarstwo stawowe. Zarybianie stawów. Nauka robót gospod. Rachunkowość gospod. Budownictwo.

Barański A. dr. **Chów koni.** Ogólny wykład hodowli zwierząt gospodarskich z 21 ryc. najcenniejszych ras koni kraj. przez J. Kossaka (VIII. 360 str.) 8-vo. zlr. 6-80.

Strzelecki H. **Gospodarstwo lasowe. Cięcie lasu.** Wydanie drugie popraw. i uzupełnione z portretem autora. — Lwów, 1889. str. 8-vo zlr. 2.80.

Przewodnik dla leśniczych. Zbiór wiadomości z gospodarstwa lasów. i nauk pomocniczych dla właścicieli lasów i pościągających się zawodowi leśnemu. 2 tomy. Wyd. II. pomnoz. 1886. 8-vo. zlr. 6-40.

I. Meteorologia. Klimatologia. Botanika. Zoologia leśna. Arytmetyka Geometrya. Z rycinami i 10 tablicami owadów (VIII. i 270 str.)

II. Gospod. lasowe. Zryc. i 7 tabl. XIII i 367 str.

Sabowski W. **Wzjerowy sekretarz** obejmujący przeszło 300 sposobów pisania listów, w różnych okoliczn. życia: W sprawach famil. i handl. wzrów na kwity, kontrakta, weksle i umowy prawne, listów dziękczynnych, proszących etc.; prośb i podań urzędowych; listów z powinnow., przedślubnych itp., ze wstępem prawideł dla piszących listy. Wydanie drugie 1891 371 str. 8-vo w karton oprawione zlr. 2-50.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“

kwartalnie we Lwowie . . . zlr. 3-40
„ z przesyłką pocztową . . . 4-—

„BLUSZCZ“

Czasopismo ilustrowane tygodniowe
kwartalnie we Lwowie . . . zlr. 3-—
„ z przesyłką pocztową . . . 3-80

Tanie wydania NUT na fortepian, do śpiewu i na wszelkie instrumenta, edycyi Petersa Breitkopfa, Litofa.

Największa w kraju

CZYTELNIA i WYPOŻYCZALNIA NUT
polska, francuska, niemiecka i angielska. na fortepian, inne instrumenta i do śpiewu

przedtem **KAROLA WILDA**, przeniesiona obecnie do lokalu przy placu Katedralnym poleca największy dobór dzieł najlepszych i najnowszych.

Warunki abonamentu bardzo przystępne.

Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie, czasopisma krajowe i zagraniczne.

Obszerniejsze katalogi rozsyła się na żądanie bezpłatnie.

BIBLIOTEKA KORNICKA

Cz

21520

4

1895